

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej

Michał Adam Heintze

ROZPRAWA DOKTORSKA

Quaestiones Sarbievianae Selectae

Krytyka tekstu – Interpretacja – Recepcja

Praca naukowa

napisana pod kierunkiem

prof. dr. hab. Piotra Urbańskiego

i dr hab. Agnieszki Borysowskiej

Poznań 2025

WSTĘP	6
--------------------	----------

CZEŚĆ I. SARBIEWSKI W OCZACH INNYCH.....8

1 Różne oblicza recepcji	9
1.1 Wypisy.....	9
1.1.1 <i>Controversiae caesarum</i> [...]	9
1.1.2 <i>Wykłady retoryki</i>	13
1.1.3 <i>Dictiones rariores</i> [...].....	13
1.1.4 Wypis z <i>Liber Epigrammatum</i>	17
1.2 Przykłady.....	20
1.2.1 <i>Exempla w Ars poetica</i>	20
1.2.2 <i>Opuscula</i> w wyborze mów Cyncerona	23
1.3 Wiersz jako inskrypcja – przekład intersemiotyczny	28
1.3.1 Nagrobek Thomasa Ramma (1564–1631).....	28
1.3.2 Ryciny Pietera Claesza Soutmana (ok. 1580–1657).....	33
1.3.2.1 <i>Erichtonios znaleziony przez córki Kekropsa</i>	34
1.3.2.2 <i>Pojmanie w ogrodzie</i>	37
1.3.2.3 <i>Oplakiwanie</i>	39
1.3.2.4 <i>Turecki książe na koniu ze służbą</i>	42
2 Parodia sarbiewiańska	47
2.1 Gideon Ashwell (1618–1657)	48
2.2 Girolamo Bardi (1603–1667).....	50
2.3 Zofia Anna Korbiniana (flor. 1660).....	54
2.4 Christoph Wolff (flor. 1661).....	59
3 Chwalcy i krytyk Sarbiewskiego	65
3.1 Pochwały różnych pisarzy.....	66
3.1.1 Pisarze jezuiccy.....	67
3.1.2 Hugo Grocjusz (1583–1645).....	69
3.1.3 Ole Borch (1626–1690)	70
3.1.4 Daniel Georg Morhof (1639–1691).....	72
3.1.5 Johann Friedrich Crammer (1664–1715).....	73
3.1.6 Vicesimus Knox (1752–1821)	74
3.2 Krytyk – Angelo Maria Durini (1725–1796)	76
3.3 Apologeci Sarbiewskiego.....	83
3.3.1 Michał Hieronim Juszyński (1760–1830).....	83
3.3.2 Franciszek Antoni Woelke (1788–1862).....	85
3.3.3 Maksymilian Kolanowski (1815–1844)	87
3.3.4 Edward Andrasz SP (1784–1837)	89

CZEŚĆ II. KRYTYKA – EDYCJE LIRYKÓW.....92

1 Lista wydań <i>Liryków</i>	93
---	-----------

2	Problemy edycji	98
2.1	Kolońska <i>editio princeps</i> – warianty	102
2.2	Wydanie tytułowe (1625/1627)	103
2.3	Elzewir z roku 1631	107
2.4	Winieta wydania mediolańskiego (1645)	108
2.5	Przekład pieśni Sarbiewskiego z roku 1647	110
2.6	Trzy wydania z Dijon (1645; 1647; 1647)	111
2.7	Wydania wrocławskie z lat 1660 i 1669	114
2.8	<i>Lyricorum libri III</i> z Kalisza (1681)	116
2.9	Edycja kolońska z roku 1682 i wcześniejsze	117
2.10	<i>IV Odae</i> z Lipska (1683)	120
2.11	Dwie edycje z roku 1737	121
2.12	Edycja wileńska z roku 1749	124
2.13	Warianty wydania wileńskiego z roku 1757	125
2.14	Przedruk wydania kolońskiego (1781)	126
2.15	Tłumaczenie na niemiecki Antona Josepha Rathsmanna (1764–1812)	128
2.16	Edycja starowiejska	129
2.16.1	Dar dla papieża (1891)	129
2.16.2	Problemy edycji starowiejskiej (1892)	130
2.16.2.1	Ody Gilberta Jonina	130
2.16.2.2	<i>Hymni in honorem sancti Andraeae Apostoli</i>	133
2.16.2.3	Księga (pośmiertnych) epigramatów	140
2.16.3	Wydanie drugie z roku 1911	150
3	Problemy krytyczne	151
3.1	Lyr. III 5, 28: „patrii [...] Hallae”	151
3.2	Lyr. II 25, 24: „unica”, „unicae”	155
3.3	Lyr. III 32, 11: „modestae”, „molestae”, „protervae”	156
3.4	Lyr. II 22, 20: „domos”, „domus”	158
3.5	Lyr. IV 35, 6: „praeterabit”, „praeteribit”, „praeteribit”	159
3.6	O różnych tytułach tego samego wiersza	161
3.7	Tytuły ód	166
4	Niezrealizowane plany wydawnicze	170
4.1	Johann Michael von der Ketten OSsS (1649–1726)	171
4.2	Faustyn Grodzicki SJ (1710–po 1773)	185
4.3	Lebrecht Gotthelf Langbein (1727–1792)	186
4.4	Andrzej Stanisław Załuski (1695–1758)	190
4.5	Johannes Aloysius Martyni-Laguna (1755–1824)	192
5	Tabela	195
CZĘŚĆ III. KRYTYKA I INTERPRETACJA – ZBIORY WIERSZY 200		
1	Ody pośmiertne	203
2	Zbiory wierszy wspomniane w literaturze, ale bez znanych egzemplarzy	217

2.1	<i>De Divino Amore epigrammata</i>	217
2.2	<i>Quattuor Leucae Virginis Matris</i>	220
3	Zbiory rzymskie	225
3.1	Wiersze ze zbiorów rzymskich w pierwszej edycji <i>Liryków</i>	227
3.2	Pobyt w Rzymie	229
3.2.1	Wśród jezuickich profesorów	229
3.2.2	Kontakty literackie.....	233
3.2.2.1	Oddone Conti SJ (1598–1677).....	233
3.2.2.2	Abraham Bzowski OP (1567–1637).....	235
3.2.2.3	Levinus Hiel (flor. XVII wiek)	238
3.2.2.4	Ottavio Tronsarelli (ok. 1586–1646).....	240
3.2.3	Wojna o Valtellinę.....	240
3.2.4	W jezuickich instytucjach	244
3.2.4.1	Collegium Germanicum.....	246
3.2.4.2	Promocje w Collegium Romanum.....	250
3.2.4.3	Le odi latine per laurea / per musica	254
3.2.4.4	Jeszcze raz o wierszach Gilberta Jonina	258
3.3	Le odi latine per laurea Macieja Kazimierza Sarbiewskiego	262
3.3.1	<i>Trophaeum</i>	262
3.3.1.1	Kontekst: <i>Ianus Quadrifrons Poeticus</i> Ottavia Tronsarellego (ok. 1586–1646) 272	
3.3.1.2	Kontekst: Rycina Claude’a Mellana (1598–1688).....	280
3.3.1.3	Kontekst: <i>Hercules Germanicus</i>	285
3.3.2	<i>Ludovisianus dithyrambus</i>	289
3.4	<i>Porticus Honoris</i>	296
3.4.1	<i>Avvisi di Roma</i> Bernardina Tadina	297
3.4.2	Koncept: Świątynia Honoru i Cnoty.....	299
3.4.3	Lyr. III 15	303
3.5	<i>Lyricorum liber alter</i>	314
3.6	Zbiór wierszy (nie)znanych – <i>Lyricorum liber unicus</i> i <i>Classica</i>	322
3.6.1	<i>Annales Ecclesiastici</i>	323
3.6.1.1	Tom XVI: Wiersz dedykacyjny	324
3.6.1.2	Tom XVIII: nieznany zbiór wierszy	329
3.7	Chronologia wydarzeń podczas pobytu Sarbiewskiego w Rzymie	335
	ZAKOŃCZENIE	336
	SPIS ILUSTRACJI	339
	BIBLIOGRAFIA	340
1	Rękopisy	340
2	Źródła wydane	343

3	Opracowania	344
4	Stare druki.....	356
5	Encyklopedie	370
5.1	Słowniki biograficzne	370
5.2	Słowniki tematyczne	370
6	Słowniki językowe.....	372
7	Katalogi biblioteczne, inwentarze	373
7.1	Katalogi dzieł sztuki.....	374
7.2	Bibliografie.....	374
8	Tłumaczenia	376
9	Wydania.....	378
10	Zapowiedzi wydawnicze	380

Wstęp

Neolatynistyka, studia nad piśmiennictwem w języku łacińskim okresu nowożytnego, określane są niekiedy jako zaginiony kontynent literatury europejskiej. Pomimo zainteresowania, jakie wzbudziła u badaczy w ostatnich pięćdziesięciu latach, cały czas brakuje podstawowej syntezy poszczególnych faz jej rozwoju i gatunków. W wielu opracowaniach poświęconych historii literatury neołacińskiej liryka jest analizowana jedynie pod kątem renesansu. Milczeniem pomija się późniejsze pokolenia poetów neołacińskich.

W podobny sposób traktowana jest literatura włoska wieku XVII. Przy porównaniu z osiągnięciami wcześniejszych epok bywa niekiedy deprecjonowana przez badaczy¹. Zapomina się przy tym o koegzystencji i wzajemnym współoddziaływaniu łaciny i języków nowożytnych. Piśmiennictwo neołacińskie odnosiło wówczas sukces w wymiarze międzynarodowym. Dziś dzieła i nazwiska łacińskich twórców pozostają zapomniane. Większym szczęściem ze względu na wyjątkowość dokonań i pamięć wśród rodaków Fortuna obdarzyła Macieja Kazimierza Sarbiewskiego. Jego liryczne *oeuvre* było jednym z szczytowych osiągnięć klasycyzmu neołacińskiego.

Sarbiewski należy nie tylko do największych poetów neołacińskich Rzeczypospolitej, ale całej Europy. Jego twórczość, na którą duży wpływ wywarł pobyt w Rzymie, została tam przychylnie przyjęta i doceniona. Wielokrotnie wydawane *Liryki* świadczą o dużej popularności Sarbiewskiego w XVII i XVIII wieku. Ceniono go zwłaszcza za doskonałe opanowanie formy klasycznej. Jego wiersze studiowano, przerabiano i wykorzystywano jako źródło lirycznej inwencji.

Celem niniejszej pracy było zebranie materiałów, które mogłyby posłużyć przyszłej edycji krytycznej wierszy Sarbiewskiego. Materiałem badanym w pracy w sposób

¹ J. Heistein, *Historia literatury włoskiej: zarys*, Wrocław 1987, s. 115: „Wiek XVII i XVIII nie stanowią w historii literatury włoskiej okresu szczytowych osiągnięć; wielu historyków uważa, że od śmierci Tassa do połowy XVIII w. nastąpił wyraźny upadek literatury. Nie da się zaprzeczyć, że w porównaniu z renesansem literatura w tym czasie istotnie obniżyła swe loty”.

szczególony jest twórczość liryczna poety, której sedno stanowią *Lyricorum libri quatuor*. Od pierwszego wydania *Liryków* w roku 2025 upływa 400 lat.

Praca ma układ trzyczęściowy. Pierwsza część poświęcona jest temu, jak odbierano twórczość Sarbiewskiego w wieku XVII i XVIII. Przykładów oddziaływania szukano w różnych obszarach. Kluczowym zagadnieniem był wpływ Sarbiewskiego na poetów *minorum gentium*. Istotnym pytaniem badawczym było to, jak oceniano Sarbiewskiego, zwłaszcza w XVII i XVIII wieku, kiedy literatura nowołacińska wciąż cieszyła się dużym zainteresowaniem. Zebrane przeze mnie przykłady recepcji pochodzą z zasobów dostępnych dziś w Internecie. Możliwość przeszukiwania starych druków pozwala odnaleźć inspiracje sarbiewiańskie w nieraz bardzo odległych miejscach. Wynikającym z powyższego pytaniem jest to, jak Sarbiewski z poety nowołacińskiego został poetą narodowym. Zmierzch literatury nowołacińskiej nie przesądził o tym, że o nim zapomniano. W zmienionej rzeczywistości, czasów zaborów, Sarbiewski stał się poetą czasów największej potęgi przedrozbiorowej Polski.

Część druga poświęcona jest krytyce różnych wydań *Liryków*. Nie ma na świecie biblioteki, która mogłaby się poszczycić posiadaniem wszystkich wydań Sarbiewskiego. Dzięki dostępnym dziś bibliotekom cyfrowym możliwe stało się zajrzenie do nieraz rzadkich wydań i zweryfikowanie różnych poglądów.

Część trzecia dotyczy różnych zbiorów w twórczości lirycznej Sarbiewskiego. Szczegółnej uwadze zostały poddane te z okresu rzymskiego.

Praca nie rości sobie prawa do monograficznego ujęcia życia i twórczości Sarbiewskiego. Jest ona raczej zbiorem szczegółowych studiów, które starano się usystematyzować w obrębie trzech tematów: krytyki, recepcji i interpretacji. Największy nacisk położono jednak na aspekt krytyczny.

Część I. Sarbiewski w oczach innych

W tej części zostaną zaprezentowane różne przykłady recepcji Sarbiewskiego. Wszystkie omawiane tu przypadki pochodzą z wieku XVII i XVIII. Celem zawężenia źródeł była próba odpowiedzi na pytanie, za co szczególnie ceniono twórczość Sarbiewskiego. Możliwość przeszukiwania różnych starodruków dostępnych w zasobach cyfrowych pozwoliła znaleźć odniesienia u autorów, którzy nie zawsze jawnie nawiązywali do wierszy poety. Cytowane lub przetwarzane przez nich utwory są najstarszymi dowodami zainteresowania poezją Sarbiewskiego. Dostarczają również informacji na temat, jakie utwory cieszyły się największym zainteresowaniem.

Na popularność wierszy poety niewątpliwie wpłynęła ich wartość użytkowa. Chętnie wykorzystywano wersy lub strofy Sarbiewskiego w twórczości okolicznościowej. Każdy z zebranych przykładów stanowi przypadek jednostkowy. Jest to historia osobistych zainteresowań ich twórców.

Nasze rozważania rozpoczniemy od wypisów rękopiśmiennych. Ich autorzy na własny użytek przepisywali wybrane frazy, wersy, strofy z *Liryków*. Innym, równie rzadkim przypadkiem jest recepcja w sztukach plastycznych. Następnie szczegółowo przyjrzymy się czterem wierszom okazjonalnych poetów z XVII wieku, pozostających pod wpływem Sarbiewskiego. Ostatni rozdział tej części poświęcony jest świadectwom pochwał i krytyki wierszy Sarbiewskiego przez ludzi pióra.

1 Różne oblicza recepcji

1.1 Wypisy

W tym rozdziale zostaną przedstawione przykłady cytowania wierszy Sarbiewskiego. Szczególną rolę odgrywają tu wypisy (zbiory cytatów).

W przypadku poezji Sarbiewskiego dysponujemy kilkoma rękopiśmiennymi wypisami. Uważnej lekturze często towarzyszy robienie notatek. Ich specyficznym rodzajem są wypisy. Służą one abstrahowaniu tego, co dla czytelnika wydało się interesujące albo użyteczne. Z drugiej strony ich zapis zdradza, co szczególnie ciekawiło w czytanych tekstach.

W poniższym rozdziale zostaną omówione cztery różne przypadki. Ich autorzy pochodzą z wieku XVII. Pierwszą omówioną osobą będzie Jakub Michałowski (1612–1663), lubelski szlachcic i bibliofil, następnie Tomasz Dore SJ (1621–1700), wykładowca jezuicki, a na końcu Johann Joseph Melchior Hieber (1671–1731), bawarski augustianin i kaznodzieja. Ostatni przypadek, anonimowy, pochodzi z Hiszpanii. Autorzy wypisów jako przedstawiciele różnych środowisk (szkolnego, szlacheckiego i zakonnego) dostarczają przykładów na to, jak różne było podejście do wierszy Sarbiewskiego.

1.1.1 *Controversiae causarum* [...]

Controversiae causarum selectiorum iuris były popularnym poradnikiem prawniczym w pierwszej połowie XVII wieku na terenie Rzeczypospolitej, który krążył w licznych odpisach¹. Ich autorem był Adam Żydowski (ok. 1580–1653), lubelski adwokat, patron Trybunału Koronnego w Lublinie². O popularności jego opracowania zadecydował użytkowy charakter

¹ Istnieje kilka odpisów: w Bibliotece Jagiellońskiej, sygn. 8074 III, w Bibliotece Narodowej trzy egzemplarze, sygn.: Rps 6624 III, Rps 6626 III, Rps 9115 II, także w Bibliotece Naukowej PAU i PAN, sygn. PAU rKps 1259 (druga sygn. PAU Mf 144 cz.1–3).

² M. Mikołajczyk, *Adama Żydowskiego uwagi o właściwości sądów duchownych i świeckich w sprawach o czary*, „Miscellanea Historico-iuridica” 2015, t. 14, zeszyt 2, s. 129.

pracy. Zawierała ona konkretne przypadki spraw sądowych, dla których autor podawał argumenty za i przeciw³.

Jeden z odpisów, znajdujący się obecnie w Bibliotece Narodowej w Warszawie, zawiera ponadto różne wypisy z lektur przepisującego⁴. Znalazły się tam przepisy lekarskie, aforyzmy i cytaty z wierszy Sarbiewskiego⁵. Właścicielem tego egzemplarza był Jakub Michałowski (1612–1663)⁶, szlachcic z Lubelszczyzny, znany dziś głównie dzięki jego zainteresowaniom bibliofilskim⁷. W swojej siedzibie rodowej w Słupi zgromadził duży księgozbiór. Korzystał z niego jego bliski sąsiad Wespazjan Kochanowski (1633–1700). Ważnym wydarzeniem w jego życiu był ślub z Urszulą Kazanowską, córką Bartłomieja (zm. po 1642), w roku 1632. Od tego czasu, dzięki wpływowemu teściowi, związał się z dworem królewskim. Wiernym stronnikiem Wazów pozostał nawet w okresie potopu szwedzkiego⁸. Pod koniec życia pełnił godność kasztelana bieckiego.

Rękopis niewątpliwie pochodzi z pierwszej połowy XVII wieku. Jego dokładny czas powstania trudno jednak jednoznacznie określić. Najprawdopodobniej Michałowski po raz pierwszy z Sarbiewskim i jego twórczością zetknął się na dworze królewskim. Poeta bowiem od roku 1635 aż do śmierci pełnił posługę kaznodziei Władysława IV Wazy.

³ Tamże, s. 129: „Jednak jego główne dzieło prawnicze, zatytułowane (w zależności od kopii) *Controversiae caussarum selectiorum iuris* albo *Opera in iure* (...) krążyło jedynie w postaci rękopisów. Lubelski adwokat stworzył popularne – jak się wydaje – opracowanie, napisane jednak w specyficzny sposób. Stanowi ono zbiór kazusów, konkretnych sporów prawnych, na które jednak autor spogląda oczami obu stron procesowych. Mamy zatem do czynienia niemal wyłącznie z owymi tytułowymi kontrowersjami, często zbiorami argumentów pro i contra, argumentów, do których mogli sięgać w podobnych przypadkach zarówno powodowie, jak i pozwani (a przede wszystkim adwokaci)”.

⁴ Warszawa, Biblioteka Narodowa, *Controversiae caussarum* (sic!) *selectiorum iuris*, sygn. Rps 6624.

⁵ *Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej: Rekopisy 6601–7000 zbiory Morstinów, Radziwiłłów, Potockich i inne rękopisy XVI–XVIII w.*, red. K. Muszyńska, Warszawa 1969, t. 7, s. 40: „Zapiski brulionowe. W tekst prawniczy wplecione także inne materiały jak przepisy lekarskie, aforyzmy itd. M.in. na k. 174v–175 wypisy z wierszy Sarbiewskiego, a na k. 202v i następnym wypisy z dzieła Christiana Moldenariusza *Exercitationes physiognomices* (1616)”.

⁶ Błędnie autora rękopisu zidentyfikował J. Warszawski, „Dramat rzymski” *Macieja Kazimierza Sarbiewskiego* (1622–1625). *Studium literacko-biograficzne*, Rzym 1984, s. 340: „[...] bezpośrednio po ukazaniu się nowego wydania jego *Liryk* przepisywano sobie, co celniejsze z niego zwroty czy ody, jak to uczynił Adam Żydowski po ukazaniu się *Lyriconum libri IV* w 1632 r. w Antwerpii [...]”.

⁷ O autorstwie rękopisu świadczy następujący wpis, zob. Rps 6624, k. 15: „Sum Jacobi a Michalow Michalowski castellani Bieccensis m[anu] p[ropria]” (Zostałem [napisany] ręką należącą do Jakuba z Michałowa Michałowskiego, kasztelana bieckiego).

⁸ A. Przyboś, *Michałowski Jakub z Michałowa h. Jasiończyk*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Kraków 1975, t. 20, s. 652–654.

Kopista, co sam zaznaczył, korzystał z wydania antwerpskiego *Liryków* z roku 1632⁹. Na trzech stronach (k. 174v.–175v.) wypisał frazy i strofy z czterech ksiąg *Liryków* i z *Księgi Epigramatów*. Wykorzystał każdy skrawek papieru. Z tego powodu ogólny wygląd zapisków wydaje się nieco chaotyczny. Cytaty, chociaż nieponumerowane oraz bez oznaczenia źródeł, pojawiają się jednak zgodnie z kolejnością utworów. Wypisywał nie całe strofy, a poszczególne zdania. W całości przytoczył jedynie dwa wiersze: Lyr. IV 5 i Epigram. 1. Pierwszy utwór jest tłumaczeniem na łacinę *Pieśni o spustoszeniu Podola* (Pieśń II 5) Jana Kochanowskiego (1530–1584), drugi, dedykowany dla Tarquinia Galluzziego SJ (1573–1649), jest pierwszym wierszem *Epigrammatum liber*.

Zapiski mają charakter prywatnych wypisów z lektury Michałowskiego. Przepisując podchodził z namysłem do czytanego tekstu. Niektóre wersy podkreślił. Wielokrotnie stosował skrót „NB”, tj. „Nota bene” (zważ dobrze). Niemal wszystkie cytaty pochodzą z wierszy o tematyce refleksyjno-filozoficznej. Być może stanowiły one osobiste tematy do przemyśleń.

Poniżej przegląd wypisów Michałowskiego z wierszy Sarbiewskiego¹⁰. Porządek cytatów odpowiada kolejności wierszy w *Lirykach*. W przypadku, kiedy wypisy nie pokrywają się w całości z wersami, podaje się pierwsze i ostatnie słowa cytatu.

Karta 174v.:

Matthiae Casimiri Sarbievii e Soc[ietate] Iesu

Lyricorum libri IV Antverpiae, ex officina Plantiniana, MDCXXXII

„De saeculorum omnium iudicio securus est, qui probatus est Tuo¹¹.”

„Nutus ille Tuus, quem solliciti cum populis reges intuentur, spem nostram, secundum Deum, sustentat”¹².

- Lyr. I 2, 11–16,
- Lyr. I 4, 13–20,
- Lyr. I 6, 41,
- Lyr. I 6, 65–68: „nos [...] dedecus – opprobrium”,
- Lyr. I 7, 1–12: „ludimur – subit”,
- Lyr. I 7, 38,

⁹ Rps 6624, k. 174v.: „Matthiae Casimiri Sarbievii e Soc[ietatis] Jesu *Lyricorum libri IV* Antverpiae, ex officina Plantiniana MDCXXXII”.

¹⁰ Korzystałem z mikrofilmu PODAĆ NAZWĘ BIBLIOTEKI mf. 38737.

¹¹ Cytat z listu dedykacyjnego jezuitów antwerpskich do papieża Urbana, zob. *Lyricorum libri IV*, Antverpiae 1632, k. 2r.

¹² Zob. tamże, k. 3v.–4r.

- Lyr. I 9, 30–31: „hoc – feres”,
- Lyr. I 11, 48,
- Lyr. I 11, 54–55,
- Lyr. I 11, 60–66,
- Lyr. I 15,3–4: „infaustis – pacem”,
- Lyr. II 2, 18–20: „sibi – lunae”,
- Lyr. II 3, 11–12: „heu – passu”,
- Lyr. II 4, 1–4,
- Lyr. II 4, 13–16,
- Lyr. II 5, 56–57: „cum – regnum”,
- Lyr. II 6, 1–12,

Karta 175r.:

- Lyr. II 7, 1–8,
- Lyr. II 7 17–20,
- Lyr. II 8, 1–12: „rari – voto”,
- Lyr. III 4, 3: „vince Fortunam”,
- Lyr. III 6, 6: „heres ipse mei ...¹³”,
- Lyr. III 8, 1–3: „non – mora”,
- Lyr. III 16, 5: „mordaces curae”,
- Lyr. IV 4, 33–36,
- Lyr. IV 4, 65–72,
- Lyr. IV 4, 81–84: „spes – votis”,
- Lyr. IV 5, 1–48,

Karta 175v.:

- Lyr. IV 8, 29–32,
- Lyr. IV 10, 8: „mores – trahit”,
- Lyr. IV 11, 13–16,
- Lyr. IV 13, 11–12: „mala – silentio”,
- Lyr. IV 30, 8: „regina – morum”,
- Lyr. IV 30, 11–12: „longum – Fata”,
- Lyr. IV 31, 25–28,
- Epigram. 1, 1–8,
- Epigram 23, 8,
- Epigram 50, 1.

¹³ Pozostała część cytatu nieczytelna.

1.1.2 *Wykłady retoryki*

W roku 1652 zajęcia z retoryki dla ostatniej klasy poznańskiego kolegium jezuitów prowadził ojciec Tomasz Dore (1621–1700)¹⁴. Zachował się skrypt prowadzonego przez niego kursu¹⁵. W kodeksie zamieszczono obszerny spis sentencji (*Rhetorica sententiarum suppellex*), ułożonych w porządku alfabetycznym. Nazwiska autorów cytatów zamieszczono na marginesach. Liczne przykłady zaczerpnięto z pisarzy antycznych, głównie Seneki. Spośród twórców nowołacińskich pojawiają się Famiano Strada SJ (1572–1649), Joseph Justus Scaliger (1540–1609), a także Sarbiewski. Przytoczone przykłady mają charakter myśli filozoficznych.

Poniżej podano cytaty oraz karty rękopisu, na których się znajdują. W przypadku, kiedy cytat nie pokrywa się całkowicie z wersem, podano pierwsze i ostatnie słowa cytatu.

- 47r: Lyr. I 11, 62–63,
- 48r: zapis trudny do odczytania,
- 49v: Lyr. I 11, 53,
- 55v: Lyr. IV 3, 21–24,
- 56r: Lyr. IV 31, 25–28: „qui – mundo”,
- 57r: Lyr. III 4, 17–20, Lyr. IV 15, 9–10: „non – iugis”,
- 57v: Lyr. I 11, 49–52.

1.1.3 *Dictiones rariores* [...]¹⁶

Unikatowym przykładem recepcji wierszy Sarbiewskiego jest rękopis z wypisami z roku 1691.

¹⁴ Zob. Dore, Tomasz, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, red. L. Grzebień, Kraków 2004, s. 129. Według opisu katalogowego rękopis pochodzi z kolegium poznańskiego, w *Encyklopedii* z kolei podano, że Dore nauczał retoryki w kolegium kaliskim w latach 1652–1655.

¹⁵ Kórnik, Biblioteka Polskiej Akademii Nauk, rękopis o sygn. BK00616, k. 47r-61v.

¹⁶ Dzięki programowi Inicjatywa Doskonałości–Uczelnia Badawcza (projekt nr 80) w marcu 2023 roku odbyłem wyjazd naukowy do Bayerische Staatsbibliothek. Serdeczne podziękowania za merytoryczną pomoc, udostępnienie rękopisu i jego digitalizację składam na ręce pani dr Juliane Trede i pana mgra Sebastiana Brenningera z oddziału starodruków i rękopisów biblioteki. Rękopis jest dziś dostępny w postaci zdigitalizowanego mikrofilmu na stronie Münchner DigitalisierungsZentrum, Digitale Bibliothek: <https://www.digitale-sammlungen.de/view/bsb00148114?page=2> (dostęp: 1 marca 2024).

Informacje o nim znajdujemy we wstępie wydania starowiejskiego (1892)¹⁷. Wiadomość tę zaczerpnięto z katalogu rękopisów Bayerische Staatsbibliothek autorstwa Karla Halma (1809–1882)¹⁸. Istnienie tej pracy odnotował także w bibliografii Sommervogel¹⁹. Później wzmiankował ją jeszcze Józef Warszawski, jednakże jedynie okazjonalnie i bez pogłębionej refleksji²⁰. W formie ilustracji zamieścił on przedrukowaną kartę tytułową tego rękopisu w *Mickiewicz uczniem Sarbiewskiego*²¹. Poza tymi kilkoma odniesieniami rękopis pozostaje prawie w ogóle nieznan²².

Rękopis do dziś dnia znajduje się w Bayerische Staatsbibliothek w Monachium²³. W jej zbiorach znalazł się on w roku 1803 na skutek sekularyzacji dóbr kościelnych na terenie Bawarii. Wcześniej należał do biblioteki klasztoru Augustianów w Monachium. Ma format *in octavo*, liczy siedemdziesiąt pięć stron papierowych. Ze względu na brak skreśleń i przemyślaną strukturę można określić go mianem czystopisu. Oprawiony został w papier marmurkowy. Treść rękopisu (wymyki) poprzedza karta tytułowa. Nie ma stron niezapisanych. Pełny tytuł podany na karcie tytułowej brzmi następująco:

Dictiones rariores | ex | lyra | I[oannis] Casimiri Sarbievii | a me | Ioanne Iosepho Melchiore Hieber | collectae | anno 1691.

[Bardziej wyszukane wyrażenia z liry Jana Kazimierza Sarbiewskiego przeze mnie Johannesesa Josepha Melchiora Hiebera zebrane w roku 1691]

Więcej uwagi należy poświęcić początkowemu zwrotowi „*dictiones rariores*”. Użyty tu epitet „*rariores*” znaczy dosłownie „bardziej rzadki”. W kontekście tego, że mowa tu o wypisach z poezji, bardziej stosowane wydaje się znaczenie „bardziej wyszukany”.

¹⁷ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. LVI: „*Dictiones rariores ex Lyra Casimiri Sarbievii collectae a J[oanne] Jos[e]pho Melchiore Hieber an[no] 1691*. – 8°, pag[inae] 75. (Vide: *Catalogus manuscritorum latinorum Monachensium*, num[erus] 8587.)”.

¹⁸ K. Halm, *Catalogus codicum manu scriptorum Bibliothecae Regiae Monacensis*, Monachii 1874, t. 4, cz. 1, s. 42: „340, 8587 (Mon. Aug. 287) in 8°. a. 1691. 75 pagg. *Dictiones rariores ex Lyra J. Casimiri Sarbievii collectae a Jo. Jos. Melchiore Hieber*”.

¹⁹ C. Sommervogel, Al. De Backer, Au. De Backer, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, 1896, t. 7, s. 644: „*Dictiones rariores ex Lyra Casimiri Sarbievii collectae a J. Jos. Melchiore Hieber an[no] 1691*. In–8°, p[aginae] 75. – M[anu]S[criptus] (Catal[ogus] MSS. Latinor[um] Monacensium, n[umerus] 8587.)”.

²⁰ J. Warszawski, „*Dramat rzymski*” ..., dz. cyt., s. 340: „Jeżeli jeszcze w 50 lat po śmierci Sarbiewskiego odpisywano całymi partiami *Dictiones rariores ex Lyra Casimiri Sarbievii* [...]”.

²¹ Tenże, *Mickiewicz uczniem Sarbiewskiego*, Rzym 1964, s. 208, ilustracja 21, zob. także. s. 29 (bibliografia).

²² W odpowiedzi mailowej od dr Juliane Trede z 6 września 2021 roku otrzymałem następującą wiadomość: „die Handschrift noch kaum erforscht ist (kein neuer Katalog, keine Einträge in unserer Forschungsdokumentation)“.

²³ Monachium, Bayerische Staatsbibliothek, rękopis o sygn. Clm 8585.

Jego autorem był Johann Joseph Melchior (imię zakonne: Gelasius) Hieber OESA (1671–1731). Na podstawie informacji podanych na karcie tytułowej wiemy, że rękopis powstał w roku 1691. Hieber miał wówczas około dwudziestu lat. Z jego biogramu wiadomo, że po ukończeniu trzyletniej szkoły łacińskiej u augustianów w roku 1691 wstąpił do tego zgromadzenia²⁴. Brak imienia zakonnego na karcie tytułowej może wskazywać na to, że sporządził rękopis jeszcze przed wstąpieniem do zakonu. Po ukończeniu nowicjatu w Monachium, w latach 1692–1695, studiował na uniwersytecie w Ingolstadt. Później został kaznodzieją, literatem i wydawcą. Zalicza się go do przedstawicieli wczesnej fazy oświecenia w południowych Niemczech. Wraz z dwoma innymi augustianami redagował czasopismo naukowe „Parnassus boicus” (1722–1740).

Klasztor i szkoła augustianów znajdowała się niemal w samym centrum Monachium, nieopodal katedry, *Frauenkirche*, wzdłuż ulicy prowadzącej do Placu Mariackiego (*Marienplatz*)²⁵. Budynki sąsiadowały przez ulicę (*Ettstraße*) z kompleksem zabudowań jezuickich: kościołem św. Michała i kolegium. Tak bliskie sąsiedztwo dwóch zakonów prowadziło do wzajemnej rywalizacji.

Na skutek reformacji liczebność augustianów drastycznie spadła. Coraz mniejsza grupa zakonników nie była w stanie sprostać problemom remontowym zespołu budynków zakonnych. Sprowadzeni do Ingolstadt przez księcia Wilhelma IV (1493–1550) w roku 1549, jezuici otwarli dziesięć lat później kolegium w Monachium. Początkowo użytkowali budynki należące do augustianów. Kiedy jednak nie udało się ich przejąć, rozpoczęli budowę własnych tuż obok.

Pod wpływem prężnie rozwijającego się kolegium jezuickiego znalazła się dawna szkoła łacińska prowadzona przez augustianów. Hieber, absolwent tej szkoły, w pozostawionych przez siebie notatkach zostawił ślady lektury pisarzy jezuickich, takich jak Cornelius a Lapide (1567–1637) i Jeremias Drexel (1581–1638)²⁶.

²⁴ M. Dreher, *Die Augustiner-Eremiten in München: im Zeitalter der Reformation und des Barock (16. bis Mitte des 18. Jahrhunderts)*, Hamburg 2003 s. 317 – 347.

²⁵ W byłym kościele Augustianów znajduje się obecnie *Deutsches Jagd- und Fischereimuseum* (Niemieckie Muzeum Łowiectwa i Rybołówstwa). W budynkach poklasztornych mieści się prezydium policji. Pamiątką po obecności augustianów w Monachium jest poklasztorny browar *Augustiner-Bräu*, funkcjonujący do dziś.

²⁶ W zbiorach augustiańskich BSB znajduje się w sumie dziewięć manuskryptów autorstwa Hiebera. Dwa z nich właśnie to wypisy z lektur. Są to: Clm 8525A (*Gelasii Hieber ord. er. S. A. notata varia ex diversis excerpta*) i Clm 8525B (*Eiusdem Lemmata, adversaria, historiae variae. Volumen tertium continet lemmata ex Cornelii a Lapide commentariis in S. Scripturam*). Clm 8525A zawiera wypisy z lektur religijnych i filozoficznych, a także wypisy

Treść rękopisu Clm 8587 stanowią wypisy z wierszy Sarbiewskiego. Mają one formę osobistego słownika gotowych tematów i fraz z poezji Sarbiewskiego. Prawdopodobnie miały one służyć Hieberowi jako gotowe przykłady do naśladowania. O jego twórczości poetyckiej nic nie wiadomo. Mnich był znanym i cenionym kaznodzieją. Niewykluczone, że prawdy ogólne wyrażone przez Sarbiewskiego w poezji służyły mu do ozdabiania kazań. Wypisy obejmują cztery księgi *Liryków* i *Epody*. Hieber cytuje gęsto (zwłaszcza z pierwszych ksiąg) obszerne partie wierszy Sarbiewskiego. Wyimki stanowią wypreparowane z wierszy opisy, porównania lub początki utworów. Służyły one jako wzorce inwencji i elokucji poetyckiej. W rękopisie znajdziemy także liczne podkreślenia. W ten sposób zaznaczał on interesujące go szczególnie sformułowania. Wybór utworów jak i wyimków podyktowany był interesującymi go tematami retorycznymi. Tak np. oda Lyr. I 1 jest dla niego przykładowym opisem wieku złotego. Z kolei z Lyr. I 3 przytacza tylko katalog gór.

Wypisom towarzyszy system zapisków na marginesach. Dzieli się on na hasła i skróty. Hasła powiązane są z alfabetycznym spisem tematów załączonym na końcu rękopisu. Pełni on rolę praktycznego skorowidza dla użytkownika. Umożliwia szukanie tematów zarówno poprzez indeks, jak i wertując rękopis. Hasła mają formę tytułów, które odnoszą się do zawartości poszczególnych passusów. Niekiedy treść wiersza jest uniwersalizowana. Lyr. I 3, pochwała papieża Urbana VIII, określona została mianem pochwały władcy²⁷. Wybór haseł należał do Hieberta. Odwołania odnoszą się nie do wierszy, ale do konkretnych stron rękopisu. Poniżej kilka haseł o większej ilości odniesień z podaniem wierszy, do których się odnoszą:

- *Amor* – Lyr. II 19, Lyr. II 25, Lyr. IV 19
- *Bellum* – Lyr. I 6, Lyr. I 11, Lyr. I 12, Lyr. I 16, Lyr. I 20, Lyr. I 22, Lyr. III 20,
- *Divitiae* – Lyr. I 13, Lyr. II 6, Lyr. IV 14, Lyr. IV 33,
- *Exhortatio ad bellum* – Lyr. I 12, Lyr. I 16, Lyr. I 20,
- *Fortuna* – Lyr. I 2, Lyr. I 7, Lyr. III 4,
- *Gloria* – Lyr. II 27, Lyr. IV 11, Lyr. IV 12,
- *Laudes* – Lyr. I 3, Lyr. II 22, Lyr. III 11, Lyr. III 31, Lyr. IV 2,
- *Maria* – Lyr. II 13, Lyr. IV 22, Epod. 4, Epod. 9,
- *Pugna* – Lyr. IV 4, Lyr. IV 16,

z Owidiusza (z *Epistulae ex Ponto*, s. 620–636 i 649–657) i z wierszy Horacego (s. 637–643). Kodeksy powstały, prawdopodobnie po śmierci pisarza, z połączenia różnych pozostawionych przez niego zeszytów.

²⁷ Rękopis, sygn. Clm 8585, s. 2: *De pompa vel laude regum*.

- *Solitudo* – Lyr. II 10, Lyr. IV 12, Epod. 3,
- *Tristitia* – Lyr. III 2, Lyr. IV 13,
- *Vanitas* – Lyr. II 3, Lyr. III 12, Lyr. IV 8.

Do często powtarzanych skrótów należą: „Com.” lub „Comp.”, to jest „Comparatio”, „S”, czyli „Sententia”, a także i „P”²⁸. System stanowi rodzaj komentarza retorycznego dla wierszy Sarbiewskiego. Miał on ułatwić znalezienie interesujących cytatów pod kątem ich retorycznego zastosowania.

1.1.4 Wypis z *Liber Epigrammatum*

Przykładem popularności poezji Sarbiewskiego na Półwyspie Iberyjskim jest pewien rękopis z Biblioteca Nacional de España²⁹. Zostały w nim ręcznie przepisane liczne epigramaty Sarbiewskiego. Powstał on prawdopodobnie na początku wieku XVIII. Zebrano w nim liczne wiersze poetów jezuickich m.in. Giovanniego Battisty Bargiocchiego SJ (1589–1664), Pierre’a Justa Sautela SJ (1613–1662), Guillerma Beccaniego i Sydroniusza Hoschiusa SJ (1596–1653)³⁰.

Ten manuskrypt pisały różne ręce. Jedna z nich, na kartach 39r.–42v., przepisała ponad dwadzieścia epigramatów Sarbiewskiego. Są to przede wszystkim wiersze religijne. Można je z grubsza podzielić na dwie grupy: inspirowane *Pieśnią nad pieśniami*³¹ i dedykowane świętym Stanisławowi Kostce i Alojzemu Gonzadze³².

Prawdopodobnie rękopis jest adligatem utworzonym z wypisów różnych kopistów. Jego dokładna proveniencja nie jest znana. Najprawdopodobniej pochodzi on ze środowiska jezuickiego. Treść i anonimowy charakter przepisujących może wskazywać na zakonnych studentów kolegium lub nowicjatu.

²⁸ Znaczenie skrótu „P” nie jest pewne. Prawdopodobnie jest to „prosopopeia”. W rękopisie można znaleźć także przekreślone „P” (*parenthesis* ?), np. na s. 11.

²⁹ Biblioteca Nacional de España, *Epigramas selectos y otras composiciones latinas*, sygn. 2620.

³⁰ Zob. *Inventario general de Manuscritos de la Biblioteca Nacional*, Madrid 1965, t. 8, s. 113–114, nr 2620.

³¹ Epigramaty 8, 11, 18, 23, 24, 29, 30, 31, 62, 104.

³² Epigram 22 – Stanisław Kostka; Epigramaty 27, 35; 43; 44; 45; 46, 48 – Alojzy Gonzaga.

Poniżej schematycznie przedstawiono rozmieszczenie wierszy na stronach kodeksu:

39r.:.....	Epigr. 18, Epigr. 22, Epigr. 8,
39v.:.....	Epigr. 23, Epigr. 24, Epigr. 86,
40r.:.....	Epigr. 104, Epigr. 106, Epigr. 62,
40v.:.....	Epigr. 35, Epigr. 31, Epigr. 83,
41r.:.....	Epigr. 99, Epigr. 43, Epigr. 84,
41v.:.....	Epigr. 44, Epigr. 45, Epigr. 46,
42r.:.....	Epigr. 48, Epigr. 27, Epigr. 11,
42v.:.....	Epigr. 29, Epigr. 30.

Sporadycznie także inni kopiści tego rękopisu sięgali po wiersze Sarbiewskiego. Na karcie 255v. ktoś przepisał Epigram 82.

Wypisy świadczą o osobistych przeżyciach lekturowych przepisujących. Większość z nich (Dore, Hieber, anonim hiszpański) należała do środowiska duchownego. Prawdopodobnie egzemplarze, z których przepisywali, znajdowały się w bibliotekach zakonnych. Przepisywanie było więc ich rozmyślnym działaniem, polegającym na zabranii części poezji ze sobą.

W zależności od potrzeb przepisującego charakter wypisów okazywał się różny. Michałowski interesowały myśli filozoficzne. Jego potencjalne kontakty z Sarbiewskim powinny zwrócić większą uwagę sarbiewologów na rolę dworu Wazów w propagowaniu twórczości poety. Opracowanie Dorego służyło jego uczniom jako zbiór sentencji, które można wykorzystać w trakcie przemowy. Użytkowy charakter, ale o przeznaczeniu poetyckim, miały wypisy Hieberta. Przypominają one późniejsze drukowane słowniki poetyckie Giovanniego Battisty Ganducciego SJ (1602–1690)³³, Jacquesa Vanière'a SJ (1664–1739)³⁴ i Panthaleona Eschenbrendera SJ (1689–1763)³⁵, w których obszernie przytaczane są przykłady z poezji Sarbiewskiego jako wzór dla adeptów sztuki wierszopisarstwa. Anonimowe wypisy z rękopisu

³³ Zob. G. B. Ganducci, *Descriptiones poeticae ex probatioribus poetis excerptae*, Coloniae 1698.

³⁴ Zob. J. Vanière, *Dictionarium poeticum*, Lugduni 1720.

³⁵ Zob. P. Eschenbrender, *Theatrum lyricum, quo poetarum lyricorum omnium, quotquot ab Horatio, ad haec usque tempora*, Coloniae Agrippinae 1749.

hiszpańskiego mogą świadczyć o roli wierszy religijnych Sarbiewskiego dla formacji duchowej młodych zakonników.

1.2 Przykłady

Dla wielu pokoleń uczniów kolegów jezuickich poezja Sarbiewskiego stanowiła wzór godny naśladowania. Powoływano się na nią w dziełach teoretycznych, przedrukowywano w słownikach poetyckich i w zbiorach tekstów.

Poniżej zostaną omówiona dwa przykłady recepcji w *Ars poetica* Alessandra Donatiego SJ (1584–1640) i w zbiorze mów Cyserona wydanym przez Gerharda van den Berghe SJ (1584–1632). Punktem wyjścia były tu błędne opinie Józefa Warszawskiego o tych dziełach.

1.2.1 *Exempla* w *Ars poetica*

Warszawski pisząc o relacjach pomiędzy poetą a Donatim zwrócił uwagę na to, że w jego dziele *Ars poetica* pojawiają się „liczne wzmianki o Sarbiewskim”³⁶. W poniższym rozdziale prześledzimy szczegółowo tę refleksję. Pomimo błędnych wniosków szczegółowych, do których doszedł badacz, jego obserwacja zasługuje na uwagę w kontekście recepcji twórczości Sarbiewskiego.

Tematem dzieła Donatiego jest teoria poezji. W księdze trzeciej opisał on różne gatunki poetyckie, np. ody, hymny, itd. Poszczególne rozdziały kończą się przykładami z literatury antycznej i z nowołacińskiej. Sarbiewski nie jest tutaj jedynym cytowanym poetą epoki nowożytnej. Znajdziemy tu także wiersze Gilberta Jonina SJ (1596–1638) i Jacoba Baldego SJ (1604–1668). Te przykłady miał na myśli Warszawski pisząc o „wzmiankach”.

Poniżej zestawienie rozdziałów księgi trzeciej z przypisanymi do nich wierszami Sarbiewskiego:

- rozdz. 35 *Dithyrambus* – Epod. 7,
- rozdz. 39 *Hymnus* – Lyr. II 11, Lyr. IV 20, Lyr. IV 22,
- rozdz. 40 *Ode laudatrix* – Lyr. I 10, Lyr. III 18, Lyr. IV 2,
- rozdz. 41 *Ode vituperatrix* – Lyr. I 8, Lyr. I 16, Lyr. IV 27, *Dirae*: Lyr. II 24,

³⁶ J. Warszawski, „*Dramat rzymski*”..., dz. cyt., s. 122, przypis 195: „O wzajemnych stosunkach Sarbiewskiego z Donatem mogą świadczyć również wielokrotne wzmianki o Sarbiewskim w książce Donata, *Ars poetica*, Parmae 1708; or. str. 355, 363, 367, 371, 373, 375, 377”.

- rozdz. 42. *Ode consolatrix* – Lyr. III 26, Lyr. IV 30, Lyr. III 5,
- rozdz. 43. *Ode gratulatrix* – Lyr. I 1, Lyr. III 14, Lyr. IV 36,
- rozdz. 44. *Ode dimissoria* – Lyr. II 21,
- rozdz. 45. *Ode suasoria* – Lyr. III 4, III 19, Lyr. I 23,
- rozdz. 47. *Ode postulatrix* – Lyr. I 17, Lyr. IV 31 Lyr. IV 36.

Powyższe przykłady w opinii Warszawskiego świadczyły o docenieniu poezji Sarbiewskiego przez Donatiego. Badacz jednak sformułował wniosek nazbyt pochopnie. Korzystał i odwoływał się do ostatniej edycji *Ars poetica*. Dzieło to od momentu powstania cieszyło się dużym zainteresowaniem. Bibliografia Carlosa Sommervogla wymienia aż pięć edycji³⁷. Ukazały się one w następującej kolejności:

- w Rzymie w roku 1631³⁸,
- w Kolonii w roku 1633³⁹,
- w Bolonii w roku 1659⁴⁰,
- w Wenecji w roku 1684⁴¹,
- w Parmie w roku 1708⁴².

Cytowane przez Warszawskiego strony odnoszą się do wydania parmeńskiego. Prawdopodobnie nie miał on dostępu do wcześniejszych edycji tego dzieła. Rzymska *editio princeps* ukazała się w roku 1631, jeszcze przed publikacją czwartej księgi *Liryków* Sarbiewskiego. Niemożliwe więc, ażeby traktat Donatiego stawiał za przykład utwory właśnie z tej księgi. W przykładach pojawiają się także wiersze Baldego. Jego *Sylwy* ukazały się po raz pierwszy dopiero w roku 1643⁴³. Powyższe fakty wskazują na to, że przykłady zostały dołączone później.

Donati zmarł w roku 1640. Za jego życia ukazały się jedynie edycja rzymska (1631) i kolońska (1633). W jednej jak i drugiej brakuje przykładów z poetów nowołacińskich.

³⁷ C. Sommervogel, Al. De Backer, Au. De Backer, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, Bruxelles 1892, t. 3, s. 132.

³⁸ A. Donati, *Ars poetica*, Romae 1631.

³⁹ Tenże, *Ars poetica sive institutionum artis poeticae libri tres*, Coloniae Agrippinae 1633.

⁴⁰ Tenże, *Ars poetica sive institutionum artis poeticae libri tres*, Bononiae 1659.

⁴¹ Tenże, *Ars poetica sive institutionum artis poeticae libri tres*, Venetiis 1684.

⁴² Tenże, *Ars poetica sive institutionum artis poeticae libri tres*, Parmae 1708.

⁴³ J. Balde, *Sylvarum libri VII*, Monachii 1643.

Pojawiły się one dopiero w późniejszych wydaniach, od edycji bolońskiej (1659) począwszy. W tym wydaniu drukarz zamieścił we wstępie następującą informację do czytelnika:

Lectori typographus: [...] Post singulorum enim poematum praecepta, quae autor libro tertio tradidit, et veterum exemplis poetarum parce insinuatis illustravit, recentiorum exempla non pauca paucis indicamus. Munusculum istud amica nobis doctorum liberalitate indultum publici iuris libentes facimus. Hinc nempe Musarum candidati optima poseos exempla intuentes optime discent poetices praecepta exprimere, ire scilicet, quo monstrat Donatus. [...]⁴⁴.

Czytelnikowi drukarz: [...] Po objaśnieniach dla poszczególnych [rodzajów] wierszy, które autor zamieścił w księdze trzeciej, a które oszczędnie objaśnił przykładami z dawnych poetów, tym niewielu [dawnym] przykładom, dostarczamy pokrótce kilka przykładów z nowszych. Tę drobną przysługę udzieloną mi dzięki przyjacielskiej hojności ludzi uczonych chętnie czynię własnością wszystkich. Dzięki temu bowiem adepci Muz, przyglądając się najlepszym wzorcom, skutecznie nauczą się wyrażać zasady poetyki, tak jak objaśnia je Donati. [...].

Dowiadujemy się stąd, że przykłady z literatury starożytnej dał Donati. Stanowią one integralną część tekstu traktatu. Późniejsze przykłady dołączył wydawca edycji bolońskiej. Autorami wyboru byli bliscy mu uczeni. Ze względu na to, że kanon poetów nowożytnych objął wyłącznie twórców z Towarzystwa Jezusowego, wielce prawdopodobne, że byli to jezuici bolońscy.

W porównaniu z pozostałymi poetami najwięcej przykładów dano z Sarbiewskiego. Ten fakt świadczy poniekąd o popularności poezji Sarbiewskiego w Bolonii, a więc na obszarze Państwa Kościelnego, w latach pięćdziesiątych XVII wieku. Dołączenie wierszy Sarbiewskiego do *Ars poetica* Donatego nie znajduje jednak uzasadnienia biograficznego, jak chciał tego Warszawski. Z Sarbiewskim łączyły go osobiste relacje podczas ich pobytu w Rzymie. Nie wiadomo jednak, czy później znajomość była kontynuowana. Świadczenia o niej znamy jedynie od Sarbiewskiego, który powoływał się na Donatego jako na swojego mistrza zarówno w wierszu⁴⁵, jak i w pracach teoretycznych⁴⁶.

⁴⁴ Tenże, *Ars poetica sive institutionum artis poeticae libri tres*, Bononiae 1659.

⁴⁵ Por. Lyr. IV 9, 33–35: „Testis feroci qui premit impetu / Papiniani proelia pectinis / Donatus [...]”.

⁴⁶ W trzecim rozdziale *Liber de Urbe et Romanis* Sarbiewski, opisując wzgórze Rzymu daje znać czytelnikowi, że oprowadzał go po nich sam Alessandro Donati. Zob. M.K. Sarbiewski, *Dii gentium: Bogowie pogan*, tłum. K. Stawecka, Wrocław 1972, s. 582: „Hos nos prout ipsi vidimus ostendente doctissimo viro Alexandro Donato, ita contemplandos lectori exhibemus”, s. 583: „Przedstawię je czytelnikowi do przyjrzenia się w tej kolejności, jak oglądałem sam – a pokazywał mi niezwykle uczony mąż Aleksander Donati”. O Donacie wspomina także Sarbiewski w kontekście przyjęcia przez środowisko uczonych jego teorii konceptu–akuminu. Zob. *Praecepta poetica: Wykłady poetyki*, tłum. S. Skimina, Wrocław 1958, s. 18: „Haec est sententia vetus mea de acuti natura, quibuscum ore tenus contuli Romae, comprobarunt [...] Alexander Donatus et Franciscus Guinisius”, s. 9: „To jest

1.2.2 *Opuscula* w wyborze mów Cyncerona

Kolejny przykład wniosku, jaki Warszawski wyprowadził z bardzo nikłych przesłanek, dotyczy recepcji prac teoretycznoliterackich Sarbiewskiego w Hiszpanii⁴⁷. Podana przez badacza informacja wzbudza podejrzenie już tylko ze względu na fakt, że do drugiej połowy XX wieku traktaty Sarbiewskiego pozostawały w rękopisach. Krążyły one w formie odpisów na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego i w Akademii Mohylańskiej w Kijowie⁴⁸, ale na Zachodzie pozostawały nieznane⁴⁹.

Warszawski swoje podejrzenia wywiódł z opisu bibliograficznego nieznanego sobie dzieła. W tytule pewnego dzieła znalazł słowo „opusculum”, dosł. „dziełko”, co dało mu asumpt do przypuszczenia, że odnosi się ono do drobnych prac Sarbiewskiego.

Nie mniej płodną pozycję na tym odcinku mogą przedstawiać wpływy dzieł Sarbiewskiego odnajdywane w Hiszpanii. *Bibliografía Hispano-latina classica*, opracowana przez M. Menéndez Pe'ayo⁵⁰, najlepsza z tego rodzaju bibliografii, przynosi dwie niezawodne wzmianki, które wykazują istnienie tych wpływów co najmniej w tamtejszych kolegiach jezuickich. Pierwszą z nich jest notatka poświadczająca istnienie dodatku – *apendice* – do wydania madryckiego mów Cyncerona dokonane po raz pierwszy w 1623 roku przez Montana – [Van den Bergha]. „Należy zanotować – pisze bibliograf – że załączniki przydane przez Ojca Van den Bergha do mów Cyncerona pozniakały [w następnych wydaniach tychże mów] jedno za drugim, by dać miejsce innym załącznikom, zaczerpniętym z dzieł Ojców Sydrona de Hosche, Faminia Strady i Macieja Kazimierza Sarbiewskiego ...”. Druga wzmianka tyczy się „anonima”, wydanego w w. XVIII w Sewilli, w którego dziele, zawierającym *M. Tullii Ciceronis orationes duodecim selectae*, znajdują się jako załączniki *compendium rhetoricae Cipriani Soarii: lachrymae Sidronii Hoschii: et alia duo opuscula Stradae et Sarbievii*. Nie znamy treści tych „załączników”. Nie znamy autora, względnie autorów, którzy je dołączyli do hiszpańskich wydań mów Cyncerona. Nie znamy drogi, jaką do Hiszpanii dotarli. Rzeczą pewną jednakże winno się wydawać, że, jeśli wpływy dzieł Sarbiewskiego dotarły aż do położonej na krańcu Europy Hiszpanii, tedy zapewne nie ominęły krajów znajdujących się na szlaku Polska–Hiszpania⁵¹.

moje sprzed laty zdanie o istocie pointy, które uznali za trafne wszyscy uczeni [...] Aleksander Donatus i Franciszek Guinisius”.

⁴⁷ J. Warszawski, *Mickiewicz ...*, dz. cyt., s. 133–134.

⁴⁸ Ž. Nedzinskaitė, *Tepaliks kiekvienas šlovę po savęs...: Motiejaus Kazimiero Sarbievijaus poetikos ir poezijos recepcija XVII–XVIII amžiaus LDK jėzuitų edukacijos sistemoje*, Vilnius 2011, zob. także G. Siedina, *Lyric Poetry in the Mohylanian Poetics*, „Kyiv–Mohyla Humanities Journal” 2015, t. 2, s. 43–64.

⁴⁹ Wyjątek stanowił Johann Michael von der Ketten (1649–1726), który poznał rękopisy podczas swojego pobytu na Litwie i zamierzał je wydać.

⁵⁰ Błędny zapis nazwiska. Powinno być „Pelayo”.

⁵¹ J. Warszawski, *Mickiewicz ...*, dz. cyt., s. 133–134.

Warszawski odniósł się do dwóch zapisów z *Bibliografía hispano-Latina classica*⁵². Dotyczą one *de facto* różnych edycji tego samego dzieła. Zapis, na który powołuje się Warszawski, wygląda następująco:

CXXII. Sevilla, sin año, pero del segundo tercio del siglo XVIII indudablemente. *M. Tulli Ciceronis orationes duodecim selectae, una cum compendio rethoricae Cipriani Soarii: lachrymae Sidronii Hoschii: et alia duo opuscula Stradae et Sarbievii. Hispali. Apud Josephum Navarro et Armijo. 8° 243 págs.*

La extraña mescolanza de las doce oraciones de Cicerón, que en las escuelas se designaban vulgarmente con el nombre de *Selectas*, con el poema de las *Lágrimas de San Pedro* de Sidronio Hoschio, con la *Retórica* del P. Cipriano Soárez y con dos opúsculos de los PP. Strada y Sarbievio, todos ellos jesuítas, indican que esta edición se hizo para las aulas de la Compañía⁵³.

[CXXII. Sewilla, bez roku, ale niewątpliwie z drugiej połowy XVIII wieku. *M. Tulli Ciceronis orationes duodecim selectae, una cum compendio rethoricae Cipriani Soarii: lachrymae Sidronii Hoschii: et alia duo opuscula Stradae et Sarbievii. Hispali. Apud Josephum Navarro et Armijo. 8°, 243 stron*

Ta dziwna mieszanka dwunastu mów Cycerona, które w szkołach przeważnie nazywane były *Selectae*, wraz z poematem *Lacrimae Sancti Petri* autorstwa Sydroniusza Hoschiusa, z *Retoryką* ojca Cypriana Soáreza i z dwoma dziełkami ojców Strady i Sarbiewskiego, (wszyscy oni jezuiti), wskazuje na to, że to wydanie powstało dla klas Towarzystwa Jezusowego].

CXXIII. Mexico, 1756. *M. Tullii Ciceronis Orationes duodecim selectae, in usum gymnasiorum Societatis Iesu, quibus accesserunt compendium rhetoricae R.P. Cypriani Soarii Societatis Iesu, et Lacrimae Sancti Petri R.P. Sidronii Hoschii. Mexici: exemplaris instar, sumptibus regalis et antiquioris Divi Ildephonsi Collegii, Anno Domini MDCCLVI. 12°, 269 págs.*

Es la collección del P. Van den Berghe en su segundo estado⁵⁴.

[CXXIII. Meksyk, 1756. *M. Tullii Ciceronis Orationes duodecim selectae, in usum gymnasiorum Societatis Iesu, quibus accesserunt compendium rhetoricae R.P. Cypriani Soarii Societatis Iesu, et Lacrimae Sancti Petri R.P. Sidronii Hoschii. Mexici: exemplaris instar, sumptibus regalis et antiquioris Divi Ildephonsi Collegii, Anno Domini MDCCLVI. 12°, 269 stron.*

Jest to kolekcja ojca Van den Berghe w jej drugiej wersji].

Rozbieżności pomiędzy różnymi edycjami wyboru *Mów Cycerona* Gerarda Van den Berghe SJ, zwanego także Montanusem (1584–1632), wzięły się stąd, że wydawcy

⁵² Zob. M. Menéndez y Pelayo, *Bibliografía hispano-Latina clasica: códigos, ediciones, comentarios, traducciones, estudios críticos, imitaciones y reminiscencias, influencia de cada uno de los clásicos latinos en la literatura española*, Madrid 1902, t. 1.

⁵³ Tamże, s. 548.

⁵⁴ Tamże, s. 548–549.

przedrukowywali je z różnymi załącznikami. W związku z tym modyfikowano także tytuł dzieła. Pierwsze wydanie Montanusa ukazało się w roku 1623 w Madrycie, dokąd przybył jako nauczyciel retoryki z Niderlandów Południowych. Miało ono tytuł *M. T. Ciceronis Orationes selectae duodecim cum libris de Amicitia et Senectute et Paradoxis et Epistolis aliquot. Addita ad finem Metaphrasis poetica in Cantica Cantorum Salomonis et Centuria Epigrammatum in Martyres Societatis Iesu et Compendium Rhetoricae*⁵⁵. Wybór tekstów Cyncerona przeznaczony był dla uczniów najwyższych klas szkół jezuickich. Do niego Montanus dołączył swoje własne teksty: biblijną parafrazę poetycką *Pieśni nad Pieśniami* i hagiograficzny zbiór epigramatów. Ostatni włączony tekst to wyciąg z podręcznika retoryki Cypriana Suareza (1524–1593)⁵⁶, którego on również był autorem⁵⁷.

Dzieło Montanusa w XVII i XVIII wieku przedrukowywan w różnych miejscach świata, przy okazji zmieniając zawartość dodatków. Jedna z krążących wersji zawierała w aneksie wiersze Sydroniusza Hoschiusa SJ (1596–1653), Fammiana Strady (1572 – 1649), i Sarbiewskiego. Wspomniana przez bibliografię edycja sewilska była przedrukiem tego wariantu.

Wzmiankowane wydanie sewilskie udało się zidentyfikować. Powstało ono prawdopodobnie w roku 1740⁵⁸. W Bibliotece Uniwersytetu Madryckiego zachowało się kilka egzemplarzy tego wydania z kolegium jezuickiego w Carmonie, nieopodal Sewilli⁵⁹. Ogląd zdigitalizowanego wydania potwierdza, że jest to przedruk wcześniejszego wydania

⁵⁵ C.J. Classen, *Antike Rhetorik im Zeitalter des Humanismus*, Leipzig 2003, s. 131–132: „*M. T. Ciceronis Orationes selectae duodecim cum libris de Amicitia et Senectute et Paradoxis et Epistolis aliquot. Addita ad finem Metaphrasis poetica in Cantica Cantorum Salomonis et Centuria Epigrammatum in Martyres Societatis Iesu et Compendium Rhetoricae*, Madrid 1623 [...]. Das Werk wird sehr oft nachgedruckt mit verschiedenartigen Ergänzungen; nicht selten wird im Titel der Hinweis *in usum Gymnasiorum Societatis Iesu* hinzugefügt, doch wird er bisweilen auch weggelassen [...], die Auswahl erscheint auch mit dem Titel *Silva selectorum Operum M. Tul. Ciceronis, continens orationes duodecim selectas* [...] oder *M. Tullii Ciceronis Orationes, et Epistolae selectae, iuxta accuratissimam editionem Corn. Schrevelii diligentissime emendatae* [...]“.

⁵⁶ *Editio princeps*: C. Soarez, *De arte rhetorica libri tres ex Aristotele, Cicerone et Quintiliano praecipue deprompti*, Conimbricæ 1562.

⁵⁷ C.J. Classen, *Antike Rhetorik ...*, dz. cyt., s. 132: „Das *Compendium Rhetoricae* ist eine Bearbeitung der Rhetorik des Cipriano Suárez, S.J. durch Gerard van den Berghe, S.J., das auch gesondert zitiert wird: *Compendium Rhetoricae sine dispendio. Ex Aristotele, Cicerone, Quintiliano brevem ac claram singulorum capitum Cypriani Zoarij e Societate Iesu summam continens studiosae Iuventuti ediscendam*, und er ist auch als Herausgeber der Reden anzusehen“.

⁵⁸ *M. Tullii Ciceronis orationes duodecim selectae, in usum Gymnasiorum Societatis Iesu, quibus accesserunt compendium Rhetoricae Cypriani Soarii Societatis Iesu, Lachrymae Sancti Petri R.P. Sidronii Hoschii et alia duo opuscula PP. Stradae et Sarbiewii, in gratiam candidatorum poeseos*, Hispali [1740], 243 stron.

⁵⁹ Universidad Complutense de Madrid, Biblioteca Histórica, sygn. BH FLL 29995, BH FLL 16375, BH FLL 13963, BH FLL 13281, BH FLL 19403.

antwerpskiego⁶⁰. Tytuły wydań antwerpskiego i sewilskiego są identyczne. Różnią się jedynie liczbą stron.

Istotne dla zrozumienia tego, dlaczego edycja sewilska była przedrukiem antwerpskiej, jest fakt, że Antwerpia znajdowała się wówczas jako część Niderlandów Południowych pod władzą hiszpańskich Habsburgów. Drukarnia Verdussenów, w której powstała ta edycja *Mów*, eksportowała swoje książki na rynek hiszpański⁶¹. Tym należałoby tłumaczyć związki tych dwóch edycji.

Wydanie antwerpskie (1689) oprócz wyboru dwunastu mów Cycerona (s. 1–270) zawiera także kompendium retoryczne (s. 270–301), zbiór elegii *Lacrimae Sancti Petri* autorstwa Sydroniusza Hoschiusza (s. 302–327), poemat *Facinus Hispani Ducis* Fammiana Strady (s.328–330) i odę Lyr. II 5 *E rebus humanis excessus* (s. 330–332) Sarbiewskiego. Wybór załączników wskazuje na to, że ich celem było zaprezentowanie za pomocą różnych przykładów najważniejszych miar wierszowych: dystychu elegijnego, heksametru daktylicznego i strofy alcejskiej.

Tytułowe „opuscula P[atrum] Stradae et Sarbievii” to nie dzieła teoretycznoliterackie, jak przypuszczał Warszawski, ale przykłady poetyckie. Dlaczego właśnie te utwory załączono do *Mów Cycerona*, wyjaśnił w osobnej nocie sam drukarz. Po elegiach Hoschiusa na górze strony, na której rozpoczyna się poemat Strady znajduje się następująca uwaga:

Typographus lectori: Semifolio implendo, quod vacabat, adiungi volui Sidronianis elegiis immortale Alfonsi Gusmani facinus a R[everendissimo] P[atre] Famiano Strada Lucani stylo expressum lib[ro] 2. *Prolus[ionum]. Academ[icarum]*. Hoc Hispalensi iuventuti, cui omnia ex me deberi fateor, praestiti, gratum acroama futurum sperans: quippe quo Hispalensis civis factum post hominum memoriam clarissimum celebretur. Adieci etiam Odam unam Sarbievii, ut gustum aliquem tanti poetae studiosis harum literarum adolescentibus darem. Vale⁶².

[Drukarz czytelnikowi: Wypełniając pół karty, które pozostawało puste, zechciałem, ażeby do elegii Sydroniusza została dołączona [pieśń] o nieśmiertelnym czynie Alonsa [Péreza] de Guzmána, wyrażona stylem Lukiana przez czcigodnego ojca Famiana Stradę w drugiej księdze *Prolusiones Academicæ*. To wyświadczyłem młodzieży

⁶⁰ M[arci] Tullii Ciceronis Orationes duodecim selectae, in usum gymnasiolorum Societatis Iesu, quibus accesserunt compendium rhetoricae R.P. Cipriani Soarii S[ocietatis] I[esu], Lacrimae S[ancti] Petri R[everendi].P[atris] Sidronii Hoschii et alia duo opuscula P[atrum] Stradae et Sarbievii eiusdem Societatis in gratiam candidatorum poeseos, Antverpiae [1689], 332 stron.

⁶¹ L. Pérez Rosales, *Memorias e historias compartidas, intercambios culturales, relaciones comerciales y diplomáticas entre México y los Países Bajos, siglos XVI–XX*, Ciudad de México 2009, s. 260: „Cabe destacar también la producción de los Verdussen, una importante familia de impresores amberinos igualmente especializada en la edición de obras en español y trabajos litúrgicos para su exportación a España y las colonias”.

⁶² M[arci] Tullii Ciceronis Orationes duodecim ..., dz. cyt., s. 330.

hiszpańskiej, której oświadczam, że wszystko mi zawdzięcza, ufając [przy tym w to], że w przyszłości ten urywek zostanie przyjęty z wdzięcznością, a [Guzmán] za chwalebny w pamięci ludzi czyn będzie czczony jako obywatel hiszpański. Dorzuciłem także jedną odę Sarbiewskiego, ażeby młodzieńcom pasjonującym się literaturą dać posmakować tak wielkiego poety. Żegnaj].

Powodem więc, dla którego przedrukowano poemat Strady i Lyr. II 5 Sarbiewskiego, były puste strony na końcu wydania. Wiersz Strady opiewa hiszpańskiego bohatera narodowego, Alonsa Péreza de Guzmána (1256–1309), rycerza z epoki rekonkwisty, znanego także jako Guzmán el Bueno⁶³. Lyr. II 5, jeden z najpopularniejszych wierszy Sarbiewskiego, został przedrukowany, ażeby zapoznać młodzież hiszpańską z cenioną poezją nowołacińską.

Błędną wiadomość o recepcji dzieł teoretycznoliterackich Sarbiewskiego za Warszawskim powtórzyła Gertruda Wichary:

Warszawski wspomina o śladach wpływu Sarbiewskiego na terenie Hiszpanii. Dostarczyła mu informacji na ten temat *Bibliografía hispano-latino classica* opracowana przez Menéndeza Pe'yo⁶⁴. Informuje ona, iż w anonimowym dziele wydanym w Sewilli w w. XVIII, a zawierającym *M. Tullii Ciceronis Orationes duodecim selectae*, znajdują się jako załączniki „opuscula Stradae et Sarbievii”⁶⁵.

Józef Warszawski, człowiek skądinąd wielce zasłużony dla sarbiewiologii, w powyższych dwóch przypadkach wykazał się zbyt śmiałym wyciągnięciem pochopnych wniosków. Przeprowadzona analiza pokazuje, że badacz tylko powierzchownie zajął się tematem relacji Sarbiewskiego z Donatim i recepcją prac teoretycznoliterackich w Hiszpanii. Tez tych nie da się obronić w oparciu o przedstawione przez niego źródła.

⁶³ F. Strada, *Prousiones academicae*, Romae 1617, s. 357–359.

⁶⁴ Badaczka powtarza błędny zapis nazwiska za Warszawskim.

⁶⁵ G. Wichary, *Recepcja twórczości M.K. Sarbiewskiego w polskim oświeceniu*, „Pamiętnik Literacki” 1975, t. 66, nr 2, s. 156.

1.3 Wiersz jako inskrypcja – przykład intersemiotyczny

Prezentowane w tej części pracy przykłady są śladami twórczego opracowania wierszy Sarbiewskiego w obrębie sztuk plastycznych. Uwzględniono tylko te dzieła sztuki, w przypadku których jako cytaty wykorzystano lub twórczo adaptowano poezję Sarbiewskiego⁶⁶.

Poniżej omówione zostaną cztery artefakty. Wszystkie one, co ciekawe, powstały w latach trzydziestych XVII wieku, jeszcze za życia poety. Interesującym wydaje się to, że powstały one na terenach objętych reformacją, w Inflantach i w Niderlandach. Świadczy to o pozytywnym, a zarazem szybkim przyjęciu poezji Sarbiewskiego w środowisku protestanckim.

Pod względem formy analizowane artefakty stanowią przykłady inskrypcji sepulkralnej i podpisu na rycinie. Przykładem pierwszej grupy jest wierszowany napis na grobie. Wpisuje się on w tradycję wczesnonowożytnej poetyckiej inskrypcji nagrobnej. Drugą grupę reprezentują trzy sztychy, dla których cytaty z wierszy Sarbiewskiego stanowią przykład komentarza do przedstawionej na grafice treści.

1.3.1 Nagrobek Thomasa Ramma (1564–1631)

Kościół św. Mikołaja w Tallinie, pierwotnie katedra, pełni obecnie funkcję oddziału *Eesti Kunstmuuseum* (Estońskiego Muzeum Sztuki)⁶⁷. W jego zabytkowym wnętrzu znajdują się liczne zabytki sztuki średniowiecznej. Do oryginalnego wyposażenia tego kościoła należy nienajlepiej zachowany, ale wysokiej klasy artystycznej sarkofag, znajdujący się pod zachodnią ścianą kaplicy świętego Jerzego. Jego twórcą był prawdopodobnie Arent Passer (1560–1637), wybitny holenderski rzeźbiarz renesansowy osiadły na stałe w Tallinie.

⁶⁶ Badania w tym obszarze wymagają interdyscyplinarnej współpracy z historykami sztuki. Bardzo prawdopodobne, że znajdują się także inne dzieła sztuki z inskrypcjami inspirowanymi wierszami Sarbiewskiego. Ich poszukiwanie jest jednak utrudnione. Informacje o inskrypcjach są podawane w katalogach rycin pobieżnie i niedokładnie.

⁶⁷ K. Viiding, M.K. Lotman, A. Arukask, K. Kriisa, i T.T. Truusalu, *Ramus poeticus: Zu den lateinischen Grabgedichten auf dem Sarkophag von Thomas Ramm in der Tallinner Domkirche*, „Baltic Journal of Art History“ 2015, t. 10, s. 85–101.



Rysunek 1 Sarkofag Thomasa Ramma, autor zdjęcia: Peeter Säre⁶⁸

Sarkofag, powstały najprawdopodobniej w roku 1634⁶⁹, został wzniesiony dla Thomasa Ramma, burmistrza Rygi i wiceprezydenta sądu w Tartu (Dorpat), zmarłego w roku 1631. Jako polityk reprezentował on interesy własnej ojczyzny przed ościennymi mocarstwami. Od króla Szwecji Gustawa II Adolfa, wraz z nobilitacją, otrzymał majątkiem w Padise (dziś w Estonii), którym jego potomkowie zarządzali aż do roku 1919. Będąc burmistrzem Rygi, pozostawał on również w stałych kontaktach z polsko-litewskimi elitami politycznymi.

Na sarkofagu Ramma znajdują się dwie łacińskie inskrypcje. Jedna umieszczona została na boku dłuższym, druga na wieku⁷⁰. Teksty mają formę wierszy, kolejno są to dystych elegijny i heksametr daktyliczny. W związku z przedmiotem naszych badań zajmiemy się wyłącznie tym pierwszym. Inspirowany on jest twórczością Sarbiewskiego. Został on zamieszczony na dwóch tablicach obramowanych kartuszem.

⁶⁸ Źródło zdjęć: K. Viiding, *Der erste Veränderungsversuch der mittelalterlichen memorialen Begräbniskultur und die Geburt der humanistischen Gelegenheitsdichtung auf der Schwelle der Reformation in Livland*, „Acta Historica Universitatis Klaipedensis“ 2017, t. 35, s. 93.

⁶⁹ Zob. K. Viiding, M.K. Lotman, A. Arukask, K. Kriisa, i T.T. Truusalu, *Ramus poeticus ...*, dz. cyt., s. 86, przypis 2: „Als Baujahr des Sarkophags geben Raam und Üprus 1632 (wohl aufgrund des Todesdatums von Thomas Ramm), Mäeväli und Kodres 1634 (aufgrund der Zahl 1634 auf dem Sarkophag, s. Abb. 3–4) an“.

⁷⁰ Zob. tamże, s. 97–98.



Rysunek 2 Inskrypcja, autor zdjęcia: Peeter Säre⁷¹

Inskrypcję przetranskrybowała grupa estońskich badaczek⁷²:

Vitis erat cuius carpebat quisque	aruit haec vitis : lympham dare flumen
racemos: flumen erat cuius qui[s]-	amicis desyt. Ut pastor ferre re[cu]sat
que bibebat aquas. Arbor erat c[uiu]s	opem arbor cum ramo nunc proh
sub consedere repressi ramis. Quos	defloruit atque Phoebus ses[savi]t
duxit pastor ut arte opere Phaebus	spargere [l]umen alys lust[ravit]
erat Livonum radios dum sparsit [per]	ramus s[ed nunc] lustrarier ar[is]
oras. In primis cuius Rigaque sensit ope[m].	syde[reis m]eruit lumine iustitiae.

Chociaż jest to wiersz, to układ graficzny nie odpowiada jego strukturze metrycznej. Twórca inskrypcji, do dziś niezidentyfikowany, prawdopodobnie nie miał wpływu na jej ostateczny kształt. Układ tekstu zdradza brak współpracy poety z kamieniarzem podczas realizacji podczas realizacji zamówienia.

Zachowując metrum utworu badaczki opublikowały także poprawioną wersję transkrypcji. Poniżej jej tekst wraz z tłumaczeniem:

Vitis erat cuius carpebat quisque racemos.	Aruit haec vitis. Lympham dare flumen amicis	
Flumen erat cuius qui[s]que bibebat aquas.	desiit et pastor ferre re[cu]sat opem.	
Arbor erat c[uiu]s sub consedere repressi	Arbor cum ramo nunc proh defloruit atque	
ramis quos duxit pastor ut arte opere.	Phoebus ces[savi]t spargere [l]umen alis.	10
Phoebus erat Livonum radios dum sparsit [per] oras 5	Lust[ravit] ramus s[ed nu]nc lustrarier ar[is]	
in primis cuius Rigaque sensit ope[m].	side[reis m]eruit lumine iustitiae.	

Był winoroślą, której każdy zbierał kiście. Był rzeką,	Ta winorośl uschła, rzeka przestała dawać wodę
której wody pili wszyscy. Był drzewem, pod którego	przyjaciołom, a pasterz odmawia pomocy. O biada,
gałęziami siedzieli uciśnieni, których prowadził	drzewo wraz z jego gałęzią teraz przekwitło, a Febus

⁷¹ K. Viiding, *Der erste Veränderungsversuch ...*, dz. cyt., s. 93.

⁷² Zob. K. Viiding, M.K. Lotman, A. Arukask, K. Kriisa, i T.T. Truusalu, *Ramus poeticus ...*, dz. cyt., s. 89.

pewnie jak pasterz. Był Febusem, gdy roztaczał promienie nad ziemiami inflanckimi, od którego szczególnie pomoc odczuła Ryga.

zaprzeszał swoimi skrzydłami rozsiewać światło. Gałąź oświecała, lecz teraz zasłużyła na to, by na gwiezdnych ołtarzach została opromieniona światłem sprawiedliwości.

Inskrypcja jest wierszem inspirowanym nazwiskiem zmarłego. Ramm w swojej zlatynizowanej formie „Ramus”, wywołuje skojarzenia z rzeczownikami „ramus”, tj. „gałąź, konar”, a także „racemus”, tj. „kiść winogron”.

Badaczki zwróciły uwagę, że autor inskrypcji inspirował się wierszem Sarbiewskiego. Poniżej tekst łaciński wraz z tłumaczeniem Magdaleny Piskały i Doroty Sutkowskiej:

In idem Sacrum Canticum

Vitis eram; nostros carpebat nemo racemos.
Flumen eram, nostras nemo bibebat aquas.
Arbor eram, nostra nemo consedit in umbra.
Ductor eram, nostrum nemo tenebat iter.
Phoebus eram; nostro lucebat lumine nemo.
Pastor eram, nostras nemo secutus oves.
Quid faceret Iesus? Aurum placet omnibus : „Aurum
ut placeam posthac omnibus”, inquit, „ero”⁷³.

Na tę samą Świętą Pieśń

Gdy byłem winoroślą, nikt mych gron nie zrywał.
Gdy byłem rzeką, nigdy nikt nie pił mych wód.
Gdy byłem drzewem, nie siadł nikt nigdy w mym cieniu.
Gdy byłem przewodnikiem, nikt nie szedł mą ścieżką.
5 Gdy Febem byłem, światłem moim nikt nie błyszczał.
Gdy byłem trzód pasterzem, nikt nie szedł za trzodą.
Cóż na to Jezus? Złoto wszystkim się podoba;
„By się wszystkim podobać, złotem”, rzecze, „będę”.

Epigram. 39 należy do grupy utworów inspirowanych biblijną *Pieśnią nad Pieśniami*. Pomysł Chrystusa, który stał się dla ludzi złotem poeta oparł na mottach Epigram. 38:

- Pnp 5, 11: „caput eius aurum optimum” (głowa jego najczystszy złotem),
- Pnp 5, 14: „manus illius tornatiles aureae” (ręce jego [niczym] wałki ze złota).

Do epigramatu szczególnie podobna jest pierwsza część inskrypcji, poniżej zestawienie:

Sarb. Epigram. 39, 1–6

Vitis eram; nostros carpebat nemo racemos.
Flumen eram; nostras nemo bibebat aquas.
Arbor eram, nostra nemo consedit in umbra.
Ductor eram, nostrum nemo tenebat iter.
Phoebus eram; nostro lucebat lumine nemo.
Pastor eram, nostras nemo secutus oves.

Inskrypcja:

Vitis erat cuius carpebat quisque racemos.
Flumen erat cuius qui[s]que bibebat aquas.
Arbor erat c[ui]us sub consedere repressi
ramis quos duxit pastor ut arte opere.
5 Phoebus erat ...

⁷³ M. Piskała, D. Sutkowska, *Epigrammatum liber / Księga epigramatów*, Warszawa 2003, s. 54 – 55.

Związki z epigramem 39 zaznaczają się w zachowaniu kolejności porównań jak i zapożyczeniach słownych. Aż pięć metafor wzięto z wiersza Sarbiewskiego. Zabieg zastosowany w tym utworze przez Sarbiewskiego można by nazwać jako *narratio per congeriem*⁷⁴.

Badaczki zwróciły uwagę na to, że wierszowane inskrypcje cieszyły się dużą popularnością wśród protestanckiego mieszczaństwa Tallinu. Typową cechą dla tego regionu było pomijanie w epicedium odniesień do Boga i nieba. Przesłanie teologiczne inskrypcji ukrywano pod symboliczną warstwą obrazów. Różnice względem oryginału są twórczym przetworzeniem wiersza, podkreślającym luterzańską tożsamość zmarłego⁷⁵. Pochwała jego zasług opiera się na motywie zaczerpniętym z wiersza Sarbiewskiego, ale o zupełnie innej poincie. Chrystus u Sarbiewskiego nie został doceniony przez ludzi, pomimo ogromnego poświęcenia. Śmierć Ramma spowodowała niepowetowaną stratę dla mieszkańców Inflant. Symbolika z wiersza Sarbiewskiego została wykorzystana dla oddania rozpaczki po jego stracie. To właśnie w przeciwstawieniu utraconego dobra teraźniejszego i oczekiwaniu przyszłego badaczki dostrzegają polemikę religijną.

Epigram. 39 znany jest od wydania kolońskiego (1625). Ramm umarł w roku 1631, a nagrobek powstał w roku 1634. Do tego czasu ukazało się pięć wydań *Liryków*. Nie sposób więc ustalić, z którego wydania korzystał autor inskrypcji. Ze względu na kontekst geopolityczny wielce prawdopodobne wydaje się, że wiersze Sarbiewskiego znano z edycji wileńskiej (1628).

⁷⁴ C. di Sant' Antonio da Padova, *De arte epigrammatica sive de ratione epigrammatis rite conficiendi libellus*, Romae 1675, s. 100.

⁷⁵ Zob. K. Viiding, M.K. Lotman, A. Arukask, K. Kriisa, i T.T. Truusalu, *Ramus poeticus ...*, dz. cyt., s. 97: „Das Tallinner Grabgedicht ist eine kreative und kontrastierende Imitation und eine positive Transformation: statt der hoffnungslosen Erfolglosigkeit des gelobten Christus, der in der Zukunft nur als Gold geschätzt werden wird, wurde und wird die Gottesähnlichkeit und Gerechtigkeit des verstorbenen Thomas Ramm von der liv- und estländischen Gesellschaft hoch geschätzt. Gerade in dieser kontrastierenden Art mit dem Jesus-Bild des katholischen Sarbiewski darf auch die Erklärung verborgen sein, wie und weshalb eine so eindeutige Verwendung des jesuitischen Vorbildgedichtes in der Memorialkultur des protestantischen Tallinn in den 1630er Jahren überhaupt möglich wurde. In diesem Vergleich mit Jesus, der bereit war, Gold zu werden, ist neben dem Lob des verstorbenen Thomas Ramm auch die scharfe Kritik der feindlichen Konfession enthalten“.

1.3.2 Ryciny Pietera Claesza Soutmana (ok. 1580–1657)

Wiele uwagi poświęcono już rycinom Petera Paula Rubensa (1577–1640), które zdobiły frontyspisy wydań antwerpskich z lat 1632 i 1634⁷⁶. Pieter Claesz Soutman (ok. 1580–1657), uczeń Rubensa, wydawał ryciny inspirowane dziełami mistrza. Opatrywał je często inskrypcjami o charakterze dedykacyjnym bądź komentatorskim. W tym drugim przypadku wykorzystywał teksty literackie⁷⁷. Kilka jego rycin ma jako podpisy cytaty z wierszy Sarbiewskiego.

Dzięki dostępnym dziś bibliotekom cyfrowym udało mi się odnaleźć cztery ryciny Soutmana z podpisami z wierszy Sarbiewskiego. Niewykluczone jednak, że może ich być jeszcze więcej. Inskrypcje nie są opatrzone nazwiskiem poety. Poszukiwania utrudnia także to, że w opisach rycin w katalogach mało uwagi poświęcano inskrypcjom, które często błędnie transkrybowano i cytowano jedynie za pomocą pierwszych i ostatnich słów.

Wiersze Sarbiewskiego jako inskrypcje stanowią integralną część wizji artystycznej Soutmana. Ich znaczenie niekiedy odbiega od tego, jakie nadał im poeta. Ryciny reprezentują tematykę mitologiczną, religijną i batalistyczną. Na potrzeby inskrypcji wykorzystano cytaty z Lyr. I 12, Lyr. I 20, Epigram. 37, Epigram. 38 i Epigram. 82. Wiersze stanowią reprezentację trzech głównych nurtów poezji Sarbiewskiego: antyturskiej, biblijnej i popisowej.

⁷⁶ Zob. M. Morelowski, *Rysunek Rubensa dla profesora wileńskiej akademii*, „Arkady” 1937, t. 3, nr 3, s. 125–128, zob. także J.A. Chrościcki, „*Horatius Sarmaticus*”: dwa antwerpskie wydania „*Lyricorum*” Sarbiewskiego z frontyspisami wedle projektów Rubensa, w: *O ikonografii świeckiej doby humanizmu: tematy - symbole - problemy*, Warszawa 1977, s. 281–333, zob. również tegoż *Rubens w Polsce*, „Roczniki Historii Sztuki” 1981, t. 12, s. 133–219, zob. także E. McGrath, *Rubens's Musathena*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes” 1987, t. 50, s. 233–245.

⁷⁷ Inskrypcje dla rycin Soutmana czekają na badania pod kątem autorstwa tekstów. Rytownik korzystał z tekstów antycznych, jak i nowożytnych. Wiele źródeł pozostaje nieznanych. Dla przykładu dzieło się z czytelnikiem własnymi obserwacjami. Rycina przedstawiająca porwanie Prozerpiny (zob. British Museum, nr: R,4.60), została przez Soutmana opatrzona inskrypcją, której tekst (z modyfikacjami) stanowi *De raptu Proserpinae* II 247–249 Klaudiana. Z kolei pijany Bakchus (zob. British Museum, nr: 1983,U.3986) został podpisany epigramatem *Ebrietas* (księga 3, wiersz 52) Ludovica Pittoria (ok. 1452–1525) z *Christianorum opusculorum*, Argentorati 1509.

1.3.2.1 *Erichthonios znaleziony przez córki Kekropsa*⁷⁸

Wzorem dla ryciny był obraz Rubensa znajdujący się obecnie w zbiorach prywatnego muzeum w Pałacu księżąt Liechtenstein w Wiedniu⁷⁹. Od pierwowzoru różni się tylko w szczegółach. Pod ryciną została zamieszczona inskrypcja, która jest cytatem z Sarbiewskiego.



Rysunek 3 *Erichthonios znaleziony przez córki Kekropsa*, źródło: Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie

Rycina przedstawia scenę mitologiczną. Córki króla Aten Kekropsa: Aglauros, Herse i Pandrosos stoją przed koszykiem, który otrzymały od Ateny. Wewnątrz znajduje się mały Erichthonios. Pomimo zakazu bogini dziewczyny zajrzały do środka. Dziecko zamiast nóg miało

⁷⁸ C.G. Voorhelm Schneevoogt, *Catalogue des estampes gravées d'après P. Rubens avec l'indication des collections où se trouvent les tableaux et les gravures*, Harlem 1873, s. 128, rozdz. *Sujets de la Fable*, nr 78 : „Erichthonius dans sa corbeille. Titre: *Ora Myron humeros – fingere nemo potest*. P. van Sompel sculpsit. P. Soutman excud[it] c[um] p[rivilegio]. [...] Le tableau est à la galerie du Prince de Lichtenstein à Vienne”. Rycina znajduje się m.in. w zbiorach Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie (numer inwentarza: BGR.004280). Z innych instytucji można wymienić np. British Museum w Londynie (nr: 1864,1114.479) oraz Królewską Bibliotekę Belgijską w Brukselii (nr. EST P° – Rubens (P.P.) – VS 128.78 – S.I 29088).

⁷⁹ Opis obrazu, a także zdjęcia por. w: *Liechtenstein Museum Wien: Die Sammlungen*, red. J. Kräftner, München 2004, s. 308–313.

wężowy ogon. Zobaczywszy go córki Kekropsa oszalały i popełniły samobójstwo rzucając się ze skał Akropolu⁸⁰. Malarz uchwycił moment, w którym jedna z siostr odsłania wieko koszyka, spod którego wystaje wężowy ogon Erichtoniosa.

Inskrypcją jest epigramat 82, jeden z najkrótszych wierszy Sarbiewskiego. Zrozumienie jego znaczenia w kontekście ryciny wymaga od nas powiedzenia kilku słów o samym utworze. Wiersz na rycinie został przedrukowany bez zmian. Ze względu na inny kontekst pominięto jego tytuł. Poniżej Epigram. 82 wraz z przekładem na polski Magdaleny Piskały i Doroty Sutkowskiej:

**Statua Marci Tulli Ciceronis apud Magnum Posąg Marka Tulliusza Cyncerona wystawiony
Etruriae Ducem u wielkiego księcia Toskani**

Ora Myron, humeros Lysippus, lumina finxit
Praxiteles: vocem fingere nemo potest⁸¹.

Twarz Myron. Lizyp barki, a oczy przedstawił
Praksyteles: nikt głosu odtworzyć nie może.

Tytuł wiersza wskazuje na to, że powodem do jego napisania była rzeźba Cyncerona, należąca do wielkiego księcia Toskani Ferdynanda II Medyceusza (1610–1670). Nie jest pewne, czy Sarbiewski zobaczył ją we Florencji⁸², czy też może w Rzymie (np. w Villa Medici)⁸³. Dzieła sztuki były inspiracją także dla kilku jego innych epigramatów⁸⁴.

W wierszu wymienione są różne części ciała-rzeźby Cyncerona. Są to twarz (*ora*), ramiona (*humeros*) i oczy (*lumina*). Statua mówcy opisana w wierszu najprawdopodobniej miała formę popiersia. Poeta opisał rzeźbę za pomocą serii porównań. Jej poszczególne elementy chwali jako wyrzeźbione przez największych rzeźbiarzy starożytności. Inspiracją dla Sarbiewskiego mogły być poniższe słowa Cyncerona⁸⁵:

⁸⁰ P. Grimal, *Erichtonios*, w: *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, red. J. Łanowski, Wrocław 1987, s. 88.

⁸¹ Por. M. Piskała, D. Sutkowska, *Epigrammatum liber...*, dz. cyt., s. 92–93.

⁸² Sarbiewski zatrzymał się u florenckich jezuitów podczas podróży do Rzymu. O pobycie w Toskani wspominał w *Iter Romanum*, 211–216. Ślady jego związków z kolegium jezuickim we Florencji dostrzeżemy także w Epigramatach 49 i 75.

⁸³ Medyceusze pozostawili liczne ślady swojej bytności w Rzymie. Do najbardziej znanych zabytków należą zbudowane przez nich pałace Firenze i Madama, a także wille Madama na Monte Mario i Medici na Pincio. Ta ostatnia była w czasach Sarbiewskiego rezydencją wielkiego księcia Toskani w Rzymie i siedzibą jego ambasadora przy Stolicy Apostolskiej. Wille otacza ogród ozdobiony do dziś licznymi rzeźbami.

⁸⁴ Figura z wosku jest przedmiotem zainteresowania w Epigram. 61 (Nerona) i 62 (Dzieciątka Jezus). Pomnikowi Jana Karola Chodkiewicza, również z kolekcji Ferdynanda II Medyceusza, dedykowany jest Epigram. 79.

⁸⁵ M. Piskała, D. Sutkowska, *Epigrammatum liber...*, dz. cyt., s. 191. Badaczki zwracają uwagę na inspirację epigramatami II 213 *Echo* i II 214 *Speculum* Johna Owena (ok. 1564–1622).

Una fingendi est ars, in qua praestantes fuerunt Myro, Polyclitus, Lysippus, qui omnes inter se dissimiles fuerunt, sed ita tamen, ut neminem sui velis esse dissimilem [...] ⁸⁶.

[Jedna jest sztuka odlewania [posągów], w której innych [twórców] przewyższyli Myron, Poliklet i Lizyp. Oni wszyscy [razem] różnili się między sobą, ale tak jednak, że chciałbyś, aby każdy był podobny tylko do samego siebie].

Wszyscy trzej mistrzowie stworzyli rozpoznawalny dla nich styl ⁸⁷. Posąg Cycerona widziany oczami Sarbiewskiego w jednym kawałku materiału przedstawia dokonania największych rzeźbiarzy starożytności. Opis bez wątpienia nosi znamiona hiperboli.

To wyszukane porównanie jest w zamyśle Sarbiewskiego jedynie pretekstem. Jego sednem jest pochwała Cycerona jako mówcy. Rzeźba, która wzbudziła podziw poety, skłoniła go również ku refleksji, że sztuka, naśladowczyni natury, nie jest w stanie oddać tego, co najcenniejsze. Popiersie pozbawione jest głosu, którym niegdyś orator przemawiał do ludzi. Pointą wiersza jest więc adynaton, tj. rzecz niemożliwa do oddania przez rzeźbiarzy. Dzięki temu zabiegowi poeta odwraca uwagę czytelnika od samej rzeźby i kieruje ją na zachowaną twórczość Cycerona, jedyny blady blask jego krasomówczej zdolności.

Wiersz, zamieszczony na dole ryciny, służy jako komentarz do przedstawionej sytuacji. Podkreśla on atmosferę rysującej się przed odbiorcą tragedii. Przyszłe nieszczęście zapowiada pies, który szczyrzy kły przeciwko wężowemu noworodkowi. Córki Kekropsa są jeszcze nieświadome, że czeka je szaleństwo, kiedy zobaczą małego Erichtoniosa. Rycina, podobnie jak wcześniej opisana rzeźba, nie jest w stanie oddać głosu ujadającego psa, przerażonych dziewczyn i płaczącego dziecka.

Wyrzeźbiona twarz, ramiona i oczy popiersia Cycerona może posłużyć w kontekście ryciny do zwrócenia uwagi na ciała sióstr. Pierwsza od lewej, oparta o balustradę, obrócona jest do widza tyłem. Jej twarz widoczna jest od boku, w całej okazałości prezentują się tylko jej nagie plecy. To do nich można odnieść słowa o ramionach godnych dłuta Lizypa ⁸⁸. Znajdująca się pośrodku siostra, która odkrywa wieko koszyka, patrzy przed siebie. Uwagę przykuwają jej duże, okrągłe, ciemne oczy (*lumina [...] Praxiteles*). Do trzeciej siostry, stojącej pod drzewem,

⁸⁶ Zob. Cic. Orat. III 26.

⁸⁷ U Cycerona mowa o Poliklecie, nie o Praksytelesie. Cytat tylko częściowo można więc potraktować jako źródło inspiracji Sarbiewskiego. Łacińskie „Polyclitus” nie da się jednak dostosować do metrum wiersza. Być może stąd ta zmiana.

⁸⁸ Por. znaczenie użytego w wierszu słowa „humerus”, oznaczającego zarówno ramię, jak i bark.

można by odnieść słowa o twarzy rzeźbionej przez Myrona⁸⁹. Należy jednak zastrzec, że jest to tylko propozycja interpretacji wynikająca z zestawienia ze sobą dwóch różnych dzieł sztuki, tj. ryciny i wiersza. Trzeba jednak pamiętać, że Rubens często wzorował się przy malowaniu postaci na rzeźbach antycznych.

1.3.2.2 *Pojmanie w ogrodzie*⁹⁰

Kolejne dwie ryciny mają charakter religijny. Przedstawiają sceny pasyjne. Pomysł na tę rycinę zaczerpnął Soutman od Antona van Dycka (1599–1641).



Rysunek 4 *Pojmanie w ogrodzie*, źródło: *The British Museum*

⁸⁹ Pierwowzorem dla przedstawienia Herse była Afrodyta Praksytelsa, zob. *Liechtenstein Museum Wien ...*, dz. cyt., s. 309: „Für die Schönheit der Herse, [...], griff Rubens auf die berühmte Statue der Aphrodite des Praxiteles zurück (4. Jh. vor Christus)“.

⁹⁰ Egzemplarze tej ryciny znajdują się min. w zbiorach British Museum w Londynie (numer inwentarzowy: R,2.17), w Institute of Art w Minneapolis (nr: P.84.61) i w Istituto Centrale per la Grafica w Rzymie (nr: S-FC49966).

Rycina przedstawia grupę żołnierzy, która wyprowadza Jezusa z Ogrójca. Jeden z nich kończy właśnie wiązać jego ręce z tyłu. Inny ciągnie go do przodu za włosy. Po lewej stronie, pod drzewem, stoi Judasz. Na szyi wisi mu sakiewka z pieniędzmi, jakie otrzymał od żołnierzy za wydanie Jezusa.

Jako podpis wykorzystano Epigram. 37 Sarbiewskiego. Poniżej tekst łaciński wraz z tłumaczeniem Magdaleny Piskały i Doroty Sutkowskiej z zaznaczonymi kursywą wersami inskrypcji.

Qualis est dilectus tuus? (Cant. 5, 9)

„Qualis erat tuus ille, tuus pulcherrimus ille? ”,

Dicebat nuper barbara turba mihi.

Arripio dextra pennam laevaue tabellam

Et noto, Christe, tuo quidquid in orbe noto.

Pingo rosas, aurum, gemmas, viridaria, silvas,
arva, lacus, celeri sidera pingo manu.

*Et tabulam monstans: „Noster pulcherrimus”, inquam,
„qualis erat, vultis discere? Talis erat”⁹¹.*

Jakież jest miły twój ? (Pnp 5, 9)

„Jakież był ten twój miły, ten twój najpiękniejszy? ”,

Tak mnie tłum barbarzyński niegdyś wypytywał.

W prawą dłoń chwytam pióro, w lewą zaś tabliczkę

I rysuję, co na Twym, Chryste, widzę świecie.

5 Kreślę róże, ogrody, złoto, las, klejnoty,

Pola, jeziora, gwiazdy, prędką kreślę ręką.

*I mówię, pokazując szkic: „Mój najpiękniejszy,
Pragniecie się dowiedzieć, jaki był? Był taki”.*

Epigram. 37 jest utworem o obrazie Boga, którym są jego dzieła. Artysta odmalowuje je piórem na tabliczce. W inskrypcji wykorzystano znaczenie słowa „tabulam” jako „obraz, malowidło”. Odnosi się ono bezpośrednio do ryciny. Motyw pasyjny w wierszu Sarbiewskiego wydaje się zakamuflowany. Skojarzenie z męką Jezusa wywołują słowa „barbara turba” (barbarzyński tłum). W kontekście ryciny jest to odniesienie do zgraji żołnierzy.

Podobnie jak w przypadku następnej ryciny epigram inspirowany *Pieśnią nad pieśniami* znajduje zastosowanie w przedstawieniu umęczonego Jezusa. Soutman posłużył się słowami wierszy Sarbiewskiego dla wzbudzenia uczucia bóleści nad Chrystusem u pobożnego odbiorcy ryciny.

⁹¹ M. Piskała, D. Sutkowska, *Epigrammatum liber ...*, dz. cyt., Warszawa 2003, s. 52–53.

1.3.2.3 Oplakiwanie⁹²

Rycina jest wzorowana na obrazie Rubensa ze zbiorów Książąt Lichtensteinu w Wiedniu⁹³. Podobnie jak poprzednia ma ona charakter religijny. Przedstawia złożenie Jezusa do grobu.



Rysunek 5 Oplakiwanie, źródło: Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie

Rycina przedstawia martwego Jezusa po zdjęciu z krzyża. Nagie ciało spoczywa na kamiennej płycie. Po prawej jego stronie stoi dwóch starszych mężczyzn. Można ich zidentyfikować

⁹² C.G. Voorhelm Schneevoogt, *Catalogue des estampes gravées ...*, dz. cyt., s. 54, rozdz. *Sujets du Nouveau Testament*, nr 390 : „J.C. au tambeau, auquel une des saintes femmes ferme les yeux. Titre: *Rex meus est Jesus – Rex erit ille meus*. P. Soutman effigavit et excud[it] c[um] p[rivilegio]. [...]”. Egzemplarz ryciny posiada Polska Akademia Umiejętności w Krakowie (numer inwentarza: BGR.004299) i British Museum w Londynie (nr: R.3.82).

⁹³ Por. *Liechtenstein Museum Wien ...*, dz. cyt., s. 317–318. Na związek inskrypcji z epigramatem Sarbiewskiego ostatnio zwrócił uwagę H.J. Meyer, *Die Kunst der Interpretation: Rubens und die Druckgraphik*, Berlin 2020, s. 331.

z postaciami biblijnymi – Nikodem i Józefem z Arymatei⁹⁴. Po lewej stronie wokół młodego mężczyzny, św. Jana Ewangelisty, znajdują się cztery kobiety w welonach na głowie⁹⁵. Jedna z nich (prawdopodobnie Matka Boska) zamyka Jezusowi oczy.

Funkcję inksrypcji dla tej ryciny pełni fragment Epigram. 38 Sarbiewskiego. Wykorzystano jedynie jego środkową część, wersy 3–6. Podobnie jak w poprzednim przypadku pominięty został tytuł utworu. Poniżej Epigram. 38 (w całości) z przekładem Magdaleny Piskały i Doroty Sutkowskiej, część wiersza wykorzystaną jako inksrypcja zaznaczono kursywą.

„Caput eius aurum optimum” (Cant. 5, 11)

„Manus illius tornatiles aureae” (Cant. 5, 14)

Ponite gemmifero frondentia sarta metallo,
pulchra, triumphales, ponite sceptrum manus.
*Rex meus est Iesus. Rex formosissime regum,
tu mihi dictator, tu mihi Caesar eris.*
*„Qui sceptri fulgore caret, qui luce coronae
rex”, ais, „ille tuus ?” Rex erit ille meus.*
Cui caput est aurum, manus est tornatilis auro,
illius est sceptrum dextra, corona caput⁹⁶.

Głowa jego złoto najlepsze (Pnp 5, 11)

Ręce jego utoczone złote (Pnp 5, 14)

Odlóżcie wieniec zdobny złotem i klejnoty,
ręce zwycięskie, berła już odlóżcie piękne.
*Królem mym Jezus. Król najpiękniejszy z królów,
Ty moim wodzem będziesz, Ty moim cesarzem.*
5 *„Tamten bez blasku berła, bez światła korony
jest, mówisz, królem twoim?” Królem będzie moim.*
Kto ma w złocie toczoną rękę, głowę złotą,
tego berłem prawica, koroną jest głowa.

Wiersz zalicza się do grupy epigramatów inspirowanych *Pieśnią nad Pieśniami*. Cytaty stanowiące motto utworu mówią o rękach i głowie biblijnego Oblubieńca, które podczas uroczystości weselnych przyozdabiała biżuteria ze złota. W utworze z kolei mowa o umęczonym Chrystusie (zob. wers 5), ukoronowanym cierniem i poranionym. Tak różne obrazy poeta spoił ze sobą za pomocą interpretacji chrystologicznej.

Pasyjna interpretacja *Pieśni nad Pieśniami* była bliska środowisku, z którego wywodził się Sarbiewski. W Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego zachował się rękopis *Cantici canticorum Salomonis de Christo passo interpretatio*⁹⁷. Jego autorem był Jan Rywocki SJ (1599–1666), profesor biblistyki i języka hebrajskiego na Akademii Wileńskiej w latach 1637–

⁹⁴ Zob. J 19, 38–39.

⁹⁵ Zob. J 19, 25.

⁹⁶ M. Piskała, D. Sutkowska, *Epigrammatum liber ...*, dz. cyt., Warszawa 2003, s. 54–55.

⁹⁷ Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, *Cantici canticorum Salomonis de Christo passo interpretatio*, sygn. F3–81.

1641, którego z Sarbiewskim łączyły kontakty osobiste⁹⁸. Podczas uroczystej promocji doktorskiej (5 lipca 1636) poety Rywocki wygłosił przemowę, wydaną trzy lata później drukiem z okazji potwierdzenia przez króla przywilejów dla Akademii⁹⁹. W zbiorze wierszy pośmiertnych Sarbiewskiego zachowała się z kolei dedykowana mu oda.

Wspomniany rękopis jest najprawdopodobniej skryptem wykładu Rywockiego. Tekst biblijny został opatrzonej przez autora numerowanymi glosami, do których odnosi się w obszernej części interpretacyjnej. Za pomocą alegorezy wyjaśnia tekst biblijny jako zapowiedź męki Chrystusa. Wspomniane motto wiersza, frazy z *Pnp* 5, 11 i 5, 14, opatrzył następującymi glosami:

Caput V [...]

Mater ad socias [...]

11 *Caput eius aurum optimum, comae eius sicut elatae palmarum, nigrae quasi corvus.*

LXXXII. Alterum signum corona spinea in capite¹⁰⁰. [...]

14. *Manus eius tornatiles aureae, plene hyacinthis.*

LXXXVI Sextum, manus tumidae, cruentae, vinculis concisae¹⁰¹.

Rozdział piąty [...]

Matka do towarzyszek [...]:

Wers 11: *Głowa jego jak złoto najlepsze, włosy jego jak młode pędy palm, czarne jak kruk.*

Glosa 82: Znak drugi – korona cierniowa na głowie. [...]

Wers 14: *Ręce jego utoczone złote, pełne hiacyntów.*

Glosa 86: [Znak] szósty, ręce spuchnięte, zakrwawione, pętami związane.

Epigram Sarbiewskiego służący jako inskrypcja miał pobudzać odbiorcę ryciny do duchowej refleksji. Słowa wzmacniają przekaz obrazu. Zarazem wyrażają uczucia poruszonego Męką Pańską widza. Wykorzystanie wiersza na potrzeby ilustracji sceny biblijnej wydaje się zgodne z zamysłem poety. W kontekście ryciny nowego znaczenia nabierają słowa Sarbiewskiego o Chrystusie „*caret, qui luce coronae*” (bez światła korony). Językiem poetyckim opisują głowę Chrystusa, z której ściągnięto koronę cierniową. Słowo i obraz dialogują jednak ze sobą nawzajem. Historycy sztuki analizując przedstawioną scenę zwrócili

⁹⁸ Zob. Rywocki, Jan, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, red. L. Grzebień, Kraków 2004, s. 590–591.

⁹⁹ J. Rywocki, *Monumentum gratae testificationis, quod invictissimo ac potentissimo Poloniae et Sueciae Regi Vladislao IV Academia Vilnensis Societatis Iesu in memoriam beneficii nuper sibi litterisque exhibiti in animo erexit [...] dedicatumque*, Vilnae 1639.

¹⁰⁰ *Cantici Cantorum Salomonis de Christo Passo Interpretatio*, s. 22. Obszerny komentarz interpretacyjny dla tych wersów na s. 348–350 rękopisu.

¹⁰¹ Tamże, s. 23. Interpretację tych słów Rywocki rozwija na s. 360–363 rękopisu.

uwagę na to, że Matka Boska wyciąga z czoła Jezusa jeden cień, który jeszcze pozostał w czole¹⁰².

1.3.2.4 *Turecki książę na koniu ze służbą*¹⁰³

Pierwowzorem dla przedstawionej tu sceny były następujące dzieła sztuki:

- rysunek z początku XVII wieku przypisywany Rubensowi lub Soutmanowi¹⁰⁴, obecnie w zbiorach British Museum¹⁰⁵,
- obraz olejny „Bitwa pod Tuniszem w roku 1635” Rubensa, znajdujący się obecnie w Gemäldegalerie w Berlinie¹⁰⁶,
- pomysł na postać w turbanie na koniu został zaczerpnięty z obrazu „Kamieniowanie św. Szczepana” Adama Elsheimera¹⁰⁷. Znajduje się on dziś w *Scottish National Gallery* w Edynburgu¹⁰⁸.

¹⁰² *Liechtenstein Museum Wien ...*, dz. cyt., s. 314, 316: „Die Mutter Jesu beginnt gerade erst mit der Reinigung, indem sie ihrem Sohn vorsichtig einen Dorn aus seiner Stirn zieht“.

¹⁰³ C.G. Voorhelm Schneevoogt, *Catalogue des estampes gravées ...*, dz. cyt., s. 145, rozdział *Histoire, Allégories et Sujets particuliers*, numer 76: „Le Grand Sultan, ou son son Visir, à cheval, accompagné de ses principaux officiers. Titre : *Heu quantus armis – imperium reparare graijs*. P Soutman *fecit et excud[it]* [...] D’après un dessin qui se trouve au British–Museum”. Egzemplarze tej ryciny znajdują się min. w British Museum (numer inwentarzowy: 1873,0809.819), w Istituto Centrale per la Grafica w Rzymie (nr: S-FC49980) i w Petit Palais w Paryżu (nr: GDUT8292). Inskrypcję z wierszami Sarbiewskiego jako pierwsza powiązała Elisabeth McGrath, zob. A.M. Logan, *Prints after Rubens*, „Print Quarterly” 1988, t. 5, nr 1, s. 80–81.

¹⁰⁴ Spór pomiędzy historykami sztuki na temat autorstwa streszcza E. McGrath, *Subjects from History*, seria : *Corpus Rubenianum Ludwig Burchard*, t. XIII.1, London 1997, część 2, s. 330, przypis 43.

¹⁰⁵ Zob. British Museum, numer: Oo,9.30, https://www.britishmuseum.org/collection/object/P_Oo-9-30 (dostęp: 30 marca 2024).

¹⁰⁶ P.P. Rubens, *Die Eroberung von Tunis durch Karl V. (1535)*, Gemäldegalerie, Staatliche Museen zu Berlin, nr identyfikacyjny obrazu: 798G, zob. <https://id.smb.museum/object/870328/die-eroberung-von-tunis-durch-karl-v-1535> (dostęp: 30 marca 2024).

¹⁰⁷ Na dole ryciny, pomiędzy strofami wierszy Sarbiewskiego znajduje się następujący zapis świadczący o tym, że pomysłodawcą kompozycji był Elzheimer: „Adam Elshamer invent[um] cum privil[egio]” (pomysł: Adam Elsheimer, wraz z przywilejem).

¹⁰⁸ A. Elsheimer, *The Stoning of Saint Stephen*, Scottish National Gallery, Edynburg, nr inwentarzowy: NG 2281, zob. <https://www.nationalgalleries.org/art-and-artists/4874> (dostęp: 30 marca 2024).



Rysunek 6 Turecki książę na koniu ze służbą, źródło: The British Museum

Widoczna na rycinie postać w turbanie, która spogląda na odbiorcę, wydaje się być przywódcą. W opisach katalogowych określa się ją mianem księcia tureckiego, sułtana albo wezyra.

Tajemniczego bohatera otaczają inne osoby. Większość z nich siedzi na koniach. Łuki, tarcze, dzidy i kopie wskazują na to, że są to wojownicy. Rycina jest przedstawieniem wojska osmańskiego. Ich egzotyczność podkreślają stroje, wielbłąd, a także czarnoskóry pachołek.

Inskrypcja składa się z wyimków z dwóch wierszy Sarbiewskiego. Ażeby zachować taki sam układ jak na rycinie tłumaczenie zostało zamieszczone pod tekstem łacińskim:

Heu quantus armis, quantus adest equis
Quantusque fastus depopulantibus
Pangaea Dacis, et natantum
Scuta virum, galeasque volvit.

Ac nos supino semper in otio
Perdemus aevum. Surgite Dardani
Cives triumphatumque captis
Imperium reparate Graiis.

Ach, jakaż buta wojsk, jakaż arogancja udziałem koni,
jakaż wreszcie pycha towarzyszy Dakom, którzy
pustoszą góry Pangaji; a pływających [po powierzchni
wody] tarcze i hełmy mężów toczą się [rzeką].

A my zawsze w leniwej ospałości marnujemy życie.
Powstańcie obywatele dardańscy (tu: rzymscy)
i odzyskajcie wraz z triumfem panowanie dla
wziętych w niewolę Greków!

Cytaty pochodzą z Lyr. I 20, 17–19; 27–28 (lewa kolumna) i I 20, 1–4 (prawa). Wers trzeci po lewej jest złożeniem dwóch różnych wersów. Poniżej Lyr. I 20, 17–28 z zaznaczonymi kursywą fragmentami, które tworzą pierwszą część inskrypcji.

Heu quantus armis, quantus adest equis
Quantusque sudor depopulantibus
Pangaea Dacis! Cum refusi
Ferrea diluvies Gradivi
Tumultuosi turbine proelii
Concussit Haemum, cum Rhodopen prope,
Sacrisque Ladislaus armis
Attonitum patefecit Hebrum,
Et bellicosum Strymona vindice
Turbavit hasta, qui calidas adhuc
Strages Gelonorum et natantum
Scuta virum, galeasque volvit.

Ach, jakiż trud jest udziałem wojsk, jakiż znój koni,
jakiż wreszcie wysiłek towarzyszy Dakom, którzy
pustoszą góry Pangaji! Gdy zawracająca powódź
20 żelaznego Marsa uderzyła góry Hemosu nawałnicą
burzliwej walki, gdy w pobliżu szczytu Rodopy
rażony świętym wojskiem potok Hebrosu możliwym
do przejścia uczynił Władysław, włócznią mścicielką
wzburzył wojowniczego Strymona, który [rzeką]
25 toczył gorące jeszcze trupy Gelonowi *wraz z tarczami*
i hełmami pływających [po powierzchni wody] ciał
mężów.

Tekst inskrypcji różni się ponadto w dwóch miejscach od wierszy Sarbiewskiego. W wersie trzecim po lewej jest „fastus” (por. Lyr. I 20, 18: „sudor”). Strofa po prawej stronie zaczyna się od „ac nos” (por. Lyr. I 12, 1: „at non”).

Połączenie dwóch różnych części utworu zmieniło znaczenie drugiej frazy: „et natantum / scuta virum galeasque volvit”. W Lyr. I 20 zwrot ten został użyty dla zobrazowania przegranej wrogich wojsk. Oto tarcze, hełmy i ciała poległych wojowników porywa nurt rzeki. W wierszu fraza odnosi się do rzeki o nazwie „Strymon” (dziś Struma, rzeka płynąca przez Bułgarię i północną Grecję). Nowym podmiotem gramatycznym strofy inskrypcji jest „fastus”, tutaj w znaczeniu „pycha”, „arogancja”. To ona wiedzie Turków do walki i jest przyczyną ich przegranej, przedstawionej w wierszu jako broń i trupy żołnierzy niesione z prądem rzeki.

Istotną różnicą jest również zamiana „at non” na „ac nos”. Partykuła jest spójnikiem łącznym, który spaja strofy dwóch różnych utworów. Druga modyfikacja („non” na „nos”) odwraca sens wiersza. Służy ona przekształceniu słów Sarbiewskiego w lament nad gnuśnością (otium supinum) chrześcijan. Jej przeciwieństwem jest arogancja (fastus) Osmanów.

Zmiany wprowadzone w wierszach Sarbiewskiego służą antagonizacji postaw. Dzięki inskrypcji rycina nabiera znaczenia plastycznej zachęty do podjęcia krucjaty antytureckiej.

Dokładne daty powstania rycin nie są znane. *Terminus post quem* wyznaczają daty powstania obrazów, którymi posłużył się Soutman jako wzorami. Rubens namalował *Oplakiwanie* w roku 1614, *Erychtoniosa odnalezionego przez córki Kekropsa* w roku 1616, *Pojmanie w ogrodzie van Dycka*, znane w trzech wersjach (znajdujących się dziś w Bristolu, Madrycie i Minneapolis), powstało w latach 1618 – 1620. Ryciny opatrzone podpisami z wierszy Sarbiewskiego musiały jednak powstać po opublikowaniu *Lycorum libri*. Uwagę przykuwa tutaj szczególnie Epigram. 82. Jedyne utwór-inskrypcja, którego nie było w kolońskiej *editio princeps* (1625). Po raz pierwszy pojawił się w wydaniu wileńskim (1628)¹⁰⁹. Na ten rok przypada więc granica powstania ryciny *Erichthonios znaleziony przez córki Kekropsa*. Z dużym prawdopodobieństwem należy założyć, że także pozostałe druki powstały po tej dacie.

Oczywiście Soutman mógł skorzystać także z któregoś z późniejszych wydań. Ważniejsze od próby zidentyfikowania go wydaje się kwestia, jak zainteresował się poezją Sarbiewskiego. Malarz przez pewien czas związany był zawodowo z Rzeczpospolitą:

¹⁰⁹ Epigramatu brak w wydaniu kolońskim (1625). W wydaniu wileńskim (1628) jest pod numerem 85, antwerpskim (1630) 84, we wszystkich późniejszych jako 82. Zob. M. Piskała, D. Sutkowska, *Epigrammatum liber ...*, dz. cyt., s. 144.

Kilkuletnią nieobecność S[outmana] w Niderlandach (po 1624 do 1628) należy wiązać z zatrudnieniem go przez królewicza Władysława Zygmunta Wazę, który jesienią 1624 w czasie swojej europejskiej podróży odwiedził pracownię Rubensa w Antwerpii, gdzie złożył zamówienia na obrazy. W 1628 S. wrócił do Haarlemu [...] ¹¹⁰.

Soutman znany jest min. autorem portretów Zygmunta III Wazy Konstancji Habsburżanki w strojach koronacyjnych. Prawdopodobnie na warszawskim dworze Wazów Soutman usłyszał o Sarbiewskim. Mógł wiedzieć o przygotowywanej pierwszej edycji krajowej wierszy poety, a nawet jeden z jej egzemplarzy nabyć.

Ryciny powstały po powrocie Soutmana do Holandii. Prawdopodobnie ze względu na konflikty wyznaniowe artysta pominął informację na temat autora inskrypcji.

Wykorzystanie wierszy Sarbiewskiego na potrzeby dzieł plastycznych było skutkiem refleksji czytelnika, odbiorcy, a zarazem twórcy. W słowach poety szukano dodatkowego środka ekspresji dla swojego własnego dzieła. Cytaty wskazują na tematy, które szczególnie interesowały ludzi XVII wieku w twórczości Sarbiewskiego. Jest to o tyle interesujące, że wszystkie powyższe przykłady powstały w środowiskach protestanckich Tallina i Haarlemu. Dzieła są unikatowymi świadectwami recepcji poezji Sarbiewskiego jeszcze za jego życia. Wpływ Sarbiewskiego na artystów był prawdopodobnie skutkiem ich kontaktów z Rzeczypospolitą.

¹¹⁰ P. Kluz, *Soutman Pieter Claesz*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.): malarze, rzeźbiarze, graficy*, Warszawa 2023, t.11, s. 543.

2 Parodia sarbiewiańska

W poniższym rozdziale zostaną zaprezentowane cztery wiersze okazjonalnych poetów XVII wieku, w których dostrzegalne są inspiracje Sarbiewskim. Analizowane przypadki pochodzą z różnych stron Europy. Są one świadectwami oddziaływania poety na gruncie literatury neołacińskiej. Uchwycenie tych wpływów ze względu na dużą zależność stylową Sarbiewskiego od Horacego jest trudno uchwytne. Przeszukiwanie tekstów z epoki możliwe dziś dzięki Internetowi pozwala odnaleźć liczne cytaty z Sarbiewskiego u wielu poetów neołacińskich. Wybrane w tym rozdziale przykłady charakteryzują się tym, że ich twórcy świadomie nawiązywali do wybranych wierszy Sarbiewskiego.

Ze względu na komparatystyczny charakter przytaczanych tekstów, wiersze cytowane są w kontekście ich związków z twórczością Sarbiewskiego, nie są one tłumaczone na polski.

2.1 Gideon Ashwell (1618–1657)

Recepcja Sarbiewskiego w Anglii doczekała się już opracowań autorstwa Krzysztofa Fordońskiego i Piotra Urbańskiego¹¹¹. Zebrane przez nich przekłady świadczą o zainteresowaniu polskim poetą wśród kolejnych pokoleń angielskich tłumaczy. Warty przypomnienia jest fakt, że najwcześniej opublikowanym zbiorem przekładów wierszy Sarbiewskiego na język nowożytny jest tłumaczenie George’a Hilsa z roku 1646¹¹². Jeszcze wcześniejszym śladem zainteresowania Sarbiewskim w Anglii jest tłumaczenie Lyr. IV 13 autorstwa Richarda Lovelace’a (1618–1657)¹¹³. Według badaczy powstało ono bezpośrednio po bitwie pod Carmarthen w roku 1644¹¹⁴.

Przyjaciół Lovelace’a Gideon Ashwell jest autorem łacińskiego wiersza (genethliakonu), który zasługuje na miano najwcześniejszego świadectwa recepcji Sarbiewskiego w Anglii¹¹⁵. Okazją do jego napisania były narodziny syna króla Karola I Stuarta Henryka (8 lipca 1640 roku). Wiersz ten niewątpliwie powstał krótko po tej dacie. Znamienne, że było to zaledwie kilka miesięcy po śmierci Sarbiewskiego (2 kwietnia 1640 roku).

Utwór został opublikowany w zbiorze okolicznościowym, który z okazji urodzin królewskiego potomka wydała społeczność akademicka z Cambridge¹¹⁶. Ashwell pracował wówczas jako *fellow* w King’s College¹¹⁷. Wiersz zbudowany jest z cytatów z Lyr. I 1, Lyr. I 21 i Lyr. II 12. Poniżej tekst utworu:

Iam laborantes super orbe curas
Summe terrarum pelagique princeps
Pone securus solitumque sumas
Carole vultum.

¹¹¹ Zob. K. Fordoński, P. Urbański, *Casimir Britannicus*, wyd. 2, seria: MHRA Critical Texts, t. 25, London 2010.

¹¹² M. K. Sarbiewski, *The odes of Casimire*, tłum. G. Hils, London 1646.

¹¹³ Zob. K. Fordoński, P. Urbański, *Casimir ...*, dz. cyt., s. 83–84.

¹¹⁴ S. A. Clarke, *Royalists Write the Death of Lord Hastings: Post-Regicide Funerary Propaganda*, „Parergon” 2005, t. 22, nr 2, s. 125.

¹¹⁵ Za uzmysłowienie mi znaczenia tego faktu serdeczne podziękowania składam prof. Krzysztofowi Fordońskiemu.

¹¹⁶ *Voces votivae ab academicis Cantabrigiensibus pro novissimo Caroli et Mariae principe filio emissae*, Cantabrigiae 1640.

¹¹⁷ J.D. Aylward, *The English Master of Arms: from the Twelfth to the Twentieth Century*, Abingdon-on-Thames 2023, s. 87. Ashwell urodził się w Londynie w roku 1618. Po ukończeniu nauki w Eton College studiował w latach 1634–1637 w King’s College w Cambridge. Z tym kolegium jako fellow pozostał związany aż do roku 1650. Umarł w roku 1657 i został pochowany w Landbeach nieopodal Cambridge.

Iam fides et fas pietasque pennis	5
Et salus terram niveis reviset.	
Iulias inter pretiosa sunt ie-	
iunia pompas	
Supplices mitis positoque telo	
Audiit dextra pater et lubenti	10
Grata demisit bene feriatis	
Omina terris.	
Diva produxit sobolem futuri	
Seculi pignus placidaeque pacis.	
Ite felices iterate nexis	15
Serta trophaeis ¹¹⁸	

Ashwell nawiązał w wierszu do następujących fraz:

- Lyr. I 1, 3–6: „Et Salus et Pax niveis revisit / oppida bigis. / Jam Fides et Fas et amoena praeter / Faustitas laeto volat arva curru”,
- Lyr. I 1, 14: „Inter Octobres tua festa pompas”,
- Lyr. I 21, 1–2: „Pone surgentes super orbe curas, / Magne pacati moderator orbis”,
- Lyr. I 21, 11–12: „Grata demittit bene feriatis omina terris”,
- Lyr. II 12, 15–16: „Et Fides et Fas et aperta laeto / Gratia vultu”,
- Lyr. II 12, 35 – 36: „Ite Virtutes iterate nexis / sertas trophaeis”.

Interesujące, że radość z narodzin królewicza Henryka została wyrażona słowami wierszy dla papieża Urbana VIII. Ashwell wyabstrahował z Lyr. I 1 motyw złotego wieku, jaki zapanował wraz z wstąpieniem Barberiniego na tron Piotrowy, i wykorzystał go do oddania atmosfery radości z okazji królewskich narodzin. Wykorzystanie tego wiersza Sarbiewskiego znajduje jeszcze głębsze uzasadnienie historyczne. Karol I Stuart prowadził w latach 1639–1640 wojnę ze Szkocją, znaną jako wojny biskupiej (*Bishop's war*)¹¹⁹. Przyczyną konfliktu było to, że król chciał narzucić Szkotom obrządek anglikański. Doprowadziło to do wybuchu antyangielskiego powstania. W słowach „positoque telo” Ashwell wyraża nadzieje na to, że wraz z narodzinami nowego następcy tronu zakończą się walki.

¹¹⁸ Tamże, s. G4–G5.

¹¹⁹ Zob. *The New Encyclopaedia Britannica, Micropaedia*, wyd. 15, Chicago 1991, t. 2, s. 240.

2.2 Girolamo Bardi (1603–1667)

W roku 1619 Bardi wstąpił do Towarzystwa Jezusowego¹²⁰. Ze względu jednak na problemy zdrowotne opuścił je po sześciu latach. Po ukończeniu studiów teologicznych i medycznych w Genui został w roku 1633 profesorem filozofii w Pizie. Po dwóch latach złożył urząd i przeniósł się na stałe do Republiki Genui. Tam w roku 1644 opublikował traktat o nazwie *Medicus politico catholicus*¹²¹. Swoje dzieło zadedykował kardynałowi Stefano Durazziemu (1594–1667), arcybiskupowi Genui.

Purpuratowi zostały zadedykowane list i oda. Bardi skompilował w jedno obszerne fragmenty dwóch ód Sarbiewskiego, w paru miejscach z własnej inwencji dorobił brakujące mu wersy. Jego wiersz jest kompilacją dwóch utworów do kardynała Francesca Barberiniego – Lyr. III 1 i Lyr. III 14, które Sarbiewski napisał z okazji nadania godności kardynalskiej

Aluzję do młodego wieku purpurata, który wówczas liczył sobie niespełna dwadzieścia sześć lat, Sarbiewski wyraził za pomocą symboliki lilii (por. Lyr. III 1, 17–20)¹²². Bardi ze względu na ten motyw wykorzystał te wiersze i przerobił je na utwór herbowy. Symbolem Durazziego były lilie.

Modyfikacje tekstu Sarbiewskiego mają charakter kosmetyczny. Bardi stosował synonimy albo antonimy wyrazów stosowanych przez poetę. „Fervidus” we frazie „*lucis honesto fervidus ardua*” zmienił na czasownik „*ferves*”. Frazę „*iocosum murmure garrulus*” przekształcił w „*iocosis non sine fletibus*”. Odniesienia do kardynała Barberiniego zastąpione są analogicznymi zwrotami do Durazziego. „*Vaticanae sidus adorea*” zamienił na „*Genuensis sidus adorea*”, a zawołanie „*Francisce*” podmienił na „*Praesulque*”. Najwięcej zaingerował on w sam początek utworu. Sarbiewski (por. Hor. Carm. III 1, 1) kierował swą pieśń do tłumu. Bardi zwrócił się do Muzy. W strukturze pierwszej strofy daje się jednak zauważyć funkcjonalne i kompozycyjne naśladownictwo Sarbiewskiego. „*Pastoremque tantum pectine concelebrare nostrum*” naśladuje schemat metryczny sformułowania „*verecundoque functum barbiton ingeminare cantu*”. Frazy mają identyczny układ metryczny.

¹²⁰ Zob. F. Cagnetti, *Bardi, Girolamo*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. 6, 1964.

¹²¹ G. Bardi, *Medicus politico catholicus seu Medicinae sacrae tum cognoscendae, tum faciundae idea [...]*, Genuae 1644.

¹²² Zob. także Lyr. III 1, 12. Sarbiewski konfabuluje, że nad kołyską kardynała miały czuwać alegorie Cnoty, Honoru i Wstydu, które na leżące ciało małego kardynała złożyły lilie.

Utwór Bardiego zbudowany jest z następującej sekwencji cytatów:

- Lyr. III 1, 1–12,
- Lyr. III 14, 21–32,
- Lyr. III 14, 5–8,
- Lyr. III 14, 17–20,
- Lyr. III 1, 13–20,
- Lyr. III 1, 29–44.

Poniżej transkrypcja wiersza, w przypisach podano miejsca paralelne u Sarbiewskiego

Eminentissimi Card[in]alis Genuensis Archiepiscopi virtutes ingeniumque ex eius insignibus dilucidantur.

Ode lyrica.

Iam Musa vatum vana fides procul
absiste¹²³, cantu non tenui decet
laudare, pastoremque tantum
pectine concelebrare nostrum¹²⁴.

Te Genuensis sidus adorea 5
Praesulque factus, te niveis super
cunis ligustrorum reclinem
pulcher Honos, croceoque Phoebus¹²⁵

perfudit imbri, te roseus Pudor 10
Virtusque primum non pueriliter
risere nascentem, et supinis
Lilia supposuere membris¹²⁶.

Te prorogati filia temporis 15
germana Recti candida Veritas¹²⁷
nutrit nitens, qua et patrum ac te
protrahis agmina purpurata.

Ferves honesto sedulus ardua
curare rerum, te patriae parens
tranquilla Libertas, Fidesque

¹²³ Por. Lyr. III 1, 1: „Absiste [...]”.

¹²⁴ Por. Lyr. III 1, 3–4: „[...] verecundoque functum / barbiton ingeminare cantu”.

¹²⁵ Por. Lyr. III 1, 5–8: „Te Vaticanae sidus adorea / Francisce dicam; te niveis super / cunis ligustrorum reclinem / pulcher honos, croceoque Phoebus”.

¹²⁶ Por. Lyr. III 1, 9–12: „Perfudit imbri; te roseus pudor / Virtusque primum, non pueriliter / risere nascentem, et supinis / Lilia supposuere membris”.

¹²⁷ Por. Lyr. III 14, 21–22: „Te prorogati filia temporis / Germana recti candida veritas”.

et gemini studiosa mundi ¹²⁸	20
illiterato, quae vigil otio	
fecunda veri tempora dividit,	
arcemque causarum, et corusci	
praevehitur vaga regna Phoebi ¹²⁹	
effudit astris. Te puerum Themis	25
inter serena fulgura gloriae	
Lunaeque stellarumque cunas	
siderea religasse zona ¹³⁰ ,	
et molle fertur fascibus et mitris	
aptasse fulcrum, quae stipulae modo	30
prensasse per ludum, et tenaci	
diceris arripuisse dextra ¹³¹ .	
Tunc et iocosis non sine fletibus	
arguta primis verba leporibus	
dulcesque vagitus ab ipsis	35
crederis edidicisse Musis ¹³² .	
Tunc et caducis ningere liliis	
molles pruinas et violaria et	
nubem rosetorum protervo	
in puerum cecidisse nimbo ¹³³ .	40
Sicque elocuto bene cadentibus	
in verba lymphis. Ite loquacibus	
per plana camporum fluentis,	
ite novos, iterate, lusus ¹³⁴ .	
Aurae cachinno molliter herbidas	45
plangente ripas nascitur ingeni	

¹²⁸ Por. Lyr. III 14, 25–28: „Luces honesto, fervidus ardua / curare rerum, te patriae parens / tranquilla Libertas, Fidesque / et duplicis studiosa mundi”.

¹²⁹ Por. Lyr. III 14, 29–32: „Illiterato quae procul otio / fecunda veri tempora dividit, / arcemque causarum et corusci / praevehitur vaga regna Phoebi”.

¹³⁰ Por. Lyr. III 14, 5–8: „[...] Te decorum patrem / inter serena fulgura gloriae, / Lunaeque stellarumque cunas / siderea religasse zona”.

¹³¹ Por. Lyr. III 14, 17–20: „Et molle fertur fascibus et mitris / aptasse fulcrum, quas stipulae modo / prensasse per ludum, et procaci / diceris arripuisse dextra”.

¹³² Por. Lyr. III 1, 13–16: „Tunc et iocoso murmure garrulus / arguta primis verba leporibus / dulcesque vagitus ab ipsis / crederis edidicisse Musis”.

¹³³ Por. Lyr. III 1, 17–20: „Tunc et caducis ningere liliis / molles pruinas et violaria et / nubem rosetorum protervo / in puerum cecidisse nimbo”.

¹³⁴ Por. Lyr. III 1, 29–32: „Gratum allocuto, lene cadentibus / in verba lymphis. Ite loquacibus / per plana camporum fluentis / ite novos iterate lusus”.

sincerus, illimisque morum
innocuae fluit amne ripae¹³⁵.

Orae suavis lymphæ Ligusticæ
illa et profundæ protinus indolis 50
fervens potentes et latinis
restituēt sata laeta campis¹³⁶.

Auroque fusum tempus et aurei
late per Urbem flumina Stephani
diffundet, et Durata prisco 55
Lilia consolidabit aevo¹³⁷.

¹³⁵ Por. Lyr. III 1, 33–36: „Auræ cachinno molliter herbidas / plangente ripas nascitur et viti / sincerus, illimisque morum / innocuae fluit amne ripae”.

¹³⁶ Por. Lyr. III 1, 37–40: „Princeps amoenæ flumen Etruriæ / Ille et profundæ fervidus ingeni / frugemque virtutum et Latinis / restituēt sata laeta campis”.

¹³⁷ Por. Lyr. III 1, 41–44: „Auroque fusum tempus et aurei / late per urbes flumina saeculi / diffundet, et regmata parvo / rura Iovi [...]”.

2.3 Zofia Anna Korbiniana (flor. 1660)

Ślady poczytności Sarbiewskiego w jego ojczyźnie zasługują na szczególną uwagę. Zdumiewa fakt, że w całym XVII wieku wydanie *Liryków* na terenie Rzeczypospolitej miało miejsce jedynie dwa razy: w Wilnie w roku 1628 i w Kaliszu w roku 1681. Wielce prawdopodobne, że korzystano wówczas z edycji drukowanych na Zachodzie. W tym okresie wyraz zainteresowania poezją Sarbiewskiego znajdziemy w twórczości Alberta Inesa (1619–1658) i Andrzeja Kanona (1613–1685)¹³⁸. Obaj byli profesjonalnymi poetami. Wydanie ich dzieł wspierały instytucje zakonne. Autorzy ci świadomie nawiązywali do Sarbiewskiego jako swojego mistrza¹³⁹.

Zupełnie inne możliwości rozwoju artystycznego miała poetka Zofia Anna Korbiniana Bernitzowa. Zachowało się raptem kilka jej utworów łacińskich. Nie wydała żadnego tomu poezji, pisała jedynie wiersze okolicznościowe. Na temat jej życia wiemy niewiele¹⁴⁰. Kilka informacji na jej temat znajdujemy w rękopisie opata Philippe’a Drouyna (1661–1736)¹⁴¹:

Anna Sophia Corbiniana, natione Germana, patria Lipsiensis, femina undequaque (?) doctissima exquisiti ingenii et non vulgaris literaturae philosophiaque, oratrix eximia, nec non in lingua latina versatissima. Scripsit Latine in Donati compendium observationibus dialecticis et philologicis illustratum, Vratislaviae apud Gasparem ... manum *in 12o*, ut habeo ex schedis ab v[iri] Claudii Doresmieux ad nos transmissis, qui, haec (?) desunt, sumpsit ex quodam catalogo autumnali Francofurtensi in classe philosophorum. Caetera me latent, sicuti et tempus, quo vixit¹⁴².

[Anna Zofia Korbiniana, z pochodzenia Niemka z Lipska, kobieta pod wieloma względami wielce uczona i o wyjątkowym intelekcie, obeznana z literaturą i filozofią, świetna mówczyni, a także bardzo biegła w języku łacińskim, napisała po łacinie kompendium [gramatyki] Donata, które urozmaiciła [własnymi] obserwacjami dialektycznymi i filologicznymi, wydanym we Wrocławiu, *in 12o*, u Gaspara [...] mana. Tak to mam z przekazanych mi notatek pana Claude’a Doresmieuxa’a. On to, co brakowało, wziął z pewnego katalogu

¹³⁸ A. Kanon, *Lyricorum libri IV*, Cracoviae 1643, s. 375: „Quis te Sarmaticos urgentem ad sidera mores / Sarbievi sileat? caelo quem vexit aperto / Plausus ovans curruque Helicon raptant eburno. / Pars animae sublata mea! cui addere atroces / de nostris utinam voluissent stamina Parcae”.

¹³⁹ Zob. A. Borysowska, *Jezuicki vates Marianus: Konterfekt osobowy i literacki Alberta Inesa (1619–1658)*, Warszawa 2010, zob. także E. Buszewicz, *Wzloty, odchylenia i lamenty, czyli imitatorzy wobec potrzeby nowość*, „Śląskie studia polonistyczne” 2019, nr 2 (14), s. 45–66.

¹⁴⁰ J. IJsewijn, *Companion to Neo-Latin Studies*, Leuven 1998, t. 1, s. 31. Autor wspomina o poetce tylko z imienia.

¹⁴¹ Bibliothèque nationale de France, Collection de l'abbé Droyun, t. XLIII *Dictionnaire biographique des femmes écrivains, depuis l'antiquité jusqu'au XVIIe siècle*, sygn. FR. 22.865.

¹⁴² Tamże, k. 22r.–22v.

semestru zimowego wydziału filozoficznego we Frankfurcie. Inne rzeczy nie są mi znane, podobnie jak i czas, w którym żyła].

Mężem poetki był Martin Bernhard, dworzanin Jana Kazimierza, królewski chirurg i bibliotekarz¹⁴³. Sporządził on katalog roślin, które rosły w Warszawie i jej okolicach w roku 1651¹⁴⁴. Małżeństwo niewątpliwie należało do dworskiej elity intelektualnej.

Korbiniana, chociaż pisała głównie wiersze okolicznościowe, zyskała uznanie jako poetka już za życia¹⁴⁵. Jej twórczość pozostaje rozproszona w różnych bibliotekach Europy. Karol Estreicher znalazł sześć druków poetki¹⁴⁶. Bardziej obszerną ich listę sporządził Ignacy Lewandowski¹⁴⁷. Odnalazł on i przedrukował łącznie dziewięć jej utworów. Wspomniane przez Drouyna kompendium gramatyczne uchodzi dziś za zaginione. Dwa wiersze dla papieża Aleksandra VII znajdują się w zbiorach watykańskich¹⁴⁸.

W jednym z jej utworów znajdziemy intertekstualne związki z poezją Sarbiewskiego. Jego metaliteracki charakter nie zwrócił dotychczas uwagi badaczy. Jest to wiersz do Petra Vidoniego (1610–1681), nuncjusza apostolskiego w Polsce w latach 1652–1660¹⁴⁹. Wiersz Korbinianej powstał z okazji jego nominacji kardynalskiej, którą papież Aleksander VII ogłosił na konsystorzu 5 kwietnia 1660 roku. Vidoni zawdzięczał zaszczyt wsparciu króla Jana

¹⁴³ P. Daszkiewicz, *Książki gdańskich przyrodników w zbiorach rękopisów Biblioteki Głównej Narodowego Muzeum Historii Naturalnej (Muséum National d'Histoire Naturelle)*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2017, t. specjalny, s. 404.

¹⁴⁴ *Catalogi plantarum quae a[nno] 1651 Varsaviae in hortis botanicis regis Joannis Casimiri colebantur, secundum conspectus hortulanorum Bartholomei Gei et Iacobi Haic: accedit catalogus tertius plantarum indigenarum, quae circa Varsaviam nascuntur, auctore Martino Bernhardo* = *Królewskie ogrody botaniczne króla Jana Kazimierza w Warszawie oraz systematyczny spis roślin tamże hodowanych*, red. J. Rostafiński, Cracoviae 1928, s. 3–50.

¹⁴⁵ *Flori Europaei pars V [...]*, red. J. A. Pastorius, s. 417: „quae plurium saeculorum poetas vena sua antecellit” (która swoją wena prześcignęła poetów licznych wieków).

¹⁴⁶ K. Estreicher, *Bernhardi Zofia a Bernitz*, w: *Bibliografia Polska. Część III (Obejmująca druki stuleci XV–XVIII w układzie abecadłowym)*, t. I (XII), Kraków 1891, s. 506–507.

¹⁴⁷ Zob. I. Lewandowski, *Zofia Korbiniana–Bernitzowa, łacińska poetka na dworze Wazów*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae”, 1975, t. 2, s. 116–123.

¹⁴⁸ J. Stevenson, *Women Latin Poets: Language, Gender, and Authority from Antiquity to the Eighteenth Century*, Oxford 2005, s. 366.

¹⁴⁹ Zob. G. Brunelli, *Vidoni, Pietro senior*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. 99, 2020. P. Vidoni od czasu swoich studiów na La Sapienza był związany z Rzymem. Po dziesięcioletniej służbie w administracji Państwa Kościelnego w latach 1634–1644 (zarządzał min. Tivoli, Rimini, Orvieto i Spoleto), otrzymał nominację na biskupa Lodi. W roku 1651 powrócił znowu do Rzymu, już jako prałat domowy papieża Inocentego X, skąd rok później udał się w kierunku Polski jako nuncjusz apostolski. Okres jego nuncjatury w Polsce przypadł na czas wojny polsko–rosyjskiej (1654–1657) i wojny polsko–szwedzkiej (1655–1660). Nuncjusz aktywnie zabiegał na dworze cesarskim i papieskim o pomoc dla walczącej Rzeczypospolitej. Jego zabiegi dyplomatyczne spotkały się z uznaniem Jana Kazimierza, którego list polecający do papieża utorował Vidoniemu drogę do kreacji kardynalskiej.

Kazimierza Wazy, który docenił jego postawę podczas trudnych dla Rzeczypospolitej lat okresu potopu szwedzkiego¹⁵⁰. Utwór powstał przed wyjazdem nominata z Rzeczypospolitej, najprawdopodobniej 14 maja 1660¹⁵¹.

Wiersz liczy 72 wersy. Znamy go z zachowanego druku okolicznościowego¹⁵². Jego tekst opublikował Lewandowski¹⁵³. Dysponujemy ponadto przedrukiem wiersza w czasopiśmie z epoki¹⁵⁴. Jego tekst nieznacznie się różni¹⁵⁵. Odmienne niż w poprzednim przypadku poniżej zostaną przytoczone tylko te fragmenty, które nawiązują do twórczości Sarbiewskiego.

Ogólnie mówiąc utwór jest odą na herb Vidoniego. Jego symbolem była czerwona wieża obrośnięta winną latoroślą. W wierszu jej obraz jest znakiem stałości cnót kardynała. Poetka wyobraża ją sobie także jako latarnię morską, symbol ucieczki przed wyrokami Fortuny, i jako bramę Sławy. W wierszu poetka zawarła także aluzje do kolejnych etapów kariery kościelnej Vidoniego.

Inspiracji do tego, jak godnie należy chwalić kardynała, Korbiniana szukała w odach Sarbiewskiego. Za wzór posłużyły jej Lyr. III 11, Lyr. III 14 i Lyr. III 18, ody dedykowane Francesco Barberiniemu. Początek wiersza Korbinianej nawiązuje do Lyr. III 18. Poniżej zestawienie obydwu tekstów. Frazy paralelne zostały pogrubione.

Sarbiewski Lyr. III 18, 1–17	Korbiniana
Hic ille plenis oceanus patet	Quantus refusis oceanus patet
Laudum carinis. Ite, loquacia	laudum fluentis? Multiplici rate
Per transtra, facundisque, Musae,	enavigandus, qua serenum
Carmina deproperate remis.	purpureo migat axe sidus.
O qui loquentis flamine sibili,	Erit Liburna, qui volet alite
Lenique sacrae nubis anhelitu	Vates profundae navita gloriae
Impellis antennas, Notorum	et ingeni tutus frementes
Alba super volitare terga	fluctibus exsuperet procellas.

¹⁵⁰ Sobór trydencki zakazał nuncjuszom zabiegać o względy monarchów w celu protekcji dla otrzymania wyższych godności kościelnych. Władysław IV Waza bezskutecznie starał się wpłynąć na papieża Urbana VIII, aby ten uczynił kardynałem nuncjusza Onorata Viscontiego, zob. T. Chrynczewska-Hennel, *Nuncjusz i król: Nuncjatura Maria Filonardiego w Rzeczypospolitej 1636–1643*, Warszawa 2006.

¹⁵¹ I. Lewandowski, *Zofia Korbiniana–Bernitzowa ...*, dz. cyt., s. 122: „Die 14 Maii Anno 1660”.

¹⁵² Z.A. Korbiniana, *Ode Gratulatoria [...]*, Kraków, Biblioteka Naukowa PAU i PAN, sygn. PAU St.Dr. 4247 adl.

¹⁵³ Zob. I. Lewandowski, *Zofia Korbiniana–Bernitzowa ...*, dz. cyt., s. 120–122.

¹⁵⁴ Zob. *Flori Europaei pars V*, red. J. A. Pastorius, Viennae Austriae 1660, s. 417–420.

¹⁵⁵ Różnice pomiędzy wersjami są nieznaczne. Druk od transkrypcji Lewandowskiego różni się następującymi wariantami: „erat” – „erit”, „aeviterna” – „aeviternae”, „satque” – „atque”, „quos” – „quo”. Zmiany mają charakter pomyłek drukarskich.

Doctus, procellas et biuges celer Frenare nimbos, huc age Delphica Lauru, coronatamque myrto Pegaseae dominator undae Inscende puppim. Quod timidi prius Sulcemus aequor? Quod pelagus situm Fundoque virtutum, et refusae Per populos maria alta famae, Vates profundae navita gloriae	Vos parva mecum tendite carbasa, Phoebi sorores, quae tenuem levis Aura Favoni per modestis aequora strata vadis phasellum vehant, Quirino lumen ab aethere sparsit recentis, qua radios poli isthuc loquaci gratulantes carmina deproperate remo.
---	--

W powyższym przypadku inspiracje nie ograniczają się jedynie do warstwy tekstowej. Korbiniana na potrzeby własnego wiersza zaadoptowała obraz oceanu pochwał z Lyr. III 18. O emulacji twórczości Sarbiewskiego przez siebie mówi ona poprzez zestawienie uskrzydłonej galery (Liburna alite) z małą łódką (tenuem phasellum), symbolem kruchości jej poezji. Do Sarbiewskiego odnosi ona prawdopodobnie jego własne słowa o pocię żeglarzu (vates navita).

Również początek Lyr. III 11 był natchnieniem dla poetki:

Sarbiewski Lyr. III 11, 1–4	Korbiniana
Quis me citatus pectoris impetus denso sedentem propulit aere, currusque nimborum morari, et per medias equitare nubes,	Huc me citati pectoris impetus rapit, nivali qua spatio nitet exercitae virtutis amplum per varios stadium labores

Nawiązując w Lyr. III 14 do rzymskiego zwyczaju wystawiania w atrium woskowych figur przodków Sarbiewski chciał podkreślić szlachetne pochodzenie Barberiniego. Korbiniana wykorzystała te jego słowa dla pochwalenia przodków Vidoniego¹⁵⁶.

Sarbiewski Lyr. III 14, 53–55	Korbiniana
Centum vetustas nectit origines, centumque retro per populos fluit ceris avorum, nec severae Martis opes, Aquilaeve desunt	centum vetustas nectit origines centumque retro per proceres fluit ceris avorum, quos Cremonae seu Mutinae generosioris

Poetka nawiązała także do innych wierszy Sarbiewskiego. Poniższa tabela prezentuje pozostałe miejsca paralelne:

Sarbiewski Lyr. I 10, 57–59	Korbiniana
------------------------------------	-------------------

¹⁵⁶ Z Lyr. III 14 Korbiniana prawdopodobnie zapożyczyła także zwrot, który służy jako poetycka peryfrazja stroju kardynalskiego (Lyr. III 14, 13: „sidere purpurae”). Wykorzystała go w związku z pochwałą Vidoniego, któremu nominacji gratuluje senat Rzeczypospolitej.

<p>Tardum sereni partibus aetheris te sidus addas, neu properes citus mensis reclinari et faventum Ambrosiae accubuisse Divum.</p>	<p>Tardumque sacri partibus aetheris te sidus infer, nec properent citi menses rotare, candidique fulminea sine nube soles.</p>
Sarbiewski Lyr. I 12, 5	Korbiniana
Implete classes, tendite carbasa	Vos parva mecum tendite carbasa
Sarbiewski Lyr. II 11, 41–44	Korbiniana
<p>Io triumphē! Ter resonabilis Respondit Echo, ter Samogitiae Saltus, supinataeque valles, et trepidae sonuere silvae.</p>	<p>Vivat Vidonus Vistula fluctibus laetum sonoris plausit, et aemuli saltus, supinataeque valles et trepidae sonuere silvae.</p>

2.4 Christoph Wolff (flor. 1661)

4 listopada 1661 roku na uniwersytecie strasburskim miała miejsce publiczna obrona doktorska Christopa Wolffa¹⁵⁷. Przed profesorami wydziału medycznego obronił on rozprawę *De septi transversa inflammatione*. Wiersz dedykacyjny do tej pracy, najprawdopodobniej również autorstwa Wolffa, jest kompilacją Lyr. IV 8 i Lyr. IV 9.

Na temat autora wiadomo niewiele. Pochodził z Getyngi. Wzmianki personalne w wierszu sugerują, że kształcił się w Gdańsku (zob. wersy 61–76). Jego pobyt w Gdańsku znajduje potwierdzenie w księdze metrykalnej Gimnazjum Akademickiego¹⁵⁸. Naukę w tej szkole rozpoczął w styczniu 1654 roku¹⁵⁹. Wiersz dedykacyjny jest adresowany do gdańskich patrycjuszy (*nobilissimis Gedanensium patribus*). Autor miał tutaj na myśli zwłaszcza swoich gdańskich nauczycieli, najpierw ze szkoły mariackiej: Friedricha Wagnera¹⁶⁰ i Jacoba Zetzkiusa (1603–1671)¹⁶¹, a następnie z Gimnazjum Akademickiego: Joachima Pastoriusa (1611–1681)¹⁶², Lorenza Eichstaeda (1596–1660)¹⁶³. W wierszu wspominał również o sławnym lekarzu Andreasie Cnoffeliusie starszym (1637–1658)¹⁶⁴. Podczas pobytu w Gdańsku Wolff najprawdopodobniej zapoznał się z poezją Sarbiewskiego. Jego wiersz dedykacyjny jest przeróbką ody do Gdańska. Pomiął główny temat tego utworu, mianowicie epizod z wojny

¹⁵⁷ Ch. Wolff, *Inauguralem hanc De Septi Transversi Inflammatione Disputationem Medicam consensu et decreto nobilissimi amplissimi et excelentissimi in inclita Argentoratensium Academia Collegii Medici pro summis in facultate medica honoribus et privilegiis doctoralibus legitime consequendis sub altissimo scuto eruditorum telis exponit Christophorus Wolffius Gottingensis Saxo Brunswigus die 4 mensis Novembris*, Argentorati 1661, s. 2–3.

¹⁵⁸ Zob. *Księga wpisów uczniów Gimnazjum gdańskiego 1580-1814*, wyd. Z. Nowak, P. Szafran, Poznań 1974, s. 178.

¹⁵⁹ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. 300, 42/93, k. 228v.: „Anno 1654 Ian[uarius] Christophorus Wolffius, Gottingensis Saxo”.

¹⁶⁰ Friedrich Wagner, następca Zetzkiusa na stanowisku konrektora szkoły mariackiej po jego śmierci.

¹⁶¹ Jacob Zetzkius (1603–1671), rektor szkoły przy kościele Panny Marii w Gdańsku. Zob. I. Imańska, *Najstarszy zachowany gdański katalog sprzedaży prywatnej biblioteki z 1678 roku i jego zawartość*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2011, t. 4, nr 2 (7), s. 9.

¹⁶² Joachim Pastorius de Hirtenberg (1611–1681), profesor historii w Gimnazjum Akademickim od roku 1652, zob. K. Kubik, *Joachim Pastorius: Gdański pedagog XVII wieku*, Gdańsk 1970, s. 19–20.

¹⁶³ Lorenz (Laurentius) Eichstaedt (1596–1660), polihistor, lekarz miejski i profesor Gimnazjum Akademickiego od roku 1645.

¹⁶⁴ Zob. H. Witte, *Diarium Biographicum, quo eruditorum cuiusvis gentis et generis, huius saeculi virorum vitae et scripta iuxta anni, mensis et diei emortualis seriem breviter recensentur*, Dantisci 1688, pod datą 24 grudnia 1658.

z Krzyżakami z roku 1463¹⁶⁵. Na użytek własnej kompozycji wykorzystał także drugi wiersz Sarbiewskiego dedykowany miastu – Lyr. IV 9 *Ad Romam*. Wolff zaadaptował w wersach 1–36 Lyr. IV 8, 1–28. Pozostała część wiersza opiera się na Lyr. IV 9, 1–40. Poniżej wiersz, w przypisach podano miejsca paralelne u Sarbiewskiego.

Coeli sereni, quod Decus ad pedes vobis dicatum carmen humillime deponet, o gentis Borussae sideris, atque poli Borei reginae ¹⁶⁶ , avorum nomine nobiles	5
Patres! Super quae margine Vistulae terrasque liquentesque circum Oceani speculatur agros ¹⁶⁷ sedens, cruentis non sine praeliis	10
bellare nuper fortior, ast potens Pacis sacramento quietae nunc rigidas cohibere gentes ¹⁶⁸ : iniecta septem–frena–Trionibus	15
victrice laxas, et cohibes manu; utrumque pollens, sive terra, sive mari, truculentus hostis ¹⁶⁹ te terreat? Non divitias Patres	20
cantabo vestras, non ego civium, non arcis excelsam Pharon, quae lampade, Sole latent, fessis monstrat carinis littora, non, rates	
vestrae, quod altae aut ora Britannica Aut Gallicas tangant arenas;	

¹⁶⁵ Zob. B. Gładysz, *Pochwała Gdańska u Sarbiewskiego*, „Kurier Poznański” 1925, t. 20, nr 50, s. 6.

¹⁶⁶ Por. Lyr. IV 8, 3–5: „O sidus Borussae / gentis Hyperboreique late / regina caeli”.

¹⁶⁷ Por. Lyr. IV 8, 5–8: „quae vitrei super sedisse felix margine Vistulae / terrasque liquentesque circum / Oceani speculata campos”.

¹⁶⁸ Por. Lyr. IV 9, 5–8: „olim cruentis non sine proeliis frenare terras aspera, nunc potens / pacis sacramento quietae belligeras cohibere gentes”.

¹⁶⁹ Por. Lyr. IV 8, 9–12: „iniecta septem frena Trionibus / docta relaxas et cohibes manu / utrumque pollens sive tellus / sive tuas tremat unda leges”.

Aut secet aequora Eoa remus ¹⁷⁰ ,	
non aera, turri mirum opus ingenii	25
suspensa celsa legifera domus,	
concentibus quae implent hiatus	
Hymnisonis iubar omne Coeli	
Non vel columnis celsa palatia	
innixa pictis, vel superum sacra	30
delubra, non armis refertas	
belligeri egregiis Gradivi	
aedes, nec urbis moenia, nec super	
excelsa tangam culmina montium	
extracta munimenta ¹⁷¹ , quae non	35
sum potis aedificare cantu ¹⁷² .	
Patres, o vestram munificentiam	
iam Saxo ¹⁷³ dicam, cetera distuli	
nondum audeo maiora simplex	
carmine concelebrare vili.	40
Vos mite caelum, vos genius loci,	
et quae bonorum copia plurimo	
se fundit e cornu, decoros	
egregia gravitate grandes	
fecere Patres ¹⁷⁴ . Ex animo hospites	45
admittitis, quos en meritis piis	
victos tentis, namque vobis,	
pectora candidiora coelo ¹⁷⁵	
sunt splendido, est et non fragilis favor ¹⁷⁶	
e corde manans, Gratia fulgurat ¹⁷⁷ ,	50
vultuque cultuque et fidelis	

¹⁷⁰ Por. Lyr. IV 8, 13–18: „Gazas tuorum non ego civium / canam profundus, non ego turribus / Baltim coronari, et trecentas / portubus advigilare proras, non quod Britannos naviget, aut tuus / Eoa remus verberet aequora”.

¹⁷¹ Por. IV 8, 19–24: „non quod tuis Ormusianae / mercibus infremuere ripae / non aut propinquas digna palatia / aequare nubes, aut superum / delubra, non imaginosis / atria conspicienda ceris”.

¹⁷² Por. Lyr. IV 8, 26–28: „Cetera distuli / nondum ausus Amphion perennes / cantibus aedificare muros”.

¹⁷³ Zwrot odnosi się bezpośrednio do Ch. Wolffa. Na dysertacji podpisał się on jako *Saxo Brunswigus*.

¹⁷⁴ Por. Lyr. IV 9: 13–17: „Te mite caelum, te Genius loci / et quae bonorum copia plurimo / se fundit e cornu, colendis / moribus ingenioque blandam / fecere matrem”.

¹⁷⁵ Por. Lyr. IV 9, 20: „pectora candidiora caelo”.

¹⁷⁶ Por. Lyr. III 29, 1: „Est et remotos non humilis furor”.

¹⁷⁷ Por. Lyr. IV 9, 21: „fulgurat indoles”.

non dubius sedet ore candor¹⁷⁸.

Vestro pharetra praesidio aurea
promunt ovantes, tela recondita
ter tres Sorores, quae sonoro
Pieridum iaculantur arcu: 55

Phoebique magno mascula germina
fervore doctae Palladis artibus
indulget¹⁷⁹, horti et flore gaudet
Pierii redimire frontem¹⁸⁰. 60

Clari mearum vivida Zetzkii
Thalia laudum, testis et autor est¹⁸¹,
quae olim reportavi canori
vertice vestri Heliconis alto.

Testis Latino, qui varie fluit 65
Wagnerus ore est. Testis et integer
Pastorianus Candor¹⁸², et si
carmine sollicitare amico

vellem Patronos heu veteres ego, et¹⁸³
pulvis vi in urna surdus et immemor 70
procumbit, esses testis ingens
Eichstadii Labor atque Cura,

Morbosque tuta pellere qui manu
norat feroces Cnoffelius, tamen
quem vincient lauri iacentem 75
circum hederæ violæque serpent¹⁸⁴

sic cuncta rident, sic ducibus Patres
vobis, per urbes aethere Faustitas
delapsa passim divagatur,
quam Charites lepidæ sequuntur, 80
nec non Apollo Pieridum decus,

¹⁷⁸ Por. Lyr. IV 9, 23–24: „Vultuque cultuque et fideli / Non dubius sedet ore candor”

¹⁷⁹ Por. Lyr. IV 2, 10–11: „Plerumque doctae Palladis artibus / indulget”.

¹⁸⁰ Por. Lyr. IV 2, 12: „gaudet honor redimire frontem”.

¹⁸¹ Por. Lyr. IV 9, 29–32: „Testis mearum vivida Bencii / Thalia laudum, testis amoenior / argenteis Gallutiorum / barbitos insonuisse nervis”.

¹⁸² Por. Lyr. IV 9, 33–40: „Testis feroci qui premit impetu / Papiniani proelia pectinis / Donatus, heu testis tragoedi / postuma Calliope Stephoni / divesque Stradae cultus, et integer / Guinisianus candor, et aurei / lepos Petrucci, aut qui Latino dulce fluit Godefridus ore”.

¹⁸³ Por. Lyr. IV 9, 26–28: „Non veteres ego / vates ignotos amico / carmine sollicitabo manes”.

¹⁸⁴ Por. Lyr. IV 29, 130–132: „me tamen integrae / lauri coronabunt iacentem et / circum hederæ violæque serpent”

suavesque Musae Pegasides deae,
mox has Napearum choreae¹⁸⁵,
et Naiades Dryadesque cantu¹⁸⁶.

Hinc Fama vobis partaque gloria 85
late per orbem nomina differet
praeclara magnum, qua corusco
concutitur Iovis aula curru¹⁸⁷.

Hinc feriat cum pueris senes
vos, et reclusae cum nuribus canent 90
Patres puellae, sive reddit
sive citum rapit hora solem¹⁸⁸,

cantare laudes me meritos quoque
tranare nimbos, mi Zephyris vehi
impune blandis ac Olympo 95
Calliope dabit ire celso¹⁸⁹,

et qua licebit, me nec inhospita
sistent refusi littora Nerei,
rupesve praeruptae, aut acutis
verticibus comitata Tethys¹⁹⁰. 100

Me Alsatus audax, me patrium solum
Me Rhenus algens, me mare Balticum
orbemque totum quod coronat,
nomina percipient canentem 105

vestra, ore Patres excipietis haec
et corde toto lenior expeto,
non ante testudo locutis
quae–mea–cumque sonat Camenis. 110

Vestris recedant a domibus, precor,
stipata centum bella furoribus,
curaeque pallentesque morbi, et

¹⁸⁵ Por. Lyr. IV 29, 119: „laetas Napaeorum choreas”.

¹⁸⁶ Por. Lyr. IV 29, 124: „Naiades Dryadesque cantu”.

¹⁸⁷ Por. Lyr. I 10, 29–32: „Hinc tibi Gloria / late per orbem differet aureum / Urbane, nomen, qua corusco / concutitur Iovis aula curru”.

¹⁸⁸ Por. Lyr. I 5, 33–36: „Te feriat cum pueris senes / Nec non reclusae cum nuribus canunt / reges puellae, sive reddit / Sive citum rapit hora solem”.

¹⁸⁹ Por. Lyr. I 10, 5–8: „Me quoque / tranare nimbos, me Zephyris super / impune pendere et sereno / Calliope dedit ire caelo”.

¹⁹⁰ Por. Lyr. I 10, 13–17: „Me nec inhospita / sistent oborti litora Nerei / rupesve inacessae ferarum, aut / verticibus scopulorum acutis / armata Tethys”.

foeda modis simulacra miris¹⁹¹.

Patres amatos ut Gedanum fleat
sero, atque vestris vivere moribus
possint coloni, possit ingens
curia, templa, scholaeque longum.

115

Zebrany w tym rozdziale materiał świadczy o wpływie poezji Sarbiewskiego na twórczość okolicznościową. W tym obszarze recypowano szczególnie panegiryczne wiersze poety, takie jak Lyr. I 1, Lyr. I 21, Lyr. III 14, Lyr. III 18.

Wszystkie wybrane przykłady powstały w okresie do dwudziestu lat od śmierci poety. Są one zwłaszcza z tego powodu ciekawe, że wówczas nie istniały jeszcze słowniki poetyckie powielające frazy z Sarbiewskiego. Powyżsi twórcy inspirowali się bezpośrednio, czytając *Liryki*. Powodem dla którego parafrazowali oni wiersze Sarbiewskiego była ich popularność w tamtym okresie. Adresaci utworów musieli być świadomi zawartych w utworach aluzji.

Różne świadectwa z tego i poprzedniego rozdziału są okruchami dużego zainteresowania, jakie wzbudziła twórczość Sarbiewskiego. Pomagają one uzmysłwić sobie skalę tego fenomenu, którego ślady oddziaływania dostrzegamy w różnych miejscach Europy. Ważną rolę niewątpliwie odegrało tu Towarzystwo Jezusowe, którego sieć kolegów i drukarń umożliwiła dostęp do twórczości Sarbiewskiego. Recepcja w krajach protestanckich świadczy o niegasnącym wówczas związku kulturowym z krajami katolickimi za pośrednictwem łaciny.

¹⁹¹ Por. Lyr. I 5, 25– 29: „At vis et ater luctus et aeneis / stipata centum bella furoribus / curaeque pallentesque morbi et / foeda modis simulacra miris / cessere retro”.

3 Chwalcy i krytyk Sarbiewskiego

W poniższym podrozdziale będzie mowa o pochwałach Sarbiewskiego, zwłaszcza tych dawnych, z XVII i XVIII wieku. Niejednokrotnie miały one charakter ogólny. Poetę chwalono bez zbytniego wchodzenia w szczegóły. W sposób szczególny przypatrzymy się motywom, jakie stały za pochwałami Sarbiewskiego. Następnie przejdziemy do krytyki poety pióra kardynała Angela Marii Duriniego (1725–1796), nuncjusza apostolskiego w Rzeczypospolitej w latach 1767–1772. Niekiedy jedna negatywna ocena potrafi zdziałać więcej niż tysiąc pochwał. Tak też stało się w przypadku powyższej oceny. Uwagi Duriniego dotyczące wierszy Sarbiewskiego wywołały wśród polskich uczonych falę reakcji apologetycznej. Polemika przyczyniła się do bardziej krytycznego podejścia do twórczości Sarbiewskiego przez jego zwolenników. Zaowocowała powstaniem różnego rodzaju prac naukowych (rozpraw, komentarza, tłumaczenia), których celem było ułatwienie potencjalnemu czytelnikowi kontaktu z poezją Sarbiewskiego. Należy ubolewać, że pomimo wysokiego poziomu jakie reprezentują wydane pierwociny szczytnych zamierzeń edytorskich nie udało się zrealizować do końca. Klęska powstania listopadowego (1831) spowodowała definitywne zamknięcie dyskusji wokół krytyki Duriniego.

3.1 Pochwały różnych pisarzy

Nie mało atramentu wylano na pochwały ku czci Sarbiewskiego. Te najstarsze, pochodzące z XVII i XVIII wieku otoczono szczególną troską. Skrzętnie zbierano zwłaszcza pozytywne opinie sławnych ludzi. Stanowiły one swego rodzaju *argumentum ex auctoritate* w walce o znaczenie poety. Implikowano, że jeżeli tylu wybitnych ludzi sławiło poetę, to niewątpliwie musiał to być wielki poeta. Wyrwane z kontekstu zdania, często podawane bez źródła, powielano w nieskończoność.

Jako pierwszy opinie sławnych ludzi na temat Sarbiewskiego zebrał Adrien Baillet (1649–1706)¹⁹². Powołał się on na zdania o Sarbiewskim René Rapina, Gilles’a Ménage’a, Daniela Heinsiusa, Ole Borchy (Borrichiusa) i Hugona Grocjusza. Jeszcze więcej świadectw zebrał Lebrecht Gotthelf Langbein (1727–1792)¹⁹³. Do zebranych przez Bailleta dołączył pochwały poety pióra Stanisława Łubieńskiego, Johanna Friedricha Cramera. Daniela Georga Morhofa, Joannesa Drewsa, Jana Poszakowskiego i Alberta Wijuka Kojalłowicza, a także aprobaty cenzorskie Gaspara Estrixa i Giovanniego Battisty Andrianiego.

Na pracy Langbeina bazował Anton Joseph Rathsmann (1764–1812), który do swojego niemiecko–łacińskiego wydania *Liryków* załączył różne sądy i świadectwa o Sarbiewskim (*Variorum de Sarbievio iudicia et testimonia*)¹⁹⁴. Zebrane przez Rathsmanna opinie przedrukował, dodając także kilka nowych od siebie, Jerzy Starnawski (1922–2012)¹⁹⁵.

Przyjrzyjmy się teraz dokładniej tym relacjom. Przedmiotem zainteresowania będą dawne opinie (z XVII i XVIII wieku), które wydano po śmierci Sarbiewskiego na temat jego samego i jego poezji. Pomijam pochwały Stanisława Łubieńskiego, napisane jeszcze za życia autora.

¹⁹² Zob. A. Baillet, *Jugemens des savans sur les principaux ouvrages des auteurs [...] revûs, corrigez, et augmentez par Mr. de la Monnoye: nouvelle edition*, Amsterdam, 1725, t. 4, część 2, s. 100-103.

¹⁹³ Zob. L.G. Langbein, *Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbievii S.I. Poloni vita, studiis et scriptis*, Dresdae 1753, s. CXXXIII – CXXXVI.

¹⁹⁴ Zob. A.J. Rathsmann, *M.K. Sarbiewskis Lyrische Gedichte*, Breslau 1800, s. XXXI–XLVIII.

¹⁹⁵ Zob. J. Starnawski, *Problemata Sarbieviana selecta*, „Eos” 1987, t. 75, nr 1, s. 161–166; zob. także tego samego autora *Pisarze jezuicki w Polsce (wiek XVI–XIX): Studia i materiały*, Kraków 2007, t. 4, s. 159–301.

3.1.1 Pisarze jezuiccy

Spośród pochwał jezuitów zagranicznych szczególnie ceniono pochlebłą opinię René Rapina SJ (1620–1687):

Parmi les Lyriques Latins des derniers siecles j'en trouve trois qui se sont distinguez des autres: Casimire Sarbieuski Polonais, Duncan de Cerisantes, et Magdelenet, tous deux François. Sarbieuski a de l'élevation, mais sans pureté, Magdelenet est pur, mais sans l'élevation, Cerisantes a joint dans les Odes l'un et l'autre, car il écrit noblement, et d'un style assez pur. Après tous il n'a pas tant de feu que Casimire, lequel avoit bien de l'esprit, et de cet esprit heureux, qui fait les Poetes¹⁹⁶

[Wśród łacińskich liryków ostatnich stuleci znajduję trzech, którzy wyróżnili się na tle innych: Kazimierz Sarbiewski Polak i dwaj Francuzi: Duncan de Cerisantes i Magdelenet. Sarbiewski jest wzniosły, ale bez czystości [stylu], Magdelenet jest czysty, ale bez wzniosłości, Cerisantes połączył obie [cechy] w swoich odach, ponieważ pisze szlachetnie i dość czystym stylem. Nie ma on wszakże tyle ognia, co Kazimierz, który miał ducha, i to szczęśliwego ducha, który znamionuje poetów].

Cechą, którą szczególnie docenił on u Sarbiewskiego był pathos.

Również rodzime środowisko jezuitów wydało pochlebne sądy o poecie. W sposób szczególny pamięć o Sarbiewskim kultywowano w prowincji litewskiej. Na uwagę zasługuje zwłaszcza relacja Wojciecha Wijuka Kojalowicza (1617–1674), wydana dziesięć lat po śmierci poety:

Matthias Sarbiewski, s[acrae] theol[ogiae] doct[or], lyrica poesi omnibus recentioribus palmam, ipsius Urbani VIII Papae, caeterorumque eius saeculi eruditorum iudicio praeripuit. Neque defuere, qui eum Horatio exaequarint. Roma in Lithuaniam reversus in Vilmensi Academia publice docuit rhetoricam, philosophiam, theologiam, non minor theologus se ipso poeta. Apud Vladislaum IV regem Poloniae (cuius concionatorem aulicum et theologum egit) in ea aestimatione eruditionis fuit, ut anno 1636 publicae eius ad s[acrae] theol[ogiae] doctoratum promotioni praesens interfuerit, et novum doctorem annulo sibi detracto per regni referendarium inauguravit¹⁹⁷.

[Maciej Sarbiewski, doktor świętej teologii, zdaniem samego papieża Urbana VIII i innych uczonych jego czasów zdobył palmę pierwszeństwa wśród wszystkich nowszych [twórców] poezji lirycznej. Nie brakowało osób, które by go czyniły równym Horacemu. Powróciwszy z Rzymu na Litwę wykładał retorykę, filozofię i teologię. Był nie mniej teologiem niż poetą. U króla Polski Władysława IV (którego był nadwornym kaznodzieją i teologiem) cieszył się tak wielkim poszanowaniem uczoneści, że w roku 1636 [władca] był obecny na jego promocji na

¹⁹⁶ R. Rapin, *Les reflexions sur l'éloquence, la poetique, l'histoire et la philosophie [...]*, Amsterdam 1686, t. 2, s. 208–209.

¹⁹⁷ A. Wijuk Kojalowicz, *Miscellanea rerum ad statum ecclesiasticum in Magno Lithuaniae Ducatu pertinentium collecta [...]*. Vilnae 1650, s. 127–128.

doktora świętej teologii, a zdjawszy sobie [z palca] pierścień [i podając go] przez referendarza koronnego uhonorował nowego doktora].

Wywodzący się z intelektualnego środowiska Akademii Wileńskiej Kojałowicz zwrócił szczególnie uwagę na działalność naukową Sarbiewskiego. Wspomnił o jego roli wykładowcy retoryki (1627/1628), filozofii (1628–1631) i teologii (1631–1635). Zwieńczeniem kariery akademickiej był doktorat z teologii (1636). Uprzywilejowana pozycja teologii w jezuickim systemie kształcenia wynikała ze średniowiecznej hierarchii nauk¹⁹⁸. Do nauki teologii (zwłaszcza scholastycznej) wybierano najzdolniejsze jednostki. Pochwała Sarbiewskiego jako teologa jest więc podkreśleniem jego nieprzeciętnych zdolności umysłowych.

Sarbiewskiego wspominali też autorzy kalendarzy prowincji litewskiej. W ich przypadku wspominkowy charakter dzieła narzuca im ton laudacyjny. Wspominając dzień śmierci Sarbiewskiego Joannes Drews SJ (1646–1710) tak pisał:

II Aprilis [...] eodem die obierunt [...] Varsaviae in Polonia anno 1640 P[ater] Matthias Casimirus Sarbiewski Polonus, vir omni scientiarum genere excellens. Cum theologiae laurea ornandus esset in Academia Vilnensi, Vladislaus IV rex Poloniae gloriosissimus interesse, suoque annulo illum inaugurarari voluit. Plurimum famae gloriaeque sibi comparavit lyrica poesi, Horatio par non paucis visus, et insignibus encomiis celebratus a poetis Belgis¹⁹⁹.

[Drugiego kwietnia [...] tego samego dnia umarli [...] w Warszawie, w Polsce, w roku 1640 ojciec Maciej Kazimierz Sarbiewski Polak, człowiek wyróżniający się w każdego rodzaju naukach. Kiedy miał zostać zaszczycony laurem z teologii, obecny był na tej uroczystości najchwalebniejszy król Polski Władysław IV, który zechciał go uhonorować swoim własnym pierścieniem. Wiele zaszczytu i sławy zaskarbił sobie dzięki poezji lirycznej. Licznym osobom wydawał się równy Horacemu. Sławili go w znakomitych enkomiach poeci Belgowie].

W kalendarzu na rok 1740 Jan Poszakowski SJ (1684–1757) zamieścił następującą charakterystykę Sarbiewskiego:

Aprilis, Kwiecień [...], 2. Sobota [...] T[ego] d[nia] ks[iądz] Maciej Kazimierz Sarbiewski Litewskiej Prowincii *in arte oratoria et poetica* najprzedniejsza ozdoba i owszem książę *omnium Lyricorum*, w Akademii Wileńskiej *humaniorum profesor* i przezacny kaznodzieja, tamże *s[actae] theologiae (sic!) doctor*, pierścieniem od samegoż

¹⁹⁸ Zob. *Akademijos laurai = Laureae Academicae*, red. I. Balčienė, M. Svirskas, Vilnius 1997, s. 37: „The hierarchical structure of the Middle Ages also produced a hierarchy of disciplines, holding theology as the supreme subject”.

¹⁹⁹ J. Drews, *Fasti Societatis Iesu, res et personas memorabiles eiusdem Societatis per singulos anni dies repraesentantes [...] concinnati. opus posthumum*, Brunsbergae 1723, s. 125–127.

króla Władysława IV przy promocji doktorskiej uczczony, od Urbana VIII laurem poetyckim w Rzymie uwieńczony, *Laureatus Poeta* + w Warszawie 1640²⁰⁰.

Ten pełen makaronizmów tekst znajdujemy u Langbeina w tłumaczeniu na łacinę²⁰¹. Za nim przedrukował go po łacinie Rathsmann²⁰². Poszakowski jest także autorem nekrologu poety z rękopisu *De viris illustribus Provinciae Lithuanicae*²⁰³. Został on wydany i przetłumaczony na litewski przez Onę Dilytė-Čiurinskienė²⁰⁴.

3.1.2 Hugo Grocjusz (1583–1645)

Wśród czcicieli talentu poetyckiego Sarbiewskiego znaleźli się również pisarze protestancy. Poniżej przeanalizujemy ich świadectwa pochwały kunsztu poety.

Opinia Grocjusza o Sarbiewskim jest prawdopodobnie najczęściej powtarzanym komunałem o genialności poety. Na słowa holenderskiego uczonego powoływali się liczni badacze. Znamy je jednak jedynie pośrednio – zacytował ją w swych wspomnieniach syn francuskiego ambasadora w Niderlandach, Louis Aubery du Maurier (1609–1685). Pochodzą one z ósmego tomu *Memoires pour servir a l'histoire de Hollande et des autres Provinces [...]*:

Il faisoit aussi tres-grand etat des Poesies Lyriques de Matthias Casimir Sarbieski Jesuite Polonois, et difoit de lui, *non solum aequavit, sed interdum superavit Flaccum* (qu'il n'avoit pas seulement egale, mais quelquefois surpasse Horace)²⁰⁵.

[Bardzo wysoko oceniał również poezje liryczne Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, polskiego jezuitę. Powiedział o nim, że *non solum aequavit, sed interdum superavit Flaccum* (nie tylko dorównał, ale czasami nawet przewyższał Horacego)]

²⁰⁰ J. Poszakowski, *Kalendarz jezuicki większy na rok przestępny MDCCXL, Societatis Iesu Jubileuszowy wtory, kończący dwieście lat od potwierdzenia tegoż zakonu przez Pawła III papieża [...] zebrany z aprobowanych autorow [...]*, Vilnae 1739, k. I3r.–I3v.

²⁰¹ L.G. Langbein, *Commentatio ...*, dz. cyt., s. CXXXXIII–CXXXXIII.

²⁰² Por. A.J. Rathsmann, *M.K. Sarbiewskis ...*, dz. cyt., s. XXXXVI–XXXVII.

²⁰³ J. Poszakowski, *De viris illustribus Provinciae Lithuanicae*, Kraków, Archivum Towarzystwa Jezusowego, Rkps 1536, s. 742–743.

²⁰⁴ O. Dilytė-Čiurinskienė, *Tėvo Motiejaus Kazimiero Sarbievijaus gyvenimo santrauka / Compendium vitae of Father Mathias Casimirus Sarbiewski*, „Senoji Lietuvos literatūra” 2021, t. 52, s. 202–212.

²⁰⁵ L. Aubery, *Memoires pour servir a l'histoire de Hollande et des autres Provinces [...]*, Paris 1687, t. 8, s. 438.

Słynne zdanie o Sarbiewskim pojawia się w passusie, w którym autor omawia relacje filozofa z jezuitami. Niechęć Grocjusza do Towarzystwa Jezusowego nie przeszkadzała mu podziwiać Sarbiewskiego. Wielkim szacunkiem darzył on także działalność ojców: Jacquesa Sirmonda (1559–1651) i Denisa Petau (1583–1652)²⁰⁶. Holenderski uczony cenił wspomnianych jezuitów za ich wybitne osiągnięcia.

W zarysowanym przez Aubery’ego kontekście widać, że ocena Grocjusza wyrasta na tle sporów religijnych. Grocjusz, pomimo tego, że był protestantem, potrafił jednak dostrzec wśród przedstawicieli strony katolickiej jednostki wybitne. To w tym kontekście Aubery pisze o pochwalę Sarbiewskiego. Pozytywna opinia Grocjusza dowartościowuje jego samego. Pomimo niechęci szanował przeciwników.

Wspomnienie kończy się zapowiedzią kontynuacji opowiadania o Sarbiewskim przy okazji omawiania Polski²⁰⁷. Pisarz nie zrealizował jednak tego zamierzenia. W wydanych po jego śmierci *Mémoires sur l’histoire de Hambourg, le Holstein, la Suède la Pologne* nie ma żadnej wzmianki o poecie²⁰⁸.

3.1.3 Ole Borch (1626–1690)

Pochwałę Sarbiewskiego jako najlepszego po Horacym lirycznego poetę łacińskiego znajdziemy także w pismach duńskiego lekarza, znanego szerzej pod zlatynizowanym imieniem jako Olaus Borrichius

Quintus Horatius Flaccus [...] in Lyrico a nemine Latinorum vincitur. Proxime accedit nostra aetate Casimirus Sarbiewski²⁰⁹.

²⁰⁶ Tamże, s. 437: „Bien que Monsieur Grotius n’aimât point l’Ordre des Jesuites, qu’il a décrié toute sa vie, il faisoit grand état de quelques Particuliers qui en étoient: et entr’autres des Peres Siremond et Petau” (Chociaż Grocjusz nie pałał miłością do zakonu jezuitów, który przez całe swoje życie potępiał, to wiele wspominał o niektórych osobach, które do niego należały, w tym o ojcach Sirmond i Petau).

²⁰⁷ Tamże, s. 438: „Je parlerai plus amplement de cet illustre Père, en traitant de la Pologne” (Powiem więcej o tym zacnym ojcu, kiedy będę mówił o Polsce).

²⁰⁸ Zob. tenże, *Mémoires sur l’histoire de Hambourg, le Holstein, la Suède la Pologne*, Blois 1735. Polsce zostało poświęconych tylko kilka stron na końcu. Może to świadczyć o tym, że autor nie dokończył swojego dzieła.

²⁰⁹ O. Borch, *Dissertationes academicae de poetis, publicis disputationibus in Regio Hafniensi Lyceo assertae ab anno 1676 ad annum 1681, nunc iterum evulgatae*, Francofurti 1683, s. 49–50.

[Żaden poeta łaciński nie zwyciężył Kwintusa Horacjusza Flakkusa [...] w poezji lirycznej. W naszych czasach najbardziej zbliżył się do niego Kazimierz Sarbiewski]

W latach 1676–1681 Borch wygłaszał na uniwersytecie kopenhaskim (*Regium Hafniense Lyceum*) prelekcje z historii literatury, które następnie opublikował drukiem. Uczony opisał zarówno poetów antycznych (greckich i łacińskich), jak i nowożytnych (łacińskich). Wyżej przytoczone słowa uznania Sarbiewskiego zostały wzięte z rozdziału dedykowanego Horacemu. W innej części tego samego dzieła znajdziemy następującą charakterystykę polskiego poety:

Matthias Casimirus Sarbievius Polonus, redivivus saeculi nostri Horatius, ea suavitate et harmonia intendit lyram suam, ut omnium fere per universam Europam doctorum applausum meruerit, etiam Pontificis Romani Urbani VIII, magni eiusdem artis quondam magistri. Inspiciatur ode eiusdem, quae inscribitur: *E rebus humanis excessus*, item alia, quae *Salomonis epithalamion*, alia, quae *Europae calamitates*, et ex uno alteroque hoc ungue de reliquis facile iudicabitur. Nec degenerant epigrammata eiusdem, in quibus plurimum eruditae pietatis piaeque eruditionis. Signabimus hic unum de illo *Cantic[o canticorum]* 1: *Trahe me post te*²¹⁰.

[Maciej Kazimierz Sarbiewski Polak, na nowo ożywiony Horacy naszych czasów, taką słodyczą i harmonią nastrojał swoją lirę, że zasłużył na uznanie niemal wszystkich uczonych w całej Europie, a nawet papieża Urbana VIII, niegdyś wielkiego mistrza w tej samej sztuce. Zalecam przejrzeć jego ode, która nazywa się *E rebus humanis excessus*, także inną o nazwie *Salomonis epithalamion* i tą zatytułowaną *Europae calamitates*. Tym sposobem z jednego jak i drugiego wiersza łatwo wyciągnie się wnioski o pozostałych [jego utworach]. Nie bez znaczenia są także jego epigramaty, w których [znajduje się] wiele uczonej pobożności i pobożnej uczoności. Zwracam tutaj uwagę na jeden [z nich] na temat słów z pierwszego rozdziału *Pieśni nad Pieśniami* „Pociągnij mnie za sobą”].

Swoim studentom Borch polecił zapoznać się z kilkoma utworami Sarbiewskiego, które uważał za najbardziej reprezentacyjne dla jego twórczości. Podane przez niego nazwy utworów nawiązują do tytułów wierszy w *Lirykach*. Dzięki tej zależności można je zidentyfikować w następujący sposób:

- *E rebus humanis excessus* – Lyr. II 5,
- *Salomonis epithalamion* – Lyr. II 19 i II 25, IV 19 i IV 21²¹¹,
- *Europae calamitates* – Epod. 8,
- *Trahe me post te* – Epigram. 14

²¹⁰ Tamże, s. 162.

²¹¹ W tytułach wszystkich tych czterech utworów znajduje się zwrot „Salomonis epithalamion”. Z tego powodu nie sposób jednoznacznie ustalić, który utwór Borch miał na myśli.

Wybrane przez Borchę utwory można by scharakteryzować jako refleksyjno-religijne. Całkowicie pominął on twórczość panegiryczną i antyturecką. Niewątpliwie zaważyły na tym odmienne stosunki religijne i polityczne²¹². Selektywne podejście do twórczości Sarbiewskiego przypomina jednak pod tym względem recepcję Sarbiewskiego w Anglii. Tam także Lyr. II 5 i poezja biblijna cieszyły się zainteresowaniem, co potwierdzają liczne tłumaczenia tych utworów na angielski²¹³.

3.1.4 Daniel Georg Morhof (1639–1691)

Pierwszeństwa Sarbiewskiemu wśród nowołacińskich poetów lirycznych nie przyznał Morhof, profesor poezji na uniwersytecie w Rostocku.

Inter Lyricos veteres Latinos unicus atque summus est Horatius. E recentioribus primas ego tribuo Georg[io] Buchanano, cuius tersissima Latinitas, elegans dictio, et plane ad genium lyrici carminis informata est, quamquam non adeo sublimis, ut esse debere censent, qui oden proxime ad heroici carminis dignitatem accedere, cum Scaligero arbitrantur, atque ut est Matth[ias] Casim[irus] Sarbievius, qui etiam affectat metaphoras excelsiores, de cetero optima sane lyricorum exempla ponendus. Buchananus vero in ceteris quoque carminum generibus felicissimus est ac dignus, qui inter optimos e recentioribus numeretur²¹⁴.

[Spośród dawnych łacińskich liryków jedynym, a zarazem największym był Horacy. Z nowszych pierwsze miejsce przyznaję George'owi Buchananowi. Jego gładka łacina, wytworna wymowa, wykształciła się bez wątpienia [dla oddania] geniuszu pieśni lirycznej. Jakkolwiek [jego pieśń] nie jest tak wzniosła, jak uważają, że powinna być, ci, którzy zgadzają się ze Scaligerem, iż oda zbliżona jest godnością do pieśni heroicznej. Taki np. jest Maciej Kazimierz Sarbiewski, który rości sobie pretensje do nazbyt wzniosłych porównań, ale w każdym innym względzie dostarcza jak najlepszych przykładów poezji lirycznej. Buchanan z kolei ma większe powodzenie [od niego] we wszystkich innych rodzajach pieśni. Godny jest on, ażeby uważać go za najlepszego spośród nowszych]

²¹² Dania przyjęła reformację w roku 1536. W trakcie wojny trzydziestoletniej (1618–1648) stanęła po stronie protestanckiej. Wydaje się więc oczywiste, że pochwały cesarza Ferdynanda II i papieża nie mogły tam cieszyć się popularnością. Zob. Ch. Thodberg, *Religion*, w: *Dänemark: ein offizielles Handbuch*, red. Bent Rying, Kopenhagen 1971, s. 214–218.

²¹³ Lyr. II 5 cieszyła się w Anglii dużą popularnością. Tłumaczyli ją m.in. George Hils, Lady Mary Chudleigh, John Noris, Isaac Watts, Joshua Dinsdale, Abraham Cowley i Anne Steele. Zob. K. Fordoński, P. Urbański, *Casimir* ..., dz. cyt.

²¹⁴ D. G. Morhof, *Polyhistor Litterarius, Philosophicus et Practicus [...]*, Lubecae 1732, t. 1, s. 1067.

Morhof wyżej od Sarbiewskiego cenił poezje George'a Buchanana (1506–1582)²¹⁵. Jego decyzja wynikała z krytyki poglądu Juliusza Cezara Scaligera (1484–1558), który sądził, że liryka powinna być bliska epice²¹⁶. To z tego powodu ganił on stosowanie przez Sarbiewskiego nazbyt wzniosłych metafor (*affectat metaphoras excelsiores*). Pomimo odmiennego gustu Morhof dostrzegał rolę liryki Sarbiewskiego jako wzorca (*optima sane lyricorum exempla ponendus*).

3.1.5 Johann Friedrich Crammer (1664–1715)

Lirykę Sarbiewskiego wyżej od twórczości poetów francuskich oceniał Crammer.

Unus Sarbievius, Polonus, Iesuita, idemque Lyricorum nostri temporis sine controversia princeps, quique ad divinam Flacci vim ingenii et venustatem proxime accedit, omnibus profecto Galliae poetis, saltem in hoc genere carminis, palmam praeripit²¹⁷.

[Jedyny Sarbiewski, Polak, jezuita i bez wątpienia ten sam ważny [twórca] liryczny naszych czasów, który najbardziej zbliżył się do boskiej siły talentu i czaru Horacego, zdobył palmę pierwszeństwa przed wszystkimi bez wątpienia poetami francuskimi, przynajmniej w tym gatunku pieśni].

Jego pozytywna ocena Sarbiewskiego wzięła się z przeciwstawienia się osiągnięciom kultury francuskiej. Jako takie dzieło jest symbolem rodzącej się gallofobii w krajach niemieckich²¹⁸. Było ono odpowiedzią kierowaną przeciwko francuskiemu jezuitce Dominique'owi Bouhours (1628–1702)²¹⁹.

²¹⁵ Na temat charakteru poezji lirycznej G. Buchanana zob. S. Harrison, *George Buchanan: the Scottish Horace*, w: *Neo-Latin Poetry in the British Isles*, red. L. Houghton, G. Manuwald, London 2012, s. 155–172.

²¹⁶ J. C. Scaliger, *Poetices libri septem [...] ad Sylvium filium*, [Genevae] 1561, księga 1, rozdz. 44, s. 47: „Proxima heroicae maiestati lyrica nobilitas [...]” (Najbliższe majestatowi heroicznemu szlachectwo liryczne [...]).

²¹⁷ J. F. Cramer, *Vindiciae Nominis Germanici contra quosdam obtrectatores Gallos*, Amstelodami 1694, s. 13–14.

²¹⁸ Por. E. Steffenhagen, *Cramer, Johann Friedrich*, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, 1876, t. 4, s. 548: „Unter seinen Schriften sind als ein Denkmal deutscher Gesinnung auszuzeichnen die *Vindiciae nominis Germanici contra quosdam obtrectatores Gallos*, 1694. fol., worin er gegen französische Anmaßung auftrat“ (Wśród jego pism, *Vindiciae nominis Germanici contra quosdam obtrectatores Gallos*, z roku 1694 *in folio*, wyróżniają się jako pomnik niemieckiego ducha, w którym występował przeciwko francuskiej zuchwałości).

²¹⁹ Zob. P. Gambarota, *Irresistible Signs: the Genius of Language and Italian National Identity*, Toronto 2011, s. 257, przyp. 4.

3.1.6 Vicesimus Knox (1752–1821)

Tekst Knoxa o Sarbiewskim pochodził z jego wielokrotnie wznawianego *Essays moral and literary*²²⁰. Badaczom Sarbiewskiego był on jedynie znany w przekładzie na niemiecki z wydania Rathsmanna²²¹. Oryginał pozostawał dotychczas nieodnaleziony²²². Utrudniały to liczne wydania pism Knoxa, różniące się między sobą pod względem zawartości. Esej o tytule *On Casimir, the Latin poet of Poland* ukazał się w wydaniu drugim z roku 1779²²³. W późniejszych edycjach go nie przedrukowywano. Autorem tłumaczenia na niemiecki był Johann Peter Bamberger (1722–1804)²²⁴. To jego przekład przytoczył Rathsmann.

W swoim artykule Knox analizował twórczość Sarbiewskiego na szerszym tle. Nowożytnie pisarstwo łacińskie znalazło się wówczas w okresie schyłkowym. Istotną kwestią stało się ocalenie od zapomnienia nazwisk najważniejszych twórców i ich ocena²²⁵. Knox zestawiał Sarbiewskiego z innymi wybitnymi poetami łacińskimi. Jego twórczość uznał nawet za lepszą niż Marca Girolama Vidy i Maffea Barberiniego (papieża Urbana VIII). Poniżej fragment z eseju Knoxa, w którym chwali on Sarbiewskiego:

Candour must allow, that Casimir is not only superior to these two, but, in lyric poetry, to most who have succeeded him. Whether he imitates Pindar, Sappho, Anacreon, or Horace, he is successful. His thoughts are sublime, or tender, as the subject requires; his language elegant, and his verse harmonious. Moral and religious subjects, he treats with a classical elegance; and when he is celebrating a hero, or a statesman, he joins all the force of masculine eloquence, with all the fire of animated poetry²²⁶.

[Trzeba przyznać, że Kazimierz jest nie tylko lepszy od tych dwóch, ale w poezji lirycznej od większości, którzy go zastąpili. Niezależnie od tego, czy naśladuje Pindara, Safonę, Anakreonta czy Horacego robi to z powodzeniem. W zależności od tematu jego myśli są wzniosłe albo czułe, jego język jest elegancki, a wiersz harmonijny. Tematy moralne i religijne traktuje z klasyczną elegancją, a kiedy wysławia bohatera lub męża stanu łączy całą siłę męskiej elokwencji z całym ogniem ożywionej poezji]

²²⁰ W latach 1778–1815 *Essays Moral and Literary* wydawano w Londynie aż siedemnaście razy. Zob. G.F.R. Barker, *Knox, Vicesimus*, w: *Dictionary of National Biography*, London 1892, t. 31, s. 336.

²²¹ Zob. A. J. Rathsmann, *M.K. Sarbiewskis Lyrische Gedichte*, Breslau 1800, s. XXXVIII–XLI.

²²² J. Starnawski, *Problemata Sarbieviana selecta*, „Eos” 1987, t. 75, nr 1, s. 162: „Z kolei za Rathsmannem autor angielski, którego wypowiedź poznał piszący te słowa jedynie w niemieckim przekładzie [...]”.

²²³ Zob. V. Knox, *Essays Moral and Literary*, wyd. 2, London 1779, esej 28, s. 194–199.

²²⁴ Zob. tenże, *Moralische und litterarische Versuche*, tłum. J. P. Bamberger, Berlin 1781, t. 1, s. 159–164.

²²⁵ Podobną wymowę ma pochodzący z tego samego okresu esej Johna Pinkertona (1758–1826). Autor omówił w nim kilka drobnych wierszy Sarbiewskiego, które uznał za godne ocalenia przed zapomnieniem, zob. J. Pinkerton, *Letters of Literature*, London 1785, list 37, s. 290–300.

²²⁶ V. Knox, *Essays ...*, dz. cyt., s. 196–197.

Zarysowanie szerszego kontekstu pozwala krytyczniej odnieść się do poszczególnych pochwał. Ich analiza pokazuje, że pisarze posługiwali się nimi w różnych celach. W przypadku Grocjusza służyły one pokazaniu jak wielkim był on człowiekiem, że pomimo niechęci do jezuitów doceniał najzdolniejszych ich przedstawicieli. Z kolei dla Crammera, pochwała była środkiem poprzez który wyraził on niechęć do pisarzy francuskich.

3.2 Krytyk – Angelo Maria Durini (1725–1796)

O ile przykładów pochwał Sarbiewskiego można by dużo wyliczać, to na miano krytyka poety zasłużył sobie tylko Angelo Maria Durini, nuncjusz apostolski w Polsce i Litwie w latach 1767–1772, znany mecenas i literat. W trakcie swojego pięcioletniego pobytu w Warszawie purpurat podjął szereg inicjatyw kulturalnych. Jedną z nich było wydanie dzieł wszystkich Szymona Szymonowica (1558–1629), ostatniego łacińskiego poety polskiego renesansu. Po dwóch latach studiów nad twórczością *Polskiego Pindara*, jak go określił Durini, w roku 1772 podał on do druku przygotowaną przez siebie edycję²²⁷. Dodatek do tego wydania stanowił zbiór wierszy Duriniego dedykowany Szymonowicowi²²⁸.

Durini jako wydawca chciał wydobyć dawnego mistrza z zapomnienia. Jego zasługi na polu edytorskim są godne pochwały. Jest to pierwsze wydanie wierszy zebranych Szymonowica. Głównym odbiorcą jego dzieła miała być polska młodzież, prawdopodobnie uczniowie prestiżowych szkół warszawskich²²⁹. To właśnie do nich zwrócił się w przedmowie Durini²³⁰. Po zapoznaniu czytelnika z osobą Szymonowica wydawca zestawiał go z Sarbiewskim, który w opinii purpurata nie zasługuje na zaszczyty, jakie go spotkały. Atakując sławnego poetę purpurat chciałby odwrócić od niego uwagę i skierować ją na twórczość nieznanego Szymonowica. Szymonowic i Sarbiewski dla Duriniego są przeciwieństwami, które symbolizują dwa różne oblicza poezji. Zaletom tego pierwszego przeciwstawił wady drugiego.

Konfrontację Szymonowica z Sarbiewskim rozpoczyna się od refleksji na temat popularności poetów. Szymonowic poza tym, że cieszył się uznaniem nuncjusza, był bardzo słabo znany. Krytykuje on Sarbiewskiego zwracając się przeciwko autorytetom, którzy chwalili jego poezję. René Rapinowi (1620–1687), francuskiemu poecie i krytykowi literackiemu zarzucił to, że zamiast sławić poezję Szymonowica wołał wychwalać swojego współbrata:

²²⁷ Zob. A.M. Durini, *Simonis Simonidae Bendonski Leopolitani, magni Io[annis] Zamoscii a secretioribus consiliis, Pindari Latini, opera omnia, quae reperiri potuerunt, olim sparsim edita, nunc in unum collecta ac denuo typis consignata [...]*, Varsaviae 1772.

²²⁸ Zob. A.M. Durini, *Aeternae memoriae Simonis Simonidae Bendonski [...] Angelus ex comitibus Modoetiae Durini [...] plaudebat consecrabatque hanc carminum corollam*, Varsaviae 1772. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj wiersz *De Casimiro Sarbievio et Simone Simonida* (s. 17).

²²⁹ Durini pozostawał w bardzo dobrych relacjach z Naruszewiczem, który uczył wówczas w jezuickim Collegium Nobilium.

²³⁰ A.M. Durini, Angelo Maria, *Simonis Simonidae Bendonski ...*, dz. cyt., s. 3: „praefatio ad inclytam iuventutem Polonam” (przedmowa do sławnej młodzieży polskiej).

Qui in suo *de Poetis* commentario nullam prorsus mentionem facit de Simone Simonida, quem si agnovisset certe suo Sarbievio et sublimiorem et puriorem invenisset. Non enim credibile est Renatum Rapinum, utpote erecti vir ingenii laborasse tam stulta philautia [...], cum de Sarbievio Societatis suae pullo atque delicio non veritus sit pronuntiare: *Sarbiewski à de l'evelation, mais sans pureté*²³¹.

[W swoim komentarzu *O poetach* nie uczynił on w ogóle żadnej wzmianki o Szymonie Szymonowicu, którego, gdyby tylko znał, z pewnością uważałby za bardziej wyrafinowanego, a zarazem bardziej poprawnego od swojego Sarbiewskiego. Jest bowiem niesłychane, ażeby René Rapin, człowiek przecież wielkiego umysłu, cierpiał na tak głupie samozakochanie [...] że o Sarbiewskim, jego Towarzystwa wychowanku i pupilu, nie obawiał się stwierdzić: *Sarbiewski à de l'evelation, mais sans pureté*].

Kolejnym autorytetem, na którego powołał się Durini, był Daniel Georg Morhof (1639–1691). Uwaga niemieckiego uczonego o tym, że Sarbiewski jest zbyt śmiały w stosowaniu porównań dała mu asumpt do wypowiedzenia własnych uwag krytycznych. Również on zarzucił Sarbiewskiemu (1) zbyt śmiałe porównania, (2) nadużywanie antytez, nietransparentność (*suboscuro*) i (4) styl pokrętny (*stylo Afro*). Wady poezji Sarbiewskiego Durini podsumował pochwałą Szymonowica:

Cui sententiae Daniel Morhofius atque alii subscripserunt, addentes illud etiam, quod Sarbievius affectaverit metaphoras nimis audaces, quod antithetis non utatur tantum sed abutatur, quod suboscuro, quod stylo Afro saepe scribat, non Romano, quae vitia equidem nemo [...] inveniet in Simone Simonida [...] ²³².

[Tego zdania był Daniel Morhoff i inni, dodający do tego jeszcze to, że Sarbiewski stosował nazbyt śmiałe przenośnie, że nie używał antytez, ale ich nadużywał, że był niezrozumiały, że często pisał stylem pokrętnym, a nie rzymskim. Tych błędów nikt [...] nie znajdzie u Szymona Szymonowica [...]

Za główną wadę Sarbiewskiego uważał stosowanie ozdób retorycznych. Należy dodać, że gust estetyczny nuncjusza ukształtowały poglądy opata Jean-Baptiste'a Dubosa (1670–1742) i rzymska Accademia dell'Arcadia, której był członkiem²³³.

Przyczyn wad poezji Sarbiewskiego Durini doszukiwał się w jego pobycie na dworze papieża i króla. Analogicznie proste życie Szymonowica uważał za źródło szlachetności jego poezji:

²³¹ Tamże, s. 13–14.

²³² Tamże, s. 14.

²³³ Zob. W. Roszkowska, *Polacy w rzymskiej Arkadii (1699-1766)*, „Pamiętnik Literacki” 1965, t. 56, nr 3, s. 72.

Sed ut statuatur aliquid certi de Simone Simonida deque Casimiro Sarbievio necesse est observare discrimen inter huius et illius characterem, plurimum enim inter se differunt. Nam, quam studiosus est ornamentorum Sarbievius, tam parcus est Simonides²³⁴.

[Lecz aby coś pewnego ustalić o Szymonie Szymonowicu i Kazimierzu Sarbiewski konieczne jest zauważyć różnicę między jego i tamtego charakterem, bardzo się bowiem pomiędzy sobą się różnią. Bowiem jak Sarbiewski jest dbały o ozdoby, tak oszczędny w nie jest Szymonowic]

Może wprawiać w zadziwienie, że krytyk, który zarzucał Sarbiewskiemu stosowanie nazbyt śmiałych porównań, wcale nie okazał się mniej powściągliwy w ich stosowaniu. Język Duriniego obfituje w liczne wyobrażenia, które mają przemawiać do czytelnika. Pochwała wyważonej wyobraźni Szymonowica została wyrażona poprzez porównanie go do dowódcy, który dowodzi wojskami:

Sarbievium si conferas insanum et furiosum dicas, destitutumque illa maturitate iudicii, qua regnat Simonides, quem hac in re comparo exercituum duci, qui in medio igne et pulvere, et fumo inter armorum strepitum turbarumque clangorem ad nullam rem attendit, quam quae a prudentia dictatur²³⁵.

[Jeśli porównasz go z Sarbiewskim, powiesz, że jest on szalony i niezdrowym na umyśle, pozbawionym owej dojrzałości osądu, dzięki której panuje Szymonowic, którego w tej rzeczy porównuję z dowódcą wojsk, który pośród ognia, prochu i dymu, wśród hałasu broni i krzyków tłumów, nie dąży do żadnej innej rzeczy, niżli do tej, którą narzuca mu roztropność]

Durini zarzuca Sarbiewskiemu używanie niewłaściwych słów²³⁶. Jego metafory uważa za nazbyt rozwlekłe. Z pewnością znany był mu motyw lotu w wierszach Sarbiewskiego, obecny m.in. w Lyr. I 10 i Lyr. II 5. Sarbiewski nawiązywał w nich do Horacego Carm. II 20, a pośrednio także do Kochanowskiego Pieśni II 20. Durini parodiuje ten topos poezji lirycznej w kontekście krytyki Sarbiewskiego:

Sarbievii autem character in intemperantia atque insolentia translationum longissime ductarum versatur. Verba propria, apta, ac rem explicantia, tamquam ante pedes posita, reicit. Abdita, abstrusa, quae nemini umquam sano

²³⁴ Tamże, s. 14–15.

²³⁵ Tamże, s. 15.

²³⁶ Sarbiewski wbrew pozorom nie stosował aż tak wiele neologizmów. Wyjątek stanowi adaptowanie nazw własnych pochodzących z innych języków. Niektóre wyrazy stosowane w łacinie jego czasów nie znajdzie się w dziś dostępnych słownikach, opartych na tekstach starożytnych. Przykładem niezmiernie rzadkiego słowa jest określenie wiatru „nimbisonus” w Lyr. II 19, 2. Takie słowo znajdziemy tylko w słownikach poetyckich z epoki, zob. J.R. Textor, *Joannes Epithetorum [...] epitome ex Hard. Iunii Medici recognitione, accesserunt [...] synonyma poetica, multo quam prius locupletiora*, Antverpiae 1574, s. 340, por. także N. Nomesy, *Parnassus poeticus seu potius Parnassofficina poetica [...]*, Venetiis 1648, część 2, s. 165. Przykłady z powyższych słowników wskazują na ten sam kontekst użycia, jak u Sarbiewskiego. Przymiotnik jest określeniem wiatru.

venerunt in mentem, excogitat. Tumidus, inflatus, alas pandit, montium vertices appetit, atque ut ait Horatius [...] *montes et inania captat*²³⁷.

[Charakter Sarbiewskiego zwrócony jest ku nieumiarkowaniu i arogancji wielce długich przenośni. Odrzuca słowa właściwe i pasujące, które wyjaśniają [istotę] rzeczy, a są postawione tuż przed nim. Wymyśla za to nieznanne i trudne słowa, które nikomu, kto jest przy zdrowych zmysłach, nie przyszły na myśl. Nadęty i napuszony rozpościera skrzydła i chwyta się szczytów gór, a jak mówi Horacy: [...] *stara się uchwycić gór i pustki*²³⁸]

Nuncjusz dostrzegał potrzebę komentarza i tłumaczenia przy czytaniu wierszy Sarbiewskiego, ale nie zamierzał ślęczeć nad jego zawiłymi sformułowaniami. Problem dla niego mogły stwarzać liczne nazwy mitologiczne i geograficzne, kontekst historyczny, a także użycie słów w znaczeniu przenośnym. Drwił on sobie nawet z tego, że, aby zrozumieć poezję Sarbiewskiego, trzeba by było udać się po poradę do wyroczni. Na potwierdzenie swoich przekonań załączył listę fraz z wierszy Sarbiewskiego, które oceniał za nieklasyczne i niepasujące do stylu języka łacińskiego:

Saepe etiam commentario Sarbievius indiget atque interprete. Et quid hoc est ita scribere, ut non nisi adhibita Sphinge, consulta Pythia intelligi possis? [...] Sed ne aliquis me id gratis de Sarbievio asserere, [...] existimet, nonnulla ex Sarbievii carminibus in medium afferam, quae certe neque Horatii, aut ullius veterum lucernam redolent [...] ²³⁹.

[Często bowiem brakuje Sarbiewskiemu komentarza i tłumaczenia. A po co jest pisać w taki sposób, że nie możesz tego zrozumieć bez zwracania się po poradę do Sfinksa, albo wyrocznię u Pytii? [...] Lecz aby nikt nie sądził, że ja to na próżno o Sarbiewskim pawię, przytoczę teraz niektóre przykłady z pieśni Sarbiewskiego, które nie woną ani Horacym, ani jakimś innym dawnym poetą [...].

Poniżej przytoczone przez Duriniego przykłady fraz, które raziły go w poezji Sarbiewskiego.

- *nemus ridens fletibus amnium* - Lyr. II 22, 13–14,
- *fletu fontium rident valles* – Silviludium 10,
- *cachinus aurae plangens ripas* – Silviludium 10,
- *margines fluentorum invicem cachinantur* – Lyr. III 1, 33-34,
- *Euri oscitantunt in campis* – Epigram. 78, 30, 32,
- *feretrum noctis, diei cunae* – Silviludium 10,
- *Nani colles* – Epigram. 78, 59,

²³⁷ A.M. Durini, *Simonis Simonidae Bendonski ...*, dz. cyt., s. 17–18.

²³⁸ Zob. Hor. *Ars* 230: „Aut, dum vitat humum, nubes et inania captet”. Nuncjusz cytował najwyraźniej z pamięci. Jako że nieco wcześniej pisał o górach (montes), pomylił je w wersie z chmurami (nubes).

²³⁹ A.M. Durini, *Simonis Simonidae Bendonski ...*, dz. cyt., s. 19.

- *riparum paterae* – Silviludium 3,
- *rores Florae olitores* – Silviludium 2 ,
- *herbarum lacerti* – Lyr. III 5, 27,
- *caligo sereni* – Lyr. IV 30, 49,
- *aura prati volantis* – Epod. 7, 31,
- *herbosa superbia* – Lyr. IV 32, 8,
- *croci potantes vivum fluminis pudorem* – Lyr. III 21, 31,
- *vivi paries vitri* – Lyr. I 17,1.

Cechą wspólną powyższych fraz jest język metaforyczny. Warto zwrócić uwagę, że Durini cytuje kilka przykładów z Silviludiów, dziś uznanych za nieautentyczne, a które zostały przypisane Sarbiewskiemu przez Naruszewicza w wydaniu wileńskim (1757).

Następnie Durini porównał Sarbiewskiego do kucharza ze sztuki Plauta *Pseudolus* (Krętacz, Punijczyk), który przygotowywane przez siebie dania doprawiał przyprawami o zmyślonych nazwach²⁴⁰. Według niego w poezji Sarbiewskiego jest wiele cennych myśli, pięknych fraz, ale także nazbyt dużo czezej gadaniny:

Ita etiam saepe Sarbievius, non item ut Horatius atque ut aureae aetatis poetae, poesim suam condit, videlicet sententiis gravibus, translatis ratione sumptis, verborum complexione tenera atque flexibili, sed argutiolis puerilibus, translatis furiosis, anthitetis immanibus²⁴¹.

[Sarbiewski swoją poezję przyprawia nie tak samo jak Horacy i poeci złotego wieku. [Okrasza ją] mianowicie myślami poważnymi, metaforami (translatis ratione sumptis), nagromadzeniem [słów] giętkim, a zarazem subtelnym, ale także dziecinną grą słów i próżnymi antytezami]

Wyrażone przez Duriniego uwagi pod kątem Sarbiewskiego są świadectwem zmian zainteresowań czytelniczych. Sarbiewski, wychowanek i wykładowca kolegów jezuickich, pisał poezję uczoną, kierowaną w pierwszym rzędzie do społeczności szkolnej. Zmiany

²⁴⁰ Tamże, s. 21: „Memini me in comoediis Plauti legisse de coquo, qui ut se lenoni, cui coctum ibat, commendaret, culpabat condimenta omnia, quibus alii coqui cenas condiebant, ac nova et portentosa condimentorum genera afferebat *sicilendrum, polindrum, macidem, cicimandrum, happalopsidem, cataractriam*, quae omnia non rerum certarum, sed nugarum inanissimarum sunt vocabula” (Pamiętam, że czytałem w komediach Plauta o kucharzu, który, aby przypodobać się stręczycielowi, kiedy mu przygotowywał jedzenie, w pogardzie miał wszystkie te przyprawy, którymi inni kucharze okraszają potrawy, i sprowadzał [mu] nowe i mające cudowne właściwości o następujących nazwach: *sicilendrum, polindrum, macidem, cicimandrum, happalopsidem, cataractriam*. To zaś nie są nazwy określonych produktów, ale pustosłowia). Por. *Plauti comoediae*, wyd. F. Leo, Berolini 1896, t. 2, s. 283–284, *Pseudolus*, wersy 831–836: „nam ego cocilendrum quando in patinas indidi / aut cepolendrum aut maccidem aut secaptidem, / caepse sese [patinae] fervefaciunt ilico, / haec ad Neptuni pecudes condimenta sunt / terrestres pecudes cicimalindro condio / hapalocopide aut cataractria [...]”.

²⁴¹ Tamże, s. 21.

w szkolnictwie w wieku XVIII sprawiły, że twórczość poety stawała się coraz mniej zrozumiała dla kolejnych pokoleń młodzieży szkolnej. Już do edycji kolońskiej (1721) dołączono uwagi szczegółowe do poszczególnych wierszy²⁴², a w wydaniu paryskim (1759) dodano obszerny indeks nazw własnych²⁴³. Bogaty sztafaż mitologiczny i geograficzny stał się dodatkowym balastem, który zamiast sprawiać czytelnikowi przyjemność, stał się niezrozumiały.

Pod koniec życia, w roku 1796, Durini podjął decyzję o przekazaniu swojej biblioteki do założonej dziesięć lat wcześniej w Mediolanie Biblioteki Brera (dziś *Biblioteca Nazionale Braidense*)²⁴⁴. Przechowywany tam aż po dziś dzień księgozbiór nosi nazwę *il fondo Durini*²⁴⁵. Kardynał posiadał aż cztery edycje *Liryków* Sarbiewskiego²⁴⁶. W kolejności chronologicznej były to następujące wydania: antwerpskie (1632)²⁴⁷, wileńskie (1757)²⁴⁸, paryskie (1759)²⁴⁹ i warszawskie (1769)²⁵⁰. W zbiorach nuncjusza była także biografia poety pióra Langbeina²⁵¹. Pierwsze z wydań mogło zwrócić uwagę Duriniego ze względów kolekcjonerskich (karta tytułowa według projektu Rubensa). Pozostałe książki zostały przez niego najprawdopodobniej nabyte podczas pobytu w Warszawie (1767–1772).

Durini posiadał na własność także różne dzieła Gilberta Jonina, m.in. jego wydanie *Ód*. To dzięki temu zauważył błąd Bohomolca, który przypisał ody Jonina Sarbiewskiemu²⁵².

²⁴² Zob. *Horatius Sarmaticus*, Coloniae Agrippinae 1721, s. 410–424 (*Notae nonnullae*).

²⁴³ Zob. *Carmina* [...], Parisiis 1759, dodatek, s. 70–88.

²⁴⁴ Zob. *Il fondo Cardinal Durini della Biblioteca Nazionale Braidense: Catalogo dei libri a stampa*, red. A.R. Zanobi, G. Valenti, Milano 2003.

²⁴⁵ Zob. L. Zumkeller, *Un mecenate del '700 e la Biblioteca Nazionale Braidense, il cardinale Angelo Maria Durini e la donazione della sua Biblioteca all'istituzione culturale milanese*, „Il Bibliotecario” 1990, t. 7, zeszyt 26, s. 105–114.

²⁴⁶ Zob. W. Kęder, *Kardynał Angelo Maria Durini i jego biblioteka – Il fondo Durini w Biblioteca Nazionale Braidense w Mediolanie*, „*Studia Sandomierskie*” 2014, t. 21, s. 17, przypis 41. W artykule błędnie wzmiankowano edycję antwerpską z roku 1634. W zbiorach Duriniego była edycja antwerpska z roku 1632, zob. poniżej.

²⁴⁷ *Lyriconum libri IV*, Antverpiae 1632, sygn. NB25. 16.I. 0006.

²⁴⁸ *Poemata ex vetustis manuscriptis*, Vilnae 1757, sygn. NB25. 16.F. 0016.

²⁴⁹ *Carmina*, Parisiis 1759, sygn. NB25. 13.N. 0003.

²⁵⁰ *Opera posthuma*, Varsaviae 1769, sygn. NB25. 13.L. 0014.

²⁵¹ L.G. Langbein, *Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbievii S.J. Poloni vita, studiis et scriptis*, Dresdae 1754, sygn. NB25. 14.I. 0006.

²⁵² G. Jonin, *Odorum libri quatuor*, Lugduni 1630, sygn. NB25. 13.A. 0013

Obecne w księgozbiórze niemal wszystkie dzieła tego poety świadczą o tym, że musiał się on nim szczerze interesować²⁵³.

²⁵³ Tenże, *Poematum libri duo*, Lugduni 1637, sygn. NBLP. 0129/01. tenże *Ethica poesis. Quidquid praecipies, esto brevis: ut cito dicta percipiant animi dociles, teneantque fideles. Horat. in Arte*, Lugduni 1637, sygn. NBLP. 0129/02, Jonin, Gilbert, *Ēthikē mytologia monobiblos: alphabeta gnomika monobiblos, Moralis mythologia, liber singularis, alphabeta gnomica, liber singularis*, Lugduni 1637, sygn. NBLP. 0129/03, tenże, *Monobibloi, libri singulares: aenigmata, beatitudines, vae, psalterium, miracula, sidera, Bion Christianus, Pleiades, Hyades*, Tolosae 1636, sygn. NB25. 16.C. 0017.

3.3 Apologeci Sarbiewskiego

Przemiany, jakie na przełomie XVIII i XIX wieku przeszła Europa, przyczyniły się do upadku literatury nowołacińskiej jako międzynarodowego medium kulturowego. Doprowadziło to do zmiany w postrzeganiu Sarbiewskiego. Z poety europejskiego stał on się narodowym. XIX-wiecznym czcicielom jego talentu zawdzięczamy jednak ocalenie pamięci o jego twórczości. Ich działania były odpowiedzią na krytykę Duriniego.

Wkrótce po tym, kiedy w roku 1772 ukazała się edycja dzieł Szymonowica, nuncjusz ze względów politycznych musiał opuścić Polskę na stałe²⁵⁴. Mecenas i literat pozostawił po sobie trwałe wspomnienia w Polsce. Fwadzieścia lat po jego śmierci, w roku 1815 ukazał się zbiór poezji łacińskich Macieja Dubieckiego, w którym znalazła się pochwała Duriniego jako wydawcy dzieł Szymonowica²⁵⁵.

Reakcja na krytykę Duriniego w polskim środowisku naukowym rozpoczęła się z dość dużym opóźnieniem. Pierwsze wypowiedzi kierowane przeciw Duriniemu pojawiły się dopiero w latach dwudziestych XIX wieku. Przyczyn tak późnego odzewu można by upatrywać w przemianach, jakie zachodziły w społeczeństwie polskim w okresie zaborów. Wielką ciężką zaczęto otaczać historię i dziedzictwo przedrozbiorowej Polski²⁵⁶. Odpowiedź nie zrodziła się wyłącznie z uważnej lektury dzieł Szymonowica. Większą rolę odegrało tu referowanie poglądów Duriniego przez badaczy Sarbiewskiego.

3.3.1 Michał Hieronim Juszyński (1760–1830)

W roku 1820 ukazał się *Dykcjonarz poetów polskich* Michała Hieronima Juszyńskiego. Znalazło się w nim obszerne hasło dedykowane Sarbiewskiemu²⁵⁷. Po opisanu życia

²⁵⁴ Zob. M. Wrana, *Angelo Maria Durini Poeta i polityk w purpurze: Zarys działalności literackiej, kulturalnej i politycznej nuncjusza w Polsce (1767–1772)*, Kraków 2013, s. 70–71.

²⁵⁵ M. Dubiecki, *Subscesiva Carmina*, Cracoviae 1815, s. 82, epigramat 85 *Laureatus Poeta Simon Simonides*, zob. także przypis do wiersza na s. 85 z załączonym wierszykiem Jacka Idziego Przybylskiego.

²⁵⁶ Zaczęły pojawiać się prace dedykowane historii i literaturze przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, np. F. Bentkowski, *Historia literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych*, Warszawa i Wilno 1814, zob. także F. Siarczyński, *Obraz wieku panowania Zygmunta III [...]*, Lwów 1828.

²⁵⁷ Zob. M.H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich*, Kraków 1820, t. 2, s. 163–170.

i twórczości poety pojawia się wzmianka o krytyce Sarbiewskiego autorstwa Duriniego. Referowaniu i zbijaniu jego uwag poświęcona jest prawie połowa artykułu²⁵⁸.

Juszyńskiemu nie podobał się atak na sławnego poetę, ale nie miał własnego zdania na temat sądów purpurata. Zaakceptował cudze przekonanie o słuszności racji Duriniego. Tak o tym pisał:

Anioł Maria z hrabiów Modena Durini [...] surowo i podobno sprawiedliwie powstaje na uwielbiających Sarbiewskiego, jako przedniego między Polakami poetę łacińskiego²⁵⁹.

W swoim artykule przytoczył wybrane uwagi Duriniego²⁶⁰. Dotyczą one głównie trzech aspektów krytyki:

- 1) obiektywności Rapina jako krytyka literackiego²⁶¹,
- 2) podważenia autorytetu Grocjusza²⁶²,
- 3) błędnego przypisania Sarbiewskiemu przez Bohomolca ód Gilberta Jonina²⁶³.

Wybór problemów zdradza to, że Juszyński nie uchwycił sedna krytyki Duriniego, mianowicie barokowej przesady wierszy Sarbiewskiego. W pamięci utkwiły mu jedynie kąśliwe przytyki purpurata wymierzone przeciw Rapinowi i Grocjuszowi, miłośnikom talentu poety.

Po zreferowaniu zarzutów Juszyński przeszedł do ich odparcia. Apologię Sarbiewskiego rozpoczyna od pozornej pochwały spokojnego życia Szymonowica²⁶⁴. Listy Sarbiewskiego z Łubieńskim przedstawiają poetę żyjącego na dworze królewskim. Juszyński broni niewinności Sarbiewskiego jego własnymi słowami. Przytacza fragment z listu z 28 marca 1639 roku, w którym Sarbiewski skarży się przyjacielowi na życie dworskie. Cytat ma stanowić

²⁵⁸ Zob. tamże, s. 166–170.

²⁵⁹ Zob. tamże, s. 166–167.

²⁶⁰ Tamże, s. 166: „Przytaczam niektóre wyjątki z wspomnianego dzieła”.

²⁶¹ Tamże, s. 166–167.

²⁶² Tamże, s. 167.

²⁶³ Tamże, s. 167: „Franciszek Bohomolec jezuita, w dziele wydanym w Warszawie r. 1769 *in 4to*, pod tyt[ulem]: *Matthiae Casimiri Sarbievi opera posthuma*, umieścił 5 pieśni *de Sigismundi Pol[oniae] Regis trophaeis*, jakoby przez Sarbiewskiego napisanych; a te są pracy Jonina Arverna jezuita, zobacz: Jonini *Lyrice*, Lugduni edita sumptibus Jacobi Prost 1639”.

²⁶⁴ Tamże, s. 168: „Że Sarbiewski był poetą, tego mu nawet krytyczni znawcy jego poezji łacińskiej nie zaprzeczają; ale że nie był miłośnikiem osobności – Szymonowiczem, zakochanym w ubóstwie samborczykiem, żebrakiem grochowskim, i że nie zawsze w górnym Parnasie mieszkał, ale się często bardzo przyziemną bawił dworszczyzną, tego korespondencja jego z Stanisławem Łubieńskim, biskupem płockim, oczywiście dowodzi”.

ilustrację szlachetności poety i jego osobistego nieszczęścia życiowego. Następnie podaje w tłumaczeniu Lyr. III 6 *Do Marka Sylicerna*. Utwór ma świadczyć o filozofii, jaką w życiu kierował się poeta.

Obrona Juszyńskiego wydaje się nieudana. Być może właśnie ze względu na jej słabość wzbudziła ona zainteresowanie późniejszych badaczy tym dyskursem. O ich zależności od przekazu Juszyńskiego może świadczyć poniższy przypadek.

Wspomniany list Sarbiewskiego do Łubieńskiego Juszyński przetłumaczył z edycji Bohomolca²⁶⁵. W artykule zamieścił tylko tłumaczenie listu na polski²⁶⁶. Powołał się na niego w swojej dysertacji Maksymilian Kolanowski²⁶⁷, który nie znając oryginału przetłumaczył list według własnego pomysłu z powrotem na łacinę²⁶⁸. Ta zabawna historia uzmysławia jak ważną rolę w rozprzestrzenianiu się uwag krytycznych Duriniego odegrał artykuł Juszyńskiego.

3.3.2 Franciszek Antoni Woelke (1788–1862)

W kolejnych latach po ukazaniu się hasła w *Dykcjonarzu* [...] Juszyńskiego można zaobserwować działania polskich intelektualistów, które służyły rehabilitacji Sarbiewskiego. W pierwszej połowie XIX wieku łącznie ukazały się dwie rozprawy naukowe (w tym jeden doktorat), komentarz i tłumaczenie *Liryków*. Dzieła Sarbiewskiego zaczęło analizować nowe pokolenie badaczy – wykształconych filologów klasycznych, którzy objaśniali utwory poety w kontekście wzorców literatury antycznej. Szczególną uwagę zwrócono na paralelizm z wierszami Horacego. Kluczową rolę w badaniach sarbiewiologicznych w I poł. XIX wieku odegrał pochodzący z Warmii Franciszek Antoni Woelke, profesor filologii klasycznej na Królewskim Uniwersytecie Warszawskim. To on animował warszawskie środowisko naukowe na rzecz zainteresowania Sarbiewskim.

15 lipca 1825 roku Woelke na posiedzeniu publicznym, zwołanym „na uczczenie pamiętki uczonych mężów, a mianowicie Polaków” wygłosił rozprawę zatytułowaną *De*

²⁶⁵ Zob. *Opera posthuma*, Varsaviae 1769, s. 159–160 (list numer 78).

²⁶⁶ Zob. M.H. Juszyński, *Dykcjonarz ...*, dz. cyt., s. 168.

²⁶⁷ Zob. M. Kolanowski, *De Matthia Casimiro Sarbievio Poloniae Horatio*, Berolini 1842, s. 28–29.

²⁶⁸ Ten „chochlik tłumaczeniowy” opisał Jerzy Starnawski, zob. *Korespondencja Macieja Kazimierza Sarbiewskiego ze Stanisławem Łubieńskim*, Warszawa 1986, s. 12–14.

*Sarbieviana poesi*²⁶⁹. Miała ona charakter literaturoznawczy. Dotyczyła różnych kategorii ód Sarbiewskiego. Badacz podzielił je na filozoficzne, heroiczne, sakralne i różne. Omówił także w zarysie twórczość epigramatyczną Sarbiewskiego. Ostatnia część pracy nosi tytuł *Loci ex mente Durini apud Sarbievium corrigendi* (Miejsca według zamysłu Duriniego u Sarbiewskiego wymagające poprawy)²⁷⁰. Woelke odniósł się tutaj do zamieszczonego we wstępie do edycji Szymonowica wykazu wadliwych fraz u Sarbiewskiego (*Culpanda in Sarbievio*), wspomnianych powyżej²⁷¹. Użyte przez badacza argumenty na obronę poprawności językowej Sarbiewskiego zdradzają jego wykształcenie filologiczne. Cytował nie tylko teksty łacińskie, ale także i greckie. Szczegółowo omówił jedenaście wybranych fraz.

We wstępie do rozprawy znajdziemy informację, na temat motywacji Woelkego²⁷². Decyzję o napisaniu tej pracy podjął wówczas, kiedy przypadkiem trafił na krytyczne uwagi Duriniego. To zwróciło jego uwagę po latach znowu na Sarbiewskiego. Woelke nie napisał, gdzie wcześniej spotkał się z poezją Sarbiewskiego. Nie mówi jednak nic o swoich własnych doświadczeniach czytelniczych. Można jednak założyć, że z poezją Sarbiewskiego Woelke mógł się spotkać w rodzinnym Braniewie. Jako absolwent byłego Collegium Hosianum, z pewnością słyszał o tym, że Sarbiewski studiował tam w latach 1614–1617 filozofię. Wspomina również o pewnej inicjatywie czytania Sarbiewskiego przez młodzież warszawską²⁷³.

²⁶⁹ Zob. F.A. Woelke, *De Sarbieviana poesi in Consessu Academico ad memoriam Polonorum, doctrinarum laude celeberrimorum instituto* [...], Varsaviae 1825. Praca została także wydana wraz z tytułem po polsku, cytowanym częściowo powyżej: *Posiedzenie publiczne królewskiego Warszawskiego Uniwersytetu na uczczenie pamiętki uczonych mężów, a mianowicie Polaków odbyte* [...].

²⁷⁰ Zob. tamże, s. 28–31.

²⁷¹ Zob. A.M. Durini, *Simonis Simonidae Bendonski* ..., dz. cyt., s. 20–21.

²⁷² F.A. Woelke, *De Sarbieviana poesi* ..., dz. cyt., s. 5: „[...] mirandum in modum movebar, cum in Durini de Sarbevio iudicium [...] incidissem. Qui locus praecipue causa exstitit, cur, cum Sarbievii studium, aliquot per annos intermissum, repetivissem, hanc scriptionem instituerim, non tam perficiendi spe, quam periclitandi voluntate” ([...] kiedy trafiłem na poglądy Duriniego o Sarbiewskim, wprawiło mnie to w zdumienie [...]. Ten tekst stał się powodem, dla którego po wielu latach odnowiłem zainteresowanie Sarbiewskimi powziąłem myśl o tym napisać, nie tyle z oczekiwania na zakończenie [tematu], ale z woli podjęcia ryzyka).

²⁷³ Tamże, s. 5: „Neque praetereunda est a me virorum amplissimorum bona voluntas, qui aliquot abhinc annis nonnulla Sarbievii carmina litterarum studiosae iuventuti proposuerint” (Nie wolno mi pominąć milczeniem dobrej woli wielce zaszczytnych mężów, którzy kilka lat wcześniej młodzieży chętnej do czytania przedłożyli niektóre pieśni Sarbiewskiego).

Badacz zgadza się z Durinim w sprawie pilnej potrzeby tłumaczenia i komentarza do pieśni Sarbiewskiego²⁷⁴. Wyraża ją aż dwukrotnie, na początku²⁷⁵ i na końcu rozprawy²⁷⁶. Usilnie wyrażona prośba Woelkego pozwala podejrzewać, że osobiście zabiegał on o znalezienie odpowiedniego kandydata na tłumacza, wydawcę i komentatora pieśni Sarbiewskiego. Jego prośby chociaż częściowo się spełniły. Pięć lat po ogłoszeniu rozprawy Woelkego, w roku 1830, ukazał się komentarz do pierwszej księgi pieśni Sarbiewskiego autorstwa pijara Edwarda Andrasza²⁷⁷, a w roku następnym 1831 tłumaczenie wybranych pieśni Sarbiewskiego benedyktyna Anzelma Załęskiego²⁷⁸. Ponieważ obie inicjatywy wydawnicze ukazały się w Warszawie, to można przypuszczać, że Woelke miał swój udział w ich sfinalizowaniu.

3.3.3 Maksymilian Kolanowski (1815–1844)

11 marca 1842 roku na Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma (dziś Humboldtów) w Berlinie rozprawę doktorską obronił Maksymilian Kolanowski, syn poznańskiego piwowara i radnego. Praca nosiła tytuł *De Matthia Casimiro Sarbievio Poloniae Horatio*. Wybór tematu przez Kolanowskiego, a także dedykacja dla Marcina Dunina, arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego, z pewnością miał wymiar patriotycznej manifestacji na pruskiej uczelni. Podobnie jak Woelke Kolanowski także był absolwentem szkoły pojezuickiej²⁷⁹.

²⁷⁴ A.M. Durini, *Simonis Simonidae Bendonski ...*, dz. cyt., s. 19: „Saepe etiam commentario Sarbievius indiget atque interprete” (Często brakuje Sarbiewskiemu komentarza i tłumacza).

²⁷⁵ F.A. Woelke, *De Sarbieviana poesi ...*, dz. cyt., s. 10: „Atque singularum quidem Odarum definitam explicationem futuro relinquamus Sarbievii intepreti critico, qui utinam quam primum exoriatu doctissimus ac elegantissimus, ut divitias atque ornamenta Sarbieviani ingenii [...] in lucem afferat clariorem” (A szczegółowe wyjaśnienie poszczególnych ód zostawiam przyszłemu tłumaczowi i badaczowi Sarbiewskiego, który oby czym prędzej się pojawił [jako człowiek] wielce uczony i bardzo subtelny, ażeby [przez to] mógł w jaśniejszym świetle przedstawić bogactwo i ozdoby talentu Sarbiewskiego).

²⁷⁶ Tamże, s. 28: „Certiora ac doctiora dabit futurus editor Sarbievii, qui utinam quam primum desiderii nostri expleat expectationem” (Pewniejsze i bardziej uczone [wyjaśnienia] udzieli przyszły wydawca Sarbiewskiego, który oby czym prędzej doprowadził do końca oczekiwanię naszych prósb).

²⁷⁷ Zob. E. Andraszek, *Mathiae Casimiri Sarbievi Poetae Poloni Carmina*, Varsoviae 1830.

²⁷⁸ Zob. A. Załęski, *Przekład pieśni Sarbiewskiego i inne poezye*, Warszawa 1831. Na temat życia Załęskiego zob. P. Szczaniecki, *Benedyktyni polscy*, Tyniec 1989, s. 349–352.

²⁷⁹ Kolanowski uczył się w Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, Woelke w byłym Collegium Hosianum w Braniewie.

Jego praca składa się z dwóch części. Pierwsza ma charakter biograficzny, druga komparatystyczny (zestawia Sarbiewskiego z Horacym). Koniec dysertacji poświęcony jest pochwałam i krytyce Sarbiewskiego. Kolanowski przytacza i omawia pochlebne opinie Rapina, Borchy, Morhofa, Grocjusza i Łubieńskiego²⁸⁰. Prawdopodobnie zapożyczył je z wydania Rathsmanna²⁸¹. Powołanie się na zdanie ważnych ludzi służy Kolanowskiemu jako wstęp do przeciwstawia krytyki Duriniego²⁸².

Woelke odniósł się wyłącznie do szczegółowych uwag Duriniego. Celem, jaki z kolei obrał sobie Kolanowski, było odparcie całej krytyki²⁸³. Pierwszym poruszonym przez niego problemem jest nadmierna ozdobność wierszy Sarbiewskiego. To, co dla Duriniego było wadą, Kolanowski uważa za zaletę. Uważa, że takie jest prawo poetów. Kolanowski nie dostrzega tu różnic pomiędzy estetyką klasyczną i barokową. Magdalena Wrana, badaczka życia i twórczości nuncjusza, postawę purpurata argumentuje wpływem na niego estetyki rzymskiej „Arkadii”²⁸⁴.

Durini uważał, że Sarbiewski nie nadaje się do lektury w szkole. Uważa go za poetę niejasnego i niezrozumiałego. W wypowiedziach nuncjusza „Amo prolem facili partu editam” i „Ut pictura poesis erit” Wanda Roszkowska widzi u Duriniego wpływy francuskiej estetyki francuskiego klasycyzmu Jean-Baptiste Dubosa (1670–1742). Kolanowski nie był świadomy estetycznych postulatów Duriniego. Problem rozumiał bardziej praktycznie. Dla dzieł pisarzy antycznych powstało wiele komentarzy. Bez nich dawne teksty są niezrozumiałe. Nie oznacza to jednak, że nie warto ich czytać. Kolanowski jako absolwent berlińskiej filologii klasycznej, patrzył na tekst łaciński okiem naukowca. Nie takie podejście charakteryzowało Duriniego.

²⁸⁰ Zob. M. Kolanowski, *De Matthia Casimiro Sarbievio ...*, dz. cyt., s. 74–79.

²⁸¹ Zob. por. A.J. Rathsmann, *M.K. Sarbiewskis Lyrische Gedichte*, Breslau 1800, s. XXXIII– XXXXVIII.

²⁸² Zob. M. Kolanowski, *De Matthia Casimiro Sarbievio ...*, dz. cyt., s. 79–91.

²⁸³ Tamże, s. 79: „Haec praeiudicata viri doctissimi sententia lata de Sarbievio [...] animum meum tam vehementer accendit, ut diligentius omnia, quae de Sarbievio dixerit, investigare et examinare mihi proposuerim [...]” (Ta wydana o Sarbiewskim uprzedzona opinia wielce uczonego męża [...] tak gwałtownie drażni mojego ducha, że postawiłem sobie za cel tym gorliwiej wybadać i ocenić to wszystko, co o Sarbiewskim powiedział).

²⁸⁴ M. Wrana, *Angelo Maria Durini Poeta i polityk w purpurze: Zarys działalności literackiej, kulturalnej i politycznej nuncjusza w Polsce (1767–1772)*, Kraków 2013, s. 136: „przeciwstawienie Szymonowica Sarbiewskiemu ujawnia przesiąknięcie Duriniego ideałami Arkadii, głoszącej sprzeciw wobec estetyki baroku”, zob. także W. Roszkowska, *Polacy w rzymskiej „Arkadii” (1699–1766)*, „Pamiętnik Literacki” 1965, t. 56, nr 3, s. 72–73.

Ostatnia część apologii Kolanowskiego dotyczy analizy trzech wierszy Sarbiewskiego, które spotkały się z krytyką Duriniego. Z Lyr. I 17 pochodzą aż trzy przykłady wymienione w wykazie nuncjusza (*Culpanda in Sarbievio*). Są to:

- 1) *vivi paries vitri* (wers 1),
- 2) *nitens ore meridies* (wers 8),
- 3) *formosus rosea vultus in Iride* (wers 12).

O analogicznej partii tekstu w pracy Woelkego była już mowa. Zależność od argumentacji warszawskiego profesora jest zauważalna²⁸⁵. Następnym przytoczonym przez Kolanowskiego zarzut dotyczy Lyr. I 3, 62–63: „risere longum saecula, saecula / auro laborata”. Wyjaśnienie zwrotu dostarcza analogia do Verg. Aen. X 740: „victor, nec longum laetabere; te quoque fata”. Dostrzegalny jest tu wpływ warszawskiego komentarza do księgi pierwszej *Liryków*²⁸⁶. Także interpretacja Lyr. I 6, 71–72: „mentisque et excelsi latrones / ingenii [...]” opiera się na tym źródle²⁸⁷.

3.3.4 Edward Andraszek SP (1784–1837)

Na koniec wypada wspomnieć o wyżej wspomnianym komentarzu. Jest to łaciński komentarz szczegółowy do księgi pierwszej *Liryków* Sarbiewskiego. Dwadzieścia trzy ody zostały wyjaśnione na przeszło dwustu stronach. Rozmach przedsięwzięcia może wprawić w osłupienie. Wydawca w ten sposób chciał skomentować wszystkie księgi *Liryków*. Tom

²⁸⁵ Pierwszy epitet „vivi paries vitri” Kolanowski wyjaśnił za Woelkem, por. F.A. Woelke, *De Sarbieviana poesi* ..., dz. cyt., s. 28: „paries vivi vitri (Od. XVII l. I) recte mea sententia dici Latine potuerit de pariete diaetae, ornato vitriis, i.e. speculis, plane id referentibus, quod ante ea est positum” (Ścianą żywego szkła (Lyr. I 17) słusznie według mojego zdania można by po łacinie nazwać ścianę pokoju, którą ozdabiają szkła, tj. zwierciadła, bez wątplenia odbijające [obraz] tego, co przed nimi postawiono), M. Kolanowski, *De Matthia Casimiro Sarbievio* ..., dz. cyt., s. 87: „Est enim paries vivi vitri nihil aliud, nisi paries multis speculis ornatus, cum autem in speculis his homines observentur viventes, vitrum ipsum pulchre poeta vivum nominat” (Ściana żywej szyby jest niczym innym, niżli ścianą ozdobioną licznymi zwierciadłami, a kiedy zaś w tych lustrach przeglądają się ludzie żyjący, to samo szkło poeta również nazywa żyjącym).

²⁸⁶ E. Andraszek, *Mathiae Casimiri Sarbievi Poetae Poloni Carmina*, Varsoviae 1830, s. 26–27: „Mihi longum risere etiam primo aspectu horridulum videbatur, sed cum in mentem venisset istorum Virgil[ii] X *Aenei* vers. 540 non longum laetabere [...] aliquantum mollius ad aures accidebat” (Mi także długo wydawało się to śmieszne, a przy pierwszym oglądzie niezręczne, ale kiedy wpadłem na pomysł, że jest to bliskie wersu 540 z dziesiątej księgi *Eneidy* Wergiliusza, to nieco milej zabrzmiało mi to w uszach).

²⁸⁷ Zob. tamże, s. 47.

pierwszy, wydany tuż przed wybuchem powstania listopadowego, okazał się jedynym. Późniejsze represje udaremniły kontynuowanie zamierzenia. Komentarz wydano jako zbiorową edycję pijarów. Jego twórcą był Edward Andraszek²⁸⁸, profesor warszawskich kolegiów pijarskich²⁸⁹. Każdy utwór został opatrzony szczegółowymi uwagami o charakterze filologicznym. Liczne cytaty z literatury starożytnej poświadczają klasyczny rys łaciny Sarbiewskiego.

We wstępie Andraszek wspominał także o Durinim²⁹⁰. Jego uwaga o tym, że poezji Sarbiewskiego potrzebny jest komentarz i tłumaczenie z pewnością była mu dobrze znana²⁹¹. Znajduje się tu również zapowiedź ukazania się tłumaczenia wierszy Sarbiewskiego pióra pułtuskiego profesora, benedyktyna Anzelma Załęskiego²⁹². Realizacja komentarza i tłumaczeń była postulatem Duriniego, który od niego przejął Woelke. On też prawdopodobnie stał za działaniami Andraszka i Załęskiego.

Krytyka Duriniego paradoksalnie przyczyniła się do umocnienia zainteresowania Sarbiewskim w Polsce. Podniesione przez niego problemy czytelnicze, ostatecznie zaakceptowane przez polskich uczonych, wyznaczyły tory dla dalszych prac filologicznych. Zainteresowanie Sarbiewskim podtrzymywały byłe szkoły jezuickie. Woelke i Kolanowski byli absolwentami pojezuickich kolegiów w Braniewie i Poznaniu. Załęski uczył w szkole pojezuickiej w Pułtuskach. Gdyby nie wybuch powstania listopadowego być może w pełni zostałyby zrealizowane zamierzenie publikacji komentarzy do wszystkich ksiąg wierszy Sarbiewskiego. Był to duży projekt wydawniczy, do dziś wzbudzający podziw, który nie znalazł później żadnych kontynuatorów.

²⁸⁸ *Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda, Nowe stereotypowe odbicie*, Warszawa 1883, t. 1, s. 182, hasło: Andraszek (Edmund): „Prócz wielu ód łacińskich, [...], a drukowanych zwykle pod imieniem całego zgromadzenia, wydał pierwszą księgę poezji Sarbiewskiego z obszernym komentarzem”.

²⁸⁹ Andraszek uczył w konwiktach pijarów na Żoliborzu i w kolegium przy ul. Długiej w Warszawie. Zob. *Ksiądz Edmund Andraszek*, „Biblioteka Warszawska” 1862, t. 2, s. 305–325.

²⁹⁰ E. Andraszek, *Mathiae Casimiri Sarbievi ...*, dz. cyt., s. X: „Et si quid fuit, quod stomachum cardinalis Durini adversus Sarbievium potuit excitare, tum illud aliunde ortum non esse, quam ut scriptore nostro Sarbievio postposito, alterum Pindarum Polonum orbi litterario ignotum tanto pluribus in coelum laudibus ferret [...]” (A jeśli było coś, co mogło rozgniewać kardynała Duriniego przeciwko Sarbiewskiemu, to nie wzięło się to z innego powodu, jak tylko po to, ażeby, gdy aż pod niebiosa wychwalał drugiego Pindara polskiego [Szymonowica], zupełnie nieznanego światu literackiemu, mógł go postawić wyżej od naszego pisarza Sarbiewskiego [...]).

²⁹¹ A.M. Durini, *Simonis Simonidae Bendonski ...*, dz. cyt., s. 19: „Saepe etiam commentario Sarbievius indiget atque interprete” (Często bowiem brakuje Sarbiewskiemu komentarza i tłumacza).

²⁹² E. Andraszek, *Mathiae Casimiri Sarbievi ...*, dz. cyt., s. XII–XIII: „[...] versionem poetae nostri in linguam patriam faustissimis avibus ferri penna Egregii P[atris] A[nselmi] Załęski Ordinis s[ancti] Benedicti professi et professoris Pultoviensis” (przekład naszego poety na język ojczysty przy pomyślnych wiatrach przyniesie pióro czcigodnego ojca Anzelma Załęskiego, profesora z Zakonu św. Benedykta i profesora pułtuskiego”).

Przedmiotem zainteresowania w tej części były dzieje pokoleń artystów i badaczy zainspirowanych twórczością Sarbiewskiego. Materiału do analizy dostarczyły różne przykłady. Pokazują one jak różnorodna była recepcja twórczości Sarbiewskiego.

W następnej części zajmiemy się historią różnych wydań *Liryków*, najważniejszego dzieła poety.

Część II. Krytyka – edycje *Liryków*

Celem niniejszego rozdziału będzie bardziej krytyczna ocena sukcesu wydawniczego poety. Dzięki digitalizacji wydań możliwym stało się zestawienie wielu rzadkich wydań przechowywanych w różnych bibliotekach. Pozwala to na dokładniejszą ocenę ich zawartość i zależności między nimi.

Jako że dotychczas nie ukazała się edycja krytyczna wierszy poety omówimy także przykłady błędów drukarskich, które przedrukowywano w kolejnych wydaniach. Część z nich została poprawiona, inne wciąż pozostają w wierszach. Potrzebę wydania, zarówno wszystkich dzieł poety, jak i według najlepszych standardów, dostrzegano już w XVIII wieku. Wiele zamierzeń spełzło jednak na niczym i ostatecznie do realizacji obietnic nie doszło. Na przykładzie różnych wzmianek prześledzimy próby kolejnych nieudanych wydań wierszy poety.

O dużej popularności Sarbiewskiego, jaką cieszył się dawniej, mogą świadczyć wydania, które ukazywały się w różnych miastach Europy. Tadeusz Sinko, chcąc przybliżyć współczesnemu sobie czytelnikowi, jak wielka była sława Sarbiewskiego, nazwał go „najpopularniejszym przed Sienkiewiczem w Europie autorem polskim”¹. Porównanie niezbyt udane, już ze względu na to, że wiersze Sarbiewskiego przedrukowywano w oryginale, a nie w tłumaczeniu.

Częstotliwość, z jaką ukazywały się kolejne wydania *Liryków*, przykuły już dawno uwagę badaczy. Tak o tym zjawisku pisał Mirosław Korolko:

Na liście znanej bibliografii pisarzy jezuickich sporządzonej przez Sommervogla oraz w Bibliografii Polskiej Estreichera znajduje się ogółem 60 wydań „Liryków” Sarbiewskiego, z czego na Polskę przypada tylko 15. [...] Żaden literat Polski niepodległej nie może poszczycić się nawet w połowie taką liczbą wydań swych dzieł jak Sarbiewski².

Ocena spóścizny wydawniczej Sarbiewskiego, dokonana na podstawie bibliografii, niech będzie punktem wyjścia dla naszych rozważań.

¹ Zob. T. Sinko, *Poetyka Sarbiewskiego*, Kraków 1918, s. 1, zob. także J. Warszawski, *Mickiewicz ...*, dz. cyt., s. 116.

² Zob. M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, red. M. Korolko, J. Okoń, tłum. T. Karyłowski. Warszawa 1980, s. XLIV.

1 Lista wydań *Liryków*

Poniżej zamieszczono listę wydań *Liryków*. Przedstawione w niej wydania zostały zweryfikowane za pomocą dostępnych dziś bibliotek cyfrowych i katalogów bibliotecznych. W przypisach podano konkretne egzemplarze poszczególnych wydań.

Wydania łacińskie *Liryków*:

1. *Lyricorum libri tres*, Coloniae Agrippinae: sumptibus Bernardi Gualteri, 1625³.
2. *Lyricorum libri III, Epigrammatum liber I*, Vilnae: Formis Academicis Societatis Iesu, 1628⁴.
3. *Lyricorum libri tres, Epigrammatum liber unus*, Antverpiae: Typis Ioannis Cnobbari, 1630⁵.
4. *Lyricorum libri IV. Epodon lib. unus alterque Epigrammatum*, Antverpiae: ex officina Plantiniana Balthasaris Moreti, 1632⁶.
5. *Lyricorum libri IV. Epodon lib. unus alterque Epigrammatum*, Antverpiae: ex officina Plantiniana Balthasaris Moreti, 1634⁷.
6. *Lyricorum libri IV, Epodon lib. unus, alterque Epigrammatum*, Romae: apud Hermannum Scheus, 1643⁸.

³ Egzemplarze tego wydania znajdują się w następujących bibliotekach: Ossolineum we Wrocławiu (sygn. XVII–2146), Sächsische Landesbibliothek – Staats- und Universitätsbibliothek w Dreźnie (sygn. Lit.Lat.rec.A.1332,1), Staatliche Bibliothek w Ratyzbonie (sygn. 999/Lat.rec.291), Universitätsbibliothek w Tybindze (sygn. Dk II 148 b), Staats- und Universitätsbibliothek w Bremie (sygn. IV.c.0751), Universitätsbibliothek w Kilonii (sygn. Cb 7017), Herzogin Anna Amalia Bibliothek w Weimarze (sygn. Scha BS 4 A 09249), Universitätsbibliothek w Marburgu (sygn. 095 XVI C 390, egzemplarz z kolekcji Johanna Georga Estora, 1699–1773), Forschungsbibliothek Gotha w Erfurcie (sygn. 05 – Lr. 8° 00401 (02), księgozbiór pojezuicki), Bibliothèque cantonale et universitaire we Fribourgu w Szwajcarii (sygn. EE 549).

⁴ Egzemplarz tego wydania posiada Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie (sygn. III 18502). Brakuje stron 95–98, 119–120, 145–146, 167–168, 191–248.

⁵ Warszawa, Biblioteka Narodowa, sygn. SD XVII.1.338.

⁶ Augsburg, Staats- und Stadtbibliothek, sygn. 4 NL 516#(Beibd.

⁷ Augsburg, Staats- und Stadtbibliothek, sygn. NL 970.

⁸ Monachium, Bayerische Staatsbibliothek, sygn. P.o.lat. 1347.

7. *Lyricorum libri IV, Epodon lib. unus, alterque Epigrammatum*, Mediolani: ex typogryphia Io. Petri Ramellat, 1645⁹.
8. *Lyricorum libri IV, Epodon lib. unus, alterque Epigrammatum*, Antverpiae: Officina Plantiniana Balthasaris Moreti, 1646¹⁰.
9. *Lyricorum libri IV, epodon liber unus alterque epigrammatum cum epicitharismate, nunc primum in Gallia editi, integre, nitide et emendate, iuxta Exemplar Antverpiense*, Parisiis: apud Gasparum Meturas, 1647¹¹.
10. *Lyricorum libri IV, Epodon lib. unus, alterque Epigrammatum iuxta Exemplar Antverpiense*, Lutetiae Parisiorum: apud J. Henault, 1647¹².
11. *Lyricorum libri tres, Epigrammatum liber unus*, Divione: apud Petrum Palliot, 1647¹³.
12. *Lyricorum libri V, epodon liber unus alterque epigrammatum cum epicitharismate, nunc primum in Gallia editi, integre, nitide et emendate, iuxta Exemplar Antverpiense*, Divione: apud Petrum Palliot, 1647¹⁴.
13. *Lyricorum libri IV, Epodon lib. unus, alterque Epigrammatum*, Coloniae Ubiorum: Apud Jodocum Calcovium, 1648¹⁵.
14. *Lyricorum libri IV, Epodon lib. unus, alterque Epigrammatum*, Coloniae Ubiorum: apud Jodocum Kalcovium, 1659¹⁶.
15. *Lyricorum libri IV, Epodon lib. unus, alterque Epigrammatum*, [Wrocław]: [Drukarnia jezuitów], 1660¹⁷.
16. *Lyricorum lib. IV, Epodon lib. unus, alterque Epigrammatum*, Venetiis: apud Paulum Balleonium, 1668¹⁸.

⁹ Warszawa, Biblioteka Narodowa, sygn. SD XVII.1.1178.

¹⁰ Wrocław, Ossolineum, sygn. XVII-4079.

¹¹ Warszawa, Biblioteka Narodowa, sygn. SD XVII.1.1180.

¹² Lublin, Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, sygn. XVII.265.

¹³ Jedyne znany egzemplarz posiada Biblioteka Narodowa w Paryżu (sygn. YC-9706).

¹⁴ Lyon, Bibliothèque municipale, sygn. 803845, także Wrocław. Ossolineum, sygn. XVII-3753.

¹⁵ Marburg, Universitätsbibliothek, sygn. 095 9 079.

¹⁶ Warszawa, Biblioteka Narodowa, sygn. SD XVII.1.139, Kraków, Biblioteka Jagiellońska, sygn. BJ St. Dr. 190 I, Stuttgart, Württembergische Landesbibliothek, sygn. Fr.D.oct.6373.

¹⁷ Trzy egzemplarze tego wydania ma np. Ossolineum we Wrocławiu (sygn. SL14999 sdXVII-4922, sdXVII-4923, sdXVII-8260).

¹⁸ Monachium, Bayerische Staatsbibliothek, sygn. P.o.lat. 1687 q.

17. *Lyricorum libri tres, Epigrammatum liber unus*, Calisii: Typis Collegi Societatis Iesu, 1681¹⁹.
18. *Lyricorum libri IV, Epodon lib. unus, alterque Epigrammatum*, Coloniae: sumptibus Godefridi Meucheri, 1682²⁰.
19. *Lyricorum. Libri IV, Epodon liber unus, alterque Epigrammatum*, Cantabrigiae: apud Ricardum Green, 1684²¹.
20. *Lyricorum lib. IV, Epodon lib. Unus, alterque Epigrammatum*, Venetiis: ex Typographia Laurentii Basilii, 1697²².
21. *Horatius Sarmaticus [...] Lyricorum Libri IV, Epodon lib[er] unus alterque Epigrammatum [...]*, Coloniae Agrippinae: sumptibus Joannis Everhardi Fromart, 1721²³.
22. *Lyricorum libri IV, Epodon liber unus, alterque Epigrammatum cum Indice editio novissima*, [Gdańsk], 1737²⁴.
23. *Opera poetica, quae innotuerunt omnia nimirum Lyricorum libri IV, Epodon liber unus alterque Epigrammatum, quibus praeterea accedunt ad Lyricorum eius libros eruditorum virorum Epicitharisma et Sarbieviana poesis posthuma lyrica et epigrammatica*, Vratislaviae: sumptibus Caroli Godofr. Meyeri, 1753²⁵.
24. *Carmina. Nova editio prioribus longe auctior et emendatior*, Parisiis: Typis J. Barbou, 1759²⁶.
25. *Carmina. Nova editio, prioribus longe auctior et emendatior*, Parisiis: Typis Barbou, 1791²⁷.
26. *Carmina*. Argentorati: ex Typographia Societatis Bipontinae, 1803²⁸.

¹⁹ Kraków, Biblioteka Jagiellońska, sygn. BJ St. Dr. 178 I.

²⁰ Egzemplarze tego wydania posiadają następujące biblioteki: Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie (sygn. XVII.1), Herzogin Anna Amalia Bibliothek w Weimarze (sygn. 19 A 7420), Sächsische Landesbibliothek – Staats- und Universitätsbibliothek w Dreźnie (sygn. Lit.Lat.rec.A.1337), Landesbibliothek w Karlsruhe (sygn. GYM 4672) i Biblioteka filologiczno-teologiczna Hochschule St. Georgen we Frankfurcie nad Menem (sygn. HM H A 3379).

²¹ Oxford, Bodleian Library, sygn. Wing C1213.

²² Warszawa, Biblioteka Narodowa, sygn. SD XVII.1.1171.

²³ Bamberg, Staatsbibliothek, sygn. L.r.o.107.

²⁴ Lublin, Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, sygn. XVIII.64.

²⁵ Monachium, Bayerische Staatsbibliothek, sygn. P.o.lat. 1654 r.

²⁶ Monachium, Bayerische Staatsbibliothek, sygn. P.o.lat. 1343

²⁷ Oxford, All Souls College Library, sygn. Sparrow D.63.

²⁸ Monachium, Bayerische Staatsbibliothek, sygn. P.o.lat. 1344.

27. *Carmina*. Budae: stereotypo Regiae Universitatis Hungaricae, 1824²⁹.
28. *Poemata omnia ad editiones optimas*, Lipsiae: Georgius Wigand, 1840³⁰.
29. *Lyricorum libri quatuor; Epodon liber unus, alterque Epigrammatum*, Neapoli: excudebat typographus Paci, 1852³¹.
30. *Poemata omnia*. Staraviesiae: Typis et sumptibus Collegii S. J., 1892³².

Pozostałe wydania:

1. *Odae R. P. Mathiae Casimiri Sarbiewski e Societate Jesu clarissimi poetae lyrici quae in libris Lyricorum non habentur; nec uspiam hactenus fuerunt excusae*, Parisiis: apud Joannem Henault, 1665³³.
2. *Odae quatuor ad principes Europaeos de recuperando Orientis imperio*, Lipsiae: Literis Christophori Fleischeri, 1683³⁴.
3. *Odae VII. R. P. Matthiae Casimiri Sarbievii Societatis Jesu quae in libris Lyricorum non habentur*, Vilnae, 1747³⁵.
4. *Elegia Itineraria Ex Msc. Edita*, Dresdae: in Officina Hekeliana, 1754³⁶.
5. *Poemata ex vetustis manuscriptis et variis condicillis olim ab authore dissimulato nomine editis deprompta et in unum collecta*, Vilnae, 1757³⁷.
6. *Opera posthuma*, Varsaviae: Typis Regiis et Reipublicae in Collegio Societatis Jesu, 1769³⁸.
7. *Odae M. C. Sarbievii exceptae in usum gymnasii Alostani*, Alosti: Typis Spitaels et Van Ryckegem, 1824³⁹.

²⁹ Wiedeń, Österreichische Nationalbibliothek, sygn. 47.Nn.20 ALT PRUNK.

³⁰ Monachium, Bayerische Staatsbibliothek, sygn. P.o.lat. 1653 o.

³¹ Neapol, Biblioteca nazionale Vittorio Emanuele III, sygn. VA1 1539670.

³² Warszawa, Biblioteka Narodowa, sygn. 86.631.

³³ Paryż, Biblioteka Narodowa, sygn. YC-9708 i RES P-YC-1242 (11).

³⁴ Drezno, Sächsische Landesbibliothek - Staats- und Universitätsbibliothek, sygn. Lit.Lat.rec.A.388,2.

³⁵ Wrocław, Biblioteka Uniwersytecka, sygn. 316442.

³⁶ Wrocław, Biblioteka Uniwersytecka, sygn. 355436.

³⁷ Kraków, Biblioteka Jagiellońska, sygn. BJ St. Dr. 2822 II; Wrocław, Ossolineum, sygn. XVIII-2458, Warszawa, Biblioteka Narodowa, sygn. SD XVIII.2.5.

³⁸ Monachium, Bayerische Staatsbibliothek, sygn. P.o.rel. 8209 z.

³⁹ Gandawa, Universiteitsbibliotheek, sygn. BIB.ACC.060235.

8. *Mathiae Casimiri Sarbievi Poetae Poloni Carmina*, Varsoviae: Typis Scholarum Piarum, 1830⁴⁰.
9. „Matthiae Casimiri Sarbievii carmina posthuma ex codice manu scripto in bibliotheca Ossoliniana Leontopoli reservato descripta”, *Jahresbericht des k. k. zweiten Obergymnasium in Lemberg für das Schuljahr 1876*, 3–28, Lemberg: Stefan Huczkowski, 1876, s. 3–28.
10. *Celniejsze utwory łacińskie Janickiego, Kochanowskiego i Sarbiewskiego: ze wstępem i objaśnieniami. Część I*, Lwów: nakładem autora, 1898.
11. *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1980.
12. *Jesuit Latin Poets of the 17th and 18th Centuries: An Anthology of Neo-Latin Poetry*. Wauconda: Bolchazy–Carducci Publishers, 1989.

Wykaz uwzględniający jedynie łacińskie edycje wierszy obejmuje cztery wydania *Lyricorum libri tres* i dwadzieścia sześć *Lyricorum libri quattuor*. W tej drugiej grupie najważniejszym wydaniem, które stanowiło podstawę do różnych późniejszych wydań była edycja antwerska (1634). Na niej to wzorowały się bezpośrednio wydania z Rzymu (1643), Mediolanu (1645), Antwerpii (1646), Paryża (dwa wydania z roku 1647), Kolonii (1648, 1659, 1682), [Wrocławia] (1660), Wenecji (1668, 1697), Kalisza (1681), Cambridge (1684), [Gdańska] (1737) i Neapolu (1852).

⁴⁰ Toruń, Biblioteka Uniwersytecka, sygn. 83079.

2 Problemy edycji

Pierwszą bibliografię *Liryków* Sarbiewskiego opracował Lebrecht Gotthelf Langbein (1727–1792)⁴¹. Jego lista obejmowała piętnaście edycji⁴². Każda została przez badacza przejrzana i opisana. Langbein szczegółowo omówił ich zawartość. Informacją dużej wagi dla niego było to, kiedy dany wiersz wydano po raz pierwszy. Dokładne wyniki badań miały mu służyć przy publikowaniu własnej edycji *Liryków*, do której ostatecznie nigdy nie doszło.

Uwagi Langbeina na temat poszczególnych wydań świadczą o tym, że korzystał z nich bezpośrednio. Jedynie w przypadku edycji gdańskiej z roku 1737 oparł się na jej opisie pióra Jana Daniela Janockiego (1720–1786)⁴³. Dzięki jego uprzejmości mógł on także korzystać ze zbiorów Biblioteki Załuskich. Trzecią część *Commentatio [...]*, która dotyczy różnych wydań Sarbiewskiego, Langbein rozpoczął od pochwały Biblioteki Załuskich⁴⁴. Zgromadzone w niej sarbiewiana zaliczał do najważniejszych jej zbiorów. Badacz jednak bez wątpienia korzystał także z innych bibliotek, prawdopodobnie drezdeńskich. Cenne są także jego uwagi na temat braków warszawskiego księgozbioru⁴⁵.

Kilka razy opisując różne edycje powołał się na egzemplarze z warszawskiej biblioteki. Dzięki temu wiemy, że w Bibliotece Załuskich z pewnością były następujące wydania: dwie

⁴¹ Zob. L.G. Langbein, *Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbievii S.I. Poloni vita, studiis et scriptis*, Dresdae 1753, s. CXXXXVII–CLXXIII.

⁴² Langbein opisał następujące edycje: kolońską (1625), wileńską (1628), antwerpską (1630), antwerpską (1632), antwerpską (1634), rzymską (1643), krótszą (trzy księgi *Liryków*) z Dijon (1645), antwerpską (1646), paryską Gaspara Meturasa (1647), kolońską (1648), [wrocławską] (1660), kaliską (1681), kolońską (1682), kolońską (1721), [gdańską] (1737). Na końcu został omówiony zbiór wierszy pośmiertnych (*Odae VII [...]*) wydany przez Franciszka Kruszewskiego w Wilnie w roku 1747.

⁴³ L.G. Langbein, *Commentatio ...*, dz. cyt., s. CLXXI: „Hanc novissimam, quam nondum vidimus editionem, fiducia R[everendi] Cl. Ianozki ex eius *Poloniae Litteratae* p[arte] I p[agina] 16 recensemus [...]” (Tę najnowszą edycję, której jeszcze nie widziałem, oceniam na podstawie *Polonia litterata*, części pierwszej, strony 16 czcigodnego Janockiego).

⁴⁴ Por. tamże, s. CXXXXVIII: „Haec enim Bibliotheca, cuius in laudes omnis fere litteratus orbis conspiravit, totius Poloniae iudicio unica est, quae hunc rarissimum editionum *Lyricorum* divini nostri Sarbievii, studio multo ac sumptu comparatum adservat apparatus, quem, si amplissimas et copiosissimas etiam perreptemus bibliothecas, tam integrum, quam in illa est, frustra quaeremus” (Ta bowiem Biblioteka, na której pochwałę przysłał cały niemal świat uczony, a według osądu całej Polski jest jedyną, która tak troskliwie strzeże tego bardzo wyjątkowego i za wielkie środki nabytego zbioru wydań *Liryków* naszego boskiego Sarbiewskiego, który, nawet jeśli przemierzylibyśmy najwspanialsze i najbardziej zasobne biblioteki, tak wspaniałego, jaki jest w niej, daremnie byśmy szukali).

⁴⁵ Zob. tamże, s. CLXVI: „Ignoramus, an in Bibliotheca Zalusciana exstet” (Nie wiem, czy [wydanie kolońskie z roku 1682] jest w Bibliotece Załuskich).

edycje antwerpskie (z roku 1632⁴⁶ i 1634⁴⁷) oraz edycja kaliska (1681)⁴⁸. Ozdobę (cymelium) warszawskich zbiorów stanowił egzemplarz wydania antwerpskiego (1632) z wpisem samego poety⁴⁹. Sarbiewski podarował go Krzysztofowi Wiesiołowskiemu (zm. 1637), marszałkowi wielkiemu litewskiemu. Egzemplarz ten został zakupiony na aukcji za dużą sumę pieniędzy⁵⁰

Po Langbeinie bibliografię dzieł Sarbiewskiego rozbudowywali Feliks Bentkowski (1781–1852)⁵¹ i Józef Brown (1801–1879)⁵². Ten ostatni zebrane przez siebie materiały bibliograficzne przekazał ojcom Augustinowi i Aloisowi de Backer⁵³.

We wstępie do wydania starowiejskiego (1892) Tomasz Wall zamieścił bibliografię dzieł Sarbiewskiego⁵⁴. Składa się ona z czterech następujących części:

1. dzieła poetyckie Sarbiewskiego (*Opera Sarbievii poetica* s. XXII–XLVII),
2. dzieła prozatorskie Sarbiewskiego (*Opera Sarbievii oratione soluta*, s. XLVII–LII),
3. tłumaczenia wierszy Sarbiewskiego dokonane przez różne osoby na inne języki (*Versiones poematum Sarbievii in varias linguas factae ab aliis*, s. LIII–LVI),
4. książki i rozprawy różnych autorów o Sarbiewskim (*Libri et dissertationes variorum auctorum de Sarbievio*, s. LVI–LXIV).

⁴⁶ Zob. tamże, s. CLVII: „Ea vero editio, quam ex Bibliotheca Zalusciana ad manus habemus [...]” (To z kolei wydanie [antwerpskie z roku 1632], które mam do rąk z Biblioteki Załuskich [...]).

⁴⁷ Tamże, s. CLVIII: „Rara profecto editio, cuius unicum Bibliotheca Zalusciana habet exemplum [...]” (Rzadkie bez wątpienia wydanie [antwerpskie z roku 1634], którego jedyny egzemplarz ma Biblioteka Załuskich [...]).

⁴⁸ Zob. tamże, s. CLXV: „Et quamquam adeo rara sit, ut vix in una alterave Bibliotheca R[everendorum] P[atrum] Soc[ietatis] Iesu videatur, in Bibliotheca Zalusciana duo exstare eius exempla novimus” (A chociaż jest tak rzadkie [wydanie kaliskie z roku 1681], że z trudem znajdzie się je w jednej bądź drugiej bibliotece czcigodnych ojców z Towarzystwa Jezusowego, to wiem, że w Bibliotece Załuskich są dwa jego egzemplarze).

⁴⁹ Zob. tamże, s. CLVII: „Auctor Sarbievius sua eleganti manu hoc exemplum in titulo ita inscribit: *Illustrissimo Domino D[omino] Christoph[oro] Wiesiolowski Curiae M[agni] D[ucatus] L[ituaniae] Marchalco Matth[ias] Sarbiewski*” (Autor Sarbiewski swoją wprawną ręką tak ten egzemplarz podpisał: *Najjaśniejszemu Panu, panu Krzysztofowi Wiesiołowskiemu, Marszałkowi senatu Wielkiego Księstwa Litewskiego Maciej Sarbiewski*).

⁵⁰ Zob. tamże, s. CLVII: „Exemplum rarum, nitidissimum correctissimum vero omnium, quod in venditionibus publicis ab aestimatoribus magna saepe vi pecuniae comparatur, quod nostro exemplo comprobare possemus” ([Wydanie] rzadkie, wielce wytworne i najpoprawniejsze ze wszystkich, które na aukcjach publicznych nabywa się często za wielką sumę pieniędzy, jak i to na przykładzie naszego [z Biblioteki Załuskich] egzemplarza mógłbym potwierdzić).

⁵¹ Zob. F. Bentkowski, *Historia literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych*, Warszawa i Wilno 1814, t. 1, s. 630–636.

⁵² Zob. J. Brown, *Biblioteka pisarzy asystencji polskiej Towarzystwa Jezusowego*, tłum. W. Kiejnowski, Poznań 1862, s. 359–364.

⁵³ Zob. De Backer, Aloys, i Augustin De Backer, „Sarbiewski, Sarbievius, Mathias Casimir”, *Bibliothèque des écrivains de la Compagnie de Jésus, ou Notices bibliographiques [...]*, wyd. 1, Liège: L. Grandmont-Donders, 1853, s. 695–698, zob. także Brown (Braun) Józef, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, red. L. Grzebień, Kraków 2004, s. 70: „Dostarczał A. de Backerowi materiały polskie do ogólnej bibliografii zakonu *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus* (t. 1-7, 1853-61)”.

⁵⁴ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXI–LXIV.

Interesująca nas tutaj bibliografia dzieł poetyckich Sarbiewskiego obejmuje zarówno dzieła rękopiśmienne, jak i drukowane, różne zbiory, druki, i wydania *Liryków*. Z tego różnorodnego zbioru w poniższym rozdziale zostaną omówione poszczególne edycje wierszy Sarbiewskiego⁵⁵.

Wall skompilował swoją bibliografię w oparciu o prace wcześniejsze. Często powoływał się na Józefa Browna, Augustyna i Alojzego de Backerów, Karola Estreichera (1827–1908)⁵⁶ i Carlosa Sommervogla (1834–1902)⁵⁷. Z tym ostatnim prowadził nawet prywatną korespondencję odnośnie różnych edycji⁵⁸. Korzystał z opracowań innych bibliografów, ponieważ osobiście nie miał dostępu do wszystkich opisanych przez siebie wydań⁵⁹. Dużą pomocą służyły mu zbiory warszawskiego bibliofila Zygmunta Wolskiego (1862–1931)⁶⁰, Jego dokonania na polu kolekcjonerskim przyrównał do działalności braci Załuskich, chwalonych przez Langbeina⁶¹. Opisując różne wydania Wall powoływał się na zgromadzone przez Wolskiego egzemplarze⁶².

Pomimo zasług bibliografia Walla zawiera liczne błędy. Bardzo często powodował je brak możliwości weryfikacji poszczególnych informacji. Wydawca kompilował zebrane przez siebie informacje. Z tego powodu niektóre wydania zostały opisane dwa razy, inne z kolei nigdy

⁵⁵ Zob. tamże, s. XXVIII–XLVI.

⁵⁶ Wall nie podał dokładnie, z których tomów *Bibliografii* Estreichera korzystał, zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. LX „Estreicher Carol[us], eius opus bibliographicum”. Bez wątpienia cytował np. to: *Bibliografia polska XIX stulecia*, Kraków 1878, t. 4, s. 181.

⁵⁷ Zob. A. De Backer, A. De Backer, C. Sommervogel, *Sarbiewski, Sarbievius, Mathias Casimir*, w: *Bibliothèque des écrivains de la Compagnie de Jésus, ou Notices bibliographiques*, wyd. 2, Liège-Paris 1876, t. 3, kol. 561–565, zob. także tamże, wyd. 3, Bruxelles 1896, t. 7, kol. 627–646.

⁵⁸ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXI: „Ex relatione P[atris] Sommervogel S[ocietatis] I[esu]”, s. XXXIV: „Ita refert P[ater] Sommervogel S[ocietatis] I[esu] in litteris privatis ad nos datis”.

⁵⁹ Oprócz wyżej wspomnianych Wall powoływał się także na prace Jana Daniela Janockiego, Karla Heinricha Tromlera i Adama Jochera.

⁶⁰ *Wolski Zygmunt*, w: *Encyklopedia Warszawy*, red. B. Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1994, s. 976: „[...] prac[ownik] Biblioteki Ordynacji Krasieńskich, zgromadził księgozbiór (ok. 20 000 tomów), z zakresu literatury polskiej”.

⁶¹ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXI: „Eandem viam, sed multo efficacius, his nostris temporibus, iniit Varsaviae d[ominus] Sigismundus Wolski” (Tę samą drogę, ale o wiele skuteczniej, w naszych czasach obrał pan Zygmunt Wolski).

⁶² Wolski zebrał przeszło dwadzieścia wydań poezji Sarbiewskiego. Wall powołał się na egzemplarze następujących wydań z jego księgozbioru: wileńskie (1628), antwerpskie (1630), antwerpskie (1632), antwerpskie (1634), rzymskie (1643), mediolańskie (1645), kolońskie (1659), [wrocławskie] (1660), kaliskie (1681), kolońskie (1682), z Cambridge (1684), weneckie (1697), kolońskie (1721), [gdańskie] (1737), wrocławskie (1753), wileńskie (1757), paryskie (1759), warszawskie (1769), strasburskie (1803), z Budy (1824) oraz lipskie (1840). W jego posiadaniu było ponadto wydanie z tłumaczeniami Philippa Jacoba Rechfelda (Gorycja, 1831), łaciński komentarz do księgi pierwszej (Warszawa, 1830), a także praca o poetach nowolacińskich Petera Budika (Wiedeń, 1827).

w ogóle nie istniały. W poniższym rozdziale przedstawione zostaną uwagi krytyczne na temat różnych edycji Sarbiewskiego. Punktem odniesienia będzie bibliografia opracowana przez Walla, na której bazowały także nowsze prace badawcze i opracowania bibliograficzne⁶³.

⁶³ Nowsze opracowania bibliograficzne na temat Sarbiewskiego, zob. *Sarbiewski Maciej Kazimierz*, w: *Piśmiennictwo staropolskie: hasła osobowe N-Z*, red. R. Pollak, seria: Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”, Warszawa 1965, t. 3, s. 208–216, L. Grzebień, *Sarbiewski Maciej Kazimierz*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1983, t. 4, s. 17–21, *Sarbiewski (Sarbivius) Maciej Kazimierz*, w: *Polski Słownik Biograficzny* 1994, t. 35, s. 179–184., Z. Dobrowolska, *Maciej Kazimierz Sarbiewski 1595-1640: bibliografia*, Ciechanów 1997, L. Piechnik, *Sarbiewski, Maciej Kazimierz*, w: *Diccionario histórico de la Compañía de Jesús: biográfico-temático.*, red. Ch.E. O’Neill, J.M. Dominiguez, Madrid 2001, t. 4, s. 3506.

2.1 Kolońska *editio princeps* – warianty

Na końcu edycji kolońskiej zamieszczono aneks z czterema wierszami, późniejszymi Lyr. I 3, Lyr. I 5, Lyr. I 10, Lyr. I 18⁶⁴. Ich przedrukowanie poprzedza specjalna nota drukarza do czytelnika (*Typographus lectori*), zamieszczona na stronie 186. Egzemplarze tego wydania różnią się pod względem tego tekstu. W jednej wersji jest mowa o tym, że cztery zamieszczone w aneksie ody zostały dostarczone do drukarza przez szlachcica Piratyńskiego⁶⁵, w drugim, że zostały one nadesłane przez poetę⁶⁶.

Na różne warianty tego tekstu jako pierwszy zwrócił uwagę Jan Krystyniacki⁶⁷. Problemem tym zajmowało się później wielu sarbiewiologów⁶⁸. Na większą uwagę zasługuje jednak wyjaśnienie Pauliny Buchwald-Pelcowej oparte na analizie typograficznej. Badaczka dowiodła, że starszą jest wersja, w której mowa o nadesłaniu ód przez samego poetę. Powstanie drugiego wariantu wytłumaczyła ona w następujący sposób:

Ten wariant s[trony] 186 powstał w ten sposób, że z wydrukowanej już składki H usunięto i przedrukowano przy użyciu innego pisma, innego materiału typograficznego, karty H₄ i H₉ (s. 186 to właśnie H₉)⁶⁹.

⁶⁴ *Lyricorum libri III*, Coloniae Agrippinae 1625, s. 187–196

⁶⁵ Egzemplarz tego wariantu znajduje się we Wrocławiu w Bibliotece Zakładów Narodowych im. Ossolińskich (sygn. XVII–2146). Wielce prawdopodobne, że to właśnie z tego egzemplarza korzystał we Lwowie Krystyniacki, zob. *Lyricorum libri III*, Coloniae Agrippinae 1625, s. 186: „Odae, quae sequuntur, quia ad manus nostras a Pyratinio equite pervenere sero, typum effugerant” (Ody, które następują, umknęły prasie drukarskiej, ponieważ za późno od szlachcica Piratyńskiego dostały się do moich rąk).

⁶⁶ Ten wariant reprezentuje m.in. pochodzący z Ratyzbony, a przechowywany obecnie w Bawarskiej Bibliotece Państwowej w Monachium egzemplarz o sygn. 999/Lat.rec.291, zob. *Lyricorum libri III*, Coloniae Agrippinae 1625, s. 186: „Nam illi, cum hae ad manus nostras ab auctori missae pervenirent, typum excesserunt” (Albowiem tamte [księgi] opuściły już prasę drukarską, kiedy te [ody] wysłane przez autora trafiły do moich rąk).

⁶⁷ J. Krystyniacki, *Fasti Sarbieviani, czyli o chronologicznym porządku pieśni Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Lwów 1886, s. 21–23.

⁶⁸ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXIX; J. Warszawski, „Dramat rzymski”..., dz. cyt., s. 341–348. Nie wiadomo z jakiego egzemplarza *Liryków* kolońskich korzystał Warszawski. Według niego aneks miał poprzedzać tytuł *Carmen lyricum* (s. 341).

⁶⁹ P. Buchwald-Pelcowa, *Kilka uwag o antwerpskich wydaniach poezji M.K. Sarbiewskiego*, w: *Maciej Kazimierz Sarbiewski i jego epoka: próba syntezy*, red. J.Z. Lichański, Pułtusk 2006, s. 212–213.

2.2 Wydanie tytułowe (1625/1627)

W Bibliotece Ordynacji Krasieńskich w Warszawie znajdował się egzemplarz *Liryków* wydania kolońskiego o sygnaturze I.6.378.f. Jego szczegółowy opis zamieścił w bibliografii Wall⁷⁰. Ze względu na zniszczenia wojenne przypadł on jednak bezpowrotnie. Unikatowy egzemplarz *Liryków* miał być pozbawiony listu dedykacyjnego Stanisława Piratyńskiego. Aprobata cenzora kolońskiego Heinricha Franckena Sierstorpffa zastępowała zgoda prowincjała litewskiego Jana Jamiołkowskiego⁷¹. Tytuł wydania kolońskiego miał zdobić sygnet drukarski wileńskiej drukarni jezuickiej – Chrystogram IHS otoczony wieńcem⁷².

Opis zaginionego egzemplarza część badaczy zaczęła traktować jako dowód na to, że w drukarni Bernhardta Waltera miały miejsce dwie edycje⁷³. Krystyna Stawecka podejrzewała nawet, że druga edycja była formą zaakceptowania samowoli wydawniczej Sarbiewskiego przez litewskie środowisko jezuitów⁷⁴. Szczegółowo tym problemem zajęła się Paulina Buchwald-Pelcowa⁷⁵. W polskich bibliotekach odnalazła dwa inne egzemplarze, które pasują do opisu Walla⁷⁶. Analiza bibliograficzna wykazała, że są to wydania tytułowe – „początkowe karty i końcowe wykonano w Wilnie, natomiast podstawowy blok książki rzeczywiście

⁷⁰ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXX.

⁷¹ Tamże, s. XXX: „Omissa est hic etiam Piratinii ad Nicolaum Vejerum epistola, cuius locum occupat approbatio Ioannis Jamiełkowski S[ocietatis] I[esu] praepositi Lituaniae provinciae [...]” (Opuszczony został tu także list Piratyńskiego do Mikołaja Wejhera, którego miejsce zajęła zgoda Jana Jamiełkowskiego przełożonego prowincji litewskiej Towarzystwa Jezusowego)

⁷² Tamże, s. XXX: „Omissa in titulo non habetur imago Musae, cernitur autem monogramma Christi, et hoc tale quidem, quale libri typis Academiae Vilmensis impressi praeseferre solent” (Na karcie tytułowej nie ma, została opuszczona podobizna Muzy, można za to zobaczyć monogram Chrystusa, i to taki, jaki zwykły mieć książki drukowane przez Akademię Wileńską).

⁷³ M. Piskała, D. Sutkowska, *Epigrammatum liber / Księga epigramatów*, Warszawa 2003, s. 136: „Istnieje pewne prawdopodobieństwo, że doszło wówczas do dwóch edycji twórczości Sarbiewskiego: pierwszą wytłoczono w drukarni Bernarda Gualteriego w Kolonii, egzemplarz drugiej został zniszczony w czasie II wojny światowej”.

⁷⁴ K. Stawecka, *Maciej Kazimierz Sarbiewski, prozaik i poeta*, Lublin 1989, s. 24: „[...] ciekawostka, o której dowiadujemy się od Walla, tj. dokonana przez jezuitów „poprawa” kolońskiej edycji, czego dowodem miał być opisany przez wydawcę, a niestety spalony w czasie wojny, egzemplarz z Biblioteki Krasieńskich”.

⁷⁵ P. Buchwald-Pelcowa, *Kilka uwag ...*, dz. cyt., s. 210–213.

⁷⁶ Egzemplarze wydania tytułowego znajdują się w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie (sygn. BJ St. Dr. 187 I) i w Bibliotece Instytutu Badań Literackich w Warszawie (sygn. XVII.1.53).

w Kolonii w 1625 r.”⁷⁷. Jak doszło do powstania wydania kolońsko–wileńskiego przekonująco wyjaśnił Józef Warszawski⁷⁸.

Ciekawa jest także kwestia tytułu. Adres wydawniczy Waltera „Coloniae Agrippinae, sumptibus Bernardi Gualteri, anno MDCXXV” znajdował się na przesłanych do Wilna arkuszach. Na miejscu dodano tytuł w formie: „Matthiae Cas. Sarbiewski e Societate Iesu Lyricorum libri tres, Epigrammatum liber unus”. Wileński charakter tego zapisu ujawnia się w nazwisku poety. Jest ono zapisane po polsku. Identyczny tytuł zamieszczono na wydaniu wileńskim z roku 1628⁷⁹. W wydaniu kolońskim nazwisko miało z kolei formę zlatynizowaną – „Sarbivi”.

Aprobata Jamiołkowskiego, udzielona w Wilnie w Domu Profesów przy [kościół] św. Kazimierza 8 października 1627 (Vilnae ad d[ivi] Casimiri in Domo Professa Non[is] Octobr[ibus] 1627), wyznacza *terminus post quem* wydania tytułowego. Na końcu egzemplarzy tego unikatowego wydania Buchwald-Pelcowa znalazła „uwagę, iż wydanie powstało wskutek nieobecności autora”⁸⁰. To zaskakująca wiadomość, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że Sarbiewski został powołany na rok szkolny 1627/1628 na stanowisko nauczyciela retoryki (*magister rhetoricae*) na Akademii Wileńskiej, a jego obecność w Wilnie trzy tygodnie później potwierdza list Sarbiewskiego do księcia Janusza Radziwiłła, datowany na 1 listopada 1627 roku⁸¹. Sarbiewski chwali się w nim, że prowadzi zajęcia dla pięćdziesięciu uczniów. Musiał więc przybyć do Wilna z początkiem roku szkolnego, to jest jesienią 1627 roku⁸².

Korespondencja Sarbiewskiego z młodym Radziwiłłem ujawnia dalsze braki naszej wiedzy na temat okoliczności powstania wydania wileńskiego z roku 1628. W zakończeniu listu z 13 stycznia 1628 roku Janusz Radziwiłł odnosi się do przesłanego mu przez poetę

⁷⁷ Tamże, s. 211.

⁷⁸ J. Warszawski, „Dramat rzymski” ..., dz. cyt., s. 351: „Wydawca koloński [...] przesłał, jak było obowiązkiem poszczególnych wydawców, określoną ilość wydanego przez siebie dzieła Sarbiewskiego jego autorowi, tj. Sarbiewskiemu – i to na adres wileński „Societatis Iesu”. Przesłano zaś tego rodzaju egzemplarze „autorskie” nie w postaci egzemplarzy oprawionych, jak się to czyni współcześnie, lecz [...] „nie oprawione”, tylko zwyczajnie zwinięte arkuszami w bale, które niegdyś wkładano dodatkowo w odpowiednio przygotowane beczki”.

⁷⁹ *Lyricorum libri III*, Vilnae 1628.

⁸⁰ P. Buchwald-Pelcowa, *Kilka uwag ...*, dz. cyt., s. 211.

⁸¹ A. Golik-Prus, *Kopie listów jezuitę Sarbiewskiego oraz najjaśniejszego Księcia Janusza Radziwiłła*, „Terminus” 2010, t. 12, nr 1 (22), s. 232: „Vilnae ex Collegio Kalend[is] Novemb[ribus] A[nn]o MDCXXVII”.

⁸² Tamże, s. 232 „Educo Tibi in meo Lyceo nonaginta nobilissimos iuvenes [...]”; s. 238: „Wychowuję dla Ciebie, w mojej szkole pięćdziesięciu szlachetnych młodzieńców [...]”.

prezentu – wileńskiego wydania *Liryków*⁸³. Od poety otrzymał dwa listy, jeden datowany na 1 listopada, drugi na 1 grudnia 1627 roku. Obydwa listy dostarczono Radziwiłłowi razem 5 stycznia 1628 roku⁸⁴. Ze wspomnianych tu dwóch listów Sarbiewskiego zachował się tylko ten datowany na 1 listopada 1627 roku⁸⁵. Jako że nie ma w nim żadnej wzmianki o załączonym podarunku – nowej książce, należy przypuszczać, że została ona dołączona do drugiego listu z 1 grudnia 1627 roku.

To, że księciu konkretnie chodziło o tę edycję wileńską z roku 1628 wiemy stąd, że w liście krytycznie odniósł do epigramatu 120, adresowanego do Minodiusa, ministra kalwińskiego (*In Minodium, Calvinistam ministrum [...]*)⁸⁶. Utwór godził w uczucia religijne młodego magnata. Radziwiłłowie birżańscy byli wyznania reformowanego. Utworu tego nie ma w wydaniu kolońskim (1625), które liczyło jedynie osiemdziesiąt epigramatów⁸⁷. Nie mogło to być także omawiane tutaj wydanie tytułowe. *Liber Epigrammatu* z egzemplarza z Biblioteki Jagiellońskiej jest identyczna, jak w wydaniu kolońskim⁸⁸. Znane nam wydanie wileńskie zaczęło najprawdopodobniej drukować wcześniej niż przypuszczamy.

Do kwestii kolońskiej *editio princeps* chciałbym dołożyć wiadomość o tym, że zachował się katalog wydawniczy Waltera⁸⁹. Drukarz wydał go w roku 1630, pięć lat po edycji *Liryków*. Znajduje się on dziś w Bibliotece Uniwersytetu Kolońskiego⁹⁰. Stanowi on

⁸³Tamże, s. 236: „Libellum, quo Lyricorum libri tres et Epigrammatum unus continetur, tua opera et dono accipi laetus. [...] Placent mihi complures Odae, nec displicent epigrammata multa, excepto 120 [...]”; s. 242: „Książeczkę, w której zawarte są trzy księgi liryków i jedna epigramatów, wynik twojej pracy z radością w darze przyjąłem. [...] Podoba mi się wiele ód, podoba mi się też wiele epigramatów, za wyjątkiem 120 [...]”.

⁸⁴ Tamże, s. 233: „Litteras tuas binas, diverso quidem tempore scriptas, Calendis nimirum Novembr[ibus] et Decembr[ibus], sed uno eodemqu[e] momento traditas, Nonis demum Januarij non sine voluptate legi [...]”; s. 238: „Twoje dwa listy, napisane w różnym czasie, mianowicie pierwszego listopada i pierwszego grudnia, dostarczone zaś w tym samym momencie, to znaczy piątego stycznia, przeczytałem z wielką przyjemnością [...]”.

⁸⁵ Tamże, s. 231–232.

⁸⁶ Aleksandra Golik-Prus wzmiankę Radziwiłła o epigramacie identyfikuje z wierszem o tytule „Scitum arrogantissimi ministra Calviniani Tavelli”. Taka atrybucja w przypadku wydania wileńskiego (1628) wydaje się błędna. Utwór o tym tytule miał numer 56, w wydaniu kolońskim – 55. Zob. M. Piśkała, D. Sutkowska, *Epigrammatum liber ...*, dz. cyt., s. 146

⁸⁷ Tamże, s. 136.

⁸⁸ Porównanie na podstawie opisu z Katalogu Biblioteki Narodowej: „Matthiae Casimiri Sarbevii Epigrammatum Liber Unus [...]” (s. 129–185)”, zob.

https://katalogi.bn.org.pl/permalink/48OMNIS_NLOP/2nrd9p/alma9910900904605606.

⁸⁹ Zob. J. Warszawski, „*Dramat rzymski*”..., dz. cyt., pomiędzy stronami 192 i 193 ilustracja 21 przedstawia kartę tytułową i stronę katalogu z wpisem.

⁹⁰ W Universität – und Stadtbibliothek Köln znajduje się zespół dokumentów o sygn. 1N2254. Zebrano w nim trzynaście katalogów dziewięciu drukarzy kolońskich z lat 1598–1652. Jednym z nich jest wspomniany tu katalog Waltera.

podsumowanie przeszło trzydziestoletniej pracy drukarza w Kolonii⁹¹. Pełna nazwa podana na karcie tytułowej brzmi następująco: *Catalogus librorum, qui sumptibus Bernardi Gualteri bibliopolae Coloniensis prodierunt vel quorum copia apud ipsum reperitur. Praeter alia alterius diversae editionis volumina apud eundem prostantia, quae hoc volumine non continentur, Coloniae apud Bernardum Gualteri MDCXXX*⁹².

Egzemplarz z biblioteki uniwersyteckiej był własnością następcy Waltera, Josta Kalckhove⁹³. Informuje o tym pisany jego ręką zapisek umieszczony powyżej sygnetu drukarskiego⁹⁴ – wieńca laurowego, w obrębie którego skrzyżowane są kaduceusz, zwieńczony czapką ze skrzydłami, i maczugą pokrytą lwią skórą. – symbole Merkurego i Herkulesa. Ilustrują one dewizę drukarza zamieszczoną na dole wieńca – „ingenio et labore”, tj. „talentem i pracą”.

Książki uporządkowane zostały w katalogu według tematów, a w każdej grupie według porządku alfabetycznego. Wpis o wydaniu *Lirycorum libri tres* znajduje się w dziale *Libri historici, politici, et aliarum scientiarum* (Książ historycznych, politycznych i innych nauk). Brzmi on następująco: *Sarbvii Casymiri e S.I. poemata Lyrica 12* (Sarbiewskiego Kazimierza z Towarzystwa Jezusowego wiersze liryczne, [w formacie] 12^o)⁹⁵.

⁹¹ Walter działał w Kolonii jako drukarz w latach 1598–1634. Zob. J. Benzing, *Die Buchdrucker des 16. und 17. Jahrhunderts im deutschen Sprachgebiet*, Wiesbaden 1963, s. 234.

⁹² Tytuł katalogu zawiera wiele szczegółowych informacji. Jest to katalog drukarni Waltera. Wylicza on raczej książki, które ukazały się w dużym nakładzie (copia), a nie druki okolicznościowe lub broszury. Lista nie obejmowała książek dostępnym w księgarni Waltera innych wydawców. Załączam własne tłumaczenie tytułu: *Katalog książek, które wyszły nakładem księgarza kolońskiego Bernharda Waltera, czy też raczej tych, które znajdują się u niego w wielkiej liczbie. W tym piśmie nie objęto książek różnych innych wydań, które wystawione są na sprzedaż w Kolonii u Bernharda Waltera w roku 1630.*

⁹³ Kalckhoven działał w Kolonii w latach 1641–1669. Zob. J. Benzing, *Die Buchdrucker ...*, dz. cyt., s. 239.

⁹⁴ Kolonia, Universität – und Stadtbibliothek Köln, dokument o sygn. 1N2254/5: „Successit defuncto Bernardo Gualteri in officina eadem I Jodocus Calcovius e Warsten Westphalico Ducatu 1641, qui eundem catalogum glossis illustravit” (Zmarłego Bernharda Waltera w roku 1641 zastąpił w tejże oficynie jako pierwszy Jost Kalckhoven z Warstein w Księstwie Westfalskim [Herzogtum Westfalen], który tenże katalog ozdobił [własnymi] glosami).

⁹⁵ Serdeczne podziękowania za przekazane mi informacje na temat katalogu składam na ręce pani Christin Schwabe z Universitäts- und Stadtbibliothek Köln.

2.3 Elzewir z roku 1631

Podziwienie badaczy wzbudziła edycja lejdejska z roku 1631. Miała ukazać się w sławnej drukarni Elzewirów. Wiadomość o jej istnieniu Wall otrzymał osobiście od Sommervogla⁹⁶. Przekazaną Wallowi informację badacz potwierdził w wydanej cztery lata po edycji starowiejskiej (1892) bibliografii⁹⁷. Nie znaleziono dotychczas żadnego egzemplarza tego wydania. Opierając się wyłącznie na zapisie bibliograficznym Walla pisali o niej Juliusz A. Chrościński⁹⁸ i Andrzej Borowski⁹⁹. Krytycznie na temat jej istnienia wypowiedzieli się Paulina Buchwald-Pelcowa¹⁰⁰ i Dirk Sacré¹⁰¹. Decydującym głosem w tej sprawie niech będzie bibliografia jezuickich elzewirów sporządzona przez Paula Begheyna¹⁰². Nieodnotowanie przez badacza żadnego egzemplarza tego wydania pozwala zupełnie zwątpić w istnieniu tej edycji.

⁹⁶ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXX–XXXI: „(1631) – Matthiae Casimiri Sarbievii Lyricorum libri IV, Epodon lib. Unus alterque Epigrammatum. Lugd. Batav. Ex officina Elzeviriana anno 1631 – 16°, pag. 236. Cum titulo aere expresso. (Ex relatione P. Sommervogel S.J.)”.

⁹⁷ Al. De Backer, Au. De Backer, C. Sommervogel, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, 1896, t. 7, s. 631: „Matthiae Casimiri Sarbievii Lyricorum libri IV, Epodon lib. Unus alterque Epigrammatum. Lugd. Batav. Ex officina Elzeviriana anno 1631, 16°, pp. 236, tit. gr.”.

⁹⁸ Zob. J.A. Chrościcki, „*Horatius Sarmaticus*” *Dwa antwerpskie wydania Lyricorum Sarbiewskiego z frontysepisami wedle projektów Rubensa*, w: *O ikonografii świeckiej doby humanizmu: tematy – symbole – problemy*, Warszawa 1977, s. 293.

⁹⁹ Zob. A. Borowski, *Powrót Europy*, Warszawa 1999, s. 204–205.

¹⁰⁰ P. Buchwald-Pelcowa, *Kilka uwag ...*, dz. cyt., s. 211–212, przypis 14.

¹⁰¹ D. Sacré, „*Etiamsi in tuas laudes totum conspiraret Belgium*”: *Aspects of Sarbievius's Nachleben*, w: *Motiejus Kazimieras Sarbievijus Lietuvos, Lenkijos, Europos kulturoje [...] Mathias Casimirus Sarbievius in cultura Lithuaniae, Poloniae, Europae [...]* Vilnius 1998, s. 110–111.

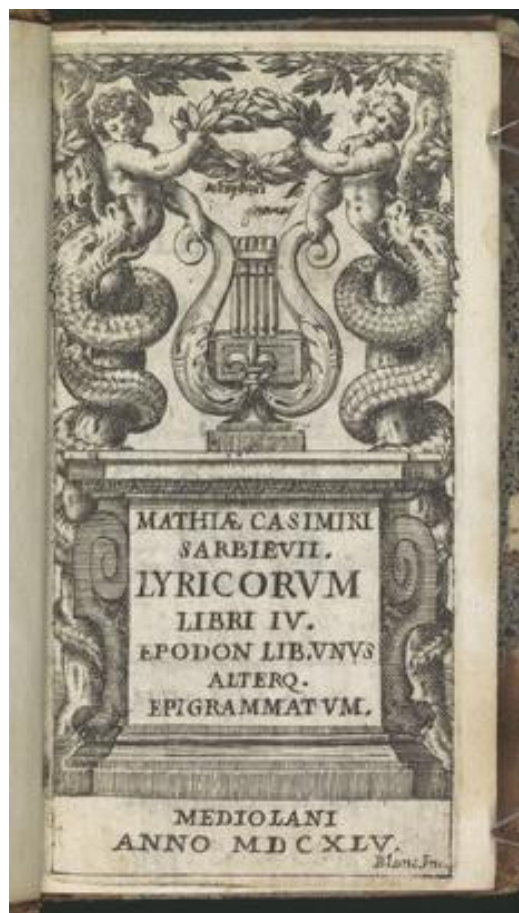
¹⁰² P. Begheyn, *Jesuit Books in the Dutch Republic and its Generality Lands 1567–1773: a bibliography*. Leiden 2014, s. 81.

2.4 Winieta wydania mediolańskiego (1645)

Wzorem frontyspisu dla tej edycji była rycina wydania antwerpskiego (1634), najprawdopodobniej zaprojektowana przez Rubensa¹⁰³. Przedstawia ona ołtarz, na którego przodzie zamieszczono inskrypcję z tytułem książki. Ołtarz otaczają dwa drzewa, a na szczycie stoi lira. Drzewa związane są taśmą, na której, na środku, nad lirą wisi laur, a wokół fruwią pszczoły.



Rysunek 7 Frontysepis wydania antwerpskiego (1634),
źródło: Münchener Digitalisierungszentrum



Rysunek 8 Frontysepis wydania mediolańskiego (1645), źródło: POLONA

Autorem ryciny do wydania mediolańskiego jest nieznan z imienia Blanc¹⁰⁴. Względem oryginału zauważalne są zmiany: zniknęły pszczoły, a drzewa oplatają węże. Te różnice

¹⁰³ J.A. Chrościcki, „Horatius Sarmaticus“: dwa antwerpskie wydania „Lyricorum“ Sarbievskiego z frontysepisami wedle projektów Rubensa, w: *O ikonografii świeckiej doby humanizmu: tematy - symbole - problemy*, Warszawa 1977, s. 281–333.

¹⁰⁴ Nie udało się jednoznacznie zidentyfikować Blanc'a. Opisy bibliograficzne wydania mediolańskiego pomijają tę kwestię. Na początku XVII wieku w Rzymie działał francuski rytownik Christophe Blanc, aczkolwiek mało

tłumaczą się zmianą adresata wydania. Wydanie antwerpskie (1634) było dedykowane papieżowi Urbanowi VIII Barberiniemu, w którego herbie rodowym widoczne są pszczoły. Wydanie mediolańskie powstało najprawdopodobniej z inicjatywy Onorata Viscontiego (ok. 1585–1645), nuncjusza w Rzeczypospolitej w latach 1630–1635¹⁰⁵. Jego symbolem herbowym był wąż połykający człowieka¹⁰⁶. Z tego powodu na winiecie pojawiły się koronowane węże, z których pysków wychodzą dwaj chłopcy.

prawdopodobne, że to on jest autorem przeróbki ryciny. Zob. A. Bertolotti, *Artisti francesi in Roma nei secoli XV, XVI e XVII: ricerche e studi negli archivi romani*, Mantova 1886, s. 239.

¹⁰⁵ Zob. A. Boccolini, *Visconti, Onorato*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani* 2020, t. 99: „Nominato arcivescovo di Larissa nel 1630 [...], ad aprile fu inviato nunzio ordinario a Varsavia in un momento critico per il continente”. „Nominowany na arcybiskupa larysyńskiego w roku 1630 [...] w kwietniu został wysłany jako nuncjusz zwyczajny do Warszawy w momencie krytycznym dla kontynentu”. Honorowy tytuł arcybiskupa Larissy w Tesalii, wówczas znajdującej się pod panowaniem Osmańskim, może świadczyć o próbie oddziaływania dyplomacji watykańskiej na stosunki polsko-tureckie.

¹⁰⁶ Zob. *Visconti*, w: *Enciclopedia online*, <https://www.treccani.it/enciclopedia/visconti/> (dostęp: 1 marca 2024): „Famiglia milanese le cui origini storiche si possono forse far risalire alla fine del sec. 10° [...]”, „Mediolańska rodzina, której historyczne początki sięgają końca X wieku [...]”. W Mediolanie panowali oni od XIII do połowy XV wieku. Ich herb stał się jednym z symbolów Mediolanu i otaczającego go regionu. Dziś herbowy *biscione* Viscontich widoczny jest w logo produkowanych w Lombardii samochodów Alfa Romeo.

2.5 Przekład pieśni Sarbiewskiego z roku 1647

Lista wydań *Liryków* w edycji Walla wykazuje czasami niekonsekwencje. Obejmuje ona z reguły edycje łacińskie. Dwujęzyczne, niemiecko–łacińskie, wydania Antona Josepha Rathsmanna (1764–1812)¹⁰⁷ i Philippa Jacoba Rechfelda¹⁰⁸ bibliograf odnotował w części poświęconej tłumaczeniom¹⁰⁹. Dziwi więc fakt, że pomiędzy edycjami łacińskimi zostało odnotowane tłumaczenie wierszy Sarbiewskiego na polski z roku 1647.

Autorem przekładu miał być Jan Libicki (ok. 1590–1670), sekretarz króla Jana Kazimierza. Według Walla miała to być edycja dwujęzyczna, polsko–łacińska, zawierająca także tłumaczenia utworów Horacego¹¹⁰. Wcześniej o tym wydaniu pisali Sobieszczański¹¹¹ i Bentkowski¹¹². Według Estreichera błąd pochodzi od tego ostatniego¹¹³. Opisy bibliograficzne wskazują na to, że jest to książka Libickiego o tytule *Horatius Flaccus*¹¹⁴. Jest to tłumaczenie na polski Pieśni i Epod Horacego z podaniem ich incypitów łacińskich. Brak związku pomiędzy przekładem Libickiego a Sarbiewskim, jeszcze przed Wallem, zaobserwował Stanisław Lisowski przy okazji recenzji tłumaczeń Syrokomli¹¹⁵.

¹⁰⁷ Zob. A.J. Rathsmann, *M.K. Sarbiewskis Lyrische Gedichte*, Breslau 1800.

¹⁰⁸ Zob. *Matthiae Casimiri Sarbievii auserlesene Oden des 1. und 2. Buches*, tłum. Ph.J. Rechfeld, Görz 1831.

¹⁰⁹ Zob. *Poemata omnia*. Staraviesiae 1892, s. LIV–LV.

¹¹⁰ Tamże, s. XXXI: „(1647) – Cracoviae ex Officina Fr. Caesarini anno 1647 prodiit aliqua editio, J. Zamojscio dedicata, in qua textui Sarbievii latino adjecta est versio polonica, facta a Libicki; eodem tomo complexus est editor suam etiam versionem Horatii”.

¹¹¹ F.M. Sobieszczański, *Sarbiewski (Maciej Kazimierz)*, w: *Encyklopedia powszechna*, Warszawa 1866, t. 22, s. 951: „Dwunaste wydanie sporządził Libicki, który pieśni Sarbiewskiego na polski przełożył język, wydał je obok z tłumaczeniem, oraz swym przekładem Horacyusza (Kraków 1647 w 4–ce)”.

¹¹² F. Bentkowski, *Historia literatury ...*, dz. cyt., s. 631: „Libicki, który pieśni Sarbiewskiego na polski przełożył język, wydał je obok z tłumaczeniem, oraz i swym przekładem Horacyusza w Krak. 1647 in 4to”.

¹¹³ K. Estreicher, *Bibliografia Polska [...] stulecie XV–XVIII w układzie abecadlowym*, Kraków 1901, t. XVIII, s. 267: „Bentk. I. 631. Mówi, że jest tu i przekład pieśni K. Sarbiewskiego co jest bajką, bo nie ma”.

¹¹⁴ Zob. *Horatius Flaccus*, tłum. J. Libicki, Kraków 1647. Egzemplarz tego druku posiada Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, sygn. BJ St. Dr. 585141–585143 I.

¹¹⁵ S. Lisowski, „*Przekłady poetów polsko–łacińskich. Tomik czwarty i piąty. Poezye księdza Macieja Kazimierza Sarbiewskiego. Dział I, Pienia Liryczne; dział II, Pienia liryczne i opisowe. Przekład Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza) 12ka. Wilno. 1851. Str. 198, 256 i Spisy rzeczy.*”, Biblioteka Warszawska 1851, t. 3, s. 554, przypis 2: „Tak podaje Bentkowski; Juszyński wszakże nic o tem nie wspomina, a i ex[emplarz] który widzieliśmy, tłumaczeń Libickiego nie obejmował”.

2.6 Trzy wydania z Dijon (1645; 1647; 1647)

Rzadko które miasto może się poszczycić kilkoma edycjami wierszy Sarbiewskiego. Prym wśród nich wiodły Kolonia¹¹⁶ i Antwerpia¹¹⁷. Na uwagę zasługuje tu francuskie miasto Dijon. Bibliografie odnotowują stamtąd, aż trzy edycje z lat 1645 i 1647. Wszystkie one wyszły z zakładu Pierre'a Palliota. W roku 1645 ukazały się tam *Lyricorum libri tres*¹¹⁸. Zawartość wydania wskazuje na to, że drukarz dysponował wydaną piętnaście lat wcześniej edycją antwepką (1630)¹¹⁹. Także format i liczba stron (*in 12°*, 215 stron) obydwu edycji są identyczne.

W roku 1647 z drukarni Palliota wyszły dwa kolejne wydania wierszy Sarbiewskiego. Pierwsze, zarówno pod względem zawartości, jak i liczby stron, wydaje się identyczne z tym z roku 1645¹²⁰. Drugie według tytułu zawiera aż pięć ksiąg *Liryków*¹²¹.

Palliot, jak powiedziano, opierał się na wydaniu antwepkim. Trzy księgi *Liryków*, przedrukowane według niego w powyższych dwóch wydaniach z Dijon, znajdują się także w tym ostatnim (na stronach 1 – 215). Po nich następuje księga czwarta, poprzedzona przedmową drukarza (*Advertissement de l'imprimeur*, s. 216)¹²². W piątej księdze *Liryków* znalazły się ody dodane do ksiąg później: Lyr. II 3–10, 15, 16, Lyr. III 29–III 31 i Lyr. IV 33–

¹¹⁶ W Kolonii ukazało się najwięcej wydań Sarbiewskiego, ale nie o wszystkich wiadomości są rzetelne. Bez wątpienia pewne są wydania z lat: 1625, 1648, 1659, 1682 i 1721.

¹¹⁷ W Antwerpii przedrukowywano *Liryki* cztery razy w latach 1630, 1632, 1634 i 1646. Wspomniane przez Walla wydanie antwepkie z roku 1648 prawdopodobnie jest pomyłką. Wydawca powołał się na jego egzemplarz przechowywany w Oksfordzkiej Bibliotece Bodlejańskiej. W katalogu biblioteki nie ma takiego wydania. Za inicjatywą wydań w latach 1632, 1634, a być może także 1646, stał Jean Bolland (1596–1665).

¹¹⁸ Zob. *Poemata omnia*. Staraviesiae 1892, s. XXXII: „(1645) – *Matthiae Casimiri Sarbievii e Soc[ietate] Iesu Lyricorum libri tres, Epigrammatum liber unus, Divione (Dijon) apud Petr[um] Palliot, typogr[aphum] regis, bibl[iopolam] et chalcograph[um] sub signo R[eg]inae pacis MDCXLV – 12°, pag[inis] 215 [...]*”.

¹¹⁹ Wnioskuje na podstawie opisu wydania u Walli. Osobiście nie widziałem tego wydania na własne oczy. Również Wall nie wskazuje żadnych egzemplarzy.

¹²⁰ Zob. tamże, s. XXXIII: „(1647) – *Matthiae Casimiri Sarbievii e Soc[ietate] Iesu Lyricorum libri tres, Epigrammatum liber unus, Divione, apud Petrum Palliot, typogr[aphum] regis, bibl[iopolam] et calcograph[um] sub signo R[eg]inae pacis MDCXLVII – 12°, pag[inis] 215 [...]*”. Egzemplarz tego wydania znajduje się we Francuskiej Bibliotece Narodowej, sygn. BNF YC–9706.

¹²¹ Zob. tamże, s. XXXIII: „(1647) – [...] *Matthiae Casimiri Sarbievii Lyricorum libri V, Epodon liber unus, alterque Epigrammatum cum Epicitharismate, nunc primum in Gallia editi, integre, nitide et emendate iuxta exemplar Antverpiense [...] Divione, apud Petrum Palliot, typogr[aphum] regis et Episc[opi] Ling[onensis] bibl[iopolam] et calcograph[um] sub signo Reginae pacis, ante Cameram Rationum Regiarum MDCXLVII – 12°, pag[inis] 390 [...]*”. Egzemplarze tego wydania znajdują się w Bibliotece Ossolineum (sygn. XVII–3753) i Bibliothèqe municipale de Lyon (sygn. 803845).

¹²² Księga czwarta Palliota zawiera tylko trzydzieści dwa utwory. Dla porównania wydanie antwepkie z roku 1632 miało trzydzieści sześć utworów, następne (1634) – trzydzieści osiem.

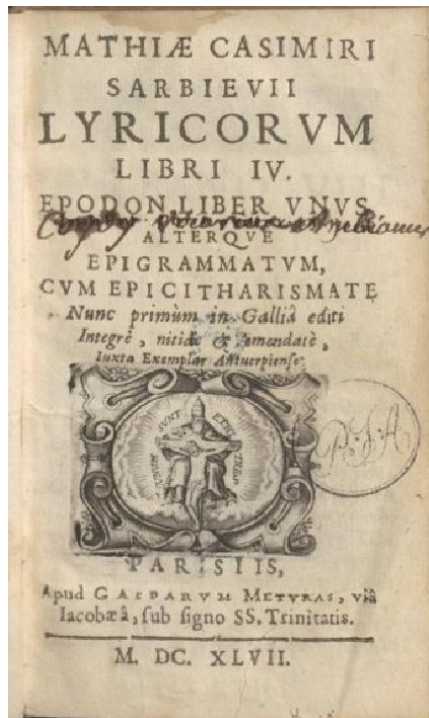
38. W dodatku znalazły się Epod. 2– Epod. 5; Epod. 8– Epod. 12. Na końcu przedrukowano *Epicitharisma*¹²³.

Pierwotny plan wydawniczy Palliota polegał na przedrukowaniu wydania antwerpskiego z roku 1630. Później drukarz uzupełnił je wierszami, które doszły w edycjach antwerpskich z lat 1632 i 1634. Tytuł ostatniego wydania informuje, że miał to być pierwszy przedruk wierszy Sarbiewskiego we Francji (*nunc primum in Gallia editi*). W tym samym roku 1647 ukazały się w Paryżu także dwie inne edycje Jeana Henaulta i Gaspara Meturasa¹²⁴. Tytuł tego drugiego wydania jest niemal identyczny z ostatnim omówionym wydaniem Palliota. Tu także pojawia się powyższa fraza o tym, że jest to pierwsze wydanie Sarbiewskiego we Francji. Podobieństwa pomiędzy tytułami mogą wskazywać na to, że Palliot korzystał z niej w celu uzupełnienia swoich własnych wydań (1645, 1647), opartych na edycji antwerpskiej (1630). Od Meturasa zaadaptował także kartę tytułową. Frontysepis został z kolei wzięty z edycji antwerpskiej (1630)¹²⁵. Rycina wydania z Dijon (1647) jest odbiciem tej pierwszej. Warto zwrócić uwagę na widoczne na okładce książki unoszonej przez amorki „T”. To pozostałość po słowie „TRES”. Poniżej przykłady graficzne:

¹²³ Por. K. Estreicher, *Bibliografia Polska* [...], wyd. S. Estreicher, Kraków 1929, t. XXVII, s. 128.

¹²⁴ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXIII: „(1647) – *Matthiae Casimiri Sarbievii Lyricorum libri IV, Epodon liber unus, alterque Epigrammatum, nunc primum in Gallia editi, integre, nitide et emendate iuxta exemplar Antverpiense* [...] *Parisiis apud Gasparum Meturas, via Iacobeae, sub signo S[anctissimae] Trinitatis MDCXLVII* – 12°, [...]”.

¹²⁵ Zob. A. Rejek-Jamroz, *Ilustrowane wydania poezji M.K. Sarbiewskiego w XVII w.*, „Rocznik Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich” 1976, t. 11, s. 27–40.



MATHIÆ CASIMIRI
SARBIEVII
LYRICORVM
LIBRI V.

EPODON LIBER VNVS;
ALTERQVE 803845
EPIGRAMMATVM,
CVM EPICITHARISMATE.

Nunc primum in Gallia editi, integre, nitide &
emendate iuxta Exemplar Antuerpiense.



DIVIONE;
Apud PETRVM PALLIOT Typographum Regis,
& Episc. Ling. Bibliopolam & Calcogra-
phum, sub signo Reginz Pacis, ante
Cameram Rationum Regiarum.

M. DC. XLVII.

Rysunek 9 Karty tytułowe: wydania paryskiego G. Meturasa (1647, źródło: Biblioteka Narodowa, sygn. SD XVII.1.1180), wydania z Dijon P. Palliota (1647, źródło: Bibliothèque municipale de Lyon sygn. 803845)



Rysunek 10 Frontypisy: wydania antwerpskiego (1630, źródło: Biblioteka Narodowa, sygn. SD XVII.1.338), wydania z Dijon (1647, źródło: Bibliothèque municipale de Lyon sygn. 803845)

2.7 Wydania wrocławskie z lat 1660 i 1669

W przypadku edycji z roku 1660 nie wiadomo dokładnie gdzie się ukazała¹²⁶. Na karcie tytułowej nie podano miejsca ani drukarza. Podejrzewa się, że wyszła we Wrocławiu¹²⁷. Jako pierwszy to podejrzenie wysnuł Józef Brown¹²⁸. We lwowskiej Bibliotece Ossolineum korzystał on z egzemplarza tego wydania, którego miejsce pochodzenia wskazywał wpis dedykacyjny. Wiadomość o tym, pomijając wyżej opisane okoliczności, przepisał od Browna Wall.

Podobnie ma się sprawa z edycją z roku 1669. Także w jej przypadku przypuszczalnym miejscem wydania był Wrocław¹²⁹. Wall powołał się przy tym na zdania Estreichera¹³⁰, Sommervogla¹³¹ i *Encyklopedię Orgelbrandta*¹³². W przypadku Sommervogla musiał się on opierać na opinii ustnej¹³³. We wcześniejszych edycjach jego bibliografii nie podano informacji o tym wydaniu. Najstarsze ze wskazanych tu źródeł to artykuł z *Encyklopedii Orgelbrandta*, jego autorem był Franciszek Maksymilian Sobieszczański (1814–1878). To od niego prawdopodobnie Estreicher zapożyczył tę wiadomość. Sobieszczański bibliografię dzieł Sarbiewskiego oparł na wydanej kilka lat wcześniej przez Browna. Jako że u niego jest mowa tylko o edycji wrocławskiej z roku 1660, a u Sobieszczańskiego jedynie o tej z roku 1669, łatwo

¹²⁶ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXIV: „(1660) – *Matthiae Casimiri Sarbievii Societat[is] Iesu Lyricorum libri IV Epodon lib[er] unus alterq[ue] Epigrammatum anno Christi MDCLX* – 12°, pag[inis] 524 [...]”.

¹²⁷ Tamże, s. XXXIV: „[...] sine loco et typographia, sed quantum ex dedicatione et typorum forma colligere licet, Vratislaviae haec editio prodiit” ([...] bez miejsca i drukarni, lecz o ile wolno wywnioskować z dedykacji i kształtu czcionek, to wyszła ta edycja we Wrocławiu”.

¹²⁸ J. Brown, *Biblioteka pisarzy...*, dz. cyt., s. 561: „toż, b.m., 1660, in 12mo, str. 524. (B.O.). Przecież z dedykacyi pokazuje się, iż wyszło z drukarni jezuickiej wrocławskiej”.

¹²⁹ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXV: „(1669) – ... *Lyricorum libri IV ... 1669*. – 12°, sine loco typogr., reipsa autem Vratislaviae. (Ita Encycl. Orgelb., Estreicher, P. Sommervogel S.J.)”.

¹³⁰ K. Estreicher, *Bibliografia Polska: 140 000 druków. [...] Chronologiczne zestawienie [...]*, Kraków: 1882, t. 8, s. 340: „1669 [...] Sarbiewski M[aciej] Kaz[imierz] *Lyricorum lib[ri] IV, Vratislaviae*”.

¹³¹ Por. Al. De Backer, Au. De Backer, C. Sommervogel, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, 1896, t. 7, kol. 634: „S[ine] l[oco], (Vratislaviae?), 1669, 12°”.

¹³² F.M. Sobieszczański, *Sarbiewski (Maciej Kazimierz)*, w: *Encyklopedyja ...*, dz. cyt., s. 951: „17-te [wydanie], bez miejsca druku (we Wrocławiu), 1669 w 12-ce”.

¹³³ Tom siódmy, w którym znajduje się bibliografia Sarbiewskiego, ukazał się cztery lata po wydaniu starowiejskim (1892).

można wywnioskować, że przyczyną pomyłki był błąd drukarski¹³⁴. Sobieszczański powtórzył za Brownem także inne błędy, co dodatkowo przekonuje o jego zależności od bibliografa¹³⁵.

¹³⁴ To jedna z propozycji wyjaśnienia pomyłki. Wcześniej ten sam błąd popełnił Bentkowski. Dodany przez niego opis wydania świadczy, że miał on na myśli wydanie z roku 1660. Zob. F. Bentkowski, *Historia literatury ...*, dz. cyt., t. 1, s. 631: „Item 1669 bez wyrażenia miejsca, ale podobno w Wrocławiu in 12mo 524 stron. Co do druku nieokazałe to wydanie, lecz wszystko (prócz listu do Urbana) zawiera”.

¹³⁵ Jako rok edycji warszawskiej Bohomolca Brown podaje 1764, a nie 1769. Edycja lipska Friedemanna z roku 1840 jest u Browna wymieniona dwa razy: raz pod rokiem 1804, a drugi jako 1840. Te same błędy także u Sobieszczańskiego.

2.8 *Lyricorum libri III* z Kalisza (1681)

Nam omnia in ea rident (Albowiem wszystko w niej śmieszny)¹³⁶ tak podsumował to wydanie Langbein. Tytuł wydanych w Kaliszu *Lyricorum libri III* wskazuje na to, że zawartość stanowią trzy księgi Liryków. Po przejrzaniu tego wydania okazuje się jednak, że jest to przedruk czterech ksiąg Liryków według wydania antwerpskiego (1634) z pominięciem listu dedykacyjnego dla papieża Urbana¹³⁷. Błędna liczba ksiąg wynika stąd, że do tej edycji wykorzystano frontysepis wydania antwerpskiego (1630), które liczyło jedynie trzy księgi Liryków¹³⁸. Rycina, która posłużyła za wzór, musiała być dość zniszczona. Także umiejętności kaliskiego rytownika nie były najwyższe. W porównaniu z oryginałem frontysepis jest bardzo uproszczony. Mniejsza jest liczba aniołków, ich rysy twarzy są prostsze. Napis „libri tres” na obu rycinach znajduje się dokładnie w tym samym miejscu.

Wydanie kaliskie ze względu na tytuł przykuło uwagę staropolskich badaczy, którzy niezbyt dobrze orientowali się w zawartości wydań Sarbiewskiego. Kasper Niesiecki (1682–1744) pisał, że „Kaliska edycya *in libro 2do odas 28, in libro 3tio odas 32, in libro 4to odas 32; których nie ma Antwerska*”¹³⁹. Wiadomość o tym, że ta edycja różni się od antwerpskiej jest błędna. Opinię Niesieckiego powtórzył Załuski:

Singula ex edit[i]one] Calissiensi 1681, quae habet in libro II 28, in libro III 32, in libro IV 32 odas, quae quidem desunt in aliis editionibus¹⁴⁰.

[Poszczególne utwory z edycji kaliskiej 1681, która ma w księdze drugiej 28, w księdze trzeciej 32, w księdze czwartej 32 ody, których istotnie brakuje w innych wydaniach]

¹³⁶ Zob. L.G. Langbein, *Commentatio* ..., dz. cyt., s. CLXV.

¹³⁷ P. Buchwald-Pelcowa, *Kilka uwag* ..., dz. cyt., s. 221: „Jeszcze bardziej zbliżona wyglądem jest kaliska z 1682 r. Zachowano w niej nawet tytuł *Lyricorum libri tres*, choć w rzeczywistości są 4 księgi, tak jak w 1632 i następnych, przedrukowano też *Epicitharisma*”.

¹³⁸ Zob. A. Rejek–Jamroz, *Ilustrowane wydania* ..., dz. cyt., s. 27–40.

¹³⁹ Zob. K. Niesiecki, *Korona Polska przy Złotej Wolności Starożytnemi Rycerstwa Polskiego*, Lwów 1742, t. 4, s. 39.

¹⁴⁰ A. Załuski, *Programma litterarium*, „Nova Acta Eruditorum” 1758, nr 1, s. 47.

2.9 Edycja kolońska z roku 1682 i wcześniejsze

Na liście wydań *Liryków* u Walla pod rokiem 1682 figurują dwie edycje kolońskie. Pierwsza jest przedrukiem wydania kolońskiego z roku 1659¹⁴¹. Wiadomość o drugiej, prawdopodobnie tej samej, zaczerpnął badacz z pracy Karla Heinricha Tromlera (1725–1790), pastora z Saksonii¹⁴². Wzmianka o tym wydaniu została wyrażona dość ogólnie: „*Lyricorum libri III* lucem adspexerunt a[nnis] 1625 et 1682 Coloniae” (*Trzy księgi Liryków* ujrzały światło w Kolonii w latach 1625 i 1682)¹⁴³. Wspomniana wyżej edycja kolońska (1682) była jednym z wielu przedruków edycji antwerpskiej (1634)¹⁴⁴. Z kolońską *editio princeps* (1625) nie miała nic wspólnego. Podana przez Tromlera wiadomość o ukazaniu się *Lyricorum libri tres* w Kolonii w latach 1625 i 1682 wydaje się nieprecyzyjna. Pierwsza edycja kolońska nie miała żadnych wznowień.

Warty odnotowania przy tym jest fakt, że istnieją dwa warianty wydania z roku 1682. Podziału dokonano na podstawie położenia sygnatur, które numerują składki arkuszowe. Reprezentantem wariantu A („veterisque venae”¹⁴⁵) jest np. egzemplarz z Biblioteki Ossolineum (sygn. XVII–6568)¹⁴⁶ Wariantu B. („veterisque”) egzemplarz z Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (sygn. XVII.1)¹⁴⁷.

¹⁴¹ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXV: „(1682) – *Mathiae Casimiri Sarbievii, Lyricorum libri IV Epodon lib[er] unus alterq[ue] Epigrammatum. Coloniae sumptibus Godefridi Meucheri cum privilegio S[acrae] Caesareae Maiestatis. 1682 – 16^o [...]*”.

¹⁴² *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXVI: „(1682) – *Idem Coloniae 1682 [...]*”.

¹⁴³ K.H. Tromler, *De Polonis Latine doctis diatribae*, Varsaviae et Lipsiae 1776, s. 35.

¹⁴⁴ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXVI: „[...] excepta epistola ad Urbanum VIII, omnia continet, quae leguntur in ed[itione] Antverp[iensi] 1634” (za wyjątkiem listu do Urbana zawiera wszystko, co zebrano w wydaniu antwerpskim 1634).

¹⁴⁵ Bibliografowie określili różnice pomiędzy wariantami na podstawie położenia sygnatury. Wyznacznikiem była tu strona 3 z sygnaturą A2. W jednym wariantcie znak znajduje się tylko pod „veterisque”, w drugim pod „veterisque venae”.

¹⁴⁶ Innym przykładem wariantu A jest egzemplarz z Biblioteki Księżnej Anny Amalii w Weimarze (sygn. 19 A 7420).

¹⁴⁷ Innymi przykładami wariantu B są: egzemplarz z drezdeńskiej Sächsische Landesbibliothek / Staats- und Universitätsbibliothek (sygn. Lit.Lat.rec.A.1337), egzemplarz Landesbibliothek w Karlsruhe (sygn. GYM 4672) i z Biblioteki filologiczno-teologicznej Hochschule St. Georgen we Frankfurcie nad Menem (sygn. HM H A 3379).

Edycja kolońska z roku 1682 była przedrukiem dwóch identycznych wcześniejszych edycji z lat 1648 i 1659¹⁴⁸. Ich wydawcą był Jost Kalckhoven, wspomniany powyżej następca drukarni Waltera, blisko współpracujący z kolońskimi jezuitami¹⁴⁹. Wznowienie tego wydania przez Gottfrieda Meuchera może świadczyć o tym, że nabył on oficynę po Kalckhovenie. Wiemy także, że wdowie po Meucherze odmówiono dalszego prawa przedrukowywania *Liryków*¹⁵⁰.

Być może z tego powodu w bibliografiach zapanował chaos odnośnie kilku wydań kolońskich. Wall na podstawie wzmianek u innych bibliografów odnotował istnienie wydania kolońskiego z roku 1652¹⁵¹. Nie ma jednak pewności co do tego, kto był jego wydawcą. Według de Backera miało się ono ukazać w drukarni Meuchera¹⁵². Pozostali uważali, że wydał je Marschen¹⁵³. W 1652 roku drukarnia znajdowała się jeszcze w rękach Kalckhovena. Meucher prowadził ją w latach 1677–ok. 1696¹⁵⁴. W dacie najprawdopodobniej pojawił się błąd. 1682 zamieniono na 1652.

Podobny błąd związany z datą pojawił się w zapisie edycji Meuchera z roku 1692¹⁵⁵. Podejrzenie wzbudzają także dwie edycje kolońskie z roku 1689¹⁵⁶. Za pierwszą z nich miał

¹⁴⁸ *Poemata omnia*. Staraviesiae 1892, s. XXXV: „Sequitur editionem Coloniensem 1648 et 1659, ita ut paginae paginis respondeant” (Naśladuje wydania kolońskie z lat 1648 i 1659 do tego stopnia, że strony odpowiadają stronie).

¹⁴⁹ W roku 1641 Jost Kalckhoven nabył drukarnię po kilka lat wcześniej zmarłym Bernhardzie Walterze i prowadził ją aż do swojej śmierci około roku 1670. Zob. Corsten, Severin. „Kalckhoven, Jost”. *Neue Deutsche Biographie*, 1977, t. 11, s. 49–50: „Im Frühjahr 1641 übernahm K[alckhoven] von den Erben des einige Jahre vorher verstorbenen Bernhard Wolter Verlag und Buchhandlung, zu Köln in der Pfarre Sankt Paul gelegen. [...] Der Verleger unterhielt enge Beziehungen zur Niederlassung der Jesuiten und zum Laurentianergymnasium [...] (Wiosną 1641 roku Kalckhoven przejął wydawnictwo i księgarnię, znajdujące się w parafii św. Pawła w Kolonii, od spadkobierców Bernharda Waltera, który zmarł kilka lat wcześniej. [...] Wydawca utrzymywał bliskie relacje z [kolońskim] klasztorem jezuitów i [prowadzonym przez nich] gimnazjum *Laurentianum*).

¹⁵⁰ Zob. J. Warszawski, „*Dramat rzymski*” ..., dz. cyt., s. 348–349. Warszawski wspomina tu o liście prowincjała reńskiego Johanna Dirkincka (sygn. ARSI Rhen. Inf. 12, f. 131), w którym mowa o wdowie.

¹⁵¹ *Poemata omnia*. Staraviesiae 1892, s. XXXIV : „(1652) – ... *Lycorum libri IV ... Coloniae, Marschen 1652*. Ita Estreicher et P. Brown. – P. de Backer vero scribit : *Coloniae apud God. Meucher 1652*”.

¹⁵² Al. De Backer, Au. De Backer, C. Sommervogel, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, 1876, t. 3, kol. 562: „[...] Coloniae, apud God. Meucher, 1652 [...]”.

¹⁵³ J. Brown, *Biblioteka pisarzy...*, dz. cyt., s. 361: „tamże, u G. Marschen, 1652 (B.O.)”. Nie jest znany wydawca koloński o takim nazwisku, wielce prawdopodobne, że jest to zniekształcony zapis nazwiska Meucher.

¹⁵⁴ Zob. VD17 <https://kxp.k10plus.de/DB=1.28/PPNSET?PPN=007473044> a także Katalog der Deutschen Nationalbibliothek.

¹⁵⁵ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXVI: „(1692) – Idem *Coloniae, sumptibus Meucheri 1692*. – 12°. (Ita P. de Backer)”.

¹⁵⁶ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXVI: „(1689) – Idem *Coloniae Ubiorum, apud Jodocum Kalcovium 1689*. – (Ita P. Brown, P. de Backer et Estreicher). (1689) – Idem *Coloniae sumptibus Meucheri 1692* – 12° (Ita Estreicher, item PP. Brown et de Backer)”.

być odpowiedzialny Kalckhoven, co w świetle powyższych faktów nie może być prawdą. Drugi zapis wydaje się wadliwy. Tyczy się edycji z roku 1692, chociaż figuruje pod rokiem 1689.

Johann Christoph Mylius (1710–1757) sugerował, że edycja kolońska z roku 1648 miała powstać w Amsterdamie, w drukarni Joana Bleau (1596–1673)¹⁵⁷. Chociaż współcześni badacze potwierdzają, że niektóre książki Kalckhovena rzeczywiście drukowano w holenderskich oficynach¹⁵⁸, to jednak opinia o tym, że Bleau miał się podszywać pod Kalckhovena, ażeby zmylić cenzurę w krajach katolickich wydaje się dziś krzywdząca¹⁵⁹.

¹⁵⁷ J.Ch. Mylius, *Bibliotheca anonymorum et pseudonymorum* [...], Hamburgi 1740, s. 119: „[...] Sic etiam exstant *Matthiae Casimiri Sorbievii Soc[ietatis] Iesu Poemata, Coloniae Ubiorum apud Iodocum Kalcovium, 1648*. Ita enim titulus habet, sed literarum venustas facile Batavam prodit origine” (Takie są także *Poematy Macieja Kazimierza Sarbiewskiego z Towarzystwa Jezusowego, [wydane] w Kolonii u Josta Kalckhovena w roku 1648*. Tak bowiem jest w tytule. Jednakże wdzięk liter bezsprzecznie zdradza pochodzenie niderlandzkie).

¹⁵⁸ S. Corsten, *Kalckhoven, Jost*, w: *Neue Deutsche Biographie* 1977, t. 11, s. 49–50: „Für den Druck zog er Kölner Firmen heran (so Arnold von Kempen und Peter Grevenbroich), bediente sich aber auch der Dienste bedeutender niederländisch Offizinen (Blaeu, Elzevier)” (Korzystał z usług kolońskich firm drukarskich, takich jak Arnolda von Kempena i Petera Grevenbroicha, ale także z usług ważnych holenderskich oficyn Blaeu’a i Elzewirów).

¹⁵⁹ J.Ch. Mylius, *Bibliotheca anonymorum ...*, dz. cyt., s. 119: „[...] didici [...] libros sub nomine Iodoci Kalcovii bibliopolae editos referri debere ad Ioannem Blaeu, typographum Amstelodamensem, qui ideo adsciverit Kalcovii nomen et Coloniae Ubiorum inscriptionem, ut a pontificiis etiam emerentur libri ab ipso impressi” ([...] dowiedziałem się [...], że księgi wydane pod imieniem księgarza Josta Kalckhovena powinny zostać przypisane Joanowi Blaeu, drukarzowi z Amsterdamu, który dlatego podpisywał się nazwiskiem Kalckhovena z Kolonii, ażeby książki przez niego drukowane były kupowane przez duchowieństwo). Informacje o sfalszowaniu przez Blaeu’a wydania kolońskiego (1648) podał Mylius za: *Monatliche Unterredungen einiger guten Freunde von allerhand Büchern und andern annehmlichen Geschichten*, 1698, t. 10, nr 3, s. 193: „quod typographus celeberrimus Ioannes Blau, libentius catholicorum quam acatholicorum libros assumere solitus [...] ediderit sub nomine Kalkovii Coloniensis“ (że wielce sławny drukarz Joan Blaeu, który zwykł chętniej posługiwać się książkami katolików niż niekatolickimi, [...] wydawał pod nazwiskiem Kalckhovena z Kolonii), zob. także tamże, t. 10, nr 4, s. 280 (po niemiecku).

2.10 *IV Odae* z Lipska (1683)

Zapis bibliograficzny wydania lipskiego z roku 1683 u Walla wydaje się nieco kłopotliwy¹⁶⁰. Informacje o nim zaczerpnął on od Tromlera¹⁶¹, Browna¹⁶² i Estreichera¹⁶³. Ten ostatni powołał się na Adama Tomasza Chłędowskiego (1790–1855)¹⁶⁴, który znał ten druk z katalogu biblioteki pastora Valentina Ernesta Löschera (1673–1749)¹⁶⁵.

Jest to druk okolicznościowy w formie broszury (16 stron), którą nie poprzedza żaden wstęp¹⁶⁶. Jego pełna nazwa brzmi następująco *Odae quatuor ad principes Europaeos de recuperando Orientis imperio* (Cztery ody do władców Europy o odzyskaniu Cesarstwa Wschodnio[rzymskiego])¹⁶⁷. Zawartość druku stanowią następujące ody: Lyr. I 6, Lyr. I 12, Lyr. III 19 i Lyr. I 20¹⁶⁸. Wszystkie wiersze charakteryzują się tematyką antyturecką.

Powstanie tego druku należy wiązać z atmosferą, jaka zapanowała po zwycięskiej odsieczy wiedeńskiej (1683). Nie wiadomo, czy oddziaływanie druku miało być lokalne, ograniczone do Lipska/Drezna, czy też może sięgać dalej. Prawdopodobnie szybko później o nim zapomniano. Nic o nim nie wspomniał pochodzący z Saksonii Langbein.

¹⁶⁰ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXVI: „*M.C. Sarbievii Odae, Lipsiae 1683, – 8°* (Ita Brown et Estreicher) – *Odae IV Lipsiae 1683 – 8°* (Ita Tromlerus)”.

¹⁶¹ K.H. Tromler, *De Polonis ...*, dz. cyt., s. 36: „*Odae IV Lipsiae 1683. 8°*”.

¹⁶² J. Brown, *Biblioteka pisarzy ...*, dz. cyt., s. 361: „*M.C. Sarbievii Odae. Lipsiae, 1683, in 8vo.* (Be.H.)”.

¹⁶³ Por. K. Estreicher, *Bibliografia Polska [...]*, wyd. S. Estreicher, Kraków 1929, t. XXVII, s. 131: „*Odae IV Lipsiae 1683, w 8ce.* Chłędowski Dod. Bentkowskiego. Edycja wątpliwa”.

¹⁶⁴ A.T. Chłędowski, *Spis dzieł polskich opuszczonych lub źle oznaczonych w Bentkowskiego „Historyi Literatury polskiej”*, Lwów 1818, s. 62: „*Mathiae Casimiri Sarbievii Odae IV Lipsiae 1683. In 8vo.* (K.L.)”

¹⁶⁵ *Catalogus Bibliothecae Viri Summi Valentini Ernesti Loescheri, Theologi Saxonici [...]. Tomus 3: Continens Bibliothecam Philologicam Philosophicam Mathematicam Iuridicam Et Medicam*, Dresdae / Lipsiae 1751, s. 101: „*2027 Matth[iae] Casim[iri] Sarbievii Odae IV Lips[iae] 1683 [...]*”.

¹⁶⁶ Egzemplarze tego druku znajdują się w Dreźnie (Sächsische Landesbibliothek / Staats- und Universitätsbibliothek, sygn. Lit.Lat.rec.A.388,2) i w Zwickau (Ratsschulbibliothek, dwa egzemplarze: sygn. 68.2.10.(9), sygn. 68.2.10.(10)).

¹⁶⁷ Tytuł zbioru wydawca zapożyczył od pierwszego utworu.

¹⁶⁸ Kolejność wierszy, chociaż nie ma to raczej związku z tym drukiem, naśladuje ich układ w *Lycorum liber unicus*. Odpowiadają im ody 3 (Lyr. I 6), 4 (Lyr. I 12 i III 19) i 6 (Lyr. I 20).

2.11 Dwie edycje z roku 1737

W roku 1737 w Gdańsku dzięki staraniom Michała (Fryderyka) Czartoryskiego (1696–1775)¹⁶⁹ ukazała się nowa edycja *Liryków*. Jako pierwszy wspomniał o niej Jan Daniel Janocki (1720–1786):

Michael Dux in Klewan et Zuko Czartoryski, Procancellarius Magni Ducatus Lituaniae, Ordinis Aquilae Albae Eques, singulare et Poloniae et Litterariae Reipublicae ornamentum et lumen, eius ductu auspiciisque novissima R[everendi] P[atris] Matthiae Casimiri Sarbievii Societatis Iesu Lyricorum editio exiit Gedani anno Christi MDCCXXXVII form[a] min[ima]¹⁷⁰.

[Michał Czartoryski, książę na Klewaniu i Żukowie, Podkanclerzy Wielkiego Księstwa Litewskiego, Kawaler Orderu Orła Białego, szczególna ozdoba Polskiej i Literackiej Rzeczypospolitej, z jego polecenia i pod jego rozkazem ukazała się w Gdańsku Roku Chrystusowego 1737 najnowsza edycja *Liryków* czcigodnego ojca Macieja Kazimierza Sarbiewskiego z Towarzystwa Jezusowego, w formacie najmniejszym]

Nie znając tego wydania wiadomość o nim za Janockim przekazał Gotthelf Lebrecht Langbein (1727–1792):

Editio decima et quinta R[everendi] P[atris] Matthiae Casimiri Sarbievii S[ocietatis] I[esu] Lyrica Gedani anno Christi MDCCXXXVII. 12. Hanc novissimam, quam nondum vidimus, editionem, fiducia R[everendi] Cl. Ianozki ex eius Poloniae Litteratae p[arte] I p[agina] 16 recensemus, qui simul observat, quod sub ductu et benignis auspiciis Illustriss[issimi] Michaelis Ducis in Klewan et Zuko Czartoryski, Procancellarii Poloniae, Ord[inis] Aquilae Albae Equitis et in toga sagoque maximi ornamenti, prodierit. Laetamur de tanto maecenate, qui Sarbievio felicissimo obtigit optamusque, ut plures eiusmodi primi ordinis nanciscatur fautores¹⁷¹.

[Edycja piętasta, czcigodnego ojca Macieja Kazimierza Sarbiewskiego z Towarzystwa Jezusowego *Liryki*, w Gdańsku, roku Chrystusowego 1737, in 12°. Tę najnowszą edycję, której jeszcze nie widziałem, oceniam na podstawie *Polonia litterata*, części pierwszej, strony 16 czcigodnego Janockiego. On to zauważył, że ukazała się ona z polecenia i pod rozkazem najjaśniejszego Michała Czartoryskiego, księcia na Klewaniu i Żukowie, Podkanclerzego Koronnego¹⁷², Kawalera Orderu Orła Białego, ozdoby w czasie boju i pokoju. Cieszę się z tak wielkiego mecenasa, który przytrafił się Sarbiewskiemu i życzę, aby znalazło się jeszcze więcej tego rodzaju wielbicieli].

¹⁶⁹ W. Konopczyński, *Czartoryski Michał Fryderyk*, w: *Polski Słownik Biograficzny* 1938, t. 4, s. 288–294.

¹⁷⁰ J.D. Janocki, *Polonia litterata nostri temporis* [...], Vratislaviae 1750, t. 1, s. 15–16.

¹⁷¹ L.G. Langbein, *Commentatio* ..., dz. cyt., s. CLXXI.

¹⁷² Michał Fryderyk Czartoryski był Podkanclerzym Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Opis tej edycji powtórzył za Langbeinem Wall¹⁷³. Świadczy o tym powtórzony za nim błąd. Langbein nieopatrznie zmienił nazwę urzędu pełnionego przez Czartoryskiego. Podkanclerzego litewskiego (*Procancellarius Magni Ducatus Lituaniae*) przerobił na koronnego (*Procancellarius Poloniae*). Błędna informacja została powtórzona także w pierwszym¹⁷⁴, drugim¹⁷⁵ i trzecim wydaniu bibliografii *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*¹⁷⁶.

Porównując opisy można zauważyć, że Wall dodał informację o liczbie stron wydania (384). Informacja ta została ustalona na podstawie wiadomości o ilościach arkuszy i formacie. Janocki napisał tylko, że było to wydanie najmniejszego formatu (*forma minima*)¹⁷⁷. Langbein przyjął, że był to format *in 12°*. Feliks Bentkowski (1781–1852), nie wiadomo skąd, podał wiadomość o tym, że wydanie miało szesnaście arkuszy¹⁷⁸. Na podstawie powyższych danych Wall obliczył, że wydanie miało 384 stron.

Wall¹⁷⁹ i Sommervogel¹⁸⁰ podają także informację o drugiej edycji z tego samego roku (1737). Ich opisy są niemal identyczne. Nie wspominali o niej jednak wcześniejsi

¹⁷³ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXVIII: (1737) – R[everendi] P[atris] Matthiae Casimiri Sarbievii S[ocietatis] I[esu] *Lyrice*, Gedani, anno Christi MDCCXXXVII – 12°, pag[inis] 384. *Prodiit haec editio sub ductu et auspiciis Michaelis Ducis in Klewan et Zuko Czartoryski, Procancellarii Poloniae* (Vide Janocki, Lit[eratae] Pol[oniae] p[arte] I pag[ina] 16”.

¹⁷⁴ Por. De Backer, Augustin, Aloys De Backer, „Sarbievski, Sarbievius, Mathias Casimir”, *Bibliothèque des écrivains de la Compagnie de Jésus, ou Notices bibliographiques*, Liège 1853, wyd. 1, s. 697: „Matth[iae] Casimiri Sarbievii *Lyrice*, Gedani, 1737, in 12, *Prodiit haec ed[itio] sub ductu et auspiciis Michaelis Ducis in Klewan et Zuko Czartoryski, Procancellarii Poloniae*, vid[e] Janozki in *Poloniae Litteratae*, p[arte] I p[agina] 16”.

¹⁷⁵ Por. Al. De Backer, Au. De Backer, C. Sommervogel, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, 1876, t. 3, kol. 563: „Matth[iae] Casimiri Sarbievii *Lyrice*, Gedani, 1737, 12o, *Prodiit haec ed[itio] sub ductu et auspiciis Michaelis Ducis in Klewan et Zuko Czartoryski, Procancellarii Poloniae*. Vid[e] Janozki in *Poloniae Litteratae*, p[arte] I p[agina] 16”.

¹⁷⁶ Por. tamże, 1896, t. 7, kol. 635: „R[everendi] P[atris] Matthiae Sarbievii S[ocietatis] I[esu] *Lyrice*, Gedani, anno Christi MDCCXXXVII, 12o, p[agin]is 384. Cette édition fut publiée sous la direction et les auspices du duc Michel Czartoryski, vice-chancelier de Pologne”.

¹⁷⁷ W najmniejszym formacie, *in 24o*, którego arkusz liczył dwadzieścia cztery strony, powstawały tzn. elzewiry, nazwane tak od Drukarni Elzewirów w Lejdzie, zob. H. Szwejkowska, *Książka drukowana XV – XVIII wieku, zarys historyczny*, Wrocław 1987, s. 64.

¹⁷⁸ F. Bentkowski, *Historia literatury...*, dz. cyt., s. 633, punkt t: „Sarbievii S[ocietatis] I[esu] *Lyrice*, Gedani, 1737, in 12mo, 16 arkuszy, Langbein przytacza idąc za Janockim (in *Polonia Litterata* I 16), który świadczy iż książkę Michał Czartoryski wydania tego jest powodem”.

¹⁷⁹ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXVIII: „(1737) – *Matthiae Casimiri Sarbievii S[ocietatis] I[esu]*, *Lyrice* libri IV. *Epodon lib[er] unus, alterq[ue] Epigrammatum cum indice. Editio novissima, anno Christi MDCCXXXVII – 12°, pag[inis] 551 [...]*”.

¹⁸⁰ Por. C. Sommervogel, Al. De Backer, Au. De Backer, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, Bruxelles 1896, t. 7, kol. 635: „*Matthiae Casimiri Sarbievii S[ocietatis] I[esu]* *Lyrice* libri IV *Epodon lib[er] unus alterq[ue] Epigrammatum cum indice, editio novissima*, s[ine] l[oco], anno Christi MDCCXXXVII, 12o, p[agin]is 551. C’est l’édition 1634, moins la dédicace”.

bibliografowie (np. Langbein albo Bentkowski). W przeciwieństwie do poprzedniej edycji znane są jej egzemplarze¹⁸¹. Nie wiemy, gdzie się ukazała. Na karcie tytułowej nie podano miejsca, ani drukarza. Zgodnie z tym, co pisał Sommervogel, jest to przedruk wydania antwerpskiego z pominięciem listu dedykacyjnego dla papieża Urbana VIII. Wspomniany w tytule indeks (*cum indice*) to spis treści.

Pewien szczegół pozwala wysnuć przypuszczenie, że jest to ta sama edycja, o której pisał Janocki. W tytule to wydanie zostało określone jako *editio novissima*. Oznacza to, że była to najnowsza spośród tych edycji, które do tej pory się ukazały. Takie samo sformułowanie znajdziemy jednak także w opisie Janockiego:

novissima Reverendi Patris Matthiae Casimiri Sarbievii Societatis Iesu *Lyrorum editio*.

Za nim powtórzył je oczywiście Langbein:

Hanc **novissimam**, quam nondum vidimus, **editionem**

Późniejsi bibliografowie idąc za przekazem Langbeina nie mieli świadomości, że Janocki odwoływał się tu do tytułu wydania. Przeporządkowanie opisu znanym egzemplarzom wydania (1737) uniemożliwiały rozbieżności w liczbie stron, miejscu wydania i tytule¹⁸². Pomimo różnic wspólny jest rok i sformułowanie *editio novissima*. Liczba stron nie została podana przez Janockiego. Wydaje się więc bardzo prawdopodobne, że opis dotyczył właśnie tego wydania.

¹⁸¹ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXVIII. Wall powołał się na egzemplarze z Biblioteki Tarnowskich w Dzikowie, dr. Zygmunta Wolskiego w Warszawie i z Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie (sygn. 36057 I). Dwa pierwsze egzemplarze prawdopodobnie przypadły w czasie II wojny światowej. W formie zdigitalizowanej dostępny jest egzemplarz z Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, sygn. XVIII.64. Egzemplarz tego wydania posiada również Muzeum Uniwersytetu Wileńskiego (sygn. I 9, K1746).

¹⁸² Janocki podał tylko początek tytułu (*Lyrorum*), który Langbein nieopatrznie zmienił na *Lyrice*. W tej formie zapis powielili Bentkowski, De Backer, Sommervogel i Wall.

2.12 Edycja wileńska z roku 1749

Informacja o wydaniu wileńskim z roku 1749 wzbudza podejrzenie ze względu na sam tytuł: *Opera poetica, quae innotuerunt omnia nimirum Lyricorum libri IV, Epodon liber unus alterque Epigrammatum, quibus praeterea accedunt ad Lyricorum eius libros eruditorum virorum Epicitharisma et Sarbieviana poesis posthuma lyrica et epigrammatica*¹⁸³. Tak samo zatytułowana została wydana cztery lata później edycja wrocławska (1753). Jej wydawca wzorował się na edycji kolońskiej (1721), za którą przedrukował ody i epigramaty pośmiertne. O edycji wileńskiej we wstępie nic nie wspominał. Również u Langbeina nie znajdziemy o niej żadnej wiadomości.

Informację o tej edycji zaczerpnął Wall z bibliografii Browna¹⁸⁴. Ten z kolei opierał się na rękopiśmiennym *Księgoznawstwie polskim powszechnym* Stanisława Przyłęckiego (1805–1866)¹⁸⁵. Ten ostatni jako źródło swej informacji podał wyżej wzmiankowaną już rozprawę Tromlera¹⁸⁶. W jej tekście nie znajdziemy jednak słów potwierdzenia dla powyższej wiadomości. Przyłęcki pomylił się. Pomieszał informację o wydaniu ód pośmiertnych w Wilnie, opatrzoną przez Tromlera mylną datą „1749”, z wydaniem wrocławskim (1753).

¹⁸³ *Poemata omnia*, Staraviesiaie 1892, s. XXXVIII–XXXIX.

¹⁸⁴ J. Brown, *Biblioteka pisarzy...*, dz. cyt., s. 361.

¹⁸⁵ Wrocław, Ossolineum, sygn. Rkps 1819/III t.4, k. 131v.-133v.

¹⁸⁶ K.H. Tromler, *De Polonis ...*, dz. cyt., s. 36

2.13 Warianty wydania wileńskiego z roku 1757

Nie zawsze wiadomo, z jakiego egzemplarza korzystał bibliograf, kiedy opisywał dane wydanie. Niekiedy różnice mogą być znaczące. Opis wydania wileńskiego (1757) u Walla odpowiada zawartości np. egzemplarza z Biblioteki Narodowej (sygn. SD XVIII.2.5.)¹⁸⁷. Przedruk utworów pośmiertnych Sarbiewskiego poprzedza trzyczęściowy wstęp. Składa się on z listu dedykacyjnego dla Jana Mikołaja Chodkiewicza (1738–1781)¹⁸⁸, przedmowy wydawcy do czytelnika i wiersza emblematycznego. Takiego wstępu brakuje natomiast w egzemplarzach z Biblioteki Jagiellońskiej (sygn. BJ St. Dr. 2822 II) i z Ossolineum (sygn. XVIII–2458).

Chociaż Wall odnotował, że egzemplarz wydania wileńskiego (1757) znajduje się w Bibliotece Jagiellońskiej, to raczej nie widział go osobiście. W przeciwnym razie zauważyłby brak wspomnianego wstępu. Jak sam wskazał, opis wydania oparł on na artykule Elie–Catherine’a Frérona (1718–1776)¹⁸⁹.

Powstanie dwóch różnych wariantów tego wydania związane jest z osobą adresata dedykacji, Jana Mikołaja Chodkiewicza. Potomek sławionego przez Sarbiewskiego hetmana w roku 1757 ukończył naukę w Akademii Wileńskiej¹⁹⁰. Można przypuszczać, że zbiegło się to w czasie z przygotowywaną przez Naruszewicza edycją.

¹⁸⁷ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXIX–XL.

¹⁸⁸ Zob. W. Konopczyński, *Chodkiewicz Jan Mikołaj*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, s. 368–369.

¹⁸⁹ Zob. É.C. Fréron, *Poesies de Sarbiewski*, „L’Année littéraire” 1758, t. 8, s. 52–66.

¹⁹⁰ Informacja o tym, ażeby Naruszewicz miał być dalekim krewnym Chodkiewicza i z tego powodu zadedykować mu to wydanie wydaje się podejrzana, zob. W. Konopczyński, *Chodkiewicz Jan Mikołaj*, w: *Polski Słownik Biograficzny* 1937, t. 3, s. 368: „Kończącemu studia zadedykował daleki krewny, jezuita A Naruszewicz, przekład rymów Sarbiewskiego (1757)”.

2.14 Przedruk wydania kolońskiego (1781)

Wiadomość o przedruku wydania kolońskiego Fromarta z roku 1721 dokładnie po sześćdziesięciu latach (to jest w roku 1781) pojawiła się dopiero po raz pierwszy w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku, w bibliografiach Walla¹⁹¹ i Sommervogla¹⁹². Informacja wydaje się bardzo podejrzana, ponieważ Fromart zmarł w roku 1742¹⁹³. W przypadku przedruku dzieła prawie czterdzieści lat po śmierci Fromarta zasadne wydawałoby się, że nowy wydawca poda swoje własne nazwisko.

Wall powołał się na egzemplarz tego wydania z krakowskiej Biblioteki Akademii Umiejętności (dziś Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk)¹⁹⁴. Wydania z roku 1781 nie ma w obecnym katalogu bibliotecznym. Są za to dwa egzemplarze wydania (1721), mianowicie: PAU St.Dr. 13828 i PAU St.Dr. 594.

W sprawie wzmiankowanego przez Walla egzemplarza napisałem do Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie. Otrzymałem wiadomość, że druk PAU St.Dr. 13828 rzeczywiście brano kiedyś za wydany w roku 1781. Karta tytułowa tego egzemplarza nosi w kilku miejscach ślady przetarcia/uszkodzenia/zalania. Któryś z poprzednich właścicieli książki „dyskretnie” poprawił rok wydania i w miejsce cyfry „2” wpisał „8”¹⁹⁵. Ten egzemplarz podarował Akademii Umiejętności w roku 1882 L[udwik] Kisielewski.

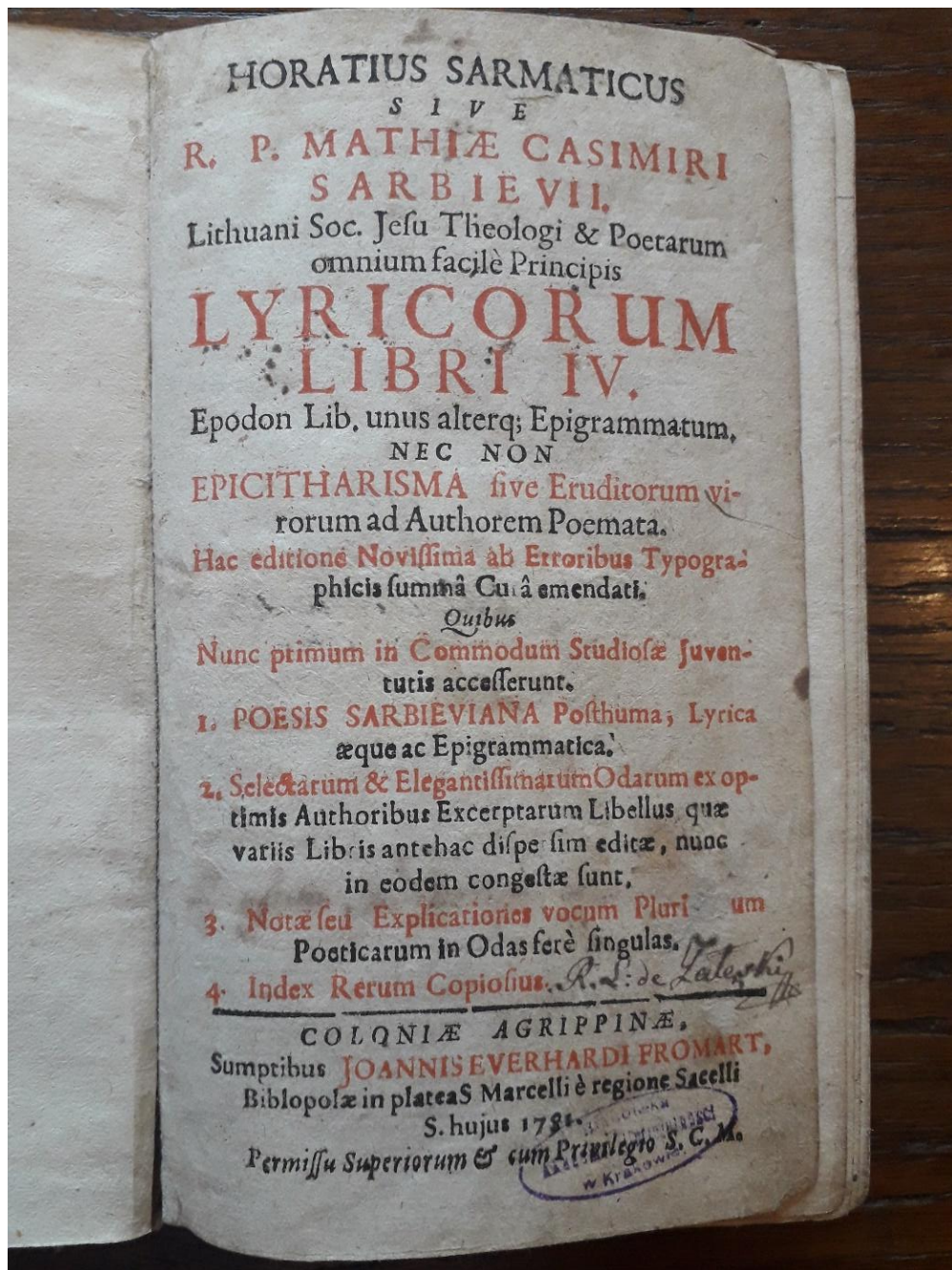
¹⁹¹ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XLII: „(1781) – *Horatius Sarmaticus* [...] editio facta ad normam Coloniensis 1721. [Litt.]”.

¹⁹² Zob. także C. Sommervogel, Al. De Backer, Au. De Backer, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, Bruxelles 1896, t. 7, kol. 637: „*Horatius Sarmaticus* ... (Voir supra. 1721) ... Coloniae Agrippinae, sumptibus Joannis Everhardi Fromart, 1781, 8°, 424. et 16 nch”.

¹⁹³ Zob. S. Corsten, *Gymnich*, w: *Neue Deutsche Biographie*, Berlin 1966, t. 7, s. 363.

¹⁹⁴ Zob. powyżej „Litt”. Sommervogel przepisał opis tego wydania od Walla, ale pominął informację o tym, gdzie znajduje się egzemplarz.

¹⁹⁵ Za udzielenie informacji serdecznie dziękuję panu Łukaszowi Łukawskiemu.



Rysunek 11 Zdjęcie z poprawioną datą wydania kolońskiego (1721), sygn. St.Dr. 13828, źródło: Biblioteka PAU i PAN w Krakowie

2.15 Tłumaczenie na niemiecki Antona Josepha Rathsmanna (1764–1812)

Rathsmann był profesorem literatury (*Professor der Schönen Wissenschaften*) na uniwersytecie wrocławskim. Napisał on historię klasztorów na Śląsku od momentu ich powstania aż do kasaty¹⁹⁶. W tej pracy nieprzychylnie przedstawił jezuitów¹⁹⁷. Wydaje się to interesujące zwłaszcza z tego powodu, że uniwersytet, na którym pracował Rathsmann był uczelnią pojezuicką, a on sam wydał tłumaczenie wierszy Sarbiewskiego na niemiecki¹⁹⁸. O wydaniu tym pisano w:

- *Schlesische Provinzialblätter*¹⁹⁹,
- *Neue teutsche Merkur*²⁰⁰.

Przekład Rathsmanna objął całą pierwszą księgę *Liryków* (23 utwory). Prawdopodobnie zamierzał on przetłumaczyć także pozostałe księgi, później jednak z tego zrezygnował²⁰¹. Jego praca była adresowana do szkół²⁰². Niemal identyczne wydanie, dedykowane księciu Józefowi Poniatowskiemu, ukazało się w roku 1805²⁰³. W edycji starowiejskiej (1892) wspomniane zostały także dwa wydania z lat 1802 i 1820²⁰⁴. Tych wydań nie udało się znaleźć w formie zdigitalizowanej. Egzemplarz tego ostatniego posiada Biblioteka Kórnicka²⁰⁵.

¹⁹⁶ A.J. Rathsmann, *Fragmente aus der Geschichte der Klöster und Stiftungen Schlesiens von ihrer Entstehung bis zur Zeit ihrer Aufhebung im November 1810*, Breslau 1811.

¹⁹⁷ Zob. N. Conrads, *Die tolerierte Universität: 300 Jahre Universität Breslau 1702 bis 2002*, Stuttgart 2004, s. 69. Badacz zwrócił uwagę na to, że rycina prezentująca jezuitę mogłaby posłużyć za przedstawienie Mefistofelesa Goethego.

¹⁹⁸ A.J. Rathsmann, *M.K. Sarbiewskis Lyrische Gedichte*, Breslau 1800.

¹⁹⁹ *Lyrische Gedichte. Bd. I.*, „Schlesische Provinzialblätter“ 1800, t. 32, nr. 7, s. 193–200.

²⁰⁰ *Anzeige von August Schall, Buchhändler in Breslau*, „Neue teutsche Merkur“ 1801, t. 2, s. LXXIX–LXXX.

²⁰¹ Na karcie tytułowej wydania z roku 1800 zamieszczono informację, że jest to tom pierwszy (*Erster Band*). Tę wiadomość pominięto w wydaniu z roku 1805.

²⁰² Rathsmann oddawał w tłumaczeniu miary wierszy łacińskich. Szkolny charakter pracy potwierdza dopisek „zum Gebrauch für Schulen” na karcie tytułowej wydania z roku 1805.

²⁰³ A.J. Rathsmann, *M.K. Sarbiewskis Lyrische Gedichte*, Breslau 1805. Egzemplarz tego wydania posiada Austriacka Biblioteka Narodowa, sygn. *69.F.176.

²⁰⁴ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. LIV.

²⁰⁵ Biblioteka Kórnicka, Magazyn Druków Nowych, sygn. 14876. Na karcie tytułowej podano informację o tym, że jest to czwarte wydanie „vierte Auflage”.

2.16 Edycja starowiejska

Pod pojęciem edycji starowiejskiej w pracy ma się na myśli wydaną w Starej Wsi w roku 1892. Jej wydawcą był Tomasz Wall.

2.16.1 Dar dla papieża (1891)

Pierwszy egzemplarz edycji starowiejskiej, подарowany Leonowi XIII, został wydrukowany w roku 1891. Od pozostałych różnił się piękną oprawą. Aby nie zaginęła o nim wiadomość, Wall szczegółowo opisał jego wygląd i okoliczności powstania²⁰⁶.

W 1891 roku *Società della gioventù cattolica italiana* zorganizowała w Rzymie międzynarodowe obchody trzechsetnej rocznicy śmierci świętego Alojzego Gonzagi, patrona młodzieży katolickiej. Grupie polskich przybyszów przewodził ks. Wincenty Smoczyński (1842–1903), proboszcz w Tenczynku koło Krakowa²⁰⁷. Pielgrzymi przebywali w Wiecznym Mieście od 26 września do 5 października 1891 roku²⁰⁸. Uroczyste spotkanie różnych narodowości z papieżem miało miejsce 1 października. Podczas tego wydarzenia ks. Smoczyński przekazał „w imieniu OO. Jezuitów z Galicyi [...] Ojcu św. w bogatej oprawie poezye Sarbiewskiego, świeżo wydane w Starejwsi”²⁰⁹.

Egzemplarz o tytule *Mathiae Casimiri Sarbievii e Societate Jesu Poemata quae hactenus innotuerunt, omnia* (sygn. R.G.Neolat.V.15) znajduje się do dziś w *Biblioteca Apostolica Vaticana*. Książka mierzy 18 cm i liczy 507 stron.

²⁰⁶ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XLV–XLVI.

²⁰⁷ R. Szczurowski, *Ksiądz Wincenty Smoczyński – przewodnik pielgrzymów do Rzymu w latach 1888-1900*, „Nasza Przeszłość : studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 1999, t. 91, s. 301–330.

²⁰⁸ W. Smoczyński, *Pielgrzymka młodzieży katolickiej do Rzymu*, „Czas” 1891, red. A. Kłobukowski t. 44, nr 227, s. 2.

²⁰⁹ J. Czech, *Kronika krakowska z roku Pańskiego 1891*, w: „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1892”, s. 83.

2.16.2 Problemy edycji starowiejskiej (1892)

Omówione zostaną tu utwory błędnie przypisane Sarbiewskiemu, a które pod jego imieniem zostały przedrukowane w edycji starowiejskiej (1892). Kwestia autorstwa *Silviludiów* została już rozstrzygnięta definitywnie²¹⁰. Ich autorem był boloński jezuita Mario Bettini (1582–1657)²¹¹.

2.16.2.1 Ody Gilberta Jonina

W wydaniu warszawskim z roku 1769 przedrukowano różne dzieła. Jedno z nich zatytułowane *Potentissimo Poloniae Regi Sigismundo III [...] Nicolaus de Smogulec Smogulecki F.* (Najpotężniejszemu królowi Polski Zygmuntovi III [...] Mikołaj ze Smogulec Smogulecki) składa się z przedmowy i zbioru pięciu wierszy lirycznych²¹². Poszczególne utwory opatrzone tytułami o charakterze obrazowym²¹³. Cnoty na różne sposoby oddają cześć adresatowi dzieła – Zygmuntovi III Wazie. Wspomnianego w tytule Mikołaja Smoguleckiego (1610–1656) brano mylnie za autora²¹⁴. Franciszek Bohomolec (a może Adam Naruszewicz) wysnuł nawet przypuszczenie, że pod jego imieniem opublikował ten zbiór Sarbiewski²¹⁵. W wydaniu warszawskim dzieło zostało opatrzone następującą notą wydawcy:

Sequentes quinque odae, quas Nicolaus Smogulecki [...] Sigismundo obtulit; videntur habere auctorem Sarbievium. Nam praeterea, quod Nicolaus, cum Romae iuvenis admodum philosophiae operam daret, familiaritate poetae nostri usus est; quinquenque Lyrica Sarbievii diligentius pervolvit, et stylum et entheum illius in his carminibus facile deprehendet²¹⁶.

²¹⁰ Zob. J. Sparrow, *Sarbiewski's Silviludia and their Italian source*, „Oxford Slavonic Papers”, 1958, t. 8, s. 1–48; J. Krzyżanowski, *Pia fraus Sarbiewskiego*, „Ruch Literacki”, 1960, t. 1, nr 1, s. 13–18; J. Warszawski, *Il problema dei Silviludia di M.K. Sarbiewski (Risposta a John Sparrow)*, „Ricerche slavistiche” 1962, s. 22–74.

²¹¹ Zob. M. Bettini, *Ludovicus tragicum Sylviludium*, Parmae 1622.

²¹² Zob. *Opera posthuma*, Varsaviae 1769, s. 51–70.

²¹³ Np. oda druga zatytułowana została *Victoria Sigismundum coronat* (Zwycięstwo koronuje Zygmunta).

²¹⁴ Zob. L. Grzebień, *Smogulecki Jan Mikołaj*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa–Kraków 1999–2000, t. 39, s. 232–234.

²¹⁵ Wydanie warszawskie z roku 1769 powstało z inicjatywy Adama Naruszewicza. Jego wydawcą był Franciszek Bohomolec. We wstępie wspomina on o roli Naruszewicza przy powstawaniu tej edycji.

²¹⁶ *Opera posthuma*, Varsaviae 1769, s. 51, przypis.

[Następujące pięć ód, które Mikołaj Smogulecki [...] podarował Zygmuntowi, wydają się mieć Sarbiewskiego jako autora. Mikołaj, kiedy jako młodzieniec poświęcił się w Rzymie [studiowaniu] filozofii, cieszył się przyjaźnią naszego poety. Każdy, kto uważniej przewertował *Liryki* Sarbiewskiego, odnajdzie w tych pieśniach jego styl i uniesienie]

Argumenty za autorstwem Sarbiewskiego upatrywał Bohomolec w charakterze wierszy i w relacjach pomiędzy Smoguleckim i Sarbiewskim. Nie był on jednak świadomy, że nie przebywali oni w tym samym czasie w Rzymie. Sarbiewski był tam w latach 1622–1625, a drugi w latach 1627–1629²¹⁷. Jako pierwszy najprawdopodobniej przypisał je Kacper Niesiecki²¹⁸.

Atrybucja utworów Jonina Sarbiewskiemu była niewątpliwie porażką edycji warszawskiej. Jeszcze za życia Bohomolca wytknął mu to Angelo Maria Durini:

Franciscus Bohomolec in vol[umine] ab ipso edito Varsaviae an[no] 1769, cui titulus *Matthiae Cas[imiri] Sarbievii Opera Posthuma* inter Lyrica eiusdem recenset quinque Odas de Sigismundo Pol[oniae] regis trophaeis, quas luce meridiana clarius constat Romae a Gilberto Jonino Arverno Societatis Jesu conscriptas fuisse; non minus liquet et Jonini esse epistolam ad Sigismundum regem, quae Odis praefixa est. Consule, amice lector, Jonini *Lyrica* Lugduni edita sumptibus Jacobi Prost anno 1639²¹⁹.

[Franciszek Bohomolec w książce przez niego wydanej w Warszawie roku 1769, której tytuł *Matthiae Casimiri Sarbievii Opera Posthuma* do jego wierszy lirycznych zaliczył pięć ód o zwycięstwach króla Polski Zygmunta, o których jest pewne (bardziej nawet jasne od światła świecącego w samo południe), że zostały napisane w Rzymie przez Gilberta Jonina (z Owerni) z Towarzystwa Jezusowego. Nie mniej jest oczywiste, że i list do króla Zygmunta, który poprzedza Ody, jest autorstwa Jonina. W ich sprawie poradź się, przyjacielu czytelniku, *Liryków*²²⁰ Jonina wydanych w Lyonie nakładem Jacques'a Prosta w roku 1639]

Michał Hieronim Juszyński (1760–1830) nie rozumiał na czym polega problem, ale przyznał słuszość Duriniemu:

²¹⁷ L. Grzebień, *Smogulecki Jan Mikołaj*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa–Kraków 1999–2000, t. 39, s. 232–234.

²¹⁸ K. Niesiecki, *Korona Polska przy Złotej Wolności Starożytnemi Rycerstwa Polskiego*, Lwów 1742, t. 4, s. 142: „Ode niektóre w druku, 1629 w Rzymie wydane, przypisane Zygmuntowi III Królowi Polski”.

²¹⁹ A.M. Durini, *Simonis Simonidae Bendonici Leopolitani, magni Io[annis] Zamoscii a secretioribus consiliis, Pindari Latini, opera omnia, quae reperiri potuerunt, olim sparsim edita, nunc in unum collecta ac denuo typis consignata [...]*, Varsaviae 1772, s. 26, przypis:.

²²⁰ W zbiorach Biblioteki Brera (*Biblioteca Nazionale Braidense*) w Mediolanie zachował się egzemplarz *Ód* Jonina z księgozbioru Duriniego, zob. *Odorum libri IV et Epodon I*, Lugduni 1630, sygn. NB25. 13.A. 0013. Dane bibliograficzne wydania Durini podał niedokładnie. Błędnie podaje tytuł: *Liryki*, zamiast *Ody*. Do roku wydania wkradł się błąd. Jest 1639, powinno być 1630. Właścicielami zakładu drukarskiego byli Jacques, André i Matthieu Prost (sumptibus Iacobi Andreae et Mathaei Prost).

Jeżeli Jonin darował te ody Smoguleckiemu, nie powinien się być do nich później przyznawać. Jeżeli znowu Smogulecki przywłaszczył sobie jego prace, powinien się być o to upomnieć: czego lekce nie ważył, gdy później pod swym wydał imieniem²²¹.

Opinię Juszyńskiego przytoczył później Ignacy Chodynicki (1786–1847).

Między tymi znajduje się 5 pieśni *de Sigismundi Polon[iae] regis trophaeis*, które zdaniem Juszyńskiego nie należą właściwie Sarbiewskiemu [...]²²².

Pomimo uznania autorstwa Jonina przez polskich badaczy, Wall przedrukował ody, a pominął list²²³. W przypisie wyjaśniającym oprócz wyżej przytoczonego zdania Bohomolca powołał się także na opinię Browna, który nawet nie miał pojęcia o autorstwie Jonina.

Wszakże X[iądz]. Fr[anciszek] Bohomolec przypisuje te ody X[iędzu] Sarbiewskiemu w swoim X[iędza] Sarbiewskiego wydaniu warszawskiem z roku 1769, in 8vo, na str[onach] 51–70²²⁴.

Wydawca zdał sobie jednak później sprawę ze swojego błędu. Wspomnił o tym we wstępie aż dwa razy:

Illud tamen advertimus, nos falsam Patris Bohomolec opinionem secutos, quinque odas ad Sigismundum III (pag[inis] 383–398), perperam carminibus Sarbievii annumerasse, quum nunc iam nobis cum omni certitudine constet, easdem a P[atre]. Gilberto Jonino S[ocietatis] J[esu] Gallo esse compositas, et in ipsius *Lyricorum* reperiri²²⁵.

[To jednak zauważyłem, że podążywszy za błędnym przekonaniem ojca Bohomolca niewłaściwie zaliczyłem pięć ód do Zygmunta III (strony 383–398) do pieśni Sarbiewskiego, nawet jeśli teraz jest mi całkowicie pewne, że te utwory zostały ułożone przez ojca Gilberta Jonina SJ, Francuza, i że można je znaleźć w jego *Lirykach*].

Przy opisie edycji warszawskiej Bohomolca została zamieszczona druga wzmianka:

Non est haec lucubratio Sarbievii, sed Gilberti Jonini Galli, prout nunc nobis perspectum est²²⁶.

[Nie jest to praca Sarbiewskiego, ale Gilberta Jonina Francuza, tak jak teraz jest mi to dobrze wiadome]

Jednym z argumentów Bohomolca za atrybucją ód Sarbiewskiemu był ich styl i wzniosły charakter. Pieśni Jonina niewątpliwie wykazują podobieństwo z twórczością Sarbiewskiego. Kreowało je to samo środowisko zakonne i intelektualne (Collegium

²²¹ Zob. M.H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich*, Kraków 1820, t. 2, s. 196–197.

²²² I. Chodynicki, *Dykcjonarz uczonych Polaków*, Lwów 1833, t. 3, s. 82, przypis.

²²³ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 383–398.

²²⁴ J. Brown, *Biblioteka pisarzów...*, dz. cyt., s. 383.

²²⁵ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. V.

²²⁶ Tamże, s. XLI.

Romanum). Utwory z tych zbiorów włączone następnie do *Liryków* brzmiały Bohomolcowi łudząco podobnie do ód Jonina.

2.16.2.2 *Hymni in honorem sancti Andraeae Apostoli*

W zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Ossolineum we Wrocławiu zachował się do naszych czasów rękopis o sygn. 1159/I²²⁷. Znajduje się w nim zbiór hymnów ku czci św. Andrzeja Apostoła, który po raz pierwszy wydał drukiem Jan Krystyniacki (1828–1893), nauczyciel gimnazjalny ze Lwowa²²⁸. Jako że jego autorstwo przypisano Sarbiewskiemu, hymny zostały przedrukowane w wydaniu starowiejskim²²⁹. W poniższym rozdziale prześledzimy ich historię.

Rękopis 1159/I jest kodeksem papierowym, *in octavo*, liczącym 394 strony. Jego zawartość stanowi osiemnaście różnych tekstów²³⁰. Jedyne dwa pierwsze teksty wiążą się bezpośrednio z Sarbiewskim. Są to wiersz po polsku (k. 1) i łacińskie hymny ku czci św. Andrzeja Apostoła (k. 2–37). Wojciech Kętrzyński, autor *Katalogu rękopisów Biblioteki Ossolineum*, uznał rozpoczynający kodeks wiersz za utwór „na cześć Sarbiewskiego”, chociaż tylko jedna fraza odnosi się bezpośrednio do poety: „Czytaj w nim co Muz dziewięć, co Sarbiewski młody”²³¹. Dwa wpisy po polsku, zamieszczone na początku zbioru hymnów, przypisują Sarbiewskiemu autorstwo utworów²³². Na temat proveniencji rękopisu wiadomo, że do Biblioteki Ossolineum trafił on ze zbiorów jej założyciela Józefa Maksymiliana Ossolińskiego (1748–1826). Kodeks zawiera teksty powstałe w wiekach XVI–XVIII.

²²⁷ *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, tom I, rękopisy 1–7325*, red. J. Turska, przedm. A. Knot, Wrocław 1948: „1159/I. Miscellanea z XVI–XVIII w., zawierające utwory literackie, mowy, wzory listów oraz rozprawy i notatki z medycyny, gramatyki i historii Kościoła. Łac., pol. XVI–XVIII w. S. 394. Mf BN”.

²²⁸ Zob. J. Krystyniacki, *Matthiae Casimiri Sarbievii carmina posthuma ex codice auctoris manu scripto nunc primum in lucem edidit [...]*, w: *Jahresbericht des K.K. Zweiten Obergymnasiums in Lemberg für das Schuljahr 1876.*, Lemberg 1876, s. 3–28.

²²⁹ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 399–422.

²³⁰ Zob. W. Kętrzyński, *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Nar. Im. Ossolińskich = Catalogus codicum manuscriptorum Bibliothecae Ossolinianae Leopoliensis*, Lwów 1898, t. 3, s. 410–411.

²³¹ Tamże, s. 410: „1. wiersz na cześć Sarbiewskiego, 1786, str. 1”.

²³² Tamże, s. 410: „Na k. 2 czytamy: *X. Sarbiewski S.J. ten manuskrypt własną ręką pisał*, a na str. 3: *Rękopism ten jest X. Sarbiewskiego poety wielkiego; rówiennika w następnosci Polska nie wyda. X.K.O.K.K.K. 1789*”.

Ostateczną formę prawdopodobnie przybrał on pod koniec XVIII wieku, kiedy to trafił w ręce Ossolińskiego.

Krystyniacki, pomimo tego, że opublikował hymny, nie był ich odkrywcą²³³. On także, co warto podkreślić, nie przypisał ich jako pierwszy Sarbiewskiemu. Najwcześniej o nich w kontekście Sarbiewskiego pisał Peter Alcantara Budik (1790–1858), bibliotekarz Liceum (dziś Europagymnasium) w austriackim Klagenfurcie²³⁴. Na wyżej wspomniany rękopis zwrócił mu uwagę sekretarz dworu wiedeńskiego Józef Gwalbert Pawlikowski (1793–1852)²³⁵. Po śmierci Ossolińskiego był on odpowiedzialny za sporządzenie inwentarza jego zbiorów, po czym przewiózł je z Wiednia do Lwowa w roku 1827. Budik zamierzał wydać hymny, jednak do tego ostatecznie nigdy nie doszło²³⁶. Przedrukował jedynie tytuł zbioru²³⁷. W polskojęzycznych opracowaniach wiadomość o hymnach pojawiła się dopiero trzydzieści lat później²³⁸.

O rękopisie Krystyniacki dowiedział się z artykułu Franciszka Maksymiliana Sobieszczańskiego (1814–1878), opublikowanego w *Encyklopedii powszechnej* Samuela

²³³ Zob. S. Zalewska, *Krystyniacki Jan*, w: *Polski Słownik Biograficzny* 1970, t. 15, s. 494–495.

²³⁴ P.A. Budik, *Leben und Wirken der vorzüglichsten lateinischen Dichter des XV-XVIII Jahrhunderts, sammt metrischer Uebersetzung ihrer besten Gedichte, beigefügtem Originaltexte und den nöthigen Erläuterungen*, Wien 1828, t. 1, s. 167: „In der gräflichen Ossolinskischen Bibliothek, welche gegenwärtig das litterarische Institut, des Namens Ossolinski, in Lemberg bildet, befinden sich zwölf heilige Oden zum Lobe des heiligen Andreas, die von Sarbiewski's eigener Hand geschrieben, und bis jetzt durch den Druck nicht bekannt gemacht wurden“ (W Bibliotece hrabiego Ossolińskiego, która obecnie tworzy Instytut Literacki im. Ossolińskiego we Lwowie, znajduje się dwanaście świętych ód ku czci św. Andrzeja własnoręcznie napisanych przez Sarbiewskiego i dotąd nie wydanych drukiem).

²³⁵ Zob. M. Tyrowicz, *Pawlikowski Józef Gwalbert*, w: *Polski Słownik Biograficzny* 1980, t. 25, s. 434–437.

²³⁶ P.A. Budik, *Leben und Wirken ...*, dz. cyt., s. 167, przypis 2: „Ich habe alle Hoffnung, dass mir durch gefällige Verwendung des kaiserlichen königlichen Hofsecretärs, Herrn Ritter von Pawlikowski die Herausgabe dieses interessanten Nachlasses wird bewilligt werden“ (Mam nadzieję, że wydanie tego interesującego zbioru zostanie mi umożliwione dzięki uprzejmości sekretarza cesarsko-królewskiego dworu, pana von Pawlikowskiego).

²³⁷ Tamże, s. 167–168: „Die Aufschrift dieses schätzbaren Nachlasses lautet: *D[eo] O[ptimo] M[aximo]*, *fortissimo et avito sine linea triumphatori beatissimo Andreae [...]*” (Tytuł tego cennego zbioru brzmi: *Deo Optimo Maximo, fortissimo et avito sine linea triumphatori beatissimo Andreae [...]*).

²³⁸ J. Brown, *Biblioteka pisarzów...*, dz. cyt., s. 363: „*Casimiri Sarbievii S.J. hymni in honorem B[etati] Andreae* (B. O.). Rękopis ten znajduje się we lwowskiej Ossolińskich Bibliotece pod Nr. 1159, jest w 8ce, ma 36 stronnic i zawiera 20 ód”.

Olgenbranda²³⁹. Historyk ten, jak już o tym wspomniano przy innych okazjach, korzystał z bibliografii opracowanej przez Browna²⁴⁰.

Wydanie hymnów przez Krystyniackiego zapowiedział w artykule z 15 maja 1875 roku zamieszczonym w *Gazecie Lwowskiej* August Bielowski (1806–1876)²⁴¹, dyrektor Biblioteki Ossolineum²⁴². Z jego tekstu dowiadujemy się, że Krystyniacki odnalazł dwa rękopiśmienne kodeksy Sarbiewskiego, z których jeden zawierał hymny ku czci św. Andrzeja Apostoła²⁴³.

Publikacja *Hymnów* wywołała poruszenie w polskim środowisku naukowym Galicji. Dokonania Krystyniackiego recenzowali Maksymilian Iskrzycki (1837–1891)²⁴⁴, Leon Kulczyński (1847–1932)²⁴⁵ i Stanisław Kunasiewicz (1842–1879)²⁴⁶. Szybko też ukazało się tłumaczenie trzech hymnów na polski autorstwa Piotra Paryłaka (1846–1916)²⁴⁷. O nowym

²³⁹ J. Krystyniacki, *Matthiae Casimiri Sarbievii carmina posthuma ...*, dz. cyt., s. 3: „Quum iam a multis annis in M[atthiae] C[asimiri] Sarbievii carminibus versarer omnesque libros, in quibus de vita et carminibus eius agitur, legerem, in opere polonico Varsaviae edito, quod encyclopaediam nunc vulgo vocant, legi mentionem a viro quodam docto factam, esse Leontopoli in bibliotheca Ossoliniana librum M[atthiae] C[asimiri] Sarbievii manu scriptum numero 1159 insignitum” (Gdy tymczasem od wielu już lat zajmuję się utworami Macieja Kazimierza Sarbiewskiego i przeczytałem wszystkie książki, które tyczą się jego życia i utworów, wynalazłem wzmiankę, uczynioną przez jakiegoś uczonego męża, że we Lwowie w bibliotece Ossolińskiej znajduje się księga napisana ręką Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, oznaczona numerem 1159).

²⁴⁰ Por. F.M. Sobieszcański, *Sarbiewski (Maciej Kazimierz)*, w: *Encyklopedia powszechna*, Warszawa 1866, t. 22, s. 953: „Casimiri Sarbievii hymni in honorem B[ea]ti Andreae. Rękopism ten znajduje się w bibliotece Ossolińskich we Lwowie pod nr 1159, jest w 8ce ma 36 stronnic i zawiera 20 ód”.

²⁴¹ Zob. W. Semkowicz, *Bielowski August (Augustyn)*, w: *Polski Słownik Biograficzny* 1936, t. 2, s. 58–59.

²⁴² Zob. A. Bielowski, *Monografia Sarbiewskiego*, „Gazeta Lwowska”, rok 65, nr 110, s. 2: „Pan Jan Krystyniacki, profesor języków starożytnych w gimnazjum Franciszka Józefa, znany z swojej biegłości w tych językach, powziął chwalebny zamiar opracować monografię jednego z najznakomitszych poetów naszych XVII wieku, Kazimierza Sarbiewskiego, którego od dawna był gorącym wielbicielem. Posłużyło mu szczęście, że jednocześnie prawie natrafił na dwa ważne i prawie nieznanne, a przynajmniej przez nikogo nierozpatrzone należycie rękopisma zawierające jego poezję”.

²⁴³ Drugi, tzn. *kodes Bielowskiego* zostanie omówiony później.

²⁴⁴ Zob. M. Iskrzycki, *Matthiae Casimiri Sarbievii carmina posthuma (!) ex codice manu scripto in bibliotheca Ossoliniana Leontopoli reservato descripta vom Prof. J. Krystyniacki, 1875, Lemberg, SS. 28, 8o.*, „Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien” 1877, t. 28, s. 774–777.

²⁴⁵ Zob. L. Kulczyński, *Matthiae Casimiri Sarbievii carmina posthuma ex codice manu scripto nunc primum in lucem edidit Joannes Krystyniacki. (W Jahres Bericht des k. k. zweiten Obergymnasiums in Lemberg f. d. Schuljahr 1876, Lemberg)*, s. 3–28, 8vo., „Przegląd Krytyczny” 1876, t. 2, nr 9, s. 349.

²⁴⁶ Zob. St. Kunasiewicz, *Matthiae Casimiri Sarbievii carmina posthuma ex codice auctoris manu scripto nunc primum in lucem edidit Joannes Krystyniacki, Leontopoli, e typographia instituti stauropigiani 1876*, „Ruch Literacki” 1876, t. 1, s. 299–300.

²⁴⁷ Zob. P. Parylak, *Z nietłumaczonych poezji łacińskich Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, w: *Upominek, książka zbiorowa na cześć Elizy Orzeszkowej*, Kraków 1893, s. 62–64.

odkryciu wspomniał także autor szkolnego wydania wybranych wierszy Sarbiewskiego Michał Jezienicki (1859–1935)²⁴⁸.

Zaskakujący jest fakt, że nikt nie podważał autorstwa Sarbiewskiego. Recenzenci odnosili się krytycznie do kontekstu historycznego powstania utworów, za którym optował Krystyniacki, ale nie występowali przeciwko temu, że nie jest to dzieło poety. Krystyniacki uważał nawet, że nie ma potrzeby bronić ich autentyczności²⁴⁹. Sądził, że każdy, kto zna się na poezji Sarbiewskiego, pozna się na wartości utworów. Dowodów na autorstwo Sarbiewskiego upatrywał w języku i treści utworów. Skreślenia i poprawki tej samej ręki, która pisała wiersze, świadczyły dla niego na rzecz Sarbiewskiego, który pisząc wiersze jednocześnie je poprawiał.

Krystyniacki o wiele więcej uwagi poświęcił kwestia datacji wierszy. Podejrzał, że powstały one na przełomie maja i czerwca roku 1639 w Mereczu na Litwie²⁵⁰. Do takich wniosków doszedł na podstawie korespondencji Sarbiewskiego z biskupem Stanisławem Łubieńskim. Krytycznie do przesłanek zawartych w listach odniósł się m.in. Istrzycki²⁵¹. Wątpił on w to, ażeby wspomniane przez Sarbiewskiego w liście „Divini amores” mogły mieć jakikolwiek związek z hymnami ku czci św. Andrzeja.

²⁴⁸ Zob. M. Jezienicki, *Celniejsze utwory łacińskie Janickiego, Kochanowskiego i Sarbiewskiego [...]*, Lwów 1898, część 1, s. 36: „Nadto 20 ód na cześć św. Andrzeja apostoła Sarmatów, ułożonych przez Sarbiewskiego prawdopodobnie w Mereczu w miesiącu maju r[oku] 1639. Zachowały się one we własnoręcznym rękopisie poety znajdującym się w bibl[iotece] Ossol[oi]ńskich] we Lwowie pod n[umer]em 1159”.

²⁴⁹ J. Krystyniacki, *Matthiae Casimiri Sarbievii carmina posthuma ...*, dz. cyt., s. 3: „De carminibus ipsis nihil dicam. Qui ea legent omnium nationum viri doctrina et ingenio praestantes de iis sententias ferent. Nihil quoque est, cur haec carmina M[atthiae] C[asimiri] Sarbievii esse demonstrem, nam et res eorum et lingua ipsa sat superque probant, M[atthiam] C[asimirum] Sarbievium ipsum ea cecinisse; quod non solum verba librarii cuiusdam codici adscripta sed etiam scripturae forma, quae corrigentem auctoris manum in multis locis significat, probant” (O samych utworach nic nie powiem. Ci mężowie, którzy ze wszystkich narodów odznaczają się wiedzą i talentą, sami o nich wydadzą swe zdanie. Niczym także jest to, abym musiał pokazywać, że są to utwory Macieja Kazimierza Sarbiewskiego. O tym nie świadczą słowa jakiegoś kopisty dopisane do kodeksu, ale forma pisma, która daje znać o tym, że ręka autora poprawiała się [sama] w wielu miejscach).

²⁵⁰ Recenzenci błędnie podali, że było to w Krożach na Litwie.

²⁵¹ M. Iskrzycki, *Matthiae Casimiri Sarbievii carmina posthuma (!) ex codice manu scripto in bibliotheca Ossoliniana Leontopoli reservato descripta vom Prof. J. Krystyniacki, 1875, Lemberg, SS. 28, 80.*, „Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien” 1877, t. 28, s. 777: „Diese Behauptung, so apodiktisch sie auch aufgestellt wird, ist dennoch illusorisch und unhaltbar; denn die *Divini amores* des Briefes sind nicht auf das vorliegende Gedicht, mit dessen Inhalt sie schon an sich nichts gemein haben [...]“ (Twierdzenie to, jakkolwiek apodyktycznie sformułowane, jest jednak iluzoryczne i nie do utrzymania, ponieważ *Divini amores* z listu nie mają nic wspólnego z tym zbiorem wierszy ani tym bardziej z jego treścią [...]).

Krystyniackiego interesował także powód, dla którego Sarbiewski miał napisać hymny właśnie ku czci św. Andrzeja²⁵². Odpowiedź na to zaczerpnął z dzieł Łubieńskiego²⁵³, w których pisał on o świętym Andrzeju jako Apostole Sarmatów. Przyczynę niewydania wierszy drukiem Krystyniacki upatrywał w nagłej śmierci Sarbiewskiego, a następnie także Łubieńskiego²⁵⁴. Badacz podejrzewał nawet istnienie czystopisu, który miał zostać przekazany Łubieńskiemu, a następnie zaginął²⁵⁵.

Argumentacja Krystyniackiego budzi wiele zastrzeżeń. Uległ on wpływowi wcześniejszych publikacji o rękopisie (przede wszystkim Sobieszczańskiego), nie oceniając go wystarczająco dokładnie. Edycja hymnów Krystyniackiego nie spełniała także wymogów wydania krytycznego. Wydawca poinformował czytelnika o licznych skreśleniach i poprawkach zawartych w rękopisie, ale w żaden sposób nie zamieścił ich w swojej edycji. Podkreślił natomiast, że pod względem interpunkcji i ortografii nawiązuje ona do zawartość rękopisu²⁵⁶.

Krytyczna refleksja nad hymnami pojawiła się dopiero w późniejszych pracach. Krystyna Stawecka zauważyła, że liczne cytaty z wierszy Sarbiewskiego w hymnach nie mogą być argumentem za autorstwem poety²⁵⁷. W refleksji badaczki odzwierciedla się doświadczenie

²⁵² Zob. J. Krystyniacki, *Matthiae Casimiri Sarbievii carmina posthuma ...*, dz. cyt., s. 7: „[...] primus ex Achaia Istro transmisso ingressus revelatae a Christo Salvatore nostro veritatis lumen, in has regiones intulit [...]“ ([...] Pierwszy z Grecji, przekroczywszy Dunaj, zaniósł do tych regionów światło prawdy odkryte przez naszego Zbawiciela Chrystusa [...]).

²⁵³ S. Łubieński, *Series, vitae, res gestae episcoporum Plocensium descriptae [...], in quibus multa narrantur obiter, quae ad historiam ecclesiasticam et Polonicam illustrandam pertinent, his accessit vita auctoris ab Andrea Trzebicki scholastico Plocensi conscripta*, Cracoviae 1642.

²⁵⁴ Zob. J. Krystyniacki, *Matthiae Casimiri Sarbievii carmina posthuma ...*, dz. cyt., s. 8: „Paucis diebus post Stanislaus Lubienius episcopus Plocensis supremum diem obiit. Quodsi tempus, quod inter missa carmina et mortem Sarbievii et Lubienii intercessit, computamus [...], rationem habemus [...]“ (Po kilku dniach nadszedł ostatni dzień życia dla biskupa płockiego Stanisława Łubieńskiego. Przeto więc znajdujemy wyjaśnienie, jeśli tylko policzymy czas, który upłynął pomiędzy wysłaniem utworów i śmiercią Sarbiewskiego i Łubieńskiego, [...]).

²⁵⁵ Zob. tamże, s. 8: „Sed puto haec carmina per librarium quendam, quorum in aula regis haud parvus erat numerus, Sarbievii cura ex hoc codice esse descripta et a poeta Lubienio missa. Sed Lubienii liber deperditus est“ (Lecz uważam, że dzięki staraniom Sarbiewskiego te utwory zostały przepisane przez jakiegoś kopistę, których nie mało było na dworze królewskim, i zostały wysłane przez poetę Łubieńskiemu. Jednakże kodeks Łubieńskiego zaginął).

²⁵⁶ Zob. tamże, s. 8: „Ceterum moneo me in omnibus rebus, quae ad scribendi rationem et interpunctionem pertinent, codicem secutum esse nihilque de meo addidisse“ (Lecz zapewniam, że we wszystkich rzeczach, które tyczą się ortografii i interpunkcji, podążyłem za kodeksem i niczego od siebie nie dodałem).

²⁵⁷ Zob. K. Stawecka, *Maciej Kazimierz Sarbiewski, prozaik i poeta*, Lublin 1989, s. 159.

neolatynisty, który często spotyka się z utworami łacińskimi złożonymi z wielu cytatów. Również w *Polskim Słowniku Biograficznym* podano w wątpliwość autentyczność hymnów²⁵⁸.

Do dyskusji nad autorstwem hymnów chciałbym dorzucić jeszcze własną obserwację. Odnosi się ona do zwrotu z siedemnastego hymnu zatytułowanego „Praecinctus cruce tutus ubique ferar” (Opasany krzyżem bezpieczny wszędzie się udam): „rupibus / decisa, quas Gaetula caelebs / Deucalio super arva iecit” (wersy 2–4)²⁵⁹. Identyczna fraza znajduje się w Lyr. II 24, 14–16. Podobieństwo pomiędzy utworami na tym tylko się nie kończy. Również wersy 5–6 hymnu są prawie takie same jak wersy 45–46 Lyr. II 24²⁶⁰.

Autocytaty w twórczości Sarbiewskiego nie stanowią zaskoczenia dla jego badaczy. Elwira Buszewicz zwróciła uwagę, że identyczne lub bardzo podobne frazy pojawiają się jako elementy wymienne w analogicznych częściach utworów²⁶¹. Tak sprawa się ma np. z odami papieskimi i cesarskimi. Oba cykle utworów łączy podobny kontekst. Hymn siedemnasty ku czci św. Andrzeja i Lyr. II 24 *Dirae in Herodem* łączy jedynie podobieństwo formalne. Treść tych utworów jest diametralnie różna.

Nie znamy rękopisu wiersza Lyr. II 24. Po raz pierwszy został on opublikowany w wydaniu kolońskim z roku 1625²⁶². Datacja hymnów Krystyniackiego na lata 1639/1640, na podstawie przesłanek z listów Łubieńskiego i Sarbiewskiego, wydaje się podejrzana. W omawianej tu frazie mowa o (mitologicznym) Deukalionie, który po potopie zgodnie ze słowami wyroczni rzucał za siebie kamienie, z których urosła nowa ludzkość²⁶³.

Od pierwszego wydania tego wiersza aż po dziś dzień imię bohatera zapisywane jest z błędem. Brakuje ostatniej litery. Słownikowa wersja imienia herosa to „Deucalion”. Imię herosa pochodzi oczywiście z greki (Δευκαλίων) i powinno być latynizowane według takiej samej konwencji jak np. Agamemnon (Ἀγαμέμνων). Forma „Deucalio” nie występuje w innych

²⁵⁸ Zob. Red. *Sarbiewski (Sarbievius) Maciej Kazimierz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa-Kraków, 1994, t. 35, s. 183: „[...] jeżeli wyłączymy grupę utworów ku czci św. Andrzeja Apostoła (których autentyczność jest wątpliwa) [...]”.

²⁵⁹ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 416.

²⁶⁰ Zob. Lyr. II 24, 45–46: „At nil trisulcis Acroceraunia / deiecta flammis, nil Rhodopes iugum”, por. Hymn XVII, 5–6: „Visam trisulcis Acroceraunia / deiecta flammis, et Rhodopeias”.

²⁶¹ E. Buszewicz, *Sarmacki Horacy i jego liryka: Imitacja – gatunek – styl, rzecz o poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Kraków 2006, s. 110: „Zarówno szczególnie inspirujące „segmenty” zaczerpnięte z poetów antycznych czy nowołacińskich, jak i bardziej udane, sprawdzone konstrukcje własne powstałe w wyniku praktyki imitacyjnej miały status wymiennych elementów zastrzeżonych dla określonej funkcji”.

²⁶² Zob. *Lyricorum libri III*, Coloniae Agrippinae 1625, s. 70–73.

²⁶³ Por. Ovid. *Met.* I 348–437.

tekstach łacińskich. To błąd drukarski, który tylko na pozór niczego nie zmienia, ponieważ wydaje się, że mit i imię bohatera są powszechnie znane. Okazuje się jednak, że brak litery może spowodować pomyłkę tłumacza.

Lyr. II 24 na polski przetłumaczyli Władysław Syrokomla (1823–1862; właściwie Ludwik Kondratowicz) i Tadeusz Karyłowski (1882–1945). Pierwszy opuścił w tłumaczeniu omawianą tu frazę²⁶⁴, a z kolei tłumaczenie drugiego: „które Getula zuchwała / miast dziątek rzuca Deukalijonowi” zdradza niezrozumienie tłumacza na temat tego, o czym mowa w wierszu²⁶⁵. Sarbiewski miał tutaj na myśli to, że skały po getulijskich polach były rozrzucone przez Deukaliona, a nie, jak chciałby Karyłowski, przez Pyrrę (Getula). Poprawnie przełożył tę frazę George Hils: „Marble, from those rocks hewne, Deucalion threw / over Gætulian fields”²⁶⁶.

Błąd drukarski w Lyr. II 24, 16 i identyczna forma imienia w rękopisie hymnów ku czci św. Andrzeja Apostoła wydają się wzbudzać podejrzenie. Wspomniano powyżej, że imię herosa pojawia się w *Lirykach* dwukrotnie: Lyr. II 24, 16 i Lyr. III 29, 65, przy czym w tym drugim wierszu forma imienia jest poprawna (Deucalion)²⁶⁷. Mało prawdopodobne wydaje się więc, ażeby ten sam poeta stosował dwie różne formy tego samego imienia. Równie podejrzane jest to, ażeby Sarbiewski, nawet jeśli pisałby hymny po latach, korzystał z drukowanej edycji własnych *Liryków* i bez namysłu przepisał imię bohatera.

Błąd drukarski przepisany w rękopisie wyklucza Sarbiewskiego jako autora hymnów. Ich twórcą / twórcami był / byli anonimowi naśladowcy Sarbiewskiego, którzy pisząc własne wiersze korzystali z drukowanych edycji *Liryków*. Dziś, nie pretendując do roli wierszy Sarbiewskiego, stanowią świadectwo oddziaływania poezji Sarbiewskiego na terenie Rzeczypospolitej.

²⁶⁴ Zob. W. Syrokomla, *Poezye Ludwika Kondratowicza [...]*, wydanie zupełne na rzecz wdowy i sierot autora, Warszawa 1872, t. 9, s. 85.

²⁶⁵ Formę „Deucalio” Karyłowski wziął mylnie za *Dativus Singularis* deklinacji II na –us i dlatego przetłumaczył ją jako „Deukalijonowi”, nie zaś jako „Deukalion” (Nom. Sing. Deklinacji III). Jest to podmiot zdania, a nie dopełnienie dalsze. Inną pomyłką tłumacza było to, że wziął „Getula” za nazwę własną. Myślał, że jest to poetyckie określenie żony Deukaliona – Pyrry. W rzeczywistości jest to epitet do „arva”. Zwrot „Gaetula arva” oznacza Getulię, krainę w północnej Afryce.

²⁶⁶ Zob. *The odes of Casimire*, tłum. G. Hils, London 1646, s. 35.

²⁶⁷ Zob. Lyr. III 29, 65: „Fertur refuso Deucalion mari”.

2.16.2.3 Księga (pośmiertnych) epigramatów

Ze wszystkich ksiąg wierszy Sarbiewskiego *Liber Epigrammatum* przechodziła najróżniejsze modyfikacje. Kolońska *editio princeps* liczyła siedemdziesiąt dziewięć epigramatów. Najwięcej, bo aż 265 utworów, obejmowała edycja starowiejska (1892)²⁶⁸. Badacze skupili się na krytycznej ocenie konglomeratu epigramatów. Postulatem badawczym stała się edycja epigramatów o potwierdzonej atrybucji²⁶⁹. Współczesna edycja tej księgi zawiera łącznie 124 utwory²⁷⁰.

Odkrycia pośmiertnych zbiorów epigramatów Sarbiewskiego przypadają na wiek XVIII. Początkowo jednak nie ingerowano w strukturę *Liber Epigrammatum*. Dołączano je w postaci osobnych rozdziałów. Dwadzieścia osiem nowych epigramatów znalazło się w edycji kolońskiej z roku 1721 w aneksie nazwanym *Poesis epigrammatica posthuma*²⁷¹. Pomysł Fromarta powtórzyła następnie edycja wrocławska z roku 1753²⁷². Nie wszystkie nowe utwory wydawcy od razu przyjęli za wiersze Sarbiewskiego. W dwóch edycjach paryskich Josepha Gérarda Barbou z lat 1759 i 1791 przedrukowano tylko epigramaty z wydania antwerpskiego (1634)²⁷³.

W edycji strasburskiej z roku 1803 jako pierwszej dołączono epigramy pośmiertne do *Liber Epigrammatum*²⁷⁴. Ze 119 utworów ich liczba wzrosła do 147. Wydanie z Budy z roku 1824²⁷⁵ i lipskie z 1840²⁷⁶ także przyjęły to rozwiązanie. Jedynie w wydaniu neapolitańskim z roku 1852, opartym na edycji antwerpskiej (1634), liczba epigramatów wynosiła jedynie 119²⁷⁷.

²⁶⁸ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 425–534.

²⁶⁹ Zob. A.W. Mikołajczak, *Euterpe. Autorstwo epigramatów*, w: *Studia Sarbieviana*, Gniezno 1998, s. 32.

²⁷⁰ Zob. M. Piskała, D. Sutkowska, *Epigrammatum liber ...*, dz. cyt., s. 22–125 (122 epigramaty, z czego 3 w uzupełnieniu), s. 223–226 (aneks: 2 utwory).

²⁷¹ Zob. *Horatius Sarmaticus*, Coloniae Agrippinae 1721, s. 331–342.

²⁷² Zob. *Opera poetica*, Vratislaviae 1753, s. 366–376.

²⁷³ Zob. *Carmina*, Parisiis 1759, s. 1–69 (dodatek, nowa numeracja), zob. także *Carmina*, Parisiis 1791, s. 385–450.

²⁷⁴ Zob. *Carmina*, Argentorati 1803, s. 311–377.

²⁷⁵ Zob. *Carmina*, Budae 1824, s. 300–364.

²⁷⁶ Zob. *Poemata omnia*, Lipsiae 1840, s. 259–313.

²⁷⁷ Zob. *Lyricorum libri quattuor*, Neapoli 1852, s. 231 – 286.

Pierwotnie edycja starowiejska (1892) miała być przedrukiem edycji strasburskiej (1803)²⁷⁸. Później wydawca zdecydował się przedrukować różne inne dzieła, m.in. epigramaty z wydań wileńskiego (1757)²⁷⁹ i warszawskiego (1769)²⁸⁰. Do tego dołączył przekazany mu przez Jana Krystyniackiego zbiór epigramatów z Kodeksu Bielowskiego²⁸¹. Z rękopisu *Porticus Honoris* [...] został przedrukowany u Walla epigramat 192. W edycjach wileńskiej (1628) i antwerpskiej (1630) znaleziono trzy wiersze, później nieprzedrukowywane, które w edycji starowiejskiej (1892) opatrzone numerami 148, 194 i 195.

Rodzina Wołłowiczów, z której wywodził się biskup wileński Eustachy (1572–1630), posługiwała się herbem Bogoria, który przedstawiał dwie strzały, jedną zwróconą ku górze, drugą na dół. Sarbiewski, podobnie jak w przypadku innych szlachetnie urodzonych adresatów, korzystał z symboliki herbowej w dedykowanych biskupowi epigramach²⁸².

W Bibliotece Wróblewskich w Wilnie zachował się pewien druk okolicznościowy, dedykowany Wołłowiczowi²⁸³. Wydano go 10 kwietnia 1622 roku z okazji obiadu prymicyjnego jednego z alumnów Seminarium Wileńskiego. Biskupowi podarowali go trzej konwiktorzy tegoż seminarium: Jan Lewicki, Paweł Wołłowicz i Jeremiasz Leski. Druk zawiera emblemat z herbem Bogoria, dziesięć epigramatów i odę. Tytuły większości epigramatów zostały zaczerpnięte z Biblii. Ich treść nawiązuje do herbowych strzał Wołłowicza. Część tych utworów niewątpliwie wyszła spod ręki Sarbiewskiego²⁸⁴. Poeta znajdował się w tym czasie jeszcze w Wilnie. Był wówczas studentem drugiego roku teologii. W *Lirykach* Sarbiewski

²⁷⁸ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. IV: „Initio propositum nobis erat, editionem solummodo Argentoratensem 1803, bonam eam quidem sed non optimam, quae ad manum nobis erat, sub nostro prelo iterum imprimere” (Na początku moim zamiarem było jedynie przedrukować dobre, ale nie najlepsze wydanie strasburskie z roku 1803, które miałem pod ręką).

²⁷⁹ Zob. *Poemata ex vetustis manuscriptis*, Vilnae 1757, s. 1–19, 51–56. Niektóre epigramaty stanowią część przedrukowanych dzieł, np. *Sacra Lithothesis*.

²⁸⁰ Zob. *Opera posthuma*, Varsaviae 1769, s. 71–80. Inne epigramaty rozsiiane wśród druków okolicznościowych.

²⁸¹ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 425–534.

²⁸² Por. Epigram. 90 *In duas sagittas terrae caeloque obversas, stemma illustrissimi Eustachii Vollovicii, Praesulis Vilmensis* (Na dwie strzały, zwrócone ku ziemi i niebu, herb najjaśniejszego Eustachego Wołłowicza, biskupa wileńskiego).

²⁸³ Zob. *Χαριστήριον illustrissimo domino reverendissimo antistiti beneficentissimo Moecenati d[omino] Eustachio Wollowicz D[ei] g[r]atia] episcopo Vilmensi in primitiali unius ex alumnis seminarii Vilmensis dioecesanii prandio [...] oblatum*. Vilnae 1622.

²⁸⁴ Za zwrócenie uwagi na ten druk serdeczne podziękowania składam pani profesor Onie Dilytė-Čiurinskienė z Uniwersytetu Wileńskiego.

wykorzystał epigramaty z tego druku i przerobił je na wiersze o Bożej Miłości. Poniższe utwory druku odpowiadają następującym epigramatom Sarbiewskiego:

- 1= Epigram. 30,
- 3 = Epigram. 3,
- 4= Epigram. 29,
- 5 = Epigram. 90,
- 6 = Epigram. 31,
- 7 = Epigram. 91.

Za przykład, jak Sarbiewski przekształcał wiersze, niech posłuży pierwsza para. Różnice pomiędzy tekstami pogrubiono:

1. Robustus venator coram Domino, Genes. 10

Surge, **Volovicias** Amor eiacularare sagittas,
Es mihi meta Deus, sum tibi meta Deus!
Corda **Volovicis** pateant tua, Christe, sagittis,
ut fias iaculis saucia praeda meis.
Corda **Volovicis** pateant mea, Christe, sagittis,
ut fiam iaculis saucia praeda tuis.
Quam tibi Christe capi, venari tam mihi dulce,
Quam tibi venari, tam mihi dulce capi!

Epigram. 30. Venatio Amoris et Iesu

Surge, **volaturas** Amor eiacularare sagittas,
Es mihi meta Deus, sum tibi meta Deus!
Corda **cruentandis** pateant tua, Christe, sagittis,
ut fias iaculis saucia praeda meis.
5 Corda **cruentandis** pateant mea, Christe, sagittis, 5
ut fiam iaculis saucia praeda tuis.
Quam tibi Christe capi, venari tam mihi dulce,
Quam tibi venari, tam mihi dulce capi!

Epigramaty tego druku świadczą o tym, że tematyką Bożej Miłości poeta interesował się jeszcze przed wyjazdem do Rzymu.

Epigram na pogrzeb Aleksandra Korwina Gosiewskiego (1575–1639) jest ostatnim, który napisał Sarbiewski²⁸⁵. Poeta wspominał o nim w liście do Łubińskiego z 2 czerwca 1639 roku²⁸⁶. W wydaniu *Liber Epigrammatum* Magdalena Piskała i Dorota Sutkowska ze względu na pewną atrybucję, ale brak w wydaniach za życia autora zamieściły ten utwór w aneksie²⁸⁷.

²⁸⁵ M. Piskała, D. Sutkowska, *Epigrammatum liber ...*, dz. cyt., s. 10: „Zainteresowanie Sarbiewskiego epigramatem objawiło się na dwóch płaszczyznach: przyniosło z jednej strony twórczość poetycką, podsycaną – przynajmniej we wczesnej fazie – przez szkoły jezuickie, wymagające od swych uczniów tego typu umiejętności, kontynuowaną jednak i później, choć nie z takim już natężeniem, do ostatnich niemal dni życia autora, co potwierdza choćby wiersz na pogrzeb Stanisława Gosiewskiego”. Błąd w imieniu, powinno być Aleksander Korwin Gosiewski.

²⁸⁶ Tamże, s. 139: „Chodzi tu o epigramat znajdujący się w wydaniu Wallowskim pod tytułem *In funus Alexandri Gosiewski...* [...], o którym Sarbiewski wspomina w liście do biskupa Stanisława Lubieńskiego z dnia 2 czerwca 1639 roku - powstał on zbyt późno, by mógł być umieszczony w którymkolwiek wydaniu za życia autora”.

²⁸⁷ Tamże, s. 224.

Jego tekst przytoczyły w formie znanej z edycji starowiejskiej²⁸⁸. Wall korzystał z jakiegoś nieznanego rękopisu tego utworu, którego nigdzie nie opisał²⁸⁹. Był on w złym stanie i wydawca nie mógł go najlepiej odczytać. W wersie siódmym pozostawił „verius” pomimo tego, że wyraz nie pasował metrycznie. Brakujące słowa w ostatnim wersie uzupełnił koniekturą własnego pomysłu.

Epigramat został jednak opublikowany jeszcze za życia poety. Przedrukował go w druku wydany z okazji pogrzebu Gosiewskiego Giovanni Battista Jacobelli (1603–1679), nadworny kapelan królowej Cecylii Renaty²⁹⁰. Jako że treść epigramatu nieco różni się od wcześniej znanych wersji poniżej zamieszczono jego transkrypcję²⁹¹.

<p>Claudit Pompam, quod ultimo supervenit epigramma Sarmatici Poetae R[everendi] P[atris] Matthiae Casimiri Sarbiewski Societatis Iesu, Regii Concionatoris.</p>	<p>Orszak pogrzebowy zamyka epigramat, który nadszedł jako ostatni, Poety Sarmackiego Czcigodnego Ojca Macieja Kazimierza Sarbiewskiego z Towarzystwa Jezusowego, Kaznodzieji Królewskiego.</p>
---	--

Musa tene calamum, pro nigri rore liquoris
Gosiewii in laudem flumina magna fluunt.
Belligeri quoties rubefacta Borysthenis unda !
Hostili quoties sanguine Duna tumet!
Huius ripa Gothis, illius ripa Gelonis
utraque pro tumulo est, utraque pro titulo.
Caetera vis?²⁹² Melius describunt caetera lati
pro chartis campi, pro calamis gladii.
Neu scribenda nigri desint ad bella liquores,
affundunt maestas natus et uxor²⁹³ aquas.

Muzo węz [do ręki] pióro, ku pochvale Gosiewskiego
zamiast rosy leją się wielkie rzeki czarnego tuszu.
Ilekróć wojowniczego Dniepru fala zabarwiła się na
czerwono! Ileż to razy Dźwina wezbrała krwią wroga!
5 Tej brzeg [granica] ze Szwedami, tamtej z Moskalami,
każda jest [mu] grobem i inskrypcją na nim. Chcesz
więcej [usłyszeć]? Lepiej pozostałe rzeczy opiszą
rozległe pola i miecze niż karty papieru i pióro. Niech
nie zabraknie czarnego płynu do opisu wojen,
10 [podczas gdy] syn i żona leją smutne deszcze.

Utwór powstał bezpośrednio po śmierci Gosiewskiego, to jest po 24 maja 1639 roku. Jak wspomniano powyżej, Sarbiewski pisał o tym utworze do Łubieńskiego w liście z 2

²⁸⁸ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 507–508.

²⁸⁹ Zob. tamże, s. 508, przypis: „Has voces in manuscripto deletas ipsimet supposuimus” (Te słowa wymazane w rękopisie sam podłożyłem).

²⁹⁰ Zob. G.B. Jacobelli, *Feralis Pompa in funere Illustrissimi ac Gloriosissimi Viri Alexandri Corvini Gosiewski [...]*, Vilnae 1639, k. B4v.

²⁹¹ Korzystałem z tekstu zdigitalizowanego egzemplarza z Biblioteki Narodowej w Warszawie, sygn. SD XVII.3.15608.

²⁹² Por. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 507: „Caetera verius”.

²⁹³ Por. tamże, s. 508: „flumina grandia”.

czerwca. Jacobelli, którego list dedykacyjny dla tego druku ma datę 6 czerwca 1639 roku, napisał w tytule utworu, że przybył on jako ostatni (*ultimo supervenit*).

Znana jest wersja rękopiśmienna tego epigramatu, zachowana w Biblioteca comunale Augusta w Perugii w rękopisie o sygn. ms. 985 na karcie 154r. Wraz z innymi utworami Sarbiewskiego przepisał go prawdopodobnie Cesare Crispolti (1609-1652).

Codex Bielovianus, to rękopis wydania kolońskiego (1625), który został odnaleziony przez Augusta Bielowskiego. Oprócz wierszy znanych z druku zawierał on także nieznanie wcześniej epigramaty. Nowe utwory zostały dołączone do *Liber Epigrammatum* edycji starowiejskiej (1892) i otrzymały numery 196–265. Kodeks, z którego zostały wzięte utwory, uchodzi do dziś za zaginiony²⁹⁴. Co więcej, nie znał go nawet Wall, który korzystał z odpisu, przekazanego mu przez Krystyniackiego.

Posiadamy następujące wzmianki, które mówią o tym kodeksie:

a) u Walla:

Ea, quae modo typis excubimus, epigrammata, ex codice Bieloviano in alium libellum nescio a quo descripta, D[ominus] Krystyniacki nobis vulganda humaniter concessit²⁹⁵.

[Przedrukuję te epigramaty, które zostały przepisane przez kogoś nieznanego do innej książeczki z kodeksu Bielowskiego. Pan Krystyniacki udzielił mi łaskawie zgody na ich wydanie.]

b) u Krystyniackiego:

Habeo alium librum M[atthiae] C[asimiri] Sarbievii manu scriptum Augusti Bielovii, quem Bielovianum dico, in quo et omnia illa carmina et epigrammata, quae in editione principi anno 1625 Coloniae Agrippinae typis excusa et 91 epigrammata M[atthiae] C[asimiri] Sarbievii et tres odas, quae typis nondum sunt excusa, leguntur. Haec carmina a poeta Crosis sunt scripta. De iis in alio libello dicam²⁹⁶.

[Mam i inny kodeks Macieja Kazimierza Sarbiewskiego napisany ręką Augusta Bielowskiego, który nazywam *Bielowskim*. W nim znajdują się wszystkie te wiersze i epigramaty, które ukazały się w pierwszym wydaniu z roku 1625 w Kolonii, ponadto 91 epigramatów Macieja Kazimierza Sarbiewskiego i trzy [jego] ody, które dotychczas

²⁹⁴ M. Piskała, D. Sutkowska, *Epigrammatum liber ...*, dz. cyt., s. 139: „Ponadto sam Kodeks Bielowskiego zaginął”.

²⁹⁵ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 509.

²⁹⁶ J. Krystyniacki, *Matthiae Casimiri Sarbievii carmina posthuma ...*, dz. cyt., s. 4.

nigdy nie zostały wydrukowane. Te pieśni zostały przez poetę napisane w Krożach. Opowiem o nich w innym piśmie].

c) u Bielowskiego:

Pierwszy z nich z pierwszej połowy XVII wieku bardzo poprawnie i bez błędu prawie pisany, jest kopią z autografu Sarbiewskiego za życia jego zrobioną. Zawiera ody jego te, które się znajdują w bardzo dziś rzadkiem pierwszym wydaniu (*Coloniae Agrippinae 1625, 16.*) z wyjątkiem dwóch ód, które w wydaniu owym, jako później przez Piratyńskiego, szlachcica polskiego, wydawcy antwerpskiemu nadesłane, na końcu wydrukowano. W rękopiśmie tym wszakże zachowany jest inny porządek: najpierw bowiem idą Epigramata jako pierwszy utwór autora, a po nich dopiero ody, podczas kiedy w wydaniu antwerpskim ody poprzedzają, a następują po nich Epigrammata. Ale prócz tego zawiera jeszcze ów rękopis na końcu 99 Epigramatów, które nigdzie dotąd drukowane nie były, a między nimi trzy niedrukowane ody (*tricolos tetraastrophos*), które to twory Sarbiewski w listach swoich z roku 1639 Stanisławowi Łubińskiemu przesyłając, nazywa *Amores divini*²⁹⁷.

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech zaginionego kodeksu był odwrotny układ treści: *Liber Epigrammatum* poprzedzał *Lyricorum libri*. Ten nietypowy układ odnajdujemy w rękopisie o sygn. 3547/I z Biblioteki Ossolineum we Wrocławiu, który najprawdopodobniej jest owym dokumentem²⁹⁸.

Rękopis o tytule *Matthiae Casimiri Sarbievii Epigrammata et Odae* jest papierowy, *in octavo* i liczy 101 kart²⁹⁹. Wall zacytował wpis w rękopisie, w którym podano informację o jego powstaniu³⁰⁰. Ten zapis odnajdujemy na wewnętrznej stronie okładki kodeksu³⁰¹. Okazuje się jednak, że wydawca podał datę błędnie, prawidłowo odczytany rok to 1626, a nie 1624. Być może z tego powodu Krystyniacki podejrzewał, że utwory powstały jeszcze przed wyjazdem Sarbiewskiego do Rzymu.

²⁹⁷ Zob. A. Bielowski, *Monografia Sarbiewskiego*, „Gazeta Lwowska” 1875, rok 65, nr 110, s. 2.

²⁹⁸ Korzystałem z mikrofilmu Mf 778 w Czytelni Nauk Humanistycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w ramach usługi wypożyczalni międzybibliotecznej. Kopię mikrofilmu sporządzono 27 czerwca 1956 roku. Niestety przy przybliżeniu tekst rękopisu był mało czytelny.

²⁹⁹ *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, tom 1, rękopisy 1–7325*, red. J. Turska, przedm. A. Knot, Wrocław 1948, s. 181: „rękopis 3547/I Matthiae Casimiri Sarbievii epigrammata et odae. Pap., 8o., sk., k. 101, w. XVII”.

³⁰⁰ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 509, przypis 1: „[...] antiquum codicem, in cuius prima pagella sequens adnotatio posita est: Hic liber descriptus est a me, cum adhuc essem in saeculo 1624” (dawny kodeks, na którego pierwszej stroniczce została zamieszczona następująca adnotacja: Ta książeczka została przepisana przeze mnie w roku 1624, kiedy jeszcze byłem stanu świeckiego).

³⁰¹ Rkps 3547/I, wewnętrzna strona okładki: „Hic libellus descriptus est a me adhuc in saeculo anno 1626” (Ta książeczka została przepisana przeze mnie w roku 1626 jak jeszcze byłem stanu świeckiego).

Rękopis pierwotnie pełnił chyba rolę brulionu. Na wewnętrznych stronach okładek znajdują się różne zapiski. Mało staranny charakter pisma może świadczyć o tym, że kopista przepisywał wyłącznie na swój własny użytek. Zawartość kodeksu prezentuje poniższa tabela:

Karty	Zawartość
1r.	5 epigramatów nieznanego autora
3r.–5v.	przemowa ojca generała Muzia Vitelleschiego z roku 1628 ³⁰²
v.–7r.	pouczenia wileńskiego mistrza nowicjatu, ojca Szymona Błońskiego (Błonensis) ³⁰³ , skierowane do nowicjuszy rozpoczynających naukę w kolegium ³⁰⁴
8r.–29r.	<i>Liber Epigrammatum</i> Sarbiewskiego
32r.–78v.	<i>Lyriconum libri tres</i> Sarbiewskiego
78v.–79v.	aneks, w którym znalazły się dwie ody do papieża Urbana VIII (późniejsze Lyr. I 3 i Lyr. I 5)
80r.–85v.	<i>Liber Epodon</i> Sarbiewskiego
9r.–101r.	zbiór epigramatów, opublikowany w edycji starowiejskiej (1892) jako wiersze o numerach od 196 do 265 ³⁰⁵

W zbiorze epigramatów znajdują się również trzy ody, które w wydaniu starowiejskim (1892) zostały wydane pod tytułem „Prima rudimenta”³⁰⁶.

³⁰² Tytuł przemowy: „Exhortatio R[everendissimi] P[atris] N[ostri] Generalis Mutii Vitellesci hab[ita] Romae 1628 ad solos P[atres] Procuratores” (Zachęta czcigodnego ojca naszego generała Muzia Vitelleschiego, jaką wygłosił w Rzymie roku 1628 do samych ojców prokuratorów).

³⁰³ Nazwisko zapisywane jest różnie: „Błonensis” albo „Błoński”. Por. *Błonensis Szymon*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, red. L. Grzebień, Kraków 2004, zob. także L. Piechnik, *Dzieje Akademii Wileńskiej*, Rzym 1987, t. 3, s. 49

³⁰⁴ Tytuł: „Monita a R[everendo] P[at]re Simone Błonsi Rectore Noviciatus abeunti cuidam ad Collegium” (Rady czcigodnego ojca Szymona Błońskiego, kierownika nowicjatu [udzielone] odchodzącemu do kolegium).

³⁰⁵ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 509–534.

³⁰⁶ Zob. tamże, s. 535–538.

Informacje podane przez Bielowskiego odpowiadają zawartości rękopisu. Być może była to osobista kopia jednego z (pierwszych) admirałów poezji Sarbiewskiego na Litwie. Jej autor pozostaje dla nas nieznany. Wspomniany wyżej wpis na wewnętrznej stronie okładki informuje, że anonimowy kopista w roku 1626 jeszcze przynależał do stanu świeckiego. Przepisane mowy Vitelleschiego i Błońskiego, mistrza wileńskiego nowicjatu jezuitów w latach 1624–1641, wskazują na to, że najprawdopodobniej został on później jezuitą.

Autorem rękopisu z pewnością nie był Sarbiewski. Kopista przepisywał druk bezrefleksyjnie. Świadczą o tym pomyłki drukarskie, które powielił on w rękopisie. W edycji kolońskiej nazwę rzeki Murafy (dziś na terytorium Ukrainy, dawna nazwa rzeki – Morachwa) w Lyr. II 22, 11 wydrukowano błędnie: „Mora quae”, zamiast „Moraquae”. Ten prosty błąd drukarski został powtórzony w rękopisie. Nie ma go ani wcześniejsza wersja wiersza, rękopiśmienna (znana z Barb. Lat. 1941), ani późniejsze wydanie wileńskie³⁰⁷.

Kopista z nieuwagi opuścił dwie ostatnie pieśni z aneksu (Lyr. I 10 i Lyr. I 18), a także Epigramaty 79 i 80. W tym drugim przypadku prawdopodobnie mogła go zmylić winieta zamieszczona w druku na dole strony, pod epigramatem 78³⁰⁸. Często taki znak graficzny oznacza koniec książki lub rozdziału. Niewykluczone, że kopista wziął go za symbol końca książki i przeoczył kolejne strony.

Wall pozmieniał kolejność niektórych epigramatów. Osobno jako juvenilia przedrukował trzy ody. O zmianach poinformował czytelnika w następujących słowach:

[...] reipsa autem in eodem reperta sunt a nobis 70 dumtaxat epigrammata, quae omnia ordine tamen paulo inverso, cum lectoribus interim communicamus, donec, quod optamus, codex Bielovianus e latebra sua in lucem prodeat³⁰⁹.

[...] w rzeczywistości znalezionych zostało przeze mnie jedynie siedemdziesiąt epigramatów, którymi wszystkimi dzielę się z czytelnikami w nieco zmienionej kolejności, dopóki, czego sobie życzę, kodeks Bielowskiego nie wydobędzie ich z ukrycia na światło dzienne.

³⁰⁷ Zob. *Lyricorum libri tres*, Vilnae 1628, s. 78.

³⁰⁸ Winieta na s. 181 przedstawia aniołka z gałązką palmy i liścia laurowego, który siedzi na smoku.

³⁰⁹ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 509.

Zbiór w rękopisie liczył siedemdziesiąt cztery utwory. Wall przedrukował siedemdziesiąt epigramatów i trzy ody. Pomiął jeden utwór ku czci św. Kazimierza (k. 98r.)³¹⁰

Na ostatniej karcie epigramatów w kodeksie widnieje liczba 91. Nie wiadomo, kto ją napisał i co miała znaczyć. Podaną wyżej liczbę Krystyniacki wziął mylnie za liczbę wierszy³¹¹. Błędnie liczbę utworów podał również Iskrzycki (99)³¹². Także Wall początkowo nie był pewny, ile epigramatów liczy zbiór³¹³.

Wall nie rozpoznał idei, według jakiej zbiór został uporządkowany. Po wierszach odnoszących się do trzech ślubów zakonnych: czystości, posłuszeństwa i ubóstwa (k. 89r.–89v.)³¹⁴ następują epigramaty świąteczne ułożone według porządku roku liturgicznego. W zachowanym zbiorze są to święta przypadające od września do czerwca roku następnego. Organizacja zbioru przebiega dwutorowo. Jedną oś wyznaczają święta pańskie: Boże Narodzenie (k. 94v.–95v.)³¹⁵, Post (k.97r.–97v.)³¹⁶ i Wielkanoc (k. 98v.–99v.)³¹⁷, drugą wspomnienia świętych.

³¹⁰ Tytuł epigramatu „S[anctus] Casimirus infirmatur et a medicis non curatur” w rękopisie przynależy do nieprzepisanego wiersza. Epigramat 257 edycji starowiejskiej ma z kolei w rękopisie tytuł „S[anctus] Casimirus castitat, amat, Crucifixum tenet”.

³¹¹ J. Krystyniacki, *Matthiae Casimiri Sarbievii carmina posthuma ...*, dz. cyt., s. 4: „Habeo alium librum [...], in quo et omnia illa carmina et epigrammata, quae in editione principi anno 1625 Coloniae Agrippinae typis excusa et 91 epigrammata M.C. Sarbievii et tres odae, quae typis nondum sunt excusa, leguntur” (Mam i inny kodeks [...] w którym znajdują się wszystkie te wiersze i epigramaty, które ukazały się w pierwszym wydaniu z roku 1625 w Kolonii, a ponadto 91 epigramatów Macieja Kazimierza Sarbiewskiego i trzy [jego] ody, które dotychczas nigdy nie zostały wydrukowane).

³¹² M. Iskrzycki, „*Matthiae Casimiri Sarbievii carmina posthuma (!) ex codice manu scripto in bibliotheca Ossoliniana Leontopoli reservato descripta vom Prof. J. Krystyniacki, 1875, Lemberg, SS. 28, 80.*”, „Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien” 1877, t. 28, s. 777: „[...] wie A. Bielowski in dem Artikel „Monografia Sarbiewskiego“ berichtet, auf 99 Epigramme (darunter drei Oden) zu beziehen, die bis nunzu nicht ediert in einer früher Bielowski angehörigen, gegenwärtig aber in der Ossoliński'schen Bibliothek aufbewahrten Handschrift sich finden“ ([...] jak podaje August Bielowski w artykule „Monografia Sarbiewskiego”, do 99 epigramatów, w tym trzech ód, które nie doczekały się jeszcze edycji w rękopisie należącym niegdyś do Bielowskiego, a przechowywanym obecnie w bibliotece Ossolińskich).

³¹³ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 509: „Illud denique advertimus, numerum horum epigrammatum ad calcem codicis Bieloviani existentium recenseri ab Iskrzycki 99, a Krystyniacki loco citato 91; in involucro eius libelli, quem prae manibus habemus, mentionem fieri 98 epigrammatum” (To w końcu spostrzegłem, że liczba tych epigramatów, które znajdują się na końcu kodeksu Bielowskiego została określona przez Iskrzyckiego na 99, przez Krystyniackiego w cytowanym fragmencie na 91, a na okładce tego kodeksu, który mam przed sobą, wzmiankowane jest 98 epigramatów).

³¹⁴ Są to w edycji starowiejskiej (1892) epigramaty w następującej kolejności: 196, 197, 198, 189, 199, 200.

³¹⁵ Są to kolejno epigramaty: 230, 234, 231, 235, 232, 233, 236, 229.

³¹⁶ Są to następujące epigramaty: 246, 248, 249, 247.

³¹⁷ Bohaterami epigramatów wielkanocnych są św. Maria Magdalena i św. Tomasz Apostoł. Być może inspiracją wzięła się z ewangelii czytanej w Wielkanoc i Białą Niedzielę. Są to kolejno: 250, 251, 252, 253, 255, 254, 256.

Kalendarz liturgiczny świętych ze zbioru prezentuje się następująco:

- 20 września – wspomnienie św. Eustachego – Epigram. 204 (k. 90r.),
- 4 października – św. Franciszka z Asyżu – Epigram. 213, 214, 215, 216, 217 (k. 90v.–91r.),
- 9 października – św. Dionizego z Paryża – Epigram. 221 (k. 92r.),
- 11 listopada – św. Marcina z Tours – *Ode de s. Martino* (k. 92r.),
- 13 listopada – św. Stanisława Kostki – Epigram. 218, 219, 220 (k. 91v.),
- 3 grudnia – św. Franciszka Ksawerego – *Ode de s. Francisco Xaverio navigante* (k. 92v.)
- 20 stycznia – św. Sebastiana – Epigram. 222 (93r.),
- 25 stycznia – Nawrócenie św. Pawła – Epigram. 237 (k. 96r.),
- 6 lutego – św. Doroty i Teofila z Cezarei– Epigram. 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245 (k. 96r.–97r.),
- 4 marca – św. Kazimierza Królewicza– Epigram. 257, *Ode s. Casimirus in oppugnanda Polocia milites trans Dunam ducit* (k. 98r.),
- 8 maja – św. Stanisława ze Szczepanowa – Epigram. 208, 209, 210, 211, 212 (k. 99v.–100r.),
- 13 maja (21 czerwca)³¹⁸ – św. Alojzego Gonzagi – Epigram. 258, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 259 (k. 100r.–101r.).

Czas udokumentowany w epigramatach odpowiada okresowi nauki w ciągu jednego roku szkolnego. Często dni poświęcone patronom kolegium były dniami wolnymi.

Chociaż powyższe epigramaty nie mają nic wspólnego z Sarbiewskim, to ślady analogicznej kompozycji odnajdziemy również u niego. Epigramaty od 98 do 103 ułożone zostały zgodnie z kolejnością przypadających w kwietniu wspomnień świętych. Są to kolejno:

- 5 kwietnia – św. Agape i Chionii – Epigram. 98.
- 11 kwietnia – św. Leon Wielki³¹⁹ – Epigram. 99,
- 14 kwietnia – św. Ardalion – Epigram. 100,

³¹⁸ W czasach Sarbiewskiego wspomnienie błogosławionego Alojzego Gonzagi obchodzone w rocznicę przeniesienia jego relikwii (*translatio reliquiarum*), które miało miejsce 13 maja 1605. Dziś wspomnienie przypada w rocznicę śmierci (*dies natalis*), która miała miejsce 21 czerwca 1591, zob. F. Tucci, *Sulle raccolte poetiche romane di M.K. Sarbiewski: le occasioni e la cronologia*, „Ricerche slavistiche”, 1992 – 1993, t. XXXIX–XL, s. 197.

³¹⁹ Dziś wspomnienie św. Leona Wielkiego obchodzone jest 10 listopada. Dawniej przypadało 11 kwietnia.

- 15 kwietnia – św. Bazyliśa i Anastazja – Epigram. 101,
- 18 kwietnia – św. Apolloniusz – Epigram. 102,
- 23 kwietnia – św. Wojciech – Epigram. 103.

Powyższe epigramaty pojawiły się po raz pierwszy w wydaniu wileńskim (1628). Dobór świętych mógłby przemawiać za tym, że epigramy powstały podczas pobytu poety w Rzymie. Chociaż św. Wojciech wydaje się tu nie pasować, należy pamiętać, że czczono go w Rzymie jako patrona nacji pruskiej Collegium Germanicum³²⁰.

Wall nie ocenił przekazanych utworów wystarczająco krytycznie. Podejrzanie nieautentyczności wysnuł jako pierwszy recenzent wydania Włodzimierz Piątkiewicz SJ (1865–1933)³²¹. Nie możliwe jest ustalenie, czy wiersze były tworzone przez różnych autorów czy też przez jedną osobę. Opracowywane wielokrotnie na różne sposoby tematy mogą być świadectwem zarówno rywalizacji, jak i ćwiczeniem retorycznym jednej osoby. Pewnym jest, że wiersze zostały spisane jedną ręką, co mogłoby przemawiać za drugą hipotezą.

2.16.3 Wydanie drugie z roku 1911

Chociaż wiadomość o przedrukowaniu edycji starowiejskiej (1892) w roku 1911 jest powszechnie znana, nie udało mi się znaleźć żadnego egzemplarza tego wydania. Problem przysparza także miejsce wydania. Nie mogło to być w Starej Wsi. Drukarnię otwartą w roku 1888, sprzedano kolegium w Chyrowie w roku 1893³²². O tym, że dodruk w roku 1911 miał miejsce, świadczą zachowane wzmianki prasowe³²³.

³²⁰ Zob. J. Warszawski, „*Dramat rzymski*”..., dz. cyt., s. 16: „Patroni delle rispettive Nazioni – Per Prussia – S. Adalberto Vescovo e Martire, di 23 Aprile”.

³²¹ Zob. A.W. Mikołajczak, *Euterpe* ..., dz. cyt., s. 24, przypis 6.

³²² *Stara Wieś*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, red. L. Grzebień, Kraków 2004, s.

³²³ „Książka: miesięcznik poświęcony krytyce i bibliografii polskiej” red. i wyd. R. Wende, 1911, t. 11, nr. 5, s. 228, zob. także. F. Bracha, „*Bibliographia Mariana*” *Z. Szostkiewicza i S. Wesołego (Roma 1955)*, „*Nasza przeszłość*” 1957, t. 5, s. 335: „Nie ma też wzmianki o wydanym dziele o teologu i poecie: *St. Sarbiewski M.C.S.J. Poloni poemata omnia. Staraviesiae* 1911 s. LXIV + 624”.

3 Problemy krytyczne

Poniżej zostaną omówione różne przykłady zepsucia tekstu wierszy Sarbiewskiego. Większość z nich to pomyłki drukarskie, które zdomowały się w późniejszych wydaniach *Liryków*.

3.1 Lyr. III 5, 28: „patrii [...] Hallae”

Miejscem, które budzi podejrzenie jest Lyr. III 5, 28: „ad patrii leve murmur Hallae”. W wersji mowa o rzece, której nazwa jest problematyczna. Nie jest znana rzeka o takiej nazwie łacińskiej. Historia tego wiersza rozpoczyna się wraz z wydaniem antwerpskim z roku 1630³²⁴. Nie znamy wcześniejszych form tego utworu ani z tradycji rękopiśmiennej ani z innych druków. Nie wiadomo, czy nazwa rzeki została błędnie wydrukowana, czy też jest to pomyłka autora.

Zwrot „leve murmur” wywołuje skojarzenie z wodą. W takim kontekście fraza pojawiła się u Owidiusza w *Fasti* III 18: „leve murmur aquae”. Wydaje się, że takie wrażenie chciał wywołać Sarbiewski. Koniec Lyr. III 5 to idylliczny obraz odpoczynku nad wodą: „udis sic temere iace / infusus herbarum lacertis / ad patrii leve murmur Hallae”. Użycie przez poetę nieznanego w literaturze nazwy rzeki skłania ku zastanowieniu się, czy przypadkiem za sielankowym obrazem nie kryje się jakaś aluzja do realnej krainy.

Koniec Lyr. III 5 stanowią słowa zachęty do odpoczynku, skierowane przez poetę do nieznanego Publiusza Munacjusza. Wielce prawdopodobne, że za fikcyjną postacią skrywa się jakiś przyjaciel Sarbiewskiego. Poradę, ażeby poprzez rozmowę w towarzystwie oddalić od siebie smutek, wydaje się kierować poeta do jakiegoś współbrata.

Możemy przypuścić, że pierwotnie utwór stanowił prezent poety do przyjaciela. Kiedy zaś zdecydował się go opublikować, ukrył tożsamość adresata, ażeby przez to zgeneralizować zawarte w wierszu przesłanie. Jedynie w ostatnim wersie, ze względu na to, że nie wiemy do kogo kierowany był utwór, pozostała niezrozumiała dla nas aluzja.

Nazwy miejscowości, zwłaszcza niełacińskie albo trudne do oddania metrycznie, w poezji nowołacińskiej oddawano za pomocą peryfraz. Dla określenia miasta albo krainy

³²⁴ *Lycorum libri tres*, Antverpiae 1630, s. 87.

często posługiwano się nazwą rzeki, przepływającej przez daną okolicę. Ten zabieg znał i stosował Sarbiewski, por. Lyr. II 23, 17: „potor Istri” dosł. „pijący z Dunaju”, czyli mieszkaniec naddunajskiej krainy; por. także Lyr. III 10, 24: „potor Enipei”; Epod. 6, 159: „Lyci potor”; Lyr. II 11, 13: „nivosi civis Enipei”. Stosowanie takiego chwytu nauczyciele pisania wierszy łacińskich zalecali także swoim uczniom³²⁵.

Nazwa rzeki została opatrzona epitetem „patrius”, to znaczy „ojczysty”. Sarbiewski prawdopodobnie miał tutaj na myśli rzekę, która przepływa przez ojczyznę adresata. Rekapitułując, poeta zachęcał przyjaciela do odpoczynku w jego ojczystych stronach. Poprzez nazwę rzeki nawiązywał do jego ojczyzny.

Nie ma jednak ciekiego wodnego o nazwie „Halla”. Na to, że jest to rzeka, wskazuje rodzaj gramatyczny. Chociaż przynależy do innej deklinacji niż epitet, to pozostaje z nim w związku zgody („Halla patruus”). Rodzaj męski epitetu potwierdza, że kierujący nim rzeczownik także jest tego rodzaju³²⁶. Koreluje to z wyobrażeniem starożytnych, którzy przedstawiali rzeki jako bóstwa męskie. Alegorie miasta zaś tradycyjnie przedstawiano w postaci kobiecej.

Wydawcy i tłumacze Lyr. III 5 starali się obejść ten problem na różne sposoby. Interesująca wydaje się zmiana jaką w tłumaczeniu poczynił Philipp Jacob Rechfeld. We frazie „bei sanftem Gemurmel der heimischen Saale”³²⁷ tłumacz podmienił nazwę rzeki. „Halla” została zamieniona na Soławę (die Saale), rzekę, która przepływa przez miasto o nazwie Halle w Niemczech. W tekście łacińskim pozostawił jednak „Hallae”³²⁸. W zamieszczonych na końcu wydania indeksie nazw geograficznych i mitologicznych (*Geographische und mythologische Notizen*, s. 142–158) autor tłumaczy się z wprowadzonej przez siebie zmiany w następujący sposób:

Hallae d[as] i[st] Salae (O[de] 13 L[ibri] IV *captivi Salae*). Halle entstand aus dem Griechischen ἅλς, woraus durch Anagrammatisierung (σαλ) sal³²⁹.

³²⁵ P. Eschenbrender, *Theatrum lyricum, quo poetarum lyricorum omnium, quotquot ab Horatio ad haec usque tempora*, Coloniae Agrippinae 1749, s. 264: „Ut haec descriptio ubique servire possit, fluviorum nomina pro loci diversitate mutanda sunt”.

³²⁶ Także inne rzeki zakończone na samogłoskę po łacinie są rodzaju męskiego, por. M. Jezienicki, *Celniejsze utwory łacińskie ...*, dz. cyt., s. 57: „Gymnasium petii, nuper Lubrancus amoeni / ad Vartae vitreas quod fabricarat aquas” (Klemens Janicki, *Elegiarum liber VII* 29–30).

³²⁷ *Matthiae Casimiri Sarbievii auserlesene Oden des 3. und 4. Buche*, tłum. Ph.J. Rechfeld, Görz 1836, t. 2, s. 7.

³²⁸ Tamże, s. 6.

³²⁹ Tamże, s. 148.

[Hallae tj. Salae (Lyr. IV 13 *captivi Salae*) Halle powstała od greckiego ἅλς (gr. „sól”), z którego poprzez przestawienie liter sal].

Swoją decyzję uzasadnia przykładem użycia Soławy w innym wierszu Sarbiewskiego, a także etymologią.

Inny niemiecki filolog, Moritz Seyffert (1809–1872), ceniony autor podręczników dla uczniów gimnazjów klasycznych, wprowadził w tym miejscu koniekturę według własnego pomysłu. W *Text zu den Materiellen der Palaestra Musarum* zawarł wzorcowe teksty do ćwiczenia się w metrach łacińskich. Wśród nich znalazła się także Lyr. III 5. Podręcznik został wydany właśnie w Halle nad Soławą i może właśnie dlatego „Hallae” zamieniono w wierszu na „amnis”³³⁰. Poprawka nie psuje metrum ani nie godzi w sens zdania.

Zmiany dokonane przez Rechfelda i Seyfferta ukazały się tylko w przygotowanych przez nich edycjach i nie skłoniły do refleksji innych wydawców tego utworu. Polscy tłumacze albo pomijali kłopotliwą nazwę, jak np. zrobił to Syrokomla³³¹, albo pozostawiali ją tak jak jest. Tak zrobili Tadeusz Karyłowski³³² i Wojciech Ryczek³³³.

Wydaje się jednak mało prawdopodobne, ażeby Sarbiewski miał na myśli Halle nad Soławą. Dawne miasto biskupie, renesansowa stolica kardynała Albrechta Hohenzollerna (1490–1545), w XVII wieku była już miastem na wskroś luterańskim. Nie wydaje się, by poeta w Rzymie mógł poznać kogoś stamtąd. Miast po łacinie określanych „Halla” bądź „Hala” jest o wiele więcej. Słownik *Orbis Latinus* podaje ich aż kilkanaście³³⁴. O jednym z nich, Hall w Tyrolu, Sarbiewski pisał jako przystanku w drodze do Rzymu: „Mox Hallam petimus” (Wnet wybraliśmy się do Hall)³³⁵. Tam, podobnie jak w innych miejscach, nocowali w klasztorze jezuitów.

Na temat adresata utworu nie wiemy nic pewnego. Munacjuszowi poświęcony jest jeszcze jeden utwór, Lyr. IV 15. Obydwa utwory należą więc do późniejszej twórczości poety.

³³⁰ Zob. M. Seyffert, *Text zu den Materialien der Palaestra Musarum für höhere Gymnasialklassen*, Halle 1835, część 2, s. 9.

³³¹ *Poezye Ludwika Kondratowicza [...], wydanie zupełne na rzecz wdowy i sierot autora*, tłum. W. Syrokomla, Warszawa 1872, t. 9, s. 96: „przy szmerze rodzimnej rzeki”.

³³² M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, red. M. Korolko, J. Okoń, tłum. T. Karyłowski, Warszawa 1980, s. 199: „słuchając szmerów ojczystej swej Halli”.

³³³ *Signa siderum = Gwiazdne znaki*, tłum. W. Ryczek, Kraków 2020, s. 87: „i odgłosów Hall ojczystego”.

³³⁴ Zob. B.F. Graesse, J.G. Theodor, *Orbis latinus: Lexikon lateinischer geographischer Namen des Mittelalters und der Neuzeit*, red. H. Plecht, S.Ch. Plecht, Braunschweig 1972, t. 2, s. 205.

³³⁵ M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga ...*, dz. cyt., s. 560, wers 189.

Prawdopodobnie powstały po 1628 roku, to znaczy już po ukazaniu się edycji wileńskiej. Górną cesurę wyznacza publikacja Lyr. IV 15 w edycji antweprskiej z roku 1632. W tych latach poeta związany był ze środowiskiem Akademii Wileńskiej jako wykładowca filozofii i teologii. Do kogo jednak mógł się zwracać poeta w tych odach, nie wiadomo.

3.2 Lyr. II 25, 24: „unica”, „unicae”

Przyjmuje się, że najważniejszym wydaniem jest to, które ukazało się jako ostatnie za życia autora. Niewątpliwie jest to słuszne podejście, które w przypadku wierszy Sarbiewskiego należałoby stosować jednak z pewnym ograniczeniem. Wydanie antwerpskie z roku 1634, zawiera dziesięć wcześniej niepublikowanych, nowych utworów³³⁶. Poeta starał się niekiedy ulepszać swoje wiersze i w już raz opublikowanych zmieniał niektóre słowa na inne. Praktykę poety poświadczają zachowane wydania drukowane i rękopisy. Zmiany te mają często charakter kosmetyczny, zastępują wyrażenia synonimiczne. Niekiedy jednak w tekście pojawiają się pomyłki drukarskie.

Edycja Lyr. II 25 w antologii Wojciecha Ryczka została opatrzona adnotacją o wprowadzeniu do tekstu koniektury: „unica” zamiast „unicae” (Lyr. II 25, 24)³³⁷. Zmianę wydawca uzasadnił błędem drukarskim. U Sarbiewskiego przymiotnik często poprzedza rzeczownik, do którego się odnosi. Intuicja badacza wydaje się więc słuszna. „Unica” jest epitetem do „soboles” z wersu następnego, a nie do „matris”. W wydaniu kolońskim (1625) zamiast „unicae” jest właśnie „unica”³³⁸. Tak samo jest i w wileńskim (1628)³³⁹. Dopiero w wydaniu antwerpskim z roku 1630 pojawiła się forma „unicae”, którą przedrukowały wszystkie następne wydania³⁴⁰. Hipoteza badacza okazała się więc słuszna i znalazła możliwość weryfikacji w najstarszych edycjach Sarbiewskiego³⁴¹.

Powyższy przypadek uświadamia, że edycja krytyczna wierszy Sarbiewskiego nie może zostać oparta wyłącznie o ostatnie ukazane za życia autora wydanie. Pomimo tego, że zawiera wcześniej niepublikowane utwory poety, nie jest ono wolne od przypadkowych błędów drukarskich. Konsultacja wcześniejszych wydań (rękopisów i druków) niekiedy wydaje się konieczna.

³³⁶ Są to Lyr. II 15; II 16; III 29; III 30; IV 37, IV 38, Ep. 8; 9; 10; 11; 12. Przytoczone za Wall, *Poemata omnia*, s. XXXII.

³³⁷ *Signa siderum = Gwiazdne znaki*, tłum. W. Ryzek, Kraków 2020, s. 28.

³³⁸ Zob. *Lyricorum libri tres*, Coloniae Agrippinae 1625, s. 75.

³³⁹ Zob. *Lyricorum libri III*, Vilnae 1628, s. 87.

³⁴⁰ Zob. *Lyricorum libri tres, Epigrammatum liber unus*, Antverpiae 1630, s. 78.

³⁴¹ Zob. M. Heintze, *Astralna antologia*, „Meander” 2021, t. 76, s. 182.

3.3 Lyr. III 32, 11: „modestae”, „molestae”, „protervae”

Przykładem omyłki drukarskiej, która przeszła niezauważona przez kilka wydań *Liryków* była zamiana „molestae” na „modestae” w Lyr. III 32, 11. Pierwszy na ten szczegół zwrócił uwagę Piotr Urbański³⁴². W trakcie prac nad wydaniem *Wyboru wierszy*³⁴³ Sarbiewskiego badacz zauważył, że wydania Lyr. III 32 z XIX i XX wieku mają „modestae”, a wcześniejsze „molestae”. Wydawca wprowadził w *Wyborze wierszy* zmianę zarówno w tekście łacińskim, jak i tłumaczeniu Karyłowskiego³⁴⁴. Środowisko naukowe przyjęło korektę pozytywnie i wariant „molestae” powrócił do nowszych wydań tego utworu³⁴⁵.

Historia zmian lekcji w Lyr. III 32, 11 jest jednak bardziej skomplikowana, niżby się to wydawało. *Editio princeps* ma wariant „protervae”³⁴⁶. Następne wydania, od wileńskiego z roku 1628³⁴⁷ aż po wydanie z Budy z roku 1824³⁴⁸, mają „molestae”. Zmiana na „modestae” pojawiła się po raz pierwszy w wydaniu lipskim z roku 1840, które przygotowywał Friedrich Traugott Friedemann³⁴⁹. Za tym wydaniem błędna lekcja utrzymała się w wydaniu starowiejskim z roku 1892³⁵⁰. Przedrukowano ją również w *Lirykach oraz Drodze rzymskiej* [...] ³⁵¹. Późniejsze od edycji Friedemanna wydanie neapolitańskie z roku 1852, ponieważ było oparte o wcześniejsze edycje, zachowało prawidłowy wariant „molestae”³⁵².

Zmiana „molestae” na „modestae” to przypadkowy błąd drukarski. Jako że w publikowanych za życia autora wydaniach występują dwa synonimiczne warianty

³⁴² Zob. P. Urbański, *Theologia fabulosa: commentationes Sarbievianae*, Szczecin 2000, s. 112: „Przygotowując wydanie wyboru poezji Sarbiewskiego, zauważyłem, iż zakończenie jest w istocie inne [...]”.

³⁴³ Zob. J.Z. Lichański, P. Urbański, *Maciej Kazimierz Sarbiewski SJ Wybór wierszy*, Kraków 1995.

³⁴⁴ Zob. tamże, s. 93: „„Przerwij, Temido, trud utrapionej Minerwy!”, por. M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, red. M. Korolko, J. Okoń, tłum. T. Karyłowski. Warszawa 1980, s. 295: „Przerwij, Temido, trud skromnej Minerwy!”.

³⁴⁵ Zob. *Peregrinatio terrestri carmina selecta = Ziemskie pielgrzymowanie wiersze wybrane*, tłum. E. Buszewicz, Kraków 2003, s. 112, zob. także *Signa siderum = Gwiazdne znaki*, tłum. W. Ryczek, Kraków 2020, s. 114, *Nad skarby wielkie*, tłum. W. Smaszcz, Warszawa 2002, s. 55.

³⁴⁶ Zob. *Lycorum libri tres*, Coloniae 1625, s. 113.

³⁴⁷ Zob. *Lycorum libri III*, Vilnae 1628, s. 137.

³⁴⁸ Zob. *Carmina*, Budae 1824, s. 134.

³⁴⁹ Zob. *Poemata omnia*, Lipsiae 1840, s. 116.

³⁵⁰ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 131.

³⁵¹ Zob. M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, red. M. Korolko, J. Okoń, tłum. T. Karyłowski, Warszawa 1980, s. 294.

³⁵² Zob. *Lycorum libri quattuor*, Neapoli 1852, s. 128.

„molestae” i „protervae”, warto by się było zastanowić dlaczego w wydaniu wileńskim (1628), na które prawdopodobnie mógł mieć Sarbiewski największy wpływ, zmieniono „protervae” na „molestae”. Obydwa słowa mają odcień pejoratywny³⁵³. To przymiotniki określające cechę uciążliwości (*molestus*) i gwałtowności (*protervus*). Zmiana ma więc charakter kosmetyczny. Być może poeta chciał tu uniknąć rymu na końcu utworu. „Protervae” i „Minervae” na końcu wersów rymują się i mogą wywoływać nieoczekiwany efekt komiczny. Sarbiewski skądinąd znał tę figurę retoryczną i zastosował ją np. w Lyr. I 21, 13–16³⁵⁴:

Occidit iustae reus hostis **irae**
Hostis hibernae dominator **orae**
Qua coronatis sinuantur **altae**
Turribus Alpes

Błędna forma ‘modestae’ z wydania lipskiego (1840) została przedrukowana w wydaniu starowiejskim (1892). W przedmowie do tego ostatniego wydawca poinformował czytelnika, że jego pierwotnym zamierzeniem było przedrukowanie edycji strasburskiej z roku 1803³⁵⁵. Odkrycia nowych tekstów poety przez Stanisława Windakiewicza (1863–1943) i Jana Krystyniackiego (1828–1893) zmieniły plany wydawcy, który odtąd chciał opublikowania wszystkich znanych wierszy Sarbiewskiego. Podstawą wydania *Liryków* miała pozostać jednak edycja strasburska, której egzemplarzem wydawca osobiście dysponował³⁵⁶. Opisany powyżej błąd jest dowodem na to, że wbrew zapowiedziom, wydawca nie zawsze korzystał z wydania strasburskiego. Pod ręką musiał mieć także nowsze wydanie Friedemanna, które uważał za dokładny przedruk wcześniejszego³⁵⁷.

³⁵³ „Molestus, –a, –um”, *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, Warszawa 1998, t. 3, s. 523: „I. trudny do zniesienia, przykry, natarczywy” „protervus, –a, –um”, t. 4, s. 363: „I. gwałtowny, groźny, II. [...], bezczelny, zuchwały”.

³⁵⁴ Zob. F.M. Mueller, *De Mathia Casimiro Sarbiewio Polonio e Societate Jesu Horatii Imitatore*, Monachii 1917, s. 60. Inny podany przez autora przykład homoioteleutonu u Sarbiewskiego to Lyr. IV 35, 21–22.

³⁵⁵ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. IV: „Initio propositum nobis erat, editionem solummodo Argentoratensem 1803, bonam eam quidem sed non optimam, quae ad manum nobis erat, sub nostro prelo iterum imprimere” (Na początku moim zamiarem było jedynie przedrukować wydanie strasburskie z roku 1803, dobre, ale nie najlepsze, które miałem pod ręką).

³⁵⁶ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. IV: „editionem [...] Argentoratensem 1803, [...] quae ad manum nobis erat” (wydanie [...] strasburskie z roku 1803, [...] które mam pod ręką).

³⁵⁷ Wall uważał wydanie lipskie (1840) za dokładny przedruk edycji strasburskiej (1803) zob., *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XLIII: „Editio haec [...] convenit cum Argentoratensi 1803, sed caret Prolegomenis et Indice” (Ta edycja [...] zgadza się ze strasburską z roku 1803, ale brakuje jej wstępu i indeksu [nazw własnych]).

3.4 Lyr. II 22, 20: „domos”, „domus”

Analogiczny problem ze zmianą sensu, tym razem nie semantycznego, ale gramatycznego, znajdujemy w Lyr. II 22, 20. Forma „domos”, potwierdzona we wszystkich wydaniach od kolońskiego (1625)³⁵⁸ aż po wydanie neapolitańskie (1852)³⁵⁹, w wydaniu starowiejskim (1892) nieopatrznie została zamieniona na ‘domus’³⁶⁰. Pomyłkę przedrukowano następnie w *Lirykach oraz Drodze rzymskiej* [...] ³⁶¹.

Zmiana, choć drobna wprowadza jednak do tekstu niepotrzebną wieloznaczność. Z gramatycznego punktu widzenia formę ‘domus’ mają następujące przypadki:

- *Nominativus Singularis* i *Pluralis*,
- *Genetivus Singularis*,
- *Accusativus Pluralis* – obok wspomnianej wyżej formy ‘domos’,
- *Vocativus Singularis* i *Pluralis*³⁶².

Sarbiewski, świadomy istnienia dwóch form *Accusativus Pluralis*, wybrał jednak, co warte podkreślenia, tę bardziej jednoznaczną dla czytelnika. Forma ‘domus’ niepotrzebnie utrudnia zrozumienie zdania. Mogłaby zostać mylnie wzięta za podmiot, gdy tymczasem jest to dopełnienie bliższe, tak samo jak ‘litora cava’. Lyr. II 22, 18–21 to zdanie współrzędne złożone (dwa orzeczenia ‘fervet’ i ‘plangit’, ale jeden podmiot ‘Bosporus’):

Hic me siste, precor, qua Getico piger
fervet sanguine Bosporus,
Nymphaeique domos et cava barbarae
Plangit litora Tauricae.

Tu mnie przenieś, proszę, gdzie leniwy Bosfor wrze
od krwi Getów i rozbija się o domy Nimfajonu i puste
wybrzeża barbarzyńskiej Taurydy.

³⁵⁸ Zob. *Lyricorum libri III*, Coloniae Agrippinae 1625, s. 67.

³⁵⁹ Zob. *Lyricorum libri quattuor*, Neapoli 1852, s. 74.

³⁶⁰ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 74.

³⁶¹ M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, red. M. Korolko, J. Okoń, tłum. T. Karyłowski, Warszawa 1980, s. 164.

³⁶² Por. M. Álvares, *De institutione grammatica libri tres, quorum secundus nuper est ad veterum fere grammaticorum rationem revocatus* [...], Venetiis 1590 s. 9–10.

3.5 Lyr. IV 35, 6: „praeterabit”, „praeteribit”, „praeteribit”

Lyr. IV 35, dedykowana przyjacielowi Sarbiewskiego, Pawłowi Kozłowskiemu SJ (ok. 1593–1651), zyskała sobie popularność dzięki pięknemu opisowi Wilna³⁶³. Opis miasta (w. 21–36) poprzedza opis natury (w. 1–12). Zaczyna się on od obrazu rzeki – Wilii. Poeta maluje jej poetycki obraz w słowach Lyr. IV 35, 5–6:

Stratus frugiferis Vilia pupibus
Grato praeterabit rura silentio.

Wilia usłana statkami, które niosą plony, mknie
wzdłuż pól w czarującym milczeniu.

Uwagę przykuwa nietypowa forma ‘praeterabit’. Chociaż kontekst jest prosty do odgadnięcia, to napotykamy tu na problem. Czasownik, w takiej formie występuje od pierwszego wydania utworu³⁶⁴ i był tak przedrukowywany we wszystkich późniejszych edycjach. Daremnie jednak szukać czasownika o takiej formie w słownikach. Jest „praetereo, praeterire”, ale nigdzie nie znajdzie się „praeterabeo, praeterabire”.

Jako pierwszy próbował skorygować go dwieście lat temu tłumacz i wydawca łacińsko–niemieckiej edycji *Liryków*, Jacob Philipp Rechfeld³⁶⁵. Zauważył go i poprawił na „praeteribit”. Niewielka zmiana skutkuje formą czasu przyszłego, nieobecną w wierszu. W tłumaczeniu pozostał przy czasie teraźniejszym: „schleicht durch Felder dahin Vilia in lieblicher / Still’ [...]”³⁶⁶.

O wiele mniej ingerującym w przekazany tekst rozwiązaniem jest pomysł Floriana Hurki, który ‘praeter’ oddzielił od ‘abit’³⁶⁷. Przed nim na ten sam pomysł wpadł już Michał Jezieniecki³⁶⁸. Samodzielne ‘praeter’ można interpretować albo jako przysłówek albo przyimek do ‘rura’. W innych wierszach Sarbiewskiego, np. w Epod. 10, 127–128, „Pone crateras fugiente praeter / frigerat unda” i w Lyr. II 9, 40: „praeter succiduis passibus ambula”, ‘praeter’ występuje właśnie w formie przysłówka. Wydaje się, że w kontekście Lyr. IV 35 lepiej pasuje

³⁶³ Przykłady poetyckiego pejzażu w twórczości Sarbiewskiego stanowią Epod. 1 i Lyr. IV 35. Ten pierwszy, przedstawiający opis Jeziora Bracciano i jego okolic, opisał B. Biliński, zob. *Maciej Kazimierz Sarbiewski – piewca jeziora Bracciano*, w: *Łacińska poezja w dawnej Polsce*, red. T. Michałowska, Warszawa 1995, s. 141–78.

³⁶⁴ Zob. *Lycorum libri IV*, Antverpiae 1632, s. 200.

³⁶⁵ Zob. *Matthiae Casimiri Sarbievii auserlesene Oden des 3. und 4. Buche*, tłum Ph.J. Rechfeld, Görz 1836, t. 2, s. 96.

³⁶⁶ Zob. tamże, s. 97.

³⁶⁷ Zob. F. Hurka, *Vollendete (neu)lateinische Lyrik: Sarbiewskis Ode Lyr. 4, 35*, w: *Sarbiewski, der polnische Horaz*, red. E. Schäfer, Tübingen 2006, s. 72.

³⁶⁸ Zob. M. Jezieniecki, *Celniejsze utwory łacińskie ...*, dz. cyt., część 1, s. 173.

jednak to drugie rozwiązanie³⁶⁹. Forma ‘praeterabit’ jest prawdopodobnie błędem drukarskim, który trwale zadomowił się w wydaniach *Liryków*.

³⁶⁹ ‘Praeter’ jako przyimek przetłumaczył F. Hurka, tamże, s. 73: „Vorbei an den Ländereien fließt die dahingestreckte Vilia“.

3.6 O różnych tytułach tego samego wiersza

Wielu humanistów podróżowało w celu odbycia studiów. Chęć podzielenia się wrażeniami z podróży z bliskimi wpłynęła na rozwój niezwykle popularnego we wczesnej nowożytności gatunku jakim był *hodoeporikon*³⁷⁰. Do tego gatunku można zaliczyć elegię Sarbiewskiego, w której poeta opisał swoją podróż do Rzymu na studia teologiczne jesienią 1622 roku. Wiersz jest poetyckim pamiętnikiem z podróży. Poeta nigdy nie zdecydował się na opublikowanie tego wiersza. Dopiero przeszło sto lat po jego śmierci wiersz ukazał się drukiem i to prawie równocześnie aż w trzech wydaniach.

W latach pięćdziesiątych XVIII wieku elegia pośmiertna Sarbiewskiego wyszła we Francji, w Saksonii i na Litwie. Nie był to, bynajmniej, przedruk jednej edycji w różnych miejscach. Wstępy tych edycji informują, że wydawcy korzystali z różnych źródeł i chyba nie do końca wiedzieli o równoległych działaniach wydawniczych w innych krajach. Wersje wiersza nieznacznie różnią się między sobą. Wiersz opatrzone także różnymi tytułami. Langbein zatytułował utwór „Elegia itineraria”³⁷¹. W tytule zawarto aluzję do metrum utworu (dystych elegijny) i gatunku (*hodoeporicon*). Naruszewicz określił utwór mianem „Epistula de Romano Itinere”³⁷². Podkreśla on listowy charakter utworu. Ostatni wydawca nadał wierszowi nazwę „Iter Romanum”³⁷³. Ten tytuł zadomowił się w sarbiewiologii na stałe. Tak nazwany został utwór w edycji starowiejskiej (1892)³⁷⁴, w szkolnym wydaniu Michała Jeżenieckiego³⁷⁵, w *Lirykach oraz Drodze rzymskiej* [...] ³⁷⁶, a nawet w najnowszym tłumaczeniu Aleksandra Wojciecha Mikołajczaka³⁷⁷.

Utwór krążył niewątpliwie w odpisach rękopiśmiennych wśród litewskich jezuitów. Wiemy o co najmniej trzech różnych adresatach tego wiersza. Wydana przez Langbeina wersja była

³⁷⁰ Zob. M. Cytowska, *Hodoeporikon w literaturze polsko–łacińskiej*, „Meander” 1966, t. 4, s. 127–137.

³⁷¹ M.K. Sarbiewski, *Elegia Itineraria Ex Msc. Edita.*, red. L.G. Langbein, Dresdae, 1754, s. 1.

³⁷² *Poemata ex vetustis manuscriptis*, Vilnae 1757, s. 77.

³⁷³ Zob. *Carmina*, Parisiis: 1759, s. 371.

³⁷⁴ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 286.

³⁷⁵ Zob. *Celniejsze utwory łacińskie Janickiego, Kochanowskiego i Sarbiewskiego: ze wstępem i objaśnieniami*, red. Michał Jeżeniecki, Lwów, 1899, część 2, s. 104.

³⁷⁶ M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, red. M. Korolko, J. Okoń, tłum. T. Karyłowski, Warszawa 1980, s. 552.

³⁷⁷ Zob. A.W. Mikołajczak, R. Dymczyk, *Rzymskim szlakiem Sarbiewskiego*, Poznań 2023, s. 31.

kierowana do Zygmunta Lauxmina SJ (1597–1670)³⁷⁸, z kolei Naruszewicz korzystał z dedykowanej Mikołajowi Kmicicowi SJ (1601–1632)³⁷⁹. Jeszcze inną wersję tego wiersza odnalazł w bibliotece Seminarium Duchownym Archidiecezji Wileńskiej Jan Oko³⁸⁰. Odkrył on XVIII-wieczną kopię rękopiśmienną wiersza, której adresatem był Michał Ginkiewicz SJ (1595–1663)³⁸¹.

Różne były także okoliczności odnalezienia wersji elegii i przekazania ich wydawcom. Langbeinowi przesłał go jezuita Ludwik Bemfeld/Benefeld. On to przypadkiem, w trakcie swojego pobytu w kolegium kroskim odnalazł rękopis elegii Sarbiewskiego, który następnie wysłał do niego³⁸². Z kolei wydawca paryski, Joseph Gérard Barbou, powołał się jako swoje źródło na von der Kettena. Jeszcze inaczej ten sam utwór miał odnaleźć Naruszewicz. Wraz z *Sylviludiami* znalazł go w Bibliotece Kolegium Wileńskiego³⁸³. Potwierdzenie tego faktu znajdujemy we wstępie edycji warszawskiej (1767), gdzie Bohomolec wspomina o tym, iż przygotowane przez Naruszewicza wydanie zostało oparte na zbiorach wileńskiej biblioteki jezuitów³⁸⁴.

³⁷⁸ M.K. Sarbiewski, *Elegia ...*, dz. cyt., s. 1: „Elegia itineraria R[everendi] P[atris] Math[iae] Casim[iri] Sarbievii S[ocietatis] I[esu] Poloni, quam Roma scripsit ad R[everendum] P[atrem] Sigismundum Lauxmin” (Elegia podróżna czcigodnego ojca Macieja Kazimierza Sarbiewskiego z Towarzystwa Jezusowego Polaka, którą z Rzymu napisał do czcigodnego ojca Zygmunta Lauxmina).

³⁷⁹ *Poemata ex vetustis manuscriptis*, Vilnae 1757, s. b6: „Ex urbe epistolam ad Nicolaum Kmicic, qui tum Pultoviae Logicae operam dabat, suum nuper discipulum, carmine, cum de suo itinere, tum de obitu Nicolai Zawisza scripsit [...]” (Z Rzymu napisał list o śmierci Mikołaja Zawiszy do Mikołaja Kmicica, który wówczas studiował filozofię w Pułtusk).

³⁸⁰ J. Oko, *L'Iter Romanum de Mathieu Casimir Sarbiewski*, „Humanitas” 1930, t. 1, s. 199-223.

³⁸¹ Tamże, s. 202: „Ad Ginkievicium protinus ito meum”.

³⁸² M.K. Sarbiewski, *Elegia ...*, dz. cyt., k.)(2v: „Illius copiam mihi fecit iucundissimus atque R[everendus] P[ater] Ludovic[us] Bemfeld, Polonus Borussus, cuius alio loco mentionem cum laude inieci. Ipsi, in Crosensi Collegio dum moraretur, fortet fortuna hoc cimelium in manus pervenit, et ante annum et quod excurrit apud me deposuit” (Odpis tego [utworu] zrobił dla mnie wielce sympatyczny i czcigodny ojciec Ludwíg Bemfeld, Polak z Prus, o którym wzmiankę wraz z pochwałą uczyniłem w innym miejscu. Jemu to, podczas gdy przebywał w kolegium w Krożach, przypadkiem dostał się do rąk ten ten skarb i przeszło rok temu zostawił go u mnie).

³⁸³ *Poemata ex vetustis manuscriptis*, Vilnae 1757, s. b6: “In hanc ego epistolam, cum scripta nostrorum vetera in Bibliotheca Collegii Vlnensis excuterem atque in *Sylviludia* authoris nostri, a tineis blattisque magnam partem corrupta, forte incidi” (Na ten list trafiłem przypadkiem, kiedy przeszukiwałem dawne pisma naszych [ojców] w Bibliotece Kolegium Wileńskiego. [Znalazłem także] *Sylvludia* naszego autora, w większości pożarte już przez robaki i mole).

³⁸⁴ *Opera posthuma*, Varsaviae 1769, s. VII–VIII: „[...] cum multos Bibliothecae nostrae Vlnensis codices manuscriptos evolveret, incidit in illa Sarbievii poemata, quae iam anno a partu Virginis 1767 (sic!) Vlnae typis Academicis, publico litterarum commodo evulgavit” ([...] kiedy przeglądał liczne rękopiśmienne kodeksy naszej

Pomimo różnych źródeł tekstu wersje Langbeina i Naruszewicza wykazują względem siebie więcej podobieństwa niż wobec wydania paryskiego, które stało się podstawą dla wszystkich późniejszych przedruków utworu. Według niego przedrukowano tekst wiersza w wydaniu strasburskim (1803)³⁸⁵, z Budy z roku 1824³⁸⁶, lipskim (1840)³⁸⁷ i starowiejskim (1892)³⁸⁸. Dalej listę można by jeszcze rozszerzyć o szkolny wybór wierszy Jezienickiego (1899)³⁸⁹ i *Liryki oraz Drogę rzymską [...]*³⁹⁰. W *Loci variantes* edycji starowiejskiej (1892) Wall odnotował wydaną przez Langbeina *Elegia Itineraria*³⁹¹. Nie wiadomo, dlaczego wydawca nie zamieścił tu wydania *Epistula de Romano Itinere*. Różnice pomiędzy trzema pierwszymi wydaniem niech zilustrują poniższe dwa przykłady:

a) wers. 186: *et circumfusus luxuriantur agris / aquis;*

W wersji 186 u Langbeina i Naruszewicza mamy lekcję „aquis”, u Barbou „agris”. Prawdopodobnie mamy tutaj do czynienia nie z różnymi wariantami tekstu Sarbiewskiego, ale z błędem.

Po wydostaniu się z opresji złoczyńców Sarbiewski z towarzyszami trafili do Bambergu. Stamtąd, odzyskawszy na nowo siły, ruszyli do Ratyzbony. W mieście od średniowiecza znajdował się kamienny most (*Steinerne Brücke*), który umożliwiał przeprawę przez Dunaj³⁹². Opis Ratyzbony i jej okolic zawarł poeta w wersach 186–187:

Inde Ratisbonam, quam turbidus alluit Ister,
Et circumfusus luxuriatur agris/aquis.

Stamtąd do Ratyzbony, którą Dunaj gwałtowny
opływa i swawoli sobie rozlanymi na około
polami/wodami.

Biblioteki Wileńskiej, wpadł na te wiersze Sarbiewskiego, które roku od porodu Dziewicy 1767 upublicznił w Wilnie w Drukarni Akademickiej dla wspólnego dobra naukowego).

³⁸⁵ Zob. *Carmina*, Argentorati 1803, s. 299–308.

³⁸⁶ Zob. *Carmina*, Budae 1824, s. 290–299.

³⁸⁷ Zob. *Poemata omnia*, Lipsiae 1840, s. 250–258.

³⁸⁸ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 286–294.

³⁸⁹ Jezienicki sporządził aparat krytyczny do tekstu, w którym uwzględnił warianty z różnych edycji drukowanych, zob. *Cenniejsze utwory łacińskie Janickiego, Kochanowskiego i Sarbiewskiego: ze wstępem i objaśnieniami*. red. Michał Jezienicki. Lwów, 1899, część 2, s. 102–122.

³⁹⁰ Zob. M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, red. M. Korolko, J. Okoń, tłum. T. Karyłowski. Warszawa 1980, s. 552–565.

³⁹¹ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 570–572.

³⁹² Wyobrażenie tego, jak mógł wyglądać pobyt Sarbiewskiego w Ratyzbonie, zob. A.W. Mikołajczak, R. Dymczyk, Rafał, *Rzymskim szlakiem ...*, dz. cyt., s. 136–137.

W przeciwieństwie do Lipska, Bambergu, Ingolstadt, Monachium, a przede wszystkim Rzymu, Ratzbonie jako miastu poeta nie poświęcił żadnej uwagi. Musiał go za to zachwycić naddunajski krajobraz. W pobliżu Ratzbony poeta po raz pierwszy w życiu zobaczył Dunaj (Ister). Urzekła go siła natury, jej potęga widoczna w ogromie rzeki. Określa ją mianem „turbidus”, to znaczy „gwałtowny”³⁹³. Dunaj w wyobrażeniu poety dominuje nad całym krajobrazem. Odzwierciedla to trasę, która dalej wiodła wzdłuż Dunaju aż do Ingolstadt. Dunaj pyszni się (luxuriatur) rozlewającymi się na około (circumfusus) wodami (aquis). Drugi wariant (agris), rozpowszechniony za wydaniem paryskim (1759), nie ma sensu.

Za przyjęciem lekcji „aquis” przemawiają przykłady użycia frazy z epoki. Kaspar van Baerle (1584–1648) w poetyckim opisie miasta Haarlem w Holandii użył zwrotu „vastis luxuriatur aquis”³⁹⁴. Wody rzeki Dill (w Niemczech, w Hesji) zostały nazwane przez Wilhelma Neuhaus (1675–1744) obfitującymi w ryby („piscosis luxuriatur aquis”)³⁹⁵. Brak natomiast w tekstach łacińskich zwrotu „luxuriatur agris”.

b) wers 144: *Nam fuit ad suetos / Suebos hospita lingua modos,*

Różnica między wyrazami „suetos” a „Suebos” wydaje się jeszcze mniejsza niż w przypadku poprzedniej pary. Różnica polega na zamianie liter ‘t’ i ‘b’. Daje ona jednak wyrazom zupełnie inny sens, który w pełni zyskuje dopiero w kontekście.

Kiedy Sarbiewski z towarzyszami zostali napadnięci przez rozbójników, poeta szukał pomocy u lokalnych wieśniaków. Na przeszkodzie stała oczywiście bariera językowa. Poeta porozumiewał się z nimi na migi (w. 143: „interprete nutu”). W ten sposób starał się przekazać wiadomość o własnych przygodach.

Wers 144 stanowi wtrącenie. Poeta zawarł w nim wiadomość do odbiorcy, która ma pomóc w zrozumieniu zaistniałej sytuacji. Znający biegle łacinę Sarbiewski nie mógł się porozumieć z napotkanymi ludźmi. Jego gospodarze mówili po niemiecku, nie znali łaciny. W tym miejscu wielce pomocna okazuje się lekcja przekazana przez Naruszewicza i Langbeina „Suebos”. Łączy się ona z „modos”. Jest poetyckim określeniem języka niemieckiego (tutaj nazwanego przez poetę szwabskim). W ten sposób poeta chciał zaznaczyć lokalny koloryt

³⁹³ Inne znaczenie w kontekście wody to także „mętny”.

³⁹⁴ K. van Baerle, *Poemata*, Lugduni Batavorum 1628, s. 203.

³⁹⁵ W. Neuhaus, *Otia parerga, iucunda severiorum laborum condimenta*, Hammonae Westphalorum 1725, s. 504.

mowy jego interlokutorów, którzy posługiwali się jednym z dialektów górnoniemieckich³⁹⁶. Niewykluczone, że poeta, który trzy lata spędził w Braniewie studiując tam filozofię, poznał niemiecki. Nawet jeśli opanował go dość dobrze, to przywykł do używanego na Warmii dialektu wysokopruskiego, nie był w stanie porozumieć się z bawarskimi chłopami.

Nie znamy autografu *Elegii*. Z tego powodu nie mamy pewności, czy nie popełniono innych błędów. Podejrzanie wzbudza również początek wersu 144 – ‘nam’. Łatwo je pomylić z ‘non’. Wprowadzając taką koniekturę wers 144 wyglądałby tak:

Non fuit ad Suebos hospita lingua modos

Język-przybysz nie był [zdolny] do szwabskiej mowy.

Zwrot ‘suetos modos’ nie jest potwierdzony w łacinie antycznej. U Geliusza występuje za to ‘consuetis modis’³⁹⁷. W literaturze neolacińskiej jedyny inny przykład użycia znalazłem w wierszu rotterdamskiego prawnika Wilhelma Rabe³⁹⁸.

Do podobnych wniosków doszedł również Jan Oko, który porównał odnaleziony przez siebie rękopis z wersjami drukowanymi. Pomimo różnic tekst rękopisu wykazywał więcej podobieństwa do edycji Langbeina i Naruszewicza niż paryskiej (1759)³⁹⁹.

³⁹⁶ Zob. A.W. Mikołajczak, R. Dymczyk, Rafał, *Rzymskim szlakiem ...*, dz. cyt., s. 135, przypis 221.

³⁹⁷ Zob. Gell. XIV 2, 7.

³⁹⁸ W. Rabe, *Carminum liber primus*, Roterodami 1707, s. 59: „Miratur sola nympha non suetos modos”.

³⁹⁹ J. Oko, *L’Iter ...*, dz. cyt., s. 216: „Au vers 146 qui forme une pensée intercalée, on trouve dans le manuscrit de Wilno *ad Svevos*, comme chez Langbein et Naruszewicz. Les éditions, imprimées, d’après celles de Paris, ont *ad suetos*”, zob. także s. 218 – 219 : „Le vers 190 se termine dans le manuscrit par le mot *aquis*, comme dans les éditions de Langbein et de Naruszewicz. Les autres mettent *agris*, ce qu’on ne peut motiver; Sarbiewski a, sans nul doute possible, écrit *aquis* à cet endroit”.

3.7 Tytuły ód

Wiersze Sarbiewskiego, w przeciwieństwie do Horacego, opatrzone zostały odautorskimi tytułami. W większości przypadków zawierają one informacje o adresatach utworów. Niektóre wiersze poeta opatrzył jakimś dodatkowym, krótkim komentarzem, który służy czytelnikowi w zapoznaniu się z kontekstem sytuacyjnym utworu.

Adresatem Lyr. II 1 i II 12 jest cesarz Ferdynand II Habsburg. Poeta oba utwory zatytułował tak samo (Ad Ferdinandum II. Caesarem Augustum). Lyr. II 12 została dodatkowo opatrzona podtytułem „describit pacis commoda” (opisuje pożytki z pokoju). Dopisek informuje o głównym temacie utworu. Nie pochodzi on jednak od autora. Takiej frazy nie znajdziemy w wydanych za życia poety edycjach⁴⁰⁰. Po raz pierwszy pojawił się on dopiero w edycji paryskiej z roku 1759⁴⁰¹. Późniejsze wydania, dla których ta edycja była wzorem, przedrukowały zmodyfikowany tytuł wiersza.

Dopisek, który pojawił się w edycji paryskiej (1759), przy tytule Lyr. II 12 służył poinformowaniu czytelnika o treści utworu, jak i stanowił rodzaj odsyłacza. Do tego wydania na końcu dołączony jest alfabetyczny katalog toposów, które występują w wierszach (*Index rerum*)⁴⁰². Znajdziemy tam m.in. hasło „paxis commoda” (pożytki z pokoju), które odsyła do Lyr. II 12⁴⁰³. Podtytuł pierwotnie pełnił więc funkcję informacji o retorycznej użyteczności utworu, a zarazem odsyłacza do katalogu. Ponieważ późniejsze wydania nie powiełały indeksu podwójne znaczenie dopisku straciło swoje znaczenie.

Słowa wydawcy edycji paryskiej (1759), które w późniejszych edycjach przedrukowywano jako część tytułu, znajdują się także w pięciu innych utworach. Są to: Lyr. I 3, Lyr. I 13, Lyr. I 22, Lyr. II 10 i Lyr. IV 2. Poniżej każdy przypadek zostanie omówiony z osobna:

⁴⁰⁰ Por. *Lyricorum libri IV*, Antverpiae 1634, s. 47.

⁴⁰¹ Zob. *Carmina*. Parisiis 1759, s. 74.

⁴⁰² Zob. *Carmina*, Parisiis 1759, s. 89–92 (dodatek, nowa numeracja)

⁴⁰³ Zob. *Carmina*, Parisiis 1759, s. 91.

1. Tytuł Lyr. I 3 *Ad Urbanum VIII Pont[ificem] Opt[imum] Max[imum]*⁴⁰⁴ w edycji paryskiej (1759) zamieniono na *Ad Urbanum VIII, Urbani VIII laudes celebrat*⁴⁰⁵. Słowo „laudes” pojawiło się tu ze względu na indeks⁴⁰⁶.
2. Lyr. I 13, *Ad Tarquinius Lavinium*, jest utworem refleksyjnym (oda etyczna). W wydaniu paryskim (1759) została ona opatrzona podtytułem *Aequam in adversis non secus ac bonis mentem esse servandam* (Spokojny umysł należy zachować w przeciwnościach jak i dostatkach)⁴⁰⁷. Podtytuł pełnił rolę łącznika z indeksem⁴⁰⁸.
3. W Lyr. I 22 tytuł *Urbani VIII Pont[ificis] Opt[imi] Max[imi] Poesis*⁴⁰⁹ zmieniono na *Urbani VIII S[ummi] Pontificis laudat carmina*⁴¹⁰. Oprócz zmiany tytułatury papieskiej⁴¹¹ modyfikacja polega na zastąpieniu „Poesis” zwrotem opisowym „laudat carmina”. Oryginalny tytuł tego wiersza ma jednak dalszą historię. Powstał on jako skrót wcześniejszego. Utwór odpowiadający tej odzie w *Lyricorum liber unicus* nosił tytuł *Ad S[ancitissimum] D[ominum] N[ostrum] Urbanum VIII Pont[ificem] Opt[imum] Max[imum] de eius poesi dithyrambica*⁴¹².
4. Lyr. II 10, jedyny wiersz w twórczości Sarbiewskiego nieopatrzony żadnym tytułem, został przez wydawcę nazwany: *Honesto otio addictus saeculi sui vitiis bellum indicit* (Szlachetnej beczynności oddany wypowiada wojnę ułomnością swojego wieku)⁴¹³. Zdanie stanowi komentarz interpretacyjny do utworu. Fakt, iż poeta nie dał temu utworowi żadnego tytułu, również stanowi ważną informację dla jego interpretacji.
5. Lyr. IV 2, utwór dedykowany biskupowi Stanisławowi Łubieńskiemu, otrzymał w edycji paryskiej (1759) podtytuł *canit Musis amicum et patriae amantem* (opiewa

⁴⁰⁴ Por. *Lyricorum libri IV*, Antverpiae 1634, s. 9.

⁴⁰⁵ Zob. *Carmina*, Parisiis 1759, s. 5.

⁴⁰⁶ *Carmina*, Parisiis 1759, s. 92 (dodatek na końcu): „Urbani VIII Summi Pontificis laudes I. 1. 3. 5. [...]”.

⁴⁰⁷ Zob. *Carmina*, Parisiis 1759, s. 33.

⁴⁰⁸ *Carmina*, Parisiis 1759, s. 89: „Aequalitas mentis in utraque fortuna servanda est I. 13.”.

⁴⁰⁹ Por. *Lyricorum libri IV, Epodon lib[er] unus alterq[ue] Epigrammatum*, Antverpiae: ex officina Plantiniana Balthasaris Moreti, 1634, s. 40.

⁴¹⁰ *Carmina*, Parisiis 1759, 1759, s. 49.

⁴¹¹ Warte podkreślenia jest to, że w najstarszych wydaniach i rękopisach Urban VIII tytułowany był przez Sarbiewskiego jako *Pontifex Optimus Maximus*. Zwrot ten, rozpowszechniony w XVII wieku, był kombinacją tytułu stosowanego przez najwyższych, pogańskich rzymskich kapłanów i zwrotu *Iuppiter* (względnie *Deus*) *Optimus Maximus*. W wydaniu paryskim (1759) i późniejszych zmieniono na *Pontifex Maximus* (względnie *Summus Pontifex*). Zob. także Lyr. I 10 w wydaniu paryskim (1759, s. 22) – odjęto tytułaturę i nic nie dodano.

⁴¹² Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 555.

⁴¹³ Zob. *Carmina*, Parisiis 1759, s. 70.

przyjaciela Muz i miłośnika ojczyzny)⁴¹⁴. *Index rerum* błędnie odsyła do Lyr. IV 2. Hasło „patriae caelestis amor” pasuje raczej do Lyr. I 19. Prawdopodobnie miało być „patriae amor”⁴¹⁵.

Wszystkie późniejsze wydania przedrukowywały te dodatki z edycji paryskiej (1759) jako integralne części tytułów. Jako ciekawostkę można dodać, że nie ma ich w wydaniu neapolitańskim z roku 1852⁴¹⁶.

Kiedy dokładnie przyjrzymy się tytułom edycji paryskiej z roku 1759 okaże się, że różnic jest jeszcze więcej. Nie wszystkie jednak przyjęły się w późniejszych wydaniach. Poniższe podtytuły znajdziemy tylko w wydaniach paryskich (1759 i 1791), a także z Budy z roku 1824:

- Lyr. I 1 – *Describit bona, quae summum Urbani VIII pontificatum universo orbi commendatura sunt*⁴¹⁷; (błędnie pisał o tym tytule Mirosław Korolko⁴¹⁸),
- Lyr. I 5 – *Laudat eius Pontificatum quem beat bonorum omnium copia*⁴¹⁹,
- Lyr. I 9 – *Redit in patriam optatissimus et dotibus animi commendatissimus*⁴²⁰,
- Lyr. I 21 – *Gentes omnes nunc esse Christi hereditatem*⁴²¹,
- Lyr. II 7 – *Vita est benefactis extendenda*⁴²²,
- Lyr. III 8 – *Cum auctor in Russiam citeriorem profecturus esset*⁴²³
- Lyr. III 30 – *Hortatur ad gloriam bellicam*⁴²⁴.

W wydaniu paryskim (1759) wprowadzono drobne zmiany w tytułach utworów, poprzez które wydawca chciał zaznaczyć dystans historyczny, jaki dzieli poetę i czytelnika. W tytule Lyr. I 8 *Saeculi nostri socordiam persequitur* pominięto „nostri”⁴²⁵. Tak samo w Lyr. I 16

⁴¹⁴ *Carmina*, Parisiis 1759, s. 174.

⁴¹⁵ Zob. *Carmina*. Parisiis 1759, s. 91 (dodatek na końcu).

⁴¹⁶ *Lycorum libri quattuor*, Neapoli 1852.

⁴¹⁷ *Carmina*, Parisiis 1759, s. 1, *Carmina*, Parisiis 1791, s. 1, *Carmina*, Budae 1824, s. 1.

⁴¹⁸ Korolko pisze błędnie, że taki podtytuł pojawił się po raz pierwszy w wydaniu kolońskim z roku 1625. Zob. M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, red. M. Korolko, J. Okoń, tłum. T. Karyłowski, Warszawa 1980, s. 583.

⁴¹⁹ *Carmina*, Parisiis 1759, s. 10, *Carmina*, Parisiis 1791, s. 10, *Carmina*, Argentorati 1803, s. 8.

⁴²⁰ *Carmina*, Parisiis 1759, s. 20, *Carmina*, Parisiis 1791, s. 20, *Carmina*, Argentorati 1803, s. 16.

⁴²¹ *Carmina*, Parisiis 1759, s. 48, *Carmina*, Parisiis 1791, s. 48. *Carmina*, Argentorati 1803, s. 41.

⁴²² *Carmina*, Parisiis 1759, s. 66, *Carmina*, Parisiis 1791, s. 66. *Carmina*, Argentorati 1803, s. 53.

⁴²³ *Carmina*, Parisiis 1759, s. 118, *Carmina*, Parisiis 1791, s. 118, *Carmina*, Argentorati 1803, s. 93.

⁴²⁴ *Carmina*, Parisiis 1759, s. 163. *Carmina*, Parisiis 1791, s. 163. *Carmina*, Argentorati 1803, s. 130.

⁴²⁵ *Carmina*, Parisiis 1759, s. 18. Por. *Lycorum libri IV*, Antverpiae 1634, s. 16.

Temporum nostrorum ignaviam reprehendit, usunięto „nostrorum”⁴²⁶. Analogiczną zmianą była zamiana „dum” na „cum” w tytule Lyr. I 18 *Ad divam Elisabetham, dum inter divos [...] referretur*⁴²⁷.

Reasumując, wiele modyfikacji w tytułach utworów zostało wprowadzonych do wydania paryskiego (1759). Wydanie strasburskie (1803) zaprowadziło w tej kwestii korektę. Wrócono do wcześniejszych form tytułów, które pochodziły z wydania antwerpskiego (1634). Przeoczono jednak sześć podtytułów (zob. Lyr. I 3, I 13, I 22, II 10, II 12, IV 2), dodanych w wydaniu paryskim (1759), które w późniejszych edycjach powielono jako tytuły. Wyjątek stanowiło wydanie neapolitańskie (1852), niepowiązane z edycjami z północnej Europy.

⁴²⁶ *Carmina*, Parisiis 1759, s. 38. Por. *Lyricorum libri IV*, Antverpiae 1634, s. 27.

⁴²⁷ *Carmina*, Parisiis 1759, s. 43, por. *Lyricorum libri IV*, Antverpiae 1634, s. 30.

4 Niezrealizowane plany wydawnicze

Liczne edycje *Liryków* były przedrukami poprzednich. Niektórzy wydawcy stawiali sobie jednak śmielsze cele. Chcieli wydać niepublikowane wcześniej wiersze lub traktaty Sarbiewskiego albo przedrukować wszystkie znane dzieła poety, rozproszone w najróżniejszych wydaniach. Wiele z tych pomysłów wydawniczych nigdy nie zostało zrealizowanych.

W tym rozdziale prześledzimy pięć przypadków niezrealizowanych obietnic wydawniczych. Rozpatrzemy szczegółowo historie Johanna Michaela von der Kettena (1649–1726), Faustyna Grodzickiego (1710–po 1773), Lebrechta Gotthelfa Langbeina (1727–1792), Andrzeja Załuskiego (1695–1758) i Johannes Aloysiusa Martyni-Laguny (1755–1824). Choć żadna z ich edycji nigdy się nie ukazała, pozostały różne wzmianki zarówno w ich pismach, jak i u innych osób.

Szczególną rolę odgrywają tu zapowiedzi publikowane w różnych XVIII-wiecznych czasopiśmie naukowych. Przedstawiony materiał pomoże zapoznać się ze stanem badań nad Sarbiewskim w wieku XVIII. Istotnym zagadnieniem tego rozdziału jest historia atrybucji utworów i znajomość poszczególnych dzieł Sarbiewskiego.

4.1 Johann Michael von der Ketten OSsS (1649–1726)

Postać Johanna Michaela von der Kettena w badaniach sarbiewiologicznych nadal skrywa wiele tajemnic. Powszechnie wiadomo, że przybył on z Kolonii na Litwę w celu poszukiwania dzieł pośmiertnych Sarbiewskiego. Znalezione przez siebie rękopisy miał wywieźć z kraju, ale zapowiedziana przez niego edycja dzieł pośmiertnych poety nigdy nie doszła do skutku. Nie wiadomo także, co stało się później ze zgromadzonymi przez niego materiałami oraz jakie dokumenty ze sobą zabrał. Z jego zbiorów korzystali dwaj XVIII-wieczni wydawcy Sarbiewskiego – Johann Eberhardt Fromart i Joseph Gérard Barbou.

Wokół von der Kettena powstało wiele nieścisłości. Brak współcześnie opracowanej biografii zmuszał badaczy Sarbiewskiego do powtarzania utrwalonych w literaturze przedmiotu obiegowych opinii.

W literaturze przedmiotu spotykamy się z dwoma wariantami nazwiska kolończyka, nazywanego raz „von der Kettenem”, a kiedy indziej „van der Kettenem”. Częściej stosowaną przez badaczy jest forma druga⁴²⁸. Ta na pozór nieznaczna różnica w zapisie okazuje się jednak wielce istotna już przy pierwszej próbie poszukiwań biograficznych. Przedrostki „von” (po niemiecku) / „van” (po holendersku) zawierają w sobie informację na temat pochodzenia nazwiska i rodziny duchownego.

Pomocą w rozstrzygnięciu tego drobnego problemu służy książka *Apelles symbolicus* [...] ⁴²⁹. Jej autorem był wyżej wspomniany koloński poszukiwacz dzieł Sarbiewskiego. Jego nazwisko, w wersji którą sam preferował, widnieje w tytule pracy. Umieszczono je na sztychowanej karcie tytułowej, która zgodnie z konceptem zawartym w nazwie dzieła, wyobraża starożytnego malarza – Apellesa, zasiadającego, na modłę współczesną, przed sztalugą. Płócienne podobrazie pełni funkcję tablicy z tytułem dzieła. Czytamy tam, że autorem pracy jest czcigodny ojciec Johann Michael von der Ketten z Zakonu Najświętszego Zbawiciela, powszechnie nazywanego św. Brygidy (*auctore R[everendo] P[at]re Ioanne Michaele von der Ketten Ord[inis] S[anc]tissimi Salvatoris vulgo s[anc]tae Brigittae*).

⁴²⁸ Zob.np. J. Oko, *Rękopis wileński „Zabaw leśnych” Sarbiewskiego*, Wilno 1929, s. 5, zob. także Sarbiewski, Maciej Kazimierz. *Praecepta poetica. Wykłady poetyki*, tłum. Stanisław Skimina, seria: Biblioteka pisarzy polskich, t. 5, numer serii: B, Wrocław 1958, s. XXXIV, zob. także K. Stawecka, *Maciej Kazimierz Sarbiewski, prozaik i poeta*, Lublin 1989, s. 33.

⁴²⁹ J.M. von der Ketten, *Apelles symbolicus exhibens seriem amplissimam symbolorum poetisque oratoribus ac Verbi Dei praedicatoribus conceptus subministrans varios*, Amstelodami et Gedani 1699.

Nazwisko autora ma tu formę „von der Ketten” i tak też będzie stosowane w dalszej części rozprawy.

Zapis „van der Ketten” spotykamy najwcześniej u Andrzeja Załuskiego⁴³⁰. Powodów występowania w literaturze obocznej formy nazwiska można by doszukiwać się w tym, że duchowny przez kilka lat przebywał w Niderlandach. Na rozpowszechnienie tego wariantu, niewątpliwie, ogromny wpływ wywarła edycja paryska z roku 1759⁴³¹.

Dzieło von der Kettena, *Apelles*, to dwutomowe (łącznie około 1500 stron) ,a charakter encyklopedii, w której autor na użytek ludzi pióra zebrał liczne emblematy, uszeregowane według mott i motywów⁴³². Praca zgodnie z tym, co czytamy w tytule dzieła, była adresowana do poetów, mówców i kaznodziejów. Jej zastosowanie praktyczne umożliwił podręczny format wydania (*in octavo*). Dzieło von der Kettena wzorowane było na wcześniejszych pracach emblematycznych, w szczególności na *La philosophie des images* [...] Claude-François Ménestriera⁴³³. Praca nie ma jednak charakteru wyłącznie kompilatorskiego. W *Apellesie* autor zawarł liczne odniesienia do swojego pobytu na terenie Rzeczypospolitej.

Świadectwem bliskich kontaktów kolońskiego brygidianina z polskim światem kulturalnym są wiersze dedykacyjne, które napisali jezuita z kolegium warszawskim, podpisani jako profesorowie filozofii: Adam Kazimierz Delamars (1664–1735), Krzysztof Eynarowicz (1664–1714) i Zygmunt Krüger (1661–1710)⁴³⁴. Na kartach *Apellesa* znajdziemy także inne dowody obecności von der Kettena w Rzeczypospolitej. Wątki te szczegółowo prześledziła Magdalena Górską⁴³⁵. Badaczka zwróciła uwagę na opisane przez brygidianina emblematy na budynkach Gdańska, opactwa cystersów w Oliwie, a w szczególności Warszawy⁴³⁶. Świadczą one dobitnie o obecności duchownego w tych miastach.

⁴³⁰ Zob. A. Załuski, *Programma litterarium*, „Nova Acta Eruditorum”, 1758, nr 1, s. 48.

⁴³¹ Zob. *Carmina*, Parisiis 1759, s. III.

⁴³² Opis egzemplarzy z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego wraz z ogólną charakterystyką dzieła zob. W. Kordyżon, M. Osuch, *Zbiory emblematyczne w kolekcji Gabinetu Starych Druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Przegląd bibliograficzny i proveniencyjny*, „Terminus” 2021, t. 23, z. 3 (60), s. 357–358.

⁴³³ C.F. Ménestrier, *La philosophie des images, composée d'un ample recueil de devises, et du jugement de tous les ouvrages qui ont été faits sur cette matière*, Paris 1682.

⁴³⁴ Zob. J.M. von der Ketten, *Apelles symbolicus ...*, dz. cyt., t. 1, k. *8–*4.

⁴³⁵ M. Górską, *Apelles symbolicus (1699) Johanna Michaela von der Kettena – źródło wiedzy o niezachowanych emblematkach i inskrypcjach warszawskich*, w: „Kultura artystyczna Warszawy XVII-XXI w.”, red. Z. Michalczyk, A. Pieńkos, M. Wardzyński, Warszawa 2010, s. 97-109.

⁴³⁶ Zob. tamże, s. 99, przyp. 24, s. 101–109.

W *Apellesie* von der Ketten powołał się także na polskich twórców emblematów: Sebastiana a Matre Dei, Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, Andrzeja Młodzianowskiego, Ambrożego Nieszporkowicza i Andrzeja Maksymiliana Fredry. Von der Ketten aż trzy razy wspomina *Dii gentium*⁴³⁷. Data jego wydania (1699) wskazuje na to, że podróż na Litwę, gdzie von der Ketten zetknął się z rękopisem traktatu, musiała mieć miejsce jeszcze wcześniej⁴³⁸.

Wielu problemów badaczom nastęrczył również stan duchowny von der Kettena. Niektórzy brali go za kanonika kolońskiego, a więc przedstawiciela kleru świeckiego⁴³⁹. Częściej jednak pisano o nim jako o zakonniku. Brakuje jednak zgodności w kwestii, jakiego zakonu był członkiem. Uważano go, min. za kanonika regularnego⁴⁴⁰ albo „członka zgromadzenia Księży Salwatorianów”⁴⁴¹.

Informacje o afiliacji zakonnej von der Kettena znajdziemy w wyżej wspomnianym tytule *Apellesa*. Czytamy, że był on członkiem Zakonu Najświętszego Zbawiciela, popularnie nazywanego świętej Brygidy. Jego założycielka, św. Brygida Szwedzka (1302–1373), założyła ok. roku 1346 w Valdstenie w Szwecji pierwszy podwójny (tj. męski i żeński) zakon

⁴³⁷ Trzy razy von der Ketten wspomina o *Dii gentium* Sarbiewskiego, zob. *Apelles symbolicus exhibens seriem amplissimam symbolorum poetisque oratoribus ac Verbi Dei praedicatoribus conceptus subministrans varios*, Amstelodami et Gedani: apud Janssonio-Waesbergios, 1699, t. 1, s. 789: „[...] Inscibam hoc operi posthumo R[everendi] P[atris] Matthiae Casimiri Sarbievii, cui titulus *Dii gentium et c[etera]*, quod curis meis lucem e praelo habebit” (Przypisałbym to dziełu pośmiertnemu czcigodnego ojca Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, któremu tytuł *Dii gentium itd.*, które to dzięki moim staraniom ujrzy spod prasy drukarskiej światło dzienne), t. 2, s. 477: „[...] In honorem R[everendi] P[atris] Matthiae Casimiri Sarbievii, saeculi nostri Horatii, apparebit symbolum hoc, quando mea cura luci dabitur opus eiusdem posthumum, intitulatum *Dii gentium etc.*, quo, [...] idem Pater eosdem Deos ex Fabulis erutos orbi pandet” ([...] W dowód uznania dla czcigodnego ojca Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, Horacego naszych czasów, ukaże się ten symbol, kiedy dzięki moim staraniom światło dzienne ujrzy jego dzieło pośmiertne zatytułowane *Dii gentium itd.* Wówczas to [...] objawi on światu bogów wydartych z mitów), t. 2, s. 498: „Operi posthumo R[everendi] P[atris] Matthiae Casimiri Sarbievii, cui titulus *Dii gentium*, quo fabulae explicantur theologicę, moraliter etc. id inscriptum apparebit” (Ukaże się to w dziele pośmiertnym czcigodnego ojca Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, któremu tytuł *Dii gentium*. W nim to mity zostały wyjaśnione na sposób teologiczny, etyczny, itd.).

⁴³⁸ Przedrukowane pozwolenie (facultas ordinarii) na wydanie *Apellesa* przez biskupa wrocławskiego Stanisław Kazimierz Dąbski (1638–1700) świadczy o tym, że von der Ketten musiał wówczas jeszcze działać na terytorium jego diecezji. Gdańsk podlegał wówczas pod biskupstwo wrocławskie.

⁴³⁹ Np. M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, red. M. Korolko, J. Okoń, tłum. T. Karyłowski, Warszawa 1980, s. XXIII: „Widocznie kanonik koloński, van der Ketten [...]”.

⁴⁴⁰ Np. A.W. Mikołajczak, *Euterpe. Autorstwo epigramatów*, w: *Studia Sarbieviana*, Gniezno 1998, s. 31: „Van der Ketten, koloński kanonik regularny [...]”.

⁴⁴¹ J. Warszawski, „*Dramat rzymski*” ..., dz. cyt., s. 349: „[...] znany w sarbiewologii członek zgromadzenia Księży Salwatorianów, Ks. Michał Van der Ketten [...]”. Nazwa ukuta przez Warszawskiego może wprowadzić czytelnika w błąd. Zgromadzenie Salwatorianów (Societas Divini Salvatoris) zostało założone w Rzymie w roku 1881. Badacz używa tej nazwy przenośnie.

klauzurowy⁴⁴². Żeńska gałąź zakonu, popularnie nazywana od imienia założycielki brygidkami, wielokrotnie odnawiana i reformowana przetrwała do dziś.

Zakonników z tego zgromadzenia zwano brygidami bądź brygidianinami. Ich status, ze względu na zależność od ksieni brygidek, nastroczał od początku licznych problemów. Charakteryzowała ich przede wszystkim posługa liturgiczno-duszpasterska skierowana względem brygidek. Ze względu na podleganie konwentowi żeńskiemu, a także jego status materialny, min. przeor otrzymywał roczną pensję od brygidek, męska gałąź zakonna nie cieszyła się nazbyt licznymi powołaniami. Rozwój ograniczyła także reformacja.

Do Gdańska pierwsze brygidki przybyły w roku 1392. Cztery lata później erygowano konwent żeński, a w roku 1400 powołano do istnienia wspólnotę męską⁴⁴³. Klasztor wraz z kościołem św. Brygidy (zachowanym do dziś) ulokowano w centrum średniowiecznego Gdańska, nieopodal kościoła św. Katarzyny. Do naszych czasów zachował się także ceglany mur, który kiedyś odgradzał wspólnotę męską od żeńskiej. Rozwój reformacji w drugiej połowie XVI wieku wpłynął jednak negatywnie na kondycję gdańskiego zgromadzenia. Męska wspólnota przestała istnieć. Po burzliwych dziejach gdańskich brygidek, w roku 1643 doszło do reaktywacji klasztoru brygidianów. Z Marienforst (leżącego dziś na terenie Bonn) sprowadzono trzech zakonników. Od tego momentu gdańską wspólnotę zaczęły wiązać ściślejsze związki z ośrodkami zakonnymi w Nadrenii. Tam, na terenie księstw kościelnych, przede wszystkim Elektoratu Kolonii, zakon cieszył się potrzebnymi do rozwoju swobodami⁴⁴⁴. Badania prozopograficzne gdańskich brygidianów przeprowadzone przez Grzegorza Kloskowskiego wskazują jednak, że większość gdańskich zakonników wywodziła się bezpośrednio z obszaru Prus Królewskich⁴⁴⁵.

Na zakończenie tego podrozdziału należy dodać, że nazywanie von der Kettena kanonikiem kolońskim, przy dokładniejszym zapoznaniu się z jego życiorysem, okazuje się nie być w pełni bezzasadne. Dwadzieścia lat po śmierci duchownego jezuita Joseph Hartzheim

⁴⁴² Zob. W. Jańczak, J. Kowalczyk, *Brygidki*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułkowski, Lublin 1976, t. 2, kol. 1117 – 1119.

⁴⁴³ Zob. G. Kloskowski, *Brygidianie i brygidki konwentu gdańskiego w dobie potrydenckiej*, „Miesięcznik Archidiecezji Gdańskiej” 2008, t. 52, nr 10–12, s. 669–670.

⁴⁴⁴ Ojczystym domem zakonnym von der Kettena prawdopodobnie był klasztor koloński nazywany *Maria im Spiegel*.

⁴⁴⁵ Zob. G. Kloskowski, *Brygidianie i brygidki ...*, dz. cyt., s. 689.

(1694–1763) opublikował jego biogram w *Bibliotheca Coloniensis* [...] ⁴⁴⁶. Czytamy w nim, że von der Ketten wstąpił do brygidianów po tym, jak zrezygnował z godności kanonika przy kolońskich kościołach Matki Boskiej *ad Gradus* (niem. *St. Mariengraden*) i na Kapitolu (niem. *St. Maria im Kapitol*) ⁴⁴⁷.

Z kolei na powiązanie von der Kettena z Zakonem Kanoników Regularnych istotny wpływ mógł wywrzeć fakt, że założone na terenie Włoch, w Rzymie, Wenecji i Bolonii, samodzielne konwenty męskie brygidianów z czasem przekształciły się we wspólnoty kanoników regularnych ⁴⁴⁸. Zakon założony przez św. Brygidę Szwedzką opierał się na regule św. Augustyna, to jest tej samej, według której zasad żyli już również kanonicy regularni. Z tego powodu włoscy brygidianie po usamodzielnieniu zaczęli się z nimi identyfikować.

Von der Ketten miał być autorem rękopiśmiennego życiorysu Sarbiewskiego. O jego istnieniu wspomina w swoim planie wydawniczym Andrzej Załuski ⁴⁴⁹. Interesujące wydają się słowa, jakimi biskup charakteryzuje autora. Nazywa go kolończykiem, brygidianinem, a także przeorem konwentu gdańskiego. Ostatnia informacja nie znajduje jednak potwierdzenia we współczesnej literaturze przedmiotu ⁴⁵⁰.

Wiadomość przekazana przez Załuskiego wydaje się błędna, nie mniej tkwi w niej ziarno prawdy. Von der Ketten przybył do Rzeczypospolitej w roli komisarza generalnego polskich brygidianów i brygidek ⁴⁵¹. Jednym z najważniejszych ośrodków w kraju był niewątpliwie klasztor w Gdańsku, w którym od dłuższego czasu nie działało się dobrze. W roku 1688 biskup włocławski Bonawentura Madaliński (1620–1691) usunął przeora Andrzeja

⁴⁴⁶ Zob. J. Hartzheim, *Bibliotheca Coloniensis, in qua vita et libri typo vulgati et manuscripti recensentur omnium Archidioceos Coloniensis [...] scriptorum [...]*, Coloniae Augustae Agrippinensium 1747, s. 188.

⁴⁴⁷ Zob. tamże, s. 188: „Dimissis Canonicatibus ad B[etae] V[irginis] M[ariae] in Gradibus et in Capitolio ingressus est Ordinem Sanctissimi Salvatoris vulgo Sanctae Brigittae”.

⁴⁴⁸ Zob. W. Jańczak, J. Kowalczyk, *Brygidki*, w: *Encyklopedia ...*, dz. cyt., kol. 1118.

⁴⁴⁹ A. Załuski, *Programma litterarium ...*, dz. cyt., s. 48: „Vitae Sarbievii curriculum quintuplex: 1) Joh[annis] Mich[aelis] van der Ketten Coloniensis Ord[inis] S[anctissimi]. Salvatoris, alias Brigittae, Prioris Conventus Dantiscani (ex manuscr[ripto]) [...]” (Przebieg życia Sarbiewskiego w pięciu [opracowaniach]: 1) Johanna Michaela van der Kettena kolończyka z Zakonu Najświętszego Zbawiciela, inaczej [zwanego] św. Brygidy, przeora konwentu gdańskiego (z rękopisu [...]). Autorami pozostałych czterech życiorysów Sarbiewskiego, które zamierzał przedrukować Załuski, byli Wojciech Wijuk Kojalowicz, Nathaniel Southwell, Lebrecht Gotthilf Langbein i Adrien Baillet. Wszystkie one ukazały się drukiem.

⁴⁵⁰ Listy przełożonych gdańskich brygidianów zob. G. Kloskowski, *Brygidianie i brygidki...*, dz. cyt., s. 688–689, zob. także R. Stachnik, *St. Brigitten Danzig: Geschichte des Brigittinnenklosters und der St. Brigittenkirche in Danzig*, Danzig 1940, s. 62–63.

⁴⁵¹ Zob. J. Hartzheim, *Bibliotheca Coloniensis ...*, dz. cyt., s. 188: „Postmodum in Poloniam per Nuntium Apostolicum adscitus, ibidem per decem annos sui Ordinis Commissarius Generalis [...]” (następnie sprowadzony przez nuncjusza apostolskiego do Polski, tam przez dziesięć lat komisarz generalny swojego zakonu [...]).

Langera i ustanowił dla przeorów trzyletnie kadencje⁴⁵². Prawdopodobnie to właśnie w tym trudnym dla wspólnoty okresie zjawiał się von der Ketten w Gdańsku.

Nie wiemy dokładnie, kiedy miał miejsce pobyt von der Kettena na Litwie. Wydawca wydania kolońskiego (1721), Johann Eberhardt Fromart, przekazał enigmatyczną wiadomość o okolicznościach, w których brygidianin rozpoczął poszukiwania dzieł pośmiertnych Sarbiewskiego. Jego działania na Litwie zostały poprzedzone listem, który do całej prowincji wystosował prowincjał litewski. Dokument tej treści nie został dotychczas odnaleziony. Przełożony najprawdopodobniej prosił w nim swoich współbraci, ażeby wsparli oni działalność poszukiwawczą von der Kettena. Fromart tak o tym pisze:

Idem Pater in Polonia existens per Lithuanam Societatis Iesu Provinciam sparsa, Circularibus Reverendissimi Patris Provincialis Litteris, undique per eandem Provinciam missis collegit⁴⁵³.

[Ten sam ojciec, kiedy przebywał w Polsce, dzięki okulnikowi rozesłanemu po tejsze prowincji przez czcigodnego ojca prowincjała zebrał rozproszone po Prowincji litewskiej Towarzystwa Jezusowego [dzieła Sarbiewskiego].

W powyższej wiadomości przekazanej przez Fromarta brakuje dwóch istotnych informacji, mianowicie roku i nazwiska prowincjała. Pewne światło na to mógłby rzucić dokument przechowywany w Archiwum Romanum Societatis Iesu⁴⁵⁴. Jest to pozwolenie na wydanie drukiem dzieł pośmiertnych Sarbiewskiego, udzielone von der Kettenowi przez prowincjała litewskiego Franciszka Kucewicza w Warszawie 9 grudnia 1697 roku.

Poszukiwania von der Kettena zakończyły się bez wątpienia sukcesem. Duchowny przy pomocy litewskich jezuitów odnalazł pośmiertne dzieła Sarbiewskiego, które zamierzał wydać drukiem. Powyższa data jest więc *terminus ante quem* działalności von der Kettena na Litwie. Wydaje się również wielce prawdopodobne, że Kucewicz, który urząd prowincjała sprawował w latach 1694–1698, jest autorem wspomnianego wyżej okulnika zaadresowanego do całej prowincji.

Von der Ketten napotkał na trudności z wydaniem dzieł Sarbiewskiego w Kolonii. Jego zamierzeniem było opublikować wszystkie dzieła poety, zarówno te drukowane wcześniej, jak i dopiero co przez niego odkryte. W Archiwum Romanum Societatis Iesu zachował się list

⁴⁵² Zob. M. Borkowska, *Miscellanea brygitańskie*, „Nasza Przeszłość” 1997, t. 88, s. 123–125, zob. także G. Kloskowski, *Brygidianie i brygidki ...*, dz. cyt., s. 688, przypis 6.

⁴⁵³ Zob. *Horatius Sarmaticus*, Coloniae Agrippinae 1721, s. 314.

⁴⁵⁴ Zob. *Lituanica*, Historia Provinciae Lituaniae, 1705–1710, P[ater] Franciscus Kucewicz S[ocietatis] I[esu] concedit P[atris] Ioanni de Ketten Ord[inis] s[anctae] Brigittae tipis dandi opera posthuma P[atris] Matthiae Sarbievii, Varsaviae, 9 XII 1697, k. 153–153v.

provincjała prowincji reńskiej Johannesesa Dirkincka (1641–1716) do von der Kettena⁴⁵⁵. Tekst łaciński przedrukował Józef Warszawski⁴⁵⁶. Nie jest znana dokładna data powstania tego listu. Wzmiankę w tekście o drukarni wdowy po Gottfriedzie Meucherze, wcześniejszym wydawcy *Liryków*⁴⁵⁷, który umarł prawdopodobnie w roku 1696, wskazuje na to, że musiało to być na początku XVIII wieku⁴⁵⁸. Dodatkowym szczegółem, który pozwala umiejscowić w czasie list jest to, że prowincjał zwrócił się w tej sprawie do generała Michelangela Tamburiniiego (1648–1730). Odpowiedź została udzielona 16 lipca 1707 roku⁴⁵⁹. Data jest więc *terminus ante quem* powstania listu do von der Kettena.

Dokumenty przytoczone przez Warszawskiego świadczą o tym, że von der Ketten nie otrzymał pozwolenia na wydanie wszystkich dzieł Sarbiewskiego. „Imprimi potest” zostało ograniczone jedynie do dzieł pośmiertnych poety i nie obejmowało dzieł już wydanych. Udzielony przez Dirkincka przywilej został ograniczony przez generała ze względu na to, że von der Ketten nie przynależał do Towarzystwa Jezusowego. Pozwolenia nie otrzymała również wdowa po Meucherze⁴⁶⁰.

O próbach wydania rękopisów Sarbiewskiego przez von der Kettena świadczy zapowiedź wydawnicza zamieszczona w lipcu 1717 roku w czasopiśmie *Memoires de Trevoux*⁴⁶¹. Starnawski błędnie ocenił, że była to zapowiedź wydania kolońskiego z roku 1721⁴⁶². W rubryce poświęconej przeglądowi nowości wydawniczych została zamieszczona notka o czterech książkach, które niebawem miały się ukazać w Kolonii⁴⁶³. Wśród nich pojawiła się zapowiedź następującej nowości wydawniczej:

⁴⁵⁵ Sygn. ARSI Rhen. Inf. 12, f. 131.

⁴⁵⁶ Zob. J. Warszawski, „Dramat rzymski” ..., dz. cyt., s. 348–349.

⁴⁵⁷ Zob. *Lyriconum libri IV*, Coloniae 1682.

⁴⁵⁸ Zob. J. Benzing, *Die Buchdrucker des 16. und 17. Jahrhunderts im deutschen Sprachgebiet*, kol. 1216. Wdowa po Meucherze prowadziła drukarnie do roku 1724.

⁴⁵⁹ Zob. J. Warszawski, „Dramat rzymski” ..., dz. cyt. s. 349.

⁴⁶⁰ Zob. tamże, s. 349–350.

⁴⁶¹ Wall posługuje się skróconą nazwą czasopisma (*Memoires de Trevoux*), zob. Wall, Tomasz, red. *Poemata omnia*. Staraviesiae 1892, s. XXXVII. Jego pełna nazwa brzmi następująco: *Memoires pour l'histoire des sciences et des beaux arts*. Było to czasopismo naukowe, które wydawali francuscy jezuita w Trevoux nieopodal Lyonu (stąd nazwa) w latach 1701–1767.

⁴⁶² Zob. J. Starnawski, *W świecie barokowym*, Łódź 1992, s. 47, przypis 39: „Kolońska edycja Sarbiewskiego (1721), *Horatius Sarmaticus*, otrzymała na cztery lata przed ukazaniem się anons prasowy w *Memoires de Trevoux* [...]”.

⁴⁶³ Zob. *Article LXXXVII. Nouvelles litteraires. [...] De Cologne*, „Memoires pour l'histoire des sciences et des beaux arts” 1717, t. 17, s. 1201–2. Pozostałe trzy książki z ogłoszenia to: F.M. Pallavicino, *Vera Oecumenici*

R[everendi] P[atris] Sarbievii S[ocietatis] I[esu] opera posthuma artem poeticam concernentia in tres partes divisa opera et curis R[everendi] P[atris] Ioan[nis] Mich[aelis] von der Ketten Ord[inis] S[anctissimi] Salvatoris vulgo s[anctae] Brigittae Monast[erij] Coloniens[is], in quo opere praemittitur vita illustris viri huius et occasio librorum collectorum, quorum in parte [prim]a novem agunt *De perfectione poeseos et maxime carminis epici*. Liber unus *De virtutibus et vitiis carminis elegiaci*, denique liber unus *De arguto et acuto*, libri tres *De caractere carminis lyrici*. Pars [secund]a *de Diis gentium deque scientiis artibusque praecipuis ex tabula Theologiae Ethicae erutis*. Partem [tertiam] dabunt carmina ipsius posthuma editis huc usque praestantiora, annectetur denique eiusd[em] author[is] liber unus *De figuris sententiarum*, Poetae non minus quam Rhetori perutilis, opus item posthumum⁴⁶⁴.

[Dzieła pośmiertne czcigodnego ojca Sarbiewskiego z Towarzystwa Jezusowego tyczące się sztuki poetyckiej, podzielone na trzy części, staraniem i trudem czcigodnego ojca Johanna Michaela von der Kettena z Zakonu Najświętszego Zbawiciela, powszechnie [zwanego] świętej Brygidy z klasztoru kolońskiego. W tym dziele na początku zostanie umieszczony życiorys tego sławnego męża i opis okoliczności zebrania dzieł. Pierwsza część obejmuje dziewięć ksiąg *De perfectione poeseos et maxime carminis epici*, jedną księgę *De virtutibus et vitiis carminis elegiaci*, na końcu jedną księgę *De arguto et acuto* i trzy księgi *De Caractere carminis lyrici*. Część druga zawiera [księgi] *de Diis gentium deque scientiis artibusque praecipuis ex tabula Theologiae Ethicae erutis*. W części trzeciej zostaną umieszczone jego utwory pośmiertne, lepsze od tych do tej pory wydanych. Na końcu zostanie załączona tegoż samego autora jedna księga *De figuris sententiarum*, nie mniej wielce pożyteczna poecie niż retorowi, także to jest dziełem pośmiertnym].

Opis książki w czasopiśmie wskazuje, że miało to być wydanie dzieł pośmiertnych Sarbiewskiego, głównie teoretycznoliterackich. Do podanego tu tytułu w swoich pracach nawiązywali Fromart⁴⁶⁵ i Langbein⁴⁶⁶. Życiorys poety, który miał stanowić wstęp dla powyższego dzieła, zamierzał wydać z rękopisu Andrzej Załuski (1695–1758)⁴⁶⁷. Do tego zamierzenia jednak nigdy nie doszło. Prawdopodobnie opublikowano go (lub jego część)

*Concilii Tridentini sub pontificibus [...] a tot caesarum, regum et principum [...] contra exurgentes Lutheri aliorumque haereses [...] historia contra falsam Petri Suavis Polani narrationem scripta [...]. Pars prima, Coloniae Agrippinae 1717, D. Viva, *Cursus theologicus ad usum tyronum elucubratus et in quotidianis praelectionibus [...]. Pars prima*. Coloniae Agrippinae 1716, L. Colendall, *Index locupletissimus resolutionum omnium, quae continentur, tam in Medulla R[everendi] P[atris] Hermannii Busenbaum S[ocietatis] I[esu], quam in omnibus ad illam a Reverendo et Eximio P[at]re Claudio la Croix [...] factis additamentis secundum ordinem alphabeti digestus [...]. Tomus IX*, Coloniae Agrippinae 1717.*

⁴⁶⁴ „Article LXXXVII. Nouvelles litteraires. [...] De Cologne”, *Memoires pour l’histoire des sciences et des beaux arts*, 1717, t. 17, s. 1202.

⁴⁶⁵ Zob. *Horatius Sarmaticus*, Coloniae Agrippinae 1721, s. 314: „nondum edita *Opera Consumatissima Posthuma Artem Poeticam Concernentia*” (dotychczas niewydane *Najpełniejsze dzieła pośmiertne tyczące się sztuki poetyckiej*).

⁴⁶⁶ Zob. L.G. Langbein, *Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbievii S.I. Poloni vita, studiis et scriptis*, Dresdae 1753, s. LXXXIII: „[...] de quo utroque praeter haec nil novimus nisi R[everendus] P[at]er Mich[ael] von der Ketten, ut condixit, in *Operibus Consumatissimis Sarbievii Posthumis*, illa Commentaria de *Diis* aliquando nobis exhibeat [...]” ([...] o tych dwóch pracach [*Dii gentium* i *De physico continuo*] oprócz tego nic więcej nie wiem, chyba że czcigodny ojciec Michael von der Ketten ukaże nam kiedyś ten traktat o *Bogach*, jak zawiadamiał).

⁴⁶⁷ A. Załuski, *Programma litterarium ...*, dz. cyt., s. 48.

w wydaniu paryskim (1759)⁴⁶⁸. W tekście tym wspomniane zostały dzieła teoretycznoliterackie Sarbiewskiego⁴⁶⁹. Szczegółowy układ planowanej książki prezentuje poniższa tabela:

wstęp	życiorys
część 1	1. <i>De perfecta poesi</i> 2. <i>De virtutiis et vitiis carminis elegiaci</i> 3. <i>De arguto et acuto</i> 4. <i>Characteres lyrici</i>
część 2	<i>Dii gentium</i>
część 3	wiersze pośmiertne
aneks	<i>De figuris sententiarum</i>

Wbrew zapowiedzi von der Ketten nigdy nie zrealizował swojego zamierzenia. Trzecia część jego planowanego dzieła została wydana w dodatku do edycji kolońskiej (1721)⁴⁷⁰. Przedruk tych utworów poprzedził wstępem do czytelnika Johann Eberhardt Fromart:

Bibliopola lectori benevolo: Subsequentes tres primas odas huius *Poeseos Lyricae Sarbivianae Posthumae* non tantum monuit nos exstare in Polonica Illustrissimi et Reverendissimi Domini D[omini] Stanislai Lubienski Episcopi Plocensis, Antverpiae anno 1643 edita, historia impressas, sed etiam ex illa nobis descriptas communicavit R[everendus] P[ater] Ioannes Michael von der Ketten Ordinis s[anctae] Birgittae Sacerdos. Reliquas quinque odas posteriores, usque modo nullibi adhuc typo datas, uti etiam *Epigrammata XXVIII Posthuma* his infra in contextu statim subnexa et similiter hactenus inedita posteritas eidem patri debet⁴⁷¹.

[Księgarz łaskawemu czytelnikowi: O następujących trzech pierwszych odach *Pośmiernej Poezji Lirycznej* Sarbiewskiego nie tylko pouczył mnie czcigodny ojciec Johann Michael von der Ketten, kapłan z Zakonu św. Brygidy, że zostały już przedrukowane w Antwerpii (w roku 1634) w historii polskiej najjaśniejszego i najczcigodniejszego księdza biskupa płockiego Stanisława Łubieńskiego, ale także podzielił się ze mną wiadomością, że je stamtąd wypisał. Pozostałych następnie pięć ód, dotychczas nigdzie niewydanych, jak również dwadzieścia osiem *Epigrammatów Pośmiertnych*, dołączonych do powyższego i również jeszcze nieopublikowanych, potomność zawdzięcza temu właśnie ojcu].

⁴⁶⁸ Zob. *Carmina*, Parisiis 1759, s. V–VIII.

⁴⁶⁹ Tamże, s. VI: „Quippe quae Vilnae *De acuto et arguto* antea docuerat, haec eadem, amicorum precibus lacessitus, Romae praelegere per Augustum et Septembrem instituit, in ipsis Rhetoricae scholis, non sine magna plaudientium Romanorum frequentia”. Autor życiorysu znał tekst rozprawy. Powyższy opis nawiązuje do jej początku. Pogrubiono w nim słowa, które zostały zapożyczone od poety, por. M.K. Sarbiewski, *Praecepta poetica. Wykłady poetyki*, tłum. S. Skimina, Wrocław 1958, s. 1.

⁴⁷⁰ Zob. *Horatius Sarmaticus*, Coloniae Agrippinae 1721, s. 315–342.

⁴⁷¹ Zob. tamże, s. 313.

Od Fromarta wiemy również, że von der Ketten nadal planował wydanie pozostałych dzieł pośmiertnych Sarbiewskiego. Wszystkie materiały miał nadal u siebie⁴⁷². Jego oczekiwania na wydanie pozwoleń zakonnych (jezuitów i brygidianów) na wydanie książki zakończyła śmierć von der Kettena w roku 1726.

Wydane przez Fromarta epigramaty pochodziły z druków *Sacra Lithothesis* i *Obsequium gratitudinis* [...] ⁴⁷³. Przedrukował je później Naruszewicz⁴⁷⁴. We wstępie *Ad Lectorem* (Do czytelnika) edycji wileńskiej (1757) tak uzasadnił on tę decyzję:

Illa vero, quae de laudibus Chodkiewiczii in *Sacra Lithothesi* et *Panegyrico* vides, merito deberi R[everendissimo] P[at]ri Michaeli von der Ketten Ordinis S[anc]tissimi Servatoris Cl. Lipsiensis existimant⁴⁷⁵.

[Te z kolei [utwory], które widzisz, że są o pochwałach Chodkiewicza w *Sacra Lithothesis* i *Panegyryku*, słusznie eksperci z Lipska⁴⁷⁶ uważają, że zawdzięczamy je czcigodnemu ojcu Michaelowi von der Ketten z Zakonu Najświętszego Zbawiciela⁴⁷⁷]

Źródła edycji *Liryków* Fromarta schematycznie przedstawia następująca tabela:

Twórczość Sarbiewskiego	Źródło Fromarta
Lyricorum libri IV	Wydanie antwerpskie (1634)
Epodon liber	

⁴⁷² *Horatius Sarmaticus*, Coloniae Agrippinae 1721, s. 314: „quae [...] tineis et blattis subducta suo tempore publicae luci et utilitati cum Prefatae Societatis et superiorum suorum Licentia danda, penes se servat [...]” (u siebie przechowuje te [rękopisy], które uwolnione od moli i robaków, zostaną w swoim czasie wydane na światło dzienne i pożytek publiczny za zgodą wspomnianego wyżej Towarzystwa i własnych przełożonych).

⁴⁷³ Zob. *Obsequium gratitudinis Illustrissimo Domino D[omino] Ioanni Carolo Chodkiewicz [...] ab Apolline Krozensi persolutum atque a Gymnasio Krozensi Chodkiewicziani Collegii Societatis Jesu tanquam munificentissimo erectori oblatum*, Vilnae 1619. Wall powoływał się na egzemplarz tego druku z lwowskiego Ossolineum o sygn. 2884, zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXIV. Znajduje się on dziś w posiadaniu Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki im. Wasyła Stefanyka (sygn. obecna: CT-II 31253).

⁴⁷⁴ Zob. *Poemata ex vetustis manuscriptis*, Vilnae 1757, s. 51–56; 65–76.

⁴⁷⁵ Tamże, k.b5.

⁴⁷⁶ Por. tamże k. b2: „Cl. Lipsiensis Doctorum censores reique litterariae aestimatores”. Zwrot (Cl[arissimi] Lipsiensis) prawdopodobnie oznacza lipskich uczonych.

⁴⁷⁷ Taki sam błąd u Langbeina („Servatoris” zamiast „Salvatoris”) może wskazywać na to, że Naruszewicz zapożyczył tę wiadomość właśnie od niego, por. *Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbievii S.I. Poloni vita, studiis et scriptis*, Dresdae 1753, s. XXIII–XXVIII, przypis: „Debemus in primis hanc Sarbievii *Poesin Epigrammaticam Posthumam* R[everendo] P[at]ri Joanni Mich[aeli] von der Ketten Ord[ini] S[anc]tissimi Servatoris (sic!), vulgo S[anc]tae Birgittae (sic!) sacerdotem, quem nemo non novit ex Apelle Symbolico [...], hoc loco observasse satis erit, quod eius iussu et auctoritate *Epigrammata in Chodkiewiczianum stemma*, primum apparuerint [...]” (Przede wszystkim tę *Pośmiertną Poezję Epigramatyczną* Sarbiewskiego zawdzięczamy czcigodnemu ojcu Johannowi Michaelowi von der Ketten, kapłanowi z Zakonu Najświętszego Zbawiciela, powszechnie [zwanego] św. Brygidy, którego każdy zna dzięki jego *Apellesowi Symbolicznemu* [...], w tym miejscu dość będzie zauważyć, że z jego polecenia i zgodnie z jego zdaniem ukazały po raz pierwszy *Epigramaty na herb Chodkiewiczów*).

Epigrammaton liber	
Epicitharisma	
Poesis Lyrica posthuma	<i>Opera posthuma</i> von der Kettena: Ody do
Poesis Epigrammatica posthuma	Łubieńskiego, <i>Sacra Lithothesis</i> , <i>Obsequium gratitudinis</i>

To, w jaki sposób Sarbiewski wykorzystywał swoją wcześniejszą twórczość, doprowadziło badaczy poezji Sarbiewskiego do różnych przekonań odnośnie jego autorstwa wyżej wspomnianych zbiorów. XVIII-wieczni wydawcy przyjęli za pewne, że wiersze ze zbiorów *Sacra Lithothesis* i *Obsequium gratitudinis* wyszły spod pióra poety. Nie brali oni pod uwagę zawartych w tytułach informacji o zbiorowym charakterze druków. Krytyczniej wyraził się o nich Jan Krystyniacki. Jego podejście w następujący sposób skomentował Aleksander Wojciech Mikołajczak:

Argumentacja taka zdaje się jednak nie uwzględniać ewentualności, że poeta mógł dokonać tu wyboru jedynie kilku najcenniejszych – jego zdaniem – utworów, rezygnując z przedruku pozostałych⁴⁷⁸.

W oparciu o dostępne dziś źródła nie sposób ustalić, czy Sarbiewski rzeczywiście jest autorem wszystkich wierszy wspomnianych wyżej druków. Jego działanie polegające na przedrukowaniu po latach niektórych spośród nich stanowi świadectwo uznania części swej młodościowej twórczości. Równie ważny wydaje się przy tym potencjał starych utworów do wykorzystania ich w innej sytuacji. W przypadku pozostałych wierszy, czy też wyszły spod ręki Sarbiewskiego czy nie, poeta mógł zrezygnować z ich przetworzenia lub nie znaleźć odpowiedniego kontekstu dla ich ponownego użycia.

Fromart nie był jedynym wydawcą, który korzystał z materiałów zebranych przez von der Kettena. Z materiałów brygidianina korzystał także wydawca paryski Joseph Gérard Barbou. W liście drukarza do czytelnika (*Typographus lectori*), który poprzedza edycję paryską z roku 1759 czytamy, że podczas pobytu w Rzeczypospolitej von der Ketten zebrał wszystkie dzieła pośmiertne poety. Pośród nich znajdowały się poematy, które po raz pierwszy zostały przedrukowane przez Barbou. Tak o tym pisał wydawca:

Sed hactenus editio nulla extitit, quae omnia sublimis poetae carmina complecteretur; carebant omnes superiores editiones ultimis octo carminibus libri quinti, librisque totis VI et VII. Quae omnia debes, studiose Lector, curis et peregrinationibus R[everendi] P[atris] Ioan[nis] Michaelis Vander Ketten, canonici regularis ordinis

⁴⁷⁸ Zob A.W. Mikołajczak, *Studia Sarbieviana*, Gniezno 1998, s. 30.

S[ancti]S[simi] Salvatoris, qui labori nulli pepercit, ut istas sibi delicias compararet. Collegit autem vir ille Sarbievii amator et admirator maximus, cum esset tum in Polonia tum in Lithuania, omnia poetae illius maximi opera posthuma, in quibus erant ea poemata quae nunc primum in lucem eduntur, quorumque nonnulla, quia ultimam auctoris manum non acceperunt, aliquam legentium indulgentiam requirunt⁴⁷⁹.

[Lecz do tej pory nie powstało wydanie, które obejmowałoby wszystkie utwory znakomitego poety. Wszystkim wcześniejszym edycjom brakowało ośmiu ostatnich wierszy księgi piątej, a także całych ksiąg szóstej i siódmej. To wszystko zawdzięczasz, dociekliwy czytelniku, staraniom i wyprawom czcigodnego ojca Johanna Michaela Vander (sic!) Kettena, kanonika regularnego z Zakonu Najświętszego Zbawiciela, który żadnego trudu nie szczędził, aby zebrać dla siebie te przyjemności. Zgromadził zaś ów mąż, wielbiciel Sarbiewskiego i największy czciciel, kiedy był zarówno w Polsce, jak i na Litwie, wszystkie poety tego największego dzieła pośmiertne, pośród których znajdowały się także te poematy, które teraz po raz pierwszy ujrzą światło dzienne. Niektóre spośród nich, ponieważ nie otrzymały ostatecznego szlifowania od autora, wymagają odrobinę wyrozumiałości ze strony czytających]

Barbou jako pierwszy zaingerował w układ kompozycyjny. Twórczość Sarbiewskiego podzielił na siedem ksiąg, zmienił także ich kolejność. W ten sposób zerwał on z tradycją, której początki sięgały pierwszych wydań *Liryków*. Przed nim zawarta w tytule dzieła liczba ksiąg odnosiła się do poszczególnych gatunków. Wyszczególniano cztery księgi liryków, jedną księgę epod i jedną księgę epigramatów. Barbou wprowadził liczenie porządkowe kolejnych ksiąg.

Wydawca przypisał mu odnalezienie *Sylviludiów*, które zamieścił w księdze szóstej⁴⁸⁰. Kolejna księga zawiera odnaleziony panegiryk ku czci Chodkiewicza i elegię opisującą podróż do Rzymu⁴⁸¹. Do *Liber Epodon* wydawca dołączył ody, znane z edycji Fromarta⁴⁸². Występują w identycznej kolejności. Brak jednak epigramatów, które przedrukowano w wydaniu kolońskim (1721). *Liber Epigrammatum* obejmuje 119 utworów⁴⁸³. To jest tyle samo, co w wydaniu antwerpskim (1632).

Poniższy schemat prezentuje układ treści jego wydania:

Numer księgi	Tytuł	Uwagi do zawartości
1-4	Lyricorum libri IV	Zawartość zgodna z wydaniem antwerpskim 1634

⁴⁷⁹ *Carmina*, Parisiis 1759, s. III–IV.

⁴⁸⁰ *Carmina*, Parisiis 1759, s. 329–353.

⁴⁸¹ Zob. *Carmina*, Parisiis 1759, s. 354–383.

⁴⁸² Zob. *Carmina*, Parisiis 1759, s. 308–328.

⁴⁸³ *Epigrammatum liber unus* został przedrukowany w edycji paryskiej (1759) osobno na końcu, zob. *Carmina*, Parisiis 1759, s. 1–69 (dodatek, nowa numeracja).

5	Epodon liber	13 epod + 8 ód pośmiertnych
6	Silviludia poetica	Wydane wcześniej w wydaniu wileńskim (1757)
7	Miscellanea: 1. Obsequium gratitudinis – poemat panegiryczny 2. Iter Romanum	Wydane wcześniej w wydaniu wileńskim (1757)
Brak numeru porządkowego	Epigrammatum liber unus	119 utworów (Zawartość zgodna z wydaniem antwerpskim 1634)

Rozbieżności pomiędzy zawartością dwóch edycji opartych na zbiorach von der Kettena można wytłumaczyć *stricte* lirycznym profilem edycji Fromarta. Wydawca, jak pisał o tym w przedmowie, kierował swoją edycję do młodzieży ćwiczącej się w pisaniu wierszy łacińskich⁴⁸⁴. Ażebym książka była bardziej pomocna dla młodzieży, zaopatrzył ją w szczegółowy komentarz i indeks toposów⁴⁸⁵. Ponadto do wydania *Liryków* Sarbiewskiego dołączył on czterdzieści wierszy z *Imago primi saeculi Societatis Iesu*⁴⁸⁶. Sarbiewski, mistrz różnorodnych miar wierszowych, w przeciwieństwie do innych poetów, u których utwory liryczne występują w rozproszeniu, dostarczał licznych przykładów i wzorów do naśladowania. Wydawcy bowiem nie interesowały dzieła Sarbiewskiego pisane w innych metrach niż liryczne⁴⁸⁷.

Na podstawie przedstawionych edycji można wysnuć wniosek, że trzecia część planowanej edycji von der Kettena miała zawierać pośmiertną poezję epicką (panegiryk), elegijną (elegia podróżna), liryczną (osiem ód) i epigramatyczną (dwadzieścia osiem epigramatów) oraz *Silviludia*⁴⁸⁸.

Prace teoretycznoliterackie, które zamierzał wydać von der Ketten, przez długi czas uchodziły za zaginione. Po wielu latach zwrócił na nie uwagę Włodzimierz Piątkiewicz SJ

⁴⁸⁴ Zob. *Horatius Sarmaticus*, Coloniae Agrippinae 1721, *Praefatio ad adolescentes studiosos*.

⁴⁸⁵ Tamże, s. 410–424 (Notae nonnullae), s. 425–449 (Index phrasium et locorum communium).

⁴⁸⁶ Tamże, s. 343–409 (Selectae et elegantissimae variorum odae), por. J. Bolland, *Imago primi saeculi Societatis Iesu a Provincia Flandro-Belgica eiusdem Societatis repraesentata*, Antverpiae 1640.

⁴⁸⁷ Z tego powodu Fromart nie przedrukował elegii podróżnej, heksametrycznego panegiryku i rytmicznych *Sylviludiów*.

⁴⁸⁸ Te dzieła z wyjątkiem *Sylviludiów* znalazły się także na liście planowanej edycji Andrzeja Załuskiego. Może to wskazywać na to, że chciał on spełnić niezrealizowane ambicje von der Kettena.

(1865–1933)⁴⁸⁹. Odnalezione przez niego w Bibliotece książąt Czartoryskich w Krakowie rękopisy zgadzały się z opisem zawartym w zapowiedzi wydawniczej czasopisma *Memoires de Trevoux*⁴⁹⁰. Prace teoretycznoliterackie Sarbiewskiego ostatecznie doczekały się transkrypcji i tłumaczenia dopiero w drugiej poł. XX wieku⁴⁹¹.

⁴⁸⁹ Zob. W. Piątkiewicz, *Rękopisy Sarbiewskiego*, „Przegląd Powszechny” 1891, t. 29, s. 307–312.

⁴⁹⁰ Tamże, s. 309: „Zbadawszy rzecz na miejscu, przekonaliśmy się, że oprócz rozprawy o figurach zdań – na której ślad nigdzieśmy dotąd nie natrafili – wszystkie inne dzieła prozaiczne, wymienione w programie ks[iędza] von der Ketten, znajdują się istotnie w tejże bibliotece”.

⁴⁹¹ M.K. Sarbiewski, *Praecepta poetica. Wykłady poetyki*, tłum. St. Skimina, Wrocław 1958; *Dii gentium. Bogowie pogan*, tłum. Krystyna Stawecka, Wrocław 1972; *De perfecta poesi / O poezji doskonałej*, tłum. M. Plezia, Wrocław 1954.

4.2 Faustyn Grodzicki SJ (1710–po 1773)

16 lutego 1747 roku w czasopiśmie *Neuer Zeitungen von Gelehrten Sachen* ukazała się zapowiedź nowej edycji pieśni Sarbiewskiego (*Carmina Matthiae Casimiri Sarbievii*), przygotowywanej przez drukarnię jezuitów we Lwowie⁴⁹². Za jej wydanie odpowiedzialny był Faustyn Grodzicki SJ⁴⁹³. O jego planach wydawniczych tak pisał nieznan autor artykułu:

Herr Grodziecki wird selbiger eine wohlausgearbeitete Lebensbeschreibung des Sarbievii vorsetzen, in dem Anhang aber sehr auserlesene Anmerkungen beifügen, welche die von dem Dichter besungenen Begebenheiten in ein helleres Licht setzen, und seiner Arbeit vor allem vorigen Abdrucken einen großen Vorzug verschaffen werden⁴⁹⁴.

[Książę Grodzicki zamierza zaprezentować rozwiniętą biografię Sarbiewskiego. Oprócz tego w dodatku chce dodać szczegółowe uwagi, które przedstawią wydarzenia opiewane przez poetę w jaśniejszym świetle i nadadzą jego wydaniu przewagę nad wszystkimi poprzednimi edycjami].

Wydanie miało różnić się od wszystkich wcześniejszych wydań *Liryków*. Miało zawierać biografię i komentarz do wierszy Sarbiewskiego.

Pomimo zapowiedzi Grodzicki nie zrealizował swoich planów. Zaniechał realizacji swojego projektu w związku z ukazaniem się biografii Sarbiewskiego pióra Langbeina⁴⁹⁵. Wiadomość o tym przekazał Jan Daniel Janocki (1720–1786), sekretarz Andrzeja Załuskiego, który wraz ze swoim patronem wspierał pisarza w trakcie pracy:

Die schon angefangene Beschreibung derer Lebens, Umstände, Studien, und Schriften, des vortrefflichsten Lyrischen Dichters Sarbievii, hat er aber liegen lassen, da er die, vom Herrn Langbein, durch Hilfe des Canonici Janozki, zu Stande gebrachte, sehr schöne und fast unverbesserliche *Commentationem, De Matthiae Casimiri Sarbievii S.I. Poloni, Vita, Studiis et Scriptis*, zu sehen bekommen⁴⁹⁶.

[Porzucił on jednak zaczęty już opis życia, okoliczności, studiów i pism najznakomitszego poety lirycznego Sarbiewskiego, ponieważ mógł zapoznać się z bardzo pięknym i nie potrzebującą poprawy *Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbievii S.I. Poloni vita, studiis et scriptis*, sporządzoną przez pana Langbeina przy pomocy kanonika Janockiego]

⁴⁹² Zob. *Lemberg*, „Neuer Zeitungen von Gelehrten Sachen“ 1747, t. 33, nr 14, s. 124.

⁴⁹³ Zob. *Grodzicki Faustyn Ignacy*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, red. L. Grzebień, Kraków 2004, s. 197.

⁴⁹⁴ *Lemberg*, dz. cyt., s. 124.

⁴⁹⁵ Zob. L.G. Langbein, *Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbievii S.I. Poloni vita, studiis et scriptis*, Dresdae 1753.

⁴⁹⁶ J.D. Janocki, *Lexicon derer itztlebenden Gelehrten in Polen*, Breslau 1755, t. 1, s. 44.

4.3 Lebrecht Gotthelf Langbein (1727–1792)

Langbein jest autorem pierwszej biografii Sarbiewskiego⁴⁹⁷, a także pierwszym wydawcą wierszowanego listu z podróży do Rzymu⁴⁹⁸. Wiemy również, że planował wydać wszystkie dzieła Sarbiewskiego. Spotkał się jednak z krytyką i ostatecznie porzucił ten pomysł. Zainteresowanie Saksończyka Sarbiewskim można wiązać z ożywieniem polsko–niemieckich kontaktów kulturowych epoki saskiej. Pomimo wspólnych władców i zbliżenia jakie nastąpiło pomiędzy krajami problemem nie do pogodzenia pozostawała religia.

Zapowiedź planowanego wydania dzieł Sarbiewskiego Langbein zamieścił na końcu *Commentatio* [...]:

Auctoris de nova edenda Lyricorum Sarbievii editione mens atque consilium.

Ex his tandem omnibus, diligentissime inter se collatis, horis subsicivis, confecimus unam, quam etiam, si Deus nobis gratiora fecerit otia, certe divulgabimus. Servavimus vero in ea, ordinem temporis, quo unumquodque scriptum fuerit carmen, aut probabili sententia nostra scribi potuerit eaque ita disposuimus, ut quae noviter reperta, iis, quae iam habuimus, nunc mixta legantur. Nonnisi optumas secuti scripturas, adiecimus in notis, quas aliae habent Quidquid autem ad capiendum poetam pertinet, sive sit ex historia istius temporis, sive ex Philologia, in quibusdam observationibus statim subiecitimus et locis nonnullis breviter ex optumis Latii veteris auctoribus demonstravimus, quos Sarbievius feliciter imitates sit⁴⁹⁹.

[Zamiar i zamysł autora o konieczności nowego wydania Liryków Sarbiewskiego.

Z tych wszystkich, jak najdokładniej ze sobą zestawionych, w chwilach wolnych od zajęć zrobiłem w końcu jedną, którą oczywiście opublikuję, jeśli tylko Bóg da mi kiedyś mile widziany czas wolny. Zachowałem jednak w niej porządek chronologiczny, tak jak każda pieśń została napisana lub według mojej prawdopodobnej oceny mogła zostać napisana. A tak je rozmieściłem, ażeby czytano pomieszane te utwory, które ostatnio zostały odnalezione, z tymi które już mieliśmy. Podążywszy jedynie za najlepszymi pismami, do uwag dodałem to, co mają inne [wydania]. Co się zaś tyczy zrozumienia poety, czy to z historii tamtego okresu, czy też z filologii, dorzuciłem wnet pewne spostrzeżenia, a niektóre miejsca objaśniłem [przykładami] z najlepszych autorów starożytnego Rzymu, których Sarbiewski udanie naśladował].

Nie wiadomo, co się później stało z przygotowaną przez Langbeina rękopiśmienną wersją planowanej edycji. Interesujące, że miała ona zawierać wiersze Sarbiewskiego w kolejności chronologicznej z uwzględnieniem utworów nie opublikowanych w *Lirykach*. Podstawą miały

⁴⁹⁷ L.G. Langbein, *Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbievii S.I. Poloni vita, studiis et scriptis*, Dresdae: 1753.

⁴⁹⁸ M.K. Sarbiewski, *Elegia Itineraria Ex Msc. Edita*, red. L.G. Langbein, Dresdae 1754.

⁴⁹⁹ L.G. Langbein, *Commentatio* ..., dz. cyt., s. CLXXXIII–CLXXXIV:

być najlepsze źródła, w tym celu zebrane i przeanalizowane przez Langbeina. Aparat krytyczny miał zawierać warianty leksykalne z różnych wydań. Komentarz miał mieć charakter historyczno-filologiczny, ze szczególnym uwzględnieniem odniesień do literatury antycznej.

Na niezrealizowaniu tego projektu wydawniczego zaważyło kilka aspektów. Przede wszystkim była to nieprzychylna recenzja Siegmunda Jacoba Baumgartena (1706–1757), który zarzucał Langbeinowi przytyki względem protestanckich pastorów i zdradę jego własnego kościoła⁵⁰⁰. Spowodowało to, że monografia Langbeina zainteresowały się także inne czasopisma. W prasie niemieckiej ukazało się łącznie aż siedem recenzji. Pierwsze wydanie komentowano aż pięciokrotnie.

- 21 marca 1753 roku w *Critische Nachrichten*⁵⁰¹,
- 11 czerwca 1753 w *Neue Zeitungen von gelehrten Sachen*⁵⁰²,
- w październiku 1753 roku w *Nova Acta Eruditorum*⁵⁰³,
- w lutym 1754 roku w *Jenaische gelehrte Zeitungen*⁵⁰⁴,
- 29 maja 1754 roku w *Freymüthige Nachrichten*⁵⁰⁵.

W roku 1754 ukazało się drugie wydanie pracy Langbeina⁵⁰⁶. Recenzowano je:

- 22 lutego 1755 roku w *Göttingische Anzeigen von gelehrten Sachen*⁵⁰⁷,
- 18 kwietnia 1755 roku w *Freye Urtheile und Nachrichten*⁵⁰⁸.

Duże zainteresowanie mogło w pewien sposób ograniczyć dalsze działania Langbeina. Innym powodem, dla którego najprawdopodobniej zrezygnował on z własnej edycji, jest to, że

⁵⁰⁰ S.J. Baumgarten, *Nachrichten von merkwürdigen Büchern*, Halle 1753, t. 4, s. 534: „Anzüglichkeiten gegen die Theologos seiner eigenen Kirche“ (Insynuacje przeciwko teologom jego własnego kościoła).

⁵⁰¹ *Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbievii S. J. Poloni Vita, studiis, et scriptis, auctore Lebrecht Gotthelf Langbein. Dresdae 1753*, „*Critische Nachrichten*“ 1753, t. 4, nr 12, s. 89–92.

⁵⁰² *Dresden*, „*Neue Zeitungen von gelehrten Sachen*“ 1753, t. 39, nr 47, s. 428–430.

⁵⁰³ *Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbiewski S.J. Poloni vita, studiis et scriptis autore Lebrecht Gotthelf Langbein, Dresdae, sumptu autorism apud Georg[ium] Conrad[um] Waltherum, 1753, 8 maj. plag. 11 1/2*, „*Nova Acta Eruditorum*“ 1753, nr 13, s. 621–624.

⁵⁰⁴ *Dresden*, „*Jenaische gelehrte Zeitungen*” 1754, t. 6, s. 84.

⁵⁰⁵ *Dresden*, „*Freymüthige Nachrichten von neuen Büchern und andern zur Gelehrtheit gehörigen Sachen*“ 1754, t. 11, s. 174–175.

⁵⁰⁶ L.G. Langbein, *Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbievii S.J. Poloni vita, studiis et scriptis*, Dresdae 1754.

⁵⁰⁷ *Dresden*, „*Göttingische Anzeigen von gelehrten Sachen*“ 1755, t. 1, nr 23, s. 201.

⁵⁰⁸ *Dresden*, „*Freye Urtheile und Nachrichten zum Aufnehmen der Wissenschaften und Historie überhaupt*“ 1755, t. 12, nr 30, s. 233–234.

w krótkim czasie potem ukazały się wydania wrocławskie (1753)⁵⁰⁹, wileńskie (1757)⁵¹⁰ i paryskie (1759)⁵¹¹.

Langbeina spotkała również krytyka związana z publikacją *Elegia Itineraria*⁵¹². Wyprawiając się do Rzymu Sarbiewski przemierzał ziemię Elektoratu Saksonii, gdzie wraz z towarzyszami zatrzymał się (incognito?) na noc w Lipsku. Opis ich pobytu znajdziemy w wersach 33–40:

Saxoniae tractus infidaque regna subimus apta peregrinis Lipsia tecta dedit.		Wkraczamy do saksońskich miejscowości, na ziemie, które nie dotrzymały wiary, [a jednak] Lipsk udzielił
Tota Lutheranis, sed inhospita Lipsia sacris in permutata religione furit.	35	[nam] przybyszom wygodnego schronienia. W zmienionej religii szaleje cały Lipsk w luteranach, ale niegościnnie [jest on] dla świętości. Tu jednak dawne
Hic tamen antiquas, immania marmora, sedes structaque non parca saxeae templa manu		świątynie, ogromne bloki marmurów i niemałe
miramur taciti pollutaque sacra dolemus		kościół, które wzniosła z kamienia [ludzka] ręka,
atque profanatas commiseramur opes.	40	podziwiamy w milczeniu. Odczuwamy przykrość [na widok] zbezczeszczonych świętości i ubolewamy nad [ich] bogactwem pozbawionym czci.

Niechęć Sarbiewskiego do luterkańskiego charakteru Lipska uzewnętrznia się w słowach: „tota Lutheranis [...] Lipsia”. Jako katolickiego zakonnika bolał go widok kościołów przekształconych na świątynie protestanckie. W tekście da się jednak wyczuć także fascynację polskiego podróżnika obcą kulturą. Lipsk był pierwszym dużym zagranicznym miastem na trasie Sarbiewskiego. Ciekawe, że poeta zwrócił właśnie uwagę na wygodne warunki noclegowe dla przybyszów (*apta peregrinis [...] tecta*), a także na interesujące zabytki. Wraz z towarzyszami podziwiał je w milczeniu (*antiquas [...] sedes [...] miramur taciti*). Być może poeta miał tutaj na myśli gotycki kościół św. Mikołaja w Lipsku, do którego odnosiłyby się słowa: „structaque non parca saxeae templa manu”.

Elegia itineraria została zadedykowana pastorowi Johannowi Zaumfeilenowi z Erkmansdorf (dziś Schleiz w Turynii). Friedrich Gotthilf Freitag (1687–1761) przekazał nam informację, dlaczego Langbein zdecydował się na niego jako adresata tego wydania⁵¹³.

⁵⁰⁹ Zob. *Opera poetica, quae innotuerunt omnia*, Vratislaviae 1753. Recenzję tego wydania zamieszczono w „Der schlesische Büchersaal” 1753, t. 8, s. 191–194.

⁵¹⁰ Zob. *Poemata ex vetustis manuscriptis*. Vilnae 1757.

⁵¹¹ Zob. *Carmina*, Parisiis 1759.

⁵¹² L.G. Langbein, *Elegia Itineraria Ex Msc. Edita*, red. L.G. Langbein, Dresdae 1754.

⁵¹³ Zob. F.G. Freitag, *Nachrichten von seltenen und merkwürdigen Büchern*, Gotha 1776, t. 1, s. 209–10, rozdz. 42.

Zaumfeilen miał wystosować do Langbeina list, w którym zarzucił mu zdradę ojczyściego kościoła. Langbein odpowiedział mu w dedykowanym wstępie swojej edycji w następujący sposób:

De hoc autem itinero, quod monerem non habeo. Videbis in eo Sarbievium. Pauca erunt quae offendent. Mea tamen sententia ipsi danda. Dedi carmen ut habuit codex manu scriptus⁵¹⁴.

[Na temat tego wiersza podróżnego nie mam uwag. Zobaczysz w nim Sarbiewskiego. Mało znajdzie się w nim tego, co urazi. Jednakże według mojej opinii należy przypisać to jemu. Wydałem wiersz tak, jak go zawierał rękopis].

Za obiektywne ocenienie tekstu należą się Langbeinowi słowa uznania także i dziś. Recenzje elegii ukazały się:

- 30 grudnia 1754 roku w *Neuer Zeitungen von Gelehrten Sachen*⁵¹⁵,
- 18 lutego 1755 roku w *Erlangische gelehrte Anmerkungen und Nachrichten*⁵¹⁶.

Niecałe trzydzieści lat później pojawiły się oznaki uznania dla pracy Langbeina w jego ojczyście środowisku. Podziw dla niego, a także żal z powodu nie ukazania się zapowiadanej edycji wyraził Karl Heinrich Tromler (1725–1790), pastor ze Schneebergu w Saksonii, w następujących słowach:

Vir clarissimus, et stili ingenii gloria praecelestissimus, permultas alias editiones, in Bibliotheca Zalusc[iana] reperiundas, recensuit, et longe locupletissimam operum Sarbievii omnium editionem promisit in *Commentatione delicatula de Sarbievii vita, studiis et scriptis*, quae Dresdae 1753 charta et litteris nitidissimis excusa prodiiit. Istam autem editionem adhuc impense desiderat res publica litteratorum⁵¹⁷.

[Mąż wielce sławny i wyróżniający się stylem pisarskim i talentem, przejrzał liczne wydania, które należało odnaleźć w Bibliotece Załuskich, i zapowiedział wydanie najpełniejsze wszystkich dzieł Sarbiewskiego w wielce starannej pracy *Commentatio de Sarbievii vita, studiis, et scriptis*, którą wydrukował w Dreźnie roku 1753 na ładnym papierze i w eleganckiej czcionce. Tego wydania do dziś dnia z utęskieniem wygląda świat naukowy].

⁵¹⁴ M.K. Sarbiewski, *Elegia ...*, dz. cyt., k.)(2v.

⁵¹⁵ *Dresden*, „Neuer Zeitungen von Gelehrten Sachen“ 1754, t. 40, nr 104, s. 925–926.

⁵¹⁶ *Dresden*, „Erlangische gelehrte Anmerkungen und Nachrichten“ 1755, t. 10, nr 8, s. 60–61.

⁵¹⁷ K.H. Tromler, *De Polonis Latine doctis diatriba*, Varsaviae et Lipsiae 1776, s. 36.

4.4 Andrzej Stanisław Załuski (1695–1758)

Dzieła wszystkie Sarbiewskiego planował wydać także Andrzej Załuski. Swoim projektem wydawniczym podzielił się on z opinią publiczną w roku 1758 na łamach *Nova Acta Eruditorum*. Zamierzał on wydać całą twórczość Sarbiewskiego (Sarmackiego Horacego), Sebastiana Klonowica (Sarmackiego Wergiliusza) i Alberta Inesa (Sarmackiego Marcjalisa)⁵¹⁸. Ci poeci mieli zostać wreszcie wydani razem i w całości (*tandem integre et iunctim editi*). Śmiałe przedsięwzięcie Załuskiego zakładało wydanie nie tylko wszystkich wierszy Sarbiewskiego, ale także jego dzieł teoretycznych, jak i listów. Wydaje się, że pod tym względem wzorował on swój pomysł na von der Kettenie.

Załuski zamieścił w artykule konspekt planowanej edycji dzieł Sarbiewskiego. Jest to prawie połowa tekstu. Nowe wydanie miało być przedsięwzięciem niespotykanym, które w zamierzeniu autora miało łączyć dokonania wszystkich poprzednich edycji. Do najważniejszych wydań *Liryków*, na których zamierzał się oprzeć, zaliczył: *editio princeps* (1625) oraz wydania kaliskie (1681) i kolońskie (1721). Nie wiadomo, czy Załuski był świadomy rozbieżności pomiędzy poszczególnymi wydaniem opublikowanymi za życia poety. Nic nie wspomniał o ostatniej powstałej za życia autora edycji antwerpskiej (1634).

Oprócz wierszy edycja miała zawierać listy Sarbiewskiego z Łubieńskim, a także jego prace teoretycznoliterackie i wiersze pośmiertne. Kolejność dzieł na planie Załuskiego koresponduje z zapowiedzią wydawniczą von der Kettena w *Memoires de Trevoux*⁵¹⁹. Co ciekawe, Załuski wymienił tylko panegiryk i elegię⁵²⁰. Nic nie nadmienił on o *Sylviludiach*.

Konspekt Załuskiego nie wydaje się dobrze przemyślany. Dwukrotnie przedrukowywane zostałyby pośmiertne epigramaty Sarbiewskiego⁵²¹. Wspomniana edycja kaliska (1681) była

⁵¹⁸ Zob. A. Załuski, *Programma litterarium*, „Nova Acta Eruditorum“ 1758, nr 1, s. 46–48.

⁵¹⁹ Von der Ketten planował wydanie prac teoretycznoliterackich Sarbiewskiego w pierwszej i drugiej części swojego dzieła. Druga część miała być poświęcona tylko *Dii gentium*, ostatnia (trzecia) poezji pośmiertnej.

⁵²⁰ A. Załuski, *Programma ...*, dz. cyt., s. 48: „Poesis Heroica posthuma, nempe, Poema inscriptum III. Com. Johanni Carolo Chodkiewiczio, Palatino Vilmensi, ob fundatum Crosense Collegium; Poesis elegiaca posthuma, nempe elegia unica describens Iter Romanum a Sarbievio susceptum (ex editione recentissima 1754)”.

⁵²¹ Tamże, s. 47: „Poesis Sarbieviana posthuma, lyrica atque epigrammatica, ex edit[i]one Colon[i]ensi 1721” (Poezja pośmiertna Sarbiewskiego, liryczna i epigramatyczna z wydania kolońskiego z roku 1721), s. 48: „Poesis epigrammatica posthuma, continens XXVIII Epigrammata” (Poezja epigramatyczna pośmiertna, licząca 28 epigramatów).

jednym z wielu przedruków edycji antwerpskiej (1632). Błędne informacje na jej temat Załuski zaczerpnął od Kaspra Niesieckiego (1682–1744)⁵²².

Powyższe uwagi wskazują na to, że projekt Załuskiego wymagałby pewnych korekt. Dalsze rozwijanie planu uniemożliwiła śmierć biskupa. Zapowiedź ukazała się w styczniu, a duchowny zmarł 16 grudnia 1758 roku. Pomimo niedoskonałości konspekt stanowi ważne świadectwo historii badań nad twórczością Sarbiewskiego. Nie wiadomo, czy Załuski wszystkie potrzebne do wydania materiały miał w swoich rękach. Z różnych wydań *Liryków* z Biblioteki Załuskich korzystał bez wątpienia Langbein⁵²³. Przechowywano tam również rękopis *Dii gentium*, stamtąd wywieziony następnie do Carskiej Biblioteki Publicznej w Sankt Petersburgu⁵²⁴.

⁵²² Zob. K. Niesiecki, *Korona Polska przy Złotej Wolności Starożytnemi Rycerstwa Polskiego*, Lwów 1742, t. 4, s. 39. Por. A. Załuski, *Programma ...*, dz. cyt., s.47.

⁵²³ Zob. L.G. Langbein, *Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbievii S.I. Poloni vita, studiis et scriptis*, Dresdae 1753, s. CXXXXVII–CLXXIII.

⁵²⁴ J. Korzeniowski, *Zapiski z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich, sprawozdanie z podróży naukowych, odbytych w 1891-1892 i w 1907 r.*, rękopis ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. BJ Rkp. 7156 III, k. 43r.–43v., punkt 51: „Lat. Q. I. 1168 – rękopis papierowy, 195 mm. na 162 mm., pisany jedną ręką, XVII w., [...], oprawny w świńską skórę zieloną. Zawiera: M.K. Sarbiewskiego *Dii gentium, seu theologia, philosophia tam naturalis quam ethica, politica, oeconomica ceteraeque scientiae et artes sub fabulis theologicis ethicae a veteribus contentae*. [...]. Historia: rękopis należał do Jędrzeja Załuskiego, który na k. 1 u góry napisał: *Sarbievii Matthiae Casimiri opus ineditum codex autographus*. Wiadomo, jak bardzo gęsto szafował Załuski wyrazem *autographus* i jak zbyt często się mylił. Nie znając ręki Sarbiewskiego nie mogę powiedzieć, czy to autograf czy kopia cudza. Z biblioteką Załuskich przeszedł rekopis w 1796 roku do C[esarskiej] B[iblioteki] P[aństwowej]”.

4.5 Johannes Aloysius Martyni-Laguna (1755–1824)

Listę niedoszłych edytorów Sarbiewskiego zamyka Johannes Aloysius Martyni-Laguna. O ile von der Ketten prawdopodobnie nie otrzymał odpowiednich pozwoleń zakonnych na realizację swojego zamierzenia, a Langbeina spotkała krytyka, która zniechęciła go do dalszych prac wydawniczych, ostatni z omawianych tu niespełnionych wydawców Sarbiewskiego, po dość długich przygotowaniach nie podjął ostatecznie próby wydania wierszy Sarbiewskiego. Nasuwa się tu pewne podobieństwo do Samuela Taylora Coleridge'a (1772–1834), który przez wiele lat snuł plany wydania *Imitations from the Modern Latin Poets, with a critical and biographical Essay on the Restoration of Literature*. Tego projektu, w którym pieśni Sarbiewskiego miały grać ważną rolę, nigdy ostatecznie nie zrealizował⁵²⁵.

O ile nie jest to tylko literacka legenda, to Martyni-Laguna w roku 1781 miał spędzić wakacje w podwarszawskiej Kobyłce⁵²⁶, gdzie podjął decyzję wydania nowej edycji Sarbiewskiego⁵²⁷. Zapowiedź nowego, dwutomowego wydania dzieł Sarbiewskiego znajdujemy opublikowaną pod datą 19 sierpnia 1812 w wydawanym w Jenie czasopiśmie krytyczno-literackim *Allgemeine Litteratur-Zeitung*⁵²⁸. Napisany przez Martyni-Lagunę list do wydawnictwa opatrzony jest datą 8 lipca 1812 roku. Chwalił się on w nim, że niebawem w Dreźnie ukaże się nowa edycja dzieł Sarbiewskiego⁵²⁹. Będzie ona zawierała oprócz wszystkich wierszy także listy poety z biskupem płockim Stanisławem Łubieńskim, a nawet 322 wersowy fragment *Lechiady*. Wymienione w liście dzieła wskazują na to, że Martyni-Laguna wzorował swoją edycję na wydaniu warszawskim Bohomolca, gdzie po raz pierwszy opublikowano te utwory. W zapowiedzi wspomniał on o edycjach warszawskiej (1769) i

⁵²⁵ Zob. W. Weintraub, *Coleridge i Sarbiewski*, „Pamiętnik literacki” 1963, t. 52, nr 2, s. 535–539.

⁵²⁶ W Kobyłce mieszkał krewny Sarbiewskiego o nazwisku Opacki. Poeta przebywał u niego czasami w gościnie. Zaadresował stamtąd dwa listy o datach: 12 stycznia i 14 lutego 1638 roku.

⁵²⁷ E.O.B., *Matthiae Casimir Sarbievii Poemata omnia. Ad editiones optimas curavit F.T.F. 1840. VI u. 313 S. 8. (8 gr. saechs. oder 36 Xr. rhein.)*, „Jenaische Allgemeine Literatur-Zeitung“ 1840, nr 149, kol. 228: „Sein mehrjähriger Aufenthalt in Polen, unter anderem zu Kobyłka im Sommer des Jahres 1781 [...] eignete ihn ganz zu diesem Unternehmen [...]“ (Jego kilkuletni pobyt w Polsce, w tym w Kobyłce latem 1781 roku [...], całkowicie skłonił go do tego przedsięwzięcia [...]).

⁵²⁸ Zob. J.A. Martyni-Laguna, *Vollständige Ausgabe von Math. Casim. Sarbievii sämtlichen lat. Werken*, „Allgemeine Litteratur-Zeitung“ 1812, t. 2, nr 201, kol. 753.

⁵²⁹ Świadectwem przygotowań wydawniczych Martyni-Laguny. Jest informacja podana przez nieznanego autora recenzji wydania lipskiego (1840) o posiadaniu przez niego egzemplarzy wydania wrocławskiego (1753) i warszawskiego (1769) ze zbiorów Martyni-Laguny. Wspomniał on również, że egzemplarz wydania antwerpskiego (1632) został przed laty wyprzedany na aukcji. Według recenzenta wszystkie te książki miały odrębne notatki badacza., zob. E.O.B., *Matthiae Casimir Sarbievii Poemata omnia. Ad editiones optimas curavit F.T.F. 1840. VI u. 313 S. 8. (8 gr. saechs. oder 36 Xr. rhein.)*, „Jenaische Allgemeine Literatur-Zeitung” 1840, nr 149, kol. 228.

wileńskiej (1767). Za ich wadę uznał to, że nie przedrukowywały *Liryków*, ale wyłącznie nowe, nieznane utwory.

O oczekiwaniach na nowe wydanie, które ostatecznie jednak nigdy się nie ukazało, entuzjastycznie pisał w roku 1814 Feliks Bentkowski (1781–1852)⁵³⁰. Dzięki Gotfrydowi Ernestowi Grodeckowi (1762–1825) wiemy, że w tym czasie Martyni-Laguna jeszcze zajmował się Sarbiewskim. W *Dörptische Beyträge für Freunde der Philosophie, Litteratur und Kunst* został opublikowany jego artykuł z 30 maja 1815 roku⁵³¹, w którym przytoczył on list od Martyni-Laguny, nadany 31 sierpnia 1814, z prośbą o przesłanie mu rękopisu lub odpisu rozprawy Sarbiewskiego *De acuto et arguto*. Prawdopodobnie Martyni-Laguna zamierzał rozszerzyć planowaną edycję o pisma teoretyczne poety.

Grodeck nie był w stanie sprostać życzeniu przyjaciela. Kilka lat wcześniej przeprowadził on inwentaryzację księgozbioru Carskiego Uniwersytetu Wileńskiego⁵³². Dzięki sporządzonemu przez niego inwentarzowi wiemy, że Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego w roku 1810 dysponowała następującymi edycjami *Liryków*:

- antwerskim (1632) – jeden egzemplarz,
- kolońskim (1682) – jeden egzemplarz,
- kolońskim (1721) – jeden egzemplarz,
- wileńskim (1757) – dwa egzemplarze,
- warszawskim (1769) – jeden egzemplarz.

Ponadto w zbiorach znajdował się także egzemplarz druku z kazaniem *Scipio Marschalcalis* (1645). Spis uwzględnia książki, ale nie rękopisy. Grodeck nie znał jednak *De acuto et arguto*.

W zamian zgodził się on udostępnić Martyni-Lagunie pewien rękopis Sarbiewskiego, który podarował mu kiedyś bliżej nieznanemu miłośnikowi literatury polskiej. Znajac tylko jego opis możemy stwierdzić, że było to *florilegium* różnych autorów. Poniżej podano tytuły poszczególnych utworów:

1) *Sylviludium Reverendi Patris Matthiae Sarbiewski Societatis Iesu,*

⁵³⁰ F. Bentkowski, *Historia literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych*, Warszawa i Wilno 1814, s. 635: „Z upragnieniem zatem wyglądamy ogłoszonej w roku 1812 edycji P. Martyni-Łaguny która w Dreźnie drukowana bydź miała”.

⁵³¹ Zob. G.E. Grodeck, *Vom Professor Hofrath Grodeck*, „Dörptische Beyträge für Freunde der Philosophie, Litteratur und Kunst“, red. K. Morgenstern, Dorpat 1815, t. 2, s. 439–41.

⁵³² G.E. Grodeck, *Librorum Academiae Caesareae Vlnensis Indices ad elementorum ordinem dispositi et confecti*, Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, sygn. F3-290_4, t. 4, s. 233.

- 2) *Ad Sylvestrum Petra–Sanctam Societatis Iesu, cum illustre ac eruditum de symbolis, annulis, numismatibus, sigiliis et cetera opus in lucem edidisset,*
- 3) *De clade Svetica ad Pultaviam anno 1709,*
- 4) *Epistola Reverendi Patris Casimiri Sarbiewski Societatis Iesu de Itinere Romano,*
- 5) *Triumphale epinicion beato. Josaphat Martyri cum tranquillato bello Moschovitico corpus eius Vilnam inferretur, ad Illustrissimum Reverendissimum. Dominum Gabrielem Kolsda Metropolitam Rossiae,*
- 6) *Ode de beato. Stanislao Kostka,*
- 7) *Propempticon sancti Bernardi ad claram vallem proficiscenti parodia ad odam 3 libri I Horatii*⁵³³.

Wnioskując po samych tytułach Sarbiewskiemu można by było przypisać autorstwo pierwszego, drugiego, czwartego i szóstego utworu. Wiersze te najprawdopodobniej przepisano z wydania wileńskiego (1757), którego data powstania wyznacza *terminus post quem* rękopisu. Z pewnością spod ręki Sarbiewskiego nie wyszedł wiersz sławiący bitwę pod Połtawą pomiędzy Szwecją a Rosją z roku 1709, jak i zbiór wierszy ku czci świętego Jozafata Kuncewicza (1580–1623), dedykowany Gabrielowi Kolendzie (ok. 1606–1674), unickiemu metropolicie kijowskiemu od roku 1665⁵³⁴.

Tych kilka rozproszonych informacji na temat niezrealizowanych zamierzeń wydawniczych Martyni-Laguny zamyka serię niedoszłych edycji dzieł Sarbiewskiego. Być może wszyscy opisani tutaj wydawcy podjęli zbyt śmiałe przedsięwzięcia edytorskie i ostatecznie żadnemu z nich nie udało się zrealizować planów. Projekt wydania drukiem licznych rękopisów Sarbiewskiego najwyraźniej przerastał możliwości XVIII-wiecznych wydawców.

⁵³³ Zob. G.E. Grodeck, *Vom Professor ...*, dz. cyt., s. 439–440.

⁵³⁴ Być może jest to ten sam rękopis, który przeszło sto lat później opisał Jan Oko. Na podobieństwo wskazują tytuły utworów 4–7, wymienionych dokładnie w takiej samej kolejności. Obydwa rękopisy nie zostały do dziś zidentyfikowane, por. J. Oko, *L'Iter ...*, dz. cyt., s. 200.

5 Tabela

Poniższej zaprezentowano różne wydania *Liryków*, zarówno te, których autentyczność jest potwierdzona, jak i te, których istnienie jest wątpliwe. Historię edycji w tabeli uzupełniają niezrealizowane plany wydawnicze.

Wydanie	Zawartość, liczba utworów	Adres wydawniczy
Kolońskie (1625)	Lyr. I: 19 + 4 (Aneks) Lyr. II: 18 Lyr. III: 18 Epod.: 2 Epigram.: 80	Coloniae Agrippinae sumptibus Bernardi Gualteri anno 1625
Wileńskie (1628)	Lyr. I: 23 Lyr. II: 18 Lyr. III: 22 Epod.: 2 Epigram.: 122	Vilnae Formis Academicis Societatis Iesu Anno Christiano 1628
Wileńskie (1629)	dubium	
Antwerpskie (1630)	Lyr. I: 23 Lyr. II: 18 Lyr. III: 28 Epod.: 3 Epigram.: 122	Antverpiae Typis Ioannis Cnobbari MDCXXX
Z Lejdy (1631)	dubium	
Antwerpskie (1632)	Lyr. I: 23 Lyr. II: 26 Lyr. III: 30 Epod.: 7 Epigram.: 119	Antverpiae ex officina Plantiniana Balthasaris Moreti MDCXXXII cum privilegiis Caesareo et Regio
Antwerpskie (1634)	Lyr. I: 23 Lyr. II: 28 Lyr. III: 32 Lyr. IV: 38 Epod.: 12 Epigram.: 119 Epicitharisma	Antverpiae ex officina Plantiniana Balthasaris Moreti MDCXXXIV
rzymskie (1643)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634)	Romae apud Hermannum Scheus sub signo Reginae 1643 Super. permissu

Mediolańskie (1645)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634) bez <i>Epicitharisma</i>	Mediolani ex Typographia Io. Petri Ramellati, ad instantiam Antonii Petrarchae Bibliopolae MDCXXXV Superiorum permissu
Z Dijon (1645)	nieznalezione	
Antwerpskie (1646)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634)	Antverpiae ex Officina Plantiniana Balthasaris Moreti MDCXLVI
Londyn (1646)	Pierwsze tłumaczenie na język nowożytny: G. Hills, <i>The Odes of Casimire</i> , London 1646	
Z Dijon (1647)	3 księgi <i>Liryków</i> za wydaniem antwerpskim (1630)	Wydanie znane jedynie z opisu katalogowego
Z Dijon (1647)	3 księgi <i>Liryków</i> za wydaniem antwerpskim (1630). W księdze czwartej 32 utwory z <i>Lyricorum liber IV</i> . W księdze piątej pozostałe utwory, dodane do ksiąg 1-3, jak i sześć ostatnich z <i>Lyricorum liber IV</i> .	Divione apud Petrum Palliot Typographum Regis et Episc. Ling. Bibliopolam et calcographum, sub signo Reginae Pacis, ante Cameram Rationum Regiarum MDCXLVII
Paryskie (1647)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634)	Parisiis apud Gasparum Meturas, via Iacobaea sub signo SS. Trinitatis MDCXLVII
Paryskie (1647)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634)	Lutetiae Parisorum apud J. Henault, via Iacobaea et in Palatii Aula Delphina, via ad insigne Angeli Custodis
Krakowskie (1647)	Błędnie przypisane Sarbiewskiemu, zob. <i>Horatius Flaccus</i> , tłum. J. Libicki, Kraków 1647	
Kolońskie (1648)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634)	Coloniae Ubiorum apud Iodocum Kalcovium MDCXLVIII
Antwerpskie (1648)	dubium	
Kolońskie (1652)	dubium	
Kolońskie (1653)	dubium	
Kolońskie (1659)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634)	Coloniae Ubiorum apud Iodocum Kalcovium MDCLIX cum Privilegio Caesareo
[wrocławskie] (1660)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634)	[Wrocław : Jezuici], Anno Christi MDCLX

Paryskie (1665)	7 ód pośmiertnych	Parisiis apud Ioannem Henault, bibliopolam iuratum, via Iacobeae, sub signo Angeli Custodis MDCLXV cum privilegio Regis Christianissimi
Weneckie (1668)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634)	Venetiis MDCLXVIII apud Paulum Balleonium Superiorum permissu et Privilegio
[wrocławskie] (1669)	dubium	
Kaliskie (1680)	dubium	
Kaliskie (1681)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634)	Calissii Typis Collegii Societatis Iesu MDCLXXXI
Kolońskie (1682)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634)	Coloniae sumptibus Godefridi Meucheri cum privilegio S. Caesar. Maiestatis 1682
Lipskie (1683)	Lyr. I 6; Lyr. I 12; Lyr. III 19; Lyr. I 20.	Lipisae Literis Christophori Fleischeri anno MDCLXXXIII
Z Cambridge (1683)	dubium	
Z Cambridge (1684)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634)	Cantabrigae apud Ricardum Green
Z Cambridge (1689)	dubium	
Kolońskie (1692)	dubium	
Weneckie (1697)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634)	Venetiis MDCXCVII ex Typographia Laurentii Basillii, Superiorum permissu ac privilegio
<i>Przygotowania von der Kettena do wydania</i>		
Kolońskie (1721)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634). Dołączone zostały: <i>Poesis lyrica posthuma</i> : 8 <i>Poesis epigrammatica posthuma</i> : 28 utworów	Coloniae Agrippinae sumptibus Joannis Everhardi Fromart, bibliopoleae in platea s. Marcelli e regione Sacelli S. huius 1721 permissu Superiorum et cum Privilegio S.C.M.
[gdańskie] (1737)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634)	Z tytu: MDCCXXXVII
<i>Lwów, 1747 – zawiadomienie w prasie o przygotowywanej przez Grodzickiego edycji</i>		
Wileńskie 1747	7 ód pośmiertnych	Vilnae impressae anno 1747
Wileńskie (1749)	dubium	
Wrocławskie (1753)	Tak jak w wydaniu kolońskim (1721)	Vratislaviae sumptibus Caroli Godofr. Meyeri CIO IOCC LIII
<i>1753 – Przygotowania Langbeina do wydania</i>		
Drezno (1754)	Elegia itineraria	Dresdae in Officina Hekeliana A.S. CIO IOCC LIII

Wileńskie (1757)	Przedruk różnych zbiorów i druków okolicznościowych.	Vilnae in Typographia Regia Academiae et Universitatis Societatis Iesu anno MDCCLVII
<i>1758 –plany wydania Żaluskiego</i>		
Paryskie (1759)	Lyricorum libri IV Epodon liber (20 utworów: 12+8 pośmiertnych) Silvuludia poetica Miscellanea: 1. [...] gratiarum actio 2. Iter Romanum Epigrammatum liber unus (119 utworów)	Parisiis Typis J. Barbou, via San-Jacobeae, sub signo Ciconiarum MDCCLIX
Warszawskie (1769)	Przedruk różnych zbiorów, druków okolicznościowych, listów i tłumaczeń.	Varsaviae Typis Regiis et Reipublicae in Collegio Societatis Jesu MDCCLXIX
Kolońskie (1781)	dubium	
Paryskie (1791)	Identyczne z wydaniem paryskim (1759)	Parisiis, Typis J. Barbou, via Mathurinensium MDCCXCI
Strassburskie (1803)	Tak jak w wydaniu paryskim (1759), za wyjątkiem <i>Epigrammaton liber</i> (147 utwory: 121 + 26 pośmiertnych)	Argentorati ex Typographia Societatis Bipontinae anno XI (1803)
Strassburskie (1805)	dubium	
<i>1812 – 1814 – przygotowania Martyni-Laguny do wydania</i>		
Drezdeńskie (1814)	dubium	
Z Budy (1824)	Tak jak edycja strassburska (1803)	Budae stereotypo Regiae Universitatis Hungaricae 1824
Z Aalst (1824)	Wybór 40 ód	Alosti typis Spitaels et Van Ryckegem MDCCCXXIV
Warszawskie (1830)	<i>Lyricorum liber I</i>	Varsoviae Typis Scholarum Piarum anno 1830
Lipskie (1840)	Tak jak edycja strassburska (1803)	Lipsiae sumptum fecit ac venumdat Georgius Wigand [1840], na ostatniej: Typis B.G. Teubneri

Neapolitańskie (1852)	Tak jak w wydaniu antwerpskim (1634)	Neapoli excudebat Typographus Paci 1852, penes Franciscum Perracinum secus viam Trinitatis Maioris n. 25
Lwów (1876)	<i>Hymni in honorem sancti Andreae Apostoli</i> – błędnie przypisane Sarbiewskiemu	
Starowiejskie (1891)	Zawartość odpowiadała edycji starowiejskiej (1892) do strony 507 włącznie.	
Starowiejskie (1892)	Edycja strassburska (1803) powiększona o różne wiersze z edycji wileńskiej (1759) i warszawskiej (1769), do której dołączono utwory odkryte przez Krystyniackiego	Staraviesiae Typis et sumptibus Collegii S. J. MDCCCXCII
Starowiejskie (1911)	nieznalezione	

Część III. Krytyka i interpretacja – zbiory wierszy

Istotna dla naszych rozważań będzie refleksja nad zachowaną twórczością poety. W przypadku niektórych utworów dysponujemy zarówno licznymi wydaniem, jak i rękopisami. Szczególnie ważne są te edycje, które ukazały się za życia poety. Równie ważne są autografy, rękopisy odręczne poety. Wiele wierszy Sarbiewski przerabiał i wykorzystywał ponownie. Historię licznych wariantów prześledzimy dzięki zachowanej spuściźnie.

Wariantywność leksykalna to jeden z ważniejszych problemów w przypadku Sarbiewskiego. W kontekście edycji autorów nowołacińskich tak pisał o niej Stefan Zabłocki:

Blisko temu problemowi, choć nie identyczne z nim, jest zagadnienie wariantów tekstu. Nieczęsto wystąpi ono przy tekstach autorów klasycznych, gdzie niewiele można wynotować wypadków, gdy dysponujemy wyraźnie różniącymi się wariantami wydawanego tekstu. Gdy jednak przypatrzymy się poezji choćby Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, zaraz zauważymy problem, wymagający jednoznacznych rozstrzygnięć edytorskich. Nie posiadamy w tym wypadku ani autografu, ani ciekawszych, mogących interesować edytora odpisów rękopiśmiennych. Był jednak Sarbiewski autorem wydawanym często w wieku XVII w różnych oficynach wydawniczych, toteż wydawca zobowiązany jest do przeglądnięcia, jeśli nie wszystkich, to w każdym razie najważniejszych wydań. Okazuje się wtedy, iż teksty utworów Sarbiewskiego różnią się między sobą w dość istotny sposób. Warianty nie ograniczają się do poszczególnych słów. *Examinatio* utrudniona jest przez to, iż chodzi tu niekiedy o całkiem inne ukształtowanie strofki, co utrudnia, jeśli nie uniemożliwia, emendacje. Odnosi się przy tym wrażenie, iż wypadek Sarbiewskiego nie jest całkiem odosobniony¹.

Wydaje się, że badacz trafnie uchwycił problem wariantów leksykalnych u Sarbiewskiego. Mając na uwadze obecny stan wiedzy należy jednak sprostować jego opinię na temat źródeł, które mogłyby zainteresować edytora. Zabłocki wspomina tylko o XVII-wiecznych wydaniach i rękopisach. Zanim jednak drukiem ukazały się *Lyricorum libri tres*, wiele utworów Sarbiewskiego wyszło w okolicznościowych zbiorach albo też przepisywano je ręcznie. Zabłocki nie porusza w ogóle kwestii druków, które z kolei można podzielić na

¹ S. Zabłocki, *Od starożytności do neohellenizmu: studia i szkice*, red. T. Sapota, P. Urbański, Katowice 2008, s. 65.

zachowane i niezachowane². Listę źródeł należałoby także poszerzyć o odpisy rękopiśmienne³ i autografy Sarbiewskiego⁴.

Tekst Zabłockiego ujawnia jednak pewną nieścisłość pomysłu badacza. Chociaż postulował on przejrzenie najważniejszych wydań Sarbiewskiego, to w przypisie odwołał się jedynie do *Loci variantes* edycji starowiejskiej (1892)⁵. Zebrane tam warianty leksykalne pochodzą z rękopisów i druków okolicznościowych, a nie, jak sugerował to Zabłocki z późniejszych edycji drukowanych *Liryków*. Zabłocki pomimo tego, iż rozumiał specyfikę wariantowości w wierszach Sarbiewskiego, nie do końca potrafił ocenić, jakie teksty dla edytora Sarbiewskiego powinny mieć szczególną wagę.

Innym ważnym problemem krytyki tekstu nowołacińskiego, opisanym również przez Zabłockiego, jest modyfikowanie tekstu przez samego autora:

Z różnymi wariantami tekstu wydawanego jeszcze za życia autora spotykamy się bowiem zwłaszcza wtedy, gdy autor ten należał do pisarzy popularnych i często wydawanych. Za życia autorzy ci częstokroć sami poprawiali własne teksty, ulegając głosom krytyki czy namowom przyjaciół, po śmierci zaś robili to za nich wydawcy. *Liryki* Sarbiewskiego ukazywały się, jak wiadomo, wielokrotnie tak za życia, jak po śmierci autora, przy czym jedne edycje stanowią powtórzenie poprzednich (jak wydanie drugie z 1625 r[oku], które jest przedrukiem pierwszego z tego samego roku), inne znów, jak wileńskie z 1628 r[oku], przedstawiają poszerzoną i uzupełnioną wersję pierwszego wydania. Wydawca wszystkich dzieł poetyckich Sarbiewskiego, Tomasz Wall nie uwzględnił wszystkich poprawek i wariantów. Tym więcej kłopotu przysparzać będzie edytorowi ostateczne ukształtowanie tekstu. Obawiać się przy tym należy, iż aparat krytyczny może się bardzo rozrastać w miarę gromadzenia różnych wariantów⁶.

² W tej części zostanie omówiony niezachowany druk z czterema odami maryjnymi (tzn. *Quatuor leucae Virginis Matris*, Antverpiae 1624).

³ Przykładem odpisu edycji kolońskiej (1625) jest rękopis z wrocławskiego Ossolineum o sygn. Rkps Ossol. 3547/I.

⁴ Analizy autentyczności rękopisów Sarbiewskiego podejmowało się wielu badaczy. Wyniki prac okazywały się różne w zależności od tego, jakiemu rękopisowi przypisano autorstwo Sarbiewskiego. Np. Bronisław Gładysz wziął rękopisy Czartor. 1405 I i Ossol. 1159/I za autografy Sarbiewskiego. Na ich podstawie próbował oceniać rękopisy watykańskie, co doprowadziło go w konsekwencji do negatywnych wniosków, zob. *O rzekomych rękopisach Sarbiewskiego w Bibliotece Watykańskiej*, „Ruch Literacki”, 1926, t. 1, nr 5, s. 132–134. Pewniejszym miernikiem pisma Sarbiewskiego wydaje się akt jego ślubów zakonnych, przechowany w Archivum Romanum Societatis Iesu (sygn. ARSI Lith I, k. 43–44v). Odwołując się do niego Aleksander Wojciech Mikołajczak ustalił, że początkowy epigramat z rękopiśmiennego *Porticus Honoris* [...] został napisany ręką poety, zob. *Nieznany autograf epigramów Sarbiewskiego*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae”, 1994, t. 10, s. 121–126.

⁵ Por. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 541–572.

⁶ S. Zabłocki, *Od starożytności ...*, dz. cyt., s. 66.

Także te słowa badacza należy opatrzyć komentarzem. Kwestia drugiego wydania z roku 1625 została omówiona w poprzedniej części. Wiemy, że poeta korespondował zarówno z Bernhardem Walterem (zm. 1636)⁷, jak i Balthasarem Moretusem (1574–1641)⁸. Nad ukazaniem się wydań antwerpskich (1632 i 1634) czuwał także ojciec Jean Bolland (1596–1665)⁹. Udział Sarbiewskiego w przygotowaniu edycji wileńskiej (1628) wydaje się oczywisty.

Oprócz *Liryków* Sarbiewski był autorem wielu wierszy okolicznościowych. Podarowywane były one adresatowi jako utwory pojedyncze lub w zbiorach poetyckich. Często Sarbiewski zmieniał i przekształcał swoje utwory i w zależności od potrzeb obdarowywał nimi inne osoby. Zbiory publikował osobno bądź wraz z innymi poetami. Część z nich została wydrukowana, inne nadal pozostają w rękopisie. Nie wiemy, czy w archiwach nie znajdują się jeszcze jakieś nieznane dzieła, inne jak np. *Lechias* przetrwały do naszych czasów fragmentarycznie.

Należy zaznaczyć, że przedmiotem zainteresowania w tej części są zbiory wierszy lirycznych. Liczne zbiory omówił we wstępie do swej edycji Wall. Wiele druków znamy z XVIII-wiecznych przedruków edycji wileńskiej (1757) i warszawskiej (1769). Z tej grupy należy wyłączyć takie dzieła Sarbiewskiego jak np. poematy *Aureum Saeculum*, *Iter Romanum* lub epos *Lechias*. Wczesna twórczość poety, przed wyjazdem do Rzymu, obfitowała w dzieła tworzone okazjonalnie. Istotną kwestią jest udział Sarbiewskiego w tworzeniu tych zbiorów. Niektóre spośród nich zostały przedrukowane przez Sarbiewskiego w *Lirykach*. Ze szczególnym jednak zainteresowaniem przyjrzymy się zbiorom lirycznym, które powstały w okresie rzymskim poety (1622–1625). Odegrały one decydującą rolę dla powstania *Lyricorum libri*. Osobno zostanie omówiony zbiór ód pośmiertnych, który powstał jako zbiór niewydanych za życia wierszy. Gdyby nie śmierć Sarbiewskiego, prawdopodobnie dołączyłyby do późniejszych wydań *Liryków*.

⁷ Zob. *Lyricorum libri tres*, Coloniae Agrippinae, s. 186: „[...] cum hae ad manus nostras ab auctori missae pervenirent [...]” ([...] kiedy te [ody] trafiły do moich rąk wysłane przez autora).

⁸ Zob. D. Sacré, *Some unnoticed and unpublished letters from Balthasar Moretus to or concerning the Latin poet Matthias Casimirus Sarbievius (1595–1640)*, „Collectanea Philologica” 2002, t. 4, s. 185–201.

⁹ J. Bolland, D. von Papenbrock, G. Henschen, *Acta Sanctorum Martii a Joanne Bollandi S.I. colligi feliciter coepta, [...] aucta, digesta et illustrata*, Antverpiae 1668, t. 1, s. VIII, punkt 22: „[...] cuius carmina non tantum Antverpianis typis cudi recudique curavit, sed etiam exornanda epicitharismatis aliorum in eadem arte illustrium virorum” (O którego pieśni zatroszczył się nie tylko, aby pieśni drukowane i przedrukowywane w Antwerpii, ale także ażeby zostały ozdobione wierszami [*Epicitharisma*] innych w tej sztuce sławnych mężów).

1 Ody pośmiertne

Do wierszy pośmiertnych zaliczamy te ody Sarbiewskiego, które po raz pierwszy przedrukowano po śmierci poety. Są to głównie utwory, które poeta napisał w latach 1634–1640, tj. od ukazania się ostatniej edycji *Liryków*, która wyszła za jego życia, aż do jego śmierci. Wierszy określanych tym mianem znamy łącznie dziewięć. Przyjrzymy się im teraz szczegółowo.

Zanim zaczęto wydawać ody pośmiertne Sarbiewskiego w postaci zbioru, trzy ody zostały opublikowane oddzielnie. Utwory te ukazały się drukiem nie z inicjatywy poety, ale innych osób. Ody do Stanisława Łubieńskiego (1573–1640) posłużyły jako wiersze dedykacyjne dla edycji jego dzieł pośmiertnych wydanych przez jego przyjaciół¹⁰. Odę do Jakuba Zadzika (1582–1642) przedrukował Szymon Starowolski (1588–1656) w biografii zmarłego biskupa¹¹, a z kolei oda do Onorata Viscontiego (ok. 1585–1645) została opublikowana jako wiersz dedykacyjny dla wydania mediolańskiego *Liryków* (1645)¹².

Stanisława Łubieńskiego (1573–1640) łączyły bliskie związki z Sarbiewskim, ale także z Zadzikim, z którym łączyło go piastowanie podobnych urzędów państwowych¹³. Zadzik zastąpił go na urzędzie podkanclerzego koronnego.

Jego *Opera posthuma* zawierają różne prace historyczne (np. *De motu civili in Polonia libri quattuor*, praca o Rokoszu Zebrzydowskiego), przemowy (np. na pogrzebie Zygmunta III Wazy) i listy (np. z Sarbiewskim). W dziele tym przedrukowano również trzy ody niepublikowane wcześniej w *Lirykach*. Stanowią one element ramy dedykacyjnej dzieła. Warto zauważyć, że wydawcy w liście dedykacyjnym nazywając zmarłego polskim Nestorem nawiązują do jego korespondencji z poetą¹⁴. Po liście następuje przedmowa do czytelnika (*Benevolo lectori*) i rycina przedstawiająca zmarłego biskupa. Ostatnią część dedykacji stanowią ody Sarbiewskiego do Łubieńskiego, które poprzedza list poety, nadany z Warszawy

¹⁰ *Stanislai Lubienski Episcopi Plocensis Opera Posthuma*, Antverpiae 1643.

¹¹ S. Starowolski, *Magni antistitis Iacobi Zadzicii elogium et vita*, Cracoviae 1644.

¹² *Lyrlicorum libri IV*, Mediolani 1645.

¹³ Zob. W. Czapliński, *Łubieński, Stanisław*, w: *Polski Słownik Biograficzny* 1973, t. 18, s. 498–501.

¹⁴ *Stanislai Lubienski ...*, dz. cyt., k. +2: „Nestoris Polonici monumenta [...] tibi itaque illa dicamus et sacramus” (dzieła polskiego Nestora tobie je przeto dedykujemy i poświęcamy), zob. także tamże, s. 461–462.

24 grudnia 1636 roku¹⁵. Data powstania listu wyznacza więc *terminus ante quem* załączonych do niego ód. W liście tym Sarbiewski chwali się, że wreszcie zadośćuczynił życzeniom biskupa, by w poezji łacińskiej opiewać piękno mazowieckiego krajobrazu. Koresponduje to z treścią ód. W utworach tych poeta wspomina siedziby biskupa w Pułtusku i w Broku, a także rzeki Mazowsza – Narew i Bug.

Do listu zostały dołączone utwory o następujących tytułach:

- *Ad Divam Virginem Claromontanam pro illustrissimo Stanislao Lubieni episcopo Plocensi votum* (Do Świętej Dziewicy Częstochowskiej, wotum w intencji najjaśniejszego Stanisława Łubieńskiego, biskupa płockiego),
- *Inclitae Lubieniorum nobilitati sacrum* (Ofiara [złożona] sławnemu szlachectwu Łubieńskich),
- *Laus Bugi in gratiam illustrissimi Stanislai Lubieni episcopi Plocensis* (Pochwała Bugu, w podzięcie dla najjaśniejszego Stanisława Łubieńskiego, biskupa płockiego).

W roku 1644, dwa lata po śmierci Jakuba Zadzik (1582–1642), ukazała się jego biografia, na której końcu załączono odę Sarbiewskiego¹⁶. Jej tytuł brzmi następująco:

- *Ad illustrissimum dominum Iacobum episcopum Culmensem, Supremum Regni Cancellarium, cum pace inter Polonos ac Moschos ad Polanoviam confecta in Poloniam rediret* (Do najjaśniejszego księdza biskupa chełmińskiego Jakuba, kiedy po zawarciu pokoju pomiędzy Polakami i Moskalami wracał do Polski)¹⁷.

Okolicznością do napisania wiersza było podpisanie pokoju pomiędzy Rzeczpospolitą a Carstwem Rosyjskim w Polanowie 14 czerwca 1634 roku. Podczas rozmów Zadzik reprezentował stronę polską. Nie wiadomo, kiedy i gdzie Sarbiewski przekazał mu tę odę. Według Janusza Dorobisza biskup nie wracał przez Wilno¹⁸.

¹⁵ Tamże, k. +5: „Varsaviae IX Calend[as] Ianuarii 1637”.

¹⁶ S. Starowski, *Magni antistitis ...*, dz. cyt., s. 72–74.

¹⁷ Tamże, s. 72.

¹⁸ J. Dorobisz, *Jakub Zadzik (1582–1642)*, Opole 2000, s. 223, przypis 242: „Nie wiadomo dlaczego w drodze powrotnej kanclerz koronny ominął Wilno”.

Do tekstu ody dołączone zostało tłumaczenie na polski. Jego autorem jest „żołnierz jeden N. Nieborowski”¹⁹. Dotychczas podjęto różne próby jego identyfikacji²⁰. To tłumaczenie wraz z tekstem łacińskim przedrukował Franciszek Bohomolec²¹.

Odpisy tej ody znajdują się również w Archiwum Głównym Akt Dawnych (*Libri legationum* 32, k. 789r-790v.) i Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (sygn. 56, k. 163v.-164r.). Odpisy tłumaczenia Naborowskiego posiadają Archiwum Główne Akt Dawnych (*Libri legationum* 32, k. 791r.-792v) i Biblioteka Książąt Czartoryskich (sygn. 129, s. 899-901).

W roku 1645 w Mediolanie ukazało się wydanie *Liryków* Sarbiewskiego. Od edycji antwerpskiej (1634) różniło się ono tym, że pominięto *Epicitharisma*, zamieniono list dedykacyjny do papieża Urbana VIII na list do Onorata Viscontiego (ok. 1585–1645) oraz dodano adresowany do niego wiersz Sarbiewskiego.

Oda ta była drukowana rzadziej niż pozostałe wiersze pośmiertne. Oprócz wspomnianej edycji mediolańskiej (1645) przedrukowano ją w paryskim (1665)²² i wileńskim (1747)²³ zbiorze ód pośmiertnych²⁴, a także w wydaniach wileńskim (1759)²⁵ i starowiejskim (1892)²⁶. Tekst wydania mediolańskiego (1645) nieznacznie różni się od pozostałych²⁷.

Okoliczności powstania utworu możemy zrekonstruować dzięki informacjom zawartym w tytule i innych źródłach. Oda została podarowana nuncjuszowi z okazji jego odjazdu z Wilna

¹⁹ Tamże, s. 74–76.

²⁰ M. Czerenkiewicz, *Polonia illustrata: łacińska twórczość panegiryczna Szymona Starowolskiego*, Warszawa 2019, s. 218.

²¹ Zob. *Opera posthuma*, Varsaviae 1769, s. 296–301.

²² *Odae R[everendi] P[atris] Mathiae Casimiri Sarbiewski e Societate Iesu clarissimi poetae lyrici, quae in libris Lyricorum non habentur, nec uspiam hactenus fuerunt excusae*, Parisiis 1665.

²³ *Odae VII R[everendi] P[atris] Matthiae Casimiri Sarbiewii Societatis Iesu, quae in libris Lyricorum non habentur*, Vilnae 1747.

²⁴ W przypadku tych dwóch zbiorów wiedzę o ich zawartości opieram na: *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXV, s. XXXVIII: „Libellus hic editus a P[at]re Fr[ancisco] Kruszewski S[ocietatis] I[esu] complectitur primum oden ad Honor[at]um Vicecomitem [...]”(Książeczka ta wydana przez ojca Franciszka Kruszewskiego z Towarzystwa Jezusowego zawiera jako pierwszą odę do Onorata Viscontiego).

²⁵ *Poemata ex vetustis manuscriptis*, Vilnae 1757, s. 99–103.

²⁶ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 369–373. Oda do Viscontiego nie znajduje się wraz z pozostałymi wierszami pośmiertnymi w *Liber Epodon*, ale w osobnym dodatku o nazwie *Poesis posthuma, miscellanea XII*.

²⁷ Wydanie mediolańskie (1645) ma następujące różnice względem pozostałych: „ramosa”–„remota”, „geminavit”–„geminabit”, „cunctoque”–„iunctoque”, „praesulem”–„praesidem”, „vehunt”–„vehant”, „extendat”–„exundat”, „oram”–„auram”, „non”–„hoc”, „aspiciatur”–„aspicietur”.

do Warszawy (*Vilna Varsaviam redeunti*). Data wyjazdu wyznacza więc *terminus ante quem* powstania ody. Pobyt Viscontiego w stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego jest udokumentowany w źródłach.

Wjazd nuncjusza do miasta opisał w pamiętnikach Albrycht Stanisław Radziwiłł (1593–1656)²⁸. Uroczystości towarzyszyły poselstwa, niewykluczone, że brał w nich udział Sarbiewski, wówczas dziekan wydziału filozoficznego i teologicznego Akademii Wileńskiej. Była to pierwsza możliwa okazja, gdzie obaj mogli się poznać. Nie są znane dokładne powody, dla których nuncjusz przybył do Wilna. Siostra Zofia Sułowska SJK, badaczka pobytu Viscontiego w Polsce, podejrzewała, że podążał on za królem który szykował się na wyprawę moskiewską²⁹. W Wilnie przebywał on od 30 czerwca 1633 do 5 lutego 1634³⁰.

Oprócz jednostkowych przypadków wydania, ody pośmiertne Sarbiewskiego łączono w zbiorzy, które publikowano wraz z pozostałymi dziełami bądź oddzielnie. Ze względu na pewne cechy wspólne tych zbiorów można je podzielić na dwie grupy. Różnią się one pomiędzy sobą pod względem liczby wierszy, które zawierają, tytułów i drobnych różnic w tekście. Zbiory obejmują każdorazowo siedem lub osiem utworów.

W grupie siedmiu ód przekazywane były następujące utwory:

1. oda do Viscontiego,
2. oda do św. Stanisława Kostki,
3. oda do Silvestra Pietrasanty SI,
4. oda do Łubieńskiego (do Matki Boskiej Częstochowskiej),
5. oda do Łubieńskiego,
6. oda do Łubieńskiego (pochwała Bugu),
7. oda do Jana Rywockiego SI

Cztery pierwsze utwory należą do ód przedrukowywanych oddzielnie. Z wydanych wcześniej pominięto jedynie odę do Jakuba Zadzika.

²⁸ Zob. A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, tłum. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, t. 1, s. 314: „30 czerwca 1633, Legat apostolski odbył wjazd do Wilna, witany przez wiele osób wysłanych naprzeciw”.

²⁹ Z. Sułowska, *Działalność nuncjusza Viscontiego w Polsce (1630–1636)*, „Roczniki humanistyczne” 1960, t. 9, nr 4, s. 90: „Kiedy król wyruszywszy na wyprawę moskiewską przebywał w Wilnie, przybył tam również i nuncjusz. Trudno rozstrzygnąć, dlaczego wyjechał tam za królem. Powodów mogło być wiele. Może była to chęć poznania Litwy, śledzenia z bliska losów wyprawy, czy też wreszcie pragnienie dopilnowania spraw unickich”.

³⁰ W. Biliński, *Honoratius Visconti (1630–1636)*, t. 1., w: *Acta Nuntiaturae Polonae*, Rzym 1992, s. XXXII.

Tę grupę wierszy przedrukowano w następujących dziełach:

- druku paryskim (1665)³¹,
- druku wileńskim (1747)³²,
- wydaniu wileńskim (1757)³³.

Pomysł wydania w Paryżu (1665) najprawdopodobniej wyszedł od Adriena Jourdana SI (1617–1692, w formie zlatynizowanej: Hadrianusa Jordanusa), francuskiego jezuitę działającego w Rzeczypospolitej jako spowiednik i kaznodzieja królowej Ludwiki Marii Gonzagii³⁴ Jourdan odnalazł ody pośmiertne Sarbiewskiego i zlecił ich wydanie w Paryżu. Opublikował je wraz z napisanym przez siebie wierszem dedykacyjnym o następującym tytule:

*De septem odis R[everendi] P[atris] Matthiae Casimiri Sarbievii S[ocietatis] I[esu] nondum publicam in lucem editis, ab Hadriano Jordano eiusdem Societatis in Polonia recuperatis ode*³⁵.

[O siedmiu odach czcigodnego ojca Macieja Kazimierza Sarbiewskiego z Towarzystwa Jezusowego dotychczas nie wydanych na światło dzienne, odzyskanych w Polsce przez ojca Adriena Jourdana z tego samego Towarzystwa]

Przypuszczenie o roli Jourdana w powstaniu tego wydania wysnuł już wcześniej Sommervogel³⁶. Zacytował on francuskiego jezuitę, Henriego Rybeyretego (1643–1676), który o wierszu Jourdana miał powiedzieć, że jest to oda na ody pośmiertne Sarbiewskiego, wysłane przez niego z Polski³⁷.

³¹ *Odae VII R[everendi] P[atris] Matthiae Casimiri Sarbievii Societatis Iesu, quae in libris Lyricorum non habentur*, Vilnae 1747. Znane są tylko dwa egzemplarze tej książki, obydwie znajdują się w posiadaniu Francuskiej Biblioteki Narodowej w Paryżu (sygn. RES P–YC–1242 (11) i YC–9708). Ten druk został zdigitalizowany.

³² *Odae VII R[everendi] P[atris] Matthiae Casimiri Sarbievii Societatis Iesu, quae in libris Lyricorum non habentur*, Vilnae 1747. Egzemplarz tej książki posiada Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego (sygn. 316442). Druk ten nie jest zdigitalizowany. Jest on zdigitalizowany.

³³ Zob. *Poemata ex vetustis manuscriptis et variis condicillis olim ab authore dissimulato nomine editis deprompta et in unum collecta*, Vilnae 1757, s. 88–98.

³⁴ C. Sommervogel, Al. De Backer, Au. De Backer, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, t. 4, kol. 828 : „confesseur d’ Aloysia (błąd, powinno być M(arie) Louise) Gonzaga, reine de Pologne, qu’il suivit en Pologne”. Błędnie imię także w: Jourdan, Adrian, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, red. L. Grzebień, Kraków 2004, s. 254: „Spowiednik królowej Alojzy Gonzagi najpierw we Francji a potem w Warszawie 1665–1668”.

³⁵ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXXV.

³⁶ C. Sommervogel, Al. De Backer, Au. De Backer, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, Bruxelles 1893, t. 4, kol. 829 : „Je la croirais volontiers du P. Jourdan, qui est peut-être l’éditeur du recueil.” (Chętnie uwierzyłbym, że napisał ją (tj. odę) ojciec Jourdan, który być może jest także wydawcą zbioru [wierszy pośmiertnych]).

³⁷ C. Sommervogel, Al. De Backer, Au. De Backer, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, Bruxelles 1893, t. 4, kol. 829: „Le P. Rybeyrete dit: Oda in postumas Sarbievii odas, quas misit e Polonia”.

Druga tradycja przekazu ód obejmowała nie siedem, a osiem utworów. W tym zbiorze pominięta została oda do Viscontiego, dodano ody do Zadzika i Chodkiewicza.

Są to następujące ody:

1. oda do Łubieńskiego (do Matki Boskiej Częstochowskiej),
2. oda do Łubieńskiego,
3. oda do Łubieńskiego (pochwała Bugu),
4. oda do Jana Karola Chodkiewicza,
5. oda do św. Stanisława Kostki,
6. oda do Jakuba Zadzika,
7. oda do Silvestra Pietrasanty,
8. oda do Jana Rywockiego.

Tych osiem ód zostało przedrukowane w następujących wydaniach:

- kolońskim (1721)³⁸,
- wrocławskim (1753)³⁹,
- paryskim (1759)⁴⁰,
- paryskim (1791)⁴¹,
- strasburskim (1803)⁴²,
- z Budy (1824)⁴³,
- lipskim (1840)⁴⁴,
- starowiejskim (1892)⁴⁵.

Źródłem tej tradycji przekazu były materiały von der Kettena. Jako *Poesis Lyrica Posthuma* opublikował je Fromart w wydaniu kolońskim (1721). Wydawca wspomniał, że von der Ketten przepisał trzy ody do Łubieńskiego z jego *Opera Posthuma*⁴⁶. Pozostałe pięć ód

³⁸ Zob. *Horatius Sarmaticus*, Coloniae Agrippinae 1721, s. 315–330.

³⁹ Zob. *Opera poetica*, Vratislaviae 1753, s. 347–365.

⁴⁰ Zob. *Carmina*, Parisiis 1759, s. 308–328.

⁴¹ Zob. *Carmina*, Parisiis 1791, s. 308–328.

⁴² Zob. *Carmina*, Argentorati 1803, s. 248–264.

⁴³ Zob. *Carmina*, Budae 1824, s. 241–257.

⁴⁴ Zob. *Poemata omnia*, Lipsiae 1840, s. 208–222.

⁴⁵ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 235–251.

⁴⁶ Zob. *Stanislai Lubienski Episcopi Plocensis Opera Posthuma*, Antverpiae 1643.

uważał za niewydane wcześniej. Wydanie wrocławskie powieliło zawartość edycji kolońskiej (1721). Dopiero w edycji paryskiej (1759) włączono je do *Liber Epodon* (Epod. 13–20). W tej formie miały je wszystkie późniejsze wydania. Osobno, jako *Ody pośmiertne*, pojawiły się dopiero w *Lirykach i Drodze rzymskiej*⁴⁷.

Wydania poszczególnych grup ód pośmiertnych różnią się między sobą tytułami. W poniższej tabeli zestawione zostały tytuły wydania kolońskiego (1721) i wileńskiego (1757). Różnice pomiędzy nimi zostały pogrubione.

Tytuł w wydaniu kolońskim (1721)	Tytuł w wydaniu wileńskim (1757)
<i>Ad Divam Virginem Claromontanam, alias Czhenstohoviensem pro illustrissimo Stanislao Lubienski episcopo Plocensi votum</i>	<i>Ad Divam Virginem Claromontanam pro illustrissimo Stanislao Lubienski episcopo Plocensi</i>
<i>Inclitae Lubieniorum nobilitati sacrum</i>	<i>Inclitae Lubieniorum nobilitati</i>
<i>Laus Bugi fluminis in gratiam illustrissimi Stanislai Lubienski episcopi Plocensis</i>	<i>Laus Bugi in gratiam illustrissimi Stanislai Lubienski episcopi Plocensis</i>
<i>Ad B[eatum] Stanislaum Kostkam pro incolumi e Badenis reditu Serenissimi Vladislai IV Poloniae Regis Anno MDCXXXIX votum</i>	<i>Ad D[ivum] Stanislaum Kostka pro incolumi Serenissimi Vladislai e Badenis reditu</i>
<i>Ad R[everendum] P[atrem] Silvestrum Petra Sanctam S[ocietatis] I[esu], cum eruditum suum de symbolis, annulis, numismatibus, sigillis et emblematis opus in lucem dedisset</i>	<i>Ad Sylvestrum Petram Sanctam S[ocietatis] I[esu], cum illustre et eruditum de symbolis, annulis, numismatis, et c[etera], opus in lucem edidisset</i>
<i>Ad R[everendum] P[atrem] Ioannem Rywocium Soc[ietatis] Iesu, iudicium de aetatibus prioribus et posterioribus</i>	<i>Ad Ioannem Riwocki Societatis Iesu</i>
<i>Ad Illustrissimum D[ominum] Iacobum Zadzik, episcopum Culmensem, supremum Regni Cancellarium, cum pace inter Polonos et Moschos ad Polanoviam confecta, in Poloniam rediret</i>	Brak

⁴⁷ M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, red. M. Korolko, J. Okoń, tłum. T. Karyłowski, Warszawa 1980, s. 518–551.

<i>Joanni Carolo Chodkiewicz Palatino Vilnensi et M[agni] Duc[atus] Lithuaniae Exercituum Duci auxilium contra Turcas Dei O[ptimi] M[aximi] et B[eatae] Virginis Mariae spondet auctor</i>	brak
brak	<i>Ad Illustrissimum ac Reverendissimum Dominum Honoratum Vicecomitem archiepiscopum Larissenum, Urbani VIII Pontificis O[ptimi] M[aximi] ad regem legatum</i>

W przypadku niektórych ód dysponujemy jeszcze innym materiałem porównawczym. Są to tytuły ód do Łubieńskiego, do Zadzika i Viscontiego, przytoczone powyżej, ody do Chodkiewicza z druku *Sacra Lithothesis*⁴⁸ i do Pietrasanty (z rękopisu).

Tytuły wydania kolońskiego (1721) mają bardziej opisowy charakter. Dokładniej zostały w nich przedstawione informacje o statusie adresata i okolicznościach powstania. Uzupełnienia te, potrzebne dla zagranicznego czytelnika, pochodzą prawdopodobnie od von der Kettena. Wprowadzone przez niego zmiany mają charakter:

- eksplikatywny: dodanie zwrotu wskazującego na stan adresata: *R[everendi] P[atris]*, wyjaśnienie nazwy własnej: *Claromontanam alias **Czhenstohoviensem**⁴⁹, Bugi fluminis*,
- informacyjny: dodanie informacji o adresacie utworu: *Palatino Vilnensi et M[agni] Duc[atus] Lithuaniae Exercituum Duci*,
- interpretacyjny: odnosi się do zawartości utworu i podsumowuje ją, np. *Iudicium de aetatibus*.

Tytuły drugiej grupy, reprezentowanej przez wydanie wileńskie (1757), ale stanowiące przedruk druku paryskiego (1665) Jourdana, są bardziej zwięzłe i prawdopodobnie bliższe tytułom danym przez poetę.

Tytuł ody do św. Stanisława Kostki wskazuje na to, że okolicznością do jej napisania był powrót Władysława IV z Badenu nieopodal Wiednia w roku 1639 (*e Badenis reditu anno*

⁴⁸ Por. *Sacra Lithothesis* [...], Vilnae 1621, s. b7: „*Dei O[ptimi] M[aximi] et Virginis Matris auxilium adversus Turcam illustriss[imo] fundatori spondetur*”.

⁴⁹ Doprecyzowanie, że w tekście chodzi o Jasną Górę (*Clarus Mons*) w Częstochowie, było istotne z punktu widzenia czytelnika. W Paryżu istniało np. *Collegium Claromontanum*, założone przez biskupa Clermont (po łacinie *Clarus Mons* lub *Claromontium*).

MDCXXXIX). Należałoby więc podejrzewać, że utwór powstał po tym czasie. Prawdopodobnie jednak Sarbiewski zmienił tytuł i adresata ody napisanej wcześniej. Chociaż nie dysponujemy wcześniejszymi redakcjami tego utworu, jest to prawdopodobnie ten sam wiersz⁵⁰. Poeta wspomina o nim w liście do Łubieńskiego z 12 stycznia 1638 roku:

Lyrice aliqua, ut de Divis Regni Tutelaribus ac indigetibus adderem, aliquando per litteras monuisti. Ecce tibi de Beato Societatis nostrae Tyrone carmen⁵¹.

Łubieński również odniósł się do tego utworu ze słowami uznania w liście z 15 stycznia 1638 roku:

Accepi tuum poema cultum, nitidum, vehemens, dignum lauro, et ut omnia uno verbo complectar, dignum te et ingenio tuo. Ibit per ora virum novisque florescet laudibus is, quem hoc carmine exornas, Divus Stanislaus Kostka⁵².

Józef Warszawski zwrócił uwagę na to, że istnieją dwie tradycje przekazu ody do Pietrasanty, które różnią się między sobą liczbą strof⁵³. W wydaniu wileńskim Naruszewicza (1757)⁵⁴ utwór ma szesnaście strof. Jest dłuższy o jedną strofę od tekstu przedrukowanego w edycji kolońskiej (1721)⁵⁵ i następnych. W edycji starowiejskiej oda liczy piętnaście strof⁵⁶. Strofa szesnasta została przedrukowana w *Loci variantes*⁵⁷.

⁵⁰ Zob. E. Buszewicz, *Ognista miłość: oda Macieja Kazimierza Sarbiewskiego do Świętego Stanisława Kostki*, „Terminus” 2021, t. 23, nr 1 (58), s. 56–57.

⁵¹ J. Starnawski, *Korespondencja Macieja Kazimierza Sarbiewskiego ze Stanisławem Łubieńskim*, Warszawa 1986, s. 12–14, s. 60, list 42.

⁵² Tamże, s. 61, list 44.

⁵³ J. Warszawski, „Dramat rzymski” ..., dz. cyt., s. 256–260.

⁵⁴ *Poemata ex vetustis manuscriptis*, Vilnae 1757, s. 108–110.

⁵⁵ *Horatius Sarmaticus*, Coloniae Agrippinae 1721, s. 327–329.

⁵⁶ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 248–250.

⁵⁷ Tamże, s. 543: „Ad calcem odes XIX. addiderunt PP. Kruszewski et Naruszewicz sequentem stropham e manuscriptis depromptam: *Sed rursus astris porrigat altior / se nuda rupes. Sarbivio prope / sculpere Petra Sancta caelo / laudibus invidiaque maior*” (Na końcu ody dziewiętnastej ojcowie Kruszewski i Naruszewicz dołożyli następującą strofę wydobytą z rękopisów: ...).

W Królewskiej Bibliotece Belgijskiej w Brukseli przechowywany jest rękopis ody do Pietrasanty (sygnatura ms. III 1483 / 55), na który jako pierwszy zwrócił uwagę Dirk Sacré⁵⁸. Wielce prawdopodobne, że jest to autograf Sarbiewskiego⁵⁹

Rękopis znalazł się w zbiorach biblioteki dzięki zakupowi w roku 1973 kolekcji barona Ferdynanda de Renette'a, która obejmowała listy Christophora Plantinusa i rodziny Moretusów. Zbiór ten o sygnaturze ms. III 1483 składa się z siedemdziesięciu ośmiu jednostek. Powstał poprzez wyodrębnienie części korespondencji, która została wydzielona przez ostatniego Moretusa zanim jeszcze powstało Muzeum Plantin–Moretus w Antwerpii. Dokument o numerze pięćdziesiąt pięć to rękopis ody do Silvestra Pietrasanty⁶⁰.

Rękopis jest złożonym na pół kawałkiem papieru o wymiarach 17,1 i 9,8 cm. Wiersz został zapisany na stronach 1r (tytuł i pierwsze cztery strofy), 1v (sześć kolejnych strof) i 2r (sześć strof). Jako że po napisaniu rękopis został złożony jeszcze raz na pół, strona 2r pełni formę okładki. Na jednym jej boku znajduje się napisany tą samą ręką co wiersz napis: „Viro clarissimo Joanni Bollandi, amicorum optimo” (Mężowi wielce sławnemu Jeanowi Bollandowi, najlepszemu spośród przyjaciół). Pod powyższym nagłówkiem inna ręka dodała zapis o charakterze wyjaśniającym zawartość rękopisu: „Versus P. Sarbievii ad Sil. Petrasanctam” (Wiersz ojca Sarbiewskiego do Sil. Pietrasanty). Jeszcze niżej po prawej widnieje dopisek: „Antverpiae in Domo Aquisgranensi”, (w Antwerpii w Domu Akwizgranskim). Tak nazwany budynek znajduje się w Antwerpii do dziś. *Huis van Aken* znajduje się przy jezuickim kościele św. Karola Boromeusza. Był to dom profesorów w Antwerpii. Mieszkał w nim ojciec Bolland. W kontekście powyższego listu jest to adres jego zamieszkania.

Obok dwóch powyższych zapisków na zewnętrznej stronie rękopisu znajdują się jeszcze trzy przekreślone frazy. Podobnie jak powyższe informacje miały one znaczenie dla dostarczających list do celu. Po lewej od adresu antwerpskiego podano miejsce przesyłki listu z Polski do Antwerpii. Górny przekreślony zwrot odczytuję jako „I–a posta” (poczta pierwsza) Poniżej widnieje jedno przekreślone słowo „Gedani” (w Gdańsku). Na dole znajduje się

⁵⁸ D. Sacré, *Some unnoticed and unpublished letters from Balthasar Moretus to or concerning the Latin poet Matthias Casimirus Sarbievius (1595–1640) (with an unknown autograph poem)*, „Neulateinisches Jahrbuch” 1999, t. 1, s. 205–29.

⁵⁹ Charakteru pisma z rękopisu i ślubów wieczystych Sarbiewskiego (zob. ARSI Lith 1, k. 43–44v) jest identyczny.

⁶⁰ Za możliwość zobaczenia rękopisu serdecznie dziękuję panu dr. Michielowi Verweijowi, dyrektorowi działu rękopisów i starodruków Królewskiej Biblioteki Belgijskiej.

dwuwersowa fraza, której nie mogę w całości odczytać. Niższa linijka ma: „Bibliopolae Crusio” (księgarzowi Kruse). Chodzi tutaj o osobę znaną z korespondencji Moretusa z Sarbiewskim. Pośredniczył on w przesyłaniu korespondencji, a także przekazywał Sarbiewskiemu książki od wydawcy⁶¹.

Wydaje się, że rękopis ody jest czystopisem. Jest tylko jedno skreślenie w tekście ody w strofie ósmej⁶². Tekst rękopisu jest taki sam jak w wydaniu wileńskim (1757).

Wydaje się wielce prawdopodobne, że Sarbiewski miał możliwość poznać Pietrasantę w trakcie swojego pobytu w Rzymie, nawet jeśli przebywał on wówczas na stałe w kolegium jezuickim w Fermo na północy Włoch. Józef Warszawski możliwość spotkania widział latem 1624 roku⁶³.

Okolicznością do napisania ody było wydanie w roku 1634 przez Pietrasantę dzieła o nazwie *De symbolis heroicis libri X*⁶⁴. Na związki właśnie z tą książką wskazuje podtytuł wiersza. Mowa w nim o dziele Pietrasanty, które dotyczyło znaczenia sygnatów, pierścieni, monet, pieczęci i herbów (*de symbolis, annulis, numismatibus, sigillis et emblematis opus*).

Za sprawą oficyny wydawniczej Baltazara Moretusa w roku 1634 jeszcze raz skrzyżowały się losy Sarbiewskiego i Pietrasanty⁶⁵. Choć dokładne daty wydrukowania *De symbolis heroicis* [...] Pietrasanty i *Lyricorum libri quatuor* [...] Sarbiewskiego nie są znane, to możemy przypuścić, że miało to miejsce w pierwszej połowie roku. List do biskupa Pietra Luigiego Caraffy, nuncjusza w Kolonii w latach 1624–1634, któremu Pietrasanta towarzyszył w trakcie trwania jego misji dyplomatycznej w Rzeszy, datowany jest na 1 marca 1634 roku⁶⁶. Jest to najpóźniejsza data wydanego pozwolenia na przedruk dzieła i w związku z tym stanowi *terminus post quem* jego wydania. Wiadomości na temat wydrukowania *Liryków* czerpiemy

⁶¹ D. Sacré, *Some unnoticed and unpublished letters from Balthasar Moretus to or concerning the Latin poet Matthias Casimirus Sarbivius (1595–1640)*, „Collectanea Philologica” 2002, t. 4, s. 188.

⁶² Królewska Biblioteka Belgijska, Ms. III 1483 / 55: „[...] Quis caneret tui / cum pace delabentis agmen / eloquii placidoque lusur”. „Caneret” jest napisane nad przekreślonym „memoret”.

⁶³ J. Warszawski, „*Dramat rzymski*” ..., dz. cyt., s. 263: „Więszym nieco prawdopodobieństwem oznacza się pobyt Petrasankty w Rzymie latem 1624 r. Był to bowiem okres przygotowywania się na dziesięcioletni wyjazd za granicę, który wymagał zarówno ułożenia jego stanowiska przy bp. Caraffie z władzami zakonu, jak też pozwalał mu na pożegnanie się z rodziną”.

⁶⁴ S. Pietrasanta, *De symbolis heroicis libri X*, Antverpiae 1634.

⁶⁵ Błędnie o powstaniu ody pisze Mirosław Korolko, zob. M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, red. M. Korolko, J. Okoń, tłum. T. Karyłowski, Warszawa 1980, s. 608: „oda powstała prawdopodobnie w 1624 r. w Rzymie, po ukazaniu się w Antwerpii wymienionego w podtytule dzieła”.

⁶⁶ S. Pietrasanta, *De symbolis* ..., dz. cyt., s. XV: „Leodii Kal[endis] Mart[ii] MDCXXXIV”.

z kolei z korespondencji Moretusa z Sarbiewskim⁶⁷. List wydawcy z 17 lipca 1634 wskazuje na to, że *Liryki* Sarbiewskiego były już wówczas gotowe. Za pośrednictwem gdańskiego księgarza Ernesta Kruse Moretus zamierzał przesłać pocie egzemplarze jego najnowszego wydania⁶⁸.

Adresatem tak przesłanego rękopisu był Jean Bolland SJ (1596–1665), antwerpski jezuita, którego kontakty z Sarbiewskim są dobrze poświadczone. Był on jednym z autorów *Epicitharisma*, a sam poeta wspomina go w Lyr. III 29, 26⁶⁹. Dzięki odkrytej przez Dirka Sacrégo korespondencji Sarbiewskiego z Moretusem wiadomo, że Bolland pełnił rolę pośrednika pomiędzy wydawcą a poetą⁷⁰. Zasłynął on także jako hagiograf.

W wydanym po jego śmierci pierwszym tomie *Acta Sanctorum Martii* znajduje się poświęcona mu przedmowa. Jeden paragraf dotyczy jego związków z jezuitami prowincji litewskiej i polskiej. Jako pierwszy został wymieniony Jan (!) Kazimierz Sarbiewski:

Et primum quidem, quia Poeseos studiorumque humaniorum amans perinde ac peritus erat, intima ei familiaritas coaluit cum externarum Provinciarum Poetis, praecipue cum Ioanne Casimiro Sarbievio; cuius carmina non tantum Antverpianis typis cudi recudique curavit; sed etiam exornanda epicitharismatis aliorum in eadem arte illustrium virorum: ex quibus adhuc in vivis aliqui satis noti sunt, alii in fata concessere atque fuere, ex nostra quidem Provincia, Maximilianus Habbequius, Ioannes Tollenarius, Lucas Diericks, Michael Mortierus, Sidronius Hoschius, Guilielmus Boelmans; ex alienis autem, Gilbertus Ioninus, Nicolaus Smicius, ac praeter nostros Erycius Puteanus; quorum omnium poemata, in laudem secundi illius Horati scripta, prolixa etiam oda ipse Bollandus cumulavit, prout istae cum operibus praedicti Sarbievii nunc leguntur⁷¹.

[A po pierwsze, z powodu tego, że miłował się w poezji i naukach humanistycznych, tak jak i sam w nich był biegły, połączyła go bliska przyjaźń z poetami z zagranicznych prowincji, zwłaszcza z Janem Kazimierzem Sarbiewskim. Zatrzaszczył się nie tylko o to, ażeby jego pieśni były drukowane i przedrukowywane w Antwerpii, ale także, ażeby zostały ozdobione wierszami [Epicitharisma] innych w tej sztuce sławnych mężów, z których do dziś niektórzy znani są jeszcze przy życiu, inni ulegli już swojemu przeznaczeniu. A byli to z naszej prowincji: [Gaspar] Maximilien Van Habbeke, Jean De Tollenaere, Lucas Dierix, Michel Mortier, Sidronius de Hossche,

⁶⁷ D. Sacré, *Some unnoticed ...*, dz. cyt., s. 185–201.

⁶⁸ Tamże, s. 193: „Reverentiae Vestrae mitto viginti Lyricorum suorum minoris formae exemplaria [...]” (Waszej Czcigodności przesyłam dwadzieścia egzemplarzy *Liryków* mniejszego formatu).

⁶⁹ Lyr. III 29, 25–32: „Ac tu meorum prime sodalium / Bollande salve! Non tibi frigido / infusus amplexu, verenda / colla tero. Iuvat usque sacro / haerere vultu, sidereum iuvat / multoque fetum numine cernere / pectus redundantemque pleno / ore Deum [...]”.

⁷⁰ D. Sacré, *Some unnoticed ...*, dz. cyt., s. 186: „[...] Father Bollandus served as a link between Moretus and Sarbievius; this is the reason why he was the most important addressee of Sarbievius’ poem *Ad amicos Belgas*”.

⁷¹ J. Bolland, D. von Papenbrock, G. Henschen, *Acta Sanctorum Martii a Ioanne Bollando S[ocietatis] I[esu] colligi feliciter coepta, a Godefrido Henschenio et Davide Papebrochio eiusdem Societatis Iesu aucta, digesta et illustrata*, Antverpiae 1668, t. 1, s. VIII, punkt 22.

Willem Boelmans, z innych zaś Gilbert Jonin i Mikołaj Kmicic, a spoza nas Erycius Puteanus. Ich wszystkich wiersze, napisane na pochwałę drugiego Horacego, zebrał i pomnożył o jeszcze jedną długą odę także sam Bolland. Te wiersze są dzisiaj czytane wraz z utworami wspomnianego Sarbiewskiego].

Ten tekst potwierdza, że to właśnie Bolland był inicjatorem wydania dzieł Sarbiewskiego w Antwerpii⁷². On także nakłonił innych poetów do napisania wierszy dla Sarbiewskiego (*Epicitharisma*), a także sam napisał na jego cześć wiersz⁷³.

Bolland, co istotne w przypadku tej ody Sarbiewskiego, był także w stałym kontakcie listowym z Pietrasantą⁷⁴. Ślady ich korespondencji badał Józef Warszawski. Znalazł pięć listów Pietrasanty do Bollanda z lat 1635 do 1644, w których bezskutecznie zachęcał go do przybycia do Rzymu⁷⁵.

Nie wiadomo jednak, dlaczego wiersz nie został podany do druku. Paulina Buchwald–Pelcowa podejrzewała, że „Sarbiewski przesłał odę Bollandowi prawdopodobnie w nadziei dołączenia jej do kolejnego wydania”⁷⁶. Nawiązując do zarysowanych powyżej kontaktów Pietrasanty i Sarbiewskiego z Moretusem i Bollandem można wysnuć jeszcze jedną hipotezę. Oda miała stanowić wiersz dedykacyjny poety dla *De symbolis heroicis* [...] Pietrasanty. Praktyka zamieszczania wierszy przyjaciół w swoich własnych dziełach była dość rozpowszechniona. Wystarczy tylko wspomnieć omawiany w innym miejscu szesnasty tom *Annalów* Bzowskiego z wierszem dedykacyjnym Sarbiewskiego⁷⁷.

Dla zobrazowania problemów transmisji ód pośmiertnych załączono poniżej tabelę przedstawiającą utwory i wydania w których je przedrukowano. Numery odpowiadają kolejności ody w zbiorze.

⁷² Zwrot „cudi recudique” wskazuje na to, że Bolland troszczył się o wydanie dzieł Sarbiewskiego w Antwerpii, a później o ich przedruk. Za życia Bollanda w Antwerpii ukazały się w następujących latach edycje *Liryków*: 1630, 1632, 1634, 1646, 1648 (?).

⁷³ J. Warszawski, „Dramat rzymski”..., dz. cyt., s. 314–315.

⁷⁴ Tamże, s. 316–321.

⁷⁵ Zob. tamże, s. 318–319. Za Warszawskim podaje daty listów Pietrasanty do Bollanda: 12 października 1635, 15 sierpnia 1637, 12 grudnia 1638, 26 grudnia 1643 i 23 stycznia 1644.

⁷⁶ P. Buchwald–Pelcowa, *Kilka uwag o antwerpskich wydaniach poezji M.K. Sarbiewskiego*, w: *Maciej Kazimierz Sarbiewski i jego epoka. Próba syntezy*, red. J.Z. Lichański, Pułtusk 2006, s. 215, przypis 22.

⁷⁷ A. Bzowski, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Coloniae Agrippinae 1624, t. 16.

	<i>Ad Virginem Claramontanam</i>	<i>Inclitae Lubieniorum nobilitati</i>	<i>Laus Bugi</i>	<i>Ad I. C. Chodkiewicz</i>	<i>Ad B. S. Kostka</i>	<i>Ad I. Zadzik</i>	<i>Ad S. Petrasanctam</i>	<i>Ad I. Rywocium</i>	<i>Ad H. Vicecomitem</i>
Antverpiae 1643	1	2	3						
Cracoviae 1645						Tekst łaciński z przekładem żołnierza Nieborowskiego			
Mediolani 1645									wiersz dedykacyjny
Parisiis 1665	4	5	6	W Vilnae 1757 przedruk także w <i>Sacra Lithothesis</i>	2		3	7	1
Vilnae 1747									
Vilnae 1757									
Varsaviae 1769	Tekst łaciński z przekładem J. Albertrandiego	Tekst łaciński z przekładem J. Albertrandiego				Tekst łaciński z przekładem żołnierza Nieborowskiego			
Coloniae 1721	1 (Epod. 13)	2 (Epod. 14)	3 (Epod. 15)	4 (Epod. 16)	5 (Epod. 17)	6 (Epod. 18)	7 (Epod. 19)	8 (Epod. 20)	
Vratislaviae 1753									
Parisiis 1759 & 1791									
Argentorati 1803									
Budae 1824									
Lipsiae 1840									
Staraviesiae 1892	1 (Epod. 13)	2 (Epod. 14)	3 (Epod. 15)	4 (Epod. 16)	5 (Epod. 17)	6 (Epod. 18)	7 (Epod. 19)	8 (Epod. 20)	Poesis Posthuma, Misc. XII

2 Zbiory wierszy wspomniane w literaturze, ale bez znanych egzemplarzy

Badaczom Sarbiewskiego dotychczas nie udało się odnaleźć zbiorów: *De Divino Amore epigrammata* i *Quattuor leucae Virginis Matris seu publica ac solemnis in aedem B[eatae] Virginis Matris Trocensem processio odis IV expressae*, włączonych do *Liryków*.

2.1 *De Divino Amore epigrammata*

Źródłem wiadomości o tym zbiorze jest tytuł *Epigram. 1 Ad Tarquinium Gallutium e Societate Iesu oratorem et poetam clarissimum, cum ei sua de Divino Amore epigrammata traderet* (Do Tarquinia Galluzziego z Towarzystwa Jezusowego mówcy i wielce sławnego poety, kiedy [Sarbiewski] przekazywał mu swoje epigramaty o Bożej Miłości). Istnienie tego zbioru, dotychczas nieodnalezionego, wydaje się wielce wątpliwe. Jako pierwszy informację o nim podał Jan Krystyniacki⁹⁰⁵. Ta wiadomość została następnie powtórzona w edycji starowiejskiej (1892)⁹⁰⁶. Krytykował ją Carlos Sommervogel⁹⁰⁷.

Tomasz Wall uważał, że zawartość zbioru stanowiły początkowe utwory *Liber Epigrammatum*⁹⁰⁸. Idąc jego tropem i w oparciu o treść *Epigram. 1* Józef Warszawski wykoncypował, że zbiór zawierał trzydzieści epigramatów⁹⁰⁹. Według niego były to epigramaty opatrzone cytatami z *Pieśni nad Pieśniami* (21 epigramatów), bez motta, ale o tej samej tematyce (7 utworów), jeden o tematyce bożonarodzeniowej i wiersz dedykacyjny. Hipoteza

⁹⁰⁵ J. Krystyniacki, *Fasti Sarbieviani, czyli o chronologicznym porządku pieśni Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Lwów 1886, s. 14: „[...] Tarkwiniuszowi Galeuzeumu (sic!), któremu zbiór epigramatów nie drukowanych, ale w rękopisie ofiarował, jakby w jakiej przedmowie się wytłumaczył”.

⁹⁰⁶ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXV.

⁹⁰⁷ C. Sommervogel, *Bibliothèque ...*, 1896, t. 7, kol. 628: „Ont-elles été imprimées? C'est douteux” (Czy zostały wydrukowane? Jest wątpliwe).

⁹⁰⁸ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXV: „Complectebatur autem certe eadem carmina, quae initio *Libri Epigrammatum* continentur” (Obejmował on pewnie te same pieśni, które znajdują się na początku *Liber Epigrammatum*).

⁹⁰⁹ J. Warszawski, „*Dramat rzymski*” ..., dz. cyt., Rzym 1984, s. 189.

zawartości zbioru wynika z dokonanej przez Warszawskiego interpretacji Epigram. 1 i w związku z tym nie jest możliwe ją zweryfikować.

Do innego wniosku na temat zawartości zbioru, na podstawie tego samego źródła (Epigram. 1), doszła Francesca Tucci⁹¹⁰. Według niej epigramy inspirowane *Pieśnią nad pieśniami* powstały jeszcze przed przyjazdem do Wilna. Na okres rzymski z kolei przypada powstanie szesnastu epigramatów ku czci błogosławionego Alojzego Gonzagi. Jego kult szczególnie propagowano w Collegium Romanum, gdzie święty zmarł jako student teologii. Do dziś w Collegium Romanum, w miejscu pomieszczeń zamieszkiwanych kiedyś przez studentów, znajduje się kaplica świętego (tzn. *Camerette di san Luigi Gonzaga*). Orędownikiem kultu miał być ojciec Tarquinio Galluzzi (1574–1649), autor dwóch mów *De beato Aloysio Gonzaga [...]*⁹¹¹. Z tego powodu według badaczki Sarbiewski zamieścił w zbiorze utwory dedykowane świętemu. Prawdopodobna data przekazania zbioru miała miejsce 13 maja 1623. Tego dnia społeczność Collegium Romanum obchodziła święto Alojzego Gonzagi, patrona studentów.

Zbiór według podejrzeń badaczy zawierał utwory religijne. W tym kontekście ciekawa wydaje się uwaga Magdaleny Piskały na temat miejsca tytułu w pierwszych wydaniach *Liryków*⁹¹². Badaczka zauważyła, że w edycjach: kolońskiej (1625)⁹¹³, wileńskiej (1628)⁹¹⁴ i antwerpskiej (1630)⁹¹⁵ wspomniany wyżej tytuł Epigram. 1 stanowił dedykację całej książki. W wydaniu antwerpskim (1632)⁹¹⁶ i następnych przyłączono go do Epigram. 1. Różnica polega na zmianie miejsca numeru utworu:

⁹¹⁰ F. Tucci, *Sulle raccolte ...*, dz. cyt., s. 196–198.

⁹¹¹ T. Galluzzi, *Orationes*, Parisiis 1619, s. 746–766.

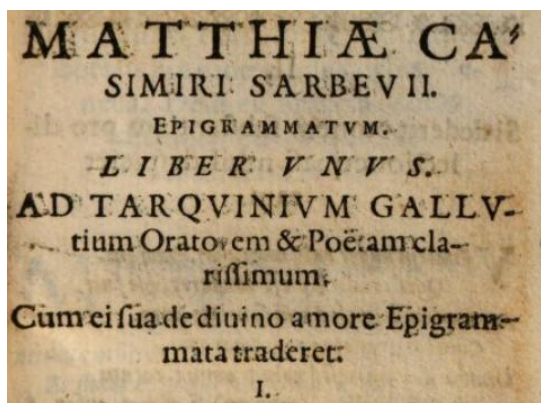
⁹¹² M. Piskała, *Boże miłości i wstydlive dowcipy: studia nad epigrammatyczną twórczością Macieja Kazimierza Sarbiewskiego i Alberta Inesa*, Warszawa 2009, s. 231–232.

⁹¹³ *Lyricorum libri tres*, Coloniae Agrippinae 1625, s. 129.

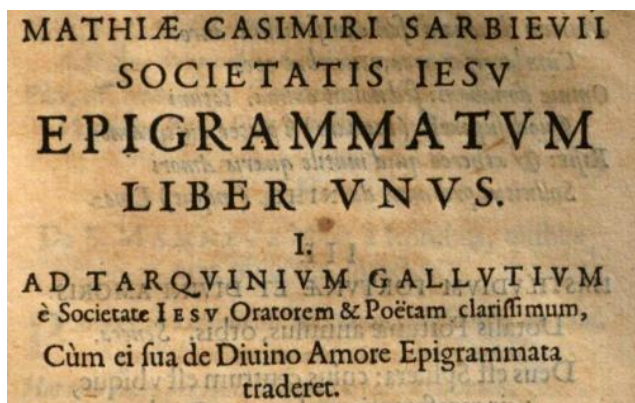
⁹¹⁴ *Lyricorum libri III*, Vilnae 1628, s. 145.

⁹¹⁵ *Lyricorum libri tres*, Antverpiae 1630, s. 144.

⁹¹⁶ *Lyricorum libri IV*, Antverpiae 1632, s. 227.



Rysunek 12 Wydanie kolońskie (1625), źródło: Münchener Digitalisierungszentrum



Rysunek 13 Wydanie antwerpskie (1632), źródło: Münchener Digitalisierungszentrum

Słuszna więc wydaje się wcześniej cytowana uwaga Walla o tym, że do *De Divino Amore epigrammata* należały początkowe utwory *Epigrammatum liber*. Prawdopodobnie znalazło się w nim wiele epigramatów, które ukazały się w pierwszym wydaniu. Wobec impasu, w jakim znajdują się poszukiwania nad tym zbiorem i jego zawartością, konieczna okazuje się kwerenda w archiwum Collegium Romanum, która mogłaby rzucić lepsze światło na tę sprawę.

2.2 *Quattuor Leucae Virginis Matris*

Treścią tego zbioru miały być Epod. 9–12, wiersze po raz pierwszy opublikowane w wydaniu antwerskim (1634)⁹¹⁷. Utwory te stanowią perłę liryki maryjnej Sarbiewskiego. Powstały one z okazji pielgrzymki do kościoła Nawiedzenia N.M.P. w Trokach. Sanktuarium to promowali szczególnie wileńscy jezuita, którzy zabierali tam ze sobą młodzież akademicką⁹¹⁸. Troki od Wilna dzielił dystans ok. 24 km. Wśród badaczy nie ma zgody na temat, kiedy obchodzono odpust. Wskazywano 8 grudnia⁹¹⁹ i 2 lipca⁹²⁰. Z pewnością każde święto maryjne obchodzono tam bardziej uroczysto. Słowa Sarbiewskiego z Epod. 9 wskazują na to, że pielgrzymka miała miejsce w kwietniu⁹²¹. Wiersze tego zbioru miały zostać wydane w druku okolicznościowym w Antwerpii. Tak jego powstanie opisał Mirosław Korolko:

Tekst hymnów miał być wydrukowany pt.: *Quattuor Leucae Virginis Matris, seu publica processio odis IV expressae* u Montiego w Antwerpii w 1624 r., a więc w czasie, gdy poeta przebywał w Rzymie. Wiadomości tej, podanej po raz pierwszy przez XVII-wiecznego bibliografa, Hipolita Marracio, powtarzanej wielokrotnie w różnorodnych studiach o Sarbiewskim, nie udało się jednak dotąd potwierdzić. [...] Ponieważ teksty czterech ód procesyjnych znane są dopiero z ostatniego wydania *Liryków* (1634) jako końcowe cztery ody księgi epod (Ep. 8, Ep. 9, Ep. 10, Ep. 11), powstaje przypuszczenie, iż informacja Marracio jest mylna, chociaż ody te napisane były zapewne na wiosnę 1622 r.⁹²².

Pierwszym bibliografem, który uczynił wzmiankę o antwerskim wydaniu *Quattuor leucae* [...], był Adam Jocher (1791–1860):

Casim[irus] Sarbievius S[ocietatis] I[esu] *Quatuor Leucae seu publica ac solemnis ad aedem B[eatae] Virginis Matris Trocensem processio Odis 4*, Antverpiae typis Monti 1624 (*Bibl[iothecae] Mar[ianae] p[ars] II, p[agina] 108*)⁹²³.

⁹¹⁷ *Lycorum libri IV*, Antverpiae 1634, s. 162–171.

⁹¹⁸ E. Buszewicz, *Trójwymiarowa retoryka: bramy triumfalne z okazji koronacji obrazu Matki Boskiej Trockiej w świetle okolicznościowego druku z 1719 r.*, „Meluzyna” 2014, t. 8, nr 1 (14), s. 45, przypis 1: „Młodzież akademicka wraz z jezuitami wileńskimi pielgrzymowała tam już od 1598 r.”.

⁹¹⁹ O. Dilytė-Čiurinskienė, *Motiejaus Kazimiero Sarbievijaus religinė poezija*, Vilnius 2014, s. 47.

⁹²⁰ A. Litwornia, *Najświętsza Panna „Kwietnia” w Soplicowie*, „Pamiętnik Literacki” 2002, t. 3, s. 212.

⁹²¹ Por. Epod. 9, 1–2: „Imus? An frustra fugiente bruma / omnis Aprili via risit herba”.

⁹²² M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, red. M. Korolko, J. Okoń, tłum. T. Karyłowski. Warszawa 1980, s. XV, zob. także s. 606–607.

⁹²³ A. Jocher, *Obraz bibliograficzno–historyczny literatury i nauk w Polsce, od wprowadzenia do niej druku po rok 1830 włącznie*, Wilno 1842 t. 3, zeszyt 1, s. 506, nr 9050.

Następnie informację tę z powołaniem się na Jochera jako źródło powtórzył Józef Brown (1801–1879):

Quatuor Leucae S[ancti]S[simae]. Mariae, seu publica ac solemnitas in aedem B[eatae] V[irginis] Matris Trocensem, processio odis IV expressae, Antverpiae, 1624. (J.O)⁹²⁴.

Z powyższych dwóch prac korzystał Tomasz Wall (1855–1911):

Quatuor Leucae Virginis Matris, seu publica ac solemnitas in aedem B[eatae] Virginis Matris Trocensem processio, odis IV expressae. Antverpiae. Monti 1624 – Libellum hunc numquam vidimus, mentio autem eius habetur p[arte] II pag[ina] 108 libri „Bibliotheca Mariana” (auctore P[adre] Hippol[ito] Marraccio. Romae typ[is] Franc[isci] Caballi 1648)⁹²⁵.

Zależność Walla od dwóch wyżej przytoczonych wzmianek widoczna jest w drobnych zmianach poczynionych przez niego, a następnie powtórzonych. Zwrot „Divae Virginis Matris” Jocher zmienił na „Beatae V. M.”. „Ad aedem” Brown zamienił na „in aedem”. Obydwie modyfikacje zostały powtórzone w zapisie Walla. Od Jochera zapożyczył także opis bibliograficzny, który rozwinął.

Wiadomość o druku za Wallem przytoczył także Sommervogel. Zastrzegł on jednak, że Wall nie odnalazł tego druku

Le P. Wall n’a pu parvenir a rencontrer l’edition originale de ces poesies [...] ⁹²⁶.

[Ojciec Wall nie był w stanie odnaleźć oryginalnego wydania tych wierszy].

Poszukiwania tego dzieła prowadzone przez Józefa Warszawskiego zakończyły się fiaskiem ⁹²⁷. W tej sprawie skontaktował się on z jezuitą C. Traetsem, który w jego imieniu skontaktował się z archiwum Muzeum Plantin–Moretusa w Antwerpii. Warszawski przedrukował odpowiedź, jaką otrzymał jego współbrat od instytucji. Poinformowano go w niej, że Muzeum nie posiada egzemplarza tego druku i że dzieło znane jest jedynie z bibliografii ⁹²⁸. Podano także w wątpliwość nazwisko drukarza Montiego, którego próbowano

⁹²⁴ J. Brown, *Biblioteka pisarzy assistencji polskiej Towarzystwa Jezusowego*, tłum. W. Kiejnowski, Poznań 1862, s. 360.

⁹²⁵ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXV.

⁹²⁶ C. Sommervogel, Al. De Backer, Au. De Backer, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, t. 7, kol. 628 .

⁹²⁷ J. Warszawski, *Mickiewicz ...*, dz. cyt., s. 113, przyp. 14: „Poszukiwania za autentycznością tego wydania nie dały, jak dotychczas, pozytywnego wyniku”.

⁹²⁸ Wzmianka w *Bibliotheca Catholica Neerlandica Impressa 1500–1727* jest powtórzeniem wiadomości z bibliografii Sommervogla, który, jak wspomniano powyżej, informację tę zapożyczył od Walla.

zidentyfikować z Gerardem van den Berghiem SJ (1584–1632), zwanego po łacinie Montanusem.

Jedynym źródłem informacji o tym druku jest *Bibliotheca Mariana* Ippolita Marracciego SJ (1604–1675)⁹²⁹. Jest to bibliografia pisarzy piszących o Matce Boskiej. Hasła składają się z notatki biograficznej i listy dzieł maryjnych poszczególnych autorów. W przypadku Sarbiewskiego wygląda to następująco:

Matthias Casimirus Sarbievius [...]

1. *Quatuor leucas Virginis Matris seu publicam ac solemnem ad aedem D[ivae] Virginis Matris Trocensem processionem, Odis 4, Antverpiae typis Monti anno 1624,*
2. *Dialogum Pueri Iesu et Virginis Matris ibidem,*
3. *Ad Virginem matrem Odas 8 ibidem cum aliis eius Lyricorum libris,*
4. *Conciones etiam pro festis Deiparae et alia, quae me adhuc fugiunt. [...]*⁹³⁰.

[Maciej Kazimierz Sarbiewski [...]]

1. *Cztery leuki Dziewicy Matki, czyli publiczną i uroczystą procesję do kościoła trockiego Najświętszej Panny Dziewicy, w czterech odach, w Antwerpii, drukiem Montiego roku 1624,*
2. *Dialog Dzieciątka Jezus i Dziewicy Matki, tamże,*
3. *Do Dziewicy Matki ód osiem, tamże wraz z innymi jego Lyricorum libri,*
4. *Kazania także te na święta Bogarodzicy i inne, które są mi nieznanne. [...].*

Marracci wymienia cztery dzieła maryjne Sarbiewskiego. Uwagę badaczy przykuło pierwsze z nich, *Quattuor leucae Virginis Matris [...]*, które potraktowali jako tytuł zaginionego druku. Jeśli jednak uważniej przyjrzeliby się temu zapisowi, zauważyliby, że przysłówki ‘ibidem’ (tamże), występujący w drugim i trzecim punkcie, wskazuje na ich przynależność do pierwszego dzieła.

Godny zauważenia jest fakt, że Marracci w swojej bibliografii odnosił się do tytułów wierszy. Pisząc o *Dialogum Pueri Iesu et Virginis Matris* (Dialogu Dzieciątka Jezus i Dziewicy Matki) miał on na myśli Lyr. IV 25. Takie sformułowanie występuje właśnie w tytule tego utworu. Z kolei określenie *Ad Virginem matrem Odas 8* (Do Dziewicy Matki ód osiem) posłużyło mu jako zbiorcze odwołanie do tych wierszy, które w tytułach mają wyrażenie – *Ad Virginem Matrem*. Tak zaadresowanych wierszy rzeczywiście jest u Sarbiewskiego osiem. Są to następujące utwory:

⁹²⁹ I. Marracci, *Bibliotheca Mariana*, Romae 1648, t. 2, s. 108.

⁹³⁰ Tamże, s. 108.

- Lyr. II 11,
- Lyr. II 14,
- Lyr. II 18,
- Lyr. II 26,
- Lyr. IV 20,
- Lyr. IV 22,
- Lyr. IV 24,
- Lyr. IV 33.

Ostatni punkt dotyczy niezachowanych kazań Sarbiewskiego. Jeszcze przed Marraccim wiadomość o nich podał Philippe Alegambe (1592–1652):

*Concionum pro dominicis et festis, quas habuit coram Vladislao IV rege, tomos IV*⁹³¹.

[Kazań na niedziele i święta, które miał przed królem Władysławem IV, tomów cztery.]

Jeżeli rzeczywiście ten druk miał zawierać powyższe wiersze, to nie możliwe jest, ażeby powstał w roku 1624. Wspomniane tu utwory maryjne z księgi czwartej ukazały się po raz pierwszy w wydaniu antwerpskim z roku 1632. Epod. 9–12 dodano do wydania antwerpskiego (1634). Zostały one zadedykowane Januszowi Skuminie Tyszkiewiczowi (ok.1572–1642), wojewodzie trockiemu. Tę funkcję sprawował on w latach 1626–1640. Niemożliwe jest więc, ażeby adresowane do niego *Leuki* powstały wcześniej.

Tytuł jednej z pieśni maryjnych, Lyr. IV 33, *Ad D[ivam] Virginem Matrem, cum in inclita Vilmensi Societatis Iesu Academia curriculo philosophiae finem imponeret, scholasticam praelecturus theologiam*, wskazuje na to, że nie mógł on powstać wcześniej niż przed wiosną roku 1631. Sarbiewski związał się ponownie z Akademią Wileńską w roku 1628. Wówczas powierzono mu prowadzenie zajęć z filozofii. Prowadził je przez trzy lata, kolejno wykładając logikę, fizykę i metafizykę (*curriculum philosophiae*). W roku 1631 przydzielono mu wykłady z teologii scholastycznej. Lyr. IV 33 powstał więc w po zakończeniu kursu filozofii.

Mało prawdopodobne wydaje się, ażeby, ody wydrukowane w Antwerpii w roku 1622, zostały włączone dopiero do wydania z roku 1634, a nie do wcześniejszych z tego samego miasta (1630 i 1632).

Opis bibliograficzny Marracciego został więc źle zinterpretowany przez Jochera. Jest to wypis z wierszy maryjnych z *Liryków* Sarbiewskiego, a nie spis dzieł. Forma „Monti” wydaje

⁹³¹ Ph. Alegambe, *Bibliotheca scriptorum Societatis Iesu*, Antverpiae 1643, s. 337.

się omyłką drukarską nazwiska Moretusa. Epod. 9–12 powstały najprawdopodobniej w latach 1632–1634.

3 Zbiory rzymskie

Pojęcie „zbiorów rzymskich” odnosi się do dzieł Sarbiewskiego, które powstały podczas jego pobytu w Rzymie w latach 1622–1625. Cechą wspólną tych kompozycji jest charakter okolicznościowy. Sarbiewski tworzył je dla uświetnienia jakiegoś wydarzenia. Często były one jego poetyckimi prezentami dla ważnych osobistości. Zbiory te miały z reguły formę rękopiśmienną. Pochodzące z nich wiersze poeta wykorzystał podczas redagowania *Liryków* (1625).

Do tej grupy dzieł zaliczamy:

- *Lyricorum ad S[anctissimum] D[ominum] N[ostrum] Urbanum VIII Pont[ificem] Opt[imum] Max[imum] liber Matth[iae] Casimiri Sarbieschi e Societate Iesu* (w skrócie: *Lyricorum liber unicus*),
- *Matthiae Casimiri Sarbieschi e Societate Iesu ad Urbanum VIII Pont[ificem] Opt[imum] Max[imum] Lyricorum liber secundus* (w skrócie: *Lyricorum liber alter*),
- *Porticus Honoris, per quam Franciscus card[inalis] Barberinus ad delubrum Honoris poetico opere in Romano Societatis Iesu Collegio exstructum ingressus est* (w skrócie: *Porticus Honoris [...]*),
- *Ferdinandi II Herculis Germanici Trophaeum philosophicas inter disputationes Sigifridi Christophori Straus ab Haidersdorff Austriaci Viennensis Coll[egii] Germ[anici] et Hung[arici] alum[ni] decantatum in Coll[egio] Romano Societ[atis] Iesu, apud Alexandrum Zannettum* (w skrócie: *Trophaeum*),
- *Sapientiae diuinae radiis coronatae Ludouisianus dithyrambus in coll[egio] Rom[ano] decantatus inter philosophicas theses Pauli Frigerii Romani* (w skrócie: *Ludouisianus dithyrambus*).

Nasze rozważania pomijają poemat *Aureum Saeculum*, powstały niewątpliwie w okresie rzymskim, ale nigdy nie podany do druku przez poetę, a także *De Divino Amore epigrammata*, omówione w poprzednim rozdziale.

Trzy pierwsze zbiory mają formę rękopisów. Zachowały się one w dwóch kodeksach. Pierwotnie należały one do prywatnej biblioteki kardynała Francesca Barberiniego. Obecnie

znajdują się one w posiadaniu Biblioteki Watykańskiej, która w 1902 roku odkupiła od Barberinich bibliotekę zawierającą około 5000 manuskryptów za cenę 500 000 lirów⁹³². Są to:

- Barb. Lat. 1941 (stara sygn. XXX.14) zawiera *Porticus Honoris* (k. 1r–20v) i *Lyricorum liber alter* (k. 37r–50r),
- Barb. Lat. 2105 (stara sygn. XXX.178) zawiera *Lyricorum liber unicus*.

Rękopisy dotychczas nie zostały wydane ani zdigitalizowane. Zostały skatalogowane i opisane przez Santego Perialisiego (1802–1887)⁹³³. Informacje szczegółowe na temat poszczególnych wierszy czerpię z *Loci variantes* edycji starowiejskiej (1892), gdzie podano tytuły utworów i różnice względem wierszy *Liryków*⁹³⁴. O zawartości rękopisów jako pierwszy pisał Stanisław Windakiewicz (1863–1943)⁹³⁵. Jedynie w przypadku *Lyricorum liber alter* dysponowałem kserokopią, otrzymaną od prof. Piotra Urbańskiego.

⁹³² C. Fortuzzi, *La Biblioteca Barberina: la raccolta libraria di Urbano VIII e Francesco Barberini*, [Roma] 2018, s. 175.

⁹³³ S. Perialisi, *Inventarium codicum m[anuscriptorum] Bibliothecae Barberinae redactum et digestum a D[omino] Sancte Perialisi bibliothecario et in tomos viginti tres distributum*, t. 9, s. 21–24, 360. Sante Perialisi (1802–1887), dyrektor biblioteki od roku 1836, wcześniej wychowawca dzieci księcia Francesca Barberiniego (1772–1853) zob. G. Luconi, P. Cocola, *Piccola Biblioteca Jesina: Conoscere Jesi*, link: <https://piccolabibliotecajesina.it/archivio.php>, dostęp: 1 marca 2024.

⁹³⁴ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 554–565.

⁹³⁵ Zob. S. Windakiewicz, *Liryka Sarbiewskiego*, dz. cyt., s. 216–228.

3.1 Wiersze ze zbiorów rzymskich w pierwszej edycji *Liryków*

Pod względem liczbowym kolońska *editio princeps* (1625) zawierała:

- w *Lyricorum liber I* 19 utworów⁹³⁶,
- w *Lyricorum liber II* 18 utworów,
- w *Lyricorum liber III* 18 utworów,
- w *Epodon liber* 2 utwory,
- w *Epigrammatum liber* 80 utworów. ,

Dla większości wierszy dysponujemy ich wcześniejszymi wersjami. Udział zbiorów w edycji kolońskiej (1625) prezentuje poniższa tabela. Numery wierszy, tak jak w całej pracy, zostały podane za wydaniem antwerpskim (1634):

	<i>Lyricorum liber unicus</i>	<i>Lyricorum liber alter</i>	<i>Porticus Honoris</i>	<i>Trophaeum</i>	<i>Ludovisianus dithyrambus</i>
<i>Lyr. lib. I</i>	Lyr. I 1 Lyr. I 6, Lyr. I 8 Lyr. I 11 Lyr. I 12, Lyr. I 20 Lyr. I 21 Lyr. I 22 Lyr. I 23	Lyr. I 1 Lyr. I 5 Lyr. I 10 Lyr. I 15	Lyr. I 2, Lyr. I 7, Lyr. I 17 Lyr. I 23	Lyr. I 16	
<i>Lyr. lib. II</i>	Lyr. II 12	Lyr. II 11, końcówka Lyr. II 14, Lyr. II 18, Lyr. II 22 Lyr. II 26	Lyr. II 27, Lyr. II 28	Lyr. II 1, Lyr. II 12 Lyr. II 17 Lyr. II 23	
<i>Lyr. lib. III</i>	Lyr. III 19 Lyr. III 20		Lyr. III 1, Lyr. III 3, Lyr. III 11, Lyr. III 14		

⁹³⁶ 4 utwory, które miały znaleźć się w księdze pierwszej *Liryków*, zostały nadesłane do drukarza za późno i w związku z tym zostały wydrukowane w aneksie na końcu książki. Zostały one dołączone do księgi pierwszej w wydaniu wileńskim (1628).

			Lyr. III 15 Lyr. III 17, Lyr. III 18, Lyr. III 21		
<i>Epodon lib.</i>					Epod. 6

Na potrzeby edycji kolońskiej (1625) Sarbiewski wykorzystał wiersze z różnych wcześniejszych kompozycji, które napisał podczas swojego pobytu w Rzymie. Podniety do tworzenia zbiorów okolicznościowych dostarczyły poecie wydarzenia i uroczystości, w których uczestniczył. Szczególne znaczenie dla rozwoju twórczego Sarbiewskiego miał pobyt w Collegium Romanum.

3.2 Pobyt w Rzymie

Lata studiów w Wiecznym Mieście Sarbiewski spędził angażując się w różne wydarzenia. Większość z nich była związana z życiem szkolnym. Collegium Romanum dostarczało poecie zleceń, ale także pomysłów twórczych. To otoczenie wywarło duży wpływ na formację artystyczną poety. W wierszach znajdziemy liczne przykłady relacji z profesorami i studentami instytutu.

3.2.1 Wśród jezuickich profesorów

Do poznania opinii Sarbiewskiego o Rzymie kluczowym tekstem jest oda Lyr. IV 9 *Ad Romam*⁹³⁷. Utwór ten, powstały najprawdopodobniej w latach 1630–1632, zawiera reminiscencje z czasów spędzonych w Rzymie. Sarbiewski napisał ten wiersz z perspektywy kilku lat po swoim powrocie, już jako profesor na Akademii Wileńskiej.

W wierszu nie znajdziemy popularnego toposu pochwały dawno minionej świetności Rzymu i zadumy nad jego wielkością. Uwaga poety skoncentrowana jest na Rzymie mu współczesnym. Wieczne Miasto jest dla niego miastem świętym. Opis Rzymu jest realizacją popularnego wówczas motywu *Roma la santa*. Sarbiewski widzi Rzym jako dawczynię praw, pokoju między ludami, ale także matkę szlachetnych nauk.

Pomimo tego, że poeta podkreślił w wierszu swoje znajomości z rzymskimi elitami, intelektualnymi i arystokratycznymi, nie zadedykował go bezpośrednio nikomu z nich. Ma on raczej charakter osobistego wspomnienia niż dedykowanego panegiryku.

Lyr. IV 9 jest jednym z dłuższych wierszy Sarbiewskiego. Liczy aż 76 wersów. Pod względem treści można by go podzielić na trzy części. Dotyczą one następujących tematów:

- pochwała miasta (w. 1 – 24),
- pochwała rzymskich literatów jezuickich (w. 25 – 41),
- pochwała znaczenia polityczno–militarnego (w. 42 – 76),

⁹³⁷ Zob. *Lycorum libri IV. Epodon lib. unus alterque Epigrammatum*, Antverpiae 1632, s. 158–161.

Pierwsza część wiersza ma charakter quasi-hymniczny⁹³⁸.

Sarbiewski wychodzi od refleksji na temat praw, które Rzym dał światu. Jak kiedyś Rzym panował nad różnymi ludami dzięki sile, tak teraz poprzez pokój spaja je w jedno. Widoczne jest tu myślenie o Rzymie jako stolicy Kościoła rzymskokatolickiego.

Porównanie Rzymu do żyznej ziemi, którą hojnie oświeca Słońce (zob. Lyr. IV 9, 9 – 12) zdradza inspiracje wergilijskie. To przetworzenie myśli z Georg. II 109: „nec vero terrae ferre omnes omnia possunt”, tj. „nie wszystkie ziemie mogą wszystko przynieść”. Tę myśl Wergiliusz ilustruje różnymi przykładami drzew i ich wymogów. Np. wierzby lubią rosnąć nad rzekami, winorośl na wzgórzach. Za pomocą tej aluzji poeta sławi „warunku naturalne” Rzymu dla uprawy dobrych charakterów.

W sposób szczególny poeta sławi łagodny klimat (*mite caelum*), geniusz miejsca (*genius loci*) i obfitość bogactw (*bonorum copia*).

Dla Sarbiewskiego Rzym jest przede wszystkim miejscem, gdzie kwitną nauki i sztuka. W podtytule utworu nazywa Rzym karmicielką dobrych sztuk (*Eam bonarum artium nutricem esse*). Za pojęciem sztuk dobrych (*bonae artes*) kryją się niewątpliwie *studia humanitatis*, w sposób szczególny kultywowane wówczas w Collegium Romanum⁹³⁹. Sarbiewski ogląda więc Rzym z perspektywy uczelni, na której studiował w latach 1622 – 1624. Bez wątplenia była to wówczas najważniejsza instytucja naukowa Towarzystwa Jezusowego na świecie. W swoich murach gromadziła ona profesorów i studentów z różnych stron Europy. Sarbiewski chwali jej intelektualny klimat.

Pierwsza część Lyr. IV 9 służyła wyjaśnieniu specyfiki podłoża intelektualnego Rzymu. Środkowa część Lyr. IV 9 poświęcona jest pochwałom wybitnych łacinników jezuickich tego okresu⁹⁴⁰. Poniżej Lyr. IV 9, 25–40:

⁹³⁸ Charakterystyczny dla hymnów antycznych był zwrot bezpośredni do bóstwa (tzn. „Du–Stil”). Zob. J. Danielewicz, *Morfologia hymnu antycznego: na materiale greckich zbiorów hymnicznych*, Poznań 1976, s. 10. Taki zabieg możemy zaobserwować w Lyr. IV 9, 13–20. Powtarza się tu zaimek osobowy „te/tibi”.

⁹³⁹ Znaczenie terminu *bonae artes* w jego historycznym kontekście zob. D. Nowakowski, *Plutarch i jego praktyczne znaczenie: bonae litterae Erazma z Rotterdamu*, „ARGUMENT: Biannual Philosophical Journal” 2017, t. 7, nr 2, s. 291–292.

⁹⁴⁰ Na temat kultury literackiej Collegium Romanum, zob. M. Fumaroli, *Cicero Pontifex Maximus: La tradition rhétorique du Collège Romain et les principes inspireurs du mécénat des Barberini*, „Mélanges de l’Ecole Française de Rome: Moyen Âge – temps modernes” 1978, t. 90, s. 797–835.

Sunt et benignae quae bona pectoris
 Ornant Camenae. Non veteres ego
 Vates et ignotos amico
 Carmine sollicitabo manes.
 Testis mearum vivida Bencii
 Thalia laudum, testis amoenior
 Argenteis Gallutiorum
 Barbitos insonuisse nervis
 Testis feroci qui premit impetu
 Papiniani proelia pectinis
 Donatus, heu testis tragoedi
 Postuma Calliope Stephoni,
 Divesque Stradae cultus, et integer
 Guinisianus candor, et aurei
 Lepos Petrucci, aut qui Latino
 Dulce fluit Godefridus ore.

Są także i szczodre Kameny, które zaopatrują
 w bogactwa serce. W przyjacielskiej pieśni nie będę
 niepokoił dawnych wieszczów i nieznanne duchy.
 Świadkiem mych pochwał pełna życia Muza
 Benciego, jeszcze miłszym świadkiem barbiton
 Galluzzich rozbrzmiewający srebrnymi strunami.
 Świadkiem Donati, którego gwałtowny pęd gniecie
 walki liry Stacjuszowej, ach, świadkiem pogrobowca
 Kalliope tragika Stefonia.
 [Świadkiem także] wystawna ogląda Strady,
 przejrzystość bez zarzutów Guinisiego, złoty czar
 Petrucciego i Gottifredi, z którego ust słodko płynie
 [mowa] łacińska.

Wiersz Sarbiewskiego ma formę katalogu. Z nazwiska zostają wspomniani przez Sarbiewskiego następujący twórcy:

- Francesco Benci SJ (1542–1594),
- Tarquinio Galluzzi SJ (1574–1649) i Angelo Gallucci SJ (1593–1674)⁹⁴¹,
- Alessandro Donati SJ (1584–1640),
- Bernardino Stefonio SJ (1560–1620),
- Famiano Strada SJ (1572–1649),
- Vincenzo Guiniggi SJ (1588–1653),
- Girolamo Petrucci SJ (1585–1669),
- Alessandro Gottifredi SJ (1595–1652).

Wszyscy oni byli związani z Collegium Romanum. Warto zauważyć, że Sarbiewski ma tu na myśli nie tyle twórców, a ich dzieła. W trakcie jego pobytu w Rzymie Benci i Stefonio

⁹⁴¹ Sarbiewski pisząc o pozostałych poetach stosował się konsekwentnie do liczby pojedynczej ich nazwiska, np. Benci (w. 29), Donatus (w. 35), Stephoni (w. 36), Stradae (w. 37), Guinisianus (w. 38), Petrucci (w. 39), Godefridus (w. 4). Tylko raz wśród wymienionych nazwiska pada liczba mnoga – Galutiorum (w. 31). Słuszna wydaje się więc uwaga Philippa Jacoba Rechfelda, który w tej formie widział aluzję do dwóch twórców o bardzo podobnych nazwiskach. Byli to Tarquinio Galluzzi i Angelo Gallucci. Zob. *Matthiae Casimiri Sarbiewii auserlesene Oden des 3. und 4. Buche*, tłum J.Ph. Rechfeld, Görz 1836, t. 2, s. 130–131: „Unter den Gallutiern meint der Dichter Angelus und Tarquinius Gallucci, beide Jesuiten. Erster, zu Macerata in Italien geboren, lehrte 24 Jahre lang die Rhetorik zu Rom, und schrieb unter andern auch Poemata (1674, über 80 Jahre alt), der andere 1574 zu Sabina geboren, lehrte gleichfalls die Rhetorik, und schrieb *Vindicationes Virgilianas, commentarium de comoedia, tragoedia et elegia, Carminum lib. 3 etc* (1649)“.

już nie żyli. Pamięć o ich twórczości kultywowali ich wychowankowie, którzy zapoznawali z nią studentów przybyłych z różnych stron świata.

Powyższych literatów łączy to, że zajmowali się działalnością dydaktyczną. Lista osób u Sarbiewskiego wykazuje podobieństwo do katalogu profesorów retoryki Collegium Romanum⁹⁴². Otwiera ją Benci, uczeń Marc-Antoina Mureta (1526–1585), wzmiankowany jako profesor retoryki w Rzymie w latach 1583–1584⁹⁴³. Po nim tę funkcję w latach 1592–1602 pełnił Stefanio. W latach 1602–1606 nauczał wymowy Strada. Do wychowanków Stefonia, którzy pełnili tę funkcję, zaliczali się Galluzzi i Donati. Byli oni nauczycielami retoryki kolejno w latach 1610–1617 i 1618–1624. Sarbiewski, być może, w roku akademickim 1623/1624 uczęszczał także na zajęcia Galluzziego z etyki. Drugim nauczycielem, w okresie profesury Donatego, w latach 1618–1625, był Guiniggi⁹⁴⁴. Po nim w latach 1625–1637 wykładał Angelo Gallucci. Petrucci według Sommervogla uczył retoryki w Rzymie przez lat szesnaście⁹⁴⁵. Listę zamyka Gottifredi, rówieśnik Sarbiewskiego ze znanej rzymskiej rodziny mieszczańskiej i późniejszy generał Towarzystwa Jezusowego (1652)⁹⁴⁶. Sommervogel wspomina, że Gottifredi był nauczycielem retoryki, ale nie podaje dokładnie kiedy⁹⁴⁷. Nauczał filozofii w Collegium Romanum w latach 1627–1634.

Sarbiewski pozostawał niewątpliwie pod wielkim wrażeniem Collegium Romanum i jego profesorów. Lyr. IV 9 jest hołdem złożonym tej instytucji. Powołując się w wierszu na nazwiska rzymskich literatów poeta chce być postrzegany jako ich wychowanek. Tego najlepszym dowodem jest twórczość Sarbiewskiego, pozostająca pod wpływem estetyki rzymskich literatów.

⁹⁴² Zob. ARSI Rom. 152 (Catalogo dei superiori e professori del collegio romano). Dane podają za M. Fumaroli, Marc, *Cicero Pontifex Maximus ...*, dz. cyt., s. 805–806. Zob. także aneks z listą profesorów kolegium w: R.G. Villoslada, *Storia del Collegio Romano dal suo inizio (1551) alla soppressione della Compagnia di Gesù (1773)*, Roma 1954. Listę sporządzono w oparciu o katalogi kolegium, które prowadzono od roku 1596. Nie jest ona pełna, Viloslada nie podaje profesorów klas niższych.

⁹⁴³ R. Negri, *Benci, Francesco*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani* 1966, t. 8.

⁹⁴⁴ Por. epigramat dedykacyjny Guiniggiego dla słownika Ferrariego, pod którym widnieje podpis „rhetoricae professoris”. Zob. G.B. Ferrari, *Nomenclator Syriacus*, Romae 1622.

⁹⁴⁵ Zob. C. Sommervogel, Al. De Backer, Au. De Backer, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, Bruxelles 1895, t. 6, kol. 632: „professa les humanités et 16 ans la rhétorique à Rome”.

⁹⁴⁶ Zob. D. Busolini, *Gottifredi, Alessandro*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani* 2002, t. 58.

⁹⁴⁷ C. Sommervogel, Al. De Backer, Au. De Backer, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, Bruxelles 1892, t. 3, kol. 1623: „Il professa la rhétorique et la philosophie au Collège Romain”.

3.2.2 Kontakty literackie

Podczas badania zbiorów rzymskich moją uwagę ze względu na związki z poezją Sarbiewskiego zwróciło kilku innych rzymskich intelektualistów tego okresu. Przy omawianiu poszczególnych dzieł zwrócimy uwagę na relacje pomiędzy ich dziełami i Sarbiewskiego. W tym miejscu skrótowo opowiemy krótko o ich życiu.

3.2.2.1 Oddone Conti SJ (1598–1677)

Lyr. IV 9 zawiera jeszcze jedną wzmiankę o poecie. Jest nim Oddone Conti SJ (1598–1677). Informacja o nim została w tekście zakamuflowana. Poeta wspomina go bezimiennie na marginesie pochwał sukcesów militarnych jego brata Torquata (1591–1636), dowódcy w wojnie trzydziestoletniej (1618–1648), byłego adiutanta Karola Bonawentury de Longueval (1571–1621), poniżej Lyr. IV 9, 59–61:

[...] Torquate fraterna sonari
digne lyra, Comitum propago
Torquate regum [...].

Torquacie, godny jesteś, ażeby sławiła cię lira
braterska, Torkwacie, potomku hrabiów Contich
i królów.

W oryginale Sarbiewski bawi się nazwiskiem rodu Contich. Jego zlatynizowana forma to „Comites”, dosł. „hrabiowie”. Nazywa Torquata potomkiem Contich (hrabiów) i królów. Jego sława dowództwa wojskowego jest tak wielka, że zasługuje na to, ażeby pochwalił ją w wierszach jego rodzony brat.

Na temat życia Oddona wiadomo niewiele. Pochodził ze starej arystokratycznej rodziny, osiadłej w średniowieczu w Rzymie, która na przestrzeni kilku wieków wydała aż czterech papieży⁹⁴⁸. Od Paola, prokonsula rzymskiego z roku 1238 i Giovanniego, senatora z roku 1239, pochodzą dwie gałęzie tego rodu: panów na Valmontone i Poli. Pierwsza linia istniała do roku 1548. Dziadek Odon, Torquato I Conti (1519–1572), otrzymał tytuł księcia Poli

⁹⁴⁸ Z rodu Contich wywodzili się Innocenty III, Grzegorz IX, Aleksander IV i Innocenty XIII.

i Guadagnolo⁹⁴⁹. Po Lotariu (zm. 1635), ojcu Odon, władzę nad księstwem sprawował Torquato II (1591–1636), brat poety i słynny kondotier z czasów wojny trzydziestoletniej⁹⁵⁰.

Oddone wstąpił do Towarzystwa Jezusowego w roku 1612⁹⁵¹. Nathaniel Southwell (1598–1676), jeszcze za jego życia, wspomina, że był on nauczycielem filozofii (prawdopodobnie trzy lata), teologii moralnej (cztery lata) i Pisma Świętego (przez jedenaście lat)⁹⁵². Zarządzał kolegium w Rzymie i w Terni⁹⁵³. Od roku 1660 sprawował urząd sędziego biskupów wobec papieża⁹⁵⁴. Umarł w roku 1677.

Warte podkreślenia jest to, że Sarbiewski postrzega Contiego jako poetę. Pominął go, co prawda, w katalogu rzymskich literatów, prawdopodobnie ze względu na to, że nigdy nie pełnił on funkcji nauczyciela retoryki⁹⁵⁵. Conti jest autorem tomu wierszy, który wydał w roku 1646⁹⁵⁶. Twórczość poetycką musiał jednak praktykować już wcześniej. Świadczy o tym Lyr. IV 9, powstała najprawdopodobniej w latach 1630–1632, ale odnosząca się do pobytu poety w Rzymie (lata 1622–1625). Sommervogel wspomina o jeszcze jednym druku z wierszami Contiego⁹⁵⁷. Jest to anonimowy druk z Collegium Romanum⁹⁵⁸. Według badaczy jego

⁹⁴⁹ Zob. G.B. Picotti, *Conti*, w: *Enciclopedia Italiana*. 1931.

⁹⁵⁰ Zob. S. Andretta, *Conti, Torquato*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani* 1983, t. 28.

⁹⁵¹ Sommervogel, Carlos, Aloys De Backer, i Augustin De Backer. *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, 1891, t. 2, kol 1389.

⁹⁵² N. Southwell, *Bibliotheca scriptorum Societatis Jesu*, Romae 1676, s. 641: „In humanioribus disciplinis severioribusque excellit, philosophiam Romae cum approbatione docuit, theologiam morale quadriennio explicuit, et Sacrarum litterarum oracula annis undecim est interpretatus” (Nie ma on sobie równych w nauce humaniorów i poważniejszych dyscyplin: w Rzymie nauczał filozofii z uznaniem, teologię moralną tłumaczył przez cztery lata, a przez jedenaście lat wyjaśniał prorocstwa biblijne).

⁹⁵³ Tamże, s. 641: „Rexit collegia poenitentiarie pontificiae ad Vaticanum et Interamnense” (Kierował kolegium penitencjarii papieskiej (dziś dom generalny) przy Watykanie i w Terni).

⁹⁵⁴ Tamże, s. 641: „nunc a sexdecim annis sub tribus Summis Pontificibus est Examinator Episcoporum coram Pontifice et promovendorum ad Ordines in Palatio Cardinalis Vicarii” (Dziś od szesnastu lat, za pontyfikatu trzech papieży, jest wobec papieża sędzią biskupów i dopuszczonych do święceń w Pałacu kardynała wikariusza).

⁹⁵⁵ Sommervogel nie wspomina o tym, ażeby Conti uczył retoryki. Southel pomimo podkreślenia, że wybijał się on w humaniorach (in humanioribus disciplinis [...] excellit), nie pisze nic o jego działalności nauczycielskiej na tym polu.

⁹⁵⁶ O. Conti, *Silvae rhetoricae, Homerus per allegoriam explicatus*. Romae 1646.

⁹⁵⁷ Sommervogel powołuje się na egzemplarz tego druku z dopisanym nazwiskiem Contiego. Zob. Sommervogel, Carlos, Aloys De Backer, i Augustin De Backer. „Conti, Odon de”, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, 1891, t. 2, kol. 1389: „L'exemplaire du Gesu porte a la main le nom de l'auteur”.

⁹⁵⁸ [O. Conti], *Heros horarum omnium siue ill[u]striss[imi] et excell[entiss]mi Francisci Columnae Praenestinarum principis laudes interiectae disputationibus philosophicis Bartholomaei Boldi A. P. in Collegio Romano Soc[ietatis] Iesu. sine loco, sine anno*. Zob. także przedruk wierszy tego zbioru w *Silvae rhetoricae ...*, dz. cyt., s. 589–596.

powstanie datuje się na lata 1623–1625⁹⁵⁹. Conti prawdopodobnie był towarzyszem studiów Sarbiewskiego.

3.2.2.2 Abraham Bzowski OP (1567–1637)

Będąc zdala od ojczyzny Sarbiewski niewątpliwie nawiązywał kontakty ze swoimi pobratymcami. Z tego powodu na szczególną uwagę zasługują jego relacje z dominikaninem Abrahamem Bzowskim⁹⁶⁰. Poeta zadedykował mu jeden ze swoich wierszy, Lyr. III 28.

Bzowski musiał być człowiekiem niezwykle kłótliwym. W Rzymie znalazł się w wyniku sporów, w które uwikłał się w Rzeczypospolitej. Kiedy zadarł z współbraćmi na Rusi, którzy dążyli do odłączenia od prowincji małopolskiej i powołania nowej, został skierowany do Wrocławia. Tam jego działalność doprowadziła do pogorszenia się stosunków pomiędzy katolikami i protestantami. Następnie powierzono mu zadanie przeora w Warszawie, którego obowiązki pełnił tylko kilka miesięcy. Oskarżony przez wspólnotę wrocławską o eskalację napięć został skazany przez władze zakonne na pozbawienie wolności. Korzystając z prawa łaski udzielonego mu przez generała zakonu wyjechał na zawsze do Rzymu.

Na obczyźnie los dominikanina się odmienił. Został kontynuatorem dzieła kardynała Cesarego Baronio (1538–1607)⁹⁶¹. *Annales ecclesiastici* (Annały kościelne), wydawane w latach 1588–1607, były reakcją strony katolickiej na tzn. *Centuriae Magdeburgienses* (Centurie Magdeburskie, 1559–1574), protestancką wizję historii kościoła⁹⁶². Po śmierci

⁹⁵⁹ Sommervogel, Carlos, Aloys De Backer, i Augustin De Backer. „Conti, Odon de”, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, 1891, t. 2, kol. 1389: „D’après les noms des approbateurs, cette piece me semble être de 1624 ou 1625”.

⁹⁶⁰ Na temat życia Bzowskiego zob. M. Dynowska, *Bzowski Stanisław, zakonne imię Abraham*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Kraków 1937, t. 3, s. 186–188. J. Pater, *Życie i twórczość Abrahama Bzowskiego O.P. (1567–1637)*, „Nasza Przeszłość” 1979, t. 51, s. 55–87. Zob. także J.M. Ossoliński, *Wiadomości historyczno-krytyczne do Dziejów Literatury Polskiéy, o Pisarzach polskich, także postronnych, którzy w Polszcze albo o Polszcze pisali oraz o ich dziełach [...]*, Kraków 1819, t. 1, s. 1–114.

⁹⁶¹ *Barònio, Cesare*, w: *Enciclopedia on line.*, <https://www.treccani.it/enciclopedia/cesare-baronio/> (dostęp: 1 marca 2024): „[...] una monumentale storia della Chiesa, [...] comunemente nota con il nome di *Annales ecclesiastici*, scritta con intenti apologetici e polemici contro l’opera di ispirazione protestante dei *Centuratori di Magdeburgo*” ([...] monumentalna historia Kościoła, [...] znana jako *Annales ecclesiastici*, napisana z pobudek apologetycznych i polemicznych przeciwko stworzonym przez protestantów *Centurii magdeburskich*).

⁹⁶² M. Flacius, J. Wigand, M. Judix, M. Köppe, *Ecclesiastica historia, integram ecclesiae Christi ideam quantum ad locum, propagationem, persecutionem, tranquillitatem, doctrinam, haereses, ceremonias, gubernationem, schismata, synodos, personas, miracula, martyria, religiones extra ecclesiam [...]*, Basileae 1559–1574.

kardynała zaczęły się poszukiwania odpowiedniego następcy. Kontynuację prac papież Paweł V zlecił Bzowskiemu. Ciążący na nim wyrok w żaden sposób nie wpłynął negatywnie na decyzję⁹⁶³. Jako oficjalny historyk Kościoła rzymskokatolickiego dominikanin pozostawał w bliskich kontaktach z papieżami: Pawłem V, Grzegorzem XV i Urbanem VIII. Na stałe zamieszkał w Pałacu Apostolskim w Watykanie, a za swoją pracę otrzymywał hojne wynagrodzenie⁹⁶⁴.

Pomimo przebywania wielu lat poza granicami kraju dominikanin żywo interesował się jego losem. W publikowanych przez siebie dziełach akcentował przywiązanie do własnej ojczyzny⁹⁶⁵. Zgromadzony w Rzymie majątek kazał po swojej śmierci rozdzielić pomiędzy warszawskim i krakowskim klasztorom dominikanów⁹⁶⁶. Jako absolwent Akademii Krakowskiej utrzymywał dobre kontakty z jej profesorami. Bronił także jej interesów w sporze z jezuitami⁹⁶⁷.

Bzowski mieszkał w Rzymie na stałe od roku 1611 aż do śmierci. Zawiązanie znajomości z Sarbiewskim musiało więc mieć miejsce w trakcie pobytu poety w Wiecznym Mieście. Na temat ich osobistych relacji nie wiemy nic pewnego. Gdy się poznali, dzielił ich wiek i status społeczny. Bzowski był trzydzieści lat starszy od niego i cieszył się jako pisarz międzynarodowym rozgłosem.

Stosunki pomiędzy jezuitami i dominikanami były wówczas napięte. Przyczyną konfliktu był spór o stosunek łaski Bożej do wolnej woli. Poglądy jezuita Luisa de Moliny (1535–1600) na temat zgodności ludzkiej wolności z łaską wzbudziły krytykę dominikańskich tomistów,

⁹⁶³ Zob. J. Pater, *Życie i twórczość Abrahama Bzowskiego O.P. (1567–1637)*, „Nasza Przeszłość” 1979, t. 51, s. 76–77.

⁹⁶⁴Tamże, s. 79.

⁹⁶⁵ Począwszy od publikacji tomu czternastego *Annalów* w roku 1618 frontyspisy wszystkich kolejnych tomów zdobiła podobizna Matki Boskiej Częstochowskiej z następującym podpisem: *Imago B[eatae] Virg[inis] Czestochoviensis a s[ancto] Luc[a] Evang[elista] Hierosol[ymis] depicta in Pol[onia] multis mirac[ulis] claret* (Wizerunek Błogosławionej Dziewicy Częstochowskiej, namalowany w Jerozolimie przez świętego Łukasza Ewangelistę, w Polsce jaśnieje licznymi cudami). W dalszej części rozdziału będzie mowa o śledzeniu przez Bzowskiego informacji na temat bitwy pod Chocimiem w roku 1621.

⁹⁶⁶ J. Pater, *Życie i twórczość ...*, dz. cyt., s. 79: „Nie zapomniał [...] o macierzystym klasztorze w Krakowie, do którego przesłał srebrne figury 12 apostołów, szereg cennych książek oraz bogatą kolekcję włoskich obrazów. Wiele książek przekazał również konwentowi warszawskiemu, umieszczając na nich własnoręczny podpis”.

⁹⁶⁷ M. Dynowska, *Bzowski Stanisław, zakonne imię Abraham*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Kraków 1937, t. 3, s. 188: „Sympatycznym rysem u niego jest przywiązanie do kraju i do Uniw[ersytetu] Krak[owskiego]. Pomagał mu swą radą w walce z jezuitami, jego profesorów przyjmował w Rzymie gościnnie i otaczał swą opieką. O kulturze, szerzonej przez Ak[ademię] Krak[owską], wspomina z uznaniem w swych pismach. Przystępując do pisania roczn[ików] kośc[ielnych], prosił senat o przysłanie mu materiałów związanych z dziejami Akademii (pomimo wyznaczonej delegacji życzenia tego nie spełniono)”

k którzy z kolei podkreślali rolę skuteczności działania samej łaski. Teolodzy obydwu zakonów dysputowali na ten temat tak zawzięcie, że papież Klemens VIII powołał w celu rozstrzygnięcia sporu specjalną komisję teologiczną (*Congregatio de Auxiliis*). Kwestii nie udało się jednoznacznie rozstrzygnąć. Następny papież, Paweł V, zakazał dalszego prowadzenia dyskusji przez przedstawicieli obydwu zakonów. Spór jednak powracał, pomimo dalszych zakazów papieskich⁹⁶⁸.

Oprócz konfliktu pomiędzy wspólnotami, Bzowski był także osobiście skłócony z jezuitami. Jego negatywna ocena Dunska Scota OFM (1266–1308), przedstawiona w trzynastym tomie *Annalów* (1616), spotkała się z krytyką franciszkanów, jego współbraci. Bzowskiemu zarzucono, że opisał go stronniczo⁹⁶⁹. Franciszkanie podjęli się obrony filozofa, a dominikanie Bzowskiego. W roku 1620 prokurator generalny franciszkanów zwrócił się z prośbą do generała jezuitów, Muzia Vitelleschiego (1563–1645), o wsparcie strony franciszkańskiej w sporze. Prosił on go o wstawiennictwo przed kardynałem Robertem Bellarminem (1542–1621), który w imieniu papieża stał na czele komisji badającej spór. Kardynał surowo ocenił działalność pisarską Bzowskiego. Swoje zarzuty przedstawił w szesnastu punktach. Udowodnił Bzowskiemu złą wolę w przedstawieniu postaci Scota. Pragnął także, ażeby wydano zakaz wydawania następnych tomów *Annalów*⁹⁷⁰.

Józef Warszawski wysnuł hipotezę, że Lyr. III 28 dedykowana Bzowskiemu stanowiła próbę pogodzenia rzymskich środowisk jezuitów i dominikanów⁹⁷¹. Według niego inicjatywa pogodzenia wyszła od profesorów Collegium Romanum, którzy zadanie napisania utworu powierzyli Sarbiewskiemu⁹⁷². Hipotezy tej nie da się zweryfikować w oparciu o treść wiersza. Nie znajdziemy w nim aluzji, które świadczyłyby o rekuncji obydwu środowisk. Lyr. III 28

⁹⁶⁸ Zob. L. Scheffczyk, *Gnadenstreit*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, red. W. Kasper, Freiburg in Breisgau 1997, t. 4, kol. 797–798, zob. także L. Kołakowski, *Bóg nam nic nie jest dłużny: krótka uwaga o religii Pascala i o duchu jansenizmu*, tłum. I. Kania, Kraków 1994, s. 15–16.

⁹⁶⁹ Bzowski ściągnął na siebie fale niezadowolenia różnych grup. Już za życia oceniano go jako badacza stronniczego i mało krytycznego, który dostosowuje fakty do swojej wizji. Bardziej niż protestantom, przeciwko którym miało być kierowane jego dzieło, naraził się wiernym synom Kościoła. Uraził m.in. księcia elektora Maksymiliana Bawarskiego. Bzowski opisał negatywnie (skądinąd zgodnie z prawdą) jego dalekiego przodka cesarza Ludwika IV Wittelsbacha. Zob. J. Pater, *Józef, Życie i twórczość ...*, dz. cyt., s. 78.

⁹⁷⁰ S. Bednarski, *Stosunki kardynała R. Bellarmina z Polską i Polakami (na podstawie korespondencji)*, Kraków 1928, s. 46–51.

⁹⁷¹ J. Warszawski, „*Dramat rzymski*”..., dz. cyt., s. 133, przypis 235: „Treść ody, pisanej na cześć A. Bzowskiego, zdaje się wskazywać, iż stanowi wyraz i chęć załagodzenia przykrego incydentu, jaki zaistniał między A. Bzowskim a kardynałem Bellarminem”.

⁹⁷² Tamże, s. 133, przypis 235: „Jako taka oda ta została chyba zainspirowana przez profesorów Kolegium. Jako zaś przyjęta przez A. Bzowskiego stanowi wyraz wyrównania stosunków pomiędzy jezuitami a dominikanami”.

to niewątpliwie hołd, jaki Sarbiewski złożył sławnemu rodakowi. Jak zobaczymy później, było to także spłacenie długu wdzięczności za opublikowanie wiersza dedykacyjnego w *Annalach* Bzowskiego. Obydwu łączył ich temat krucjaty antytureckiej. Historie pontyfikatów Eugeniusza IV i Sykstusa IV, opisywane przez Bzowskiego, eksponują zwłaszcza to zagadnienie.

Bzowski ze swoimi ważnymi kontaktami wśród najwyższych dostojników kościelnych mógł odegrać ważną rolę w promowaniu poezji młodego Sarbiewskiego. Zwraca uwagę, że wiersze *Lyricorum liber unicus*, pierwszego ofiarowanego przez Sarbiewskiego papieżowi zbioru, zawierają aż cztery utwory o tematyce antytureckiej (ody 3–6). Niewykluczone, że wpływ na to wywarł Bzowski.

3.2.2.3 Levinus Hiel (flor. XVII wiek)

Lyr. I 23 Sarbiewski zadedykował Levinusowi Hieliusowi. Postać przez część badaczy brana była za postać fikcyjną⁹⁷³. Okazuje się jednak, że człowiek o takim imieniu (Levinus Hiel) faktycznie żył w Rzymie w czasach Sarbiewskiego⁹⁷⁴. Nie wiadomo dokładnie, skąd pochodził. Część badaczy uważa, że był Rzymianinem⁹⁷⁵, inni zaś, że Flamandem⁹⁷⁶. Zachowana twórczość wskazuje, że był on panegirystą blisko związanym z dworem papieża Grzegorza XV Ludovisiego i Urbana VIII Barberiniego. Tworzył zarówno wiersze jak i mowy. Niżej zebrane przykłady pochodzą z lat 1621–1627.

⁹⁷³ M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, red. M. Korolko, J. Okoń, tłum. T. Karyłowski, Warszawa 1980, s. 588: „oda adresowana do postaci fikcyjnej”.

⁹⁷⁴ Zob. O. Dilytė–Čiurinskienė, *Sigismundus Laetus – Žygimantas Liauksminas? Apie kai kuriuos paslaptinus Sarbievijaus odžią adresatus*, „Senoji Lietuvos literatūra” 2017, t. 44, s. 67–68.

⁹⁷⁵ Zob. T. Neri, *La Salubrità dell'aria di Tivoli (De Tyburtini aeris salubritate commentarius) Roma, presso Alessandro Zannetto, 1622*, red. R. Borgia, tłum. L. Di Lorenzo, Tivoli 2009, s. 72: „Del romano Levinus Hielius si conoscono tre opere”, „Znane są trzy dzieła rzymianina Levinusa Hieliusa”. Zob. także O. Dilytė–Čiurinskienė, *Sigismundus Laetus ...*, dz. cyt., s. 68: „Hielijaus Levino Romiečio” Rzymianinem został nazwany Hiel w tytule *Ad sanctissimum D[ominum] N[ostrum] Gregorium [...] a Levino Hielo Rom[ano]*, zob. poniżej.

⁹⁷⁶ Zob. S. Franchi, O. Sartori, *Soldi, Luca Antonio*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani* 2018, t. 93: „[...] per il libro IV di mottetti di Agazzari dedicato nel 1620 al dotto fiammingo Levinus Hielius”, „dla IV księgi motetów Agazzariego dedykowanej w 1620 roku flamandzkiemu uczoneму Levinusowi Hieliusowi”. Zob. także J.A.F. Orbaan, *Bescheiden In Italië: Omtrent Nederlandsche Kunstenars En Geleerden*, 's-Gravenhage 1911, t. 1, s. 301.

Na pontyfikat Grzegorza XV przypadają trzy znane dzieła Hiel. Z okazji ślubu (21 kwietnia 1621⁹⁷⁷) bratanicy papieża Grzegorza XV Ippolity (ok. 1595–1674), siostry kardynała Ludovica Ludovisiego⁹⁷⁸, z Giovannim Giorgiem Aldobrandinim (1591–1637) powstała pieśń ślubna⁹⁷⁹. 21 lipca 1621 roku papież ogłosił nominację kardynalską swojego kuzyna Marcantonia Gozzadiniego (1574–1623). Hiel w imieniu rzymskiej rady miejskiej (senatu) wygłosił przed papieżem panegiryk⁹⁸⁰. Nowemu kardynałowi poświęcił swoją rozprawę na temat czystości powietrza w Tivoli lekarz Tommaso Neri⁹⁸¹. Jemu z kolei wiersz dedykacyjny, dołączony do tego dzieła, podarował Hiel⁹⁸².

Z czasów pontyfikatu papieża Urbana VIII znamy dwa przykłady jego twórczości. Z okazji pierwszej rocznicy wyboru ukazała się drukiem mowa Hielu dedykowana Urbanowi VIII⁹⁸³. W kodeksie Barb. Lat. 1941⁹⁸⁴, tym samym z którego pochodzi *Porticus Honoris* [...] i *Lyricorum liber secundus*, znajduje się rękopiśmienny wiersz na ślub Taddea Barberiniego (1603–1647) z Anną Colonna (zm. 1658)⁹⁸⁵, który miał miejsce 24 października 1627 roku⁹⁸⁶.

⁹⁷⁷ Zob. G. Brunelli, *Ludovisi, Orazio*, w: *Dizionario biografico degli Italiani* 2006, t. 66: “Il matrimonio fu poi celebrato il 25 aprile nella cappella Sistina alla presenza del pontefice” „Ślub odbył się 25 kwietnia w Kaplicy Sykstyńskiej w obecności papieża”.

⁹⁷⁸ Zob. G.L. Williams, *Papal Genealogy: the Families and Descendants of the Popes*, Jefferson 1998, s. 103–104.

⁹⁷⁹ L. Hiel, *Carmen nuptiale ad thalamos Io[annis] Georgii Aldobrandini et Hippolytae Ludovisiae* [...], Romae 1621.

⁹⁸⁰ Tenże, *Ad sanctissimum D[ominum] N[ostrum] Gregorium P[apam] XV panegyris de cardinalatu M[arci] Ant[oni]i Gozzadini S[enatus] P[opuli]q[ue] R[omani] nomine gratiis agendis celebrata* [...], Romae 1622.

⁹⁸¹ T. Neri, *De Tyburtini aeris salubritate commentarius*, Romae 1622, s. A2r.–A3v.

⁹⁸² Tamże, s. A4r. „Levini Hielii elegia in gratiam auctoris”.

⁹⁸³ L. Hiel, *Urbano VIII Opt[imo] Max[imo] in II pontificatus annum panegyricus* [...], Romae 1624.

⁹⁸⁴ W kodeksie Barb. Lat. 1941 (XXX.14) oprócz wspomnianych *Porticus Honoris* [...], *Lyricorum liber alter* i panegiryku Hielu znajduje się także dziewięć tekstów innych autorów. O części z nich wspomina Aleksander W. Mikołajczak, zob. *Studia Sarbieviana*, Gniezno 1998, s. 18, przypis 14. Są to panegiryści z kręgu Barberinich. Większość z nich udało się zidentyfikować. Niccola Villani (1590–1636), Bartolomei già Smeducci (1584–1662), Grek Ioannis Kottounios (1577–1658), belgijski jezuita Jacobus Cornelius Lummenaeus a Marca (1570–1629), Pietro Antinori z Florencji (konwiktor Seminarium Romanum). Nieznany pozostaje Leonardus Pappus, autor wiersza na ślub Taddea Barberiniego z Anną Colonna (tekst numer 12), a także twórcy trzech innych utworów (numery 2, 6 i 7). Zob. *Inventarium codicum m[anu] scriptorum Bibliothecae Barberinae redactum et digestum a D[omino] Sancte Pieralisi bibliothecario et in tomos viginti tres distributum*, t. 9, s.21–24.

⁹⁸⁵ Dzięki inwentarzowi Pieralisiego wiemy, że w kodeksie Barb. Lat. 1941 (XXX.14) piątym z kolei (karty 62–71) tekstem był wierszowany panegiryk Hielu o tytule „Urbano VIII Pont[ifici] Opt[imo] Max[imo] in coniugio Thaddaei Barberini et Annae Colonnae Panegyris Levini Hielii”. Zaczynał się on od słów „Hunc superi scripsere diem, quo fusilis auri”. Zob. *Inventarium codicum m[anu] scriptorum Bibliothecae Barberinae redactum et digestum a D[omino] Sancte Pieralisi bibliothecario et in tomos viginti tres distributum*, t. 9, s. 22.

⁹⁸⁶ Zob. G.L. Williams, *Papal Genealogy ...*, dz. cyt., Jefferson 1998, s. 106.

3.2.2.4 Ottavio Tronsarelli (ok. 1586–1646)

Ottavio Tronsarelli był rzymskim patrycjuszem, a zarazem poetą, blisko związanym osobiście i artystycznie z Giovannim Battistą Marinim (1569–1625), nawet wówczas kiedy ten, znalazł się w niełasce u papieża Urbana VIII⁹⁸⁷. Wykształcenie humanistyczne otrzymał w Collegium Romanum. Jego nauczycielami byli wyżej wspomniani mistrzowie Sarbiewskiego: Strada, Stefonio i Terenzio Alciati (1570–1651)⁹⁸⁸. Był niewątpliwie ważną postacią sceny kulturalnej XVII-wiecznego Rzymu, członek licznych instytucji naukowych (akademii). Pisał zarówno po włosku, jak i po łacinie. Swoje wiersze łacińskie zebrał pod koniec życia i opublikował w *Ianus Quadrifrons poeticus*⁹⁸⁹. Niektóre utwory z książki drugiej wykazują związek z wierszami Sarbiewskiego.

3.2.3 Wojna o Valtellinę

Najważniejszym wydarzeniem politycznym ostatnich miesięcy pobytu Sarbiewskiego w Rzymie była wojna o Valtellinę. Ślady tego wydarzenia odnajdziemy w twórczości poety.

Przedmiotem sporu była Valtellina, alpejska dolina należąca pierwotnie do Gryzonii. Konflikt pomiędzy zamieszkującą ją ludnością katolicką i protestancką doprowadził do tego, że od roku 1620 Valtellina znalazła się pod panowaniem hiszpańskim. Usytuowana pomiędzy Mediolanem a Tyrolem kraina stanowiła łącznik pomiędzy posiadłościami Habsburgów. Ten krok spotkał się z ostrą reakcją Wenecji, Sabaudii i Francji, obawiającej się dominacji Hiszpanów w regionie. 8 marca 1625 roku wojska sabaudzkie wspierane przez Francję uderzyły na Genuę. Z pomocą jej przyszli Hiszpanie. Miejscem działań wojennych dwóch ówczesnych mocarstw, Hiszpanii i Francji, stały się północne Włochy. Traktat pokojowy z Monzón

⁹⁸⁷ Zob. A. Morelli, *Tronsarelli, Ottavio*, w: *Dizionario biografico degli Italiani*, 2020, t. 97.

⁹⁸⁸ Zob. G.V. Rossi, *Pinacotheca tertia imaginum, virorum aliqua ingenii et eruditionis fama illustrium*, Coloniae Ubiorum 1648, s. 147–152.

⁹⁸⁹ O. Tronsarelli, *Ianus Quadrifrons Poeticus [...] in amatoria, heroica, varia et sacra distinctus*, Romae 1639.

z 5 marca 1626 przywrócił *status quo ante*. Valtellinę zwrócono Gryzonii z nakazem poszanowania praw zamieszkujących ją katolików⁹⁹⁰.

Wojna położyła się cieniem nad obchodami Roku Jubileuszowego 1625. Świadectwem tego są słowa Giacinta Gigliego (1594–1671), rzymskiego pamiętnikarza, który przez przeszło sześćdziesiąt lat (1608–1670) dokumentował życie Wiecznego Miasta za pontyfikatów aż siedmiu papieży. W jego relacji znamienne jest to, że wiadomości o otwarciu Drzwi Świętych towarzyszy opis konfliktu politycznego:

A di 24 di Dicembre 1624, in Martedì fu dato principio all'Anno Santo del Giubileo, che è il XII celebrato sino adesso, et furno aperte solennissimamente le Porte Sante. Quella di Santo Pietro da Papa Urbano, quella di S. Paolo dal Cardinal del Monte Decano delli Cardinali, quella di S. Giovanni dal Card. Leni, et quella di S. Maria Maggiore dal Cardinale Mellino, li quali andorno con solenne Cavalcata. Ma non fu però' in questo tempo segnalato concorso di Gente, anzi che in tutto l'Anno Santo poca gente, forastiera vi venne, dal che fu causa una subita repentina guerra, che nell'Italia si era accesa, essendosi collegati insieme il Re di Francia, Duca di Savoja, Repubblica di Venezia, et Re d'Inghilterra, contro il Re di Spagna per causa della Voltolina nel paese de' Svizzeri tenuta da Spagnoli, quale essendo poi preso da Francesi, si volto' la guerra contro Genova, et si sollevò a maraviglia tutta la Italia in Arme. Papa Urbano, durante l'Anno Santo, sospese tutte le Indulgenze fuori di Roma solamente, ma in Roma volse, che restassero tutte l'Indulgenze a qualsivoglia loco concesse, si come erano prima⁹⁹¹.

[Dwudziestego czwartego grudnia 1624 roku, we wtorek, rozpoczął się Rok Święty Jubileuszowy, dwunasty spośród tych, które obchodzono aż do tej pory. Uroczystie otwarto Drzwi Święte. W Bazylice św. Piotra otworzył je papież Urban, u św. Pawła dziekan Kolegium kardynalskiego, kard. del Monte, u św. Janów kard. Leni, a u Matki Boskiej Większej kard. Mellino. Oni wszyscy udali się w uroczystej przejażdżce na koniu. Jednakże w tym czasie nie było śladu wielkiego tłumu ludzi. W rzeczywistości przez cały Rok Święty przybyło niewielu, co było przyczyną nagłej wojny, która wybuchła we Włoszech, ponieważ król Francji, książę Sabaudii, Republika Wenecka i król Anglii zjednoczyli się przeciwko królowi Hiszpanii z powodu Valtelliny na ziemi szwajcarskiej trzymanej przez Hiszpanów, która została następnie zajęta przez Francuzów. Ci zwrócili wojnę przeciwko Genui, a całe Włochy były pod bronią. Papież Urban, podczas Roku Świętego, zawiesił wszystkie odpusty poza Rzymem, ale w Rzymie chciał, aby wszystkie pozostały w każdym przyznanym miejscu, tak jak były wcześniej.]

Wojna religijna na terytorium Włoch była dla Rzymu dużym zagrożeniem. Niecałe sto lat wcześniej stolica papieżstwa została zrabowana przez luterzańskich żołnierzy cesarza Karola V. Z tego powodu papież postanowił zadbać o obronę miasta:

A di 2 di Febraro 1625 di novo furno messe le guardie a tutte le porte di Roma per amor della peste, ma in effetto come si vedeva per le diligenze, che si facevano, era per amor della guerra, piu che per la peste, et si seguitò a far

⁹⁹⁰ J.A. Gierowski, *Historia Włoch*, Wrocław 1986, s. 275–276.

⁹⁹¹ G. Gigli, *Diario Romano (1608–1670)*, red. G. Ricciotti, Roma 1958, s. 85.

la guardia sino alli 19. di maggio nel qual giorno furno levate, ma di novo furno rimesse alli 26 di luglio et si seguitò quasi che tutto l'anno⁹⁹².

[Drugiego lutego 1625 straże zostały ponownie umieszczone we wszystkich bramach Rzymu ze względu na zarazę. W rzeczywistości, jak się to widziało na własne oczy – ze względu na ostrożność, którą czyniono bardziej z powodu wojny niż zarazy. Straże trzymano do 19 maja, w którym to dniu usunięto je. Przywrócono je z powrotem 26 lipca i tak było prawie przez cały rok].

Papieski Rzym w ostatnich miesiącach pobytu Sarbiewskiego znalazł się w sytuacji kryzysowej. Głównym celem papieża było zabezpieczenie miasta na wypadek oblężenia. Do żadnych ruchów zbrojnych na terenie Państwa Kościelnego ostatecznie nie doszło. Papież przystąpił jednak do działań przygotowawczych na wypadek oblężenia. Działania Urbana VIII tak opisał Gigli:

Fece intanto Papa Urbano provisione grandissima per la guerra, empiendo di numeroso esercito la Citta di Roma, et tutto lo Stato della Chiesa, fortificando le mura, e tutti i lochi bisognosi, et sopra tutto facendo battere straordinarioa quantita di denari in Castello di S. Angelo, et per far questo volse sapere il conto di tutta quanta l'argenteria, che qualsivoglia persona di Roma possedeva da cento Scudi in su tanto delle Chiese e Cardinali, quanto di qualsivoglia altra persona, et con effetto furno portati in castello molti carri di piatti, et altra argenteria liscia di diversi Cardinali, quali argentarie erano dal Papa pagate alli padroni consegnandoli tanti lochi di Monti, et fu messa in castello gran quantita di gente, come ferrari, medagliari, et simili, accio dovessero continuamente battere moneta. Fu ancora in Castello portato grandissima quantita di biscotto fatto fare per molto tempo da tutti i fornari di Roma. In Monte Cavallo fu guasto il Giardino de' Colonesi incontro al Palazzo Papale, et spianate le grandi Anticaglie che in esso erano, del Palazzo di Nerone per farvi una fortezza comoda per esercito, et fu cinto fi fortissime mura tutta la tenuta del Palazzo Papale, et Giardino in Monte Cavallo, fu dato ordine, et con effetto fortificato maravigliosamente Castello S. Angelo con bastoni, e mura, et tiratovi a torno a torno il tevere, che fu reso affatto inespugnabile⁹⁹³.

[W międzyczasie papież Urban poczynił bardzo duże przygotowania do wojny, obsadzając miasto Rzym i całe Państwo Kościelne licznymi wojskami, fortyfikując mury i wszystkie potrzebne miejsca, a przede wszystkim zlecając wybicie nadzwyczajnej ilości monet w Zamku św. Anioła. W tym celu chciał poznać liczbę wszystkich srebrnych naczyń, które jakakolwiek osoba w Rzymie posiadała od stu skudów wzwyż, zarówno należących do kościołów, kardynałów, jak i każdej innej osoby. W tym celu do Zamku przywieziono wiele wozów z talerzami, i innych gładkich srebrnych naczyń należących do różnych kardynałów, które papież zapłacił właścicielom, obdarzając ich w zamian działkami w dzielnicy Monti. Na Zamku umieszczono wielką liczbę rzemieślników, takich jak kowale, ludwisarze i im podobni, aby nieustannie bili monety. Przywieziono również do Zamku dużą ilość sucharów wypiekanych bardzo długo przez wszystkich piekarzy Rzymu. Na Monte Cavallo został zniszczony ogród Colonnów, znajdujący się tuż przy Pałacu Papieskim [na Kwirynale], a wysokie ruiny pałacu Nerona zostały

⁹⁹² Tamże, s. 86.

⁹⁹³ Tamże, s. 86–87.

zrównane z ziemią, aby dać miejsce pod dogodną dla armii fortecę. Cała posiadłość Pałacu papieskiego na Kwirynale i ogrodów na Monte Cavallo otoczono potężnymi murami. Zamek św. Anioła ufortyfikowano w pełen podziwu sposób bastionami i murami, a doprowadzony aż pod mury Tyber czynił go całkowicie nie do zdobycia.]

Odniesienie do tej wojny znajdziemy w poezji Sarbiewskiego. Zgodnie z praktyką poety aluzje do współczesnych państw i wydarzeń zostały zakamuflowane. W Lyr. I 10, 70–72 poeta nawiązał do napięć politycznych za pomocą nazw rzek:

Paullumque differ sidera, dum Tagum,
Dum Baetin, undantemque bello
Eridanum, Ligerimque places.

Dopóki nie udobruchasz Tagu, Gwadalkwiru,
wzbierającego wojną Padu i Loary, odłóż na chwilę
[wyprawę do] gwiazd.

W końcowych strofach Lyr. I 10 poeta wyraża życzenie długich lat życia dla papieża. Prosi go, ażeby zanim umrze zażegnał trudną sytuację w polityce międzynarodowej. Za nazwami rzek kryją się poszczególne strony konfliktu. Królestwa Hiszpanii i Portugalii reprezentują Tag i Gwadalkwir, Francję – Loara. Pad symbolizuje państwa włoskie. Jego określenie „undantem bello” (wzbierający wojną) odnosi się do napiętej sytuacji politycznej w regionie północnych Włoch.

Poeta wrócił również do wspomnienia o tej wojnie po latach w Lyr. IV 9, 49–56:

Vidi Latinas, vidi ego ludicro
Late phalangas fervere proelio,
Primi rudimentum Gradivi,
Dum Ligurum Allobrogumque quondam
Urbanus acres non sine numine
Componit iras, cum fera militum
Ferrara vicinum quietis
Eridanum monet esse ripis

Widziałem, widziałem ja, że do komicznej walki na
rozległym obszarze pałą się szyki bojowe Latynów,
pierwociny wczesnego Marsa, gdy Ligurów
i Allobrogów niegdyś Urban godził srogie gniewy nie
bez boskiej mocy, a Ferrara, zdziczała przez żołnierzy,
radziła pobliskiemu Padowi, ażeby nie występował z
brzegów.

Antyczne nazwy plemion w wierszu symbolizują wczesnonowożytnie państwa, współczesne Sarbiewskiemu. Liguria oznacza tutaj Republikę Genui. Obszar zajmowany niegdyś przez Allobrogów odpowiada terytorium Księstwa Sabaudii. Wyrażenie „primi rudimentum Gradivi” ma prawdopodobnie znaczenie czasowe. Poeta nawiązuje tutaj do ataku Sabaudezyków na Genuę, który miał miejsce w marcu 1625 roku. Na to wskazuje przydomek *Gradivus* (Maszerujący) boga Marsa, któremu poświęcony jest ten miesiąc. Atmosferę jaka panowała wówczas wśród oddziałów piechoty (*phalangae*) papieski poeta oddał za pomocą czasownika „fervere” (wrzeć, kipieć). Być może ze względu na wojnę, do której ostatecznie nie doszło Sarbiewski określił ją mianem „proelium ludicrum” (wojna komiczna).

Na czele wojsk papieskich stanął wyżej wspomniany Torquato Conti, o którego udziale w tej kampanii wojskowej Sarbiewski wspomina w Lyr. IV 9, 65–68:

Tunc Vaticano primus in agmine
Pugnam docebas, qualis adhuc rudem
Chiron Achillem, qualis alto
Haemona Protesilaus Haemo.

Wówczas pierwszy w watykańskim wojsku uczyłeś
walki, jak Chiron ciągle jeszcze niewprawionego
Achillesa, jak Protesilaos Hajmona na wysokim
Hajmosie.

Oddziały pod jego dowództwem (6300 piechurów i 300 kawalerzystów) stacjonowały w Ferrarze, najdalej na północ wysuniętym mieście Państwa Kościelnego. To z tego powodu Sarbiewski nazywa miasto zdziczałym od żołnierzy (*fera militum Ferrara*). W maju 1625 roku wojska przekroczyły Pad i ruszyły na północ. Do starć z wrogami jednak nie doszło. Na skutek układu dyplomatycznego w Monzone pomiędzy papieżstwem, Hiszpanią i Francją, ci ostatni musieli opuścić Valtellinę przed 5 lutego 1627 roku⁹⁹⁴.

3.2.4 W jezuickich instytucjach

Sarbiewski poznawał Rzym przez pryzmat Towarzystwa Jezusowego, do którego przynależał. W obrębie należących do jezuitów budynków spędzał czas nauki i odpoczynku. Zakon był wówczas ważną instytucją w Rzymie. Na podstawie katalogów zakonnych wiemy, że w roku 1627, trzy lata po wyjeździe Sarbiewskiego, prowincja rzymska liczyła 810 towarzyszy⁹⁹⁵. Jej obszar obejmował terytoria Państwa Kościelnego i Wielkiego Księstwa Toskanii. W samym Rzymie znajdowało się dziesięć instytucji jezuickich. Były to:

- dom profesów (przy kościele Il Gesù),
- Collegium Romanum,
- Seminarium Romanum,
- nowicjat (przy kościele św. Andrzeja na Kwirynale),
- Collegium Poenitentiarum (dziś kuria generalna koło Watykanu),
- Collegium Germanicum (przy kościele św. Apollinarego),

⁹⁹⁴ Zob. S. Andretta, *Conti, Torquato*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani* 1983, t. 28.

⁹⁹⁵ Zob. A. Le Mire, *De congregationibus clericorum in communi viventium, ut Theatinorum, Societatis Iesu, Barnabitarum, Somaschae, Oratorii, Doctrinae Christianae et aliorum liber singularis*, Coloniae Agrippinae 1632, s. 35–36.

- Collegium Anglicanum,
- Collegium Graecorum,
- Collegium Marronitarum,
- Collegium Scotorum.

Poniższa rycina prezentuje Rzym z czasów Sarbiewskiego z instytucjami jezuickimi założonymi przez św. Ignacego Loyolę. Na szczególną uwagę zasługuje przedstawienie budynków Collegium Romanum i Collegium Germanicum, ściśle związanych z poetą.



Rysunek 14 Pianta Ignaziana di Roma (1610)⁹⁹⁶

Generałem jezuitów był wówczas Muzio Viteleschi (1563–1645), sławiony przez Sarbiewskiego w Epigram. 60. Prowincjałem był Agostino Vivaldi (1565 – 1641), pełniący tę samą posługę w latach 1618–1622 na Litwie. Sarbiewski zadedykował mu Epigram. 53 i 55. Miejscem, gdzie mieszkał prowincjał był dom profesów. Sarbiewski wspomina ten budynek

⁹⁹⁶ *Vita beati patris Ignatii Loyolae religionis Societatis Iesu fundatoris ad vivum expressa ex ea quam P[ater] Petrus Ribadeneyra eiusdem Societatis theologus ad Dei gloriam et piorum hominum usum ac utilitatem olim scripsit, deinde Madriti pingi, postea in aes incidi et nunc demum typis excudi curavit, Antverpiae 1610, ilustracja 12.*

w *Iter* 253–254. Rektorem Collegium Romanum był Giovanni Stefano Menocchio (1575–1655), Sarbiewski zadedykował mu Lyr. II 20. Profesorami kolegium byli: Tarquinio Galluzzi (1574–1649), profesor etyki w roku 1623/1624, któremu Sarbiewski ofiarował Epigram. 1, względnie *Liber Epigrammatum*, i Juan de Lugo (1583–1660), profesor scholastyki 1620–1624, któremu poeta ofiarował Epigram 51. Z innych włoskich jezuitów Sarbiewski zadedykował Epigram. 49 Pietro Malaspina (1573–1647), rektorowi jezuickiego kolegium we Florencji.

3.2.4.1 Collegium Germanicum

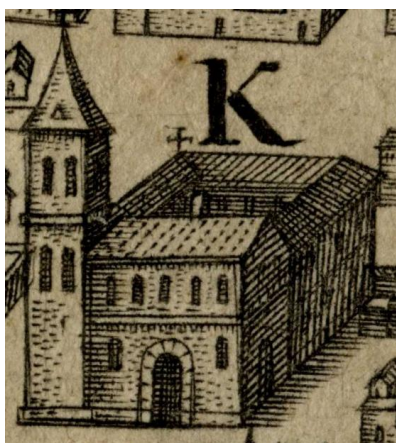
Collegium Germanicum było seminarium papieskim przygotowującym do kapłaństwa kleryków, którzy pochodzili z terenów niemieckojęzycznych⁹⁹⁷. Instytucja miała charakter misyjny, przygotowywała duchownych do walki z reformacją. Powstanie kolegium zainicjował papież Juliusz III w roku 1552. W roku 1573 dzięki donacjom Grzegorza XIII instytucja mogła się usamodzielić. W roku 1579 powstało Collegium Hungaricum, rok później zostało ono scalone z Germanicum. Budynek alumnatu znajdował się przy kościele św. Apollinarego (nieopodal Piazza Navona). Dziś w tym miejscu znajduje się siedziba Opus Dei.

Studenci mieszkający w Collegium Germanicum dzielili się pod względem pochodzenia na nacje. Było ich dziesięć: austriacka, alzacka, bawarska, frankońska, reńska, śląska, szwabska, westfalska, tyrolska i węgierska. Ta ostatnia obejmowała także chorwacką i sławońską⁹⁹⁸. W kolegium przebywali również studenci z terenów Rzeczypospolitej, zwłaszcza z obszaru Prus Królewskich. Przyczyna związków Polaków z Niemcami tkwiła również w strukturze administracyjnej zakonu. Polska i litewska prowincja jezuitów przynależały do asystencji niemieckiej.

⁹⁹⁷ Zob. *Seminarium papieskie*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, red. L. Grzebień, Kraków 2004, s. 611, zob. Także *Kollegien*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, red. W. Kasper, Freiburg in Breisgau 1997, t. 6, s. 179, zob. także A. Steinhuber, *Geschichte des Collegium Germanicum Hungaricum in Rom*. Freiburg in Breisgau 1895, 2 tomy.

⁹⁹⁸ G.C. Cordara, *Collegii Germanici et Hungarici historia libris IV comprehensa [...] accedit catalogus virorum illustrium, qui ex hoc collegio prodierunt*, Romae 1770, księga 4, punkt 31, s. 173: „[...] nationes, quibus haec tota iuventus constat, sunt decem, Austriaca, Alsatica, Bavarica, Franconica, Rhenana, Silesitica, Svevica, Westphalica, Tyrolensis et Hungarica, quae Croaticam Sclavonicamque, ut dictum est, complectitur”.

Pod względem finansowania pobytu w kolegium studenci dzielili się na alumnów i konwiktorów. Pierwsi żyli ze stypendium, drudzy musieli sami ponosić koszty wyżywienia i ubiorów. Po ukończeniu szkoły w przeciwieństwie do alumnów nie byli zobowiązani do prowadzenia działalności misyjnej na terenie kraju, z którego przybyli⁹⁹⁹.



Rysunek 15 Collegium Germanicum, źródło: *La Pianta Ignaziana di Roma* (1610)



Rysunek 16 Collegium Germanicum – widok współczesny, źródło: *Wikipedia*

Życiorys Sarbiewskiego w edycji starowiejskiej (1892) został sporządzony w oparciu o dokumenty przechowywane w Archivum Romanum Societatis Iesu¹⁰⁰⁰. Informacje zaczerpnięte z tego źródła zostały przez Tomasza Walla oznaczone literą ‘R’. Dane pochodziły najprawdopodobniej z katalogów osobowych¹⁰⁰¹. Po raz pierwszy w biogramie Walla pojawiła się wiadomość o działalności Sarbiewskiego w Collegium Germanicum, podana w następującej formie:

1623–1624 studet IV anno theologiae et repetit metaphysicam in Collegio Germanico Romae.

1624–1625 Praefectus studiorum in Collegio Germanico¹⁰⁰²

[W roku akademickim 1623/1624 [Sarbiewski] studiuje na czwartym roku teologii i powtarza metafizykę w Collegium Germanicum w Rzymie. W roku 1624/25 [był] prefektem studiów Collegium Germanicum]

⁹⁹⁹ Tamże, księga 4, punkt 24, s. 170: „Sunt interdum qui recipi in Collegium postulant ut meri convictores stipendium pro victu vestituque pensaturi, nec se ullo vinculo ad Ecclesiae militiam obstricturi. His cum admittuntur, communia omnia sunt cum alumnis, praeter iuramenta quaedam peculiariora [...]”.

¹⁰⁰⁰ *Poemata omnia*. Staraviesiae 1892, s. VII–XVII.

¹⁰⁰¹ Zob. ARSI Cat. brev. prov. Rom. anno 1623, 80, k. 30v., zob. także A. Mikołajczak, *Nieznany autograf ...*, dz. cyt. s. 125.

¹⁰⁰² *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. X.

Ze względu na brak odniesień do źródeł powyższe informacje były interpretowane niejednoznacznie. Niewłaściwe zrozumienie znaczenia czasownika ‘repetit’ skłoniło badaczy do przekonania, że Sarbiewski otrzymał stanowisko wykładowcy metafizyki w Collegium Germanicum¹⁰⁰³. Był on jednak raczej korepetytorem.

Powierzone Sarbiewskiemu zadania nie były posługami doraźnymi i jednorazowymi. Opis struktury kolegium pióra Giulia Cesarego Cordary (1704–1785), pracownika tego instytutu i historyka, chociaż jest on późniejszy o prawie sto pięćdziesiąt lat, pokazuje, że funkcje korepetytora i prefekta należały do stałych zadań jezuitów zatrudnionych w Collegium Germanicum.

Est primo Collegii Rector, vir annis plerumque gravis et prudens rerum ad quem omnia referuntur. Proximus potestate quem Ministrum appellant. Huic legum custodia atque ordo rerum, omnisque exterior disciplina curae est. Ministro propter curarum multitudinem ac varietatem adiutor particepsque muneris iungitur unus patrum appellatione Socii. Sequuntur patres duo rerum, quae potissimae omnium habentur, praefecti pietatis atque doctrinae. Alter alumnorum conscientiam, alter studia litteraria dirigit. Tum alii duo, quorum unus doctrinam inter Catholicos et haereticos controversam (polemicam nominant), alter Canones Ecclesiae tradit. Namque has alumni facultates homini Ecclesiastico praesertim in Germania pernecessarias privatim condiscunt domi, caeteras publice in Collegio Romano. Tres praeterea quos vocant repetitores, iuvenes theologiae studiis operantes, quorum est alumnos suae classis quotidie in unum cogere, lectiones scholasticas repetentes audire, binos committere et ad leges dialecticae disputantibus praesto esse. Est demum Collegii Oeconomus, cuius vel in exigendis vel in administrandis proventibus tota procuratio versatur. Mitto mercenarios servulos, qui multi sunt, sed in usum tam frequentis familiae necessarii¹⁰⁰⁴.

[Na samej górze stoi rektor kolegium, człowiek szanowany ze względu na lata i doświadczony we wszystkich tych rzeczach, z którymi się do niego zwracają. Następny w kolejności jest ten, którego nazywają ministrem. Jemu powierza się pieczę nad prawami, troskę o porządek rzeczy i wszelką dyscyplinę zewnętrzną. Ministrowi ze względu na mnogość i różnorodność obowiązków przydziela się pomocnika i współuczestnika w trudach zwanego socjuszem. Kolejni są dwaj ojcowie od tych spraw, które ze wszystkich mają największe znaczenie – przełożeni (*praefecti*) [od spraw] pobożności i nauki. Jeden kieruje sumieniami uczniów, drugi ich zainteresowaniami humanistycznymi (*studia litteraria*). Ponadto jest jeszcze dwóch innych, z których jeden wyklada kontrowersje (nazywane [teologią] polemiczną) pomiędzy katolikami i heretykami, a drugi przepisy kościelne. Tych dziedzin, szczególnie potrzebnych duchownym w krajach niemieckich, uczą się w domu, pozostałych zaś razem [z innymi studentami] w Collegium Romanum. Jest także trzech, których nazywają korepetytorami. Są to studenci teologii. Ich zadaniem jest gromadzić codziennie uczniów swojej klasy, słuchać, jak powtarzają oni lekcje szkolne, łączyć ich w pary [do dyskusji], a dysputującym służyć pomocą w prawach dialektyki. Jest także ekonom kolegium. Jego

¹⁰⁰³ Zob. np. PSB, t. 35, s. 179–180: „W r[oku] szk[olnym] 1623/1624 [...] prowadził S[arbiewski] wykłady metafizyki w Collegium Germanicum [...]”

¹⁰⁰⁴ G.C. Cordara, *Collegii Germanici ...*, dz. cyt., księga 4, punkt 14, s. 166.

całym zadaniem jest ściągać i dystrybuować środki materialne. Pomijam opłacanych pracowników, których jest wielu i są potrzebni na użytek tak licznego instytutu.]

Według Cordary w kolegium na stałe zatrudnionych było trzech korepetytorów. Nauka w szkołach jezuickich opierała się głównie na opanowaniu pamięciowym nowego materiału. W opisie ich zadań zadziwiająco jest to, że korepetytorzy oprócz powtarzania lekcji ćwiczyli również uczniów w dyskusji. Wskazuje to na to, że zajmowali się oni głównie starszymi uczniami, najprawdopodobniej studentami filozofii, którą zgodnie z panującym wówczas zwyczajem studiowano przez trzy lata. Trzech nauczycieli było więc prawdopodobnie przydzielonych do poszczególnych grup studentów logiki, fizyki i metafizyki. Tymi ostatnimi w roku szkolnym 1623/1624 opiekował się Sarbiewski, wówczas jeszcze student teologii.

Rolę prefekta studiów w oparciu o dokumenty zakonne tak scharakteryzował Jan Poplatek:

Sprawami szkolnymi zajmował się prefekt szkoły czyli studiów, w akademiach zwany dziekanem. W większych kolegiach bywało dwóch prefektów studiów, jeden dla wydziałów filozoficznego i teologicznego (Praefectus studiorum superiorum), drugi dla wydziału Artium, czyli gimnazjum humanistycznego (Praefectus studiorum inferiorum). Prefekt był odpowiedzialny za stan szkoły i studiów. On kierował pracą profesorów, księży i kleryków, zwanych magistrami, która to nazwa określała funkcję, a nie wyrażała stopień naukowy¹⁰⁰⁵.

Niewątpliwie Sarbiewski pracując w Collegium Germanicum był prefektem studiów wyższych (praefectus studium superiorum). Instytucja pełniła rolę bursy dla studentów z zagranicy, którzy do Rzymu przybywali w celu odbycia studiów filozoficznych i teologicznych w Collegium Romanum. Jako że w kolegium odbywały się tylko zajęcia popołudniowe posługa prefekta nieco się różniła od powyższego opisu.

Cordara pisał, że funkcję prefektów sprawowało aż czterech ojców. Żadnego z nich nie nazwał prefektem studiów. Wydaje się więc, że przekazana przez Walla informacja jest niewystarczająca do rozstrzygnięcia, którego z nich funkcję pełnił Sarbiewski. W oparciu jednak o analizę można wysnuć pewne podejrzenie.

Ze względu na misyjny charakter kolegium dwaj prefekci nauczali teologii pozytywno–kontrowersyjnej¹⁰⁰⁶ i prawa kanonicznego. Dwóch pozostałych dbało o formację uczniów. Jeden był odpowiedzialny za wzrost duchowy, prawdopodobnie w jego gestii leżało kierowanie

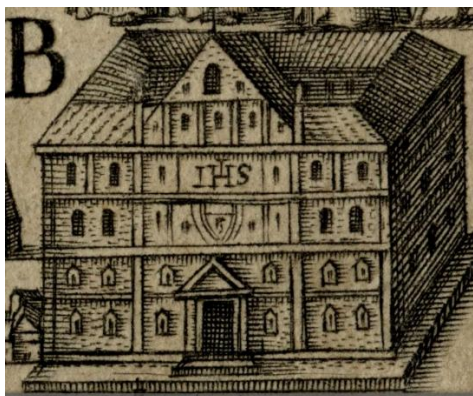
¹⁰⁰⁵ J. Poplatek, *Studia z dziejów jezuickiego teatru szkolnego w Polsce*, Wrocław 1957, s. 6.

¹⁰⁰⁶ Znaczenie terminu zob. *Teologia*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, red. L. Grzebień, Kraków 2004, s. 689–690, punkt 2.

Sodalicją Mariańską, drugi dbał o rozwój intelektualny podopiecznych. Cordara zakres obowiązków tego prefekta określa zwrotem ‘studia litteraria’¹⁰⁰⁷. Tę ostatnią funkcję najprawdopodobniej pełnił Sarbiewski w Collegium Germanicum w roku szkolnym 1624/1625. Jako prefekt studiów wspierał właśnie zainteresowania humanistyczne młodzieży.

3.2.4.2 Promocje w Collegium Romanum

Miejscem, gdzie odbywały się wykłady było Collegium Romanum. Collegium Germanicum, podobnie jak Seminarium Romanum i Collegium Anglicanum, pełniło funkcję bursy uczniowskiej. W czasach Sarbiewskiego Collegium Romanum było szkołą o międzynarodowym prestiżu i zasięgu. Już w 1591 roku liczba studentów kolegium przekroczyła 2000.



Rysunek 17 Collegium Romanum, źródło: *La piana Ignaziana di Roma (1610)*



Rysunek 18 Collegium Romanum - widok współczesny, źródło: *Wikipedia*

Dekretem z 17 stycznia 1556 Paweł IV nadał kolegium przywilej nadawania stopni akademickich w filozofii i teologii. Pierwsza dysputa publiczna miała miejsce już w roku 1552, w roku 1556 wydrukowano pierwszy druk okolicznościowy. Pod koniec wieku XVI w Collegium Romanum ukształtował się zwyczaj solennych dysput. Szczyt popularności tego gatunku przypadł na początek pontyfikatu Urbana VIII. W latach czterdziestych XVII wieku, w związku z pogorsząjącą się sytuacją ekonomiczną Państwa Kościelnego i innych państw

¹⁰⁰⁷ Niewykluczone, że odnotowana w dokumentach nazwa funkcji ‘praefectus studiorum’ w tym przypadku była skrótem od ‘praefectus studiorum litterarum’.

włoskich, zaobserwowano spadek zainteresowania dysputami. Odtąd wydarzenia mają miejsce coraz bardziej sporadycznie, a pozwolić sobie na nie mogą tylko bogaci studenci zza Alp.

Po ukończeniu trzyletnich studiów filozoficznych najzdolniejsi studenci Collegium Romanum mogli dostąpić zaszczytu uroczystej dysputy. Polegała ona na obronie tez. Po pomyślnym występie przysługiwał im tytuł magistrów sztuk wyzwolonych i filozofii.

W trakcie pobytu Sarbiewskiego w Rzymie miejscem uroczystych dysput filozoficznych była wielka aula Collegium Romanum. Pomieszczenie zostało zniszczone ze względu na budowę kościoła świętego Ignacego, którą rozpoczęto w roku 1626.

Uroczystość składała się z trzech elementów:

- publicznej obrony tez,
- obrzędu promocji doktorskiej,
- mowy dziękczynnej dysputanta.

Momenty pomiędzy tymi etapami wypełniano oprawą muzyczno-literacką. W przygotowania angażowała się cała społeczność szkolna. Za oprawę muzyczną odpowiedzialny był kapelmistrz kolegium–bursy, w którym młodzieniec mieszkał. Młodzież śpiewała i grała na instrumentach.

Po publicznej dyspucie młodzieniec, który obronił tez, zlecał wydanie ich drukiem. Publikacje tego rodzaju zwane po łacinie „conclusiones” lub „theses” zawierały w punktach tematy z dyskusji. Z czasem zaczęto publikować również druki okolicznościowe o charakterze pamiątkowym, które miały przypominać o minionej uroczystości¹⁰⁰⁸. Koszty ich wydania ponosił dysputant. W odróżnieniu od pierwszego rodzaju druków posiadały one duży walor artystyczny. Miały bogatą szatę graficzną i wytworny język. Ich stałymi elementami były:

- ozdobna karta tytułowa,
- wyszukany tytuł
- list dedykacyjny,
- wiersze prezentowane podczas dysputy,
- pozwolenia władz kościelnych na przedruk.

¹⁰⁰⁸ Najwcześniej znany druk S. Franchienu pochodził z roku 1601, zob. s. 296.

Badaczka Louise Rice określiła artystycznie opracowane grafiki tytułowe prac dyplomowych jednym z najściślej powiązanych z jezuitami gatunkiem sztuki¹⁰⁰⁹. Chociaż nie znajdują one współczesnego odpowiednika, ich popularność w wieku XVII i XVIII (aż do kasaty zakonu) oddziaływała nie tylko na inne szkoły Towarzystwa Jezusowego, ale znacznie dalej. Badaczka powołała się na fakt, że nawet studenci szkół niejezuickich zamawiali u nich projekty swoich prac dyplomowych¹⁰¹⁰. Rysunki (podkłady pod miedzioryty) wykonywali artyści takiej miary jak Antonio Circignani, zwany il Pomarancio (ok. 1567–ok. 1630), oraz Pietro da Cortona (1596–1669).

Wyszukane tytuły druków były często inspiracją dla twórców kart tytułowych. Dla rytowników szczególne znaczenie miały informacje o patronie dzieła i koncepcie poetyckim. Do patrona nawiązywano poprzez jego symbolikę herbową. Poniżej zamieszczono dwie przykładowe karty tytułowe. Patronem dysputy filozoficznej Francesca Rossermina był kardynał Carlo de' Medici (1595 – 1666) Sześć kół z przedstawieniami wybitnych Medyceuszy nawiązuje do kształtu ich herbu. Papież Paweł V (1550–1621) patronował z kolei dyspacie Francesca Guevary. Na rycinie widoczne są orzeł i smok rodu Borghese.

¹⁰⁰⁹ L. Rice, *Jesuit Thesis Prints ...*, dz. cyt., s. 148: „Few artistic genres are more closely associated with the Jesuits than the thesis print”.

¹⁰¹⁰ Tamże, s. 148: „Indeed, was not uncommon for students at non–Jesuit schools to employ Jesuit professors to design their thesis prints for them”.



Rysunek 19 Karty tytułowe „Medicei sex orbis [...]” (1625) „Epipompeuticum [...]” (1614), źródło: Google Books

Karte tytułową z zawartością łączył wspólny koncept, np. dla druku Francesca Rapacciolego była to Gwiazda Wieczorna (*Hesperus*). Nawiązanie do niej pojawiło się zarówno w tytule druku, poszczególnych utworów, a także w alegorycznym przedstawieniu wieczornego nieba na rycinie.



Rysunek 20 „Hesperia modulatio” (1628), źródło: Google Books

Tytuły druków są bardzo zróżnicowane. Nie wykształcono także precyzyjnej nazwy dla tego gatunku. Na oznaczenie zawartości druku autorzy posługiwali się różnymi terminami. Franchi wylicza następujące pojęcia pojawiające się w tytułach druków: „carmen/carmina”, „chorus/chori”, „modulationes”, „celeuma”, „concentus”, „dithyrambus”, „cantus”, „plausus”, „melos”, „eclogae”, „melos polylyricum”, „certamen lyricum”, „carmen allegoricum”, „carmen melodrammaticum”, „melodramma” „dithyrambus” Pojawienie się w tytule druku „chorus” może wskazywać, że uroczystości rzeczywiście towarzyszył chór. Powszechniej jednak korzystano z usług śpiewaków solistów i kameralnej orkiestry.

3.2.4.3 Le odi latine per laurea / per musica

Saverio Franchi (1942–2004) badacz kultury teatralno–muzycznej barokowego Rzymu, przypadkiem trafił na druki okolicznościowe z Collegium Romanum¹⁰¹¹. Jako pierwszy zwrócił

¹⁰¹¹ Badając dzieje XVII–wiecznego teatru rzymskiego Saverio Franchi natrafił przypadkiem na różne druki z okazji dysput w Collegium Romanum. Jego przedwczesna śmierć nie pozwoliła mu jednak na zrealizowanie projektu, który sygnalizował w artykule: napisania książki o tego rodzaju drukach. Zob. S. Franchi, *Allegorie musicali gesuitiche: le odi latine per laurea al Collegio Romano*, w: *Ars magna musices. Athanasius Kircher und die Universalität der Musik [...]. Analecta Musicologica*, Laaber 2007, t. 38, s. 340, nr 48.

on uwagę na ich specyfikę. Ze względu na wiersze łacińskie, które stanowią ich element zasadniczy określił je terminem „le odi latine per laurea / musica”.

W terminie tym Franchi uchwycił kluczowe dla tego gatunku cechy. Mianowicie są to ody łacińskie (*le odi latine*) napisane w celu wykonywania ich w trakcie uroczystej obrony (*per laurea*). Często wydarzeniom towarzyszyła oprawa muzyczna. Utwory więc aranżowano (*per musica*).

Wielu poetów tego gatunku pozostaje do dzisiaj nieznanych. Jako że wiersze były przeznaczone do prezentacji niekiedy stawały się także polem eksperymentalnym¹⁰¹².

Specyfika druków z okazji dysput pozostawała dla wcześniejszych badaczy niedostrzegalna. Alessandro Ademollo, badacz teatru rzymskiego w wieku siedemnastym, o druku *Perseus Austriacus*¹⁰¹³ pisał tylko, że było to quasi–teatralne kuriozum¹⁰¹⁴. Badacz nie był świadomy tradycji, jaka stała za powstaniem tego druku. Ze względu na sztychowane karty tytułowe druki dysput z Collegium Romanum zwróciły już dawno uwagę historyków sztuki¹⁰¹⁵.

Muzyka była obecna w wychowaniu rzymskich studentów instytucji jezuickich. Kulturowano ją zwłaszcza w czasie wolnym w kolegiach–bursach¹⁰¹⁶. Towarzyszyła jezuitom

¹⁰¹² Ciekawym eksperymentem muzyczno–językowym była *Burghesia, sive chorea Musarum inter nubes Apolline ductore saltantium, illustriss[imo] principi Scipioni Burghesio S[anctae] R[omanae] E[cclisiae] card[inali] ampliss[imo] emodulata, dum Ioannes Paulus Castellinus propositas de uniwersa philosophia theses publice defenderet in Aula Collegii Romani Societatis Iesu, Romae 1612*. Autorem wierszy był Leone Santi. Poszczególne utwory mają różne układy metryczne. Całość układa się w wokalną suitę taneczną. Franchi zwrócił uwagę na to, że artyzm dzieła zdecydowanie wykraczał poza wymogi, jakie narzucały okoliczności powstania.

¹⁰¹³ [F. Zucconi], *Perseus Austriacus Leopoldus Augustus Romanorum Imperator regnorum vindex melodrammatico carmine inter musicos concentus acclamatus, dum Franciscus Rudolphus a Salis Roethus Cathedralis Ecclesiae Curiensis Canonicus, Sem[inarii] Rom[ani] Convict[or] philosophiae lauream donaretur Romae in Aula Maxima Coll[egii] Rom[ani]*, Romae 1676.

¹⁰¹⁴ A. Ademollo, *I teatri di Roma nel secolo decimosettimo: memorie sincrone, inedite o non conosciute, di fatti ed artisti teatrali, libretti, commediografi e musicisti, cronologicamente ordinate per servire alla storia del teatro italiano*, Roma 1888, s. 148: „Curiosità semiteatrale appartenente a quest’anno è un carne melodrammatico in lingua latina, cantato nel Collegio Romano in occasione della tesi dottorale sostenuta da Francesco Rodolfo de Salis, gentiluomo grigione e canonico della chiesa di Coira”. Kuriozum quasi–teatralne, które ukazało się w tym roku (tj. 1676), była pieśń–melodramat w języku łacińskim, odśpiewana w Collegium Romanum z okazji doktoratu otrzymanego przez Franza Rudolpha von Salis, gryzońskiego arystokraty i kanonika kościoła w Chur.

¹⁰¹⁵ Zob. L. Rice, *Pietro da Cortona and the Roman Baroque Thesis Print*, w: *Atti del convegno internazionale (Roma–Firenze, 12–15 novembre 1997)*, red. Ch.L. Frommel, S. Schütze, Milano 1998, s. 189–200, Jesuit Thesis Prints and Festive Academic Defence, w: *The Jesuits: Cultures, Sciences, and the Arts 1540–1773*, red. J.W. O’Malley, G.A. Bailey, S.J. Harris, T.F. Kennedy, Toronto 1999, t. 1, s. 148–169, C. Scaffa, *Frontespizi incisi per le tesi di laurea durante il XVII secolo*, „Biblioteca e società” 2002, t. 21, nr 4, s. 10–16, A. Pampalone, *Cerimonie di laurea nella Roma barocca: Pietro da Cortona e i frontespizi ermetici di tesi*, Roma 2014.

¹⁰¹⁶ Na uwagę zasługuje dramat łaciński *David musicus* autorstwa Alessandra Donatiego z muzyką Ottavia Catalaniego, kapelmistrza Collegium Germanicum i przylegającego do niego kościoła św. Apollinarego, zob. P. Urbański, *David musicus i inne studia z pogranicza tradycji antycznej i historii opery*, Kraków 2013, s.

i ich podopiecznym podczas różnego rodzaju uroczystości: kościelnych, szkolnych, wizyt znamienitych gości, końca lub początku roku szkolnego, a także podczas dysput.

Muzyczny charakter druków zdradzają także takie sformułowania jak „modulatus”, „emodulatus”, „cantatus”, „decantatus”, „ad modos dicti”, „harmonicis modis oblati”, „musicæ auditi”, „modulis musicis celebrati”, „ad cytharam”, „ad musicos concentus dati”. Muzyka przypadła prawdopodobnie bezpowrotnie. Przypuszczalnie wiersze umuzyczniano przy zastosowaniu monodii akompaniowanej.

W tytułach druków podawano jedynie imiona dysputanta i jego szlacheckiego patrona. Nie wspomniano natomiast, kto napisał wiersze i skomponował muzykę.

Zwyczaj ten szybko rozprzestrzenił się na terenie krajów włoskich¹⁰¹⁷, niemieckich¹⁰¹⁸ i Francji¹⁰¹⁹. Jedyny przykład tego rodzaju druków z obszaru Rzeczypospolitej udało mi się znaleźć w wileńskiej Bibliotece Uniwersyteckiej¹⁰²⁰. Druk zawiera sztychowaną kartę tytułową, list dedykacyjny Michała Mniszka do króla Władysława IV Wazy, 257 tez filozoficznych (s. 1–176, ich autorem jest Łukasz Stanisław Załuski SJ), poszczególne rozdziały przeplatają ryciny nieznanego autora, a na końcu dodano sześć wierszy nieznanego poety jezuickiego, które wykonano podczas uroczystości.

Franchi sporządził katalog druków z Collegium Romanum. Obejmuje on osiemdziesiąt cztery pozycje. Wszystkie one powstały w latach 1601–1695. Przy tym zadaniu posiłkował się bibliografią Sommervogla. Nie jest to bynajmniej ich pełna lista. Badacz był świadomy, jak trudno zidentyfikować twórców. Wielu poetów pozostaje do dzisiaj nieznanymi. Autorami *le odi latine per laurea* byli poeci jezuicy. Franchi ustalił tożsamość dwudziestu dwóch. Większość twórców stanowili włoscy jezuici prowincji rzymskiej. Byli to:

- Leone Santi ze Sieny,

¹⁰¹⁷ Zob. Ch. Trivisonn, *A proposito di alcuni frontespizi di tesi del Collegio dei Nobili di Parma*, „Ricerche di S/Confine” 2011, t. 2, nr 1, s. 141–159.

¹⁰¹⁸ Zob. A. Michels, *Philosophie und Herrscherlob als Bild: Anfänge und Entwicklung des süddeutschen Thesenblattes im Werk des Augsburger Kupferstechers Wolfgang Kilian (1583–1663)*, Münster 1987, zob. także S. Appuhn–Radke, *Das Thesenblatt im Hochbarock. Studien zu einer graphischen Gattung am Beispiel der Werke Bartholomäus Kilians*, Weißenhorn 1988, zob. także *Die graphischen Thesen- und Promotionsblätter in Bamberg*, red. B. Schemmel, Wiesbaden 2001.

¹⁰¹⁹ Zob. V. Meyer, *L'illustration des thèses à Paris dans la seconde moitié du XVII e siècle – Peintres, graveurs, éditeurs*, Paris 2002, zob. także *Pour la plus grande gloire du roi. Louis XIV en thèses*, Rennes 2017.

¹⁰²⁰ Zob. *Universa philosophia publice asserta in Alma Academia Vlnensi Societ[at]is Iesu a Michaele de Magna Konczyce Mniszek ad Vladislaum IV Poloniarum, Suecorum, Gothorum, Vandalorum regem invictissimum [Vilnae 1640]*, sygn. III 8024–8024a.

- Ignazio Angelucci z Belforte del Chienti,
- Bernardino Stefonio z Poggio Mirteo,
- Girolamo Petrucci z Bracciano,
- Cesare Laurenti z Rzymu,
- Tarquinio Galluzzi z Montebuono in Sabina,
- Alessandro Donati ze Sieny,
- Silvestro Pietrasanta z Rzymu,
- Angelo Galucci z Montegiorgio,
- Francesco Brivio z Mediolanu,
- Oddone Conti z Rzymu,
- Vincenzo Guinigi z Luki,
- Vincenzo Aragno dell'Aquila,
- Gaspare Solsia z Bergamo,
- Giovanni Battista Giattini z Palermo,
- Carlo Bovio z Asti,
- Giovanni Antonio Carpini dell'Aquila,
- Francesco Magliano,
- Ferdinando Zucconi di Montecassiano¹⁰²¹.

Wyjątek w tej grupie stanowią trzej poeci niewłoskojęzyczni. Byli to:

- Anglik Michael Alford,
- Francuz Gilbert Jonin,
- Polak Maciej Kazimierz Sarbiewski.

Wiele nazwisk (Pietrasanta, Conti, Galluzzi, Petrucci, Donati, Stefonio) pojawiło już się powyżej. W następnym rozdziale zajmiemy się przykładami *le odi latine per laurea* w twórczości Sarbiewskiego. Zanim jednak do tego przejdziemy wypada powrócić jeszcze do kwestii pomyłki Bohomolca, który przypisał Sarbiewskiemu wiersze Jonina.

¹⁰²¹ S. Franchi, *Allegorie musicali gesuitiche ...*, dz. cyt., s. 310, przypis.

3.2.4.4 Jeszcze raz o wierszach Gilberta Jonina



Rysunek 21 Winieta „Vigor Martis [...]”, źródło: Google Books

Chociaż Durini słusznie zwrócił Bohomolcowi uwagę na autorstwo Jonina, to jednak mylił się, jeśli idzie o autorstwo listu do króla Zygmunta. Pisana prozą dedykacja wychodziła zawsze spod ręki dysputanta. Wyjątkową intuicją wykazał się Michał Hieronim Juszyński (1760–1830), który, chociaż błędził w domysłach na temat autorstwa wierszy, to przeczuwał, że autorem listu był młody Polak:

[...] Jonin razem z Smoguleckim był w Rzymie roku 1629, gdy te ody wyszły. Smogulecki nie był jeszcze jezuitą, cóż mogło Jonina spowodować do tej obojętności? [...] Wreszcie list ofiarujący te ody Zygmuntowi (który Durini także Joninowi przypisuje) zdaje się być głosem Polaka [...] ¹⁰²².

¹⁰²² Zob. M.H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich*, Kraków: 1820, t. 2, s. 196–197.

Jan Mikołaj Smogulecki (ok. 1610–1656), późniejszy jezuicki misjonarz w Chinach, studiował w Rzymie jeszcze przed wstąpieniem do zakonu. W roku 1627, mając siedemnaście lat, po naukach w Braniewie, Poznaniu i Fryburgu Bryzgowijskim, przybył do Rzymu w celu studiowania filozofii w Collegium Romanum. Po ukończeniu studiów dostąpił w roku 1629 zaszczytu publicznej dysputy, która była tak wielką sensacją, że kiedy w roku 1640 przybył ponownie do Rzymu, pamięć o niej pozostawała ciągle trwała.

Zachował się list jezuita Antonia Marii Costantiniego do Giovanniego Antoniego Rocca z 8 grudnia 1640 roku, w którym wspomina dysputę Smoguleckiego sprzed dwunastu lat¹⁰²³:

È venuto a studiare la teologia in Roma un nostro Padre Polacco nominato Nicolò Smogulec a Smogulecki. Questo è quel famoso polacco qui in Roma, che difese qui la filosofia 12 anni sono con apparato regio, essendo stato il primo a fare stampare conclusioni in forma grandissima, e perché non si trovava raso di tanta grandezza, ne fece tessere in Fiorenza apposta per le Conclusioni da dare alli cardinali, facendo ricamare superbamente nel rovescio di ciascuna conclusione l'arma del cardinale, al quale si doveva dare [...] ¹⁰²⁴.

[Przybył do Rzymu, ażeby studiować teologię jeden z naszych polskich księży zwany Mikołaj Smogulec ze Smoguleckich. On jest owym sławnym Polakiem tutaj w Rzymie, który bronił tu filozofii dwanaście lat temu z królewskim rozmachem. Jako pierwszy kazał wydrukować tezy w największym formacie. A ponieważ nie mógł znaleźć atlasu o takiej wielkości, kazał go utkać we Florencji specjalnie dla tezy, które miały być wręczone kardynałom, mając wspaniale wyhaftowany na odwrotnej stronie każdej tezy herb kardynała, któremu miała być wręczona]

Jak wspomniano powyżej dysputant wydawał dwa okolicznościowe druki¹⁰²⁵. Smogulecki, syn starosty bydgoskiego, absolwent zagranicznych uniwersytetów, wyróżniał się na tle pozostałych studentów Collegium Romanum. Costarini wspominał w liście o przedruku

¹⁰²³ Jedenastu lat od roku 1640, dysputa miała miejsce w roku 1629, prawdopodobnie na wiosnę.

¹⁰²⁴ Sommervogel, Carlos, Augustin De Backer, Aloys De Backer. „Rome”, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, t. 7, kol. 50.

¹⁰²⁵ S. Franchi, *Allegorie musicali gesuitiche ...*, dz. cyt., s. 310: „Nel corso della ricerca, ho riscontrato anch'io più volte l'esistenza di due distinti opuscoli riferiti alla laurea della stessa persona; posso perciò, almeno limitamente all'ambito romano e ai casi individuati, suggerire una soluzione: uno dei due opuscoli conteneva le *conclusiones* o le *theses* discusse nella cerimonia accademica del conferimento della laurea, oppure un semplice foglio volante con la sintesi dei dati; l'altro invece conteneva il testo poetico dell'ode che veniva eseguita” (W trakcie moich badań kilkakrotnie stwierdziłem istnienie dwóch odrębnych broszur odnoszących się do ukończenia studiów przez tę samą osobę. Mogę zatem, przynajmniej ograniczając się do obszaru Rzymu i zidentyfikowanych przypadków, zasugerować następujące rozwiązanie. Jedna z broszur zawierała *Conclusiones*, czyli tezy (theses) omawiane podczas ceremonii akademickiej przyznania dyplomu, także w postaci zwykłej ulotki w formie podsumowania. W drugiej przedrukowywano teksty poetyckie (ody), które zostały wykonane [w trakcie uroczystości]).

też. Z reguły miały one bardzo prostą formę¹⁰²⁶. Smogulecki zaszokował wszystkich swoim ekstrawaganckim pomysłem. Tezy zadedykował kardynałom, którzy byli obecni na jego obronie. Wydał je w formie *in folio*, największym wówczas możliwym. Jako że nie mógł znaleźć w Rzymie drukarni, która zrealizowałaby jego zachciankę, udał się do Florencji. Tam znalazł tkalnię, która wykonała atlasowe oprawy druków z haftowanymi herbami kardynałów. Tak kosztowne przedsięwzięcie demonstrowało status społeczny dysputanta.

Drugą okolicznościową publikacją był druk dedykowany królowi Zygmuntowi III Wazie¹⁰²⁷. To jej treść przedrukowano w wydaniu warszawskim (1769)¹⁰²⁸. Jej pełny tytuł brzmiał następująco *Augusto Regi Sigismundo III Vigor Poloni Martis victoriam de Othomannica tyrannide canoras inter Musas gratulatur, dum Ioannes Nicolaus Smogulecki philosophiam publice propugnat in Collegio Romano Societatis Iesu* (Dostojnemu królowi Zygmuntowi III Siła Marsa Polskiego gratuluje wśród śpiewnych Muz zwycięstwa nad tyranią otomańską, w trakcie gdy Jan Mikołaj Smogulecki publicznie broni filozofii w Collegium Romanum Towarzystwa Jezusowego).

Wybranie władcy ojczystego kraju jako patrona było regułą wśród zagranicznych studentów Collegium Romanum. Również podarowany druk miał oprawę artystyczną. Kartę tytułową zaprojektował Antonio Circignani (1567–ok. 1630). Przedmiotem pochwały jest zwycięstwo króla nad Imperium Osmańskim. Chociaż druk został wydany dopiero w roku 1629¹⁰²⁹, to odnosi się do sukcesu, jakie wojska Rzeczypospolitej odniosły w wojnie z Turcją w latach 1620–1621.

¹⁰²⁶ Por. dwa druki z tezami sprzed obrony Smoguleckiego: P.G.P. Rotari, *Theses ex universa philosophia publice in Collegio Romano Societatis Iesu a Petro Ioanne Paulo Rottario Academico Parthenio propositae, et Serenissimo Principi Carolo Emanuel Sabaudiae Duci, et c[etera], inscriptae*, Romae 1608, zob. także A. Barla, *Theses ex universa philosophia publice propositae in Collegio Romano Societatis Iesu ab Angelo Barla Seminarii Romani convictore, et inscriptae illustrissimo ac reverendissimo D[omino] Ioanni Garsiae Millino, S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Card[inali] Amplissimo, Sanctissimi D[omini] N[ostri] Pauli Papae V Vicario, Seminarii Romani Protectori*, Romae 1612.

¹⁰²⁷ *Augusto Regi Sigismundo III Vigor Poloni Martis victoriam de Othomannica tyrannide canoras inter Musas gratulatur, dum Ioannes Nicolaus Smogulecki philosophiam publice propugnat in Coll[egi]o Rom[an]o Soc[ietat]is Iesu*, Romae 1629.

¹⁰²⁸ Egzemplarze druku musiały zawędrować także do Rzeczypospolitej. Prawdopodobnie Bohomolec znalazł go w jakiejś bibliotece jezuickiej. W Polsce ten druk posiada dziś np. Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, sygn. BJ St. Dr. 21336 III.

¹⁰²⁹ Zob. *Augusto Regi Sigismundo III Vigor Poloni Martis victoriam de Othomannica tyrannide canoras inter Musas gratulatur, dum Ioannes Nicolaus Smogulecki philosophiam publice propugnat in Coll[egi]o Rom[an]o Soc[ietat]is Iesu*, Romae 1629, s. 20.

Autorem wierszy na uroczystą obronę Smoguleckiego był francuski jezuita Gilbert Jonin (1596–1638). Jest on znany jako autor jednego wiersza ze zbioru *Epicitharisma*¹⁰³⁰, podarowanego Sarbiewskiemu przez jezuitów belgijskich. Jedyne on i Mikołaj Kmicic, spośród autorów *Epicitharismata*, nie należeli do jezuitów prowincji belgijskiej¹⁰³¹. Jonin pochodził z Saint-Flour w Owernii, krainy w środkowej Francji. Do Towarzystwa Jezusowego wstąpił w roku 1613. W latach 1630–1638 pełnił funkcję wykładowcy w kolegium w Lyonie¹⁰³². Jako rówieśnik Sarbiewskiego poznał go prawdopodobnie w trakcie pobytu w Rzymie¹⁰³³.

Podobnie jak Sarbiewski Jonin przedrukował utwory ze zbioru *Augusto Regi Sigismundo III Vigor Poloni Martis* [...] we własnych wydaniach poezji¹⁰³⁴. W *Odach* Jonina znalazł się także wyżej wspomniany wiersz ze zbioru *Epicitharisma*¹⁰³⁵. Różnice pomiędzy różnymi wersjami tego wiersza zbadał Paul Hulsenboom¹⁰³⁶.

¹⁰³⁰ Zob. *Lycorum libri IV*, Antverpiae 1632, s. 302–305.

¹⁰³¹ P. Hulsenboom, „No One Touched the Strings of the Cither More Becomingly”: the First Eulogy of Mathias Casimirus Sarbievius, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae”, 2015, t. 25, nr 2, s. 98: „He and the Polish Nicolaus Kmicius (Mikołaj Kmicic, 1601–1632) were the only contributors to the *Epicitharisma* who were not from the Low Countries, and they were also the only ones who were omitted by Sarbievius in his own thank you-poem, Lyr. III, 29”.

¹⁰³² Wiele dzieł Jonina ukazało się w Lyonie. Wskazuje to na to, że wówczas tam mieszkał. Zob. Sommervogel, Carlos, Aloys De Backer, i Augustin De Backer, „Jonin, Gilbert”, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, 1893, t. 4, kol. 817–819.

¹⁰³³ Posiadamy jedynie szczątkowe informacje na temat życia Jonina. Por. P. Hulsenboom, „No One Touched ...”, dz. cyt., s. 99: „It is surprising that so little is known about Joninus, especially since he was a prolific author, whose works were printed several times during his life”.

¹⁰³⁴ Zob. G. Jonin, *Odorum libri IV*, Coloniae Agrippinae 1629, s. 61–78, zob. także tenże, *Odorum libri IV*, Lugduni 1630, s. 46–61.

¹⁰³⁵ Zob. tenże, *Odorum libri IV*, Coloniae Agrippinae 1629, s. 114–116, zob. także tenże, *Odorum libri IV*, Lugduni 1630, s. 96–98.

¹⁰³⁶ Zob. P. Hulsenboom, „No One Touched ...”, dz. cyt., s. 97–117.

3.3 Le odi latine per laurea Macieja Kazimierza Sarbiewskiego

Dwa drukowane zbiory Sarbiewskiego *Trophaeum* i *Ludovicianus dithyrambus* powstały w związku z uroczystymi dysputami.

3.3.1 *Trophaeum*



Rysunek 22 Winieta Ferdinandi II Herculis Germanici Trophaeum

Prawdopodobnie podczas pełnienia posługi w Collegium Germanicum, Sarbiewski poznał młodego Austriaka Siegfrieda Christophora Strausa, na którego dysputę przygotował cykl wierszy dedykowanych Ferdynandowi II Habsburgowi, patronowi studiów młodzieńca.

Jego treść stanowiło pięć ód, które tworzyły tematyczną i kompozycyjną całość. Zadedykowane były cesarzowi Ferdynandowi II Habsburgowi. Za pomocą konceptu różnych Herkulesów poeta chwali jego cnoty. Poniżej tytuły poszczególnych wierszy:

1. *Hercules Romanus seu Religio et Pacis studia Ferdinandi II Caesaris Augusti,*
2. *Hercules Gallicus seu Sapientia et litterarum tutela Ferdinandi II Caesaris Augusti,*
3. *Hercules Troianus seu Clementia Ferdinandi II Caesaris Augusti,*
4. *Hercules Thebanus seu Fortitudo et triumphus Ferdinandi II Caesaris Augusti,*
5. *Hercules Germanicus seu Ferdinandus II Caesar Augustus.*

Na temat Siegfrieda Christophora Strausa von Haiderstorff, młodzieńca, na którego dysputę filozoficzną Sarbiewski przygotował wiersze, wiemy bardzo niewiele. Szczęśliwie zachowała się księga immatrykulacyjna Collegium Germanicum¹⁰³⁷. Dzięki temu wiadomo, że pobyt Strausa w kolegium miał miejsce od 21 lipca 1621 roku do 12 czerwca 1625¹⁰³⁸.

Źródłem informacji o Strausie jest także tytuł druku. Informuje on zwłaszcza o jego statusie w Collegium Germanicum. Czytamy w nim: *Sigefridi Christophori Straus ab Haiderstorff Austriaci Viennensis Collegii Germanici et Hungarici alumni*. Straus należał więc do alumnów. Po ukończeniu nauki zobowiązany więc był powrócić do swojej ojczyzny. W kolegium był członkiem nacji austriackiej. Określenie „Viennensis” (Wiedeńczyk) może oznaczać jego miejsce urodzenia, ale również może wskazywać na diecezję, skąd pochodził. Na to drugie znaczenie wskazuje księga immatrykulacyjna kolegium.

Problemy z identyfikacją następcza nazwa miejscowości Haiderstorff. Najprawdopodobniej jest to dziś Hadersdorf, obecnie miejsce w granicach Wiednia w dzielnicy Penzing. Jego atrakcją turystyczną jest barokowy zamek na wodzie zwany Schloss Laudon. W I poł. XVII wieku właścicielem tej posiadłości był Christoph Strauß, o którym wiadomo, że został nobilitowany w roku 1587¹⁰³⁹. Być może był to ojciec Siegfrieda Christophora.

¹⁰³⁷ Zob. ACGU, Fondo Hist. 1, s. 367, nr 1400 W księdze immatrykulacyjnej Collegium, która obejmuje lata 1552–1715. Na s. 367, pod numerem 14000 został wpisany Straus.

¹⁰³⁸ F. Tucci, *Sulle raccolte ...*, dz. cyt., s. 203, przypis 19.

¹⁰³⁹ F. Czeike, *Hadersdorf*, w: *Historisches Lexikon Wien* 1994, t. 3, s. 16: „1612 wurden Jakob u[nd] Ferdinand v[on] Concin Herrschaftsinhaber, ihnen folgte Christoph Strauss, der 1587 als Kammerdiener E[r]zherzogs Maximilians einen Adelsbrief erhalten hatte u[nd] 1607 Rat Rudolfs II. wurde“.

Dedykacja dla Ferdynanda II Habsburga może, ale nie musi potwierdzać osobiste związku dysputanta z cesarzem. Regułą było poświęcanie wierszy władcom terenów, skąd wywodzili się uczniowie.

Straus studiował filozofię w Collegium Romanum w latach 1621–1624. Jego dysputa miała najprawdopodobniej miejsce na zakończenie trzeciego roku studiów, tj. na wiosnę roku 1624. Początki jego znajomości z Sarbiewskim mogą przypadać na rok 1623/1624. Wówczas to zgodnie z programem studiów Straus studiował metafizykę. Tego samego roku Sarbiewski był korepetytorem tego przedmiotu w Collegium Germanicum. Po dyspucie Straus pozostał w Rzymie i rozpoczął studia teologiczne. Ze względu jednak na zły stan zdrowia opuścił Rzym po ukończeniu pierwszego roku¹⁰⁴⁰.

Autorstwo *Ferdinandi II Herculis Germanici Trophaeum* [...] Sarbiewskiemu jako pierwsi przypisali bracia Augustin i Alois de Backer¹⁰⁴¹. Egzemplarz tego druku odnalazł we Francuskiej Bibliotece Narodowej w Paryżu Carlos Sommervogel¹⁰⁴². Znajduje się on tam do dziś dnia. Obecnie książka ma sygnaturę RES P–YC–1797 (1)¹⁰⁴³. Jest to adligat złożony z jedenastu druków okolicznościowych pochodzących z Collegium Romanum. Większość z nich to, podobnie jak *Trophaeum*, są drukami z wierszami na dysputy filozoficzne. Dzięki wpisowi na początku kodeksu znana jest proveniencja tych druków. Pochodziły one z paryskiego kolegium jezuitów¹⁰⁴⁴.

Powyższy egzemplarz *Trophaeum* nie ma dziś karty tytułowej. Nie wiadomo, kiedy dokładnie zaginęła. Informacja o niej znajduje się jeszcze w wydaniu starowiejskim (1892)¹⁰⁴⁵. Ze względu na znaczenie ryciny tytułowej dla całości druku należało posłużyć się inną,

¹⁰⁴⁰ F. Tucci, *Sulle raccolte ...*, dz. cyt., s. 203, przypis 19: „Discessit 12 Junii 1625 primi anni theologus ob malam valetudinem” (Wyjechał 12 czerwca 1625 student teologii pierwszego roku z powodu złego stanu zdrowia). Być może istnieje związek pomiędzy opuszczeniem Rzymu przez Strausa i Sarbiewskiego. *Litterae patentes* tego ostatniego są datowane na ten sam dzień!

¹⁰⁴¹ A. de Backer, *Bibliothèque des écrivains de la Compagnie de Jésus*, 1861, t. 6, s. 558.

¹⁰⁴² *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 566: „Adeo autem rarus nunc est, ut diu frustra a nobis fuerit quaesitus in variis bibliothecis; tandem cura P[atris] Sommervogel bibliographii S[ocietatis] I[esu] inventus est Parisiis in Bibliotheca Nationali sub num[ero] Yc. 1183 & Yc. 1189” (A tak bardzo jest dziś rzadko spotykany, że na próżno długo był szukany przeze mnie w różnych bibliotekach. W końcu dzięki staraniom ojca Sommervogla, bibliografa Towarzystwa Jezusowego, został znaleziony w Paryżu w Bibliotece Narodowej pod numerem Yc. 1183 & Yc. 1189).

¹⁰⁴³ Dawna sygnatura to: Yc. 1183 et Yc. 1189, zob. Al. De Backer, Au. De Backer, C. Sommervogel, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, 1896, t VII, s. 629, punkt 9, zob. także *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXVII.

¹⁰⁴⁴ Sygn.RES P–YC–1797 (1), s. 3: „Colleg. Soc. Iesus (sic!) Conv. Paris.”

¹⁰⁴⁵ *Poemata omnia*, Staraviesiae: 1892, s. XXVII : „titulus cum pictura aere expressa”.

kompletną kopią. Korzystałem ze zdigitalizowanego egzemplarza z Biblioteca Nazionale Centrale w Rzymie o sygn. 34. 9.D.9.19¹⁰⁴⁶.

Rycina tytułowa graficznie nawiązuje do tytułu i zawartości druku. Przede wszystkim stanowi ilustrację tytułowego konceptu zbioru – *trophaeum*, czyli „pomnika zwycięstwa”. W pierwotnym znaczeniu był to pień drzewa obwieszony zdobytą bronią¹⁰⁴⁷. Na rycinie, chociaż posłużono się tym antycznym pomysłem, przedstawiono oręż typowy dla czasów nowożytnych. Widoczne są zarówno różne części zbroji (hełm, tarcze, napierśnik), jak i uzbrojenia (miecz, piki, lance, halabardy i strzały w kołczanie). Na militarny kontekst kompozycji wskazują również sztandary i instrumenty muzyczne (bęben i trąbka).

Na rycinie dostrzeżemy również różne przedstawienia zwierząt. Na hełmie, tarczach i napierśniku widnieją rzeźbione orły. Na postumencie, u dołu trofeum, leży powalony, martwy lew. Jego ciało zostało przebite drzewcem, na którym wisi zbroja. Obok pyska zwierzęcia widoczna jest przewrócona korona.

Na winiecie znajdują się także różne napisy. Na przedniej ścianie pomnika, na którym stoi trofeum, zamieszczono tytuł druku:

Ferdinandi II Herculis Germanici Trophaeum philosophicas inter disputationes Sigifridi Christophori Straus ab Haidersdorff Austriaci Viennensis Coll[egii] Germ[anici] et Hung[arici] alum[ni] decantatum in Coll[egio] Romano Societ[atis] Iesu.

[Trofeum Ferdynanda II Herkulesa niemieckiego wyśpiewane w Collegium Romanum Towarzystwa Jezusowego w trakcie dysputacji filozoficznych Siegfrieda Christophora Strausa z Haidersdorff, alumna [nacji] austriackiej, [z diecezji] wiedeńskiej Collegium Germanicum et Hungaricum].

Tytuł okala sentencja „legitime certantibus”, tj. „zgodnie z prawem współzawodniczącym”.

Pozostałe napisy na rycinie zostały opatrzone przedstawieniami graficznymi, które odnoszą się do ich treści. Mają one charakter emblematów. Na górze napierśnika widoczny jest napis – „in reluctantes praesens tutela”, tj. „przeciwko stawiającym opór obecna ochrona”. Jego ilustracją są dwa orły: jeden atakuje z góry trzy węże, drugi unosi się nad śpiącym człowiekiem i dzięki temu chroni go przed padającym deszczem. Orły na tarczach zostały podpisane jako

¹⁰⁴⁶ Inne egzemplarze tego druku znajdują się w Mediolanie (Biblioteca nazionale Braidense), w Perugii (Biblioteca comunale Augusta) i w Rzymie (Biblioteca nazionale centrale, Biblioteca Casanatense).

¹⁰⁴⁷ R. Hirschmann, *Tropaion*, w: *Der Neue Pauly: Enzyklopädie der Antike*, red. H. Cancik, H. Schneider, t. 12, część 1, s. 871–872

„amica luminis”, tj. „przyjaciółka światła” i „ministra numinis”, tj. „służebnica boskiej siły”¹⁰⁴⁸. Napisy te korespondują z przedstawieniami orłów: jednego ze Słońcem, drugiego w trakcie lotu z piorunem w szponach. Z lewej strony trofeum widoczny jest sztandar z napisem – „fiat iustitia et pereat mundus”, tj. „niech stanie się sprawiedliwość i niech zginie świat”. Sentencję obrazuje widoczny na drugiej chorągwi wieniec laurowy z uzbrojoną w miecz ręką.

Rycina ma bez wątpienia wydźwięk symboliczny. Kluczem do odgadnięcia symboliki orła jest dwugłowy orzeł cesarski, widoczny na hełmie. Jego liczne przedstawienia na rycinie są odwołaniem do adresata druku, Ferdynanda II Habsburga. Również lew w koronie ma konotacje herbowe. Był to znak Palatynatu Reńskiego i rodu Wittelsbachów. Ukryta została więc tutaj aluzja do wroga Ferdynanda, elektora Fryderyka V.

Ferdynand II Habsburg został koronowany na króla Czech w czerwcu 1617 roku. Jako zagorzały katolik szybko zniechęcił do siebie czeską, protestancką elitę. Napięcia religijne doprowadziły do buntu. 23 maja 1618 z okna zamku na Hradczanach wyrzucono namiestników królewskich. Wydarzenie to znane jest w historii jako defenestacja praska. Zbuntowane stany czeskie zdetronizowały Ferdynanda. 19 lipca 1619 roku wybrano na nowego króla kalwińskiego elektora reńskiego Fryderyka V Wittelsbacha, przywódcę unii książąt protestanckich Rzeszy. Miesiąc później, 28 sierpnia, we Frankfurcie nad Menem elektorzy wybrali Ferdynanda na nowego cesarza. W wyniku zwycięstwa wojsk katolickich w bitwie pod Białą Górą (8 listopada 1620) Fryderyk musiał zrzec się korony czeskiej¹⁰⁴⁹.

Rycina miała więc charakter polityczny. Musiała więc powstać w latach po pokonaniu Fryderyka. Jej twórca korzystał jednak z wcześniejszych kompozycji. Pomysł emblematów orłów na tarczach zapożyczył on od powstałego kilka lat wcześniej projektu dla przedstawicieli rodziny Borghese. Ich zwierzęciem herbowym był orzeł. Świadectwem tego są słowa heraldyka z epoki Claude-François Ménéstrier SJ (1631–1705):

On a fait autrefois pour le cardinal Scipion Borghese, neveu du pape Paul V une devise double d'un aigle qui regardoit le soleil, avec ces mots *Amica luminis* (l'ayme la lumiere) et d'un aigle qui portoit un foundre, *Ministra numinis* (le sers la Divinité)¹⁰⁵⁰.

¹⁰⁴⁸ Ze względu na rodzaj gramatyczny, orzeł (aquila) po łacinie jest rodzaju żeńskiego, w dewizach pojawiły się określenia – amica (przyjaciółka), ministra (służebnica).

¹⁰⁴⁹ Zob. *Świat w XVII wieku*, red. A. Podraży, Kraków–Warszawa 2005, s. 292–298.

¹⁰⁵⁰ Zob. C.F. Menestrier, *Devises des princes, cavaliers, dames, sçavans et autres personnages illustres de l'Europe ou La philosophie des images*, Paris 1683, s. 341, nr 25, nr 26.

[Dla kardynała Scipione Borghese, siostrzeńca papieża Pawła V, stworzono kiedyś podwójne motto: orła wpatrującego się w słońce, z napisem *Amica luminis* (kocham światło) i orła niosącego tarczę: *Ministra numinis* (służę boskości)].

Chociaż Ménestrier nie podał daty, to prawdopodobne wydaje się, że miało to miejsce w czasach największej świetności tego rodu, tj. podczas pontyfikatu Pawła V Borghese. Wizerunki orła wraz z dewizami wykorzystywano także w późniejszych czasach na potrzeby innych cesarzy¹⁰⁵¹.

Emblemat przedstawiający uzbrojoną w miecz rękę nawiązuje być może do wydarzeń sobie współczesnych. Takie przedstawienie znajdowało się na jednym ze sztandarów cesarskich zdobytych przez wojska Ernesta von Mansfelda:

In der 13. sahe man ein geharnischte Hand mit einem blossen Schwerdt aus den Wolken herreichende mit diesen Worten: *Fiat iustitia et pereat mundus*¹⁰⁵².

[Na trzystym [sztandarze] jest widziana uzbrojona ręka z obnażonym mieczem wyciągnięta z chmur z tymi słowami: *Fiat iustitia et pereat mundus*].

Symbolika, jaka zawarta została na rycinie, znajduje odzwierciedlenie także w liście dedykacyjnym. Nie znamy twórcy ryciny. Pewne jest jednak, że autorem listu był Straus. Prawdopodobnie jednak nie on był pomysłodawcą konceptu całego druku. List adresowany do cesarza Ferdynanda II stanowi wyjaśnienie ukrytego znaczenia ryciny i tytułu. Poniżej jego tekst łaciński wraz z tłumaczeniem:

Ferdinando II Caesari Augusto Sigefridus Christophorus Straus f.

Hostilibus e spoliis trophaeum posuit tua tibi virtus legitimo ex certamine triumphanti, Ferdinande Caesar Augustissime, sed quia nullo ab eis honesto patrato facinore indecora atque ingloria invenit arma, expressit in eis Victoriae manu laudes tuas.

¹⁰⁵¹ Zob. Ch.L. Leucht, *Austria S.R. Imperii Coniux: das ist: des Heil. Röm. Reichs Mit dem Höchst–gepriesenen Herzoglichen Ertz–Hause Oesterreich Beständige Ehe* [...], Augspurg 1690, s. 23, nr 11: „Imago Caesaris Leopoldi, inscript[io]: *Leopoldus Aug[ustus] Imp[erator] Caesar, P[ater] P[atritiae]*, ex altera videtur: aquila coronata solem intuens, gladium sceptrumque tenet, inscript[io]: *Amica luminis, ministra numinis*” (Podobizna cesarza Leopolda, podpis: *Leopold August, cesarz rzymski, ojciec ojczyzny*, z drugiej strony widzi się orła w koronie spoglądającego na słońce, trzymającego miecz i berło, podpis: *Amica luminis, ministra numinis*).

¹⁰⁵² Por. *Manßfeldische Ein– und Wasserbrüche Ins H. Röm. Reich und angränzende Länder: Das ist/ Unergründliches Mannßfeldisches KriegsMeer/ darinn er mit seiner undergehabten/ und noch underhabenden unterschiedlichen KriegßArmeen/ nicht allein das Königreich Hungarn und Böhmen/ sondern auch das gantze Römische Reich unnd Angränzende Länder/ jämmerlich zu versencken understanden/ und noch unmenschlicher Barbarischer weiß/ understehen thut : Alles außführlich beschriben/ unnd sein deß Manßfelders Ritterthaten/ welche er von Kindauff/ sonderlich aber von dem 1610. Jahr/ biß dato verubet/ menniglich/ zum Spiegel vor Augen gestellt/ unnd biß auff dieses 1625. Jahr Continuiert*, s. 235.

In casside biceps Imperii Aquila visitur gestans in pectore Austriacum stemma, quod unum corde amplectitur, quo vivit uno. Effinxit in aegide parmisque fortitudinis atque clementiae sapientiae et religionis studium, dum Aquilam harum omnium virtutum symbolum pinxit expressissimum. Nihil fuit in vexillis addendum de tuo, satis enim illa erant impudentissimae audaciae et rebellantis impietatis picturata coloribus.

Hoc tu laureatae virtutis tuae monumentum accipies non ingratis, quia quod tibi ponitur, ponitur vere, cuius auspiciis pugnas vincisque Imperatori Deo¹⁰⁵³.

[Najjaśniejszemu cesarzowi Ferdynandowi II Siegfried Christoph Straus

Ferdynandzie, najjaśniejszy cesarzu, pomnik zwycięstwa z wrogich łupów postawiła twoja cnota tobie, kiedy w konflikcie prawnym odniosłeś zwycięstwo. A że [twoja Cnota] nie była bez wdzięku i sławy w żadnym uczynku uczciwie doprowadzonym przez nich do końca natknęła się na trofea wojenne i ręką Zwycięstwa wycisnęła na nich twoje pochwały.

Na hełmie da się zobaczyć dwugłowego orła cesarskiego. Nosi on na sercu godło Austrii. To jedno trzyma kurczowo w sercu, którym jednym żyje. Zamiłowanie do męstwa, łaskawości, mądrości i pobożności wyryla [Cnota] na egidzie i tarczach, kiedy malowała orła – najwyraźniejszy znak wszystkich tych cnót. Nic nie potrzeba było na sztandarach dodać od ciebie. Wystarczyło, że zostały pomalowane barwami wielce bezwstydnej zuchwałości i buntującej się bezbożności.

Przyjmij ten wdzięczny pomnik twojej uwieńczonej laurem cnoty. To bowiem, co stawia się dla ciebie, powstaje prawdziwie. Walczysz i zwyciężasz pod władzą Boga, który zsyła rozkazy].

Z listu dowiadujemy się o okolicznościach postawienia pomnika zwycięstwa przedstawionego na rycinie. Wzniosła go dla cesarza personifikacja jego cnoty. Powodem było odniesienie przez Ferdynanda zwycięstwa w sporze prawnym (*legitimo ex certamine triumphanti*). Te słowa są modyfikacją jednego z napisów na rycinie – „*legitime certantibus*”. Straus nawiązuje w ten sposób do odzyskania korony czeskiej przez Ferdynanda. Wrogiem, z którego Cnota zdarła zbroję i postawiła pomnik zwycięstwa, jest bez wątpienia Fryderyk V Wittelsbach.

Z punktu widzenia Ferdynanda i strony katolickiej Fryderyk przejął władzę w Królestwie Czech bezprawnie. Z tego powodu na rycinie i w liście dedykacyjnym sukces militarny Ferdynanda przedstawiony jest jako potwierdzenie jego wcześniejszych praw do tych ziem. Z perspektywy czasu, kiedy powstała rycina i druk, cesarz był zwycięzcą. Nikt nie spodziewał się, że konflikt przerodzi się z czasem w jedną z najdłuższych i najbardziej

¹⁰⁵³ *Ferdinandi II Herculis Germanici Trophaeum philosophicas inter disputationes Sigefridi Christophori Straus ab Haiderstorff Austriaci Viennensis Coll[egii] Germ[anici] et Hung[arici] alum[ni] decantatum in Coll[egio] Romano Societ[atis] Iesu*, s. 3–4. Tekst dedykacji znajduje się także w rękopisie o sygn. ms. 985 w Perugii w Biblioteca comunale Augusta na karcie 144v. Przepisał go prawdopodobnie Cesare Crispolti (1609-1652)

wyczerpujących wojen w historii Europy. Dla Strausa Ferdynand był władcą sprawiedliwym, wykonawcą woli Boga. Symbolem jego zwycięstwa są chorągwie, pomalowane kolorami buty i bezbożności jego wrogów. Mianem buntowniczej bezbożności (*rebellantis impietatis*) Straus miał prawdopodobnie na myśli protestanckich powstańców. Wygrana w dziedzicznych posiadłościach Habsburgów, w Czechach i na Węgrzech, przesądziła o powrocie tych terenów na łono Kościoła i ich rekatolizacji.

Celem druku jest pochwała cnót cesarza. Impuls do tego dają poszczególne elementy pomnika zwycięstwa. W szczególności są to tarcze i egida¹⁰⁵⁴. Wyrzeźbione na nich orły są dla Strausa symbolami czterech cnót cesarza: męstwa, łaskawości, mądrości i pobożności. Te same pojęcia pojawiają się także w tytułach utworów. Związki pomiędzy nimi prezentuje poniższa tabela:

Winieta		Cnota w liście dedykacyjnym	Tytuły utworów
Przedstawienie graficzne	Sentencja		
orzeł walczący z węzami	<i>in reluctantes</i>	<i>fortitudo</i>	<i>Hercules Thebanus, seu fortitudo et triumphus</i>
orzeł chroniący przed deszczem	<i>praesens tutela</i>	<i>clementia</i>	<i>Hercules Troianus, seu clementia</i>
orzeł ze Słońcem	<i>amica luminis</i>	<i>sapientia</i>	<i>Hercules Gallicus, seu sapientia et litterarum tutela</i>
orzeł z piorunem	<i>ministra numinis</i>	<i>religio</i>	<i>Hercules Romanus, seu religio et pacis studia</i>

Zasadniczą część druku stanowią wiersze Sarbiewskiego¹⁰⁵⁵. Ich tytuły i treść nawiązują do pozostałych elementów druku. Wszystkie wiersze zostały następnie przedrukowane w *Lyriconum libri*. Poniżej zestawienie tytułów wierszy w druku i w *Lirykach*:

Tytuł wiersza w <i>Trophaeum</i>		Tytuł wiersza w <i>Lyriconum libri</i>	
1	<i>Hercules Romanus, seu religio et pacis studia Ferdinandi II Caesaris Augusti</i>	Lyr. II 12	<i>Ad Ferdinandum II Caesarem Augustum</i>

¹⁰⁵⁴ Na rycinie przedstawiony jest napierśnik. Straus określa go mianem egidy.

¹⁰⁵⁵ *Ferdinandi II Herculis ...*, dz. cyt., s. 5–20.

2	<i>Hercules Gallicus, seu sapientia et litterarum tutela Ferdinandi II Caesaris Augusti</i>	Lyr. II 17	<i>Ad Apollinem, magnificentiam Caesarianae liberalitatis ab illo cani oportere</i>
3	<i>Hercules Troianus, seu clementia Ferdinandi II Caesaris Augusti</i>	Lyr. II 23,	<i>Ad Germaniam, civili bello ardentem</i>
4	<i>Hercules Thebanus, seu fortitudo et triumphus Ferdinandi II Caesaris Augusti –</i>	Lyr. II 1	<i>Ad Ferdinandum II Caesarem Augustum, cum Thracum copiae excessissent e Pannoniae finibus</i>
5	<i>Hercules Germanicus, seu Ferdinandus II Caesar Augustus –</i>	Lyr. I 16	<i>Temporum nostrorum ignaviam reprehendit</i>

Pomysłem organizującym wiersze druku jest postać Herkulesa germańskiego. Jest to tytuł, jaki nadano adresatowi – cesarzowi Ferdynandowi II Habsburgowi. Tytuły wierszy mają budowę dwuczęściową. Składają się z tytułu Herkulesa i cnoty cesarza. Elementy pozostają względem siebie w korelacji. Pod względem metrycznym wiersze ułożone są naprzemiennie:

wiersz Trophaeum (<i>Liryków</i>)	strofa
I (Lyr. II 12)	saficka mniejsza
II (Lyr. II 17)	alcejska
III (Lyr. II 23)	saficka mniejsza
IV (Lyr. II 1)	alcejska
V (Lyr. I 16)	saficka mniejsza

Sarbiewski na potrzeby *Lycorum libri* przeredagował wiersze *Trophaeum*. Zmienił tytuły. W wierszach wprowadził drobne modyfikacje. Różnice tekstowe pomiędzy dziełami opracował Tomasz Wall¹⁰⁵⁶. Pomimo troski, jaką poeta okazał swoim wierszom podczas redakcji, dostrzegalne są pewne niekonsekwencje wynikające z porzucenia konceptu Herkulesów.

Wybór Apollina na adresata Lyr. II 17 został podyktowany kierowaną do niego inwokacją (Lyr. II 17, 6–12):

[...] O, qui sacra biverticis
delubra Parnassi et canorum
imperii Heliconae frenas,
expergefactis ad sonitum lyris
undantis auri flumina concine,

O [Ty], który trzymasz w ryzach święte przybytki
Parnassu o dwóch wierzchołkach i rozśpiewany
Helikon, [przy akompaniamencie] wybudzonej do gry
liry sław w pieśni rzeki wzbierającego się złota, które

¹⁰⁵⁶ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 566–568.

quae fusa Ferdinandianis
per populos abiere rivis.

Ferdynandyjskimi potokami rozlane rozeszły się po
ludach.

Rzeczywistym odbiorcą utworu jest jednak nie bóstwo, ale cesarz, którego hojność (*liberalitas caesariana*) poeta zamierza opiewać w wierszu.

Na końcu tego utworu pojawia się Herkules galijski. Dla czytelnika nieobeznanego z przeszłością wiersza może to stanowić zaskoczenie. Zostawienie wzmianki o tym bóstwie zdradza pośpieszny charakter redakcji, jaka towarzyszyła wydaniu kolońskiemu (1625). Jest ona reliktem, który bez znajomości *Trophaeum* wydaje się trudny do odgadnięcia. Sarbiewski nawiązuje tu do graficznych przedstawień tego bóstwa z epoki, np. emblematu *Eloquentia fortitudine praestantior* Alciatiiego:



Rysunek 23 Andrea Alciati, *Emblematum liber* (1531), źródło: Münchener Digitalisierungszentrum

Wersy Lyr. II 17, 37–40 stanowią poetycki opis tego przedstawienia graficznego:

Sic ille Gallus scilicet Hercules
Plebem sonantum colligat aureo
Nexu catenarum et revincta
Attonitum trahit aure vulgus.

Tak ów galijski, mianowicie, Herkules gromadzi lud
złotym splotem dźwięczących łańcuszków,
a przywiązawszy [je] do uszu ciągnie [za sobą]
osłupiały tłum.

Podobną nieścisłość zaobserwujemy w Lyr. II 12, gdzie niespodziewanie został wprowadzony Herkules rzymski, przez Sarbiewskiego nazwany poetycko Alcymem łacińskim (*Alcides Latinus*):

Lyr. II 12, 41–44:

[...] tibi se Latini
arbor Alcidae probat et supinis
annuit ramis et amica circum
tempora serpit.

Do ciebie się drzewo łacińskiego Alcymy (tj. topola)
zaleca i pochylonymi ku ziemi gałęziami dało [ci]
znak i wokół przyjaznych skroni [cię] oplotło.

3.3.1.1 Kontekst: *Ianus Quadrifrons Poeticus* Ottavia Tronsarellego (ok. 1586–1646)

Ianus Quadrifrons Poeticus to zbiór wierszy łacińskich Tronsarellego, wydanych pod koniec życia¹⁰⁵⁷. Analiza tytułów poszczególnych utworów wskazuje na to, że są to wiersze zebrane z różnych okresów jego życia.

Ślady związków Tronsarellego z Sarbiewskim szczególnie widoczne są w wierszach *Hercules Romanus* (Lyr. II 12) i *Hercules Germanicus* (Lyr. I 16).

W przypadku pierwszego wiersza zauważalna jest inspiracja dwoma utworami Tronsarellego. Są to dwa utwory z księgi drugiej (*Secunda Frons Iani*) o numerach 159 i 164. Poniżej pierwszy z nich:

**Secunda Frons Iani Heroica. 159.
De Turcarum imperatore devicto**

Arbiter Aegaei fluctus miser abstinet armis,
Nec plus terrarum concutit arma fragor.
Europae fulmen cecidit, Scythiaeque tremendus
Rex iacet Eoa iam tumulandus humo.
Alto nunc fluctu Cerealis merges aristae
Undet, et aurata pube coloret agros.
Tunc placide terris Nabathaeus surgit Apollo,
Cynthia victa armis cum Nabathaea cadit¹⁰⁵⁸.

**Drugie oblicze Janusa – heroiczne. 159.
O zwyciężonym sultanie tureckim.**

Nieszczęśliwy władca Morza Egejskiego stroni od
broni. Niepokój nie wstrząsa bronią już więcej ziem.
Runął piorun Europy, przerażający król Scytii leży już
pogrzebany we wschodniej ziemi. Teraz snopek kłosa
5 pszenicznego niech rozleje się wysoką falą i przykryje
pola złotym ziarnem. Wówczas, gdy pokonana w
wojnie zachodzi Diana–Księżyc, unosi się nad ziemią
Apollo–Słońce.

Informacje zawarte w tytułach wierszy Tronsarellego nie zawsze pozwalają jednoznacznie określić czas ich powstania. Szczęśliwie wzmianka o pokonanym sultanie pozwala zidentyfikować go z Osmanem II, który po porażce wojsk tureckich w bitwie pod Chocimiem (1621) padł w roku 1622 ofiarą buntu janczarów. Po śmierci sultana w Imperium Osmańskim zapanowała destabilizacja życia politycznego¹⁰⁵⁹. Wiersz Tronsarellego wyraża radość z powodu zamordowania władcy.

Początek tego utworu (wersy 1–4) warto zestawić z Lyr. II 12, 9–12:

¹⁰⁵⁷ O. Tronsarelli, *Ianus Quadrifrons Poeticus* [...] in *amatoria, heroica, varia et sacra distinctus*, Romae 1639.

¹⁰⁵⁸ O. Tronsarelli, *Ianus ...*, dz. cyt., s. 129.

¹⁰⁵⁹ C. Imber, *Imperium Osmańskie 1300 – 1650*, przeł. P. Zarawska, Kraków 2018, s. 108–109.

Ille terrarum fragor, ille magna
Fulmen Europae, Scythici tremendus
Arbiter ponti, piger obsoletis
Abstinet armis

Ów ziem niepokój, ów wielkiej piorun Europy –
przerażający władca Scytyjskiego morza – niechętny
odstępuje od splamionej broni.

Podobieństwo fraz w wierszach jest zaskakujące. Obaj poeci posługują się niekiedy tymi samymi sformułowaniami: „*terrarum fragor*”, „*Europae fulmen*” i „*arbiter abstinet armis*”. Zestawienie utworów uwydatnia także drobne różnice pomiędzy tekstami. W wierszu Tronsarellego sułtan jest nazwany „*arbiter Aegei fluctus*” i „*Scythiaequo tremendus rex*”. U Sarbiewskiego obie frazy zostały ze sobą połączone „*Scythici tremendus arbiter ponti*”.

Czytając Lyr. II 12 mogliśmy tylko podejrzewać, że strofa odnosi się do sułtana. Jej konfrontacja z wierszem Tronsarellego wskazuje na kontekst sytuacyjny: pokonany Osman II nie zagrazi w najbliższym czasie wojną. Strofa Sarbiewskiego, złożona z ciągu fraz, którymi opisuje sułtana, wydaje się w porównaniu z wierszem Tronsarellego skompresowana, a przez to bez znajomości drugiego tekstu także mało zrozumiała.

Te szczegóły mogą wskazywać na możliwość zapożyczenia pomysłu i fraz poetyckich od Tronsarellego i zaadoptowania ich na potrzeby wiersza lirycznego. Kolejnego argumentu za tym dostarcza zestawienie frazy „*Alto nunc fluctu Cerealis merges aristae undet*” z wersów 5–6 z Lyr. 12, 25–28:

Quaque pubentes graditur per herbas,
Hinc et hinc divam comitatus albo
Messium fluctu Cerealis undat
Merges aristae.

[Pokój], gdzie tylko stąpa po dojrzałych trawach, tu
i tam boską (?) towarzysz zbiorów, snop, faluje
posrebrzanym strumieniem kłosa pszenicznego.

Różnica pomiędzy sformułowaniami zasadza się na użyciu innej formy osobowej czasownika „*undare*” (u Sarbiewskiego 3 Sing. Ind. Praes. Act., u Tronsarellego 3 Sing. Con. Praes. Act.), a także zmianie „*alto*” na „*albo*”. Te drobiazgi mają charakter błędów popełnianych przez kopistów. Sarbiewski, jeśli rzeczywiście inspirował się tym wierszem, znał go jedynie w formie rękopiśmiennej.

Wiele podobieństwa do Lyr. II 12 wykazuje również ten wiersz Tronsarellego:

Secunda Frons Iani Heroica. 164.
Ad Ferdinandum II Imperatorem

O Fernande, Aquilo cui subdita murmura ponit,
Et rauci belli fulmina hiulca cadunt.
Herculeae frondes tibi circum tempora serpent,

Drugie oblicze Janusa – heroiczne. 164.
Do Ferdynanda II cesarza

O Ferdynandzie, przed którym Akwilon kładzie się
ujarzmiony pomruk, a rozdzierające pioruny huczącej
wojny padają. Herkulesa liście [topoli] nich ci wokół

Et Phoebus ramis annuat ipse suis.
 Hinc Pax aethereis fert nubibus aemula templa,
 Hinc Cereris late iugera messe fluunt.
 Haurit iam galeis imbellem turba Tibiscum,
 Et refugos Dacas vincula in arcta trahit.
 Quin Numen iam fassa tuum famulantia dextris
 Flumina arundineis prona tributa ferunt.
 Atque alacri plausu, fortunatoque susurro
 Aura sonat pacem, lympha trophaea canit¹⁰⁶⁰.

5 skroni się wiją, a sam Feb niech będzie przychylny
 swoimi gałęziami [lauru]. Stąd Pokój wznosi
 świątynie do rywalizacji z powietrznymi chmurami,
 stąd pola Cerery rozlegle spływają plonami. Już tłum
 [żołnierzy] czerpie hełmami [wodę] ze spokojnej Cisy,
 a cofających się Daków prowadzi zakutych w kajdany.
 10 Zaiste rzeki uznawszy twą władzę niosą
 w trzcinowych prawicach należne daniny. A wśród
 ochoczych oklasków i okrzyków radości wiatr ogłasza
 pokój, woda zaś opiewa pomniki zwycięstwa.

Podobieństw tekstowych jest tak dużo, że warto zestawić poszczególne wersy wiersza ze strofami Sarbiewskiego.

„Rauci belli fulmina hiulca” z wersu drugiego i Lyr. II 12, 19–20 „[...] et hiulca rauci / fulmina belli” różnią się tylko kolejnością słów, którą spowodowały tutaj względy metryczne. Wiersz Tronsarellego jest bardziej prawdopodobnym źródłem tego sformułowania u Sarbiewskiego niż wers Stacjusza z *Tebaidy* I 26: „Pleiadum Boreaeque et hiulci fulminis expers”, na którego paralelizm powoływał się Ferdinand Maria Mueller¹⁰⁶¹.

Sformułowania z wersów 3–4 „Herculeae frondes tibi circum tempora serpent / et Phoebus ramis annuat ipse suis” przypominają Lyr. II 12, 41–44:

Te volunt lauri, tibi se Latini
 Arbor Alcidae probat et supinis
 Annuit ramis et amica circum
 Tempora serpit.

Ciebie pragną laury, drzewo Herkulesa rzymskiego do
 ciebie się zaleca i pochylonymi ku ziemi gałęziami
 dało [ci] znak i wokół przyjaznych skroni [cię] oplotło.

Wers piąty „Hinc Pax aethereis fert nubibus aemula templa”, wyobrażenie Pokoju, który wznosi świątynie sięgające chmur, przypomina Lyr. II 12, 21–24, gdzie Pokój rywalizuje o to z gwiazdami:

Pax ubi clausas moderatur urbes
 Illa vittatis operatur aris,
 Illa vicinis studet aemulari
 Sidera templis

Gdzie Pokój rządzi zamkniętymi miastami, tam
 sprawuje obrzędy przy ołtarzach ozdobionych
 wstążkami, stara się, żeby położone w bliskim
 sąsiedztwie świątynie konkurowały z konstelacjami
 gwiazd.

¹⁰⁶⁰ O. Tronsarelli, *Ianus ...*, dz. cyt., s. 12

¹⁰⁶¹ F.M. Mueller, *De Mathia Casimiro Sarbiewio Polonio e Societate Jesu Horatii Imitatore*, Monachii 1917. s. 54.

Wersy 7–8 „Haurit iam galeis imbellem turba Tibiscum / et refugos Dacas vincula in arcta trahit” podobne są do Lyr. II 12, 5–6:

Turma pugnaces populata Dacos
Hausit imbellem galeis Tibiscum.

Oddział jazdy, ograbiwszy wojowniczych Daków,
zaczepnął hełmami [wodę] ze spokojnej Cisy.

Wersy 9–10 wiersza Tronsarellego znajdują analogię w Lyr. II 12 Sarbiewskiego, ale także w dziele *Hippica* Francesca Sacchiego (Riccoboniego), innego rzymskiego poety tego okresu¹⁰⁶² Poniżej Lyr. II 12, 1 – 4:

Iam minax Albis, domitusque late
Rhenus asserta famulatur unda.
Iam fluunt pronis tibi regna, Ferdi-
nande, tributis.

Już groźna Łaba i szeroko poskromiony Ren służy
żądaną falą. Już spływają do ciebie, Ferdynandzie,
podległymi daninami królestwa.

A także dwa teksty paralelne:

F. Sacchi	O. Tronsarelli
Quin serus asserta iam nunc famulatur in unda Oceani Saxo, potorque volubilis Istri. Maxime iam pronis tibi Ferdinande tributis Regna fluunt, Arcton tibi iam iurasse nivalem vidimus ¹⁰⁶³ .	Quin Numen iam fassa tuum famulantia dextris flumina arundineis prona tributa ferunt.

Trzech poetów łączy ze sobą wyobrażenie rzek, które niosą z nurtem wody daniny (tributa) ludów, zamieszkujących nad ich brzegami. *Hippica* Sacchiego stanowiły jego *opus magnum*. Był to traktat poetycki o koniach w czterech księgach. Powyższe wersy pochodzą z dedykacji dla cesarza Ferdynanda z księgi czwartej. Poświęcona jest ona udziałowi koni w wojnie.

Zakończenie wiersza Tronsarellego, w którym mowa o pokoju i pomnikach zwycięstwa, wywołuje skojarzenie z nazwą zbioru *Trophaeum* i tematem *Hercules Romanus* (Lyr. II 12). Jego środkowa część (Lyr. II 12, 13 – 36), poświęcona pokojowi¹⁰⁶⁴, kończy się prośbą do Cnót o udekorowanie pomniku zwycięstwa. To wezwanie, stanowiące nawiązanie do ryciny i listu dedykacyjnego *Trophaeum*, pozbawione swojego pierwotnego kontekstu w *Lirykach* stało się nie w pełni zrozumiałe. Poniżej Lyr. II 12, 33 – 36:

¹⁰⁶² Na temat życia Sacchiego, zob. D. Spanò-Bolani, *Storia di Reggio di Calabria da' tempi primitivi sino all'anno di Cristo 1797*, Napoli 1857, t. 2, s. 192–193.

¹⁰⁶³ F. Sacchi, *Hippicon libri quattuor*, Romae 1634, s. 121.

¹⁰⁶⁴ Sarbiewski ma tu na myśli zwłaszcza pokój religijny. Rozumie go jako triumf religii (katolickiej). Wskazuje na to tytuł utworu w *Trophaeum* – [...] *Religio et Pacis studia*.

Ite Rhaeteis sociae triumphis
Ite delectos relegate flores
Ite Virtutes, iterate nexis
Serta trophaeis.

Idźcie Cnoty, towarzyszy triumfów retejskich,
zwiążcie najpiękniejsze kwiaty i oplećcie pomnik
wieloma girlandami.

Wiersz zamieszczony w tomie *Liryków* jako dwunasta oda księgi drugiej, w *Trophaeum* był utworem otwierającym. Wezwanie Cnót stanowi zapowiedź kolejnych utworów. Ich tytuły nawiązywały do poszczególnych cnót cesarza.

Drugim wierszem, który wykazuje podobieństwo do wierszy Tronsarellego jest *Hercules Romanus* (Lyr. I 16). W jego kontekście warto zwrócić uwagę na poniższy wiersz rzymskiego patrycjusza:

Secunda Frons Iani Heroica. 80.
Ad Caesarem N. militem Romanum.

Iam taceant Cannae, sileant Mithridatica bella,
nec Libyci resonant perfida tela Ducis.
Pompeius terris, et Mutius incubet urnis.
Surgere, te solum Caesare, Roma potest¹⁰⁶⁵.

Drugie oblicze Janusa – heroiczne. 80.
Do Cezara N. żołnierza rzymskiego

Niech zamilkną Kanny, niech uciszą się wojny
mitrydatejskie i niech nie rozbrzmiewają zdradzieckie
pociski wodza libijskiego, Pompejusz niech spoczywa
w ziemi, Scewola w urnie. Powstać, jedynie dzięki
tobie, Cezarze Rzym może.

Tronsarelli słowa zachęty do walki kieruje do jakiegoś nieznanego rzymskiego żołnierza (kondotiera?). Jego imię stało się pretekstem, ażeby przywołać jego wielkiego imiennika, Gajusza Juliusza Cezara. W ten sposób poeta chce mu dodać animuszu wojennego. Koncept wiersza zasadza się na podwójnym przeciwstawieniu. W pierwszym dystychu poeta wspomina o największych wrogach Rzymu: Hannibalu, Mitrydatesie i Jugurcie, w drugim o Pompejuszu, Mucjuszu Scewoli i Cezarze. Poeta przeciwstawia dawnych wrogów i dowódców Cezarowi, którego imię oznacza nieznanego żołnierza jak i antycznego wodza. Grę słów dostrzeżemy również w słowie „surgere” rozumianym jako „podnieść się”, ale i „zmartwychstać”. To drugie znaczenie jest lepiej zrozumiałe w kontekście Lyr. I 16.

W tym wierszu Sarbiewski wzywa na pomoc boga Merkurego, który odprowadzał dusze umarłych do podziemi, ażeby pomógł mu sprowadzić z zaświatów dawnych Rzymian. Wywoływanie duchów służy zachęceniu współczesnych do walki. Poeta wzywa duchy wielkich dowódców wojskowych starożytnego Rzymu: Mariusza, Scypiona, Pompejusza

¹⁰⁶⁵ O. Tronsarelli, *Ianus ...*, dz. cyt., s. 106.

i Cezara. Przywołując ich Sarbiewski wspomina ich dawne zwycięstwa. Poniżej Lyr. I 16, 17–20; 29–32:

Te Mari torvi revocant Sicambri
Te pharetratae Nomadum catervae
Te Numantini metuende poscunt
Scipio campi¹⁰⁶⁶
[...]
Magna te poscunt Asiae sepulcra
Magne Pompei. Tibi Caesar olim
Thraces et ferrum manicasque et ignem et
Tela minantur

Ciebie, Mariuszu, wzywają groźni Sykambrzy, Ciebie,
o Scypionie wzbudzający lęk, domagają się zastępy
uzbrojonych w kołczany Numidów i pole [nieopodal]
Numancji.
[...]
Ciebie, wielki Pompejuszu, żądają wielkie stopy
[zmarłych] w Azji, Tobie, Cezarze, Trakowie od
dawna grożą mieczem, kajdanami, ogniem
i pociskami

Imię ostatniego dowódcy, podobnie jak u Tronsarellego jest przedmiotem gry słów. Zwraca uwagę, że mówiąc o Cezarze wspomina nie o dawnych zwycięstwach, ale o zagrażających właśnie Trakach. Jest to aluzja do cesarza Ferdynanda II, prawdziwego adresata utworu.

Koncept, jakim posłużył się tu Sarbiewski, był w Rzymie popularny. Niewykluczone, że utwór pierwotnie skierowany był do książąt rzymskich, w celu zachęcenia ich do udziału w wojnach w Rzeszy.

Podobieństwo do wierszy Tronsarellego jest zdumiewające. Rzymski literat z pewnością stanowił wzór dla młodego poety jezuickiego. Wykorzystanie jego utworów w swojej własnej twórczości okresu rzymskiego nosi znamiona agonu poetyckiego. Wielce prawdopodobne, że z jego twórczością Sarbiewski mógł się zapoznać za pośrednictwem spotkań organizowanych przez rzymskie akademie. Tronsarelli był członkiem wielu z nich¹⁰⁶⁷.

Na początku XVII wieku w Rzymie pojawiło się wiele towarzystw naukowo-artystycznych¹⁰⁶⁸. Przez cały XVII wiek w Rzymie powstały aż 132 akademie¹⁰⁶⁹. Do

¹⁰⁶⁶ Por. różnice tekstowe: *Ferdinandi II ...*, dz. cyt., s. 18: „Te Mari torvi revocant Sicambri / Te pharetratae Macedum catervae / Paule: te Parthi redivive poscunt / Crasse triumphii”.

¹⁰⁶⁷ A. Morelli, *Tronsarelli, Ottavio*, w: *Dizionario biografico degli Italiani*, 2020, t. 97: „Fu membro di varie accademie romane, tra cui gli Umoristi, dai quali si distaccò per entrare negli Ordinati, che si riunivano presso il cardinal Giovan Battista Deti, poi nei Desiosi, e più tardi negli Sterili [...]” (Był członkiem różnych rzymskich akademii, w tym Umoristów, od których odszedł, aby dołączyć do Ordinatów, którzy grupowali się wokół kardynała Giovanniego Battisty Detiego, następnie do Desiosiów, a później do Sterili [...]).

¹⁰⁶⁸ K. Gouwens, *Institutions and Dynamics of Learned Exchange*, w: *A Companion to Early Modern Rome, 1492–1692*, red. P.M. Jones, B. Wisch, S. Ditchfield, Leiden 2019, s. 509: „A variety of academies flourished in the Seicento, and increasingly they were formal institutions with bylaws and often with selective admission policies. While many centered on art or music, letters too had a place”. Zob. także: J. Woodhouse, *Academies*, w: *The Oxford Companion to Italian literature*, red. P. Hainsworth, D. Robey, Oxford 2002, s. 2–3.

¹⁰⁶⁹ Zob. A. Quondam, *La forma Academia*, w: *Letteratura italiana*, red. A.A. Rosa, Torino 1982, t. 1, s. 896.

najbardziej znanych, które istnieją do dziś, zaliczają się Academia di San Luca, założona w roku 1577 i Academia dei Lincei, powstała w roku 1603. Ważną instytucją tego okresu, która skupiała ludzi pióra była Accademia degli Umoristi. Miała ona swoją siedzibę w pałacu Mancinich na Via del Corso, nieopodal Collegium Romanum¹⁰⁷⁰. Do tej akademii przez pewien czas należał Tronsarelli.

Moje podejrzenie o pośrednictwie akademii chciałbym uzasadnić trzema argumentami:

1. Zwyczajem praktykowanym w akademiach było posługiwanie się przez jej członków pseudonimami stylizowanymi na antyczne¹⁰⁷¹. Za fikcyjnymi imionami adresatów pierwszego wydania *Liryków*, takimi jak np. Aurelius Lycus (Lyr. I 2), Crispus Laevinius (Lyr. I 4) i Tarquinius Lavinius (Lyr. I 13), mogą kryć się rzymscy akademicy tamtych czasów.
2. O związkach Sarbiewskiego z akademią świadczy, być może, początek rozprawy *De acuto et arguto*:

Quae septem ante annos in hac Academia brevissime de acuto deque arguto praeceperam, quaeque postea castigatiora amicorum precibus lacessitus Romae Romanis rhetoribus in quotidiana hominum, praeterea doctissimorum, frequentia apertis, ut fit, per Augustum perque Septembrem rhetoricae scholae ianuis praelegi.

[To, co siedem lat temu wyłożyłem pokrótce w naszej Akademii o poincie i dowcipie i co potem na naleganie przyjaciół odczytałem w Rzymie w formie poprawniejszej rzymskim nauczycielom retoryki, kiedy to w szkole retorycznej, otwartej przez sierpień i wrzesień dla publiczności, codziennie schodzili się tłumnie ludzie, wśród nich także uczeni]¹⁰⁷²

Praca zaprezentowana przez Sarbiewskiego w Rzymie powstała podczas jego pobytu w Połocku w roku szkolnym 1619/1620. Nie wiemy dokładnie, kiedy miała miejsce prelekcja rzymska. Poeta pisze tylko, że było to podczas wakacji letnich (sierpień–wrzesień). Nie sposób więc ustalić, czy było to roku 1623 czy 1624¹⁰⁷³. Po raz trzeci Sarbiewski wykladał *De acuto*

¹⁰⁷⁰ P. Diffley, *Umoristi, Academia degli*, w: *The Oxford Companion to Italian literature*, red. P. Hainsworth, D. Robey, Oxford 2002, s. 604: „The activity of the academy included the composition and recitation of poetry that mocks established poetic traditions and particularly the serious use of mythology and pagan deities in Italian verse”.

¹⁰⁷¹ O zwyczaju nadawania pseudonimów, jaki panował w rzymskiej Accademia dell’Arcadia pisała Wanda Roszkowska. Zob. *Polacy w rzymskiej «Arkadii» (1699–1766)*, „Pamiętnik Literacki” 1965, t. 56, nr 3, s. 46: „Rzecz odbywała się według pewnego klucza, nie zawsze już dziś czytelnego — arkadyjczyk wchodzący na miejsce opróżnione przez śmierć poprzednika przybierał zazwyczaj jego imię, dołączając je do swego pseudonimu”.

¹⁰⁷² M.K. Sarbiewski, *Praecepta poetica. Wykłady poetyki*, tłum. S. Skimina, Wrocław 1958, s. 1, 2.

¹⁰⁷³ Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. VIII–IX. Nie wiadomo na jakiej podstawie Wall zdecydował, że wygłoszenie odczytów i pobyt nad jeziorem Bracciano miały miejsce podczas wakacji roku 1623. Wydawca nie powołał się na żadne źródło.

et arguto w Połocku w roku akademickim 1626/1627. Tę ostatnią wersję traktatu znamy z dwóch rękopiśmiennych odpisów¹⁰⁷⁴, które sporządził jeden z uczestników wykładów¹⁰⁷⁵. Prawdopodobnie Sarbiewski nosił się z zamiarem publikacji pracy. Świadczy o tym zachowany list Denisa Petau SJ (1583–1652)¹⁰⁷⁶. Ostatecznie nigdy do tego nie doszło.

Opisane przez Sarbiewskiego wydarzenie mogło mieć miejsce w ramach działalności jakiejś akademii, która skupiała rzymskich literatów. Zwrot „ut fit” wskazuje, że wykład Sarbiewskiego nie był wydarzeniem okazjonalnym, ale wpisywał się w jakąś praktykowany tam zwyczaj. Prelekcje miały miejsce w ramach otwartej letniej szkoły retorycznej („apertis [...] rhetoricae scholae ianuis”). Uczestnikami wydarzenia byli rzymscy retorzy (prawdopodobnie profesorowie retoryki Collegium Romanum¹⁰⁷⁷, być może także i uczniowie klasy retoryki), a także inni uczeni, najprawdopodobniej rzymscy akademicy.

3. Kolejnym argumentem za tym, że Sarbiewski spotkał się w Rzymie z akademiami było zorganizowane przez niego, podczas sprawowania funkcji profesora Akademii Wileńskiej, koło humanistów. Do jego członków zaliczani są Zygmunt Lauxmin, Jan Rywocki, Tomasz Klage, Jan Chądzyński i Mikołaj Kmicic. Zainteresowani literaturą starożytną spotykali się w podwileńskich rezydencjach jezuitów w

¹⁰⁷⁴ Kraków, Biblioteka Książąt Czartoryskich, sygn. 1446 I Rkps, sygn. 1858 I Rkps.

¹⁰⁷⁵ S. Kutrzeba, *Catalogus codicum manu scriptorum Musei Principum Czartoryski Cracoviensis*, Cracoviae 1908, t. 2, s. 211: „In tegumento legitur nota: „praecepta haec poetica sunt manu exarata unius ex discipulis clarissimi poetae Matthiae Sarbiewski”. Zob. także M. Kukiel, A. Homecki, *Katalog rękopisów Biblioteki Czartoryskich w Krakowie: sygnatury 1682–2000*, Kraków 1988, s. 178: „tą samą ręką pisany i tej samej treści rkps 1446”.

¹⁰⁷⁶ D. Petau, *Epistolarum libri tres*, Parisiis 1652, s. 237–239

¹⁰⁷⁷ Dalej Sarbiewski wspomina o tym, że jego teorię chwalili Alessandro Donati i Francesco Guiniggi, por. M.K. Sarbiewski, *Praecepta ...*, dz. cyt., s. 18: „Haec est sententia vetus mea de acuti natura, quibuscum ore tenus contuli Romae, comprobarunt [...] Alexander Donatus et Franciscus Guinisius”, s. 9: „To jest moje sprzed laty zdanie o istocie pointy, które uznali za trafne wszyscy uczeni [...] Aleksander Donatus i Franciszek Guinisius”.

Bezdanach i Łukiszkach¹⁰⁷⁸. Prawdopodobnie posługiwali się również zmyślonymi imionami¹⁰⁷⁹.

Brak badań archiwalnych w tym temacie nie pozwala udowodnić powyższego przypuszczenia. Wydaje się jednak bardzo prawdopodobne, że rzymskie ośrodki intelektualne tego okresu, takie jak Collegium Romanum i akademie, utrzymywały ze sobą wzajemne kontakty, które umożliwiały przepływ prądów i idei.

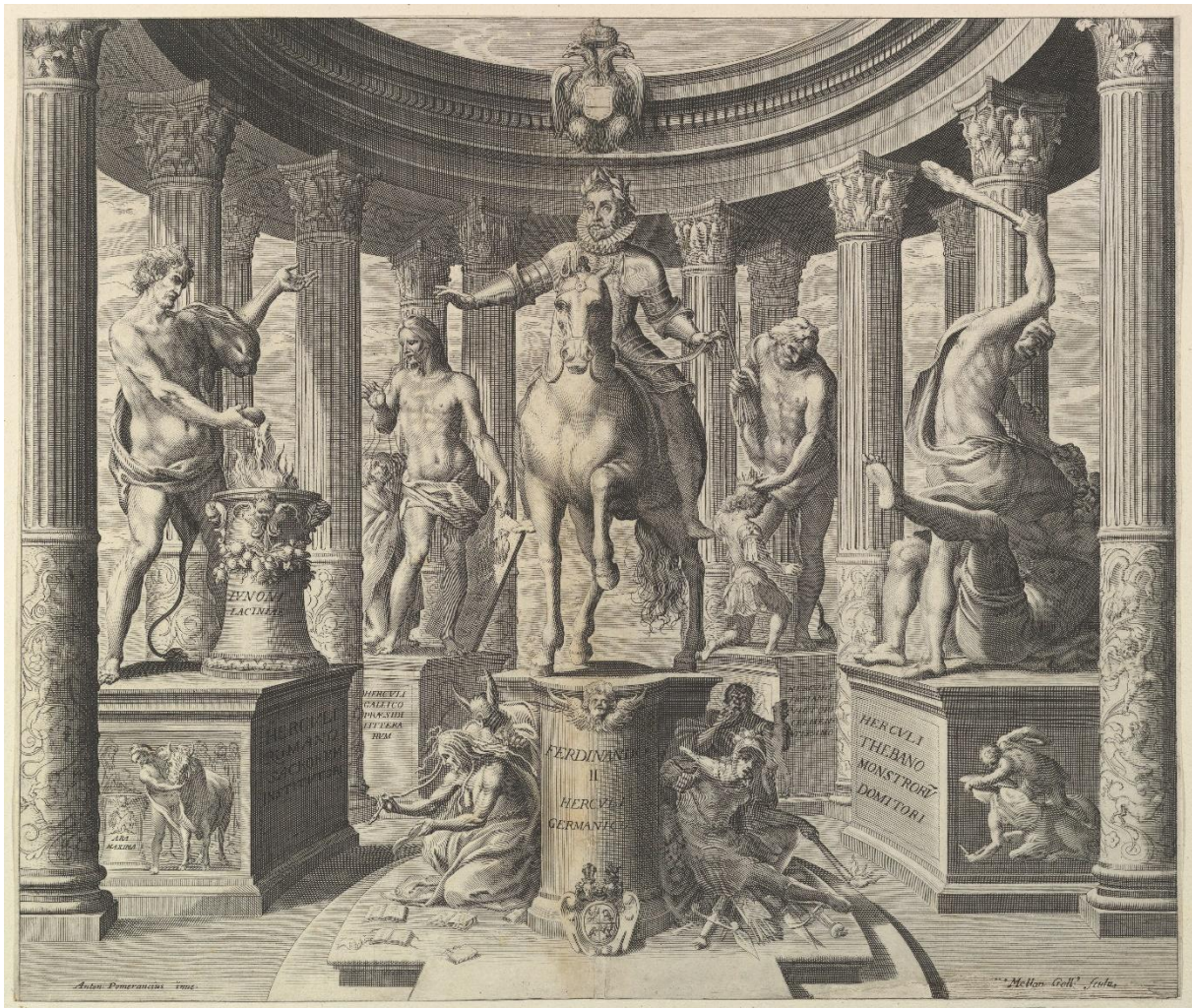
3.3.1.2 Kontekst: Rycina Claude'a Mellana (1598–1688)

Źródłem konceptu pięciu Herkulesów, który stanowił ramę kompozycyjną zbioru wierszy *Trophaeum*, może być miedzioryt, którego kopia przechowywana jest w Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku¹⁰⁸⁰. Przedstawia on cesarza Ferdynanda II jako Herkulesa pośród czterech innych Herkulesów.

¹⁰⁷⁸ L. Piechnik, *Dzieje Akademii Wileńskiej: tom II. Rozkwit Akademii Wileńskiej w latach 1600–1655*, Rzym 1983, s. 80: „Należy tu zwrócić uwagę na jedną jeszcze stronę działalności Sarbiewskiego, na to, że dzięki niemu powstało na terenie Akademii Wileńskiej koło humanistów. Należeli do niego uzdolnieni poeci i retorzy, tacy jak Zygmunt Lauxmin, Jan Rywocki, Tomasz Klage, Jan Chądzyński i Mikołaj Kmicic. Wydawali oni drukiem swoje utwory, sygnując je imieniem Akademii lub też obcymi nazwiskami. Świadomie zatem budził Sarbiewski wśród młodych jezuitów zainteresowanie dla literatury klasycznej, był dobrym duchem i organizatorem spotkań, w czasie których młodzi entuzjaści czytali lub deklamowali swoje pierwsze utwory. Miejscem tych spotkań najczęściej były wille w Bezdanach i Łukiszkach, gdzie młodzi jezuici spędzali wakacje i dni wolne od wykładów”. Zob. także B. Natoński, *Kmicic Mikołaj h. Radzie (1601–1632)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Kraków 1967–1968, t. 13, s. 80: „Pod patronatem Sarbiewskiego powstał w akademii ruchliwy ośrodek humanistyczny [...]”.

¹⁰⁷⁹ Ona Dilytë-Čiurinskienė zidentyfikowała adresata Lyr. IV 11, według badaczki *Sigismundus Laetus* to Zygmunt Lauxmin. Zob. „*Sigismundus Laetus ...*”, dz. cyt., s. 53–72. Józef Bieliński z kolei podejrzewał, że Mikołajowi Kmicicowi dedykowana była Lyr. III 8 *Ad Aelium Cimicum*. Zob. *Uniwersytet Wileński: 1579–1831*, Kraków 1899, t. 3, s. 225. Zob. także M. Baliński, *Kmicic (Mikołaj)*, w: *Encyklopedia powszechna*, Warszawa 1863, t. 14, s. 888.

¹⁰⁸⁰ Nowy Jork, Metropolitan Museum of Art, *Allegory on the Glory of Emperor Ferdinand II*, numer inwentarzowy: 62.602.583.



Rysunek 24 Alegoria chwały Ferdynanda II Habsburga, źródło: Metropolitan Museum of Art

Rycinę wykonał francuski rytownik Claude Mellan na podstawie rysunku, który sporządził Antonio Circignani (1567–ok. 1630)¹⁰⁸¹. Biograf tego ostatniego, Giovanni Baglione (1566–1643), przekazał informację o bliskich kontaktach Circignaniego z rzymskimi jezuitami:

Impegnavasi molto a far disegni, che poi intagliati in rame servivano a tenere publiche conclusioni ne' Collegii di Roma; e in questo genere dava gusto, perche era un buon pratico. Ed altri suoi disegni di storie pur si veggono in rame da altri co'l bollino ben'incisi, e dati alle Stampe¹⁰⁸².

¹⁰⁸¹ W lewym dolnym rogu ryciny „Anton[ius] Pomerancius inve[nit]”. Prawy dolny róg ryciny, gdzie czytamy „Mellan Gall[us] sculp[it]”, dosł. „Mellan Franzus wyrył” jest nieco zniszczony. Na rycinie z Metropolitan Museum of Art widoczne są w tym miejscu ślady naprawy. Zobacz opisy katalogowe: A., de Montaignon, *Catalogue raisonné de l'œuvre de Claude Mellan d'Abbeville*, Abbeville 1856, s. 485, nr 263: „Claudiu' Mellan Gall'. Sculp.". Zob. także M. Préaud, *Inventaire du fonds français de la Bibliothèque nationale. XVIIe siècle*, Paris 1988, t. 17, s. 160, nr 260: „Claudi(us) Mellan Gall(us) sculp.”

¹⁰⁸² G. Baglione, *Le vite de pittori, scultori et architetti, dal pontificato di Gregorio XIII del 1572 in fino a'tempi di Papa Urbano Ottavo nel 1642 scritte [...]*, Roma 1642, s. 302.

[Był bardzo zaangażowany w tworzenie rysunków, które potem wyryte w miedzi służyły podczas publicznych zakończeń (conclusioni) w kolegiach rzymskich. W tym gatunku dał [przykład dobrego] smaku, ponieważ sam był dobrym rysownikiem. Na innych jego rysunkach historycznych chociaż zostały wyryte w miedzi przez różnych [artystów], to zostały one przekazane do druku wraz z jego pieczęcią].

Data śmierci Circignaniego jest niepewna¹⁰⁸³. Istnieje jednak szansa, że malarz współpracował z Mellanem, który przebywał w Rzymie w latach 1624–1636¹⁰⁸⁴. Rycina powstała w Rzymie za zgodą władz kościelnych¹⁰⁸⁵. Powyższe okoliczności pozwalają założyć, że rycina mogła być znana Sarbiewskiemu.

Rycina o tytule „Alegoria chwały cesarza Ferdynanda II” jest kaprysem architektonicznym, na którego tle rozmieszczono rzeźby, wyglądające jak żywe. Na środku wymyślonej sceny znajduje się pomnik konny cesarza. Kompozycja ta wzorowana jest niewątpliwie na posągu Marka Aureliusza. Według inskrypcji na cokole jest to przedstawienie Ferdynanda II jako Herkulesa germańskiego.

Postacie w kajdanach po bokach cokołu mają charakter alegoryczny. Przedstawiają pokonanych wrogów cesarza. Mają one wygląd postaci znanych z mitologii. Na podstawie cech szczególnych można by je zidentyfikować z Meduzą (kobieta o węzowych włosach), Midasem (ośle uszy) i Saturnem (pożera dziecko). Trudno powiedzieć, czy ostatnia postać, żołnierz z odwróconą pochodnią, siedzący na broni, również ma konotacje mitologiczne. Symbolizuje on niewątpliwie przegraną militarną. Przesłanie symboliczne pozostałych postaci to zazdrość (Meduza), głupota (Midas) i bezwzględność (Saturn)¹⁰⁸⁶.

Za pomnikiem cesarza roztacza się półokrągła, dwurzędowa kolumnada. W jej podcieniach umieszczono symetrycznie cztery posągi. Rzeźby na cokółkach przedstawiają

¹⁰⁸³ M. Cordaro, *Circignani, Antonio, detto il Pomarancino*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani* 1981, t. 25: „Dal Baglione si sa ancora che il C., ormai vecchio, volle risposarsi e che poco dopo morì. Infatti il 25 maggio 1629 [...] ricevette la dote di Clementina figlia dell'orefice Antonio Garofolini; si può quindi con buona approssimazione fissare la data della morte del C. intorno al 1630”.

¹⁰⁸⁴ M. Préaud, *Inventaire ...*, dz. cyt., s. 17–20.

¹⁰⁸⁵ Zdigitalizowany egzemplarz ryciny z Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku (numer inwentarzowy: 62.602.583) został na dole uszkodzony i zrekonstruowany. Z kompletnych egzemplarzy korzystali autorzy katalogów rycin Mellana. Odnotowali oni, że na dole na środku znajduje się zapis „Romae superiorum permissu”. Zob. A. de Montaignon, *Catalogue ...*, dz. cyt., s. 485, nr 263. Zob. także przedruk ryciny w: M. Préaud, *Inventaire ...*, dz. cyt., Paris 1988, t. 17, s. 160, nr 260.

¹⁰⁸⁶ A. de Montaignon interpretował postacie jako Zazdrość, Ignorancję, wojownika i Głód, zob. *Catalogue ...*, dz. cyt., s. 484, nr 263: „d'un côté L'Envie et l'Ignorance, de l'autre un guerrier tenant une torche et la Famine représentée par une femme portant à sa bouche la tête sanglante d'un enfant dont elle tient le corps décapité”.

nagich Herkulesów. Ich tytuły i kolejność (patrzac od lewej do prawej) jest identyczna jak w zbiorze *Trophaeum*. Są to kolejno: Herkules rzymski, galijski, trojański i tebański.

Pierwszy po lewej to Herkules rzymski. Widzimy go w trakcie składania na ołtarzu ofiary. Zamieszczona na dole ołtarza inskrypcja wskazuje na Junonę Lakińską (Juno Lacinia) jako adresatkę prośb. Jej sanktuarium znajdowało się w starożytności nieopodal Krotony¹⁰⁸⁷. Po pokonaniu rozbójnika Lakiniosa Herkules wznosił tam świątynie dla bogini¹⁰⁸⁸. Również płaskorzeźba na boku postumentu wskazuje na działalność kultyczną herosa. Widzimy go podczas procesji, w trakcie której prowadzi do ołtarza byka. Inskrypcja informuje, że jest to Ara Maxima. Ołtarz o tej nazwie znajdował się w Rzymie na Forum Boarium. Herkules poświęcił go po zabiciu Kakusa. Przywołane mity świadczą o roli Herkulesa jako twórcy kultów (*sacrorum insitutori*).

Drugi jest Herkules galijski. Inskrypcja u dołu rzeźby zwie go opiekunem twórczości literackiej (*Herculi Gallico praesidi litterarum*). Nagi, z opaską na biodrach, trzyma w lewej ręce kamienną tablicę. Piktogramy są tu prawdopodobnie symbolem pisma hieroglificznego. Po prawej stronie herosa znajduje się grupa mężczyzn. Są oni o połowę mniejsi od niego. Ich głowy podniesione są w stronę twarzy Herkulesa. Z jego otwartych ust wychodzą łańcuszki, które łączą się z ich uszami.

Źródłem przedstawienia Herkulesa galijskiego należy szukać u greckiego pisarza Lukiana:

Ten stary Herkules ciągnie za sobą ogromny tłum ludzi – wszystkich przywiązanych za uszy. Pętami są delikatne łańcuchy zrobione ze złota i bursztynu, podobne do najpiękniejszych naszyjników. Choć prowadzi ich na tak cienkich więzach, ludzie nie myślą o ucieczce, a mogliby to łatwo uczynić. W ogóle nie ciągną w tył, nie opierają się nogami i nie pochylają w kierunku przeciwnym do tego, w którym ich prowadzi. Przeciwnie, idą za nim ochoczo i radośnie chwala swego wodza, wszyscy cisną się do niego i pragnąc go dogonić odprężają pęta. Zdaje się, byliby dotknięci, gdyby ich uwolniono¹⁰⁸⁹.

¹⁰⁸⁷ Resztki antycznej świątyni (jedna kolumna) zachowały się do dziś na przylądku Capo Colonna.

¹⁰⁸⁸ G. Barrio, *De antiquitate et situ Calabriae libri quinque*, Romae 1571, księga czwarta, s. 309: „Fuit autem dictum lacinium a Lacinio praedone hanc oram rapinis et latriciniis infestante, quem Hercules occidit, ac iuxta templum Iunoni construxit, quam Laciniam a nomine occisi praedonis, templumque ipsum et promontorium Lacinium vocavit”. Lakinium otrzymało nazwę od zbrojcy Lakiniosa, który te tereny niepokoił grabieżami i rozbojami. Zabił go Herkules, który zaraz po tym ufundował świątynie dla Junony, którą od imienia zabitego rozbójnika wzywał jako Lakińską. Tak samo nazwał świątynie i przylądek.

¹⁰⁸⁹ W. Madyda, *Lukian Dialogi*, Wrocław 2006, t. 3, s. 402.

Lukian nawiązuje tu do przedstawienia plastycznego bóstwa, jakie widział w trakcie jego pobytu w Galii. To Herkules Ogmios, synkretyczne bóstwo galijsko-rzymskie. Mit stał się popularny za sprawą tłumaczenia tego dialogu Lukiana przez Erazma. Wkrótce po tym pojawił się emblemat Andrei Alciatiego¹⁰⁹⁰. Pomysł został podchwycony przez innych humanistów. W dziele rycina Bolognino Zaltieriego z *Le imagini de gli dei* przedstawia starego Herkulesa, który idąc pod górę ciągnie za sobą różnych ludzi¹⁰⁹¹. Inny emblemat przedstawiający herosa znajdziemy także u Ottona van Veena (1556–1629)¹⁰⁹².

Trzeci jest Herkules trojański. Napis na postumencie nazywa go najłaskawszym zwycięzcą (*Herculi Troiano victori clementissimo*). Heros w prawej ręce trzyma strzały, drugą zakłada koronę na głowę małego chłopca. W zależności od własnej woli Herkules może godzić we wrogów strzałami albo obdarzać koroną królewską tych, których sam zechce. reprezentuje tutaj łaskawość (*clementia*), cnotę godną królów.

Dzieckiem, które stoi przed herosem, jest prawdopodobnie Priam. Jego ojciec Laomedon, kiedy odmówił zapłaty za budowę murów Troi ściągnął na siebie gniew bogów, którzy na różne sposoby nękali miasto. Jego córkę Hesjonę ścigał morski potwór. Z opresji wybawił ją Herakles. Kiedy Laomedon nie chciał mu zapłacić za uratowanie córki i zabicie potwora rozwścieczony heros zorganizował wyprawę wojenną przeciw Troi i tak zabił Laomedona. Spośród jego synów Herakles pozwolił przeżyć tylko Priamowi¹⁰⁹³.

Czwartym jest Herkules tebański. Inskrypcja sławi go jako pogromcę potworów (*Herculi Thebano monstrorum domitori*). Obrócony tyłem Herkules kończy walkę z dwugłowym gigantem, który leży już powalony¹⁰⁹⁴. Heros przydusza go nogą do ziemi, a w uniesionej prawej ręce trzyma maczugę. Za chwilę zada ostatni cios. Na boku postumentu przedstawiono Herkulesa w trakcie walki z centaurem.

¹⁰⁹⁰ Zob. A. Alciati, *Emblematum liber*, Augustae Vindelicorum 1531: „Eloquentia fortitudine praestantior”.

¹⁰⁹¹ V. Cartari, *Le imagini dei dei de gli antichi, nelle quali si contengono gl'Idoli, Riti, ceremonie, e altre cose appartenenti alla Religione de gli antichi*, Venetia 1571, s. 341.

¹⁰⁹² O. van Veen, *Q. Horatii Flacci Emblemata imaginibus in aes incisus, notisque illustrata*, Antverpiae 1607, s. 190–191. Jest to ilustracja do cytatu z Horacego „aeternum sub sole nihil”. Herkules Ogmios leży wraz z Merkurym powalony przez Czas, który z kosą w ręce ściga trzy Gracje. Rycina zawiera przesłanie o przemijalności wszystkiego, w tym także wymowy, przedstawioną jako starzec, z którego ust wychodzą łańcuszki, ale nie łączą się z uszami słuchaczy.

¹⁰⁹³ Zob. P. Grimal, *Laomedon*, w: *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, red. J. Łanowski, Wrocław 1987, s. 202.

¹⁰⁹⁴ Zob. A., de Montaignon, *Catalogue ...*, dz. cyt., s. 485, nr 263: „Hercule assomant un géant à deux têtes”.

U podnóża cokołu, na którym znajdował się pomnik konny cesarza, leżeli jego wrogowie. Każdy z nich zdaje się być przeciwieństwem cnót, reprezentowanych przez poszczególnych Herkulesów. Poniższa tabela zestawia postacie z przypisywanymi im cechami:

Herkules	cnota	wróg	wada
Herkules rzymski	pobożność	Meduza	herezja
Herkules galijski	mądrość	Midas	głupota
Herkules trojański	łaskawość	Saturn	okrucieństwo
Herkules tebański	męstwo	Przeegrany żołnierz	tchórzostwo

Powodem, dla którego Midas jest tu symbolem głupoty, jest nieumiejętność wysłowienia. Źle sformułowane życzenie uczyniło go nieszczęśliwym. Wszystko, co dotknął, zamieniał w złoto. Jego przeciwieństwem jest Herkules galijski, patron wymowy. Saturna z Herkulesem trojańskim łączy to, że oszczędzili najmłodszych: pierwszy z niewiedzy, drugi powodowany litością. Meduza o węzowych włosach symbolizuje herezję. Na rycinie przedstawiona jest w trakcie pisania. Za pióro służy jej włos o wyglądzie węża. Żołnierz z płonąca pochodnią zwróconą ku ziemi jest zaś przeciwieństwem waleczności Herkulesa.

3.3.1.3 Kontekst: *Hercules Germanicus*

Herkules germański jest pomysłem, który pochodzi z czasów wcześniejszych niż druk *Trophaeum*. Wielce prawdopodobne, że koncept ten powstał w opozycji do Herkulesa galijskiego¹⁰⁹⁵. Prawdopodobnie było to około roku 1494, kiedy król Francji Karol VIII wyprawiał się do Neapolu. Wówczas to, 31 marca 1495, w Wenecji uformowała się koalicja antyfrancuska¹⁰⁹⁶. Jednym z członków tego paktu był Maksymilian Habsburg (1459–1519), późniejszy cesarz, który jako nowy Herkules miał wyswobodzić Włochy.

Graficznym świadectwem powstania tego konceptu jest drzeworyt, powstały prawdopodobnie około roku 1500 w Norymberdze¹⁰⁹⁷. Według historyków sztuki za warstwą

¹⁰⁹⁵ S. Leitch, *Mapping Ethnography in Early Modern Germany: New Worlds in Print Culture*, Basingstoke 2010.

¹⁰⁹⁶ Zob. S. Grzybowski, *Narodziny świata nowożytnego 1453–1605*, Kraków–Warszawa 2005, s. 570–572.

¹⁰⁹⁷ W.L. Schreiber, *Handbuch der Holz- und Metallschnitte des XV. Jahrhunderts*, Leipzig 1927, t. 4, s. 104, nr 1958m: „[...] um 1500 anscheinend in Nurnberg entstanden“.

ideową tego przedstawienia stał Janus Tolophus albo Konrad Celtis¹⁰⁹⁸. Rycina przedstawia Herkulesa germańskiego i Maksymiliana¹⁰⁹⁹.



Rysunek 25 Hercules Germanicus i (cesarz) Maksymilian I Habsburg, źródło: The British Museum

Na środku znajduje się podpis, w którym mowa zarówno o herosie jak i władcy:

Maximilianus Friderici tertii imperatoris filius, rex regum et dominus dominantium potentissimus Hercules Germanicus, mundi monarcha gloriosissimus.

[Maksymilian, syn cesarza Fryderyka III, król królów i pan panujących, najmocniejszy Herkules germański, najślawniejszy monarcha świata].

Od tamtych czasów Herkules germański wszedł na stałe do ikonosfery cesarzy niemieckich. Z czasem wizerunek stał się tak popularny, że zaczęto go parodiować. Przedstawienie zostało wykorzystane przez działaczy reformacyjnych. Hans Holbein Młodszy (ok. 1478–1543) w kostiumie Herkulesa germańskiego przedstawił Marcina Lutra¹¹⁰⁰.

¹⁰⁹⁸ C. Dodgson, *Catalogue of early German and Flemish woodcuts: preserved in the Department of Prints and Drawings in the British Museum*, London 1903, t. 1, s. 137–138, nr A141: „The pair of woodcuts, [...], is interesting as an example of the influence of the humanists on art at the beginning of the German Renaissance. It is evident that Janus Tolophus, or perhaps Celtis on his behalf, had indicated precisely to the artist how the mythological allusions were to be introduced, and had left him no liberty of invention, so that the result was rather a diagram than a picture. “Hercules Germanicus” was a title which found favour with Maximilian himself”.

¹⁰⁹⁹ Korzystałem ze zdigitalizowanego egzemplarza ryciny z British Museum, numer inwentarzowy: 1877,1013.1019.

¹¹⁰⁰ Zob. J. Stumpf, H. Brennwald, [*Schweizerchronik bis zum Jahre 1534*], Bubiakon [Bubikon], 1535. Zentralbibliothek Zürich, sygn. Ms A 2, księga 8, s. 150.



Rysunek 26 Marcin Luter jako Hercules Germanicus (źródło: Zentralbibliothek w Zurychu)

Przesłaniem tej ryciny jest triumf reformacji. Luter, w stroju zakonnika i z maczugą w ręce walczy z: Jacobem van Hoogstratenem, kolońskim dominikaninem i inkwizytorem, a także Arystotelesem, Tomaszem z Akwinu, Wiliamem Ockhamem i Piotrem Lombardem. Z nosa zwisa mu postać papieża w tiarze¹¹⁰¹. Rycina ukazuje Lutra–Herkulesa germańskiego w trakcie walki z Kościołem rzymskim. Wróg przedstawiony jest tutaj jako mityczna hydra, potwór o wielu głowach, gotowy do odradzania się.

Rycina musiała być znana również w środowisku katolickim. Na przedstawienie cesarza Ferdynanda II jako Herkulesa germańskiego nakładają się dwie tradycje: cesarska i reformacyjna. Assumpt do powstania ryciny tytułowej *Trophaeum* dało zwycięstwo

¹¹⁰¹ Ž. Nekrašević–Karotkaja, *Widmungsgedichte von Johannes Mylius aus Liebenrode: zum Programm der humanistischen Katechese und religiösen Versöhnung in der Reformationszeit*, „Neulateinisches Jahrbuch: journal of neo–latin language and literature”, Hildesheim 2019, t. 21, s. 300.

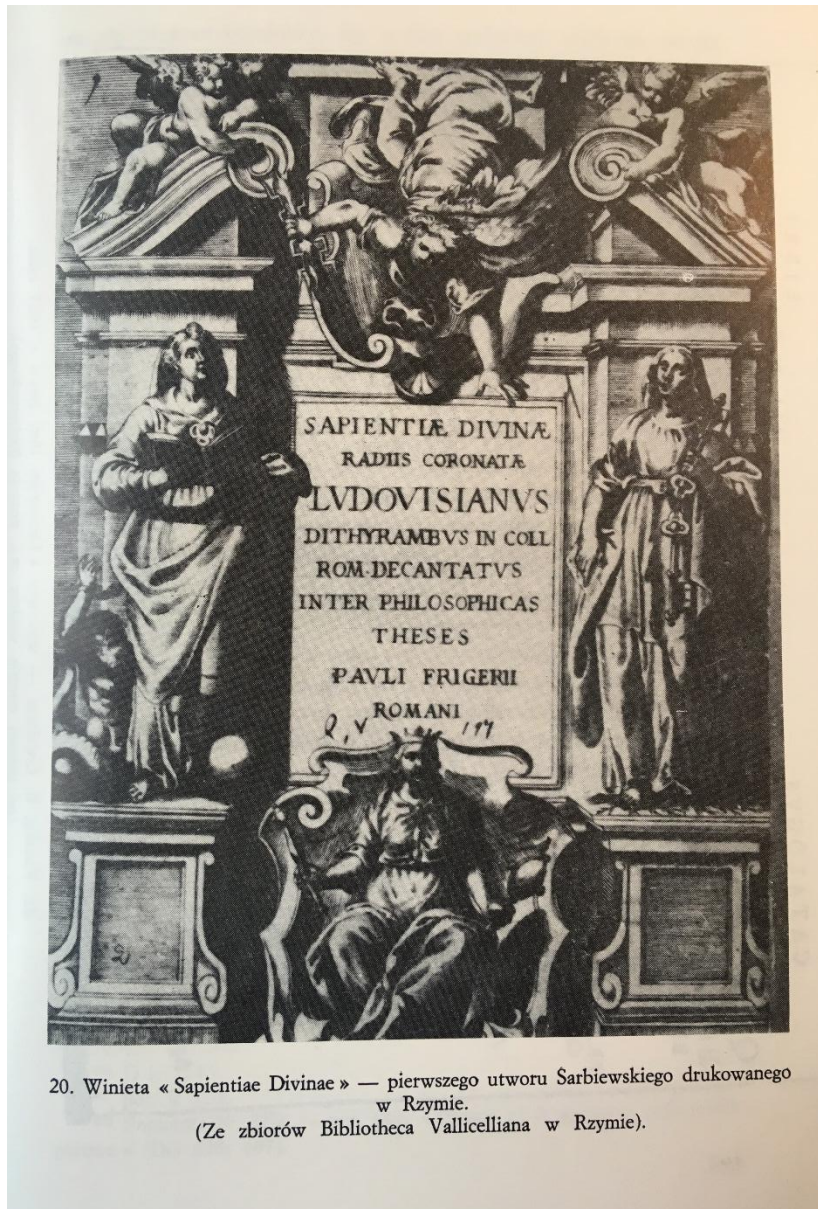
Ferdynanda nad przywódcą stronnictwa protestanckiego w Rzeszy, elektora Fryderyka V Wittelsbachacha.

Podsumowaniem rozważań nad *Trophaeum* niech będzie tabela zestawiająca wydobytą symbolikę Herkulesów:

		Herkules rzymski	Herkules galijski	Herkules trojański	Herkules tebański
Karta tytułowa	Emblematy orłów	orzeł z piorunem, napis: <i>ministra numinis</i>	orzeł ze Słońcem, napis: <i>amica luminis</i>	orzeł chroniący przed deszczem, napis: <i>praesens tutela</i>	orzeł walczący z wężami, napis: <i>in reluctantes</i>
List dedykacyjny	Cnoty	religio	sapientia	clementia	fortitudo
Wiersze	Tytuły	<i>Hercules Romanus, seu religio et pacis studia Ferdinandi II Caesaris Augusti</i>	<i>Hercules Gallicus, seu sapientia et litterarum tutela Ferdinandi II Caesaris Augusti –</i>	<i>Hercules Troianus, seu clementia Ferdinandi II Caesaris Augusti</i>	<i>Hercules Thebanus, seu fortitudo et triumphi Ferdinandi II Caesaris Augusti –</i>
	Lyr.	II 12	II 17	II 23	II 1
	Wzmianki w tekście	„Latini arbor Alcidae”	„Gallus Hercules”		„Herculeas laudes”
Rycina Mellana	inskrypcja	<i>Herculi Romano sacrorum institutori</i>	<i>Herculi Gallico praesidi litterarum</i>	<i>Herculi Troiano victori clementissimo</i>	<i>Herculi Thebano monstrorum domitori</i>
	Atrybuty	Ołtarz i patera	Tablica z hieroglifami	Korona i strzały	maczuga
	Mity	Kakus, Juno Lakinia	Hercules Ogmios	Zdobycie Troi	Centaurzy, giganci

3.3.2 *Ludovisianus dithyrambus*

Żaden egzemplarz *Sapientiae Divinae* [...] nie został dotychczas zdigitalizowany. Krótki opis zawartości tego druku znajdujemy w *Dramacie rzymskim* Warszawskiego¹¹⁰². Autor przedrukował także winiętę¹¹⁰³. Wiemy, że oprócz wiersza Sarbiewskiego druk zawierał *Prolusio* i *Gratiarum actio*¹¹⁰⁴.



20. Winieta « Sapientiae Divinae » — pierwszego utworu Sarbiewskiego drukowanego w Rzymie.
(Ze zbiorów Bibliotheca Vallicelliana w Rzymie).

Rysunek 27 Winieta "Sapientiae Divinae", źródło: J. Warszawski, "Dramat rzymski" ...

¹¹⁰² J. Warszawski, „Dramat rzymski” ..., dz. cyt., s. 333, przypis 13

¹¹⁰³ Tamże, ilustracja 20, pomiędzy stronami 192 i 193.

¹¹⁰⁴ Tamże s. 333, przypis 13: „Pierwodruk zawiera poza odą *Prolusio*, czyli *Wstęp* prozaiczny, obejmujący 3 ½ strony, oraz *Gratiarum actio*, czyli *Zakończenie*, zajmujące niecałą stronę”.

Tytuł został umieszczony w prześwicie budowli, która kształtem podobna jest do fasady barokowego kościoła. Napisany kapitałą pośrodku tekst wyglądem przypomina inskrypcję. Z daleka widoczne jest nazwisko kardynała Ludovica Ludovisiego, patrona dysputanta, obecne w postaci przymiotnika w tytule dzieła (*Ludovisianus*). Graficznie zostało ono zaakcentowane poprzez rozmieszczenie tego wyrazu na tablicy i większą czcionkę.

Boki budowli zdobią dwie figury kobiece, umieszczone na postumentach. Rzeźby są bosc, pokryte płaszczami, który okalają ich głowy. Stojąca po lewej stronie trzyma otwartą księgę, u jej stóp siedzi Tryton (?). Kobieta po prawej ma pęto kluczy w lewej ręce, spod prawej ręki wystaje książka (?). Ich symbolika nie jest do końca czytelna.

Budowlę od góry zamyka złamany fronton. Z jego dwóch ścigętych szczytów zwisają uskrzydłone putta. Przyglądają się aniołowi lecącemu ze szczytu budowli ku dołowi, który w prawej ręce trzyma piorun, drugą dotyka obramowania tytułu. Na dole na środku, pod tytułem, siedzi postać kobieca w koronie na głowie. W prawej ręce trzyma berło, w lewej lustro.

Wielce prawdopodobne, że siedząca postać jest alegorią Mądrości. Wskazuje na to zwłaszcza zwierciadło. Z takim samym atrybutem została przedstawiona Boska Mądrość przez Andrea Sacchiego na fresku w Palazzo Barberini. Boski aspekt mądrości zdaje się podkreślać spadający z nieba anioł. Jego wyciągnięta lewa ręka wskazuje na słowo „divinae” w tekście tytułu. Piorun, który trzyma w ręce, kieruje w stronę siedzącej na dole Mądrości.

Tytuł *Ferdinandi II Herculis Germanici Trophaeum* [...] zawierał informacje na temat osoby dysputanta. W przypadku Frigeria nie zostały one podane.

Wiemy, że 15 maja 1639 Paolo Frigerio wstąpił do filipinów. Jest autorem dwóch tekstów hagiograficznych: żywotu św. Katarzyny ze Sieny i św. Tomasza z Akwinu¹¹⁰⁵.

Frigerio był Rzymianinem. Mieszkiwał on w domu własnym albo w Seminarium Romanum. Warto zauważyć, że początek studiów filozoficznych Frigeria (prawdopodobnie rok 1621/1622) przypadał na pontyfikat Ludovisiego (lata 1621–1623). Dedykacja jego bratankowi, kardynałowi Ludovico Ludovisiemu (1595–1632) mogła być ukłonem względem czcigodnego stryja, jednego z pierwszych wychowanków Seminarium Romanum.

Na związki z tą instytucją może wskazywać dedykacja kardynałowi Ludovicowi Ludovisiemu. Jego stryj papież Grzegorz XV był jednym z pierwszych konwiktów Collegium

¹¹⁰⁵ P. Frigerio, *Vita di s. Caterina da Siena, raccolta nuouamente dalle opere della santa, e da ciò, che di lei scrissero i suoi confessori, & altri*, Roma 1656, tenże, *Vita di s. Tomaso d'Aquino: muouamente raccolta dal processo della sua canonizzazione, dalle opere del santo, e da antichi manoscritti*, Roma 1668.

Germanicum, którzy przenieśli się do Seminarium Romanum. W kronice tego instytutu czytamy:

L'anno 1621 segna un'epoca gloriosa pel nostro Istituto, dacchè in esso fu assunto al Pontificato uno dei suoi primi Convittori, cioè Alessandro Ludovisi Arcivescovo di Bologna, il quale prese il nome di Gregorio XV. Era esso un di quei nobili giovanetti che dal Collegio Germanico passò nel Seminario Romano, e però questi due stabilimenti dividono tra loro la gloria di aver dato alla Chiesa questo illustre Pontefice¹¹⁰⁶

[Rok 1621 wyznacza chwalebłą epokę dla naszego Instytutu, ponieważ w nim jeden z jego pierwszych członków, a mianowicie Alessandro Ludovisi, arcybiskup Bolonii, który przyjął imię Grzegorza XV, został wybrany na papieża. Był on jednym z tych szlachejnych młodzieńców, którzy przeszli z Collegium Germanicum do Seminarium Romanum. Te dwie instytucje dzielą więc chwałę, że dały Kościołowi tego wybitnego papieża].

Okoliczności przejścia z Collegium Germanicum do Seminarium Romanum, które miało miejsce w roku 1567, ten sam dokument wyjaśnia w następujący sposób:

Nell'anno 1567 alcune gravi ragioni mossero i Superiori del Collegio Germanico a dimandare che si trasferissero nel Seminario Romano i nobili Convittori, i quali vi educavano insieme con quelli Alunni. Ma allora solamente sette vi passarono¹¹⁰⁷

[W 1567 roku poważne powody skłoniły przełożonych Collegium Germanicum do zażądania, aby szlachejni pensjonariusze, którzy kształcili się tam wraz z uczniami, zostali przeniesieni do Seminarium Romanum. Jednakże wtedy przeszło tam tylko siedmiu].

Na karcie tytułowej nie podano daty powstania druku¹¹⁰⁸. Wśród badaczy istnieją rozbieżności w kwestii datacji. Saverio Franchi, ze względu na pobyt Sarbiewskiego w Rzymie, datuje druk na rok 1624¹¹⁰⁹. Według Franceschi Tucci dysputa Frigeria miała miejsce w grudniu 1624¹¹¹⁰. Tomasz Wall datował druk na rok 1625¹¹¹¹. Za nim datę tę przyjął Józef Warszawski¹¹¹².

¹¹⁰⁶ Zob. *Cenni cronologici della storia del Pontificio Seminario Romano e descrizione della festa centenaria celebrata in S. Apollinare compendosi il terzo secolo dalla fondazione del seminario medesimo*, Roma 1865, s. 10.

¹¹⁰⁷ zob. s. 6.

¹¹⁰⁸ S. Franchi, *Allegorie musicali ...*, dz. cyt., s. 341, nr 51: „Questa edizione [...] é priva di note tipografiche; tuttavia, in base al soggiorno romano di Sarbiewski, si può datare al 1624”.

¹¹⁰⁹ Tamże, s. 341, numer 51: „Questa edizione [...] in base al soggiorno romano di Sarbiewski, si può datare al 1624”.

¹¹¹⁰ Zob. F. Tucci, *Sulle raccolte ...*, dz. cyt., s. 227.

¹¹¹¹ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XXVII: „Libellus hic impressus Romae anno saeculari 1625, non est nobis notus, nisi ex opere P[atris] de Backer S[ocietatis] I[esu]” (Książeczka ta, wydrukowana w Rzymie w Roku Jubileuszowym 1625, nie jest mi znana z wyjątkiem dzieła ojca de Backera z Towarzystwa Jezusowego).

¹¹¹² J. Warszawski, „*Dramat rzymski*” ..., dz. cyt., s. 24: „Romae anno saeculari 1625”.

Wall powołał się na de Backera, chociaż bibliograf nie podał żadnego roku¹¹¹³. Najprawdopodobniej zasugerował się tytułem wiersza w *Lirykach*, w którym mowa o tym, że utwór powstał w Roku Jubileuszowym 1625:

Carmen Saeculare Divinae Sapientiae in Anno Saeculari MDCXXV
Cum Urbanus VIII Pont[ifex] Opt[imus] Max[imus] portam auream aperiret
*In gratiam Pauli Frigerii Romani publice de philosophia dipsutaturi*¹¹¹⁴.

Wystarczy jednak tylko zajrzeć do kolońskiej *editio princeps*, ażeby zauważyć, że brakuje tam roku i informacji o otwarciu Drzwi Świętych¹¹¹⁵. Ta wzmianka została prawdopodobnie dodana przez Sarbiewskiego podczas prac nad wydaniem wileńskim (1628)¹¹¹⁶. Późniejsze wydania antwerpskie (1630, 1632, 1634) mają już tytuł w formie przedstawionej powyżej¹¹¹⁷.

Dodana, jak widzimy, później informacja o otwarciu Drzwi Świętych przez papieża wymaga jednak dokładniejszego omówienia. Zgodnie z tradycją ich otwarcie następuje w Wigilię Bożego Narodzenia roku poprzedzającego. Potwierdzeniem, że zwyczaj ten kultywowano także w czasach Sarbiewskiego, są słowa Giacinta Gigliego:

A di 24. Di Decembre 1624. In Martedi fu dato principio all'Anno Santo del Giubileo, che è il XII celebrato sino adesso, et furno aperte solennissimamente le Porte Sante. Quella di Santo Pietro da Papa Urbano, quella di S. Paolo dal Cardinal del Monte Decano delli Cardinali, quella di S. Giovanni dal Card. Leni, et quella di S. Maria Maggiore dal Cardinale Mellino, li quali andorno con solenne Cavalcata¹¹¹⁸.

[24 grudnia 1624 roku, we wtorek, rozpoczął się Rok Święty Jubileuszowy, dwunasty, który był obchodzony do tej pory, a Drzwi Święte zostały uroczysto otwarte. W bazylice św. Piotra zostały otwarte przez papieża Urbana, u św. Pawła przez kardynała del Monte, dziekana kolegiów, u św. Janów przez kardynała Leni, a u Matki Boskiej Większej przez kardynała Mellino, z których wszyscy udali się w uroczystej kawalkadzie].

Uroczystość publicznej dysputy Frigeria miała więc miejsce w roku 1624.

¹¹¹³ Zob. De Backer, Augustin, Carlos Sommervogel, Aloys De Backer, „Sarbiewski, Sarbievius, Mathias Casimir”, *Bibliothèque des écrivains de la Compagnie de Jésus, ou Notices bibliographiques*, 1876, t. 3, kol. 561, punkt 5, zob. także „Bibliothèque de la Compagnie de Jésus”, 1896, t. 7, kol. 629, punkt 10.

¹¹¹⁴ Zob. *Lyricorum libri III*, Antverpiae 1630, s. 134. Prawdopodobnie tytuł zmodyfikowano w wydaniu wileńskim z roku 1628. Weryfikacja niemożliwa, ponieważ zdigitalizowany egzemplarz z wileńskiej Biblioteki Uniwersyteckiej (sygn. III 18502) ma wyrwane strony 145–146 z początkiem tego utworu.

¹¹¹⁵ *Lyricorum libri III*, Coloniae Agrippinae 1625, s. 121: *Carmen saeculare Divinae Sapientiae. In gratiam Pauli Frigerii Romani de philosophia disputaturi*.

¹¹¹⁶ W zdigitalizowanym egzemplarzu wydania z Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego została wyrwana strona z tytułem Epod. 6, co uniemożliwia mi weryfikację.

¹¹¹⁷ Por. *Lyricorum libri tres*, Antverpiae 1630, s. 134.

¹¹¹⁸ G. Gigli, *Diario Romano (1608–1670)*, red. G. Ricciotti, Roma 1958, s. 85.

Druk zawierał jeden wiersz Sarbiewskiego. Warszawski zwrócił uwagę na to, że w *Lirykach* pominięto dwie ostatnie strofy:

Saepe sic terras Ludovisianae
Lucis irrorata radis, et umbras
Orbe lustrato, sobolemque longe
discute tristem.

Sic et humanis triplices ministra
Luminis rivos animis, ab amplo
fonte quos sectos Ludovice sacro
excipis ostro.

Tak zroś promieniami światła Ludovisich ziemie,
a okrążywszy ziemię, mroki i pochodzący [od nich]
smutek rozprosz z daleka.

Tak i trojaki strumień światła duszom ludzkim wlej
z wielkiego źródła, Które utworowane wydobywasz,
Ludovico, ze świętej purpury

Bezpośredni zwrot do patrona dysputy wraz ze zmianą dedykacji musiał zostać pominięty. Końcowa strofa jest formą poetyckiego błogosławieństwa, o które poeta prosi kardynała, ażeby udzielił je dysputantowi.

Boża Mądrość cieszyła się z pewnością zainteresowaniem Barberinich. W ich pałacu zrealizowano aż dwa malowidła z tym motywem. W latach 1629–1630 Andrea Sacchi wykonał fresk sufitowy, Alegoria Mądrości Bożej, w apartamentach Anny Colony, żony Taddea Barberiniego. Druga realizacja, monumentalny fresk sufitowy w salonie tego pałacu wykonał w latach 1633–1639 Pietro da Cortona.

Lyr. IV 28

W twórczości Sarbiewskiego znajdziemy jeszcze jeden wiersz dedykowany Boskiej Mądrości. Jest to Lyr. IV 28. Utwór został opatrzony przez poetę podtytułem informującym o okolicznościach jego powstania *Ad Divinam Sapientiam, cum novi e Germania, Gallia Italiaque motus bellici nuntiarentur* (Do Boskiej Mądrości, kiedy z Rzeszy, Francji i Włoch donoszono o nowych działaniach wojennych). Wiersz po raz pierwszy ukazał się w wydaniu antwerpskim z roku 1632. Można założyć, że powstał w latach 1630–1632, pomiędzy jednym i drugim wydaniem. Znamienne jest to, że poeta w obliczu narastających konfliktów zwraca się do Bożej Mądrości. Podobne tło mogło być przyczyną powstania *Divinae Sapientiae* [...] / Epod. 6.

Badacze doszukiwali się w Epod. 6 treści teologicznych. W serii artykułów, z okazji Roku Świętego 1925, Bronisław Gładysz skomentował na łamach „Przeglądu Katolickiego” ten utwór w tłumaczeniu Syrokomli. Według niego Sarbiewski parafrazował tekst biblijny

z ósmego rozdziału *Księgi Przysłów* i dwudziestego czwartego z *Mądrości Syracha*¹¹¹⁹. W hymnie do Bożej Mądrości dostrzegął on pochwałę Słowa Bożego. Podobnie Elwira Buszewicz utożsamiała Boską Mądrość z Chrystusem, całą Ep. 6 nazwała traktatem chrystologicznym¹¹²⁰. Badaczka widzi także inspiracje w Psalmie 110 i w trzydziestym ósmym rozdziale *Księgi Hioba*, a nawet w *Wenus niebiańskiej (Venus Urania)*¹¹²¹. Osobliwą opinię na temat inspiracji Epod. 6 wyraził Stanisław Windakiewicz. Jego zdaniem w utworze widoczne jest naśladownictwo pieśni Kochanowskiego „Czego chcesz od nas Panie za Twe hojne dary”. Badacz nie wskazał żadnych konkretnych miejsc paralelnych. Na poparcie swojego osądu Windakiewicz dorzucił stwierdzenie, że Ep. 6 to w ogóle najlepszy rzymski liryk Sarbiewskiego¹¹²².

Spostrzeżenia badaczy na temat związków utworu z Biblią znajdują potwierdzenie w Komentarzu do Księgi Mądrości Corneliusa Cornelii a Lapide (1567–1636)¹¹²³. Biblista od roku 1616 aż do śmierci wykładał w Rzymie. Bardzo prawdopodobne, że Sarbiewski poznał się z nim osobiście w trakcie swoich studiów teologicznych w Collegium Romanum. Jako ilustrację dla swoich rozważań nad werselem Mdr 7, 26: *Candor est enim lucis aeternae et speculum sine macula Dei maiestatis, et imago bonitatis eius* A Lapide zacytował Sarbiewskiego Ep. 6, 1; 5–20; 33–36.

Powyższy komentarz ukazał się po śmierci badacza, w roku 1638. Prawdopodobnie do druku przekazano tekst jego wykładów. Tym tłumaczyłby się fakt, że a Lapide wspomina Sarbiewskiego bez podania jego nazwiska.

Hinc alludens noster Lyricus docte et eleganter de divina Sapientia ita canit¹¹²⁴.

¹¹¹⁹ B. Gładysz, *Echa roku świętego 1625 w poezji M.K. Sarbiewskiego – część 1*, „Przegląd Katolicki” 1925, t. 4 (63), nr 14 (12 kwietnia 1925), s. 215–216, zob. tenże *Echa roku świętego 1625 w poezji M.K. Sarbiewskiego – część 2*, „Przegląd Katolicki” 1925, t. 4 (63), nr 15 (19 kwietnia 1925), s. 230–231, zob. tenże *Echa roku świętego 1625 w poezji M.K. Sarbiewskiego – część 3*, „Przegląd Katolicki” 1925, t. 4 (63), nr 16 (26 kwietnia 1925), s. 245–248.

¹¹²⁰ E. Buszewicz, *Sarmacki Horacy i jego liryka: imitacja – gatunek – styl, rzecz o poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Kraków 2006, s. 318: „Całą tę epodę nazwać można w gruncie rzeczy wielkim traktatem chrystologicznym, obejmującym dalej refleksję nad Wcieleniem i rozwojem chrześcijaństwa, a zakończonym modlitwą o błogosławieństwo dla Rzymu”.

¹¹²¹ Tamże, s. 315.

¹¹²² S. Windakiewicz, *Liryka Sarbiewskiego ...*, dz. cyt., s. 231: „W tonie poważnego nastroju religijnego trzyma się doskonale epoda o mądrości Bożej, która przypomina żywo hymn Kochanowskiego „Czego chcesz od nas Panie” i jest najlepszym lirykiem religijnym z czasów rzymskich”.

¹¹²³ C. a Lapide, *Commentarii in librum Sapientiae*, Antverpiae 1638, s. 165.

¹¹²⁴ Tamże, s. 165.

[Do tego czyniąc aluzję nasz liryk uczenie i elegancko tak śpiewał o Boskiej Mądrości].

Pisze o nim poufale jako o naszym liryku (noster Lyricus). Być może edytor, który zajął się tym dziełem po śmierci a Lapidego, uznał to określenie za zupełnie wystarczające i zrozumiałe dla czytelników.

A Lapide czyta Epod. 6 jako tekst teologiczny. Wiersz jest ilustracją jego poglądów. Przytoczone strofy służą ilustracji konceptów, o których pisze. Przyjrzymy się im teraz dokładniej:

Sapiens hic ostendit nobilitatem sapientiae ex eius origine, quae est ipse Deus atque ex eius summa cum Deo coniunctione: unde primo, comparavit eam vaporibus exhalantibus ex re calida, secundo, rivo mananti e fonte, tertio, hic splendori, quem sol emittit (Deus Pater enim est quasi lux et sol splendorem emittens, ut docet S[anctus] Dionysius cap[ite] 4 de Divin[o] Nomin[e]), quarto, speculo sine macula, quinto, imagini¹¹²⁵.

[Mądry ten ukazuje szlachectwo mądrości z jej pochodzenia, którym jest sam Bóg i z jego najściślejszego zjednoczenia z Bogiem: stąd po pierwsze, porównał ją do oparu wylatującego z rzeczy ciepłej, po drugie do wypływającej ze źródła rzeczki, po trzecie do blasku, które wypuszcza słońce (Bóg Ojciec jest bowiem niczym światło i słońce, które wysyła promienie, jak uczy św. Dionizy w czwartym rozdziale *o Bożym imieniu*), po czwarte, do zwierciadła bez rysy, po piąte, do podobizny.]

¹¹²⁵ Tamże, s. 165.

3.4 *Porticus Honoris*

Długi pontyfikat Urbana VIII pozwolił jego bratankowi, Francesco Barberiniemu, na przeprowadzenie licznych inicjatyw kulturalno-artystycznych. W wieku zaledwie dwudziestu sześciu lat 2 października 1623 roku został mianowany kardynałem diakonem z kościołem tytularnym św. Onufrego. Był pierwszym kardynałem, którego wybrał papież Urban. Wręczenie kapelusza kardynalskiego nastąpiło tuż po uroczystościach, jakie miały miejsce z okazji koronacji papieskiej i przejęcia władzy (*possessio Urbis*) nad miastem (29 września 1623), opiewanych przez Sarbiewskiego w Lyr. I 1, 13–14: „meque veraci cecinisse plectro inter Octobres, tua festa, pompas”. Kardynał był żywo zainteresowany zarówno kulturą antyczną, jak i sobie współczesną. Wizyta młodego purpurata 11 czerwca 1624 roku w Collegium Romanum dała profesorom szkoły możliwość do popisania się. Z tej okazji powstał zbiór wierszy *Porticus Honoris*, które później poeta wykorzystał w *Lirykach*. Jednym z najkrótszych, a zarazem najciekawszych utworów pochodzących z *Portyku* jest Lyr. III 15 *Ad Apes Barberinas*. Szczegółowo przyjrzymy się jego roli w zbiorze, kontekstom intertekstualnym i znaczeniu. Rozważania będą dotyczyły historii powstania zbioru i jego konceptu.

Porticus Honoris per quam Franciscus cardinalis Barberinus ad delubrum Honoris poetico opere exstructum ingressus est pochodzi z rękopisu Barb. Lat. 1941 (karty 1–20). Jako że nie został on zdigitalizowany ani wydany, wiadomości o zawartości przytacza się za wydaniem starowiejskim (1892). Jest to zbiór wierszy obejmujący dwanaście ód i cztery epigramaty. Wszystkie te utwory Sarbiewski wykorzystał w *Lirykach*. Poniższa tabela ilustruje strukturę zbioru i odpowiadające im wiersze:

I Porta		Lyr. III 11
II Porta		Lyr. III 18
III Porta		Lyr. II 28
I Turma	<i>Innocentia</i>	Lyr. III 1
	<i>Vitae Integritas</i>	Lyr. III 21
II Turma	<i>Labor</i>	Lyr. I 23
	<i>Saeculum Barberinum. Ad Apes</i>	Lyr. III 15
	<i>Liberalitas</i>	Lyr. III 17
	<i>Comitas</i>	Lyr. III 3
III Turma		Lyr. II 27
IV Turma		Lyr. III 14
	<i>Clementia</i>	Lyr. I 17
Epigrammata	<i>1. Eloquentia Barberina</i>	1. Epigram. 58

	2. <i>Poesis Barberina</i>	2. Epigram. 59
	3. <i>Virtutes Barberinae</i>	3. Epigram. 60

Zbiór poprzedza epigram adresowany do Urbana VIII, w edycji starowiejskiej (1892) opatrzony numerem 192. Aleksander Wojciech Mikołajczak uważa, że wiersz ten, w przeciwieństwie do pozostałych, został napisany ręką Sarbiewskiego¹¹²⁶. Prawdopodobnie został dołączony on do zbioru wówczas, kiedy rękopis został podarowany papieżowi. Wydaje się, że w zamyśle poety nie stanowił on części strukturalnej zbioru. Zawarty w nim koncept przypomina Epigram. 1.

Wiersze podporządkowane są konceptowi architektonicznemu, zasygnalizowanemu w tytule zbioru. Tworzą one portyk. Trzy początkowe ody nazwane są bramami (*portae*). Kolejne części zbioru otrzymały miano grup rzeźbiarskich (*turmae*). Jest to nawiązanie do starożytnego zwyczaju, według którego portyki przyozdabiano rzeźbami. Grupy rzeźb (*turmae*) przedstawiają etapy antycznej procesji ofiarnej.

3.4.1 *Avvisi di Roma* Bernardina Tadina

Windakiewicz, odkrywca zbioru, podejrzewał, że zbiór jest czystą fantazją poety. Pewna wzmianka odnaleziona przez Francescę Tucci przedstawia to dzieło w zupełnie innym świetle. Badaczka odnalazła zapis z wizyty kardynała Francesca Barberiniego w Collegium Romanum, który miał miejsce 11 czerwca 1624 roku. Pochodzi on z *Avvisi di Roma dell'anno 1624 di Bernardino Tadino* (Wiadomości z Rzymu z roku 1624 Bernardina Tadina)¹¹²⁷. Jego treść informuje o okolicznościach powstania zbioru Sarbiewskiego:

Mercordi (...) nel Collegio Romano da' Padri Giesuiti fu ricevuto il S. Card. Barberini con nobilissimo apparato di Versi, e pittura in varii luoghi, e presero per argomento di tutta la compositione i due Tempii, ch'erano già in Roma della Virtù e dell'Honore, talmente edificati, che non si poteva entrare in quallo dell'Honore prima di passare per quello della Virtù.

Nella loggia dunque della scuola si rappresentava il suddetto Tempio della Virtù con statue dell'Heroi più virtuosi dell'antichità. Di dentro seguiva un Portico per passare al Tempio dell' Honore fatto con molta vaghezza e maestà con dentro le persone onorate dell'antichità per la virtù contemplatrice, et operatrice. In fine vi erano gli huomini, che per la segnalata virtù ebbero honori più grandi d'essere consacrati, [...] riposti nel numero degli

¹¹²⁶ A.W. Mikołajczak, *Nieznany autograf ...*, dz. cyt. s. 125.

¹¹²⁷ Bibl. Vat. Urb. (lat.?) 1094, k. 340r.–340v.

dei, trasferendosi le lodi di tutti detti Personaggi al Card. Barberino, e sua Eccellentissima Casa con grandissimo numero di Versi, d'altre composizioni quasi tutte stampate con nuova Inventione in lettere Romane Antiche, cosa degna di maraviglia per la quantità e grandezza de' charatteri (...) ¹¹²⁸.

[W śróde (...) w Collegium Romanum ojcowie jezuiti ugościli kardynała Barberiniego pokazem najpiękniejszych wierszy i obrazów [porozstawianych] w różnych miejscach. Pomysł na całe przedstawienie zaczerpnęli od dwóch świątyń, (istniejących kiedyś w Rzymie) Cnoty i Honoru, które były tak zbudowane, że nie można było wejść do Świątyni Honoru nie przechodząc przez Świątynię Cnoty.

Na dziedzińcu szkoły roztaczała się więc Świątynia Cnoty z posągami najbardziej cnotliwych bohaterów starożytności. Wewnątrz znajdował się portyk, przez który wśród antycznej procesji i przygotowań do złożenia ofiary zmierzało się do Świątyni Honoru. Następnie widziało się samą Świątynię Honoru wykonaną z wielkim przepychem i godnością. Wewnątrz znajdowały się osoby czczone od starożytności za cnotę kontemplacyjną i działającą. Na samym końcu znajdowali się tam ludzie, którzy ze względu na swoją wybitną cnotę mieli największe zaszczyty bycia uczczonymi [...], i dopuszczonymi do grona bogów. Przekazano w ten sposób pochwały wszystkich tych osobistości kardynałowi Barberiniemu i jego Najwspanialszemu Domowi z wielką liczbą wierszy i innych kompozycji niemal wszystkie wydrukowane z nowym pomysłem w starożytnych literach rzymskich, coś godnego podziwu ze względu na ilość i wielkości znaków (...)].

Członkowie kolegium, profesorowie i uczniowie, zaprosili kardynała do wspólnej gry interaktywnej, w której gość pełnił rolę protagonisty. Celem tej zabawy było zaprowadzenie kardynała do wnętrza Świątyni Honoru.

Miejscem, gdzie odbyła się ta uroczystość był dziedziniec Collegium Romanum, który zaadaptowany na potrzeby scenografowii. Portal wejściowy do szkoły posłużył prawdopodobnie za bramę (*porta*). Funkcję portyku pełniły krużganki dziedzińca, na środku którego postawiono świątynię Honoru.

Przebieg uroczystości opisanej przez Tadina wskazuje na to, że oprawa artystyczna towarzyszyła kardynałowi w trakcie przejścia przez portyk i wkroczenia do świątyni Honoru. Oznacza to, że Sarbiewski był odpowiedzialny tylko za część wydarzenia. Wiersze wykonane wewnątrz świątyni przygotował najprawdopodobniej jakiś inny poeta.

Uroczystości towarzyszyła również muzyka. Prawdopodobnie udział w tym wydarzeniu brał chór chłopców (*Camillorum chorus*) i zespół instrumentalny. Na kontekst wokalny-instrumentalny przyjęcia wskazują tytuły trzeciej i czwartej grupy rzeźb (*turmae*).

¹¹²⁸ F. Tucci, *Sulle raccolte ...*, dz. cyt., s. 207.

Tadino wspomina o tym, że teksty utworów wydrukowano kapitałą rzymską. Druk nie został do tej pory zidentyfikowany. Nie jest również oczywiste, czy druk wykorzystano podczas samego wydarzenia, czy też dla jego upamiętnienia.

3.4.2 Koncept: Świątynia Honoru i Cnoty

Pomysł uczczenia kardynała zaczerpnięto z antycznych przekazów o rzymskiej świątyni Honoru i Cnoty. W czasach Sarbiewskiego cieszył się on dużą popularnością za sprawą grafiki Giacomina Laurogo (zm. przed. 1650), artysty rytownika-drukarza, działającego w Rzymie w latach 1583–1645. Jest on autorem albumu *Antiquae Urbis splendor*¹¹²⁹, w którym przedstawił widoki rzymskich ruin. Jego dzieło ma dziś wartość dokumentalną. Dzięki niemu wiemy, jak wyglądały niektóre budowle na początku XVII wieku. Lauro nie był jednak dokumentalistą. Niektóre jego przedstawienia są wizjami budowli nieistniejących. Jednym z nich jest widok świątyni Honoru i Cnoty. Wyobrażenie to najprawdopodobniej było wzorem dla postawionej na dziedzińcu Collegium Romanum konstrukcji¹¹³⁰.

¹¹²⁹ G. Lauro, *Antiquae urbis splendor: hoc est praecipua eiusdem templa, amphitheatra, theatra, circi, naumachiae, arcus triumphales, mausolea aliaque sumptuosiora aedificia, pompae item triumphalis et colossaeorum imaginum descriptio*, Romae 1614.

¹¹³⁰ Na rycinie Laura wzorowane były fasady rzymskich kościołów Santa Maria della Pace i Sant'Andrea al Quirinale, zob. V. Plahte Tschudi, *Baroque Antiquity: Archaeological Imagination in Early Modern Europe*, Cambridge 2017, s. 139–148.

sed etiam a C[ai]o Mutio qui magnificentia confisus aedes Honoris et Virtutis Marianae cellae, columnarumque et epistyliorum symmetrias legitimis artis institutis perfecit. Id vero si marmoreum fuisset, ut haberet, quemadmodum ab arte, sic a magnificentia et impensis auctoritatem, in primis et summis operibus nominaretur. Nihilominus operositate atque elegantia unum ex sumptuosissimis fuisse constat ut ex Vitruvio¹¹³¹. legimus, non solum sculpturae artificio, quo intus ac deforis renidebat, sed etiam imaginibus ornatissimis, quas auctore Plinio Cor[nelius] Pinus et Actius Priscus Vespasiano restituente pinxerunt, quibus etsi ornamentis caruisset hoc sane celebratissimum semper foret, quod mysticam et hieroglyphicam spectatoribus mentem innueret dum volentibus Honoris introire templum nullus quam per ostium Virtutis aedis ibi affabre et ingeniose factum pateret aditus. S[anctus] Augustinus *De civitate Dei* arcanum hoc aperuit docens hac iure antiquos Romanos voluisse nemini honorem tribuendum sive appetendum, qui ingressum in Virtutem imo et progressus non fecisset¹¹³².

[Marek Marcellus tę świątynię Honoru i Cnoty przy bramie Kapeńskiej poświęcił w siedemnastym roku od pierwszego konsulatu jego ojca, który złożył ślub w Gallii Przedalpejskiej. Przypadło to mniej więcej na ten czas, o którym Liwiusz wspomina, że Rzym był zajęty drugą wojną punicką. Jeszcze inną świątynię postawił Mariusz, według świadectwa Sekstusa Pompejusza, sławną nie tyle ze względu na znakomitość materiałów, wiele wówczas świątyń górowało nad nią w tej sprawie, ile raczej dlatego, że świadczy o niej Witruwiusz, najznakomitszy i najdawniejszy architekt, że nie była z marmuru, tymi słowami: nie tylko nie należy pragnąć tego, co zostało napisane przez Cossutiusa, ale także przez Gajusza Mucjusza, który zawierzywszy wielkiej wiedzy wykończył świątynię Honoru i Cnoty Mariuszowej celi, kolumn i architrawów proporcje zgodnymi z prawem naukami sztuki. Ta zaś, gdyby tylko była z marmuru, zaliczałaby się do pierwszych i najwspanialszych dzieł pod względem sztuki, kosztów i wspaniałości Tym niemniej pod względem staranności i wykończenia utrzymuje się, że była jednym z najkosztowniejszych, tak jak to wyczytujemy z Witruwiusza, nie tylko mistrzostwem rzeźb, którymi w środku i na zewnątrz promieniowała, ale także najozdobniejszych malowidłami, które według Pliniusza wykonali Cornelius Pinus i Actius Priscus podczas odnowy za Wespazjana. Nawet jeśli brakowałoby jej tych ozdób, to i tak zawsze byłaby najświetniejsza ze względu na to, że oglądającym wyrażała myśl mistyczną i hieroglificzną. Kiedy chcieli oni wejść do świątyni Honoru żadne inne wejście nie stało dla nich otworem niż jedynie przez drzwi świątyni Cnoty, które zostało wykonane zręcznie i pomysłowo. Święty Augustyn w *De civitate Dei* wyjaśnił ten sekret pouczając, że tym sposobem starożytni Rzymianie chcieli, ażeby nikomu nie przyznano zaszczytu lub ażeby nie starał się o niego nikt, kto nie wszedł na drogę Cnoty i nic w niej nie postąpił].

Druga część inskrypcji ma charakter moralizujący. Rozwija interpretację św. Augustyna o Cnocie, która prowadzi do Honoru. Adresatem tych słów są zwłaszcza władcy ziemscy. Słowa rytownika stanowią pouczenie dla nich o znaczeniu ich szlachetności moralnej:

Virtus enim quae tamquam Honoris custos hoc in loco describitur sola est, qua veris candidatos suos honoribus officit et qua vera et propria nobilitas est, quae et fascēs mitras et coronas continet, ei datura praecipue, cui templum suum frequentaverit, qui in Dei gloriam, animaeque salutem diligenter attenderit, qui vero aliunde quam per Virtutis ianuam viam ad honores affectare contenderit per tectum quidem vel fenestram latrunculi et tyranni more conscendens rapere illas non consequi consueverit. Mementote ergo terrarum principes animo collabentis templa Virtutis excitare nec ullum velle movere ad honorem vestigium quod per Virtutem non feceritis, discite indignum

¹¹³¹ Vitr. VII, praefatio 17.

¹¹³² G. Lauro, *Antiquitatum Urbis splendor [...]*, Romae 1613, księga 2.

quemque honoribus iudicare, qui templum Virtutis non adierit et assiduus eius cultor non extiterit. Hoc quidem considerantes vel illi qui a Christiana fide abhorrebant antiqui imperatores moralibus quibus poterant se virtutibus excolebant et huiusmodi politicis rem publicam disciplinis instruebant nec ante sibi maximi titulum vendicabant, qua optime de virtute meruissent, a qua optimi cognomen obtinerent, quorum ex numero, ut caeteros praetermittam Antonius atque Traianus exstiterunt qui quoniam res suas gestas virtutis robore fulciebant nulla umquam temporis calamitate bellorumque impetu exciderunt huius rei quidem ingens argumentum accipimus columnas illas duas maximas, una a Traiano, altera ab Antonino excitatas, quae hodie in sua integritate ac elegantia permanent¹¹³³.

[Cnota bowiem, o której pisze się, że w tym miejscu niczym stróż Honoru jest jedyna, która poprzez prawdziwe honory stoi na drodze swoim kandydatom, która trzyma razem wstążki, mitry i korony, temu szczególnie się daje, kto odwiedził jej świątynie, kto szczególnie dba o chwałę Boga i zbawienie duszy, kto niczym innym jak tylko przez drzwi Cnoty próbuje utorować sobie drogę do zaszczytów, a nie przez dach bądź okno obyczajem złodzieja lub tyrana, który wchodząc zwykł tylko się skradać, a nie starać się o nią. Pamiętajcie więc władcy ziemscy, ażeby upadające świątynie Cnoty pobudzać duchem i nie chcecie uczynić żadnego kroku do honoru, jak tylko przez Cnotę. Uczcie się za niegodnego zaszczytów uważać każdego, kto nie wejdzie do świątyni Cnoty i nie zostanie jej wytrwałym czcicielem. O to troszczyli się nawet ci, którzy żywili odrazę do wiary chrześcijańskiej, dawni cesarze doskonalili się w cnotach moralnych, jak tylko mogli. Państwo uformowali dzięki tego rodzaju nauce politycznej i nie wpraw najwięksi kupowali sobie tytuł, nim nie przysłużyli się cnotcie najlepiej jak mogli. Od niej otrzymywali przydomek najlepszych. Jeśli tylko pozostających spośród ich grona pomijam, to niewątpliwie istnieli Antoniusz i Trajan, którzy swoje dokonania oparli na sile cnoty i dlatego nie doznali upadku w żadnej katastrofie dziejowej i pędzie wojennym. Dowód na to bierzemy z owych dwóch wielkich kolumn, z których jedna została wzniesiona przez Trajana, druga przez Antoniusza, a które do dziś pozostają w dobrym stanie i guście].

Rycina wraz z inskrypcją wyjaśniają przyczynę zaorganizowanego dla Barberiniego widowiska. Jego celem było zachęcić młodego kardynała do kroczenia drogą cnoty. Wiadomo, że purpurat szczerze żywił zainteresowanie do filozofii. Pod koniec życia opublikował tłumaczenie z greckiego Rozmyślań Marka Aureliusza¹¹³⁴. Było to pierwsze tłumaczenie tego dzieła w całości na włoski.

Porticus Honoris jest zbiorem, który cały czas czeka na większą uwagę badaczy. Omówienie całości zbioru w tym miejscu jest niemożliwe. Na zasadzie *pars pro toto* przyjrzymy się utworowi z drugiej *Turma* o nazwie *Saeculum Barberinum. Ad Apes*, który znany jest jako Lyr. III 15.

¹¹³³ Tamże.

¹¹³⁴ F. Barberini, *I dodici libri di Marco Aurelio Antonino imperadore di se stesso, ed a se stesso comunemente intitolati della sua vita traslatati dal greco*, Roma 1675.

3.4.3 Lyr. III 15

Adresatem Lyr. III 15 są pszczoły, symbol herbowy Barberinich. Wraz z wstąpieniem na tron Piotrowy kardynała Maffea Barberiniego pszczoły stały się jednym z najważniejszych symboli jego pontyfikatu, chętnie wykorzystywanym w sztukach plastycznych i literaturze. Wystarczy wspomnieć jedynie o Baldachimie nad grobem św. Piotra w Bazylice watykańskiej lub fontanach *del Tritone* i *delle Api* na Piazza Barberini w Rzymie, gdzie pszczoły dyskretnie wskazują na papieża jako zleceńodawcę, skądinąd wybitnych dzieł Gianlorenza Berniniego (1598–1680).

Na popularność pszczół wśród rzymskich artystów miała wpłynąć pogłoska o cudownym zdarzeniu, które poprzedziło wybór Urbana VIII. Tak opisał ją Giacinto Gigli:

Fu tenuto per prodigio o prognostico, che per due giorni avanti entrò uno sciame di Ape nel conclave, et andorno sopra la sua camera, et agiatesi sopra di quella si composero in forma di un Regno Papale, et così fecero tutti quelli due giorni prima che fosse creato Papa. Il che tanto piu era notabile, quanto che l'Arma di lui contiene tre Ape d'oro in campo azurro¹¹³⁵.

[Uznano to za wróżbę lub przepowiednię, że na dwa dni przed wyborem do jego komnaty wszedł rój pszczół, który wznosił się do góry i osiadł na suficie przyjmując kształt Państwa Kościelnego. Tak było przez całe te dwa dni, zanim został ogłoszony papieżem. Było to tym bardziej niezwykle, że jego herb zawiera trzy złote pszczoły na błękitnym polu]

Lyr. III 15 pierwotnie stanowił część *Porticus Honoris*, o którym powyżej wspomniano, że powstał przed 11 czerwca 1624. Okoliczności powstania zbioru wskazują jednak na to, że Sarbiewski współpracował z innymi poetami przy tworzeniu całości. W twórczości Oddona Contiego SJ (1598–1677) znajdujemy kilka wierszy bliskich tematycznie temu zbiorowi. Jeden z nich zatytułowany został *Saeculum Barberinum sub Urbano VIII Pont[ifice] Max[imo]* (Epoka Barberinich za papieża Urbana VIII)¹¹³⁶. Jest to utwór identyczny z wersją wiersza, jaką znamy z rękopisu *Porticus Honoris*¹¹³⁷. W *Lirykach* Sarbiewski wprowadził drobne zmiany w tekście. Jego wcześniejsza wersja nie została nigdy przez Sarbiewskiego przedrukowywana. Zbieżne działanie poetów, jakkolwiek zaskakujące, może świadczyć o ich współpracy podczas tworzenia *Porticus Honoris*.

¹¹³⁵ G. Gigli, *Diario Romano (1608–1670)*, red. G. Ricciotti, Roma 1958, s. 78.

¹¹³⁶ O. Conti, *Silvae rhetoricae, Homerus per allegoriam explicatus*. Romae 1646, część trzecia, s. 587.

¹¹³⁷ Por. *Poemata omnia*. Staraviesiae 1892, s. 562.

Blisko Lyr. III 15 sytuuje się również pewien utwór Ottavia Tronsarellego (1586–1646). Chociaż jego zebrane wiersze łacińskie wyszły drukiem dopiero pod koniec życia, w roku 1639, to prawdopodobnie poniższy utwór pochodzi z pierwszych lat pontyfikatu Urbana VIII. Podobieństwo dostrzegalne jest zwłaszcza w pierwszym dystychu utworu. Pojawiają się identyczne określenia pszczoł: „civis Hymetti” i „veris filia”:

Secunda Frons Iani Heroica. 79. Felicitatis urbanae tempora

Cum sit roris amans, et amoeni civis Hymetti,
 Blandaque melliflui filia veris, apis.
 Dum Barberinis stat mellea solibus aetas,
 Ferrea Saturni dicere saecula potes¹¹³⁸.

Drugie oblicze Janusa – heroiczne. Utwór numer 79. Czasy szczęśliwości Urbana.

Pszczoło, chociaż jesteś miłośniczką rosy, obywatelką miłego Hymetu i córką miódopłynnej wiosny, gdy tylko za Barberińskich dni nastął wiek miodowy, możesz [nawet] o żelaznych czasach mówić, że to wiek Saturna.

W tym utworze Tronsarelli opiewa początek pontyfikatu Urbana jako nastanie nowego wieku złotego. Porównuje on papieża do Słońca (*Barberinis solibus*)¹¹³⁹. Kiedy tylko wzeszło ono nad rzymskim niebem minęły wieki żelazne (*ferrea saecula*), a powrócił na nowo wiek Saturna. Złoty, jak zauważyła Elwira Buszewicz, u Sarbiewskiego jest synonimem wieku miodowego (*melleum saeculum*)¹¹⁴⁰. W wierszu Tronsarellego „mellea aetas” jest ekwiwalentem tego pojęcia.

Wertując *Liryki* Sarbiewskiego zauważymy, że Lyr. III 15 wyróżnia się na tle pozostałych: to jedyny wiersz o trójwersowych strofach. Badacze mieli różne zdania na ten temat. Zasadniczo problem ten można by sprowadzić do tego, czy wzorzec metryczny został zaczerpnięty z wierszy Horacego. Leon Kulczyński (1847–1932), nauczyciel Gimnazjum św.

¹¹³⁸ O. Tronsarelli, *Ianus Quadrifrons Poeticus [...] in amatoria, heroica, varia et sacra distinctus*, Romae 1639, s. 106.

¹¹³⁹ Zgodnie z wyobrażeniami starożytnych Słońce rodziło się każdego dnia na nowo. Z tego powodu pisano o nim często w liczbie mnogiej. „Soles” (słońca) często są synonimem „dni”. To znaczenie zostało użyte w tłumaczeniu. Por. Catull. 5, 4: „soles occidere et redire possunt”.

¹¹⁴⁰ E. Buszewicz, *Sarmacki Horacy i jego liryka. Imitacja – gatunek – styl, rzecz o poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Kraków 2006, s. 222: „W Lyr. III 15 pojawia się szczególnie wytworny koncept, gdzie wiek złoty nazywa się miodowym – przez metonimiczne przywołanie czasów „miodem płynących” oraz sieć skojarzeń symbolicznych (miód = pożytek), heraldycznych (pszczoły w herbie rodu Barberinich) oraz tonację kolorystyczną (złota barwa szczęśliwego wieku, a zarazem miodu i miododajnych owadów)”.

Anny w Krakowie, był zdania, że jest to jedno z nielicznych niehoracjańskich metrów u Sarbiewskiego¹¹⁴¹. Strukturę metryczną Lyr. III 15 opisał on w następujących słowach:

W pieśni III 15 mamy cztery również trzywierszowe zwrotki, każda z nich złożona jest z trymetru jambicznego, trymetru daktylicznego katalektycznego i tetrapodii jambicznej¹¹⁴².

Refleksja Kulczyńskiego przykuła uwagę Johanna Wrobela (1831–1909), profesora Uniwersytetu Franciszka Józefa w Czerniowcach, który powtórzył ją w swojej recenzji rozprawy:

Nicht von Horaz entlehnte Versmasse finden sich in drei Gedichten (carm. II 28, III 15 und epod. 7)¹¹⁴³.

[Miary niezapóżycone od Horacego znajdują się w trzech wierszach (Lyr. II 28, III 15 i Epod. 7)]

Błędy w analizie metrycznej Lyr. III 15 powyższym badaczom wytknął Marcin Sas (1859–1905), inny nauczyciel krakowski¹¹⁴⁴. Trzeci wers strofy nie jest, jak pisze Kulczyński tetrapodią jambiczną, ale dymetrem jambicznym¹¹⁴⁵. Sas zakwestionował także niehoracjański charakter metrum¹¹⁴⁶. Według niego metrum utworu jest strofa archilochejska trzecia¹¹⁴⁷. Jej przykładem u Horacego jest Epod. 11. Nierozpoznanie miary przez badaczy wzięło się stąd, że inaczej zapisywano tę strofę w czasach Sarbiewskiego i współcześnie. Zapis dwuwersowy przywrócił Richard Bentley (1662–1742)¹¹⁴⁸. W uwagach do Epody jedenastej Bentley pisze następujące słowa krytyki:

¹¹⁴¹ Zob. L. Kulczyński, *Kilka słów o M.K. Sarbiewskim, szczególnie w stosunku jego do Horacyjusza*, w: *Sprawozdanie dyrektora c.k. gimnazjum nowodworskiego, czyli św. Anny w Krakowie*, Kraków 1875, s. 8–9. Dwa inne utwory o niehoracjańskich metrach to według Kulczyńskiego Lyr. II 28 i Epod. 7.

¹¹⁴² Tamże, s. 8.

¹¹⁴³ J. Wrobel, *Vülka (sic!) słów o M.K. Sarbiewskim, szczególnie w stosunku jego do Horacyjusza (Einige Worte über M.K. Sarbiewski, besonders in seinem Verhältnisse zu Horaz)* [...], „Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien” 1876, t. 27, s. 857.

¹¹⁴⁴ Zob. M. Sas, *O miarach Macieja Kazimierza Sarbiewskiego i ich wzorach*, w: *Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń wydziału filologicznego Akademii Umiejętności* (1889), t. 13, s. 324–426.

¹¹⁴⁵ Tamże, s. 423: „Pan L[eon] K[ulczyński] niewłaściwie nazywa (str[ona] 8) trzeci wiersz tej strofy tetrapodią jambiczną, gdyż to jest dymeter jambiczny”.

¹¹⁴⁶ Tamże, s. 425–426: „Ta to okoliczność sprawiła, że p[an] L[eon] Kulczyński i prof.[esor] Wrobel nie zauważyli w L. III 15 naśladownictwa Horacego”.

¹¹⁴⁷ Jeszcze przed Kulczyńskim i Sasem strofę archilochejską trzecią za metrum Lyr. III 15 uważał Adolph Weichselmann, nauczyciel w gimnazjum w Lublaniu. Zob. *Balde und Sarbiewski*, w: *Jahresbericht des kais[erlichen] königlich[en] Obergymnasiums zu Laibach, veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres vom k[aiserlichen] k[öniglichen] Direktor Dr. Heinrich Mitteis*, Laibach 1864, s. 12.

¹¹⁴⁸ Sas słusznie zauważył, że Bentley dokonał nadinterpretacji w opisie metrum. Opierał się on na dziełach Hefajstiona i Mariusza Wiktoryna i z tego powodu wprowadził obce Horacemu elegijamby i jambyelegi. Zob. M. Sas, *O miarach ...*, dz. cyt., s. 424. Błąd ten w kontekście Lyr. III 15 powtórzył Johann Philipp Krebs (1771–1850), nauczyciel gimnazjalny z Weilburga. Przykładem metrum iambelegoiambicum była właśnie dla niego

Pessimum hic flagitium fecit, alioqui de Flacco bene meritus, doctissimus Lambinus. Cum enim antea ubique sic versus hi ederentur:

*Petti, nihil me, sicut antea, iuvat
scribere versiculos, amore perculsum gravi,*

et similiter in Epodo XIII:

*Horrida tempestas caelum contraxit et
imbres
nivesque deducunt Iovem, nunc mare, nunc
siluae.*

Primus ille partim, ut ait, Buchanani auctoritate motus, partim codices quosdam antiquissimos secutus, alternum quemque versum in binos dividit hoc modo:

*scribere versiculos,
amore perculsum gravi*

et

*nivesque deducunt Iovem,
nunc mare, nunc siluae.*

Et deinceps idem mos in omnibus fere editionibus obtinuit, Dauniis, opinor, Musis prae dolore lacrimantibus. [...] ¹¹⁴⁹.

Denis Lambin (1520–1572), o którym wspominał wyżej Bentley, wydawał dzieła Horacego dwukrotnie, w latach 1561 i 1568. W pierwszej edycji Epod. 11 ma jeszcze tradycyjny podział dwuwersowy ¹¹⁵⁰. Dopiero w późniejszym wydaniu pojawiło się rozbitcie drugiego wersu strofy na dwa mniejsze ¹¹⁵¹. Zmianę opatrzył krótkim komentarzem, przytoczonym wyżej przez Bentley’a. Informuje w nim, że kierował się radą Georga Buchanana (1506–1582) i tym, jak zapisano utwór w pewnych starych kodeksach:

wspomniana oda Sarbiewskiego. Zob. *Praktische Metrik der lateinischen Sprache in Beispielen zum Lesen und Nachbilden der vorzüglichern bei den Alten vorkommenden Sylbenmaasse zum Gebrauche in Gelehrten-Schulen*. Heidelberg und Leipzig 1826, Anhang, s.16.

¹¹⁴⁹ Q[uintus] Horatius Flaccus ex recensione et cum notis atque emendationibus Richardi Bentleii. Cantabrigiae 1711, s. 196.

¹¹⁵⁰ Zob. Q[uintus] Horatius Flaccus ex fide atque auctoritate decem librorum manu scriptorum opera Dionys[i] Lambini Monstoliensis emendatus, ab eodemq[ue] commentariis copiosissimis illustratus, nunc primum in lucem editus. Lugduni 1561, s. 447–448.

¹¹⁵¹ Zob. Q[uintus] Horatius Flaccus, sex abhinc annos ex fide atque auctoritate complurium librorum manu scriptorum opera Dionys[i] Lambini Monstoliensis emendatus, ab eodemque commentariis copiosissimis explicatus, nunc ab eodem recognitus, et cum aliquot aliis exemplaribus antiquis comparatus, et multis praeterea locis purgatus, iisdem commentariis plus tertia parte amplificatis illustratus. Lutetiae: apud Ioannem Macaeum 1568, s. 299.

Największą szkodę zdziałał tu, skądinąd wielce zasłużony dla Horacego uczony Lambin. Wcześniej bowiem wszędzie wydawano te wersy tak:

*Petti, nihil me, sicut antea, iuvat
Scribere versiculos, amore perculsum gravi:*

Podobnie także w Epodzie 13:

*Horrida tempestas caelum contraxit et
imbres
Nivesque deducunt Iovem, nunc mare, nunc
siluae*

On to pierwszy z jednej strony, jak pisze, powodowany zdaniem Buchanana, z drugiej zaś podążywany za jakimiś dawnymi kodeksami, każdy drugi wers podzielił na dwie części w ten oto sposób:

*Scribere versiculos,
Amore perculsum gravi*

i

*Nivesque deducunt Iovem,
Nunc mare, nunc siluae*

Odtąd zwyczaj ten zapanował we wszystkich prawie wydaniach, doprowadzając do łez rozgoryczone, jak sądzę, Muzy Italskie [...].

Hanc oden, quae in omnibus libris erat dicolos, distrophos, feci ut esset tricolos, tristrophos, partim Georg[i] Buchanani sententia approbata, partim codices quosdam antiquiss[imos] secutus¹¹⁵².

[Tę odę, która we wszystkich księgach (wydaniach) jest dicolos distrophos, przerobiłem, ażeby była tricolos tristrophos, w pewnym stopniu przyjąłem opinię Georga Buchanana, po części podążyłem za niektórymi dawnymi kodeksami].

W czasach Sarbiewskiego, czyli po modyfikacji dokonanej przez Lambina, a przed korektą Bentley'a, we wszystkich wydaniach dzieł Horacego Epod. 11 zapisywano w układzie trójwersowym¹¹⁵³ Nie może więc dziwić fakt, że Sarbiewski pisząc utwór w metrum archilochejskim trzecim zapisał je w takiej formie, jaką znał z ówczesnych wydań Horacego. Dla pierwszych odbiorców *Liryków* był to czytelny znak. Korekta zapisu metrycznego, dokonana przez Bentley'a powinna pociągnąć za sobą również zmianę zapisu Lyr. III 15. Jest to zabieg konieczny, zważywszy na to jak wielką troskę przykładął Sarbiewski do naśladowania Horacego. Zapis strof dwuwersowych wygląda następująco:

Ad Apes Barberinas. Melleum venisse saeculum. Liber III Ode XV

Cives Hymetti, gratus Atticae lepos,
virgineae volucres, flavaeque veris filiae,
gratum fluentis turba praedatrix thymi,
nectaris artifices, bonaeque ruris hospitae,
laboriosis quid iuvat volatibus
crure tenuis viridem perambulare patriam,
si Baberino delicata principe
Saecula melle fluunt, parata vobis saecula?

Szczególnym atutem tego utworu jest peryfraz, która stanowi połowę wiersza (zob. Lyr. III 15, 1–4). Do tytułowych pszczoł poeta zwraca się na różne sposoby. W żadnym z siedmiu sformułowań nie użyto słowa „apes” (pszczoły). Artyzm, z jakim Sarbiewski je opisał, przykuł

¹¹⁵² Q[uintus] Horatius Flaccus, *sex abhinc annos ex fide atque auctoritate complurium librorum manu scriptorum opera Dionys[i] Lambini Monstoliensis emendatus, ab eodemque commentariis copiosissimis explicatus, nunc ab eodem recognitus, et cum aliquot aliis exemplaribus antiquis comparatus, et multis praeterea locis purgatus, iisdem commentariis plus tertia parte amplificatis illustratus*. Lutetiae 1568, s. 299. Znaczenie nowożytnej terminologii metrycznej zob. E. Buszewicz, *Forma gatunkowa ody w łacińskiej poezji Jana Kochanowskiego*, „Terminus” 2014, t. 16, nr 1 (30), s. 31.

¹¹⁵³ Por. wydania za życia Sarbiewskiego: *Quintus Horatius Flaccus, accedunt nunc Danielis Heinsii De Satyra Horatiana libri duo, in quibus totum poetae institutum et genius expenditur, cum eiusdem in omnia poetae animadversionibus longe auctioribus*. Lugduni Batavorum 1629, s. 110–111. *Quinti Horatii Flacci Poemata scholiis sive annotationibus instar commentarii illustrata a Ioanne Bond*, Amsterdami 1636, s. 129–130.

uwagę nowożytnych teoretyków pisania poezji łacińskiej, którzy chętnie posługiwali się nim jako przykładem.

O peryfrazie i przykładzie na nią w Lyr. III 15 tak pisał Jacob Massen SJ (1606–1681):

Peri phrases etiam epithetorum loco opportune inserendae, sic fortunam describit Hor[atius] lib[ro] 1 od[a] 34:

*O Diva gratum quae regis Antium,
Praesens vel imo tollere de gradu
mortale corpus, vel superbos
vertere funeribus triumphos.*

Potuisset uno epitheto inconstantem, aut dubiam, vel ancipitem dicere, sed illustrius loqui maluit. Egregius harum periphrasium artifex Sarbivius sic lib[ro] 3. Od[a] 15 apes circumscreibt:

*Cives Hymetti, gratus Atticae lepos,
Virgineaeque volucres, Flavaeque veris filiae,
Gratum fluentis turba praedatrix thymi,
Nectaris artifices, Bonaequae ruris hospitae.*

Quae peri phrases suis etiam, ut apparet, ornantur epithetis, sed in Horatio propriis, in Sarbivio translatis, idque fere ab illustriori re animata, ut esse civem, virginem, filiam, praedatricem, artificem, hospitem. Est enim totus hic poeta in similitudinis adiunctorum coniunctatione. Balde lib[ro] 2 *Sil[varum]* od[a] 6 eadem apes arguta et brevi periphrasi complectitur: *fecunda gens et innuba*¹¹⁵⁴.

Zamiast epitetów wygodniej jest wprowadzić peryfrazę. Tak Fortunę opisuje Horacy w księdze pierwszej w odzie trzydziestej czwartej:

O Diva gratum quae regis Antium,

...

Mógł opisać ją jednym epitetem, że jest niestała, niepewna albo chwiejna, ale wolał wypowiedzieć się bardziej wytwornie. Biegłym twórcą takich peryfraz był Sarbiewski. Tak w księdze trzeciej w odzie piętnastej opisał pszczoły

Cives Hymetti, gratus Atticae lepos,

...¹¹⁵⁵.

Takie peryfrazy, jak widać, przyozdabia się epitetami: o znaczeniu dosłownym, jak u Horacego, i przenośnym, jak u Sarbiewskiego; i to zazwyczaj ożywione przez przedmiot bardziej znakomity. [Pszczoła u Sarbiewskiego] jest niczym obywatelka, dziewczica, córka, drapieżniczka, rzemieślniczka i gospodyni. Ten poeta bowiem w całości polega na składaniu podobnych połączeń. Balde w księdze drugiej *Sylvarum* w odzie szóstej opisuje pszczoły za pomocą krótkiej i dowcipnej peryfrazę: *plemię płodne a dziewicze*¹¹⁵⁶.

W XVIII wieku na Lyr. III 15 jako przykład peryfrazę powoływali się dwaj inni niemieccy teoretycy: Hermann Goldhagen SJ (1718–1794) i Christian David Jani (1743–1790),

¹¹⁵⁴ J. Massen, *Palaestra eloquentiae ligatae: pars altera, quae poesin elegiacam, heroicam, lyricam, cum plerorumque poematum et descriptionum, tam naturalium, quam moralium exemplis complectitur* [...], Coloniae 1654, s. 333.

¹¹⁵⁵ W kontekście powyższych rozważań metrycznych warto dodać, że Massen zapisał strofy w układzie dwuwiersowym.

¹¹⁵⁶ Zob. J. Balde, *Sylvarum libri VII*, Monachii 1643, s. 53. Nie jest to szósta oda księgi drugiej, ale szósta ze zbioru wierszy o tytule *Apiarium, de apibus Heidhusii prope Monachium in corpore Christi cruci affixi mellificantibus canebat auctor an[no] MDCXLI, quo viderat*.

konrektor Pedagogium w Halle. W poniższej tabeli zestawiono ich teksty. Zarówno jeden jak i drugi autor najprawdopodobniej opierał się na wyżej przytoczonym dziele Massena:

H. Goldhagen	Ch. D. Jani
Periphrases loco epithetorum, uti apes describit Sarbievius: <i>Cives Hymetti [...] / [...] ruris hospitae</i> ¹¹⁵⁷ .	Deinde periphrasin magnopere amat, veluti: <i>O Diva [...] / [...] Funeribus triumphos</i> . Horat[i]. Carm[en] I 34. Periphrasis est Fortunae et potentis et inconstantis. Similiter Sarbievius excellentis ingenii homo apes περιφράζει (Lyr. III 15, 1–6): <i>Cives Hymetti [...] / [...] ruris hospitae</i> ¹¹⁵⁸ .
Peryfrazy zamiast epitetów, tak jak Sarbiewski opisuje pszczoły: <i>Cives Hymetti ...</i>	Następnie wielce lubi peryfrazę, jak na przykład: <i>O Diva ...</i> Horacego <i>Pieśń I 34</i> . Peryfrazą pasuje do Fortuny zarówno pewnej, jak i niestałej. Podobnie Sarbiewski, człowiek wybitnie utalentowany, opisuje na około (περιφράζει) pszczoły (Lyr. III 15, 1–6): <i>Cives Hymetti ...</i>

Spośród polskich teoretyków o peryfrazie w Lyr. III 15 pisał Jan Kwiatkiewicz SJ (1630–1703):

Aliquando vocabulis adijiciuntur eorum definitiones ut illud: *et luxus populator opum*¹¹⁵⁹, *effodiuntur opes irritamenta malorum*¹¹⁶⁰, et rosa: *aurora veris, punicea recens regina campi*¹¹⁶¹ et *infames scopulos Acroceraunia*¹¹⁶² et apes: *Cives Hymetti [...] / [...] veris filiae*¹¹⁶³.

[Niekiedy słowom dorzucane są ich określenia, jak owe: *i zbytek łupieżcą środków, wydobyte dobra są pobudką do złego*, i róża: *jutrzenka wiosny, dopiero co rozkwitająca purpurowego pola królowai haniebne skały* – *Acroceraunia* i pszczoły: *Cives Hymetti [...] / [...] veris filiae*]

Wyżej przytoczeni teoretycy niemieccy posługiwali się wspólnie pojęciem peryfrazy. Kwiatkiewicz zastosował zamiast tego – określenia (*definitiones*). Wielce prawdopodobne, że

¹¹⁵⁷ H. Goldhagen, *Institutiones oratoriae et poeticae pro classe rhetorices et optimis in utroque orationis genere scriptoribus in usum scholarum Provinciae Societatis Jesu ad Rhenum Superiorem nova methodo adornatae: editio secunda*, Mannheimi 1759.

¹¹⁵⁸ Ch.D. Jani, *Artis poeticae latinae libri IV*, Hallae 1774, s. 316.

¹¹⁵⁹ Claud. *In Rufinum* I 35.

¹¹⁶⁰ Ov. *Met.* I 140.

¹¹⁶¹ Kwiatkiewicz się pomylił. U Sarbiewskiego chodzi o fiołka, nie o różę. Zob. Lyr. IV 17, 1–2.

¹¹⁶² Hor. *Carm.* I 3, 20.

¹¹⁶³ J. Kwiatkiewicz, *Eloquentia reconditor ubi pleraque mira ab argumento rariora pleraque per varia admirabilis eloquentiae specimina tractantur [...]*, Posnania 1689, s. 674.

miał on na myśli termin ukuty przez samego Sarbiewskiego „definitiones conglobatae”¹¹⁶⁴ Jest to pojęcie trudne do oddania po polsku. Stanisław Skimina rozumiał je jako „definicje złożone”, Elwira Buszewicz i Wojciech Ryczek jako „definicje z nagromadzenia”¹¹⁶⁵. Tym pojęciem poeta określił stosowane przez siebie peryfrazy. Za przykład posłużyło mu trzydzieści peryfraz gwiazd z utworu Giambattisty Mariniego – *Canzone delle stelle*¹¹⁶⁶. Poeta sam zaznaczył, że jest to zabieg typowy dla współczesnej mu poezji włoskiej (lub raczej marinistycznej), a także starogreckiej.

Źródłem inspiracji dla poszczególnych określeń była więc z jednej strony literatura antyczna, jak i współczesna. Wielce prawdopodobne, że Sarbiewski wraz z innymi poetami, którzy w wierszach stosowali podobne określenia, nawiązywali do *Antologii Palatyńskiej*. W roku 1623 została ona przywieziona z Heidelbergu do Rzymu i niewątpliwie stała się obiektem zainteresowań rzymskich humanistów¹¹⁶⁷.

Zamieszczając wiersz z *Porticus Honoris* w *Lirykach* Sarbiewski pozbawił czytelnika możliwości zinterpretowania go w jego kontekście macierzystym. Nowożytni czytelnicy tego wiersza brali go najczęściej za utwór herbowy. Poniżej kilka przykładów.

W liście o poezji nowołacińskiej Johna Pinkertona (1758–1826), szkockiego antykwarysty, historyka, poety a także kartografa i numizmatyka, znajdziemy kilka wierszy Sarbiewskiego¹¹⁶⁸. W opinii autora te drobiazgi poetyckie zasługują na ocalenie przed zapomnieniem, jakie czeka literaturę nowołacińską. Pinkerton wybrał z niego kilka utworów. Wspomina o Lyr. II 16 i Lyr. IV 23, przytacza wybrane strofy z Lyr. III 9, 29–36, Lyr. IV 18,

¹¹⁶⁴ M.K. Sarbiewski, *Charaktery liryczne, czyli Horacjusz i Pindar (Characteres lyrici, seu Horatius et Pindarus), Wykłady poetyki (Praecepta poetica)*, przeł. i oprac. Stanisław Skimina, Wrocław–Kraków 1958, s. 76–77 (Char. Lyr. księga 1, charakter 7, ornamentum 7).

¹¹⁶⁵ Zob. E. Buszewicz, W. Ryczek, *Świetliste szczeliny niebios. Maciej Kazimierz Sarbiewski, gwiazdy i etruski poeta*, „Terminus” 2022, t. 24, nr 2 (63), s. 137–156.

¹¹⁶⁶ Zob. G.B. Marini, *Canzone delle stelle*, w: *La Murtoleide fischiate [...] con la Marineide risate del Murtola* [...], Francofort 1626, k. V2r.–V3v.

¹¹⁶⁷ Za zwrócenie mi uwagi na ten trop składam serdeczne podziękowania pani dr. hab. Agnieszce Borysowskiej.

¹¹⁶⁸ J. Pinkerton, *Letters of Literature*, London 1785, list 37, s. 290–300.

1–8 i Lyr. IV 29, 126–132. W całości podaje tylko dwa utwory: Lyr. II 3 i Lyr. III 15. Ten pierwszy utwór jako jedyny opatrzył własnym tłumaczeniem i komentarzem¹¹⁶⁹.

Pinkerton krytycznie ocenia pieśni Sarbiewskiego, nawet te przez siebie wybrane. Nieprzytoczoną część Lyr. IV 18 uważa za głupią¹¹⁷⁰. Lyr. IV 23, chociaż elegancka, to powtarza koncept Lyr. II 3¹¹⁷¹. Na uwagę zasługują jego refleksje na temat łacińskiego oryginału. Jako tłumacz starał się dociec pewnych niuansów¹¹⁷².

Najbardziej chwali on krótki wiersz – Lyr. III 15. W jego opinii jest on krótki i elegancki. Wyjaśnia, że za pszczołami nie kryje się aluzja do kobiet, ale do herbowych pszczoł Barberinich¹¹⁷³. Pinkerton nie miał świadomości, iż utwór odnosił się pierwotnie nie do papieża Urbana, ale jego bratanka Francesca¹¹⁷⁴. Dla niego jest to udany wiersz herbowy¹¹⁷⁵.

¹¹⁶⁹ Analizę tłumaczenia, ocenionego przez współczesną mu krytykę jak i przez badacza za nieudane, a także więcej informacji o Pinkertonie i *Letters of Literature* zob. K. Fordoński, *Neo-Latin Poetry in 18th c. Scotland – John Pinkerton Translates Maciej Kazimierz Sarbiewski*, w: *Scotland in Europe / Europe in Scotland: Links – Dialogues – Analogies*, red. A. Korzeniowska, I. Szymańska, Warszawa 2013, s. 143–158.

¹¹⁷⁰ J. Pinkerton, *Letters of Literature*. London 1785, list 37, s. 297: „The rest, containing the religious part, is, as usual, foolish enough” (Pozostała część, zawierająca treść religijną, jest, jak zwykle, dość głupia).

¹¹⁷¹ J. Pinkerton, *Letters ...*, dz. cyt., s. 297: „The twenty-third of this Book, *Ad Cicadam*, is likewise elegant; but the idea is too similar to that of the superlative ode first produced” (Dwudziesty trzeci [utwór] tej książki, *Ad Cicadam*, jest również elegancki; ale idea jest zbyt podobna do wcześniej wydanej, chwalonej już, ody).

¹¹⁷² Tamże s. 295. Zob. jego komentarz do Lyr. II 3: Komentując Lyr. IV 18 zwrócił uwagę na fakt, że róże nie wyrastają z ziemi, ale z krzewu, zob. s. 297: „I moreover don't like *e terris*; roses never spring from the ground, but from the rosier” (Ponadto nie podoba mi się *e terris*; róże nigdy nie wyrastają z ziemi, ale raczej z krzewu).

¹¹⁷³ Tamże, s. 295: „The 15th Ode of the same Book, *Ad Apes Barberinas*, is extremely pretty. Here it is, for it is very short: *breve plerumque quod elegans*. I deny the apophthegm however, if applied *ad genus faemininum*.” (Piętnasta oda z tej samej książki, *Ad Apes Barberinas*, jest niezwykle ładna. Oto ona, ponieważ jest bardzo krótka: *krótkie z reguły tym, co eleganckie*. Zaprzeczam jednak, żeby chodziło tu o płeć żeńską).

¹¹⁷⁴ Tamże, s. 296: „Urban was himself no mean poet in the Latin way; and must have been much pleased with this fine allusion to his armorial bearing; indeed, the happiest of the kind which I remember to have read” (Sam Urban nie był przeciętnym poetą literatury łacińskiej. Musiał być bardzo zadowolony z tej pięknej aluzji do własnego herbu; doprawdy najbardziej udaony z tego rodzaju wierszy, jaki pamiętam, że kiedykolwiek czytałem).

¹¹⁷⁵ Tytułowymi odbiorcami wiersza są herbowe pszczoły Barberinich. Wyrażenie „*Barberino principe*” wskazuje jednak, że poeta kierował swe słowa nie do papieża, ale do kardynała Francesca Barberiniegego. Sarbiewski często wyrażał się o nim jako o księciu. Zob. np. Lyr. I 17, 4: „*laudandum memori carmine principem*”; tytuł Lyr. III 21 *Ad principem quemdam*; a także Epigram. 58, 7: „*saepe loqui docto possit cum principe Roma*”. Prawdopodobnie jest to nawiązanie do półoficjalnego tytułu *padrone* nadanemu purpuratowi przez papieża. Zob. Rietbergen, Peter. *Power And Religion in Baroque Rome: Barberini Cultural Policies*. Leiden – Boston 2006, 143. We współczesnych opracowaniach błędnie przypisują dedykację utworu Urbanowi: Mertz, James J., John P. Murphy, i Jozef IJsewijn, red. *Jesuit Latin Poets of the 17th and 18th Centuries: An Anthology of Neo-Latin Poetry*. Wauconda 1989, s.: „Sarbiewski refers to this crest in a delicate poem he wrote on the accession of Maffeo Barberini to the papal throne as Urban VIII on August 26, 1623”, M.K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, red. M. Korolko, J. Okoń, tłum. T. Karyłowski. Warszawa 1980, s. 595: „mowa o papieżu Urbanie VIII”.

Podobnie interpretował ten utwór luterkański teolog, Friedrich Christian Lesser (1692–1754). W swoim dziele przyrodniczym o owadach w przypisie do słowa „Wappenkunst”, tj. dosł. „sztuka herbowa” – „heraldyka” tak pisał o Lyr. III 15:

Sic Barberina Rom[ana] familia in scuto suo apum habet figuras, in quas ita Polonorum Horatius, Sarbievius Lyr[icorum] l[ibro] III od[a] 15 lusit: *Cives Hymetti [...] parata vobis saecula*¹¹⁷⁶.

[Tak rzymska rodzina Barberinich ma na swojej tarczy podobizny pszczoł, z którymi tak zabawiał się Sarbiewski, Horacy Polaków, w Lyr. III 15: *Cives Hymetti [...] parata vobis saecula*]

Za utwór na herb miał Lyr. III 15 także Adam Naruszewicz (1733–1796), jeden z tłumaczy tego wiersza na polski. Swoją przekład opatrzył on tytułem „Pszczółki, Herb Urbana VIII papieża”¹¹⁷⁷.

Ślad recepcji wiersza, tuż po jego ukazaniu się w Lirykach, znajdziemy w rozprawie belgijskiego jurysty Jeana de Deckher de Walhorna (1583–1646). Rozważał on problem szkodliwości i odpowiedzialności prawnej pszczoł¹¹⁷⁸. Jego tekst zarówno pod względem użytego słownictwa, jak i kolejności wypowiedzianych myśli przypomina utwór Sarbiewskiego:

Et ego vos virgineas volucres, bonasque hortorum redolentium hospitas, quae laborioso volatu huc atque huc appulsae, crure tenus innoxio per purpureas rosas, mollesque violas, gratumque thymum, totamque viridem ac floridi veris donis ornatam perambulatis patriam divinoque ebrae rore eoque in nectareas eliquato cellulas¹¹⁷⁹.

[A ja was [wołam], skrzydlate stwory dziewicze i dobre gospodynie pachnących ogrodów, które pracowitym lataniem tu i tam przywiedzione przemierzacie po kolanach, a bez szkody, czerwone róże, delikatne fiołki, przyjemny tymianek i całą zieloną łąkę, którą przyozdobiają dary kwitnącej wiosny, [was wołam] pijane daną przez Boga rosą, którą przecedziłyście przez drobinki nektaru].

Deckher wykorzystał wiersz Sarbiewskiego jako podstawę do własnego opisu. W tym kontekście Lyr. III 15 jest świadectwem odczytania prawnika z Brukselii. W jego tekście

¹¹⁷⁶ F.Ch. Lesser, *Insecto-theologia oder Vernunft- und Schriftmäßiger Versuch wie ein Mensch durch aufmerksame Betrachtung derer sonst wenig geachteten Insecten zu lebendiger Erkenntniß .und Bewunderung der Allmacht, Weisheit, der Guete und Gerechtigkeit des grosen Gottes gelangen könne*. Leipzig 1758, część 2, księga 1, rozdział 1, s. 359, przypis c.

¹¹⁷⁷ Zob. A. Naruszewicz, *Poezje zebrane, tom 4*, wyd. B. Wolska, A. Masłowska-Nowak, Warszawa 2015, s. 109.

¹¹⁷⁸ J. de Deckher de Walhorn, *Dissertationum iuris et decisionum super illis factarum in magnis supremisque conciliis Suae Maiestatis in Belgio, qua in privato, qua in magno Melchinesi, qua in supremo Brabantiae, qua in Suprema Curia feudali Brabantiae, qua in aliis, libri duo*. Bruxellis 1631, księga 2, dyzertacja 17, s. 289: „De apibus, an eae appellatione animalium noxiorum a pascuis communibus privilegio regio prohibitorum contineantur?”

¹¹⁷⁹ Tamże, s. 291.

dostrzegalna jest także inspiracja wierszem *Lusus ad apiculas* z trzeciej księgi *Sylw* Daniela Heinsiusa (1580–1655)¹¹⁸⁰.

Jako ciekawostkę możnaby dodać, że satyryczna przeróbka Lyr. III 15 autorstwa irlandzkiego humorysty Francisa Sylvestra Mahony'ego (1804–1866) stała się powodem zabawnego zdarzenia¹¹⁸¹. Frazę „gratumque fluentis” zamienił na „fures rosarum”, a „crure tenus viridem perambulare patriam” na „rus et agros gravidis perambulare cruribus”. Zmiany godzą w metrum utworu i mają wyraźnie charakter komiczny. Na żarcie Mahony'ego nie poznał się jednak James J. Mertz SJ. W jego tłumaczeniu Lyr. III 15 znalazły się frazy, które jednoznacznie wskazują na przeróbkę: „pirates of the rose” i „over countryside and fields, / and tread with tired limbs / o'er flowered homeland”¹¹⁸².

¹¹⁸⁰ Zob. D. Heinsius, *Poematum editio nova, accedunt praeter alia libri de contemptu mortis antehac una non editi*, Lugduni Batavorum 1621, s. 70–71.

¹¹⁸¹ Zob. F.S. Mahony, *The Reliques of Father Prout Late P.P. of Watergrashill, in the County of Cork, Ireland*. London 1860, s. 537. Więcej o Mahony'm, zob. K. Fordoński, P. Urbański, *Casimir Britannicus*, London, 2010, s. 285.

¹¹⁸² Zob. J.J. Mertz, J.P. Murphy, J. IJsewijn, *Jesuit Latin Poets of the 17th and 18th Centuries: An Anthology of Neo-Latin Poetry*. Wauconda 1989, s. 31.

3.5 *Lyricorum liber alter*

Zachowany rękopis *Lyricorum liber alter* jest czystopisem. Nie został on do tej pory wydany. Jego zawartość znamy z *Loci variantes* edycji starowiejskiej (1892)¹¹⁸³. Ozdobną kartę tytułową zbioru przedrukował Józef Warszawski¹¹⁸⁴. Na podstawie kopii otrzymanej od prof. Piotra Urbańskiego podaję karty kodeksu Barb.Lat. 1941 (XXX.14), na których znajdują się poszczególne utwory.

- 37r.–37v. – karta tytułowa,
- 38r.–40v. – oda 1,
- 41r.–42r. – oda 2,
- 42v.–45r. – oda 3,
- 45v.–46r. – oda 4,
- 46v.–47v. – oda 5,
- k. 48r. – oda 7 (6),
- k. 48 v. – oda 7,
- k. 49r.–50r. – oda 8.

Numery ód w rękopisie zapisane są liczbami rzymskimi. Pomimo dużej staranności piszący popełnił błąd oznaczając odę szóstą (VI) jako siódmą (VII). Mało prawdopodobne wydaje się, ażeby karta z odą szóstą została wyrwana z rękopisu. Tę możliwość wykluczył Józef Warszawski¹¹⁸⁵. W edycji starowiejskiej (1892) spowodowało to następne pomyłki. Ody szosta, siódma i ósma mają tam błędne numery VII, VIII, IX¹¹⁸⁶.

Powstanie zbioru datuje się na wiosnę roku 1625. Podstawą do tego jest wzmianka w tytule ody piątej o powrocie Sarbiewskiego z Włoch: „ex Italia revertenti” (z Włoch powracającemu) Okazją do podarowania zbioru papieżowi miała być kanonizacja Elżbiety Aragońskiej (1271–1336), która miała miejsce 25 maja 1625 roku¹¹⁸⁷. Tego samego dnia

¹¹⁸³ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 558–560.

¹¹⁸⁴ Zob. J. Warszawski, „*Dramat rzymski*” ..., dz. cyt., ilustracja 19 pomiędzy stronami 176 i 177.

¹¹⁸⁵ Tamże, s. 227, przypis 57: „Brak numeracji nie oznacza jednak braku jakiegokolwiek ody w zbiorze, gdyż manuskrypt stanowi nieprzerwany ciąg numerowanych stron i zapisywanych na nich utworów”.

¹¹⁸⁶ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 560.

¹¹⁸⁷ F. Tucci, *Sulle raccolte* ..., dz. cyt., s. 223: „l’occasione migliore per presentare la raccolta si sarebbe infatti offerta di lì a poco con la festa di Urbano Papa, il 25 maggio”.

przypadało również wspomnienie liturgiczne św. Urbana I. Była to zarazem ostatnia uroczystość z udziałem papieża, w której Sarbiewski wziął udział przed wyjazdem z Rzymu.

Ostatni utwór zbioru ma charakter antyturecki. Prawdopodobnie powstał wcześniej.

Na to właśnie wydarzenie Sarbiewski napisał trzy pierwsze utwory. Analogiczna struktura ich tytułów wyróżnia się na tle pozostałych wierszy zbioru:

- Oda 1 – *Urbani VIII Pont[ificis] O[ptimi] M[aximi] Gloria* (Chwała Urbana VIII Najwspanialszego Najwyższego Kapłana),
- Oda 2 – *Urbani VIII P[ontificis] O[ptimi] M[aximi] Felicitas* (Pomyślność Urbana VIII Najwspanialszego Najwyższego Kapłana),
- Oda 3 – *Urbani VIII Pont[ificis] Opt[imi] Max[imi] Maiestas* (Wielkość Urbana VIII Najwspanialszego Najwyższego Kapłana).

Tytuły mają charakter alegoryczny. W *Lirykach* odpowiadają im następujące ody:

- Oda 1 – Lyr. I 3,
- Oda 2 – Lyr. I 5,
- Oda 3 – Lyr. I 10.

Kolejnego argumentu za ich datacją dostarcza kolońska *editio princeps* (1625). Te trzy wiersze wraz z utworem dla św. Elżbiety (późniejsza oda Lyr. I 18), ze względu na to, że zostały zbyt późno nadesłane drukarzowi, zostały przedrukowane w aneksie.

Inną podgrupę wśród wierszy zbioru stanowią wiersze maryjne. Są to następujące ody:

- Oda 4 – *Ad D[ivam] Virg[ine]m Matrem, cum Franciscus Cardinalis Barberinus nepos ab Urbano VIII ad Reges legatus e portu solveret*¹¹⁸⁸ (Do Dziewicy Matki, kiedy kard. Francesco Barberini, bratanek, posłany przez Urbana VIII do królów, wypływał z portu),
- Oda 6 (7) – *Carmen Saeculare, Magnae Virgini Matri, cum nuper Urbanus VIII publice ad D[ivae] Virginis procederet* (Pieśń jubileuszowa dla Wielkiej Dziewicy Matki, gdy Urban VIII dopiero co udał się publicznie w procesji do [kościola] Najświętszej Dziewicy),
- Oda 8 – *Ad eandem D[ivam] Virg[inem]* (Do tejże Najświętszej Dziewicy).

¹¹⁸⁸ Tamże, s. 559. „Solverat” w tytule ody jest błędem drukarskim.

W *Lirykach* są to następujące utwory:

- Oda 4 – Lyr. II 14,
- Oda 6 (7) – Lyr. II 18,
- Oda 8 – Lyr. II 26.

Informacje zawarte w tytułach tych wierszy wskazują, że powstały one nieco wcześniej. *Terminus ante quem* ody czwartej był 17 marca 1625 roku, a ód szóstej i ósmej 30 kwietnia tego samego roku.

Datację ody czwartej umożliwia zwrot w tytule utworu „ad Reges legatus”. Jak zaznaczono wcześniej wojna o Valtellinę była jednym z najważniejszych wydarzeń politycznych ostatnich miesięcy Sarbiewskiego w Rzymie. Poeta przyglądał się jej z punktu widzenia Stolicy Apostolskiej. Papież Urban równoległe do działań militarnych prowadził zabiegi dyplomatyczne. Kiedy z rozkazu kardynała Richelieu wojska francuskie przepędziły oddziały papieskie z Valtelliny wybuchł dyplomatyczny skandal. 17 marca 1625 roku papież Urban VIII powołał kardynała Francesco Barberiniego swoim specjalnym wysłannikiem, legatem *a latere*. Jego celem było pogodzić zwaśnione mocarstwa, Francję i Hiszpanię. Purpurat niezwłocznie udał się w podróż. Z Rzymu w kierunku Francji odpłynął następnego dnia. Do Paryża przybył 21 maja 1625 roku¹¹⁸⁹.

Misja kardynała wzbudziła zainteresowanie wśród mieszkańców Rzymu. Gigli odnotował daty wyjazdu i przyjazdu Barberiniego do Paryża i Madrytu:

In questo mese fu dal Papa mandato al Re di Francia il card. Barberino Legato Apostolico a trattar la pace, d'onde ritornò poi alli 17 di decembre 1625 senza haver fatto nulla¹¹⁹⁰.

[W tym miesiącu [tj. w marcu 1625] do króla Francji w celu wynegocjowania pokoju został wysłany przez papieża jako legat apostolski kard. Barberini. Niczego nie zdziaławszy powrócił 17 grudnia 1625].

A di 17 di Decembre ritornò a Roma il cardinal Barberino di Francia, dove era andato Legato Apostolico et a di 20 andò con solenne cavalcata al concistorio publico¹¹⁹¹.

[17 grudnia kardynał Barberini powrócił do Rzymu z Francji, dokąd udał się jako legat apostolski. 20 grudnia udał się w uroczystej przejażdżce na publiczny konsystorz].

¹¹⁸⁹ A. Merola, *Barberini, Francesco*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, 1964, t. 6, s. 172–176: „Il B., nominato legato *a latere* il 17 marzo 1625, parti il giorno successivo e giunse a Parigi il 21 maggio”.

¹¹⁹⁰ G. Gigli, *Diario ...*, dz. cyt., s. 86.

¹¹⁹¹ Tamże, s. 92.

A di ultimo di gennaio 1626, il cardinale Barberino parti, mandato dal Papa suo zio legato *de latere* al Re di Spagna Filippo III, et poi ritornò a Roma a di 12 d'ottobre del medesimo anno senza haver fatto niente circa il negozio della pace tra principi, per la quale era andato¹¹⁹².

[Pod koniec stycznia 1626 r. kardynał Barberini wyruszył, wysłany przez papieża, swojego stryja jako legat a latere do króla Hiszpanii Filipa III. Następnie powrócił do Rzymu 12 października tego samego roku, nie zrobiwszy nic w sprawie traktatu pokojowego między książętami, dla którego wyruszył w drogę].

Purpuratowi w podróży towarzyszył Tarquinio Galluzzi SJ (1573–1649)¹¹⁹³. Z tego powodu wiadomość o powierzonej Barberiniemu misja była znana rzymskim jezuitom na kilka dni wcześniej przed ogłoszeniem jej przez papieża. Tom wierszy łacińskich, adresowanych do Barberiniego jako wysłannika do królów (ad Reges legato) wydał Alessandro Donati SJ (1584–1640)¹¹⁹⁴. List dedykacyjny tego druku ma datę 15 marca 1625 roku¹¹⁹⁵. Prezent Donatiego miał kardynałowi umilić trudy podróży. Zwraca uwagę, że w tytule ody czwartej *Lyrlicorum liber alter* i w dedykacji Donatiego zostało użyte to samo sformułowanie „ad Reges legatus” Oznacza to, że powstanie wiersza Sarbiewskiego należy wiązać z wyjazdem kardynała z Rzymu 18 marca 1625 roku.

Wzmianki o pierwotnym przeznaczeniu tego wiersza zostały w *Lirykach* starannie zatuszowane. Tak jak w przypadku innych redakcji Sarbiewski dążył do zgeneralizowania przesłania swoich utworów. Drobne różnice pomiędzy tekstem ody czwartej *Lyrlicorum liber alter* a Lyr. II 14 w przypadku rekonstrukcji jej kontekstu macierzystego mają dużo znaczenia. W sposób szczególny dotyczy to dwóch ostatnich strof utworu

Navis Urbani, tua navis esto,
Quae per undantes tibi laeta fluctus
Floribus remos, hilarique proram
Fronde coronat.
Portat haec terris pelagoque pacem,
Sentiat terrae pelagique pacem
Hinc aquas, illinc prohibete laevas

Twoją łodzią niech będzie łódź Urbana, która wesola
wśród wzburzonych fal dla ciebie wieńczy wiosła
kwiatami, a dziób okrętu żywym liściem.
Ona niesie ziemiom i morzu pokój. Niech doświadczy
[więc ona] ziemi i morza pokoju. Z tej strony Boża
moc niech strzeże [jej] przed wodą, z tamtej przed
zgubnymi skałami.

¹¹⁹² Tamże, s. 94.

¹¹⁹³ M. Belardini, *Galluzzi, Tarquinio*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani* (1998), t. 51: „Con molta probabilità si occupò anche dell'istruzione del nipote di papa Urbano VIII, Francesco Barberini; con certezza, nel 1625-26, fece parte del suo seguito quando quel cardinale venne inviato come legato a latere a Parigi e a Madrid per trattare la pacificazione tra Francia e Spagna” (Najprawdopodobniej był odpowiedzialny za edukację bratanka papieża Urbana VIII, Francesca Barberiniego, z pewnością w latach 1625-26 był częścią jego świty, gdy kardynał został wysłany jako legat a latere do Paryża i Madrytu w celu negocjowania pokoju między Francją a Hiszpanią).

¹¹⁹⁴ A. Donati, *Carminum volumen primum*, Romae 1625, k. *3r.: „Illustriss[imo] Principi Francisco Barberino Card[inali] Ampliss[imo] ad Reges legato Alexander Donatus e Societate Iesu F.”.

¹¹⁹⁵ Tamże, k. *5r.: „Romae Idibus Martii 1625”.

Numina rupes.

Wielce prawdopodobne, że (tak jak w wierszu) statek kardynała został udekorowany na uroczystość odpłynięcia. Opiekę nad łodzią delegata papieskiego, nazwanej „navis Urbani”, poeta powierzył Matce Boskiej. Ostatnia strofa nawiązuje do roli misji kardynała, której celem ma być pokój pomiędzy mocarstwami. Sarbiewski kończy utwór prośbą do Opatrzności Bożej (Numina) o pomyślność wyprawy zarówno na morzu, jak i w dyplomacji.

Incipit tego utworu „Diva terrarum pelagique praeses” jest identyczny z początkiem innego wiersza, powstałego co najmniej trzy miesiące wcześniej przed odjazdem kardynała. Tak samo zaczyna się *Ludovisianus dithyrambus*, późniejsza Epod. 6. Podobieństwo świadczy o bliskości czasowej, ale i tematycznej wierszy. Wskazuje na głębszy wydźwięk teologiczny frazy. Teksty Starego Testamentu o Mądrości Bożej interpretowano jako odniesienia do Matki Boskiej.

Uważny czytelnik *Liryków* powiąże Lyr. II 14 z Lyr. II 21¹¹⁹⁶. W obydwu wierszach mowa o łodzi, która wyrusza do Indii. Powodem do napisania Lyr. II 21 był wyjazd Andrzeja Rudominy (1596–1631) z Rzymu do Lizbony, a stamtąd w dalszą podróż, który miał miejsce 5 września 1624 roku. Przeróbka ody czwartej *Lyricorum liber alter* wskazuje, że poeta chciał osiągnąć taki efekt. Historia redakcji tych utworów nie mówi jednak nic o ich wcześniejszych związkach. Nie wykluczone, że utwór na odjazd Barberiniego był przeróbką już wcześniejszego. Nie dysponujemy jednak w tym przypadku żadnymi wcześniejszymi źródłami.

Tytuł ody szóstej *Lyricorum liber alter* wskazuje, że okolicznością do napisania wiersza była publiczna procesja z udziałem papieża Urbana VIII. Utwór ten formalnie i treściowo związany jest z następnym wierszem, odą siódmą. Z tego powodu należy przyjąć, że wzmianka w tytule odnosi się razem do obydwu utworów. Wiadomość o procesji znajdziemy w źródłach z epoki. Przekazał ją min. Giacinto Gigli:

A di ultimo di Aprile in Mercordi il Papa fece Processione solennissima da S. Pietro a S.a maria in Trastevere andandovi egli a piedi con tutti i Cardinali et concesse il Giubileo di questo Anno Santo a chi digiunava quel giorno, et il Venerdì e Sabato, et visitava una sol volta quelle Chiese confessato et comunicato pregando Dio per la Pace, et per li presenti bisogni, et concesse anco facolta a chi era impedito di farsi commutare in altre opere pie ad arbitrio del confessore, et questo Giubileo fu confermato ancora per la seguente settimana¹¹⁹⁷.

¹¹⁹⁶ Zob. F. Tucci, *Sulle raccolte ...*, dz. cyt., s. 215–216, zob. także O. Dilytė–Čiurinskienė, *Motiejaus Kazimiero Sarbievijaus religinė poezija*, Vilnius 2014, s. 44.

¹¹⁹⁷ G. Gigli, *Diario ...*, dz. cyt., s. 86.

[W środę, ostatniego kwietnia, papież odbył uroczystą procesję z Bazyliki św. Piotra do kościoła Matki Boskiej na Zatybrzu. Udał się tam pieszo ze wszystkimi kardynałami i udzielił odpustu na ten Rok Święty tym, którzy tego dnia, a także w piątek i sobotę, pościli i przynajmniej jeden raz nawiedzili te bazyliki, wyspowiadali się i przyjęli Komunię, modląc się do Boga o pokój i w intencjach na dany dzień. Papież udzielił odpustu również tym, którzy mieli problemy z możliwością wykonania dzieł miłosierdzia według uznania spowiednika. Ten odpust został udzielony także na cały następny tydzień].

Ody szósta i siódma *Lyricorum liber alter* powstały z okazji procesji do kościoła Matki Boskiej. Jest nim wspomniany przez Gigliego kościół Matki Boskiej na Zatybrzu. Ze względu na szalejącą w Rzymie wówczas zarazę zastępował on bazylikę św. Pawła za Murami. Procesja była wydarzeniem wyjątkowym. Papież udzielił specjalnego odpustu za wzięcie w niej udziału. Powody, dla których Urban VIII zdecydował się na to, wyjaśnił (pierwszy) historyk Jubileuszy Tommaso Maria Alfani (1679–1742):

Essendosi poi avuto avviso del lagrimevole combattimento tra' Genovesi e Milanesi sortito; con un' altra Costituzione a 21 di Aprile, ed è la XLI che ha il principio: *Divinae misericordiae foribus* [...] concede indulgenza plenaria (oltre a quella del Giubileo) a chiunque in Roma confessato e comunicato, e fatto per tre giorni il digiuno, avesse visitato la Basilica di S. Pietro e la Chiesa di S. Maria in Trastevere, ch'era già posta in luogo di S. Paolo; ed avesse pregato il Signore per l'aggrandimento di S. Chiesa, per l'estirpazione dell'Eresie, e per la desiderata concordia tra' Principi, e Popoli Cristiani; e fu Egli il primo ad eseguire a piedi con una universale processione di cardinali, prelati, e di tutto il clero secolare e regolare, e del senato di Roma recitando litanie e salmi, fatti in un libretto imprimere a questo effetto: ed a tutto il popolo intervenutovi comparti l'indulgenza anche dell'Anno Santo¹¹⁹⁸.

[Po otrzymaniu wiadomości o tym, że miała miejsce godna ubolewania bitwa między genueńczykami i mediolańczykami, wraz z jeszcze inną konstytucją z 21 kwietnia, o numerze XLI, która rozpoczyna się od słów: *Divinae misericordiae foribus* [...] udzielił odpustu zupełnego (oprócz tego przeznaczonego na Rok Święty) każdemu, kto w Rzymie po spowiedzi, Komunii i trzydniowym poście nawiedził bazylikę św. Piotra i kościół Matki Boskiej na Zatybrzu, który był w zamian za bazylikę św. Pawła, i modlił się do Boga o powiększenie Kościoła Świętego; o wyćpienie herezji i o upragnioną zgodę między książętami i ludami chrześcijańskimi. Był on pierwszym, który o własnych nogach wziął udział w procesji złożonej z kardynałów, prałatów, całego duchowieństwa świeckiego i zakonnego, a także Senatu Rzymskiego, recytując przy tym litanie i psalmy, które w tym celu zostały wydrukowane w książeczce. Wszystkim obecnym udzielił odpustu Roku Świętego.]

Przyczyną zorganizowania procesji była bitwa pomiędzy genueńczykami i sabaudczykami, przez Alfaniego błędnie nazwanych mediolańczykami. Było to starcie w obrębie wspomnianej wcześniej wojny o Valtellinę. Bezprecedensowy pomysł papieża, procesja pokutna z udziałem jego osoby i całego kleru rzymskiego, była reakcją na bieżącą

¹¹⁹⁸ T.M. Alfani, *Istoria degli anni santi dal di loro solenne cominciamento* [...], Napoli 1725, s. 447–448. Opis całego Roku Jubileuszowego 1625, zob. s. 425–457.

politykę międzynarodową. Pomimo napiętej sytuacji politycznej Urbanowi zależało na ożywieniu ruchu pielgrzymkowego podczas Roku Jubileuszowego.

Uzupełnieniem relacji o tej procesji niech będą słowa papieża ze wspomnianej przez Alfaniego konstytucji *Divinae misericordiae foribus* [...] z 21 kwietnia 1625 roku:

Qui solemni processioni, quam a basilica Principis apostolorum ad ecclesiam S. Mariae Trans Tiberim feria quarta sequentis hebdomadae, una cum venerabilibus fratribus nostris S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] cardinalibus, christianorumque regum et principum apud nos et Sedem Apostolicam oratoribus, omnibus praelatis et proceribus, universoque clero et populo agemus, interfuerint, vel qui eadem hebdomada basilicam et ecclesiam huiusmodi saltem semel visitaverint, ibique devote, ut supra, Deum oraverint, necnon feria quarta et sexta ac sabbato eiusdem hebdomadae ieiunaverint, peccataque sua confessi, in qualibet ex dictis diebus vel dominica immediate subsequenti sanctissimum Eucharistiae sacramentum reverenter susceperint¹¹⁹⁹.

[Ci, którzy wezmą udział w uroczystej procesji, którą poprowadzimy [my, papież Urban VIII] z bazyliki Księcia Apostołów do kościoła św. Maryi na Zatybrzu w środę następnego tygodnia, razem z naszymi dostojnymi braćmi kardynałami Świętego Kościoła Rzymskiego, ambasadorami chrześcijańskich królów i władców przy nas i Stolicy Apostolskiej, wraz ze wszystkimi prałatami i dostojnikami, z całym klerem i ludem, lub, ci, którzy tę samą bazylikę i kościół przynajmniej raz nawiedzą w tym tygodniu, a tam pobożnie, jak wyżej, będą modlili się do Boga, a także w środę, piątek i sobotę tego samego tygodnia będą pościć, wyznają swoje grzechy podczas spowiedzi, któregokolwiek ze wspomnianych dni lub w niedzielę następującą tuż po nich przyjmą ze czcią Komunię].

Dopiero w kontekście powyższych źródeł lepiej rozumie się sens użycia w odach szóstej i siódmej parodii horacjańskiej jako środka służącego do obiektywizacji przesłania. Pod względem formalnym naśladują one następujące wiersze Horacego:

- Oda 6 (7), późniejsza Lyr. II 18 – Carm. I 21,
- Oda 7, późniejsza Lyr. II 26 – Carm. I 30.

Na poziomie idei Matka Boska stylizowana jest w wierszach na nową Dianę i Venus. Różnice pomiędzy boginiami znajdują nowy sens w osobie Matki Boskiej, nazwanej przez poetę w podtytule Dziewicą Matką (*Virgo Mater*).

Kontekst procesyjny jest nie bez znaczenia dla zrozumienia muzycznego aspektu Lyr. II 18. Za chórami dziewic (*virgines*) i młodzieńców (*iuvenes*) u Sarbiewskiego kryją się prawdopodobnie chóry zakonnice i księży, które brały udział w procesji. W wierszu aż roi się od różnych nazw instrumentów muzycznych. Chociaż Gigli i Alfani o tym nie wspominają, to

¹¹⁹⁹ *Bullarum diplomatum et privilegiorum sanctorum Romanorum pontificum* [...], red. L. Bilio, Augustae Taurinorum 1868, t. 13, s. 316.

wielce prawdopodobne, że śpiewom procesyjnym towarzyszyła orkiestra. W odzie szóstej (Lyr. II 18) mowa o następujących instrumentach:

- strunowych – „cithara”, „lyra” (zwana w wierszu także „fides”),
- dętych – „tibiae”, „classicum”,
- perkusyjnych – „tympana”.

Prośbę Horacego do boskiego rodzeństwa, Apollina i Diany, o oddalenie nieszczęść od Rzymu w Carm. I 21 Sarbiewski przeformułowuje na modlitwę do Matki Boskiej. Nowego znaczenia w kontekście źródeł nabiera zwrot „e miserae limine patriae” (od progu [do] biednej ojczyzny). Niebezpieczeństwami są ślepy strach (*caecos metus*) przed wojną i poważne konflikty pomiędzy władcami (*procerum graves iras*). Poeta prosi Maryję o oddalenie zagrażającej państwu włoskim wojnie. Do działania mają ją zachęcić „wasze skargi” (*vestris mota querelis*), tj. modlitwy kleru rzymskiego. Wobec ówczesnych wojen religijnych stałym motywem w poezji Sarbiewskiego jest zebranie wspólnych sił do wojny przeciwko Turkom.

Prośba o ocalenie włoskich miast zawarta jest także w pierwszej strofie ody siódmej:

Urbium custos populi que Virgo,
Romuli colles Tyberimque late
Nubium curru super et nivosis
Vise quadrigis.

Panno, strażniczko miast i ludu, na rydwanie z chmur
o śnieżnym zaprzęgu nawiedź wzgórze Romulusa
i Tybr!

Ostatni utwór *Lycorum liber alter* różni się od pozostałych pod względem tematu. Jest to wiersz o charakterze antytureckim. Jak zobaczymy w następnym rozdziale, powstały najwcześniej spośród wszystkich wierszy powyższego zbioru.

3.6 Zbiór wierszy (nie)znanych – *Lyricorum liber unicus* i *Classica*

W przypadku *Lyricorum liber unicus* dysponujemy jedynie opisem w *Loci variantes* edycji starowiejskiej (1892). Zbiór dedykowany Urbanowi VIII, prawdopodobnie podczas uroczystości koronacyjnych¹²⁰⁰, które miały miejsce na przełomie września i października 1623 roku, zawierał sześć utworów o następujących tytułach:

- Oda 1 – *Ad S[anctissimum] D[ominum] N[ostrum] Urbanum VIII Pont[ificem] Opt[imum] Max[imum] de pacandis civilibus Christianorum bellis* (Do Najświętszego Władcy Naszego Urbana VIII Najwspanialszego Najwyższego Kapłana o potrzebie zaprowadzenia pokoju w wojnach domowych chrześcijan),
- Oda 2 – *Ad S[anctissimum] D[ominum] N[ostrum] Urbanum VIII Pont[ificem] Opt[imum] Max[imum] de eius poesi dithyrambica* (Do Najświętszego Władcy Naszego Urbana VIII Najwspanialszego Najwyższego Kapłana o jego poezji dytyrambiczej),
- Oda 3 – *Ad Principes Christianos de recuperando Orientis imperio* (Do władców chrześcijańskich o odzyskaniu cesarstwa wschodniego),
- Oda 4 – *Ad Principes Italiae de recuperanda Graecia* (Do książąt włoskich o odzyskaniu Grecji),
- Oda 5 – *Ad militem Europaeum de bello contra Turcam suscipiendo* (Do żołnierza europejskiego o podjęciu wojny przeciwko Turkowi),
- Oda 6 – *Ad militem Italum de bello contra Turcas suscipiendo* (Do żołnierza włoskiego o podjęciu wojny przeciwko Turkom).

Tytuły zbioru wskazują na jego *stricte* antyturski charakter. Zbiór został zadedykowany papieżowi, ale jego rzeczywistym adresatem są żołnierze Włoch i Europy. Adresatami ód 3–6 jest na przemian rycerstwo Włoch i Europy. Ody zbioru składają się z materiału tekstowego, który poeta wykorzystał następnie w *Lirykach*:

- Oda 1 – Lyr. I 1, Lyr. I 21, Lyr. II 12, Lyr. II 23
- Oda 2 – Lyr. I 22,
- Oda 3 – Lyr. I 6, Lyr. I 8,
- Oda 4 – Lyr. I 12, Lyr. III 19,

¹²⁰⁰ Zob. F. Tucci, *Sulle raccolte ...*, dz. cyt., 227.

- Oda 5 Lyr. III 20, Lyr. I 11,
- Oda 6 Lyr. I 20.

Pewne światło na powstanie tego *Lyricorum liber unicus* rzuca zbiór wierszy Sarbiewskiego, przedrukowany przez Abrahama Bzowskiego w jego *Annales Ecclesiastici*.

3.6.1 *Annales Ecclesiastici*

Dziełem życia Bzowskiego, które zyskało mu sławę, były *Annały*. Ich pełny tytuł brzmiał następująco: *Annales Ecclesiastici Post Illustrissimum et Reverendissimum Dominum Dominum Caesarem Baronium, Sanctae Romanae Ecclesiae Cardinalem Bibliothecarium* (Annały kościelne [redagowane] po najjaśniejszym i najczcigodniejszym Cesarym Baronio, kardynale, Bibliotekarzu Świętego Kościoła Rzymskiego). Baronio doprowadził historię Kościoła do tomu dwunastego, w którym zakończył ją na wyborze Innocentego III w roku 1198. Jego następca, Bzowski, za swojego życia opublikował siedem kolejnych tomów *Annalów*, dwa następne wydano już po jego śmierci. Obejmują one dzieje Kościoła do momentu śmierci Piusa V w roku 1572. Poniższa lista prezentuje poszczególne tomy *Annalów* Bzowskiego.

- XIII tom obejmuje lata 1198 – 1299¹²⁰¹,
- XIV tom obejmuje lata 1300 – 1378¹²⁰²,
- XV tom obejmuje lata 1378 – 1431¹²⁰³,
- XVI tom obejmuje lata 1431 – 1448¹²⁰⁴,
- XVII tom obejmuje lata 1447 – 1471¹²⁰⁵,
- XVIII tom obejmuje lata 1471 – 1503¹²⁰⁶,
- XIX tom obejmuje lata 1503 – 1535¹²⁰⁷,

¹²⁰¹ A. Bzowski, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Coloniae Agrippinae 1616, wydanie drugie poszerzone tamże, 1621.

¹²⁰² Tamże, 1618, wydanie drugie tamże, 1625, także Monachii, 1621.

¹²⁰³ Tamże, 1622.

¹²⁰⁴ Tamże, 1624.

¹²⁰⁵ Tamże, 1625.

¹²⁰⁶ Tamże 1627.

¹²⁰⁷ Tamże 1630.

- XX tom obejmuje lata 1534 – 1565¹²⁰⁸,
- XXI tom obejmuje lata 1566–1572¹²⁰⁹.

W szesnastym i osiemnastym tomie *Annałów* znajdziemy wiersze Sarbiewskiego.

3.6.1.1 Tom XVI: Wiersz dedykacyjny

Szesnasty tom *Annałów*, obejmujący lata 1431–1448, w całości poświęcony był rządowi papieża Eugeniusza IV. Dzieje tego pontyfikatu, opisane przez Bzowskiego, stanowiły kanwę dla wiersza dedykacyjnego Sarbiewskiego.

Dedykacja dzieła stanowi ważny element ramy wydawniczej książki¹²¹⁰. W okresie wczesnonowożytnym często miała ona formę wierszowaną. Nie zawsze jej twórcą był sam autor dzieła, dołączano również wiersze polecające. Nierzadko pisały je osoby związane z autorem więzami przyjaźni. Wśród twórców wierszy dedykacyjnych do *Annałów* Bzowskiego znajdziemy dwóch młodych (wówczas) Polaków na obczyźnie: Sarbiewskiego i Wawrzyńca Śmieszkowica¹²¹¹, doktora medycyny na Uniwersytecie Padewskim¹²¹², późniejszego rektora Akademii Krakowskiej¹²¹³. Opublikowanie wierszy przez Bzowskiego stanowiło dla ich twórców zaszczyt.

¹²⁰⁸ Tenże, *Annalium [...] continuatio [...], his accesserunt Pietas Romana paucis ab Amydeno delineata, Silvester II Pont[ifex] Rom[anus] et s[ancti] Adalberti Pragensium Archi–Antistitis et Martyris passio. Opus nunc primum in lucem editum*, Coloniae Agrippinae 1640, także 1641.

¹²⁰⁹ Tenże, *Pius Quintus Romanus Pontifex sive Annalium Ecclesiasticorum [...] tomus posthumus et ultimus [...]*. Romae 1672.

¹²¹⁰ Znaczenie terminu zob. R. Ociecek, „Rama utworu”, w: *Słownik literatury staropolskiej: średniowiecze, renesans, barok*, red. T. Michałowska, B. Otwinowska, E. Sarnowska–Temeriusz, Wrocław 1998, s. 775.

¹²¹¹ Zob. M. Baster, *Śmieszkowic (Gelasinus) Wawrzyniec*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa–Kraków 2016–2017, t. 51, s. 85–87.

¹²¹² Zob. tamże, s. 86. Śmieszkowic przebywał w Padwie w latach 1623–1627.

¹²¹³ Zob. A. Bzowski, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] Et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Coloniae Agrippinae 1627, t. 18, k. A2v.–A3v. Interesujące, że w tytule wiersza przedstawił się tylko jako członek Akademii Krakowskiej, zob.k. A2v.: „Ad Urbanum VIII Pont[ificem] Opt[imum] Max[imum] de Annalium Ecclesiasticorum post magnum Cardinalem Baronium Bzoviana continuatione Laurentii Smieszkovicii Academici Cracoviensis[is] προσφώνησις” (Wiersz dedykacyjny Wawrzyńca Śmieszkowica akademika krakowskiego do najczcigodniejszego ojca świętego Urbana VIII o kontynuacji *Annałów* kościelnych po wielkim kardynale Baronim przez Bzowskiego).

Tom szesnasty, opublikowany w roku 1624, w sposób szczególny został zadedykowany nowemu papieżowi – Urbanowi VIII. Na pierwszej stronie zamieszczono rycinę papieża¹²¹⁴, a tuż za nią dedykowany mu list Bzowskiego z datą 20 sierpnia 1623 roku¹²¹⁵. Ta data stanowi *terminus ante quem* dla wiersza Sarbiewskiego.

Na przybliżony czas jego powstania wskazuje także tytuł, jakim opatrzył go Sarbiewski:

Adm[odum] Reverendo Patri P[atri] Abrahamo Bzovio Ord[inis] Praed[icatorum] S[anctae] Theologiae Doctori, S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Historico Mathias (sic!) Sarbievius Soc[ietatis] Iesu Theologus¹²¹⁶.

[Wielce czcigodnemu ojcu, ojcu Abrahamowi Bzowskiemu z Zakonu Kaznodziejskiego, doktorowi świętej teologii, historykowi świętego Kościoła rzymskiego Maciej Sarbiewski z Towarzystwa Jezusowego, student teologii].

W tytule poeta zawarł ważne informacje na temat własnej osoby. Określił się jako „Soc[ietatis] Iesu theologus (jezuita, student teologii). Oznacza to, że wiersz powstał w okresie studiów Sarbiewskiego w Collegium Romanum w latach 1622–1624. Brak określenia „pater” w tytule pozwala przypuszczać, że było to jeszcze przed otrzymaniem święceń kapłańskich, które Sarbiewski przyjął 3 czerwca 1623 roku¹²¹⁷. Utwór powstał więc najprawdopodobniej w trakcie pierwszego roku pobytu Sarbiewskiego w Rzymie¹²¹⁸.

¹²¹⁴ Rycina powstała prawdopodobnie na podstawie rysunku Pietra da Cortony. Przypomina ona późniejszy obraz tego artysty przechowywany obecnie w Muzeach Kapitołińskich w Rzymie (nr inwentarzowy: Inv. PC 153). Na obydwu dziełach papież przedstawiony jest *en trois quarts*, siedząc na tronie z uniesioną prawą ręką w geście błogosławieństwa, w lewej z listem. Także strój jest identyczny (camauro na głowie, mucet i komża).

¹²¹⁵ List datowany jest na 20 sierpnia 1623 roku. Tego dnia w Kościele katolickim przypada wspomnienie św. Bernarda z Clairvaux. Zob. A. Bzowski, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] Et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*. Coloniae Agrippinae 1624, t. 16, strona nienumerowana, na końcu listu zwrot „Die divo Bernardo mellifluo sacro 1623” (W dniu poświęconym świętemu Bernardowi Miodopłynnemu roku 1623).

¹²¹⁶ Tenże, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] Et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Coloniae Agrippinae 1624, t.16, strona nienumerowana.

¹²¹⁷ Zob. J. Warszawski, „Dramat rzymski” ..., dz. cyt., s. 132–133, przypis 235. Wzmianki o święceniach Sarbiewskiego nie odnotowano w: *Klerycy z ziem polskich, litewskich i pruskich święceni w Rzymie (XVI – pocz. XX)*, red. S. Jujeczka, H. Gerlic, Wrocław 2018.

¹²¹⁸ Oda Sarbiewskiego jest najdłuższym, ale nie jedynym wierszem polecającym tego tomu. Autorami sześciu załączonych epigramatów są Antonio Querenghi (1546–1633), Ferdinandus Carolus, prawdopodobnie Ferrante Carlo Gianfattori (1578–1641), dominikanin Leonhard Hansen (ok. 1603–1685) – autor dwóch epigramów, koloński wikariusz generalny Johann Adolph Schulcken (1569–1626) i konwertyta Barthold Nihus (ok. 1590–1657). Dopisek „Coloniae Agrippinae, mense Decembri Clō Io CXXIII” (w Kolonii, w miesiącu grudniu 1623 roku) informuje o autorstwie trzech ostatnich twórców. Querenghi, Gianfattori i Sarbiewski musieli nadesłać swoje utwory wcześniej. Na temat Querenghiego i jego znaczenia na dworze papieskim zob. G. Franczak, *Antonio Querenghi, Carmen ad Urbem Romam in adventu Serenissimi Vladislai Poloniae Principis (1625)*, „Terminus” 2013, t. 15, nr 2 (27), s. 295–305.

Lyr. I 20 można by scharakteryzować jako pobudkę antyturecką. Dziwi więc fakt, że stanowi ona drugą część wiersza dedykacyjnego dla Bzowskiego. Lepsze zrozumienie intencji poety umożliwi poznanie zawartości tomu.

Papież Eugeniusz IV, którego pontyfikat (1431–1447) został tu przedstawiony, próbował zawiązać antyturecką koalicję, której celem miało być wsparcie militarne dla Cesarstwa Bizantyjskiego. Eugeniuszowi udało się nakłonić do swojego pomysłu króla Polski i Węgier Władysława III, który wypowiedział wojnę Turcji, zakończoną klęską w bitwie pod Warną 10 listopada 1444 roku¹²¹⁹. Pomimo zaangażowania ze strony Władysława, papieżowi nie udało się nakłonić do krucjaty sił włoskich. Genueńczycy umożliwili przeprowienie się wojskom osmańskim na kontynent europejski, a Republika Wenecka zrezygnowała z udziału w bitwie lądowej¹²²⁰. W czasach Sarbiewskiego, pomimo problemów wewnętrznych, Imperium Osmańskie było nadal poważnym przeciwnikiem.

Nieudana krucjata antyturecka z czasów Eugeniusza IV posłużyła więc poecie za przykład negatywny. Dawnej klęsce pod Warną przeciwstawił on zwycięstwo pod Chocimiem. W *Lirykach* poeta zaadresował Lyr. I 20 do władców włoskich. W ten sposób zachęcał ich do zmazania hańby sprzed wieków. Za wzór postawił im Władysława Zygmunta Wazę (zob. Lyr. I 20, 23), późniejszego króla, któremu propagandowo przypisano zwycięstwo¹²²¹. Królewicz jest także pośrednio przeciwieństwem swojego imiennika – Władysława III Warneńczyka.

Wiersz dedykacyjny tworzą dwa wiersze później przedrukowane w *Lirykach*. Są to Lyr. III 28 *Ad Abrahamum Bzovium* i Lyr. I 20 *Ad Principes Italiae*. Wiersz dedykacyjny nie został dotąd nigdzie przedrukowany. Różnic pomiędzy nim a Lyr. I 20 i Lyr. III 28 nie uwzględniono

¹²¹⁹ K. Dopierała, *Księga papieży*, Poznań 1996, s. 273–274: „Umowa z Grekami obligowała papieża do udzielenia pomocy militarnej Konstantynopolowi, ale krucjata podjęta za namową papieża i jego legata Giuliano Cesariniego przez Władysława III Warneńczyka (1424 – 1444), króla Polski i Węgier, zakończyła się klęską w bitwie z Turkami osmańskimi pod Warną (10 listopada 1444)”.

¹²²⁰ Zob. K.M. Setton, *The Papacy and the Levant (1204–1571): volume 2, the Fifteenth Century*, Philadelphia 1978, t. 2, s. 82–94.

¹²²¹ M. Trąba, L. Bielski, *Poczet królów i książąt polskich*, Bielsko–Biała 2008, s. 451: „W samych walkach, które toczyły się we wrześniu i październiku, nie wziął udziału z powodu ataków gwałtownej febry czy (jak twierdzą niektórzy kronikarze) ostrych bólów reumatycznych. Nie opuścił jednak obozu i brał udział w naradach, a swą obecnością konsolidował armię oraz dyscyplinował wodzów, a także wpływał na karność żołnierzy”.

nawet w *Loci variantes* wydania starowiejskiego¹²²². Poniżej schemat budowy wiersza w oparciu o odpowiadające mu wersy *Liryków*:

- Lyr. III 28, 1–52,
- Lyr. I 20, 61–71,
- pięć wersów nieznanymi¹²²³,
- Lyr. I 20, 17–57,
- Lyr. III 28, 57–60.

Wiersz różni się następującymi wariantami tekstowymi od utworów znanych z *Liryków*:

	wiersz w <i>Lirykach</i>	Wiersz dedykacyjny
Lyr. III 28, 3	festā Napaearum catervae	blandae natatorum catervae
Lyr. III 28, 5	prodigus	largius
Lyr. III 28, 7	proruit	decurrit
Lyr. III 28, 22	avari	profundi
Lyr. III 28, 25	fluentem leniter	sonantem parcius
Lyr. III 28, 30	flectere	sistere
Lyr. III 28, 32:	extulerat	erigeret
Lyr. III 28, 33	solliciti	sollicitos
Lyr. III 28, 36	Paraetoniive	Parethoniique
Lyr. III 28, 37	remotis	Latinis
Lyr. III 28, 44	ruit	sonat
Lyr. III 28, 47	profundo	quieto
Lyr. III 28, 48	ruis	ruris
Lyr. III 28, 49	mox et citato	et concitato
Lyr. III 28, 51	classemque	classes et
Lyr. I 20, 64	aera	aere
Lyr. I 20, 64:	galeaeque	galeisque
Lyr. I 20, 65–66	Iam plana Triton personat aequora / clangente cornu .	Queis Othomani plus vice simplici / infracta virtus

¹²²² Zob. *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. XLVI: „Annalium Ecclesiasticorum XVI tomo, scripto a Bzovio, et edito a[nno] 1624, inest oda ad Abr[ahamum] Bzovium (Lyr. III 28)” (W szesnastym tomie Annałów Kościelnych, napisanych przez Bzowskiego i wydanych w roku 1624 znajduje się oda Lyr. III 28 do Abrahama Bzowskiego).

¹²²³ „Qui Latium populis adorti / altamque Romam, iam litui vocant / superbientes sub dominis equos, / vulsisque coniurata signis / regna fluunt, geminantque Martem”.

Pod względem wariantów tekstowych oda 6 *Lyricorum liber unicus*¹²²⁴, Lyr. I 20, a także oda 8 ze zbioru *Classica* są niemal identyczne¹²²⁵. Ta różnica przemawia za tym, że zmiany w wierszu dedykacyjnym mogą świadczyć o tym, że powstał on wcześniej niż pozostałe omawiane tu utwory.

3.6.1.2 Tom XVIII: nieznany zbiór wierszy

W osiemnastym tomie *Annalów* znajduje się zbiór wierszy Sarbiewskiego, o którym bibliografie i prace badawcze milczą¹²²⁶. Bez wątplenia jest to owoc pobytu w Rzymie. Jego materiał wierszowy jest dobrze znany z *Lyricorum liber unicus* i z *Liryków*, ale różni się tytułami i kolejnością utworów. Wiadomo dobrze, że w zależności od sytuacji Sarbiewski przerabiał swoje różne utwory i tworzył z nich okolicznościowe zbiory.

Jest to dziesięć utworów Sarbiewskiego o zbiorczym tytule *Classica ad exercitandos Christianos Principes in Turcas*¹²²⁷. W tomie osiemnastym *Annalów*, który obejmuje lata 1471–1503, wiersze pojawiają się w kontekście aluzji Bzowskiego do współczesnych wydarzeń politycznych. Opisując przygotowania papieża Sykstusa IV do wojny przeciw Osmanom w roku 1472 Bzowski wprowadził relację o bitwie chocimskiej (1621). Tego ilustracją poetycką był wspomniany tu zbiór wierszy poety.

Opowiadanie o przygotowaniach wojennych Sykstusa, zakończonych niepowodzeniem, Bzowski przerwał własną refleksją o możliwości pokonania Turków wspólnymi siłami. Za przykład posłużyło mu wspomniane zwycięstwo sił Rzeczypospolitej pod Chocimiem. Tak pisze o tym sam Bzowski:

Docuerunt, posse Otthomianicas vires quantumvis potentissimas, profligari, si modo communiter collatis Principum aliorum auxiliis intrepido animo in hostem eatur. Quae dum ego scribo, commodum mihi delata est

¹²²⁴ *Poemata omnia*, Staraviesiae 1892, s. 557.

¹²²⁵ Jedyna różnica pomiędzy *Classica* 8 a dwoma pozostałymi redakcjami polega na wariancie „bellicosus” we frazie „et bellicosum Strymona vindice” (zob. Lyr. I 20, 25).

¹²²⁶ Bibliografie wspominają tylko o wierszu dedykacyjnym z tomu szesnastego. Zob. C. Sommervogel, Al. De Backer, Au. De Backer, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, Bruxelles 1896, t. 7, s. 639: „L’ode à Abraham Bzovius: – dans: *Annalium Ecclesiasticarum*, t. 16, (1624)” (Oda do Abrahama Bzowskiego – w: *Annalium Ecclesiasticarum*, tom 16 (1624)).

¹²²⁷ Zob. A. Bzowski, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] Et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anc]tae R[oman]ae E[cc]lesiae Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Coloniae Agrippinae 1627, t. 18, s. 47–52.

Neapoli, primum deinde Madriti edita relatio de successibus belli, quod nuper felicibus auspiciis in Valachia, Sigismundus III Poloniae, et Sueciae Rex Ladislaum filium et Carolum Chodloiovicium (sic!), copiarum ducem contra Otthomanos gessit. Dabo exemplar, (quamquam extra aleam) et ad gloriam numinis Divini, Polonos in periculoso difficillimoque proelio iuvantis, et ad sempiternam memoriam pientissimi victoris; et ut Christiani Principes cognoscant, posse Turcicum imperium ruere, si ipsi voluerint, sociaque arma contulerint; ad evertendum hostem, singulis formidandum¹²²⁸.

[Pokazali, że siły osmańskie, nawet jeśli najpotężniejsze mogą zostać rozgromione, jeśli tylko ruszyłoby się na wroga mając nieustraszonego ducha i zebrane posiłki różnych władców. Gdy o tym teraz piszę, została mi dostarczona dobra wiadomość o pomyślnym przebiegu wojny na Wołoszczyźnie. Relacja o niej ukazała się najpierw w Neapolu, a następnie w Madrycie. Na tę wojnę z woli Zygmunta III króla Polski i Szwecji niedawno wyruszył [jego] syn Władysław i Karol Chodkiewicz, dowódca wojsk przeciwko Osmanom. Dam przykład (choć wbrew zasadom gry), na chwałę Boga, udzielającego pomocy Polakom w niebezpiecznej i bardzo trudnej wojnie, również na wieczną pamiątkę wielce pobożnego zwycięzcy, a przede wszystkim po to, aby władcy chrześcijańscy dowiedzieli się, że może runąć Imperium Tureckie, jeśli tylko sami tego by chcieli, i sprowadziliby wojska sojuszników dla pokonania wroga, który każdemu z osobna jest nazbyt straszny].

Po tym wstępie Bzowski przedrukował *in extenso* druk, o którym wspominał w tekście¹²²⁹. Jest to relacja o wojnie polskiego posła do króla Hiszpanii o tytule *Narratio de praeliis gestis inter Polonum et Turcam annis 1620 et 1621*. Jej autorem jest polski szlachcic Maciej Tytlewski, późniejszy opat benedyktyński w Lubiniu. Opis wojny oparł on na pamiętnikach Teofila Szemberga (zm. 1638) i Jana Ostroroga (1565–1622)¹²³⁰.

Druk ten w wersji łacińskiej ukazał się w Neapolu (1622)¹²³¹ i w Madrycie (1623)¹²³², gdzie wydano go także w tłumaczeniu na hiszpański¹²³³. Edycje łacińskie różnią się listami dedykacyjnymi. Ta późniejsza zawiera ponadto wiersze hiszpańskich jezuitów dla Zygmunta III Wazy. Dzięki tej różnicy wiadomo, że Bzowski, który również przedrukował wiersze,

¹²²⁸ Tamże, s. 36.

¹²²⁹ Zob. tamże, s. 36–47.

¹²³⁰ F.M. Sobieszcański, *Tytlewski (Maciej)*, w: *Encyklopedia powszechna*, Warszawa 1867, t. 25, s. 880: „Tytlewski (Maciej), dyplomata, rodem z Tytlewa w Chełmińskim, opat benedyktynów w Lubieniu. Król Zygmunt III, znając jego biegłość i zdolność do spraw politycznych, wysłał w r. 1620 do Madrytu, prosić o posiłki przeciw Turkom. Tytlewski nic tam wprawdzie nie sprawił, a tymczasem traktat zawarto i po Europie rozszedł się rozgłos zwycięstwa oręża polskiego pod Chocimem. Nowina ta doszła Tytlewskiego jeszcze w Madrycie, który chcąc dać poznać Hiszpanom całą utratę sławy, jaką ponieśli że nieposiłkowali Polaków, przetłumaczył broszury polskie, które mu w ręce wpadły o tej wyprawie, mianowicie Teofila Szemberga i Jana Ostroroga, a dawszy im ogólny tytuł: *Narratio de praeliis gestis inter Polonum et Turcam annis 1620–1621*, wydał takowe w Madrycie 1623, postarawszy się, iż je natychmiast przełożono na hiszpański język i ogłoszono drukiem pod tytułem: *Relacion diaria de las guerras tenidas entre Polacos y Turcos por los anos 1620 y 1621* (Madryd, 1623). [...]”.

¹²³¹ M. Tytlewski, *Narratio de praeliis gestis inter Polonum et Turcam annis 1620 et 1621*, Neapoli 1622.

¹²³² Tenże, *Narratio de praeliis gestis inter Polonum et Turcam annis 1620 et 1621*, Matriti 1623.

¹²³³ Tenże, *Relacion diaria de las guerras tenidas entre Polacos y Turcos por los anos 1620 y 1621*, Madrid 1623.

korzystał właśnie z wydania madryckiego. Adresatem tej wersji był Karol Austriacki, brat króla Filipa III. Wówczas, kiedy monarcha nie miał jeszcze potomstwa, był on następcą tronu. Królewicz Władysław Kazimierz Waza, wsławiony zwycięstwem chocimskim, miał być wzorem dla niego wzorem. Misja Tytlewskiego służyła prawdopodobnie zawiązaniu antytureckiego sojuszu pomiędzy dworami, do którego ostatecznie nie doszło.

Przytoczona powyżej historia przedruku *Narratio* [...] Tytlewskiego przez Bzowskiego jest istotna, ponieważ tuż po tym tekście następują wiersze Sarbiewskiego. Obydwa teksty spaja krótki komentarz Bzowskiego następującej treści:

Haec Titlevius de bello et praeliis contra Turcam et Tartarum narrabat. Occasione hinc sumpta Matthias Sarbievius Polonus, S[ocietatis] I[esu] theologus, *Classicum sequens excitandis contra Turcam Christianis principibus pangebatur*¹²³⁴.

[To opowiadał Tytlewski o bitwie i wojnie przeciw Turkom i Tatarom. Dzięki niemu skorzystał ze sposobności Polak Maciej Sarbiewski, student teologii z Towarzystwa Jezusowego i opiewał następujące *Classicum*¹²³⁵ dla podburzenia władców chrześcijańskich przeciwko Turkom]

Powyższy tekst, chociaż krótki, ze względu na wagę zawartych w nim informacji wymaga szczegółowego omówienia. Przede wszystkim czasowniki „narrabat” i „pangebatur” wskazują na kontekst performatywny wydarzenia. Ze słów Bzowskiego można wydedukować, że w Rzymie miało miejsce spotkanie z Tytlewskim, w trakcie którego opowiadał on o bitwie chocimskiej. Jego wystąpieniu towarzyszył odczyt wierszy Sarbiewskiego. Prawdopodobieństwo tej hipotezy wzmacnia fakt, że Tytlewski przebywał wówczas we Włoszech. 1 sierpnia 1624 roku zapisał się na studia na Uniwersytecie Padewskim¹²³⁶. Kiedy przypuszczalnie miało to miejsce, można wywnioskować z określenia Sarbiewskiego jako studenta teologii, a więc w latach 1622–1624. Prawdopodobnie jednak przed przyjęciem święceń kapłańskich (3 czerwca 1623 roku). Dodatkowego argumentu dostarcza zgoda cenzora rzymskiego Zenobia de’ Medici OP na publikację osiemnastego tomu *Annalów* wydana 1 listopada 1624 roku¹²³⁷.

¹²³⁴ A. Bzowski, *Annalium Ecclesiasticorum ...*, dz. cyt., t. 18, s. 47.

¹²³⁵ W tłumaczeniu ze względu na to, że jest to nawiązanie do nazwy zbioru pozostawiono łacińskie słowo „classicum”.

¹²³⁶ *Archivum Nacji Polskiej w Uniwersytecie Padewskim*, red. H. Barycz, Wrocław 1971, t. 1, s. 70, nr 978: „Matthias Tytlewski in honorem s[ancti] Stanislai offert unum ung[arum] Patavii 1 Augusti 1624” (Maciej Tytlewski ofiarował ku czci świętego Stanisława jednego talara, w Padwie 1 sierpnia 1624 roku).

¹²³⁷ A. Bzowski, *Annalium Ecclesiasticorum ...*, dz. cyt., t. 18, strona nienumerowana: „Aprobationes. Admodum R[everendissimorum] Ac Eximiorum P[atrum] ac D[ominorum] Sacrae Theologiae Doctorum. Prima. Vidi, ac legi Tomos XVII et XVIII *Annalium Ecclesiasticorum*, compositos a R[everendissimo] P[at]re F[ratre] Abrahamo Bzovio S[anctae] Theol[ogiae] Mag[istro] Ordinis Praedicatorum, et dignos censui impressione. Datum Romae

Zbiór *Classica* tworzą wiersze dobrze znane z innych zbiorów Sarbiewskiego, to na uwagę zasługuje kompozycja i podtytuły. Wiele wspólnego ma on z *Lyricorum liber unicus*. Wiersze obydwu zbiorów pod względem tekstowym są niemal identyczne. Różnią się tytułami, kolejnością utworów, a niekiedy strof lub wersów.

Poniżej podano tytuły wierszy *Classica*. Ze względu na to, iż trzy ostatnie wiersze w *Annalach* nie są numerowane, numery tych ód zostały zapisane w nawiasach.

- Ode 1 *Bellum a Ladislao Poloniae Sueciaeque Principe et Magno Moscoviae electo Duce ad Cocimum contra Osmannum Turcarum Imperatorem gestum* (Wojna stoczona pod Chocimiem przez księcia Polski i Szwecji Władysława, obranego również na Wielkiego Księcia Moskiewskiego, przeciw sułtanowi tureckiemu Osmanowi),
- Ode 2 *Ad Principes Christianos de recuperando a Turcis Orientis Imperio* (Do władców chrześcijańskich o potrzebie odzyskania od Turków Cesarstwa Wschodniorzymskiego),
- Ode 3 *Ad Principes Christianos otii domestici reprehensio* (Do władców chrześcijańskich krytyka prywatnej bezczynności),
- Ode 4 *Ad Principes Italiae de Graecia recuperanda* (Do książąt włoskich o potrzebie ocalenia Grecji),
- Ode 5 *Eiusdem argumenti maiorum exempla rediviva* ([Utwór] tej samej treści, odżyłe na na nowo przykłady przodków),
- Ode 6 *Ad Principes Christianos de opportunitate belli Turcici* (Do władców chrześcijańskich o sprzyjających okolicznościach [podjęcia] wojny tureckiej),
- Ode 7 *Ad inclitam Regni Poloniae militiam* (Do sławnych wojsk Królestwa Polski),

apud Sanctam Mariam Maiorem, Calend[is] Novembr[is] MDCXXIV. Ego Fr[ater] Zenobius Medices S[anctae] Th[eologiae] M[agister] Ordinis Praedicatorum et Sedis Apostolicae Poenitentarius” (Zgody wielce czcigodnych i dostojnych ojców i doktorów świętej teologii. Zgoda pierwsza. Widziałem i czytałem tomy siedemnasty i osiemnasty Annałów Kościelnych napisanych przez Czcigodnego Ojca Brata Abrahama Bzowskiego magistra świętej teologii z Zakonu Kaznodziejskiego i uznałem je za godne wydrukowania. Wydano w Rzymie w Bazylice Matki Boskiej Większej 1 listopada 1624. Ja brat Zenobio de’ Medici, świętej teologii magister z Zakonu Kaznodziejskiego i penitencjarz Stolicy Apostolskiej).

- Ode (8) *Ad militiam Italiae eiusdem argumenti* (Do wojsk włoskich, [utwór] tej samej treści),
- Ode (9) *Ad Urbanum VIII Pont[ificem] Opt[imum] Max[imum] de pacandis civilibus Europae bellis* (Do Urbana VIII, papieża największego i najwspanialszego, o potrzebie zakończenia wojen domowych w Europie),
- Ode (10) *Ad Urbanum VIII Pont[ificem] Opt[imum] Max[imum]* (Do Urbana VIII, papieża największego i najwspanialszego) .

Tytuły wskazują na antyturecki profil zbioru. *Classica* najwięcej podobieństwa wykazują do *Lyrorum liber unicus*, podarowanego papieżowi Urbanowi prawdopodobnie w listopadzie 1623 roku¹²³⁸. Oba zbiory wykazują częściowe podobieństwo w kolejności utworów:

<i>Lyrorum liber unicus</i>	<i>Classica</i>
1	(9) i (10)
3	2 i 3
4	4 i 6
5	7
6	(8)

Podobieństwo z ostatnim utworem *Lyrorum liber alter* wykazuje oda 1. Związki z utworem Hercules Germanicus z *Trophaeum* ma z kolei oda 5. W *Classica* swojego odpowiednika nie ma jedynie druga oda *Lyrorum liber unicus*, późniejsza Lyr. I 21. Utwór ten o charakterze metaliterackim (pochwała poezji Urbana VIII) nie pasuje tematycznie do pozostałych wierszy zbioru.

Zwraca uwagę, że długie ody 3 i 4 *Lyrorum liber unicus* zostały podzielone na dwie części zarówno w *Classica* i w *Lirykach*:

<i>Lyrorum liber unicus</i>	<i>Classica</i>	<i>Liryki</i>

¹²³⁸ Zob. F. Tucci, *Sulle raccolte ...*, dz. cyt. s. 200–202; 227. Autorka podejrzewa, że zbiór został wręczony Urbanowi VIII podczas uroczystości presa di possesso (objęcia władzy nad Rzymem), która miała miejsce 19 listopada 1623.

3	2	Lyr. I 6
	3	Lyr. I 8
4	4	Lyr. I 12
	6	Lyr. III 19

Materiał tekstowy zbioru, pomimo drobnych różnic w tekście, odpowiada następującym wierszom *Liryków*:

Ode 1Lyr. I 15,

Ode 2Lyr. I 6,

Ode 3Lyr. I 8,

Ode 4Lyr. I 12,

Ode 5Lyr. I 16,

Ode 6Lyr. III 19,

Ode 7Lyr. III 20, Lyr. I 11,

Ode (8).....Lyr. I 20,

Ode (9).....Lyr. I 21, Lyr. I 1, 29–36, Lyr. II 12, 13–28,

Ode (10)....Lyr. I 1, 7–28, 45–60, Lyr. II 12, 5–12, 29–48, Lyr. II 23, 17–44.

Zbiór *Classica* nie zawiera żadnych nieznanymi wierszy Sarbiewskiego. Stanowi on jednak ważne świadectwo dla historii powstawania zbioru *Liryków*. Jego warianty tekstowe, niemal identyczne z *Lyricorum liber unicus*, każą datować jego powstanie na początek pobytu poety w Rzymie. Prawdopodobnie okazją do podarowania zbioru Bzowskiemu były uroczystości z okazji rocznicy zwycięstwa pod Chocimiem.

3.7 Chronologia wydarzeń podczas pobytu Sarbiewskiego w Rzymie

Dla większej przejrzystości powtórzono ważniejsze wydarzenia z tego okresu:

- 15 listopada 1622data nadania *Iter Romanum* do Michała Ginkiewicza,
- 3 czerwca 1623święcenia kapłańskie Sarbiewskiego,
- 6 sierpnia 1623wybór Maffea Barberiniego na papieża,
- 29 września 1623koronacja Urbana VIII,
- 2 października 1623kreacja kardynalska Francesca Barberiniego,
- 11 czerwca 1624wizyta kardynała Barberiniego w Collegium Romanum,
- 25 grudnia 1624inauguracja Roku Jubileuszowego,
- 15 marca 1625list dedykacyjny Donatiego do kardynała Barberiniego, legata apostolskiego,
- 17 marca 1625nominacja kardynała Barberiniego na legata,
- 18 marca 1625kardynał Barberini opuszcza Rzym,
- 30 kwietnia 1625procesja od św. Piotra do Santa Maria in Trastevere pod przewodnictwem papieża Urbana VIII wraz z całym duchowieństwem rzymskim,
- 11 maja 1625uroczystość zakończenia roku w Collegium Germanicum,
- 17 maja 1625zniesione kontrole w bramach miejskich Rzymu,
- 25 maja 1625święto św. Urbana, kanonizacja Izabelli Portugalskiej,
- 12 czerwca 1625Sarbiewski otrzymał *litterae patentes*.
- 25 sierpnia 1625zgoda cenzora kolońskiego Heinricha Franckena Sierstorpffa na wydanie *Liryków*.

Zakończenie

Dostęp do bibliotek cyfrowych pozwolił skorygować występujące w literaturze przedmiotu błędy. Należy wziąć pod uwagę fakt, że wraz z rozwojem humanistyki cyfrowej mogą pojawić się jeszcze inne ciekawe teksty z epoki, które pozostają w związku z twórczością Sarbiewskiego. Godnym ubolowenia jest fakt, że rękopisy watykańskie, jak i druk *Divinae Sapientiae* [...] pozostają do dziś niezdigitalizowane.

Zestawianie Sarbiewskiego z Horacym, jakkolwiek ważny element studiów nad Sarbiewskim, nie wystarcza dla ukazania perspektywy jego twórczości. Przeprowadzone badania pokazują dużą zależność Sarbiewskiego od współczesnych mu intelektualistów. Szczególną rolę odegrał tu pobyt w Rzymie, gdzie poeta studiował na jednej z najlepszych wówczas uczelni na świecie. Jego związki z kręgiem jezuickich poetów łacińskich wpisują jego twórczość w proponowaną przez nich odnowę literatury antycznej w duchu chrześcijańskim. Propagatorem tego ruchu był Bernardino Stefonio (1560–1620), autor tragedii *Crispus, Flavia* i *Symphosora*. Jego działania spotkały się z krytyką, w których obronie po jego śmierci stanął Tarquinio Galluzzi¹ Sarbiewski wraz ze swoimi chrześcijańskimi odami jest kontynuatorem pomysłu Stefonia na gruncie liryki łacińskiej.

Twórczość Sarbiewskiego znajduje paralele w dziełach innych poetów jezuickich tego okresu, Gilberta Jonina i Oddona Contiego. Pojawiają się podobne tematy i sformułowania. Odpowiedź na to, co jednak przesądziło, nad większą popularnością Sarbiewskiego jest złożona. Zainteresowanie w różnych środowiskach zapewniła mu różnorodność jego wierszy. Świadczą o tym różne działania wydawnicze recypujące tylko określony element jego twórczości. Dużą rolę odegrało również pielęgnowanie pamięci o wielkim poecie, nawet jeśli z czasem tło jego twórczości stawało się coraz bardziej mniej znane.

Przypisanie zbiorów *Trophaeum* i *Sapientiae Divinae* do gatunku, jakim były le odi latine per laurea umożliwia porównanie dokonań polskiego poety z dziełami innych poetów jezuickich tego okresu. Okoliczności ich powstania pouczają o tym, jak Sarbiewski pracował. Jego głównym zadaniem było zwerbalizowanie narzuconego mu konceptu. Prawdopodobnie także w przypadku innych zbiorów zostało mu to narzucone. Oryginalność *Liryków* jest więc

¹ Zob. T. Galluzzi, *Rinovazione dell'antica tragedia e Difesa del Crispo discorsi all' Emin[entissimi]mo e rev[erendissimi]mo Sig[nor] Card[inale] Barberino*, Roma 1633, s. 83–166.

sumą doświadczeń poety z litewskiego i rzymskiego okresu jego twórczości. Redakcja wierszy i włączenie poszczególnych wierszy zbiorów do ksiąg *Liryków* były działaniem poety dokonującego oceny wcześniejszej twórczości. Z tego punktu widzenia *Liryki* prezentowały się jako owoc dojrzałej twórczości od samego początku. Jeszcze za życia poety spotkały się z pozytywnym przyjęciem czytelników. Różne ślady recepcji, zebrane w pierwszej części pracy, świadczą o zainteresowaniu, jakie wzbudziła twórczość Sarbiewskiego. Ślady uznania dla jego wierszy znajdziemy w różnych regionach Europy. Na szczególną uwagę zasługuje uznanie w kręgach protestanckich.

Dla wczesnonowożytnego odbiorcy *Liryki* Sarbiewskiego były tekstem kanonicznym. Czytano i tłumaczono je w szkołach. Przerabiano je na własne kompozycje. Frazami lub cytatami z jego wierszy przyozdabiano własne mowy lub poematy. Sarbiewski stał się niedoścignionym wzorem dla kolejnych pokoleń. Ceniono go zwłaszcza za umiejętność opisanie bieżącej rzeczywistości językiem klasycznym. Pod nazwami własnymi pochodzącymi z mitologii poeta zawarł aluzje do współczesnych mu wydarzeń politycznych. Dla późniejszych pokoleń, począwszy od czasów kardynała Duriniego, rozbudowany aparat mitologiczny w wierszach Sarbiewskiego zaczął okazywać się ich wadą, a nie zaletą. Trudności przysparzał również metaforyczny język. Sarbiewski jest bez wątpienia poetą, którego wiersze tłumaczy się trudno. Problemem są nie w pełni znane okoliczności powstania, tożsamość tzn. fikcyjnych adresatów, kunsztowne frazy.

Dezyderatem nieraz już pojawiającym się w badaniach nad twórczością Sarbiewskiego była edycja krytyczna jego wierszy. Potrzeba nowego wydania, opartego o edycje, które ukazały się za życia poety, była już wielokrotnie podnoszona. Do tych postulatów należałoby dołożyć konieczność uwzględnienia różnych, wcześniejszych zbiorów. Ich utwory stanowią materiał porównawczy dla pierwszych edycji *Liryków*. Pozwalają zapoznać się z okolicznościami powstania poszczególnych wierszy, a także umożliwiają ich datację.

Nigdy jednak nie będzie pewne, czy wszystkie zbiory, które poeta wykorzystał przy opracowywaniu *Liryków*, zostały już odnalezione. Poeta na różne sposoby wykorzystywał napisane przez siebie wiersze. Dobrym tego przykładem jest zbiór *Classica*, skomponowany z wierszy znanych skądinąd. Mało prawdopodobne wydaje się więc odnalezienie zupełnie nieznanymi wierszy Sarbiewskiego. Działania Sarbiewskiego wskazują na to, że na użytek *Liryków* wykorzystywał wszystkie wiersze, które uważał za tego godne. Wyjątek stanowią jedynie ody pośmiertne, powstałe po edycji antwerpskiej (1634), których ukazanie się uniemożliwiła śmierć poety. Ich edycja powinna mieć miejsce wraz z wydaniem *Liryków*.

W ich przypadku konieczne będzie uwzględnienie różnic tekstowych pomiędzy dwiema grupami transmisji, a także z zachowanych rękopisów.

Należy zastrzec jednak, że nie dysponując autografem wierszy Sarbiewskiego zdani jesteśmy na różne druki, w których nie raz znajdują się błędy. Ich zauważenie i ocena jest istotnym elementem *recensio*. Innymi słowy należy wyselekcjonować jedynie te warianty, które są w pełni zrozumiałe. Zmiany Sarbiewskiego w wierszach najczęściej mają charakter synonimiczny.

Kończąc te rozważania wypada jeszcze raz wspomnieć o licznych próbach wydań wierszy Sarbiewskiego, które zakończyły się niepowodzeniem. To najlepsza przestroga dla przyszłego wydawcy. Główną przyczyną niepowodzeń było to, że chciano sporządzić wydanie dzieł wszystkich, zwłaszcza rękopiśmiennych prac teoretycznoliterackich. Konieczne jest więc zawężenie pola badawczego jedynie do części twórczości Sarbiewskiego.

Spis ilustracji

Rysunek 1 Sarkofag Thomasa Ramma, autor zdjęcia: Peeter Säre	29
Rysunek 2 Inskrypcja, autor zdjęcia: Peeter Säre.....	30
Rysunek 3 Erichthonios znaleziony przez córki Kekropsa, źródło: Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie	34
Rysunek 4 Pojmanie w ogrodzie, źródło: The British Museum	37
Rysunek 5 Opłakiwanie, źródło: Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.....	39
Rysunek 6 Turecki książę na koniu ze służbą, źródło: The British Museum	43
Rysunek 7 Frontysepis wydania antwerpskiego (1634), źródło: Münchener Digitalisierungszentrum	108
Rysunek 8 Frontysepis wydania mediolańskiego (1645), źródło: POLONA	108
Rysunek 9 Karty tytułowe: wydania paryskiego G. Meturasa (1647, źródło: Biblioteka Narodowa, sygn. SD XVII.1.1180), wydania z Dijon P. Palliota (1647, źródło: Bibliothèque municipale de Lyon sygn. 803845).....	113
Rysunek 10 Frontysepisy: wydania antwerpskiego (1630, źródło: Biblioteka Narodowa, sygn. SD XVII.1.338), wydania z Dijon (1647, źródło: Bibliothèque municipale de Lyon sygn. 803845)	113
Rysunek 11 Zdjęcie z poprawioną datą wydania kolońskiego (1721), sygn. St.Dr. 13828, źródło: Biblioteka PAU i PAN w Krakowie	127
Rysunek 12 Wydanie kolońskie (1625), źródło: Münchener Digitalisierungszentrum	219
Rysunek 13 Wydanie antwerpskie (1632), źródło: Münchener Digitalisierungszentrum.....	219
Rysunek 14 Pianta Ignaziana di Roma (1610)	245
Rysunek 15 Collegium Germanicum, źródło: La Pianta Ignaziana di Roma (1610)	247
Rysunek 16 Collegium Germanicum – widok współczesny, źródło: Wikipedia.....	247
Rysunek 17 Collegium Romanum, źródło: La pianta Ignaziana di Roma (1610).....	250
Rysunek 18 Collegium Romanum - widok współczesny, źródło: Wikipedia.....	250
Rysunek 19 Karty tytułowe „Medicei sex orbis [...]” (1625) „Epipompeuticum [...]” (1614), źródło: Google Books.....	253
Rysunek 20 „Hesperia modulatio” (1628), źródło: Google Books	254
Rysunek 21 Winieta „Vigor Martis [...]”, źródło: Google Books.....	258
Rysunek 22 Winieta Ferdinandi II Herculis Germanici Trophaeum	262
Rysunek 23 Andrea Alciati, Emblematum liber (1531), źródło: Münchener Digitalisierungszentrum	271
Rysunek 24 Alegoria chwały Ferdynanda II Habsburga, źródło: Metropolitan Museum of Art.....	281
Rysunek 25 Hercules Germanicus i (cesarz) Maksymilian I Habsburg, źródło: The British Museum	286
Rysunek 26 Marcin Luter jako Hercules Germanicus (źródło: Zentralbibliothek w Zurychu).....	287
Rysunek 27 Winieta "Sapientiae Divinae", źródło: J. Warszawski, "Dramat rzymski"	289
Rysunek 28 G. Lauro, Świątynia Honoru i Cnoty, źródło: Antiquae Urbis Splendor	300
Rysunek 29 Relacje tekstowe pomiędzy różnymi dziełami Sarbiewskiego, autor: MH.....	328

Bibliografia

1 Rękopisy

1. Gdańsk:

- Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku:
 - 300, 42/93.

2. Kórnik:

- Biblioteka Polskiej Akademii Nauk:
 - BK00616 (Dore Tomasz, *Rhetorica et logica*).

3. Kraków:

- Biblioteka Jagiellońska:
 - BJ Rkp. 7156 III (Korzeniowski, Józef, *Zapiski z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich, sprawozdanie z podróży naukowych, odbytych w 1891-1892 i w 1907 r.*).
- Biblioteka Książąt Czartoryskich:
 - 1405 I (*Memorabilia*),
 - 1446 I Rkps (*Praecepta poetica*),
 - 1858 I Rkps (*Percepta poetica*).
- Archiwum Towarzystwa Jezusowego:
 - Rkp 1536 (Poszakowski, Jan *De viris illustribus Provinciae Lithuanae*).

4. Madryt:

- Biblioteca Nacional de España:
 - 2620 (*Epigramas selectos y otras composiciones latinas*).

5. Monachium:

- Bayerische Staatsbibliothek:
 - Clm 8585 (*Dictiones rariores ex Lyra [...]*),
 - Clm 8525A (*Gelasii Hieber ord. er. S. A. notata varia ex diversis excerpta*),
 - Clm 8525B (*Eiusdem Lemmata, adversaria, historiae variae. Volumen tertium continet lemmata ex Cornelii a Lapide commentariis in S. Scripturam*).

6. Paryż:

- Bibliothèque nationale de France:
 - FR. 22.865 (Collection de l'abbé Droyun, tom XLIII *Dictionnaire biographique des femmes écrivains, depuis l'antiquité jusqu'au XVIIe siècle*).

7. Perugia:

- Biblioteca comunale Augusta,
 - ms. 985.

8. Rzym:

- Archivum Romanum Societatis Iesu,
 - Lith., k. 153–153v.,
 - Lith 1, k. 43–44v.,
 - Rom. 152,
 - Rom. 80 (Cat. brev. prov. Rom. anno 1623, 80, k. 30v.)
- Archivum Collegii Germanici et Hungarici (ACGU),
 - Fondo Hist. 1.
- Bibliotheca Vaticana:
 - Barb. Lat. 1941 (XXX.14),
 - Barb. Lat. 1955 (XXX.28),
 - Barb. Lat. 2105 (XXX.178),
 - Bibl. Vat. Urb. 1094, k. 340r.–340v.

9. Warszawa:

- Biblioteka Narodowa:
 - Rps 6624 (Michałowski, Jakub, *Controversiae caussarum selectiorum iuris*).

10. Wilno:

- Vilniaus universiteto biblioteka:
 - F2–DC1 (*Laureae Academicæ* [...], Vilnae, 1650),
 - F3–81 (Rywocki, Jan, *Cantici Cantorum Salomonis de Christo passo interpretatio*),
 - F3-290_4 (Groddeck, Gottfryd Ernest, *Librorum Academiae Caesareae Vilnensis Indices ad elementorum ordinem dispositi et confecti*, 1810).

11. Wrocław:

- Ossolineum:

- 1159/I,
- 1819/III t.4 (Przyłęcki Stanisław, *Księgoznawstwo polskie powszechne*),
- 3547/I.

2 Źródła wydane

1. Balčienė, Irena, Svirskas, Morkus, red., *Akademijos laurai = Laureae Academicae*, Vilnius: Vilniaus universiteto leidykla, 1997.
2. Barycz, Henryk, red., *Archivum Nacjii Polskiej w Uniwersytecie Padewskim*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971, tom 1.
3. Biliński, Wojciech, *Honoratius Visconti (1630–1636)*, seria: *Acta Nuntiaturae Poloniae*, tom 24, część 1, Rzym, 1992.
4. Bilio, Luigi, red., *Bullarum diplomatum et privilegiorum sanctorum Romanorum pontificum [...]*, Augustae Taurinorum: A. Vecco et sociis editoribus 1868, tom 13.
5. Chynczewska-Hennel, Teresa, *Marius Filonardi (1635–1643)*, seria: *Acta Nuntiaturae Poloniae*, tom 25, część 1, Kraków, 2003.
6. Nowak, Zbigniew, Szafran, Przemysław, *Księga wpisów uczniów Gimnazjum gdańskiego 1580-1814*, seria: *Seria Źródeł Historycznych - Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk*, tom 6, Poznań, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974.
7. Poplatek, Jan, Grzebień, Ludwik, red., *Ks. Jan Wielewicki SI, Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie 1630–1639, Tom 5*, Kraków, Wydawnictwo WAM, 1999.
8. Ricciotti, Giuseppe, red. *Gigli, Giacinto, Diario Romano (1608–1670)*, Roma: Tumminelli Editore, 1958.
9. Rostafiński, Józef, red., *Catalogi plantarum quae a[nno] 1651 Varsaviae in hortis botanicis regis Joannis Casimiri colebantur, secundum conspectus hortulanorum Bartholomei Gei et Iacobi Haic: accedit catalogus tertius plantarum indigenarum, quae circa Varsaviam nascuntur, auctore Martino Bernhardo = Królewskie ogrody botaniczne króla Jana Kazimierza w Warszawie oraz systematyczny spis roślin tamże hodowanych*, Cracoviae: apud bibliopolam C. Gebethner et Wolff, 1928, s. 3–50.

3 Opracowania

1. Ademollo, Alessandro, *I teatri di Roma nel secolo decimosettimo: memorie sincrone, inedite o non conosciute, di fatti ed artisti teatrali, libretti, commediografi e musicisti, cronologicamente ordinate per servire alla storia del teatro italiano*, Roma: L. Pasqualucci Editore 1888.
2. Appuhn–Radke, Sibylle, *Das Thesenblatt im Hochbarock. Studien zu einer graphischen Gattung am Beispiel der Werke Bartholomäus Kilians*, Weíßenhorn: Anton H. Konrad 1988.
3. Aylward, James Devine, *The English Master of Arms: from the Twelfth to the Twentieth Century*, Routledge, Taylor & Francis Group: Abingdon-on-Thames 2023.
4. Bednarski, Stanisław, *Stosunki kardynała R. Bellarmina z Polską i Polakami (na podstawie korespondencji)*, Kraków: Drukarnia „Przeglądu Powszechnego”, 1928.
5. Benzing, Joseph, *Die Buchdrucker des 16. und 17. Jahrhunderts im deutschen Sprachgebiet*, Wiesbaden Harrassowitz, 1963.
6. Bieliński, Józef, *Uniwersytet Wileński: 1579–1831*, Kraków: Druk W.L. Anczyca i Spółki, 1899, tom 3.
7. Biliński, Bronisław, *Maciej Kazimierz Sarbiewski – piewca jeziora Bracciano*, w: *Łacińska poezja w dawnej Polsce*, red. Teresa Michałowska, Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN: Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”, 1995, s. 141–178.
8. Borkowska, Małgorzata, *Miscellanea brygitańskie*, „Nasza Przeszłość” 1997, tom 88, s. 109-130.
9. Bormans, Jan Hendrik, *Commentatio litteraria, qua respondetur ad quaestionem ab humanissimo philosophiae et litterarum ordine in Academia Leodicensi anno MDCCCXXII*, w: *Annales Accademiae Leodiensis A. MDCCCXXII-MDCCCXXIII*, Leodii: apud P.J. Collardin, Academiae Typographum, 1824.
10. Borowski, Andrzej, *Powrót Europy*, Warszawa: Księgarnia Akademicka, 1999.
11. Borysowska, Agnieszka, *Jezuicki vates Marianus. Konterfekt osobowy i literacki Alberta Inesa (1619–1658)*, Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2010.
12. Buchwald-Pelcowa, Paulina, *Kilka uwag o antwerpskich wydaniach poezji M.K. Sarbiewskiego*, w: *Maciej Kazimierz Sarbiewski i jego epoka. Próba syntezy*, red.

- Jakub Z. Lichański, Pułtusk: Akademia Humanistyczna imienia Aleksandra Gieysztor, 2006, s. 205–222.
13. Budik, Peter Alcantara, *Leben und Wirken der vorzüglichsten lateinischen Dichter des XV-XVIII Jahrhunderts, sammt metrischer Uebersetzung ihrer besten Gedichte, beigefügtem Originaltexte und den nöthigen Erläuterungen*, Wien: J.B. Wallischausser, 1828, tom 1, s. 154–217.
 14. Buszewicz, Elwira, *Sarmacki Horacy i jego liryka. Imitacja – gatunek – styl, rzecz o poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Kraków: Księgarnia Akademicka, 2006.
 15. Buszewicz, Elwira, *Forma gatunkowa ody w łacińskiej poezji Jana Kochanowskiego*, „Terminus” 2014, tom 16, numer 1 (30), s. 21–38.
 16. Buszewicz, Elwira, *Trójwymiarowa retoryka: bramy triumfalne z okazji koronacji obrazu Matki Boskiej Trockiej w świetle okolicznościowego druku z 1719 r.*, „Meluzyna” 2014, t. 8, nr 1 (14), s. 45–61.
 17. Buszewicz, Elwira, *Wzloty, odchylenia i lamenty, czyli imitatorzy wobec potrzeby nowości*, „Śląskie studia polonistyczne” 2019, numer 2 (14), s. 45–66.
 18. Buszewicz, Elwira, *Ognista miłość. Oda Macieja Kazimierza Sarbiewskiego do Świętego Stanisława Kostki*, „Terminus” 2021, tom 23, numer 1 (58), s. 55–80.
 19. Buszewicz Elwira, Ryczek Wojciech, *Świetliste szczeliny niebios. Maciej Kazimierz Sarbiewski, gwiazdy i etruski poeta*, „Terminus” 2022, tom 24, numer 2 (63), s. 137–156.
 20. Chrościcki, Juliusz A., „*Horatius Sarmaticus*” *Dwa antwerpskie wydania Lyricorum Sarbiewskiego z frontyispisami wedle projektów Rubensa*, w: *O ikonografii świeckiej doby humanizmu. Tematy - symbole - problemy*, Warszawa: PWN, 1977, s. 281–333.
 21. Chrościcki, Juliusz A., *Rubens w Polsce*, „Roczniki Historii Sztuki” 1981, tom 12, s. 133–219.
 22. Chrynczewska-Hennel, Teresa, *Nuncjusz i król. Nuncjatura Maria Filonardiego w Rzeczypospolitej 1636–1643*, Warszawa: Wydawnictwo Neriton 2006.
 23. Clarke, Susan A., *Royalists Write the Death of Lord Hastings: Post-Regicide Funerary Propaganda*, „Parergon” 2005, tom 22, numer 2, s. 113–130.
 24. Classen, Carl Joachim, *Antike Rhetorik im Zeitalter des Humanismus*, Leipzig: K.G. Saur München, 2003.
 25. Conrads, Norbert, *Die tolerierte Universität: 300 Jahre Universität Breslau 1702 bis 2002*, Stuttgart: Franz Steiner Verlag, 2004.

26. Cytowska Maria, *Hodoeporikon w literaturze polsko– łacińskiej*, „Meander” 1966, tom 4, s. 127–137.
27. Danielewicz, Jerzy, *Morfologia hymnu antycznego: na materiale greckich zbiorów hymnicznych*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1976.
28. Daszkiewicz, Piotr, *Książki gdańskich przyrodników w zbiorach rękopisów Biblioteki Głównej Narodowego Muzeum Historii Naturalnej (Muséum National d’Histoire Naturelle)*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi”, tom specjalny, 2017, s. 403–412.
29. Davidson, Peter, *The Jesuit Garden*, w *The Jesuits: Cultures, Sciences, and the Arts 1540–1773*, red. John W. O’Malley, Gauvin Alexander Bailey, Steven J. Harris i T. Frank Kennedy, Toronto: University of Toronto Press, 2006, tom 2, s. 86–107.
30. Dilytė–Čiurinskienė, Ona, *Motiejaus Kazimiero Sarbievijaus religinė poezija*, Vilnius 2014 (dysertacja doktorska).
31. Dilytė–Čiurinskienė, Ona, *Sigismundus Laetus – Žygimantas Liauksminas? Apie kai kuriuos paslaptingus Sarbievijaus odžių adresatus*, „Senoji Lietuvos literatūra” 2017, t. 44, s. 53–72.
32. Dilytė–Čiurinskienė, Ona, *Tėvo Motiejaus Kazimiero Sarbievijaus gyvenimo santrauka / Compendium vitae of Father Mathias Casimirus Sarbiewski*, „Senoji Lietuvos literatūra” 2021, t. 52, s. 202 – 212.
33. Dreher, Max, *Die Augustiner-Eremiten in München: im Zeitalter der Reformation und des Barock (16. bis Mitte des 18. Jahrhunderts)*, Hamburg: Verlag Dr. Kovač, 2003.
34. Fordoński, Krzysztof, *Neo–Latin Poetry in 18th c. Scotland – John Pinkerton Translates Maciej Kazimierz Sarbiewski*, w: *Scotland in Europe / Europe in Scotland: Links – Dialogues – Analogies*, red. Aniela Korzeniowska, Izabela Szymańska, Warszawa: Semper 2013, s. 143–153.
35. Fortuzzi, Cinzia, *La Biblioteca Barberina: la raccolta libraria di Urbano VIII e Francesco Barberini*, [Roma] 2018.
36. Franchi, Saverio, *Allegorie musicali gesuitiche: Le odi latine per laurea al Collegio Romano*, w: *Ars magna musices. Athanasius Kircher und die Universalität der Musik [...]*, *Analecta Musicologica*, tom 38, Laaber: Laaber–Verlag, 2007, s. 281–354.
37. Franczak, Grzegorz, *Antonio Querenghi, Carmen ad Urbem Romam in adventu Serenissimi Vladislai Poloniae Principis (1625)*, „Terminus” 2013, tom 15, numer 2 (27), s. 295–305.

38. Fumaroli, Marc, *Cicero Pontifex Maximus: La tradition rhétorique du Collège Romain et les principes inspirateurs du mécénat des Barberini*, „Mélanges de l’Ecole Française de Rome: Moyen Âge – temps modernes” 1978, tom 90, s. 797–835.
39. Gambarota, Paola, *Irresistible Signs. The Genius of Language and Italian National Identity*, Toronto: University Press 2011.
40. Gierowski, Józef Andrzej, *Historia Włoch*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1986.
41. Gładysz, Bronisław, *Echa roku świętego 1625 w poezji M.K. Sarbiewskiego – część 1*, „Przegląd Katolicki”, 12 kwietnia 1925, tom 4 (63), numer 14, s. 215–216.
42. Gładysz, Bronisław, *Echa roku świętego 1625 w poezji M.K. Sarbiewskiego – część 2*, „Przegląd Katolicki”, 19 kwietnia 1925, tom 4 (63), numer 15, s. 230–231.
43. Gładysz, Bronisław, *Echa roku świętego 1625 w poezji M.K. Sarbiewskiego – część 3*, „Przegląd Katolicki”, 26 kwietnia 1925, tom 4 (63), numer 16, s. 245–248.
44. Gładysz, Bronisław, *Pochwała Gdańska u Sarbiewskiego*, „Kurier Poznański”, 1 marca 1925, tom 20, numer 50, s. 6.
45. Gładysz, Bronisław, *O rzekomych rękopisach Sarbiewskiego w Bibliotece Watykańskiej*, „Ruch literacki”, 1926, tom 1, numer 5, s. 132–134.
46. Golik–Prus, Aleksandra, *Kopie listów jezuita Sarbiewskiego oraz najjaśniejszego Księcia Janusza Radziwiłła*, „Terminus” 2010, tom 12, numer 1 (22), s. 231–242.
47. Gouwens, Kenneth, *Institutions and Dynamics of Learned Exchange*, w: *A Companion to Early Modern Rome, 1492–1692*, red. Pamela M. Jones, Barbara Wisch, Simon Ditchfield. Leiden: Brill 2019.
48. Górska, Magdalena, *Apelles symbolicus (1699) Johanna Michaela von der Kettena – źródło wiedzy o niezachowanych emblematkach i inskrypcjach warszawskich*, w: „Kultura artystyczna Warszawy XVII–XXI w.”, red. Z. Michalczyk, A. Pieńkos, M. Wardzyński, Warszawa 2010, s. 97–109.
49. Grzybowski, Stanisław, *Narodziny świata nowożytnego 1453–1605, Wielka historia świata*, tom 6, Kraków–Warszawa: Oficyna Wydawnicza Fogra, 2005.
50. Harrison, Stephen, *George Buchanan: the Scottish Horace*, w: *Neo-Latin Poetry in the British Isles*, red. Luke Houghton, Gesine Manuwald, London: Bristol Classical Press 2012, s. 155–172.
51. Heintze, Michał, *Astralna antologia*, „Meander” 2021, tom 76, s. 175–182.
52. Heistein, Józef, *Historia literatury włoskiej. Zarys*, Wrocław 1987.

53. Hulsenboom, Paul, „*No One Touched the Strings of the Cithar More Becomingly*”. *The First Eulogy of Mathias Casimirus Sarbievius*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae”, 2015, tom 25, numer 2, s. 97–117.
54. Hurka, Florian, *Vollendete (neu)lateinische Lyrik: Sarbiewskis Ode Lyr. 4, 35*, w: *Sarbiewski, der polnische Horaz*, red. Eckart Schäfer, seria: NeoLatina, tom 11, Tübingen: Gunter Narr Verlag, 2006, s. 71–81.
55. IJsewijn, Josef, *Companion to Neo-Latin Studies*, Leuven: University Press, 1998, tom 1.
56. Imańska, Iwona, *Najstarszy zachowany gdański katalog sprzedaży prywatnej biblioteki z 1678 roku i jego zawartość*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2011, tom 4, numer 2 (7), s. 9–28.
57. Imber, Colin, *Imperium Osmańskie 1300 – 1650*, przeł. Patrycja Zarawska, Kraków: Wydawnictwo Astra, 2018.
58. Kęder, Wojciech, *Kardynał Angelo Maria Durini i jego biblioteka – Il fondo Durini w Biblioteca Nazionale Braidense w Mediolanie*, „Studia Sandomierskie” 2014, tom 21, s. 5–20.
59. Kloskowski, Grzegorz, *Brygidanie i brygidki konwentu gdańskiego w dobie potrydenckiej*, „Miesięcznik Archidiecezji Gdańskiej” 2008, tom 52, numer 10–12, s. 669–724.
60. Kolanowski, Maksymilian, *De Matthia Casimiro Sarbievio Poloniae Horatio, dissertation inauguralis quam consensus et auctoritate ordinis amplissimi philosophorum in alma literarum Universitate Friderica Guilelma ut summi in philosophia honores rite sibi concedantur die XI m[ensis] Martii a[nno] MDCCCXLII H.L.Q.S. publice defendet auctor Maximilianus Kolanowski Posnaniensis*, Berolini: Typis Nietackianis, 1842.
61. Kołakowski, Leszek, *Bóg nam nic nie jest dłużny. Krótka uwaga o religii Pascala i o duchu jansenizmu*, tłum. Ireneusz Kania, seria: Biblioteka Filozofii Religii, Kraków: Wydawnictwo Znak 1994.
62. Kordyżon, Wojciech, Osuch, Martyna, *Zbiory emblematyczne w kolekcji Gabinetu Starych Druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Przegląd bibliograficzny i proveniencyjny*, „Terminus” 2021, t. 23, z. 3 (60), s. 341–364.
63. Kräftner, Johann, red., *Liechtenstein Museum Wien. Die Sammlungen*, München: Prestel Verlag 2004.

64. Krystyniacki, Jan, *Fasti Sarbieviani, czyli o chronologicznym porządku pieśni Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Lwów: czcionkami Drukarni Ludowej, 1886.
65. Kubik, Kazimierz, *Joachim Pastorius. Gdański pedagog XVII wieku*, Gdańsk: Gdańskie Towarzystwo Naukowe 1970.
66. Kulczyński, Leon, *Kilka słów o M.K. Sarbiewskim, szczególnie w stosunku jego do Horacyjusza*, w: *Sprawozdanie dyrektora c.k. gimnazjum nowodworskiego, czyli św. Anny w Krakowie*, Kraków: Wł. L. Łęczyc i Sp. pod zarz. Stan. Gralichowskiego, 1875¹.
67. Leitch, Stephanie, *Mapping Ethnography in Early Modern Germany: New Worlds in Print Culture*, 2010.
68. Lewandowski, Ignacy, *Zofia Korbiniana–Bernitzowa, łacińska poetka na dworze Wazów*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae”, 1975, tom 2, s. 103–126.
69. Dilytė-Čiurinskienė, Ona, *Motiejaus Kazimiero Sarbievijaus religinė poezija*, Vilnius 2014.
70. Litwornia, Andrzej, *Najświętsza Panna „Kwietnia” w Soplicowie*, „Pamiętnik Literacki” 2002, t. 3, s. 203–220.
71. Logan, Anne-Marie, *Prints after Rubens*, „Print Quarterly” 1988, t. 5, nr 1, s. 78–81
72. Łukaszewicz-Chantry, Maria, *Metafizyczne epigramaty Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, „Studia classica et neolatina” 2006, tom 8, s. 184–192.
73. Mahony, Francis Sylvester, *The Reliques of Father Prout Late P.P. of Watergrashill, in the County of Cork, Ireland*, London: H.G. Bohn 1860.
74. Meyer, Hans Jakob, *Die Kunst der Interpretation: Rubens und die Druckgraphik*, Berlin: Deutscher Kunstverlag 2020.
75. McGrath, Elizabeth, *Rubens's Musathena*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes” 1987, tom 50, s. 233–245.
76. McGrath, Elisabeth, *Subjects from History (Corpus Rubenianum Ludwig Burchard, XIII.1)*, 1997, część 2.

¹ Recenzja, zob. Wrobel, Johann. „Vůlka (sic!) słów o M.K. Sarbiewskim, szczególnie w stosunku jego do Horacyjusza (Einige Worte über M.K. Sarbiewski, besonders in seinem Verhältnisse zu Horaz) [...]“. *Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien*. Wien: Carl Gerold's Sohn 1876, t. 27, s. 857.

77. Meyer, Véronique, *L'illustration des thèses à Paris dans la seconde moitié du XVII^e siècle – Peintres, graveurs, éditeurs*, Paris: Commission des travaux historiques de la Ville de Paris, 2002.
78. Meyer, Véronique, *Pour la plus grande gloire du roi. Louis XIV en thèses*, Rennes: Presses universitaires de Rennes, Centre de recherche du Château de Versailles, 2017.
79. Michels, Anette, *Philosophie und Herrscherlob als Bild: Anfänge und Entwicklung des süddeutschen Thesenblattes im Werk des Augsburger Kupferstechers Wolfgang Kilian (1583–1663)*, Münster: Lit, 1987.
80. Mikołajczak, Aleksander Wojciech, *Nieznany autograf epigramów Sarbiewskiego*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae”, 1994, tom 10, s. 121–126.
81. Mikołajczak, Aleksander Wojciech, *Studia Sarbieviana*, seria: Bibliotheca Symbolarum Philologorum Posnaniensium, tom 1, Gniezno: „Tum” Gnieźnińska firma wydawnicza, 1998.
82. Mikołajczak, Aleksander Wojciech, Dymczyk, Rafał, *Rzymskim szlakiem Sarbiewskiego*, Wydawnictwo Naukowe UAM, 2023.
83. Mikołajczyk, Marian, *Adama Żydowskiego uwagi o właściwości sądów duchownych i świeckich w sprawach o czary*, „Miscellanea Historico–iuridica” 2015, tom 14, zeszyt 2, s. 127–142.
84. Morelowski, Marian, *Rysunek Rubensa dla profesora wileńskiej akademii*, „Arkady” 1937, tom 3, numer 3, s. 125–128.
85. Mueller, Ferdinandus Maria, *De Mathia Casimiro Sarbievio Polonio e Societate Jesu Horatii Imitatore*, Monachii: ex typographia Doctoris C. Wolf et filii, 1917.
86. Murrin, Michael, *History and Warfare in Renaissance Epic*, Chicago and London: The University of Chicago Press, 1994.
87. Nedzinskaitė, Živilė, *Tepaliks kiekvienas šlovę po savęs... : Motiejaus Kazimiero Sarbievijaus poetikos ir poezijos recepcija XVII–XVIII amžiaus LDK jėzuitų edukacijos sistemoje*, Vilnius: Lietuvių literatūros ir tautosakos institutas, 2011.
88. Nekrašėvič–Karotkaja, Žanna, *Widmungsgedichte von Johannes Mylius aus Liebenrode: zum Programm der humanistischen Katechese und religiösen Versöhnung in der Reformationszeit*, „Neulateinisches Jahrbuch: journal of neo–latin language and literature”, Hildesheim: Georg Olms Verlag AG 2019, tom 21, s. 273–307.

89. Nowakowski, Dawid, *Plutarch i jego praktyczne znaczenie: bonae litterae Erazma z Rotterdamu*, „ARGUMENT: Biannual Philosophical Journal”, 2017, tom 7, numer 2, s. 283–297.
90. Oko, Jan, *L'Iter Romanum de Mathieu Casimir Sarbiewski*, „Humanitas”, 1930, tom 1, s. 199 – 223.
91. Oko, Jan, *Rękopis wileński „Zabaw leśnych” Sarbiewskiego*, Wilno: Druk Józefa Zawadzkiego, 1929.
92. Ossoliński, Józef Maksymilian, *Wiadomości historyczno–krytyczne do Dziejów Literatury Polskiej, o Pisarzach polskich, także postronnych, którzy w Polsce albo o Polsce pisali oraz o ich dziełach [...]*, Kraków: Drukarnia Gröblowska Józefa Mateckiego, 1819, tom 1, s. 1–114.
93. Piskała, Magdalena, *Boże miłości i wstydlive dowcipy: studia nad epigrammatyczną twórczością Macieja Kazimierza Sarbiewskiego i Alberta Inesa*, seria: Studia Staropolskie: Series nova, Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN: Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria” 2009.
94. Poplatek, Jan, *Studia z dziejów jezuickiego teatru szkolnego w Polsce*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1957.
95. Quint, David, *Epic and Empire: Politics and Generic Form from Virgil to Milton*, Princeton: Princeton University Press, 1993.
96. Rejek-Jamroz, Anna, *Ilustrowane wydania poezji M.K. Sarbiewskiego w XVII w.*, „Rocznik Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich” 1976, tom 11, s. 27–40.
97. Rietbergen, Peter, *Power And Religion in Baroque Rome: Barberini Cultural Policies*. Leiden – Boston: Brill, 2006.
98. Rita, Anna, Valenti, Giovanna, red. *Il fondo Cardinal Durini della Biblioteca Nazionale Braidense. Catalogo dei libri a stampa*, Milano: Biblioteca Nazionale Braidense, 2003.
99. Rying, Bent, red., *Dänemark: ein offizielles Handbuch*, Kopenhagen: Verlag Krak, 1971.
100. Pampalone, Antonella, *Cerimonie di laurea nella Roma barocca: Pietro da Cortona e i frontespizi ermetici di tesi*, Roma: Gangemi editore SpA international Publishing, 2014.
101. Pater, Józef, *Życie i twórczość Abrahama Bzowskiego O.P. (1567–1637)*, „Nasza Przeszłość” 1979, tom 51, s. 55–87.

102. Pérez Rosales, Laura, *Memorias e historias compartidas, intercambios culturales, relaciones comerciales y diplomáticas entre México y los Países Bajos, siglos XVI–XX*, Ciudad de México: Universidad Iberoamericana, 2009.
103. Piątkiewicz, Włodzimierz, *Rękopisy Sarbiewskiego*, „Przegląd Powszechny” 1891, tom 29, s. 307–312.
104. Piechnik, Ludwik, *Dzieje Akademii Wileńskiej. Tom II. Rozkwit Akademii Wileńskiej w latach 1600–1655*, Rzym: apud „Institutum Historicum Societatis Jesu”, 1983.
105. Plahte Tschudi, Victor, *Baroque Antiquity: Archaeological Imagination in Early Modern Europe*, Cambridge: Cambridge University Press 2017.
106. Podraza, Antoni, red. *Świat w XVII wieku. Wielka historia świata*, Kraków–Warszawa: Oficyna Wydawnicza Fogra, 2005, tom 7,
107. Prokop, Krzysztof Rafał, *Polscy kardynałowie*, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2001.
108. Quondam, Amadeo, *La forma Academia*, w: *Letteratura italiana*, red. Alberto Asor Rosa, Torino: Einaudi 1982, tom 1.
109. Rice, Louise, *Pietro da Cortona and the Roman Baroque Thesis Print*, w: *Atti del convegno internazionale (Roma–Firenze, 12–15 novembre 1997)*, red. Christoph Luitpold Frommel i Sebastian Schütze, Milano: Electa, 1998, s. 189–200.
110. Rice, Louise, *Jesuit Thesis Prints and Festive Academic Defence*, w: *The Jesuits: Cultures, Sciences, and the Arts 1540–1773*, red. John W. O’Malley, Gauvin Alexander Bailey, Steven J. Harris, T. Frank Kennedy, Toronto: University of Toronto Press, 1999, tom 1, s. 148–169.
111. Roszkowska, Wanda, *Polacy w rzymskiej Arkadii (1699-1766)*, „Pamiętnik Literacki”, 1965, tom 56, numer 3, s. 33–78.
112. Sacré, Dirk. „*Etiamsi in tuas laudes totum conspiret Belgium*”. *Aspects of Sarbievius’s Nachleben*, w: *Motiejus Kazimieras Sarbievijus Lietuvos, Lenkijos, Europos kulturoje [...] Mathias Casimirus Sarbievius in cultura Lithuaniae, Poloniae, Europae [...]* Vilnius: Lietuvių literatūros ir tautosakos institutas, 1998, s. 109–133.
113. Sacré, Dirk, *Some unnoticed and unpublished letters from Balthasar Moretus to or concerning the Latin poet Matthias Casimirus Sarbievius (1595–1640) (with an unknown autograph poem)*, „Neulateinisches Jahrbuch” 1999, s. 205–229.
114. Sacré, Dirk, *Some unnoticed and unpublished letters from Balthasar Moretus to or concerning the Latin poet Matthias Casimirus Sarbievius (1595-1640)*, „Collectanea Philologica” 2002, tom 4, s. 185–201.

115. Sas, Marcin, *O miarach Macieja Kazimierza Sarbiewskiego i ich wzorach*, w: *Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń wydziału filologicznego Akademii Umiejętności*, 1889, tom 13, s. 324–426.
116. Scaffa, Caterina, *Frontespizi incisi per le tesi di laurea durante il XVII secolo*, „Biblioteca e società” 2002, tom 21, numer 4, s. 10–16.
117. Schemmel, Bernhard, red. *Die graphischen Thesen- und Promotionsblätter in Bamberg*. Wiesbaden: Otto Harrassowitz Verlag 2001.
118. Setton, Kenneth M., *The Papacy and the Levant (1204–1571). Volume 2, The Fifteenth Century*. Philadelphia: The American Philosophical Society 1978.
119. Siarczyński, Franciszek, *Obraz wieku panowania Zygmunta III [...]*, we Lwowie: wycisnięto krotkami Jozefa Schnaydera, 1828.
120. Siedina, Giovanna, *Lyric Poetry in the Mohylanian Poetics*, „Kyiv–Mohyla Humanities Journal”, 2015, tom 2, s. 43–64.
121. Sinko, Tadeusz, *Poetyka Sarbiewskiego*, seria: *Rozprawy Akademii Umiejętności*. Wydział Filologiczny, tom 58, numer 3, Kraków: Akademia Umiejętności, 1918.
122. Spanò–Bolani, Domenico, *Storia di Reggio di Calabria da’ tempi primitivi sino all’anno di Cristo 1797*, Napoli: stamperia e cartiere del Fibreno 1857, tom 2.
123. Starnawski, Jerzy, *Problemata Sarbiewiana selecta*, „Eos” 1987, tom 75, numer 1, s. 141–166.
124. Starnawski, Jerzy, *W świecie barokowym*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 1992, s. 24–61.
125. Starnawski, Jerzy, *Pisarze jezuickcy w Polsce (wiek XVI–XIX)*. *Studia i materiały*, seria: *Klasyki jezuickiej historiografii*, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2007, tom 4, s. 159–301.
126. Star Numan, Cornelis, *Commentatio litteraria, de Latina recentiorum poesi, et de Horatio atque Sarbiewio, inter se comparatis*, w: *Annales Accademiae Leodiensis A. MDCCCXXII–MDCCCXXIII*, Leodii: apud P.J. Collardin, Academiae Typographum, 1824.
127. Stawecka, Krystyna, *Maciej Kazimierz Sarbiewski, prozaik i poeta*, seria: *Katolicki Uniwersytet Lubelski. Zakład Badań nad Literaturą Religijną*, tom 15, Lublin: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1989.
128. Steinhuber, Andreas, *Geschichte des Collegium Germanicum Hungaricum in Rom*, Freiburg in Breisgau: Herder’sche Verlagshandlung 1895.

129. Stevenson, Jane, *Women Latin Poets: Language, Gender, and Authority from Antiquity to the Eighteenth Century*, Oxford: University Press, 2005
130. Sułowska, Zofia, *Działalność nuncjusza Viscontiego w Polsce (1630–1636)*, „Roczniki humanistyczne” 1960, tom 9, numer 4, s. 31–99.
131. Tucci, Francesca, *Sulle raccolte poetiche romane di M.K. Sarbiewski: le occasioni e la cronologia*, „Ricerche slavistiche”, 1992–1993, tom XXXIX–XL, s. 193–229.
132. Trivisonn, Chiara. *A proposito di alcuni frontespizi di tesi del Collegio dei Nobili di Parma*, „Ricerche di S/Confine”, 2011, tom 2, numer 1, s. 141–159.
133. Urbański, Piotr, *Theologia fabulosa: commentationes Sarbievianae*, Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2000.
134. Urbański, Piotr, *David musicus i inne studia z pogranicza tradycji antycznej i historii opery*, Kraków: Homini 2013.
135. Viiding, Kristi, Maria–Kristiina Lotman, Anni Arukask, Kaidi Kriisa, i Tuuli Triin Truusalu, *Ramus poeticus. Zu den lateinischen Grabgedichten auf dem Sarkophag von Thomas Ramm in der Tallinner Domkirche*, „Baltic Journal of Art History” 2015, tom 10, s. 85–101.
136. Viiding, Kristi, *Der erste Veränderungsversuch der mittelalterlichen memorialen Begräbniskultur und die Geburt der humanistischen Gelegenheitsdichtung auf der Schwelle der Reformation in Livland*, „Acta Historica Universitatis Klaipedensis“ 2017, t. 35, s. 85–101.
137. Villoslada, Ricardo García, *Storia del Collegio Romano dal suo inizio (1551) alla soppressione della Compagnia di Gesù (1773)*, Roma: Pontificia Università Gregoriana 1954.
138. Warszawski, Józef, *Mickiewicz uczniem Sarbiewskiego*, Rzym: Typis Pontificiae Universitatis Gregoriana, 1964.
139. Warszawski, Józef, „Dramat rzymski” *Macieja Kazimierza Sarbiewskiego (1622–1625). Studium literacko–biograficzne*, Rzym: Typis Pontificiae Universitatis Gregoriana, 1984.
140. Weichselmann, Adolph, *Balde und Sarbiewski*, w: *Jahresbericht des kais[erlichen] königlich[en] Obergymnasiums zu Laibach, veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres vom k[aiserlichen] k[öniglichen] Direktor Dr. Heinrich Mitteis*. Laibach: Ign. von Kleinmayr und Fedor Bamberg 1864, s. 3–14.

141. Weintraub, Wiktor, *Coleridge i Sarbiewski*, „Pamiętnik literacki” 1963, tom 52, numer 2, s. 535–539.
142. Wichary, Gertruda, *Recepcja twórczości M.K. Sarbiewskiego w polskim oświeceniu*, „Pamiętnik Literacki” 1975, tom 66, numer 2, s. 143–157.
143. Williams, George L., *Papal Genealogy. The Families and Descendants of the Popes*. Jefferson: McFarland and Company, Inc., Publishers 1998.
144. Windakiewicz, Stanisław, *Liryka Sarbiewskiego*, w: *Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń wydziału filologicznego Akademii Umiejętności*, Kraków, 1891, tom. 15, s. 213–251.
145. Woelke, Franciszek Antoni, *De Sarbieviana poesi in Consessu Academico ad memoriam Polonorum, doctrinarum laude celeberrimorum instituto [...]*, Varsaviae: ex Officina N. Glücksbergii typ. Univ., 1825.
146. Wrana, Magdalena, *Angelo Maria Durini Poeta i polityk w purpurze. Zarys działalności literackiej, kulturalnej i politycznej nuncjusza w Polsce (1767–1772)*, seria: Biblioteka Tradycji, tom 131, Kraków: Collegium Columbinum, 2013.
147. Zabłocki, Stefan, *Od starożytności do neohellenizmu. Studia i szkice*, red. Piotr Urbański i Tomasz Sapota, seria: Prace naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, numer: 2593, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2008.
148. Zumkeller, Laura, *Un mecenate del '700 e la Biblioteca Nazionale Braidense, il cardinale Angelo Maria Durini e la donazione della sua Biblioteca all'istituzione culturale milanese*, „Il Bibliotecario” 1990, tom 7, zeszyt 26, s. 105–114.
149. [autor nieznany] *Cenni cronologici della storia del Pontificio Seminario Romano e descrizione della festa centenaria celebrata in S. Apollinare*, Roma: Tipografia Salviucci, 1865.
150. [autor nieznany], „Ksiądz Edmund Andraszek”, *Biblioteka Warszawska*, 1862, tom 2, s. 305–325.

4 Stare druki

1. Alciati, Andrea, *Emblematum liber*, Augustae Vindelicorum: per Henricum Steynerum, 1531.
2. Alegambe, Philippe, *Bibliotheca scriptorum Societatis Iesu, post excusum anno MDCVIII catalogum [...], nunc hoc novo apparatu librorum ad annum reparatae salutis MDCXLII editorum concinnata, et illustrium virorum elogiis ornata [...]*, Antverpiae: apud Ioannem Meursium 1643.
3. Alfani, Tommaso Maria, *Istoria degli anni santi dal di loro solenne cominciamento per infino a quello del regnante Sommo Pontefice Benedetto XIII [...]*, in Napoli: nella Stamperia di Gennaro Muzio, erede di Michele–Luigi, 1725.
4. Aubery, Louis, *Memoires pour servir a l'histoire de Hollande et des autres Provinces-Unies, ou l'on verra les véritables causes des Divisions qui sont depuis soixante ans dans cette République, et qui la menacent de ruine [...]*, a Paris: chez Jean Villette, 1687, tom 8.
5. Aubery, Louis, *Mémoires sur l'histoire de Hambourg, le Holstein, la Suède la Pologne*, a Blois: chez Philbert–Joseph Masson, 1735.
6. Backer, Jan Augustijn de, *Flavissae poeticae sive electorum poeticorum thesaurus sacro–profanus, notis et observationibus amoenis publico studiosorum bono illustratus [...] editio posterior ac germana cum indicibus necessariis expolitus*. Coloniae Agrippinae: sumptibus Petri Henningii et Iodoci Kalcovii, 1657.
7. Baerle, Kaspar van, *Poemata*, Lugduni Batavorum: ex Officina Godefridi Basson, 1628.
8. Baglione, Giovanni, *Le vite de' pittori, scultori et architetti, dal pontificato di Gregorio XIII del 1572 in fino a' tempi di Papa Urbano Ottavo nel 1642 scritte [...]*, in Roma: nella Stamperia d'Andrea Fei, 1642.
9. Baillet, Adrien, *Jugemens des savans sur les principaux ouvrages des auteurs [...] revûs, corrigez, et augmentez par Mr. de la Monnoye. Nouvelle edition*, a Amsterdam: aux depens de la Compagnie, 1725, tom 4, część druga,
10. Balde, Jacob, *Sylvarum libri VII*, Monachii: apud heredes Cornelii Leyserii 1643.
11. Barberini, Francesco, *I dodici libri di Marco Aurelio Antonino imperadore di se stesso, ed a se stesso comunemente intitolati della sua vita traslatati dal greco. Con varie*

- lezioni de testi greci e con vn ristretto di notizie intorno alla nascita, azioni, e morte del medesimo, estratto da più istorici*, in Roma: per Giacomo Dragonelli, 1675.
12. Bardi, Girolamo, *Medicus politico catholicus, seu medicinae sacrae tum cognoscendae, tum faciundae idea [...]*, Genuae: Typis Io. Mariae Farroni, 1644.
13. Barrio, Gabriele, *De antiquitate et situ Calabriae libri quinque*, Romae: apud Iosephum de Angelis, 1571.
14. Barlà, Angelo, *Theses ex universa philosophia publice propositae in Collegio Romano Societatis Iesu ab Angelo Barlà Seminarii Romani convictore, et inscriptae illustrissimo ac reverendissimo D[omino] Ioanni Garsiae Millino, S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Card[inali] Amplissimo, Sanctissimi D[omini] N[ostri] Pauli Papae V Vicario, Seminarii Romani Protectori*, Romae: ex Typographia Iacobi Mascardi, 1612.
15. Baumgarten, Siegmund Jacob, „MDCXVI. 1859. Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbievii S.I. Poloni vita studiis et scriptis auctore Lebrecht Gotthelf Langbein. [...]”, *Nachrichten von merkwürdigen Büchern*, Halle, 1753, tom 4, s. 534–544.
16. Bernitz Martin, *Catalogus plantarum tam exoticarum quam indigenarum, quae anno 1651 in hortis regiis Varsaviae et circa eandem (?) in locis silvaticis, pratensibus, arenosis et paludosis nascuntur collectarum exhibitus [...]*, Dantisci: sumptibus Ernesti et Andreae Iulii Mollerorum, 1652.
17. Bernitzowa, Zofia Anna, *Ode Gratulatoria [...]*, Varsaviae: in Officina Haeredum Petri Elert [...], 14 V 1660.
18. Bolland, Jean, von Papenbrock, Daniel, Henschen, Godfrey, *Acta Sanctorum Martii a Ioanne Bollando S.I. colligi feliciter coepta, [...] aucta, digesta et illustrata*, Antverpiae: apud Iacobum Meursium, 1668, tom 1.
19. Borch, Ole, *Dissertationes academicae de poetis, publicis disputationibus in Regio Hafniensi Lyceo assertae ab anno 1676 ad annum 1681, nunc iterum evulgatae*, Francofurti: excudit Joann. Georgius Drullmann, 1683.
20. Bzowski, Abraham, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Coloniae Agrippinae: apud Antonium Boetzerum 1616, tom 13.
21. Bzowski, Abraham, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae]*

- R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Coloniae Agrippinae: sumptibus Antonii Boetzeri 1621, tom 13, wydanie drugie poszerzone.
22. Bzowski, Abraham, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Coloniae Agrippinae: apud Antonium Boetzerum 1618, tom 14.
23. Bzowski, Abraham, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Monachii: typis Nicolai Henrici 1621, tom 14 (Appendix).
24. Bzowski, Abraham, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Coloniae Agrippinae: apud Antonii Boetzeri Heredes 1625, tom 14, wydanie drugie poszerzone.
25. Bzowski, Abraham, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Coloniae Agrippinae: Sumptibus Antonii Boetzeri 1622, tom 15.
26. Bzowski, Abraham, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Coloniae Agrippinae: Sumptibus Antonii Boetzeri Heredum, 1624, tom 16.
27. Bzowski, Abraham, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Coloniae Agrippinae: sumptibus Antonii Boetzeri Heredum 1625.
28. Bzowski, Abraham, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Coloniae Agrippinae: sumptibus Antonii Boetzeri Heredum, 1627, tom 18
29. Bzowski, Abraham, *Annalium Ecclesiasticorum Post Illustriss[imum] et Reverend[issimum] Dom[inum] D[ominum] Caesarem Baronium S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] Cardinalem Bibliothecarium [...]*, Coloniae Agrippinae: sumptibus Antonii Boetzeri Heredum 1630, tom 19.

30. Bzowski, Abraham, *Annalium [...] continuatio [...], his accesserunt Pietas Romana paucis ab Amydeno delineata, Silvester II Pont[ifex] Rom[anus] et s[ancti] Adalberti Pragensesium Archi–Antistitis et Martyris passio. Opus nunc primum in lucem editum.* Coloniae Agrippinae: apud Ioannem Munich 1640, tom 20.
31. Bzowski, Abraham, *Annalium [...] continuatio [...], his accesserunt Pietas Romana paucis ab Amydeno delineata, Silvester II Pont[ifex] Rom[anus] et s[ancti] Adalberti Pragensesium Archi–Antistitis et Martyris passio. Opus nunc primum in lucem editum.* Coloniae Agrippinae: apud Ioannem Munich 1641, tom 20.
32. Bzowski, Abraham, *Pius Quintus Romanus Pontifex sive Annalium Ecclesiasticorum [...] tomus posthumus et ultimus [...].* Romae: typis Michaelis Herculis 1672, tom 21.
33. Cartari, Vincenzo, *Le imagini dei dei de gli antichi, nelle quali si contengono gl'Idoli, Riti, ceremonie, e altre cose appartenenti alla Religione de gli antichi,* in Venetia: appresso Giordano Ziletti e compagni, 1571.
34. Colendall, Leonhard, *Index locupletissimus resolutionum omnium, quae continentur, tam in Medulla R[everendi] P[atris] Hermanni Busenbaum S[ocietatis] I[esu], quam in omnibus ad illam a Reverendo et Eximio P[atre] Claudio la Croix [...] factis additamentis secundum ordinem alphabeti digestus [...]. Tomus IX,* Coloniae Agrippinae: apud Servantium Noethen 1717.
35. Conti, Oddone, *Silvae rhetoricae, Homerus per allegoriam explicatus.* Romae: Typis Heredum Corbelletti, 1646
36. Conti, Oddone, *Heros horarum omnium siue ill[ustrissi]mi et excell[entissi]mi Francisci Columnae Praenestinatorum principis laudes interiectae disputationibus philosophicis Bartholomæi Boldi A. P. in Collegio Romano Societatis Iesu.* sine loco, sine anno.
37. [Conti, Oddone], *Encyclopedia amplissimo principi Scipioni card[inali] Burghesio dedicata explicata et defensa centum philosophicis assertionibus a Clemente de Clementibus in Collegio Romano Societatis Iesu anno 1624.* [Romae]: apud Iacobum Mascardum, 1624.
38. Cordara, Giulio Cesare, *Collegii Germanici et Hungarici historia libris IV comprehensa [...] accedit catalogus virorum illustrium, qui ex hoc collegio prodierunt,* Romae: Typis Ioannis Generosi Salomoni 1770.
39. Cramer, Johann Friedrich, *Vindiciae Nominis Germanici contra quosdam obtrectatores Gallos,* Amstelodami: apud Henricum Wetstenium, 1694.

40. Deckher de Walhorn, Jean de, *Dissertationum iuris et decisionum super illis factarum in magnis supremisque conciliis Suae Maiestatis in Belgio, qua in privato, qua in magno Melchiniensi, qua in supremo Brabantiae, qua in Suprema Curia feudali Brabantiae, qua in aliis, libri duo*, Bruxellis: sumptibus Ioannis Meursi 1631.
41. di Sant' Antonio da Padova, Carlo, *De arte epigrammatica sive de ratione epigrammatis rite conficiendi libellus, iterum ab eodem authore reformatus, adeoque auctus, ut in eo Epigrammata poetarum plurium, quam centum, contineantur*, Romae: typis Pauli Monetae 1675, wyd. trzecie.
42. Donati, Alessandro, *Carminum volumen primum*, Romae: apud Iacobum Mascardum, 1625.
43. Donati, Alessandro, *Ars poetica*, Romae: Typis Guilielmi Facciotti, 1631.
44. Donati, Alessandro, *Ars poetica sive institutionum artis poeticae libri tres*, Coloniae Agrippinae: apud Ioannem Kinchium, 1633.
45. Donati, Alessandro, *Ars poetica [...] libri tres*, Bononiae: Typis HH. de Duciis, 1659.
46. Donati, Alessandro, *Ars poetica [...] libri tres*, Venetiis: sumptibus Combi et Lanovii, 1684.
47. Donati, Alessandro, *Ars poetica [...] libri tres*, Parmae: Typis Pauli Montii, 1708.
48. Drews, Joannes, *Fasti Societatis Iesu, res et personas memorabiles eiusdem Societatis per singulos anni dies repraesentantes [...] concinnati. Opus posthumum*, Brunsbergae: Typis Collegi Societatis Iesu, 1723.
49. Dubiecki, Maciej, *Subscesiva Carmina*, Cracoviae: Typis Academicis, 1815.
50. Durini, Angelo Maria, *Simonis Simonidae Bendonski Leopolitani, magni Io[annis] Zamoscii a secretioribus consiliis, Pindari Latini, opera omnia, quae reperiri potuerunt, olim sparsim edita, nunc in unum collecta ac denuo typis consignata [...]*, Varsaviae: in Typographia Mitzleriana 1772.
51. Durini, Angelo Maria, *Aeternae memoriae Simonis Simonidae Bendonski [...] Angelus ex comitibus Modoetiae Durini [...] plaudebat consecrabatque hanc carminum corollam*, Varsaviae: in typographia Mitzleriana], 1772.
52. Ferrari, Giovanni Battista, *Nomenclator Syriacus*, Romae: apud Stephanum Paulinum, 1622.
53. Ferrari, Giovanni Battista, [...] *Orationes*, Lugduni: sumptibus Ludovici Prost heredis Roville 1625.
54. Flacius, Matthias, Wigand, Johann, Judix, Mattheus, Köppe, Martin, *Ecclesiastica historia, integram ecclesiae Christi ideam quantum ad locum, propagationem,*

- persecutionem, tranquillitatem, doctrinam, haereses, ceremonias, gubernationem, schismata, synodos, personas, miracula, martyria, religiones extra ecclesiam [...]*, Basileae: per Ioannem Oporinum 1559–1574.
55. Frigerio, Paolo, *Vita di s. Caterina da Siena, raccolta nuouamente dalle opere della santa, e da ciò, che di lei scrissero i suoi confessori, & altri*, in Roma: appresso Vitale Mascardi, 1656,
56. Frigerio, Paolo, *Vita di s. Tomaso d'Aquino: muouamente raccolta dal processo della sua canonizatione, dalle opere del santo, e da antichi manoscritti*, in Roma: per Egidio Ghezzi, 1668.
57. Freitag, Friedrich Gotthilf, „XXXXII”, *Nachrichten von seltnen und merkwürdigen Büchern*, Gotha: bei Karl Wilhelm Ettinger, 1776, tom 1, s. 209–210.
58. Galluzzi, Tarquinio, *Orationes*, Parisiis: apud Sebastianum Chappelet, 1619.
59. Galluzzi, Tarquinio, *Rinovazione dell'antica tragedia e Difesa del Crispo discorsi all' Emin[entissi]mo e rev[erendissi]mo Sig[nor] Card[inale] Barberino*, in Roma: nella Stamperia Vaticana, 1633.
60. Goldhagen, Hermann, *Institutiones oratoriae et poeticae pro classe rhetorices et optimis in utroque orationis genere scriptoribus in usum scholarum Provinciae Societatis Iesu ad Rhenum Superiorem nova methodo adornatae. Editio secunda*, Mannheimi: apud Nicolaum de Pierron 1759.
61. Gottifredi, Alessandro, *In funere Virginii Caesarini oratio [...] ad S[enatum] P[opulum]q[ue] R[omanum]*, dum ei in aede Virginis Capitolinae publico sumptu parentaret, Romae: apud Alexan. Zannettum, 1624.
62. Hartzheim, Joseph, *Bibliotheca Coloniensis, in qua vita et libri typo vulgati et manuscripti recensentur omnium Archidioceos Coloniensis [...] scriptorum [...]*, Coloniae Augustae Agrippinensium: sumptibus Thomae Odendall 1747.
63. Heinsius, Daniel, *Poematum editio nova, accedunt praeter alia libri de contemptu mortis antehac una non editi*, Lugduni Batavorum: sumptibus Elzeviriorum et Iohannis Mairii, 1621.
64. Hiel, Levinus, *Carmen nuptiale ad thalamos Io[annis] Georgii Aldobrandini et Hippolytae Ludovisiae [...]*. Romae: apud Alexandrum Zannettum 1621.
65. Hiel, Levinus, *Ad sanctissimum D[ominum] N[ostrum] Gregorium P[apam] XV panegyris de cardinalatu M[arci] Ant[onii] Gozadini S[enatus] P[opuli]q[ue] R[omani] nomine gratiis agendis celebrata [...]*, Romae: ex typographia Guilielmi Facciotti 1622.

66. Hiel, Levinus. *Urbano VIII Opt[imo] Max[imo] in II pontificatus annum panegyricus [...]*, Romae: ex typographia Alexandri Zannetii 1624.
67. Jacobelli, Giovanni Battista, *Feralis Pompa in funere Illustrissimi ac Gloriosissimi Viri Alexandri Corvini Gosiewski [...]*, Vilnae: Typis Academicis Societatis Iesu, 1639.
68. Jani, Christian David. *Artis poeticae latinae libri IV*, Hallae: impensis Orphanotropei 1774
69. Janocki, Jan Daniel, *Lexicon derer itztlebenden Gelehrten in Polen*, Breslau, 1755, tom 1.
70. Janocki, Jan Daniel, *Polonia litterata nostri temporis [...]*, Vratislaviae, 1750, tom 1.
71. [Jonin, Gilbert], *Augusto Regi Sigismundo III Vigor Poloni Martis victoriam de Othomannica tyrannide canoras inter Musas gratulatur; dum Ioannes Nicolaus Smogulecki philosophiam publice propugnat in Coll[egi]o Rom[an]o Soc[ietat]is Iesu*, Romae: Typis Francisci Corbelletti, 1629.
72. Jonin, Gilbert, *Odorum libri quatuor Et Epodon unus [...]*, Lugduni: sumptibus Iacobi, Andreae, et Matthaei Prost, 1630.
73. Jonin, Gilbert, *Monobibloi, libri singulares. Aenigmata. Beatitudines. Vae. Psalterium. Miracula. Sidera. Bion Christianus. Pleiades. Hyades*, Tolosae: excudebat Arn. Colomerius, Regis et Academiae Tolosanae typographus, 1636
74. Jonin, Gilbert, *Poematum libri duo*, Lugduni: sumptibus Claudii Du–Four, 1637.
75. Jonin, Gilbert, *Ethica poesis. Quidquid praecipies, esto brevis: ut citò dicta percipiant animi dociles, teneantque fideles. Horat. in Arte*, Lugduni: sumptibus Claudii Du–Four, 1637.
76. Jonin, Gilbert, *Ēthikē mytologia monobiblos. Alphabeta gnomika monobiblos. Moralis mythologia, liber singularis. Alphabeta gnomica, liber singularis*, Lugduni: sumptibus Claudii Du–Four, 1637.
77. Kanon, Andrzej, *Lyricorum libri IV*, Cracoviae: in officina typographica Christophori Schedelii, 1643.
78. Knox, Vicesimus, *Moralische und litterarische Versuche*, tłum. Johann Peter Bamberger, Berlin: im Verlag der Buchhandlung der Realschule, 1781, tom 1.
79. Knox, Vicesimus, *Essays Moral and Literary*, wyd. 2, London: Edward and Charles Dilly, 1779.
80. Ketten, Johann Michael von der, *Apelles symbolicus exhibens seriem amplissimam symbolorum poetisque oratoribus ac Verbi Dei praedicatoribus conceptus subministrans varios*, Amstelodami et Gedani: Apud Janssonio-Waesbergios, 1699.

81. Kojalowicz, Albert Wijuk, *Miscellanea rerum ad statum ecclesiasticum in Magno Lithuaniae Ducatu pertinentium collecta [...]*, Vilnae: Typis Academicis, 1650.
82. Kwiatkiewicz, Jan, *Eloquentia reconditor ubi pleraque mira ab argumento rariora pleraque per varia admirabilis eloquentiae specimina tractantur [...]*, Posnania: typis Collegii Societ. Iesu 1689.
83. Langbein, Lebrecht Gotthelf, *Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbievii S.I. Poloni vita, studiis et scriptis*, wyd. 1, Dresdae: apud Georg. Conrad. Waltherum, 1753¹.
84. Langbein, Lebrecht Gotthelf, *Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbievii S.J. Poloni vita, studiis et scriptis*, wyd. 2, Dresdae: apud Fridericum Hekelium, 1754².
85. Lapide, Cornelius a, *Commentarii in librum Sapientiae*. Antverpiae: apud Martinum Nutium, 1638.
86. Lauro, Giacomo, *Antiquae urbis splendor: hoc est praecipua eiusdem templa, amphitheatra, theatra, circi, naumachiae, arcus triumphales, mausolea aliaque sumptuosiora aedificia, pompae item triumphalis et colossaeorum imaginum descriptio*, Romae: apud Iacobum Mascardum, 1614.
87. Le Mire, Aubert, *De congregationibus clericorum in communi viventium, ut Theatinorum, Societatis Iesu, Barnabitarum, Somaschae, Oratorii, Doctrinae Christianae et aliorum liber singularis*, Coloniae Agrippinae: sumptibus Bernardi Gualtheri, 1632.
88. Lesser, Friedrich Christian, *Insecto-theologia oder Vernunft- und Schriftmäßiger Versuch wie ein Mensch durch aufmercksame Betrachtung derer sonst wenig geachteten Insecten zu lebendiger Erkenntniß .und Bewunderung der Allmacht, Weisheit, der Guete und Gerechtigkeit des grosen Gottes gelangen könne*. Leipzig: in der Großischen Handlung 1758.

¹ Zob. „I. Commentatio de Mathiae Casimiri Sarbievii S. J. Poloni Vita, studiis, et scriptis, auctore Lebrecht Gotthelf Langbein. Dresdae 1753.”, *Critische Nachrichten*, 1753, t. 4, nr 12, s. 89–92, „Dresden”, *Neue Zeitungen von gelehrten Sachen*, 1753, t. 39, nr 47, s. 428–430, „Commentatio de Matthiae Casimiri Sarbiewski S.J. Poloni vita, studiis et scriptis autore Lebrecht Gotthelf Langbein, Dresdae, sumptu autorism apud Georg[ium] Conrad[um] Waltherum, 1753, 8 maj. plag. 11 1/3 (?)”, *Nova Acta Eruditorum*, 1753, nr 13, s. 621–624, „Dresden”, *Jenaische gelehrte Zeitungen*, 1754, t. 6, s. 84, „Dresden”, *Freymüthige Nachrichten von neuen Büchern und andern zur Gelehrtheit gehörigen Sachen*, 1754, t. 11, s. 174–175.

² Zob. „Dresden”, *Freye Urtheile und Nachrichten zum Aufnehmen der Wissenschaften und Historie überhaupt*, 1755, t. 12, nr 30, s. 233–234, „Dresden”, *Göttingische Anzeigen von gelehrten Sachen [...]*, 1755, t. 1, nr 23, s. 201.

89. Leucht, Christian Leonhard. *Austria S.R. Imperii Coniux. Das ist: Des Heil. Röm. Reichs Mit dem Höchst–gepriesenen Herzoglichen Ertz–Hause Oesterreich Beständige Ehe [...]*. Augspurg: In Verlegung Lorenz Kronigers [...] 1690.
90. Libicki, Jan, tłum. *Horatius Flaccus*, w Krakowie: w Drukarni Franciszka Cezarego, 1647.
91. Łubieński, Stanisław, *Series, vitae, res gestae episcoporum Plocensium descriptae [...], in quibus multa narrantur obiter, quae ad historiam ecclesiasticam et Polonicam illustrandam pertinent, his accessit vita auctoris ab Andreae Trzebicki scholastico Plocensi conscripta*, Cracoviae: ex Officina Francisci Caesari, 1642.
92. [Łubieński, Stanisław], *Stanislai Lubienski Episcopi Plocensis Opera Posthuma*, Antverpiae: apud Ioannem Meursium, 1643.
93. Marini, Giovanni Battista, *La Murtoleide fischiate [...] con la Marineide risate del Murtola [...]*. Francofort: appresso Giovanni Beyer, 1626,
94. Marracci, Ippolito, *Bibliotheca Mariana*, Romae: Typis Francisci Caballi, 1648, tom 2.
95. Massen, Jacob, *Palaestra eloquentiae ligatae. Pars altera, quae poesin elegiacam, heroicam, lyricam, cum plerorumque poematum et descriptionum, tam naturalium, quam moralium exemplis complectitur [...]*, Coloniae: typis et sumptibus Wilhelmi Friessem 1654.
96. Menestrier, Claude–François, *Devises des princes, cavaliers, dames, sçavans et autres personages illustres de l'Europe ou La philosophie des images*, a Paris: chez Robert J.B. de la Caille, 1683.
97. Morhof, Daniel Georg, *Polyhistor Litterarius, Philosophicus et Practicus [...]*, wyd. 3, Lubecae: sumptibus Petri Boeckmanni, 1732, tom 1.
98. Mylius, Johann Christoph, *Bibliotheca anonymorum et pseudonymorum [...]*, Hamburgi: sumptibus Christ. Wilh. Brandt, 1740
99. Neuhaus, Wilhelm, *Otia parerga, iucunda severiorum laborum condimenta*, Hammonae Westphalorum: typis Ant. Jac. Uzii, 1725.
100. Neri, Tommaso, *De Tyburtini aeris salubritate commentarius*, Romae: apud Alexandrum Zannettum 1622.
101. Niesiecki, Kasper, *Korona Polska przy Złotey Wolnosci Starożytnemi Rycerstwa Polskiego*, Lwów: w drukarni Collegium Lwowskiego Societatis Jesu, 1742, tom 4.
102. Nomesy, Nicolas, *Parnassus poeticus seu potius Parnassofficina poetica [...]*, Venetiis: ex Typographia Baretiana, 1648, część 2.

103. *Obsequium gratitudinis Illustrissimo Domino D[omino] Ioanni Carolo Chodkiewicz [...]. ab Apolline Krozensi persolutum atque a Gymnasio Krozensi Chodkieviciani Collegii Societatis Jesu tanquam munificentissimo erectori oblatum*, Vilnae: Typis Academ. Societatis Iesu, 1619.
104. Pallavicino, Francesco Maria, *Vera Oecumenici Concilii Tridentini sub pontificibus [...] a tot caesarum, regum et principum [...] contra exurgentes Lutheri aliorumque haereses [...] historia contra falsam Petri Suavis Polani narrationem scripta [...]. Pars prima*, Coloniae Agrippinae: apud Franciscum Metternich, 1717.
105. Pastorius, Johannes Augustin, red. *Flori Europaei pars V [...]*, Viennae Austriae: Typis Matthaei Riccii, Typographi Acad., 1660.
106. Petau, Denis, *Epistolarum libri tres*, Parisiis: apud Sebastianum Cramoisy, 1652.
107. Pietrasanta, Silvestro, *De symbolis heroicis libri X*, Antverpiae, ex officina Plantiniana Balthasaris Moreti, 1634.
108. Pinkerton, *Letters of Literature*, London: printed for G.G.J. and J. Robinson, 1785.
109. Poniński, Stefan, *Krolowa nieba y ziemi naydostoinieysza Bogarodzica Marya kazaniami na wszystkie swoje święta [...] wystawiona*, w Poznaniu w Drukarni Kollegium Soc. Iesu, 1721,
110. Poszakowski, Jan, *Kalendarz jezuicki większy na rok przestępny MDCCXL, Societatis Iesu Jubileuszowy wtory, kończący dwieście lat od potwierdzenia tegoż zakonu przez Pawła III papieża [...] zebrany z aprobowanych authorow [...]*, Vilnae: Typis Sacrae Reg. M. Academicis S.J, 1739.
111. Rapin, René, *Les reflexions sur l'eloquence, la poetique, l'histoire et la philosophie [...]*, wyd. 2, a Amsterdam: chez Abraham Wolfgang, 1686, tom 2.
112. Ribadeneira, Pedro, *Vita beati patris Ignatii Loyolae religionis Societatis Iesu fundatoris ad vivum expressa ex ea quam P[ater] Petrus Ribadeneyra eiusdem Societatis theologus ad Dei gloriam et piorum hominum usum ac utilitatem olim scripsit, deinde Madriti pingi, postea in aes incidi et nunc demum typis excudi curavit*. Antverpiae 1610.
113. Ricci, Francesco, *Conclusiones philosophicae publice propugnatae in Collegio Romano sub auspiciis Serenissimi Domini Nostri Innocenti Duodecimi [...]*, Romae: Typis Joannis Jacobi Komarek Bohemi 1697.
114. Rotari, Pietro Giovanni Paolo, *Theses ex universa philosophia publice in Collegio Romano Societatis Iesu a Petro Ioanne Paulo Rottario Academico Parthenio*

- propositae, et Serenissimo Principi Carolo Emanuel Sabaudiae Duci, et c[etera], inscriptae, Romae: ex Typographia Bartholomaei Zannetti, 1608.*
115. Rostowski, Stanisław, *Lithuanicarum Societatis Jesu historiarum provincialium*, Vilnae: Typis S.R.M. et Reipublicae Academicis Societatis Iesu, 1768, tom 1.
116. Rywocki, Jan, *Monumentum gratae testificationis, quod invictissimo ac potentissimo Poloniae et Sueciae Regi Vladislao IV Academia Vlnensis Societatis Iesu in memoriam beneficii nuper sibi litterisque exhibiti in animo erexit [...] dedicatumque*, Vilnae: Typis Academicis, 1639.
117. Sacchi, Francesco, *Hippicon libri quattuor*, Romae: excudebat Iacobus Mascardus, 1634.
118. [Santi, Leone], *Burghesia, sive chorea Musarum inter nubes Apolline ductore saltantium, illustriss[imo] principi Scipioni Burghesio S[anctae] R[omanae] E[cclesiae] card[inali] ampliss[imo] emodulata, dum Ioannes Paulus Castellinus propositas de uniwersa philosophia theses publice defenderet in Aula Collegii Romani Societatis Iesu*, Romae: apud Bartholomeum Zannettum 1612
119. [Sarbiewski, Maciej Kazimierz], *Sacra Lithothesis [...]*, Vilnae: Typis Academicis Societatis Iesu, 1621.
120. [Sarbiewski, Maciej Kazimierz], *Χαριστήριον illustrissimo domino reverendissimo antistiti beneficentissimo Moecenati d[omino] Eustachio Wollowicz D[ei] g[ratia] episcopo Vlnensi in primitiali unius ex alumnis seminarii Vlnensis dioecesanii prandio [...] oblatum*, Vilnae: Typis Academicis, 1622.
121. [Sarbiewski, Maciej Kazimierz] *Ferdinandi II Herculis Germanici Trophaeum philosophicas inter disputationes Sigefridi Christophori Straus ab Haiderstorff Austriaci Viennensis Coll[egii] Germ[anici]v et Hung[arici] alum[ni] decantatum in Coll[egio] Romano Societ[at]is Iesu, [Romae] apud Alexand. Zannettum, 1624.*
122. Sarbiewski, Maciej Kazimierz, *Oratio panegyrica habita in praesentia serenissimi et invictissimi Vladislai IV Poloniae et Sueciae regis [...] in solempni corporis d[ivi] Casimiri translatione, priusquam publica processione per urbis plateas in regium cathedralis templi sacellum deferretur*, Vilnae: Typis Academicis Societatis Iesu, 1636.
123. Scaliger, Iulius Caesar, *Poetices libri septem [...] ad Sylvium filium*, [Genevae]: apud Ioannem Crispinum 1561.
124. Soarez, Cipriano, *De arte rhetorica libri tres ex Aristotele, Cicerone et Quintiliano praecipue deprompti*, 1562 Conimbricae: apud Ioannem Barrerium.

125. Southwell, Nathaniel, *Bibliotheca scriptorum Societatis Jesu*, Romae: ex Typographia Iacobi Antonii de Lazzaris Varesii, 1676.
126. Starowolski, Szymon, *Magni antistitis Iacobi Zadzicii elogium et vita*, Cracoviae: in officina typographica Francisci Caesarii, 1644.
127. Strada, Famiano, *Prolusiones academicae*, Romae: apud Iacobum Mascardum, 1617.
128. Textor, Joannes Ravisius, *Epithetorum [...] epitome ex Hard. Iunii Medici recognitione, accesserunt [...] synonyma poetica, multo quam prius locupletiora*, Antverpiae: ex officina Christophori Plantini 1574.
129. Tromler, Karl Heinrich, *De Polonis Latine doctis diatribe*, Varsaviae et Lipsiae: apud Michaellem Groellium, 1776.
130. Tronsarelli, Ottavio, *Ianus Quadrifrons Poeticus [...] in amatoria, heroica, varia et sacra distinctus*, Romae: typis Vitalis Mascardi 1639.
131. Tytlewski, Maciej. *Narratio de praeliis gestis inter Polonum et Turcam annis 1620 et 1621*. Neapoli: Ex Typographia Lazari Scorrighii, 1622.
132. Tytlewski, Maciej. *Narratio de praeliis gestis inter Polonum et Turcam annis 1620 et 1621*. Matriti: Apud Thomam Iuntam Typographum Regium, 1623.
133. Tytlewski, Maciej. *Relacion diaria de las guerras tenidas entre Polacos y Turcos por los anos 1620 y 1621*, en Madrid: por Tomas Iunti, Impressor del Rey N. S., 1623.
134. Veen, Otto van, *Q. Horatii Flacci Emblemata imaginibus in aes incisus, notisque illustrata*, Antverpiae: ex Officina Hieronymi Verdussen, 1607.
135. Visconti, Onorato, *Oratio [...] ad senatum equitesque Polonos ac Lituanos in castris prope Varsaviam congregatos ad novum sibi Regem eligendum [...]*, Varsaviae: in officina Ioannis Rossowski S.R.M. Typographi, 1632.
136. Viva, Domenico, *Cursus theologicus ad usum tyronum elucubratus et in quotidianis praelectionibus [...]. Pars prima*, Coloniae Agrippinae: sumptibus Wilhelmi Metternich 1716.
137. [Walter, Bernhard], *Catalogus librorum, qui sumptibus Bernardi Gualteri bibliopolae Coloniensis prodierunt vel quorum copia apud ipsum reperitur. Praeter alia alterius diversae editionis volumina apud eundem prostantia, quae hoc volumine non continentur*, Coloniae apud Bernardum Gualteri, 1630.
138. Wassenberg, Eberhardt, *Gestorum [...] Vladislai IV., Poloniae et Sueciae regis [...]*, Gedani: Typis Huenefeldianis, 1643.

139. Witte, Henning, *Diarium Biographicum, quo eruditorum cuiusvis gentis et generis, huius saeculi virorum vitae et scripta iuxta anni, mensis et diei emortualis seriem breviter recensentur*, Dantisci: sumptibus Martini Hallervordi, 1688.
140. Wolff, Christoph, *Inauguralem hanc De Septi Transversi Inflammatione Disputationem Medicam consensu et decreto nobilissimi amplissimi et excelentissimi in inclita Argentoratensium Academia Collegii Medici pro summis in facultate medica honoribus et privilegiis doctoralibus legitime consequendis sub altissimo scuto eruditorum telis exponit Christophorus Wolffius Gottingensis Saxo Brunswigus die 4 mensis Novembris*, Argentorati: Typis Iohannis Pastorii, 1661.
141. Załuski, Andrzej, „Programma litterarium”, *Nova Acta Eruditorum*, 1758, numer 1, s. 46–48.
142. [Zucconi, Ferdinando], *Perseus Austriacus Leopoldus Augustus Romanorum Imperator regnorum vindex melodrammatico carmine inter musicos concentus acclamatus, dum Franciscus Rudolphus a Salis Roethus Cathedralis Ecclesiae Curiensis Canonicus, Sem[inarii] Rom[ani] Convict[or] philosophiae lauream donaretur Romae in Aula Maxima Coll[egii] Rom[ani]*, Romae: ex Typographia Ignatii de Lazaris 1676.
143. [autor nieznany] *Universa philosophia publice asserta in Alma Academia Vilnensi Societ[at]is Iesu a Michaele de Magna Konczyce Mniszek ad Vladislaum IV Poloniarum, Suecorum, Gothorum, Vandalorum regem invictissimum*, [Vilnae: Typis Academicis Societatis Iesu, 1640].
144. [autor zbiorowy], *Voces votivae ab academicis Cantabrigiensibus pro novissimo Caroli et Mariae principe filio emissae*, Cantabrigiae: apud Rogerum Daniel, 1640.
145. [autor nieznany], „Fidentinus fieng [...]”, *Monatliche Unterredungen einiger guten Freunde von allerhand Büchern und andern annehmlichen Geschichten*, 1698, tom 10, numer 4, s 259–376.
146. [autor nieznany], *Manßfeldische Ein- und Wasserbrüche Ins H. Röm. Reich und angräntzendte Länder: Das ist/ Unergründtliches Mannßfeldisches KriegsMeer/ darinn er mit seiner undergehabten/ und noch underhabenden unterschiedlichen KriegßArmeen/ nicht allein das Königreich Hungarn und Böhmen/ sondern auch das gantze Römische Reich unnd Angräntzendte Länder/ jämmerlich zu versencken understanden/ und noch unmenschlicher Barbarischer weiß/ understehen thut : Alles außführlich beschrieben/ unnd sein deß Manßfelders Ritterthaten/ welche er von*

Kindauff/ sonderlich aber von dem 1610. Jahr/ biß dato verubet/ menniglich/ zum Spiegel vor Augen gestelt/ unnd biß auff dieses 1625. Jahr Continuirt, sine loco, 1625.

5 Encyklopedie

1. Grzebień, Ludwik, red., *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, red. Ludwik Grzebień, Kraków, 2004,
2. Kielkowsy, Małgorzata, Jan, red., *Wielka encyklopedia gór i alpinizmu*, Katowice: Wydawnictwo Stapis 2007, tom 3.
3. Petrozolin-Skowrońska, Barbara, *Encyklopedia Warszawy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1994.
4. Der Neue Pauly: *Enzyklopädie der Antike*, red. H. Cancik, H. Schneider, Stuttgart 2002, t. 12.
5. *Enciclopedia Italiana*. 1931.
6. *Encyklopedia katolicka*, red. Feliks Gryglewicz, Romuald Łukaszyk, Zygmunt Sułkowski, Lublin 1976, tom 2.
7. *Encyklopedyja powszechna*, Warszawa: Nakład, druk i własność S. Orgelbranda, 1863, tom 14, 1866, tom 22; 1867, tom 25, *Encyklopedyja powszechna S. Orgelbranda, Nowe stereotypowe odbicie*, Warszawa: Druk S. Orgelbranda synów, 1883, tom 1.
8. *The New Encyclopaedia Britannica, Micropaedia*, wyd. 15, Chicago: 1991, tom 2.
9. *Enciclopedia online*.

5.1 Słowniki biograficzne

1. *Allgemeine Deutsche Biographie*, Leipzig, Duncker und Humblot, 1876, tom 4.
2. *Dictionary of National Biography*, London: Smith, Elder, and CO., 1892, tom 31.
3. *Dizionario Biografico degli Italiani*, Istituto dell'Enciclopedia Italiana.
4. *Neue Deutsche Biographie*, Berlin, Duncker und Humblot.
5. *Polski Słownik Biograficzny*, Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

5.2 Słowniki tematyczne

1. Chodynicki, Ignacy, *Dykcjonarz uczonych Polaków*, Lwów, 1833, tom 3.
2. Czeike, Felix, *Historisches Lexikon Wien*, Wien: Verlag Kremayr & Scheriau, 1994, tom 3.
3. Dopierała, Kazimierz, *Księga papieży*, Poznań: Pallotinum 1996.
4. Grimal, Pierre, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, red. Jerzy Łanowski, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1987.

5. Hainsworth, Peter, Robey, David, red., *The Oxford Companion to Italian literature*, Oxford: University Press 2002.
6. Juszyński, Michał Hieronim. *Dykcjonarz poetów polskich*, 1820, tom 2.
7. Kasper, Walter, red., *Lexikon für Theologie und Kirche*, Freiburg in Breisgau: Herder 1997, trzecie wydanie, tom 4, tom 6. `
8. Markowska, Urszula, red., *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.): malarze, rzeźbiarze, graficy*, Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 2023, tom 11.
9. Michałowska, Teresa, Otwinowska, Barbara, Sarnowska-Temeriusz, Elżbieta, red., *Słownik literatury staropolskiej: średniowiecze, renesans, barok*, wydanie drugie, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1998.
10. O'Neill, Charles E., Dominiguez, Joaquin M., red., *Diccionario histórico de la Compañía de Jesús: biográfico-temático*, Madrid: Universidad Pontificia, 2001, tom 4.
11. Trąba, Mariusz, Bielski, Lech. *Poczet królów i książąt polskich*, Bielsko–Biała: Wydawnictwo Szkolne PWN 2008.
12. Wyczawski, Hieronim Eugeniusz, *Słownik polskich teologów katolickich*, Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1983, tom 4.

6 Słowniki językowe

1. Benedict, Friedrich, Graesse, Johann Georg Theodor, *Orbis latinus: Lexikon lateinischer geographischer Namen des Mittelalters und der Neuzeit*, red. Helmut Plecht, Sophie-Charlotte Plecht, Braunschweig: Klinkhardt und Biermann, 1972, tom 2.
2. Eschenbrender, Pantaleon, *Theatrum lyricum, quo poetarum lyricorum omnium, quotquot ab Horatio ad haec usque tempora*, Coloniae Agrippinae: sumptibus Caspari Müller, 1749.
3. Forcellini, Egidio, *Lexicon Totius Latinitatis ab Aegidio Forcellini Seminarium Patavini alumno lucubratum deinde a Iosepho Furlanetto eiusdem Seminarium alumno emendatum et auctum nunc vero curantibus Francisco Corradini et Iosepho Perin Seminarium Patavini item alumnis emendatius et auctius melioremque in formam redactum*, Patavii: typis Seminarium, wydanie piąte, 1940.
4. Ganducci, Giovanni Battista, *Descriptiones poeticae ex probatoribus poetis excerptae*, Coloniae: apud Wilh. Metternich, 1698.
5. Jogan, Alojzy, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, 2013
6. Korpanty, Józef, red., *Mały słownik łacińsko-polski*, Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN, 2003.
7. Plezia, Marian, red., *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1998–1999.
8. Vanière, Jacques, *Dictionarium poeticum*, Lugduni: apud fratres Bruyset, 1720.
9. Weysenhoff-Brożkowska, Krystyna, red., *Lexicon Mediae et Infimae Latinitatis Polonorum / Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, 1992, tom 7, zeszyt 1.
10. Węclewski, Zygmunt, *Słownik grecko-polski*, red. Oktawiusz Jurewicz, Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN, 2001, tom 2.

7 Katalogi biblioteczne, inwentarze

1. Halm, Karl, *Catalogus codicum manu scriptorum Bibliothecae Regiae Monacensis*, Monachii, 1874, tom 4, część 1.
2. Jujeczka, Stanisław, Gerlic, Henryk, red., *Klerycy z ziem polskich, litewskich i pruskich święceni w Rzymie (XVI – pocz. XX)*, Wrocław: Wydawnictwo eBooki.com.pl, 2018.
3. Kętrzyński, Wojciech, *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Nar. Im. Ossolińskich = Catalogus codicum manuscriptorum Bibliothecae Ossolinianae Leopoliensis*, Lwów: nakładem Zakładu im. Ossolińskich, 1898, tom 3.
4. Kukiel, Marian, i Adam Homecki, *Katalog rękopisów Biblioteki Czartoryskich w Krakowie: sygnatury 1682–2000*, Kraków, 1988.
5. Kutrzeba, Stanisław, *Catalogus codicum manu scriptorum Musei Principum Czartoryski Cracoviensis*, Cracoviae: Ex Officina „Czas” dicta, 1908, tom 2.
6. Muszyńska, Krystyna, red., *Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej. Rekopisy 6601–7000 zbiory Morstinów, Radziwiłłów, Potockich i inne rękopisy XVI–XVIII w.*, Warszawa: Biblioteka Narodowa 1969, tom 7.
7. Orbaan, Joannes Albertus Franciscus, *Bescheiden in Italië omtrent Nederlandsche kunstenaars en geleerden in Italië*, 's-Gravenhage: Nijhoff 1911, tom 1.
8. Perialisi, Sante, *Inventarium codicum m[anuscriptorum] Bibliothecae Barberinae redactum et digestum a D[omino] Sancte Perialisi bibliothecario et in tomos viginti tres distributum*, tom 9.
9. Turska, Jadwiga, red., *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, tom 1, rękopisy 1–7325*, przedm. Antoni Knot, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1948.
10. *Inventario general de Manuscritos de la Biblioteca Nacional*, Madrid 1965, tom 8.
11. *Catalogus Bibliothecae Viri Summi Valentini Ernesti Loescheri, Theologi Saxonici [...]*, Dresdae / Lipsiae: in commissis apud Harpeterum, 1751, tom 3.

7.1 Katalogi dzieł sztuki

1. Bertolotti, Antonio, *Artisti francesi in Roma nei secoli XV, XVI e XVII. Ricerche e studi negli archivi romani*. Mantova: G. Mondovi 1886.
2. Dodgson, Campbell, *Catalogue of early German and Flemish woodcuts: preserved in the Department of Prints and Drawings in the British Museum*, London: The Trustees 1903, tom 1.
3. Montaiglon, Anatole de, *Catalogue raisonné de l'œuvre de Claude Mellan d'Abbeville*, Abbeville: Typographie de P. Briez, 1856.
4. Préaud, Maxime, *Inventaire du fonds français de la Bibliothèque nationale. XVIIe siècle*. Paris: Bibliothèque nationale, 1988, tom 17.
5. Schreiber, Wilhelm Ludwig, *Handbuch der Holz- und Metallschnitte des XV. Jahrhunderts*, Leipzig: Hiersemann, 1927, tom 4.
6. Voorhelm Schneevoogt, Carl Gottfried, *Catalogue des estampes gravées d'après P. Rubens avec l'indication des collections où se trouvent les tableaux et les gravures*. Harlem: Les Héritiers Loosjes, 1873.

7.2 Bibliografie

1. Begheyn, Paul, *Jesuit Books in the Dutch Republic and its Generality Lands 1567–1773. A Bibliography*. Leiden: Brill, 2014.
2. Bentkowski, Feliks, *Historya literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych*, w Warszawie i Wilnie: nakładem Zawadzkiego i Komp., 1814.
3. Brown, Józef, *Biblioteka pisarzy assystencji polskiej Towarzystwa Jezusowego*, tłum. Władysław Kiejnowski, Poznań: w komisie i czcionkami Ludwika Merzbacha, 1862.
4. Chłędowski, Adam Tomasz, *Spis dzieł polskich opuszczonych lub źle oznaczonych w Bentkowskiego „Historyi Literatury polskiej”*, Lwów: nakładem Karola Wilda, drukiem Józefa Sznaydera, 1818.
5. Dobrowolska, Zofia, *Maciej Kazimierz Sarbiewski 1595-1640: bibliografia*, wyd. 2, Ciechanów, 1997.

6. Estreicher, Karol, *Bibliografia Polska [...] stulecie XV–XVIII w układzie abecedłowym*, Kraków: czcionkami Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1901, tom XVIII.
7. Jocher, Adam, *Obraz bibliograficzno–historyczny literatury i nauk w Polsce, od wprowadzenia do niej druku po rok 1830 włącznie*, Wilno 1842 tom 3.
8. Menéndez y Pelayo, Marcelino, *Bibliografía hispano–Latina clasica: códigos, ediciones, comentarios, traducciones, estudios críticos, imitaciones y reminiscencias, influencia de cada uno de los clásicos latinos en la literatura española*, Madrid: Impresor de Cámara de S.M., 1902.
9. Pollak, Roman, red., *Piśmiennictwo staropolskie: hasła osobowe N–Ż*, seria: *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1965, tom 3.
10. Sommervogel, Carlos, Aloys De Backer, i Augustin De Backer, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*.

8 Tłumaczenia

1. Buszewicz, Elwira, tłum., *Peregrinatio terrestris carmina selecta = Ziemskie pielgrzymowanie wiersze wybrane*, Kraków 2003
2. Fordoński, Krzysztof, Urbański, Piotr, red., *Casimir Britannicus*, seria: MHRA Critical Texts, tom 11, 2008, zob. także wyd. 2, seria: MHRA Critical Texts, tom 25. London, 2010.
3. Hils, George, tłum., *The odes of Casimire*, London: printed by T. W. for Humphrey Moseley, 1646
4. Lichański, Jakub Z., Urbański, Piotr, red., *Maciej Kazimierz Sarbiewski SJ Wybór wierszy*, Kraków: Wydawnictwo WAM, 1995.
5. Madyda, Władysław, tłum., *Lukian Dialogi*, Wrocław: Ossolineum–De Agostini, 2006, tom 3.
6. Parylak, Piotr, „Z nie tłumaczonych poezji łacińskich Macieja Kazimierza Sarbiewskiego”, *Upominek, książka zbiorowa na cześć Elizy Orzeszkowej*, Kraków: Druk W.L. Anczyca i Spółki 1893, s. 62–64.
7. Piskała, Magdalena, i Dorota Sutkowska, tłum. *Epigrammatum liber / Księga epigramatów*, seria: Biblioteka pisarzy staropolskich, tom 26, Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN: Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”, 2003.
8. Przyboś, Adam, Żelewski, Roman, tłum., *Radziwiłł, Albrycht Stanisław, Pamiętnik o dziejach w Polsce*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1980, tom 1.
9. Rathsmann, Anton Joseph, tłum., *M.K. Sarbiewskis Lyrische Gedichte*, Breslau: im August Schalls Buch und Kunsthandlung, 1800¹.
10. Rathsmann, Anton Joseph, *Fragmente aus der Geschichte der Klöster und Stiftungen Schlesiens von ihrer Entstehung bis zur Zeit ihrer Aufhebung im November 1810*, Breslau: Graß und Barth, 1811.
11. Ryczek, Wojciech, tłum., *Signa siderum = Gwiazdne znaki*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2020.

¹ Zob. „Lyrische Gedichte. Bd.1.” *Schlesische Provinzialblätter*, 1800, t. 32, nr 7, s. 193–200, zob. także „XIII. Anzeige von August Schall, Buchhändler in Breslau”. *Neue teutsche Merkur*, 1801, t. 2, s. LXXIX–LXXX.

12. Skimina, Stanisław, red., *Sarbiewski, Maciej Kazimierz. Praecepta poetica. Wykłady poetyki*, seria: Biblioteka pisarzy polskich, tom 5, numer serii: B, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1958.
13. Syrokomla, Władysław, tłum., *Poezye Ludwika Kondratowicza [...]*, wydanie zupełne na rzecz wdowy i sierot autora, Warszawa: Skład Główny u Gebethnera i Wolffa 1872, tom 9, s. 96²
14. Starnawski, Jerzy, tłum., *Korespondencja Macieja Kazimierza Sarbiewskiego ze Stanisławem Łubieńskim*, seria: Silva Medii Et Recentioris Aevi, tom 11, Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1986
15. Załęski, Anzelm, tłum., *Przekład pieśni Sarbiewskiego i inne poezye*. Warszawa: [?], 1831.

² Zob. Lisowski, Stanisław, „Przekłady poetów polsko-łacińskich. Tomik czwarty i piąty. Poezye księdza Macieja Kazimierza Sarbiewskiego. Dział I, Pienia Liryczne; dział II, Pienia liryczne i opisowe. Przekład Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza) 12ka. Wilno. 1851. Str. 198, 256 i Spisy rzeczy.” *Biblioteka Warszawska*, 1851, t. 3, s. 551-570.

9 Wydania

1. Bentley, Richard, *Q[uintus] Horatius Flaccus ex recensione et cum notis atque emendationibus Richardi Bentleii*. Cantabrigiae 1711.
2. Bond, Ioannes, *Quinti Horatii Flacci Poemata scholiis sive annotationibus instar commentarii illustrata a Ioanne Bond*, Amsterodami: apud Guilielmum I. Blaeuw 1636.
3. Borgia, Roberto, red. Neri, Tommaso. *La Salubrità dell'aria di Tivoli (De Tyburtini aeris salubritate commentarius)* Roma, presso Alessandro Zannetto, 1622, tłum. Laura Di Lorenzo, Tivoli: [Liceo ginnasio statale Amedeo di Savoia] 2009.
4. Heinsius, Daniel, *Quintus Horatius Flaccus, accedunt nunc Danielis Heinsii De Satyra Horatiana libri duo, in quibus totum poetae institutum et genius expenditur, cum eiusdem in omnia poetae animadversionibus longe auctioribus*, Lugduni Batavorum: ex officina Elzeviriana 1629.
5. Lambin, Denis, *Q[uintus] Horatius Flaccus ex fide atque auctoritate decem librorum manu scriptorum opera Dionys[i] Lambini Monstoliensis emendatus, ab eodemq[ue] commentariis copiosissimis illustratus, nunc primum in lucem editus*. Lugduni: apud Ioann[em] Tornaesium 1561.
6. Lambin, Denis, *Q[uintus] Horatius Flaccus, sex abhinc annos ex fide atque auctoritate complurium librorum manu scriptorum opera Dionys[i] Lambini Monstoliensis emendatus, ab eodemque commentariis copiosissimis explicatus, nunc ab eodem recognitus, et cum aliquot aliis exemplaribus antiquis comparatus, et multis praeterea locis purgatus, iisdem commentariis plus tertia parte amplificatis illustratus*, Lutetiae: apud Ioannem Macaeum 1568.
7. Krebs, Johann Philipp, *Praktische Metrik der lateinischen Sprache in Beispielen zum Lesen und Nachbilden der vorzüglichern bei den Alten vorkommenden Sylbenmaasse zum Gebrauche in Gelehrten-Schulen*. Heidelberg und Leipzig: Karl Groos 1826.
8. Lemons, Andrew, Spence, Sarah, Wright, Elizabeth R., red., *The Battle of Lepanto*, seria: The I Tatti, Renaissance Library, tom 61, Cambridge, Massachusetts: Harvard University Press, 2014.
9. Seyffert, Moritz, *Text zu den Materialien der Palestra Musarum für höhere Gymnasialklassen*, Halle: Verlag der Buchhandlung des Waisenhauses, 1835, część 2.

10. [Van den Berghe, Gerard, red.], *M[arci] Tullii Ciceronis Orationes duodecim selectae, in usum gymnasiorum Societatis Iesu, quibus accesserunt compendium rhetoricae R.P. Cipriani Soarii S[ocietatis] I[esu], Lacrimae S[ancti] Petri R[everendi].P[atris] Sidronii Hoschii et alia duo opuscula P[atrum] Stradae et Sarbievii eiusdem Societatis in gratiam candidatorum poeseos*, Antverpiae: apud Ioann[em] Baptistam Verdussem. [1689].
11. [Van den Berghe, Gerard, red.], *M. Tullii Ciceronis orationes duodecim selectae, in usum Gymnasiorum Societatis Iesu, quibus accesserunt compendium Rhetoricae Cypriani Soarii Societatis Iesu, Lachrymae Sancti Petri R.P. Sidronii Hoschii et alia duo opuscula PP. Stradae et Sarbievii, in gratiam candidatorum poeseos*. Hispali: Ex Typographia Universitatis et Josephi Navarro et Armijo Bibliotheca. [1740].
12. Wolska, Barbara, Masłowska-Nowak, Adrianna, red., *Naruszewicz, Adam. Poezje zebrane, tom 4*, seria: Biblioteka Pisarzy Polskiego Oświecenia, tom 13, Warszawa: Instytut Badań Literackich 2015.

10 Zapowiedzi wydawnicze

1. Faustyna Grodzickiego:

- *Lemberg*, „Neuer Zeitungen von Gelehrten Sachen”, 1747, tom 33, numer 14, s. 124.

2. Johanna Michaela von der Kettena:

- *Article LXXXVII. Nouvelles litteraires. [...] De Cologne*, „Memoires pour l’histoire des sciences et des beaux arts” 1717, tom 17, s. 1201–1202.

3. Johanna Aloysiusa Martyni-Laguny:

- Martyni-Laguna, Johannes Aloysius, *Vollständige Ausgabe von Math. Casim. Sarbievii sämtlichen lat. Werken*, „Allgemeine Litteratur-Zeitung” 1812, tom 2, numer 201, kol. 753.
- Groddeck, Gotfryd Ernest, *16. Vom Professor Hofrath Groddeck (Vilna, 30. Mai 1815)*, „Dörptische Beyträge für Freunde der Philosophie, Litteratur und Kunst”, Dorpat: M.G. Grenzius, 1815, tom 2, s. 439–441.